

**KOLEJNE MIEJSCA PAMIĘCI
ARMII KRAJOWEJ
W WARSZAWIE I OKOLICACH**

*Patriotyczna Gra Komunikacyjna
Uzupełnienia*

Marek Cieciora

**KOLEJNE MIEJSCA PAMIĘCI
ARMII KRAJOWEJ
W WARSZAWIE I OKOLICACH**

*Patriotyczna Gra Komunikacyjna
Uzupełnienia*



Warszawa, marzec 2018 r.

Copyright © Marek Cieciora & Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej

Przygotowanie i druk książki zostało sfinansowane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie i Polską Grupę Zbrojeniową S.A.

Nieautoryzowane rozpowszechnianie niniejszej publikacji w jakiegokolwiek formie jest zabronione.

Książka adresowana jest do wszystkich osób zainteresowanych historią Armii Krajowej. Może być wykorzystana przez nauczycieli jako podstawa zaplanowania i przeprowadzenia lekcji dotyczących historii Armii Krajowej oraz wycieczek do Miejsc Pamięci Armii Krajowej.

Autor dołożył wszelkich starań, by zawarte w niniejszej książce informacje były możliwie wyczerpujące i wiarygodne. Nie bierze jednak odpowiedzialności za ich wykorzystywanie.

Pod adresem: <http://armiakrajowa.org.pl/ksiazka4gra> dostępna jest wersja elektroniczna książki z okładką, recenzja oraz errata i uzupełnienia.

Recenzent
prof. dr hab. Leszek Żukowski

Redakcja
Alicja Berman

Korekta
Marta Kozłowska

Skład
Izabela Szczepanik

Projekt okładki
Izabela Szczepanik

ISBN
978-83-88953-33-0

Wydawnictwo:
Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie
ul. Pawia 55, 01-030 Warszawa

Druk: Fabryka Druku
ul. Zgrupowania AK „Kampinos” 6, 05-075 Warszawa

SPIS TREŚCI

I. PODZIĘKOWANIA.....	25
II. UWAGI WSTĘPNE	27
III. MIEJSCA PAMIĘCI ARMII KRAJOWEJ W WARSZAWIE	33
189. TABLICA: OKRĘG WARSZAWA ARMII KRAJOWEJ.....	33
Sztab okręgu	33
Struktura.....	35
Stan liczebny.....	35
Komendant Okręgu płk/gen. Antoni Chruściel „Monter”, „Nurt”	35
Okres przed II wojną światową.....	35
Okres II wojny światowej.....	35
Okres po II wojnie światowej.....	36
Dowódcy Obwodów – stan na 1 sierpnia 1944 roku	37
Zdjęcia	42
Piśmiennictwo	44
Pytania testowe.....	44
BIELANY	45
190. PŁYTA NAGROBNA: JERZY WOJCIECH GROCHOWSKI.....	45
Okres przed II wojną światową.....	45
Okres II wojny światowej.....	45
Okres po II wojnie światowej.....	46
Odznaczenia i wyróżnienia	48
Zdjęcia	49
Piśmiennictwo	49
Wytwórnia granatów ręcznych ul. Sienna 44	49
Dane techniczne	50
Piśmiennictwo	50
Pytania testowe.....	50
MOKOTÓW.....	51
191. POMNIK: OBRONA REDUTY „MAGNET”	51
Zorganizowanie reduty	51
Obrona reduty	52

Zdjęcia	53
Piśmiennictwo	54
Pytania testowe	54
192. POMNIK „MOKOTÓW WALCZĄCY”	55
Komenda obwodu	55
Struktura i oddziały liniowe obwodu	56
Wybrane akcje dywersyjne	57
Powstanie Warszawskie	57
Zadania obwodu w Powstaniu Warszawskim	57
Pierwszy dzień powstania	57
Początki sierpnia	58
Reszta sierpnia	58
Wrzesień	59
Bój na Górnym Mokotowie	59
Zdjęcia	60
Pytania testowe	61
OCHOTA.....	63
193. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA SIEDZIBĘ SZTABU IV OBWODU AK „OCHOTA”	63
Okres konspiracji	63
Oddział Dywersji Bojowej „DB-18” (Kedyw)	64
Organizacja w przeddzień wybuchu powstania	65
Zadania na wypadek wybuchu powstania	66
Walki oddziałów	66
Zdjęcia	67
Piśmiennictwo	68
Pytania testowe	68
194. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA JANA STANISŁAWA JANKOWSKIEGO	69
Młodość	69
Początki kariery politycznej	69
W wolnej Polsce	70
II wojna światowa	70
Odznaczenia	71
Zdjęcia	71
Piśmiennictwo	72
Pytania testowe	72
195. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ŻOŁNIERZY I PRACOWNIKÓW WOJSKOWEGO INSTYTUTU GEOGRAFICZNEGO.....	73
Działalność podczas wojny	73
Biogramy kilku oficerów Instytutu	75

Źródło	76
Zdjęcia	78
Piśmiennictwo	79
Pytania testowe	79
REMBERTÓW	81
196. TABLICA: REJON III - „DĘBY” - REMBERTÓW	81
Dowódcy	81
Działalność sabotażowo-dyweryyjna i wywiadowcza	82
Oddziały liniowe	82
Udział w Powstaniu Warszawskim	83
Zdjęcia	83
Piśmiennictwo	83
Pytania testowe	84
197. TABLICA: FRANCISZEK AMAŁOWICZ	84
Okres przed II wojną światową	84
Okres II wojny światowej	85
Aresztowanie i pobyt w łagrach	85
Okres po powrocie z łagrów	85
Zdjęcia	86
Piśmiennictwo	87
Pytania testowe	87
198. POMNIK UPAMIĘTNIAJĄCY 10 ROZSTRZELANYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ I CZŁONKÓW SZARYCH SZEREGÓW	87
Opis wydarzeń	88
Historia pomnika	89
Zdjęcia	89
Piśmiennictwo	90
Pytania testowe	90
ŚRÓDMIEŚCIE	91
199. TABLICA: OSTATNIA REDUTA CZERNIAKOWA	91
Poprzedzające wydarzenia	91
Walki w ostatniej reducie Czerniakowa	92
Okrucieństwo Niemców	94
Zdjęcia	94
Piśmiennictwo	96
Pytania testowe	96

200. TABLICA PAMIĄTKOWA W MIEJSCU, GDZIE ZNAJDOWAŁO SIĘ WYJŚCIE Z KANAŁÓW	97
Trasa przez kanały.....	98
Ewakuacja kanałami	98
Fragmenty relacji.....	98
Jako podsumowanie	99
Zdjęcia	100
Piśmiennictwo	100
Pytania testowe.....	101
201. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ŻOŁNIERZY ODDZIAŁU „PEGAZ” POLEGŁYCH W AKCJI „STAMM”	101
Przygotowania	102
Plan akcji.....	102
Uczestnicy akcji.....	103
Przebieg akcji.....	103
Rezultaty akcji.....	104
Zdjęcia	104
Piśmiennictwo	105
Pytania testowe.....	105
202. TABLICA PAMIĄTKOWA: PÁL DOMSZKY	106
Okres przed II wojną światową.....	106
Okres II wojny światowej.....	107
Okres po II wojnie światowej.....	108
Odnaczenia i upamiętnienia	108
Zdjęcia	108
Piśmiennictwo	109
Pytania testowe.....	110
203. TABLICA PAMIĄTKOWA: KRÓLEWSKA 16	110
Okres przed Powstaniem Warszawskim	111
Szkolenie sanitarne i zwiadowcze.....	111
Okres Powstania Warszawskiego.....	112
Okres po upadku Powstania Warszawskiego.....	116
Zdjęcia	116
Piśmiennictwo	118
Batalion „Unia”	119
Granat „Filipinka”	119
Pytania testowe.....	120
204. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA „ANTKA ROZPYLACZA”	121
Dzieciństwo i młodość.....	121
Powstanie Warszawskie.....	122
Upamiętnienie.....	123

Zdjęcia	123
Piśmiennictwo	124
Pytania testowe	124
205. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA DZIAŁALNOŚĆ HARCERSKIEJ POCZTY POŁOWEJ	125
Organizacja Harcerskiej Poczty Polowej	125
Działalność Harcerskiej Poczty Polowej	126
Przykładowe listy	128
Zdjęcia	128
Upamiętnienie	130
Piśmiennictwo	131
Pytania testowe	131
206. TABLICA: LEGIA AKADEMICKA NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH	132
Szkolenie podchorążych w Narodowych Siłach Zbrojnych	132
Legia Akademicka Narodowych Sił Zbrojnych	133
Walki Legii Akademickiej w Powstaniu Warszawskim	133
36. Pułk Piechoty Legii Akademickiej Armii Krajowej	133
Zdjęcia	134
Piśmiennictwo	134
Pytania testowe	135
207. TABLICA: MARIAN KRAWCZYK	135
Krawczyk Marian	136
10. kompania „Kordian”	136
Zdjęcia	137
Piśmiennictwo	138
Pytania testowe	138
208. TABLICA PAMIĄTKOWA: STANISŁAW BODYCH	138
Okoliczności aresztowania Stanisława Bodycha	139
Życiorys Stanisława Bodycha	139
Ekshumacja i kolejne upamiętnienia	141
Zdjęcia	141
Piśmiennictwo	143
Pytania testowe	143
209. TABLICA PAMIĄTKOWA: BATALION „MIOTŁA” ORAZ KAZIMIERZ JACKOWSKI	143
Batalion „Miotła”	144
Kazimierz Jackowski	146
Zdjęcia	147
Piśmiennictwo	149
Pytania testowe	149

WOLA	151
210. PŁYTA NAGROBNA: ZDZISŁAW DYŁĄG	151
Okres II wojny światowej	151
Okres po II wojnie światowej	152
Odznaczenia	152
Zdjęcia	153
Piśmiennictwo	155
Pytania testowe	155
ŻOLIBORZ	157
211. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA „SZCZURY KANAŁOWE”	157
Pluton 227	157
Łączność kanałowa z Żoliborzem	158
Zygmunt Zbigniew Ziemięcki	159
Piśmiennictwo	162
Pytania testowe	163
IV. MIEJSCA PAMIĘCI ARMII KRAJOWEJ W POWIATACH OTACZAJĄCYCH WARSZAWĘ	165
212. POMNIK: OBWÓD „OBROŻA”	165
Dowództwo obwodu	165
Sztab obwodu	166
Organizacja	169
Zadania na wypadek wybuchu powstania	169
Szlak bojowy	169
Kazimierz Krzyżak	170
Zdjęcia	171
Piśmiennictwo	171
Pytania testowe	171
POWIAT LEGIONOWSKI	173
213. TABLICA PAMIĄTKOWA: REJON I – „MARIANOWO – BRZOZÓW” – LEGIONOWO	173
Dowództwo	174
Działalność sabotażowo-dywerysyjna	174
Oddziały liniowe	174
Udział w Powstaniu Warszawskim	175
Piśmiennictwo	177
Pytania testowe	177

214. TABLICA PAMIĄTKOWA: DOWÓDCA I REJONU ROMAN KŁOCZKOWSKI PS. „GROSZ”	178
Okoliczności i przebieg wydarzeń	178
Roman Kłoczkowski	179
Zdjęcia	180
Piśmiennictwo	181
Pytania testowe	181
215. POMNIK „POLSKI WALCZĄCEJ”	182
Okoliczności i przebieg wydarzeń	183
Zdjęcia	183
Piśmiennictwo	184
Pytania testowe	184
216. POMNIK PAMIĘCI WALK I ŚMIERCI ŻOŁNIERZY AK W CZASIE POWSTANIA WARSZAWSKIEGO	184
Okoliczności i przebieg wydarzeń	185
Stefan Krasiński ps. „Kacper”	185
Zdjęcia	186
Piśmiennictwo	187
Pytania testowe	187
217. POMNIK HARCERZY POLEGŁYCH 2 SIERPNIĄ 1944 ROKU	188
Okoliczności i przebieg wydarzeń	188
Życiorysy harcerzy	189
Pamięć	190
Zdjęcia	190
Piśmiennictwo	190
Pytania testowe	191
218. TABLICA: POR. STEFAN KRASIŃSKI PS. „KACPER”	191
Okres przed II wojną światową	192
Okres II wojny światowej	192
Zdjęcia	193
Piśmiennictwo	195
Pytania testowe	195
POWIAT MIŃSKI	197
219. POMNIK SZARYCH SZEREGÓW	197
Działalność Szarych Szeregów	197
Aresztowania harcerzy	198
Sprawca aresztowań	198
Upamiętnienie	199
Zdjęcia	199

Piśmiennictwo	199
Pytania testowe	200
220. KRZYŻ KU CZCI ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ OBWODU „MEWA”	200
Komenda obwodu	201
Organizacja obwodu	201
Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne	201
Akcja „Burza”	203
Ludwik Wolański.....	204
Zdjęcia	205
Piśmiennictwo	206
Pytania testowe	206
221. GRÓB NIEZNANYCH ŻOŁNIERZY, POLEGŁYCH W WOJNIE OBRONNEJ 1939 I AK 1940–1947.....	207
Kalendarium wydarzeń	207
Walenty Suda „Dąb”	211
Zdjęcia	213
Piśmiennictwo	214
Pytania testowe	214
222. GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA	215
Identyfikacja pochowanego.....	215
Personalalia osób wymienionych w akcie zgonu	216
Piśmiennictwo	216
Pytania testowe	216
POWIAT OTWOCKI	217
223. TABLICA POŚWIĘCONA ŻOŁNIERZOM AK IV REJONU „KORALEWO–FROMCZYN”	217
Dowództwo	218
Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne	218
Oddziały liniowe	218
Działania podczas Powstania Warszawskiego.....	219
Stanisław Szulc	219
Źródła	220
Zdjęcia	220
Piśmiennictwo	220
Pytania testowe	220
224. TABLICA: JÓZEF STEMLER	221
Okres przed II wojna światową.....	221
Okres II wojny światowej.....	222
Okres po II wojnie światowej.....	222
Odznaczenia	223

Syn Józefa Stemlera	224
Dom Józefa Stemlera	224
Zdjęcia	224
Piśmiennictwo	226
Pytania testowe	226
225. TABLICA POŚWIĘCONA PPOR. MARIANOWI MAZOWIECKIEMU PS. „LUDOMIR”	226
Życiorys	227
Usytuowanie i skład kompanii	227
Wydarzenia podczas akcji „Burza”	227
Informacje uzupełniające	229
Zdjęcia	229
Piśmiennictwo	230
Pytania testowe	230
226. POMNIK KU CZCI ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ	231
Okoliczności poprzedzające	231
Opis wydarzeń	231
Sprawca wydarzeń	232
Powstanie pomnika	233
Zdjęcia	233
Pytania testowe	234
227. POMNIK ŁĄCZNICZEK ARMII KRAJOWEJ	235
Powstanie pomnika	235
Ważne i specyficzne działania łączniczek	235
Wojskowa Służba Kobiet	236
Kobieca łączność	237
Łączniczki AK odznaczone Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari	237
Zdjęcia	238
Piśmiennictwo	238
Pytania testowe	239
POWIAT PIASECZYŃSKI	241
228. POMNIK POŚWIĘCONY PAMIĘCI ŻOŁNIERZY II WOJNY ŚWIATOWEJ I ŻOŁNIERZY AK V REJONU „GAŹYŃ” VII OBWODU „OBROŻA”	241
Dowództwo	242
Działalność dywersyjno-bojowa	242
Oddziały liniowe	243
Udział w Powstaniu Warszawskim	243
Marian Bródka-Kęsicki	243
Zdjęcia	244
Piśmiennictwo	244
Pytania testowe	245

229. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ 4. KOMPANII „POLESIE” VI REJONU „HELENÓW” VII OBWODU „OBROŻA”	245
Okres przed Powstaniem Warszawskim	246
Okres Powstania Warszawskiego	249
Okres po Powstaniu Warszawskim	251
Informacje o wybranych żołnierzach kompanii	251
Podsumowanie	254
Zdjęcia	254
Piśmiennictwo	257
Pytania testowe	257
230. POMNIK RZECZPOSPOLITEJ CHOJNOWSKIEJ NA POLANIE W PILAWIE	258
Rzeczpospolita Chojnowska	258
Obrona Rzeczpospolitej Chojnowskiej	259
Pomoc powstańczej Warszawie	259
Zdjęcia	260
Piśmiennictwo	260
Pytania testowe	261
231. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ZAMORDOWANIE 23 POLAKÓW	261
Opis wydarzeń	262
Refleksje	262
Zdjęcia	263
Piśmiennictwo	263
Pytania testowe	263
232. TABLICA: SAMODZIELNY BATALION NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH IM. BRYGADIERA CZESŁAWA MACZYŃSKIEGO	264
Powstanie batalionu	264
Walki batalionu w pierwszych dniach powstania	264
Okres po wycofaniu w Lasy Chojnowskie	265
Piśmiennictwo	266
Pytania testowe	267
233. OBELISK Z TABLICĄ UPAMIĘTNIAJĄCY BITWĘ W PISKÓRCIE	267
Poprzedzające wydarzenia	268
Atak Niemców	268
Zniszczenie wsi	269
Zdjęcia	269
Piśmiennictwo	269
Pytania testowe	270
234. TABLICA POŚWIĘCONA ŻOŁNIERZOM AK ZE SŁOMCZYNA I OKOLIC Z PLUTONU 1700 REJONU V „GĄTYŃ” OBWODU VII „OBROŻA”	270
Oddział specjalny	271
Pluton 1700	271

Dwór Łączyn.....	271
Groby żołnierzy AK.....	272
Zdjęcia	272
Piśmiennictwo	273
Pytania testowe.....	273
235. OBELISK UPAMIĘTNIAJĄCY POTYCZKĘ STOCZONĄ 25 SIERPNIĄ 1944 ROKU PRZEZ KOMPANIĘ LEŚNĄ „SZAREGO”	273
Poprzedzające wydarzenia.....	274
Natarcie Niemców	274
Ewakuacja oddziału	275
Podsumowanie bitwy	276
Odwet Niemców.....	276
Zdjęcia	276
Piśmiennictwo	277
Pytania testowe.....	277
POWIAT PRUSZKOWSKI.....	279
236. TABLICA: STANISŁAW MARIAN BEM	279
Okres przed II wojna światową.....	279
Okres II wojny światowej.....	279
Okres po II wojnie światowej.....	280
Odsłonięcie tablicy pamiątkowej.....	281
Rodzinne uzupełnienia	281
Zdjęcia	282
Piśmiennictwo	287
Pytania testowe.....	287
237. PŁYTA NAGROBKOWA: BRACIA KĄCCY	288
Okoliczności aresztowania braci	288
Notki biograficzne braci.....	289
Ekshumacja.....	290
Zdjęcia	290
Piśmiennictwo	292
Pytania testowe.....	292
238. TABLICA: REJON VI „HELENÓW” – PRUSZKÓW	293
Dowódca.....	293
Działalność dywersyjno-bojowa	294
Oddziały liniowe	294
Udział w Powstaniu Warszawskim	294
Zdjęcia	295
Piśmiennictwo	295
Pytania testowe.....	296

239. TABLICA: EDMUND KRZYWDA-RZEWUSKI „PAWEŁ”	296
Okres przed II wojną światową.....	297
Okres II wojny światowej.....	297
Okres po II wojnie światowej.....	298
Odznaczenia	298
Upamiętnienie.....	298
Zdjęcia	299
Piśmiennictwo	300
Pytania testowe	300
240. TABLICA: BRONISŁAW CHAJĘCKI	301
Okres przed II wojną światową.....	301
Okres II wojny światowej.....	302
Okres po II wojnie światowej.....	304
Odznaczenia	305
Szykany wobec rodziny.....	305
Upamiętnienie.....	305
Zdjęcia	306
Piśmiennictwo	308
Pytania testowe	308
241. TABLICA: DRUH STEFAN KOWALSKI „JAROŃ”	309
Okres przed II wojną światową.....	310
Okres po II wojnie światowej.....	311
Odznaczenia	311
Pluton 1718	311
Zdjęcia	312
Piśmiennictwo	313
Pytania testowe	314
242. TABLICA: SKRZYNIKA ŁĄCZNOŚCI VI REJONU „HELENÓW” VII OBWODU AK	314
Wprowadzenie.....	315
Organizacja systemu łączności.....	315
Działanie systemu łączności.....	318
Funkcjonowanie systemu łączności po upadku Powstania Warszawskiego	319
Henryka Zdanowska	319
Odznaczenia	320
Zdjęcia	320
Piśmiennictwo	321
Pytania testowe	321
243. OBELISK: GEN. BRYG. LEOPOLD OKULICKI „NIEDŹWIADEK”	322
Okres przed II wojną światową.....	323
Okres II wojny światowej.....	323

Okres po Powstaniu Warszawskim	325
Odznaczenia	326
Upamiętnienie pośmiertne	326
Zdjęcia	327
Piśmiennictwo	328
Pytania testowe.....	328
POWIAT WARSZAWSKI ZACHODNI.....	331
244. POMNIK ARMII KRAJOWEJ, SZARYCH SZEREGÓW I NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH	331
Komenda Obwodu Błonie.....	331
Organizacja obwodu	331
Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne	332
Okres Powstania Warszawskiego.....	333
Inne wydarzenia	333
Działalność Narodowych Sił Zbrojnych na terenie Błonia w latach 1939–1945.....	334
Szare Szeregi na terenie Błonia.....	335
Zdjęcia	336
Piśmiennictwo	336
Pytania testowe.....	337
245. TABLICA: REJON VII – „JELSK–JAWORZYN” – OŻARÓW MAZOWIECKI.....	337
Dowódcy.....	338
Działalność dywersyjno-bojowa	338
Oddziały liniowe	339
Okres Powstania Warszawskiego.....	339
Edmund Grunwald.....	340
Zdjęcia	340
Pytania testowe.....	340
246. POMNIK LOTNIKÓW AMERYKAŃSKICH	341
Pytania testowe.....	342
247. OBELISK UPAMIĘTNIAJĄCY PARTYZANCKIE ZGRUPOWANIE STOŁPECKO-NALIBOCKIE AK.....	342
Wprowadzenie.....	343
Powstanie Polskiego Oddziału Partyzanckiego	343
Walka Polskiego Oddziału Partyzanckiego o przetrwanie.....	344
Walka z sowiecką partyzantką	345
Przemarsz do Puszczy Kampinoskiej	345
Początki działań w Puszczy Kampinoskiej	346
Działania Grupy „Kampinos”	347
Walki na Kielecczyźnie	348
Podsumowanie	348

Zdjęcia	348
Piśmiennictwo	350
Pytania testowe	351
248. POMNIK POLEGŁYCH W WALKACH Z OKUPANTEM PARTYZANTÓW GRUPY „KAMPINOS” I MIESZKAŃCÓW GMINY LESZNO	351
Początki konspiracji w Puszczy Kampinoskiej	352
Przybycie Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego	353
Początkowy okres Powstania Warszawskiego	353
Narodziny Grupy „Kampinos”	354
Próba odsieczy dla Warszawy	354
Natarcia na Dworzec Gdański	355
Żołnierze kampinoscy w powstańczej Warszawie	355
Niepodległa Rzeczpospolita Kampinoska	356
Alianckie zrzuty nad Puszcą Kampinoską	356
Rozbicie Grupy „Kampinos” pod Jaktorowem	357
Epilog	357
Podsumowanie	357
Upamiętnienie	358
Pytania testowe	358
249. KRZYŻ UPAMIĘTNIAJĄCY BITWĘ POWSTAŃCZYCH ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH „JERZYKI”	359
Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki”	360
Obrona Pocięchy	360
Zdjęcia	361
Piśmiennictwo	362
Pytania testowe	362
250. CMENTARZ PARTYZANCKI W BUDACH ZOSINYCH	363
Operacja „Spadająca Gwiazda”	363
Początkowe walki	364
Dalsze wycofywanie się	364
Walki w okolicach Budy Zosine	365
Okrażenie polskich oddziałów	365
Podsumowanie	366
Piśmiennictwo	366
Pytania testowe	366
POWIAT WOŁOMIŃSKI	367
251. TABLICA: REJON II – „CELKÓW” – MARKI	367
Dowódca	368
Adiutant	368
Oddziały liniowe	368

Działalność dywersyjno-bojowa i wywiadowcza	368
Okres Powstania Warszawskiego	368
Piśmiennictwo	369
Pytania testowe	369
252. TABLICA: MJR HENRYK OKIŃCZYC „BILL”	370
Okres przed II wojną światową	371
Okres II wojny światowej	371
Oznaczenia	371
Upamiętnienie	371
Zdjęcia	371
Piśmiennictwo	372
Pytania testowe	372
253. POMNIK PAMIĘCI ŻOŁNIERZY 32. PUŁKU PIECHOTY AK W TŁUSZCZU	373
Komenda Obwodu Radzymin	373
Organizacja obwodu	374
Akcje sabotażowo-dywersyjne i likwidacyjne	374
Akcja „Burza”	376
Obsada dowódcza 32. Pułku Piechoty 8. Dywizji Piechoty:	376
Oddziały liniowe	376
Edward Jan Nowak „Jog”	378
Zdjęcia	379
Piśmiennictwo	382
Pytania testowe	382
V. MIEJSCA PAMIĘCI ARMII KRAJOWEJ POŁOŻONE W KOLEJNYM OTOCZENIU WARSZAWY	383
254. GRÓB: GEN. ALBIN SKROCZYŃSKI	383
Dowództwo obszaru	383
Struktura Obszaru Warszawskiego	384
Akcja „Burza” w Obszarze Warszawskim AK	385
Działania w Podokręgu Wschodnim AK	385
Działania w Podokręgu Północnym AK	385
Działania w Podokręgu Zachodnim AK	386
Gen. Albin Skroczyński „Łaszcz”	386
Ordery i odznaczenia	387
Zdjęcia	387
Piśmiennictwo	388
Pytania testowe	388

POWIAT WYSZKOWSKI	389
255. GRÓB: STANISŁAW WRÓBEL	389
Dane biograficzne	389
Okoliczności zatrzymania	389
Rozstrzelanie części pasażerów pociągu	390
Torturowanie i śmierć Stanisława Wróbla	390
Zdjęcia	391
Piśmiennictwo	393
Pytania testowe	393
POWIAT GARWOLIŃSKI	395
256. POMNIK POLEGŁYCH, POMORDOWANYCH ŻOŁNIERZY AK OBWODU „GOŁĄB”	395
Komenda Obwodu Garwolin	395
Organizacja Obwodu	395
Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne	396
Akcja „Burza”	398
Władysław Szkuta	400
Zdjęcia	400
Piśmiennictwo	401
Pytania testowe	401
POWIAT SOKOŁOWSKI	403
257. POMNIK W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM OBWODU SOKOŁÓW PODLASKI AK I 5. BRYGADY WILEŃSKIEJ AK	403
Komenda Obwodu Sokołów Podlaski	403
Organizacja Obwodu	404
Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne	404
Akcja „Burza”	406
Franciszek Świtalski	408
Jerzy Sasin	408
Zdjęcia	409
Piśmiennictwo	410
Pytania testowe	410
POWIAT SIEDLECKI	411
258. POMNIK PAMIĘCI POLEGŁYM ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ W CZASIE WYZWALANIA MIASTA	411
Komenda Obwodu Siedlce	411
Organizacja obwodu	411
Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne	412

Akcja „Burza”	414
Kpt./mjr Marian Zawarczyński „Ziemowit”	416
Zdjęcia	416
Piśmiennictwo	418
Pytania testowe	418
POWIAT SOCHACZEWSKI.....	419
259. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ŻOŁNIERZY AK Z ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ.....	419
Komenda Obwodu Sochaczew	419
Organizacja obwodu	420
Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne	420
Akcja „Burza”	421
Władysław Starzyk.....	422
Zdjęcia	423
Piśmiennictwo	424
Pytania testowe	424
POWIAT GRÓJECKI	427
260. TABLICA: UWOLNIENIE ARESZTOWANYCH Z WIĘZIENIA W GRÓJCU	427
Wydarzenia poprzedzające	427
Zdobycie niemieckiego więzienia	428
Obwód Grójec Armii Krajowej	429
Komenda Obwodu Grójec	429
Organizacja obwodu	429
Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne	430
Akcja „Burza”	431
Okres po rozwiązaniu Obwodu AK Grójec	431
Dionizy Wincenty Rusek	432
Zdjęcia	433
Piśmiennictwo	433
Pytania testowe	434
POWIAT WĘGROWSKI	435
261. POMNIK: OBWÓD WĘGRÓW ARMII KRAJOWEJ.....	435
Komenda Obwodu Węgrów	435
Organizacja obwodu	435
Akcje sabotażowo-dyweryyjne	436
Akcja „Burza”	437
Kpt./mjr Zygmunt Maciejowski „Wroński”, „Wolski”	438
Płk Jerzy Wacław Lipka „Jeżewski”, „Leszczyć”	438

Zdjęcia	439
Piśmiennictwo	439
Pytania testowe	439
POWIAT PUŁTUSKI	441
262. POMNIK „WALKI I MĘCZEŃSTWA”	441
Komenda Obwodu Pułtusk	442
Organizacja obwodu	442
Akcje sabotażowo-dywersyjne i likwidacyjne	442
Końcowy okres okupacji	443
Akcja „Burza”	443
Inne egzekucje 17 grudnia 1942 roku	444
Zdjęcia	444
Piśmiennictwo	445
Pytania testowe	445
POWIAT GRODZISKI	447
263. MOGIŁY 3 ŻOŁNIERZY WĘGIERSKICH ROZSTRZELANYCH PRZEZ NIEMCÓW ZA POMOC UDZIELANĄ POWSTAŃCOM	447
Węgrzy w Podkowie Leśnej	447
Kilka wersji śmierci Węgrów	448
Zdjęcia	448
Pytania testowe	449
264. POMNIK „MIEJSCE STRACEN”	449
Ośrodek Armii Krajowej „Gąbka” – „Osa”	450
Powstanie i kadra	450
Akcje dywersyjne	450
Produkcja broni i materiałów wybuchowych	451
Akcja „Burza”	451
Inne rodzaje działalności	452
Końcowy okres działalności	453
Jan Andrzej Garstecki	454
Likwidacja Edwarda Sommera i wywołane wydarzenia	454
Nalot na Grodzisk Mazowiecki	455
Podsumowanie	456
Zdjęcia	457
Piśmiennictwo	460
Pytania testowe	460

POWIAT NOWODWORSKI.....	463
265. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA WALKĘ ODDZIAŁU „MOTORA” Z BATALIONU POR. „ZNICZA” Z PATROLEM ŻOŁNIERZY NIEMIECKICH	463
Cel i plan akcji	463
Oddział przeprowadzający akcję.....	464
Oczekiwanie na Niemców.....	464
Przebieg akcji.....	464
Ekshumacja zwłok zabitych	465
Zdjęcia	466
Piśmiennictwo	466
Pytania testowe.....	466
266. POMNIK „NIEPODLEGŁA RZECZPOSPOLITA KAMPINOSKA” I CMENTARZ PARTYZANCKI.....	467
Niepodległa Rzeczpospolita Kampinoska	467
Militarne wykorzystywanie republiki.....	468
Funkcjonowanie Republiki.....	468
Działania Niemców	469
Działania Grupy „Kampinos”	469
Końcowy etap funkcjonowania republiki.....	470
Cmentarz w Wierszach	471
Zdjęcia	472
Piśmiennictwo	472
Pytania testowe.....	472
267. POMNIK UPAMIĘTNIAJĄCY ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ ORAZ NSZ, BCH, AL.	473
Więzienie karno-śledcze	473
Zdjęcia	475
Piśmiennictwo	475
Pytania testowe.....	475
268. GRÓB: JANUSZ KUSOCIŃSKI	476
Okres przed II wojną światową.....	477
Osiągnięcia sportowe	477
Okres II wojny światowej.....	478
Zdjęcia	478
Piśmiennictwo	480
Pytania testowe.....	480
VI. UZUPEŁNIENIA OPISÓW	481
REJON VIII – „ŁĘGÓW” – MŁOCINY	481
Dowódca.....	481
Sztab	482

Oddziały liniowe	482
Okres przed Powstaniem Warszawskim	483
Działania bojowo-dywersyjne.....	485
Piśmiennictwo	486
VII. INDEKS.....	487
VIII. EDUKACYJNE GRY TURYSTYCZNE	525
WPROWADZENIE.....	525
DOSTĘPNE WERSJE PILOTOWE	527
INSTRUKCJA EDUKACYJNEJ GRY TURYSTYCZNEJ.....	528
Zasady.....	529
Rejestracja	529
Miejsca	530
Testy	532
Komunikacja	532
Rankingi.....	534
Zestawienia.....	536
REGULAMIN EDUKACYJNEJ GRY TURYSTYCZNEJ - WERSJA ROBOCZA	536
WYBRANE SŁOWNICTWO	538
IX. PODSUMOWANIE II EDYCJI PATRIOTYCZNEJ GRY KOMUNIKACYJNEJ.....	541

I. PODZIĘKOWANIA

Opracowanie opisów wydarzeń i biogramów oraz kierowanie przygotowaniem niniejszej książki było, z uwagi szeroki zakres podejmowanych zagadnień, jeszcze bardziej złożonym i pracochłonnym przedsięwzięciem niż przy wcześniejszych publikacjach.

Gorące podziękowania kieruję do wszystkich osób, które przekazały mi pozytywne opinie o poprzednich książkach, co stało się inspiracją do opracowania kolejnego tomu z opisami Miejsc Pamięci Armii Krajowej.

Zachętą były także słowa recenzentów pierwszej z książek: Przewodnik jest potrzebny, bezalternatywny i oczekiwany przez najważniejsze środowiska – samorządowe i nauczycielskie [...] Sugeruję [...] spowodowanie znalezienia się książki w bibliotekach, szkołach i uczelniach, a przede wszystkim udostępnienia jej nauczycielom historii.

Fundamentalną inspiracją było wpisywanie się książki w jeden z celów działania Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, jakim jest badanie, utrwalanie i rozpowszechnianie historii, tradycji i dziedzictwa ideowego Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego, a także pamięć o moich bliskich.

Żołnierzami Armii Krajowej z mojej najbliższej rodziny byli: ojciec kpr. pchor. Włodzimierz Wagiński ps. „Konrad” – adiutant dowódcy kompanii „Wkra” w batalionie AK „Łukasiński”, babcia Karolina Buchalczyk – sekcja kobieca 4. kompanii „Polesie” VI Rejonu VII Obwodu Okręgu Warszawskiego AK, dziadek ppor. Zenobiusz Buchalczyk ps. „Suchy” – dowódca 1727. plutonu w VI Rejonie „Helenów” (Pruszków) VII Obwodu „Obroża” AK – oraz wujkowie: ppor. Stefan Grudziński ps. „Bogdan” – adiutant dowódcy batalionu „Parasol” AK kpr. pchor. Janusz Markuszewski ps. „Janusz Kwiatkowski” – kompania „Aniela” batalionu „Anatol” AK i plut. pchor. Władysław Podlewski ps. „Bogoria” – 2. kompania batalionu „Bełt” AK.

Dziękuję za opracowanie czterech opisów wraz z pytaniami testowymi dr. inż. Wojciechowi Jeutemu.

Składam także podziękowania wielu osobom za przekazanie szczegółowych informacji, zwłaszcza biograficznych, w tym Grażynie Gach, Marii Kąckiej-Protaziuk, Hannie Sekulskiej, Stanisławowi Kazimierzowi Bemowi, Sándorowi Dürrowi oraz Leopoldowi Kruszcze.

Tak jak przy opracowywaniu poprzednich książek szczegółowe uwagi przekazali członkowie Światowego Związku Żołnierzy AK Kazimierz Czagowiec i Mirosław Chada, który dodatkowo wykonał kilkanaście zdjęć w odległych i trudno dostępnych miejscach oraz zmierzył ich współrzędne położenia – bardzo dziękuję.

W opracowaniu postaci wydawniczej książki brał udział ten sam sprawdzony zespół:

- Alicja Berman – opracowanie pytań testowych, redakcja i korekta oraz opracowanie indeksu;
 - Zygmunt Berman – opracowanie indeksu;
 - Marta Kozłowska – korekta;
 - Izabela Szczepanik – dokonanie składu, zaprojektowanie okładki i korekta zdjęć.
- Bardzo dziękuję za zaangażowanie i dokładność.

Po raz kolejny szczególnie dziękuję prof. dr. hab. Leszkowi Żukowskiemu, Prezesowi Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, za opracowanie recenzji książki i przekazane uwagi, które zostały uwzględnione przy opracowaniu ostatecznej postaci książki.

Marek Cieciora
Wiceprezes Zarządu Głównego
Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

II. UWAGI WSTĘPNE

Zamieszczone w niniejszej książce opisy uzupełniają informacje zawarte w dwóch wcześniejszych publikacjach:

- Przewodnik po Patriotycznej Grze Komunikacyjnej. Wybrane Miejsca Pamięci Armii Krajowej w Warszawie,
- Wybrane Miejsca Pamięci Armii Krajowej w Warszawie i okolicach.

Wszystkie opisy dotyczą części struktury organizacyjnej AK¹, jaką był Obszar Warszawski AK, kryptonimy „Cegielnia”, „Woda”, „Rzeka”.



Dowództwo Obszaru Warszawskiego:

- Komendant – płk/gen. Albin Skroczyński „Łaszcz”;
- Szef Sztabu – mjr/ppłk Zygmunt Dobrowolski „Mostowicz” (do grudnia 1943), płk Witold Frączek „Wid”;
- Oddział I – ppłk kaw. Stanisław Ciecierski „Jerzy”;
- Oddział II – ppłk piech. Czesław Karol Czajkowski „Szeremeta”;
- Oddział III – mjr Wojciech Borzobohaty „Jelita” (do grudnia 1943), kpt. art. Stefan Mich „Kmita”;

1 https://pl.wikipedia.org/wiki/Obszar_Warszawski_Armii_Krajowej
Pozostałe elementy struktury terytorialnej AK to: Obszar Południowo-Wschodni (Okręg Lwów, Okręg Stanisławów i Okręg Tarnopol) i Obszar Zachodni (Okręg Pomorze i Okręg Poznań) oraz okręgi: Wilno, Nowogródek, Polesie, Wołyń, Białystok, Lublin, Kraków, Śląsk, Radom-Kielce i Łódź.

- Oddział IV – mjr Aleksander Niżyński „Ekonom”;
- Oddział V – inż. Halina Nowicka „Maria”;
- Oddział VI – kpt. Aleksander Bartoszek „Borys”.

Obszar Warszawski obejmował:

- Okręg Warszawski,
- Podokręg Wschodni,
- Podokręg Zachodni,
- Podokręg Północny.

Zawartość książki

W książce zamieszczono opisy 80 kolejnych Miejsc Pamięci AK, w podziale na trzy części.

- Część III – opisy 23 Miejsc Pamięci znajdujących się w dzielnicach Warszawy.

Bielany	1
Mokotów	2
Ochota	3
Rembertów	3
Środmieście	8
Ursus	3
Wola	2
Żoliborz	1
Razem	23

- Część IV – opisy 42 Miejsc Pamięci, w tym 41 znajdujących się w powiatach województwa mazowieckiego, sąsiadujących z Warszawą. Zawierają informacje o kolejnych wydarzeniach, przede wszystkim w Rejonach Obwodu VII „Obroża” Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej i ich dowódcach.

Rejon AK „Obroża”	Powiat	Opis	Dowódca
Rejon I – „Marianowo- Brzozów” - Legionowo	legionowski	215	216
Rejon II – „Celków” - Marki	wołomiński	253	254
Rejon III – „Dęby” - Rembertów	Rembertów ²	196	197
Rejon IV – „Fromczyn” - Otwock	otwocki	225	225
Rejon V – „Gątyń” - Piaseczno	piaseczyński	230	234
Rejon VI – „Helenów” - Pruszków	pruszkowski	240	241
Rejon VII – „Jelsk - Jaworzyn” - Ożarów Mazowiecki	warszawski zachodni	247	247
Rejon VIII – „Łęgów” - Młociny	warszawski zachodni	Uzupełnienia	180

W opisach rejonów wymienionych w powyższej tabeli podawane są następujące informacje:

- dowództwo Rejonu³,

² Aktualnie dzielnica Warszawy - opis w poprzedniej części

³ Ograniczono się do podania dowódców i ich adiutantów. Obsadę personalną sztabów poszczególnych rejonów VII Obwodu podano w książce: Jacek Zygmunt Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroża”*, Warszawa 1990.

- akcje sabotażowo-dywersyjne i likwidacyjne,
 - oddziały liniowe⁴,
 - Powstanie Warszawskie,
 - biogram dowódcy⁵,
 - zdjęcia,
 - piśmiennictwo.
- Część V – opisy 15 Miejsc Pamięci, w tym 14 znajdujących się w powiatach województwa mazowieckiego, sąsiadujących z powiatami uwzględnionymi w części IV. Zawierają przede wszystkim informacje o obwodach Podokręgów Obszaru Warszawskiego AK: Wschodnim, Zachodnim i Północnym oraz zachodzących w nich wydarzeniach.

Podokręg AK	Obwód AK	Powiat	Opisy
Wschodni	Radzymin	wołomiński	353
		wyszkowski	255
	Mińsk Mazowiecki	miński	220
	Garwolin	garwoliński	256
	Sokołów Podlaski	sokołowski	257
	Siedlce	siedlecki	258
	Węgrów	węgrowski	261
Zachodni	Sochaczew	sochaczew	259
	Błonie (Grodzisk Maz.)	warszawski zachodni	161 ⁶ , 244
		grodziski ⁷	263, 264
Grójec	grójecki	260	
Północny	Pułtusk	pułtuski	262
		nowodworski ⁸	265 - 268

W opisie Obwodów wymienionych w powyższej tabeli podawane są co najmniej następujące informacje:

- Komenda Obwodu⁹
- organizacja Obwodu,
- akcje sabotażowo-dywersyjne i likwidacyjne,
- akcja „Burza”,
- biogram komendanta,
- zdjęcia,
- piśmiennictwo.

Opisy z części 2 i 3 wymienione w powyższych tabelkach zawierają informacje o strukturze organizacyjnej i terytorialnej rejonów Obwodu VIII Okręgu Warszawskiego oraz

⁴ Ograniczono się do podania komendantów oraz ich zastępców i adiutantów. Składy osobowe poszczególnych sztabów komend obwodów podano w książce: Jan Gozdawa-Gołębiowski, *Obszar Warszawski Armii Krajowej*, Lublin 1992.

⁵ Jeżeli nie jest udostępniony z oddzielnego Miejsca Pamięci.

⁶ Opis zamieszczony w poprzedniej książce – w powiecie grodziskim, powinno być w Warszawskim Zachodnim.

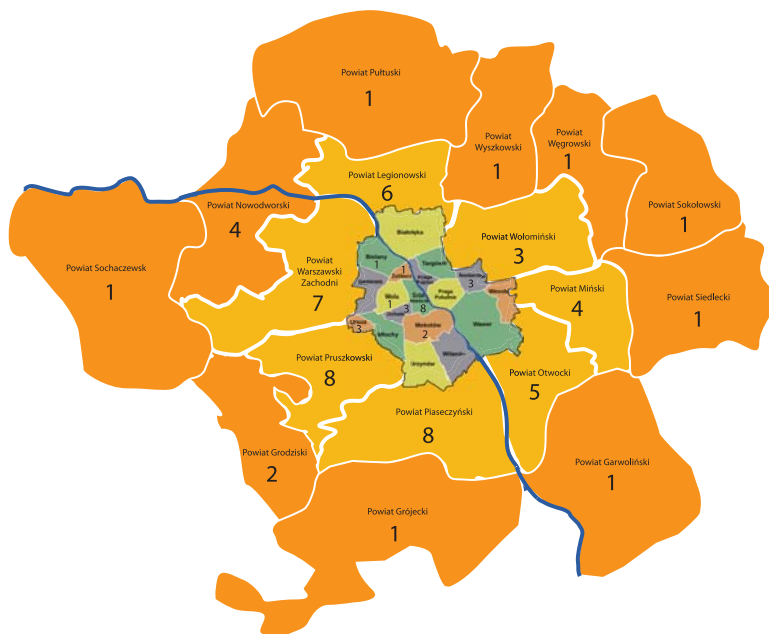
⁷ Miejsca położone w Grodzisku Mazowieckim

⁸ Nowy Dwór Mazowiecki w okresie II wojny światowej znajdował się na obszarze włączonym do III Rzeszy. Miasto w początkowej fazie okupacji nosiło nazwę NeuhoF, a od roku 1942 Bugmünde. W tym samym roku w mieście wprowadzono niemieckie nazwy ulic. Niemiecki Magistrat mieścił się u zbiegów obecnych ulic: Warszawskiej i Przejazd. Siedzibą gestapo był budynek, przy ul. Słowackiego 5, ten sam, który do nie dawna był siedzibą Komendy Policji. Niemcy, w okresie okupacji wybudowali na Placu Solnym 4 szubienice. W czerwcu 1942 r. na tychże szubienicach, na oczach mieszkańców miasta powieszono 4 Polaków. Zdarzenie to upamiętniono tablicą, która znajduje się przy ul. Lotników.

⁹ Ograniczono się do podania wykazu batalionów i kompanii oraz ich dowódców. Wykaz plutonów i ich dowódców podano w książce: Wiesław Józef Wiąg, *Struktura organizacyjna Armii Krajowej*, Warszawa 2003.

obwodów Obszaru Warszawskiego. Stanowią więc swojego rodzaju „nakładkę” nad opisanymi wydarzeniami i biogramami publikowanymi w niniejszej i poprzednich książkach. Pokazują przy tym, jak złożoną i ustandaryzowaną siłą zbrojną była Armia Krajowa i jak różnorodne działania prowadziła.

Poniższy rysunek pokazuje usytuowanie Miejsc Pamięci opisanych w niniejszej książce.



Tak jak w poprzednich książkach starałem się, aby przedstawione informacje nie były „suche”, ale możliwie interesujące dla czytelników. Z uwagi na różnorodną zawartość oraz dostępne informacje źródłowe opisy innych Miejsc Pamięci nie mają zunifikowanej postaci i objętości.

Przy opracowaniu opisów wykorzystano wiele publikacji książkowych oraz wiarygodne i szczegółowe informacje internetowe.

Łącznie ze wcześniej wydanymi książkami udostępni się istotny i reprezentatywny fragment historii Armii Krajowej w postaci opisów wydarzeń i biogramów jej żołnierzy, dotyczących w tym momencie 268 Miejsc Pamięci Armii Krajowej położonych w Obszarze Warszawskim. Opisywane wydarzenia miały miejsce nie tylko podczas II wojny światowej, ale także po jej zakończeniu.

Bardzo ważnym elementem książki jest 1570 elementów indeksu nazwisk i pseudonimów osób wymienionych w książce. Jest to unikalny wykaz żołnierzy Armii Krajowej z odesłaniem do opisu wydarzeń, w których brali udział.

Wszystkie opisane Miejsca Pamięci będą sukcesywnie udostępniane w postaci stron internetowych. Na stronach internetowych będą zamieszczane nagrania lektorów w języku polskim i angielskim. Po uzyskaniu wymaganych zezwoleń będą umieszczane tabliczki z kodami QR.

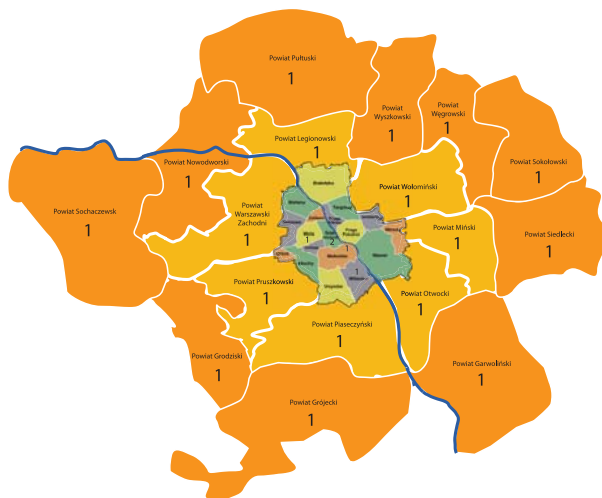
Wykorzystanie opisów w „Patriotycznej Grze Komunikacyjnej”

Rozpoczęcie formalne trzeciej edycji gry planowane jest na 15 kwietnia 2018 roku. Będą w niej uwzględniane jedynie wyniki uzyskane od 1 stycznia 2018 roku. Do czasu rozpoczęcia trzeciej edycji:

- zostanie udostępnione nowe oprogramowanie gry (w opracowaniu),
- będzie opublikowany zaktualizowany Regulamin,
- sukcesywnie będą udostępniane kolejne Miejsca Pamięci, w tym leżące poza granicami Warszawy (prosimy o zgłaszanie ewentualnych uwag za pomocą formularza kontaktowego),
- możliwe będzie rejestrowanie wyników dla wszystkich udostępnianych Miejsc Pamięci,
- zostaną usunięte wyniki uzyskane do 31 grudnia 2017 roku.

Przewidywane nowe 22 Miejsca Pamięci to:

- 5 Miejsc w Warszawie:
 - Kopiec Powstania Warszawskiego,
 - Pomnik Powstania Warszawskiego,
 - Cmentarz Powstańców Warszawy w Powsinie,
 - Cmentarz Powstańców Warszawy na Woli,
 - Przekop i barykada w Alejach Jerozolimskich;
- 17 Miejsc poza granicami Warszawy – po 1 położonym w każdym z powiatów przedstawionych na poniższej mapie (w 7 powiatach położonych w sąsiedztwie Warszawy i w 10 położonych w dalszej odległości).



Miejsca w powiatach położonych w sąsiedztwie Warszawy

1. Legionowo: TABLICA PAMIĄTKOWA: REJON I - „MARIANOWO - BRZOZÓW” - LEGIONOWO
2. Wołomin: TABLICA: REJON II - „CELKÓW” - MARKI
3. Mińsk Mazowiecki: POMNIK SZARYCH SZEREGÓW
4. Otwock: TABLICA POŚWIĘCONA ŻOŁNIERZOM AK IV REJONU „KORALEWO - FROMCZYN”

5. Piaseczno: POMNIK POŚWIĘCONY PAMIĘCI ŻOŁNIERZY II WOJNY ŚWIATOWEJ I ŻOŁNIERZY AK V REJONU - „GAŹYŃ”
6. Pruszków: TABLICA: ARESZTOWANIE I PROCES SZESNASTU PRZYWÓDCÓW POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO
7. Ożarów Mazowiecki: TABLICA: REJON VII - „JELSK - JAWORZYN”

Miejsca położone w dalszej odległości od Warszawy

1. Wyszaków: GRÓB STANISŁAW WRÓBEL
2. Garwolin: POMNIK POLEGŁYCH, POMORDOWANYCH ŻOŁNIERZY AK OBWODU „GOŁĄB”
3. Sokołów Podlaski: POMNIK W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM OBWODU SOKOŁÓW PODLASKI AK I 5. BRYGADY WILEŃSKIEJ AK
4. Siedlce: POMNIK PAMIĘCI POLEGŁYM ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ W CZASIE WYZWALANIA MIASTA
5. Sochaczew: TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ŻOŁNIERZY AK Z ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ
6. Grójec: TABLICA „UWOLNIENIE ARESZTOWANYCH Z WIĘZIENIA W GRÓJCU”
7. Węgrów: POMNIK „OBWÓD WĘGRÓW ARMII KRAJOWEJ”
8. Pułtusk: POMNIK „WALKI I MĘCZEŃSTWA”
9. Grodzisk Mazowiecki: POMNIK „MIEJSCE STRACENI”
10. Palmiry: GRÓB JANUSZ KUSOCIŃSKI

W związku z uzyskana zgodą Instytutu Pamięci Narodowej w najbliższym czasie zostaną umieszczone tabliczki z kodem QR w następujących lokalizacjach:

Miejsca Pamięci AK z 2. edycji na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach

- Kwatera Brzozowych Krzyży
- Pomnik „Gloria Victis”
- Pomnik-grobowiec „Dowódcy AK”

Nowe Miejsca Pamięci AK w 3. edycji

- Kopiec Powstania Warszawskiego - Mokotów
- Pomnik Powstania Warszawskiego - Śródmieście
- Cmentarz Powstańców Warszawy w Powsinie - Wilanów
- Cmentarz Powstańców Warszawy - Wola

Uwzględnienie kolejnych Miejsc Pamięci w dzielnicach Warszawy i powiatach województwa mazowieckiego będzie realizowane w grach lokalnych, które opisano w dodatku zamieszczonym na zakończenie książki.

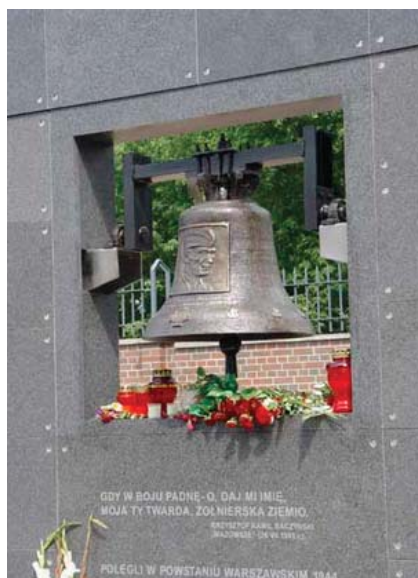
Powodem takiego podejścia są m.in.: duża liczba Miejsc w Warszawie, co utrudnia ich odwiedzanie, duże zainteresowanie grą w powiatach (odwiedzanie miejsc poza Warszawą oceniane przez jej mieszkańców jako mało atrakcyjne i odwrotnie – mieszkańcy sąsiednich powiatów nie odwiedzają Miejsc Pamięci w Warszawie) oraz trudności w uzyskaniu zezwoleń na umieszczanie tabliczek w Warszawie.

III. MIEJSCA PAMIĘCI ARMII KRAJOWEJ W WARSZAWIE

*JEŚLI ZAPOMNĘ O NICH,
TY BOŻE NA NIEBIE, ZAPOMNIJ O MNIE!*

Adam Mickiewicz, *Dziady*

189. TABLICA: OKRĘG WARSZAWA ARMII KRAJOWEJ



*„Dzwon Montera”, Muzeum Powstania
Warszawskiego*

<http://www.monter.przeworsk.com.pl/node/32>

Dzwon został umieszczony w Murze Pamięci wśród tablic, na których znajdują się nazwiska poległych powstańców. Nazwany został na cześć dowódcy powstania, Antoniego Chruściela.

Okręg Warszawa AK kryptonimy: „40”, „XX”, „Wydra”, „Drapacz”, „Prom” – jednostka terytorialno-organizacyjna Armii Krajowej obejmująca teren Warszawy i powiatu warszawskiego. Jednostki wojskowe okręgu wzięły udział w Powstaniu Warszawskim. We wrześniu 1944 roku oddziały okręgu przekształciły się w Warszawski Korpus Armii Krajowej.

Sztab okręgu

Komendantami okręgu byli kolejno:

- Henryk Józewski „Olgierd” (do stycznia 1940 roku);
- ppłk/ppłk Zdzisław Zajączkowski „Grzywa”, „Cieślak” (do marca 1941 roku);

- płk/gen. Antoni Chruściel „Monter”, „Nurt” (kwiecień 1941 – październik 1944 roku). Według danych z lipca 1944 roku sztab okręgu przedstawiał się następująco:
 - komendant – płk dypl. piech. Antoni Chruściel „Monter”;
 - szef sztabu – mjr dypl. art. Stanisław Weber „Chirurg”;
 - inspektor lewobrzeżny „Reflektor” – mjr Karol Błasiński „Antoni Rymarz”;
 - inspektor prawobrzeżny „Latarnik” – mjr Mieczysław Bigoszewski „Groch”;
 - I oficer sztabu – rtm. kaw. Romuald Radziwiłłowicz „Zaremba”;
 - Oddział II (wywiad i kontrwywiad) – szef wywiadu mjr Henryk Trojańczyk „Miecz”; szef kontrwywiadu – por. Wincenty Kwieciński „Lotny”;
 - Oddział III (operacyjno-szkoleniowy) – szef oddziału mjr dypl. Stanisław Weber „Chirurg”;
 - Oddział IV (kwatermistrzostwo) – szef oddziału rtm. Tadeusz Dołęga-Kamieński „Badacz”;
 - Kompania motorowa „Orlęta” – ppor. rez. Stanisław Szrednicki „Stach”;
 - Oddział V (Łączność) – szef oddziału kpt. łącz. Kazimierz Larys „Lech”;
 - batalion łączności – dowódca por. rez. Kazimierz Malinowski „Mirski”;
 - kadrowa kompania radiotelegraficzna „Radio” – dowódca por. łącz. Czesław Pieniak „Mak”;
 - Oddział V (Biuro informacji i propagandy) – szef oddziału por. rez. Antoni Nowak-Przygodzki „Opel”;
 - Referat Saperów „XII-s” – szef referatu kpt. sap. Józef Pszenny „Chwacki”;
 - I batalion saperów – dowódca por. sap. Stanisław Gąsiorowski „Mieczysław” (kompanie 101 i 102), podległy Referatowi Saperów;
 - II Batalion Saperów Praskich – dowódca por. Lucjan Zaruski „Władysław”;
 - Wojskowa Służba Ochrony Powstania (WSOP) „Niagara”, „O” – dowódca mjr rez. art. Antoni Łocz „Promień”;
 - Zgrupowanie Użyteczności Publicznej WSOP „N-9215” (Warszawska Elektrownia Miejska) – dowódca kpt. rez. Stanisław Skibniewski „Cubryna” (6 plutonów);
 - Pluton Użyteczności Publicznej WSOP „Nenufar” (Elektrownia Pruszkowska) – dowódca ppor. rez. Stefan Kwiatkowski „Zabłocki”;
 - Wojskowa Służba Kobiet – komendantka Maria Szymkiewicz-Drzymulska „Rysia”.
- Oddziały dyspozycyjne:
 - dowódca Kedywu – ppor. Józef Roman Rybicki „Andrzej”;
 - oddział dyspozycyjny „A” („Kolegium A”) – dowódca ppor. rez. Tadeusz Wiwatowski „Olszyna”;
 - oddział dyspozycyjny „B” („Kolegium B”) KOSA – dowódca por. Ludwik Witkowski „Kosa”;
 - TOW Śródmieście („Kolegium C”) – dowódca ppor. rez. Edward Paszkowski „Wiktor”;
 - Kobiące patrole minerskie – dowódca dr med. Zofia Franio „Doktor”.
- Odwód komendanta okręgu:
 - dowódca odwodu – ppłk Franciszek Rataj „2808”, „Paweł”;
 - batalion NOW-AK „Antoni”;
 - batalion „Wigry”.

Struktura

Okręg początkowo dzielił się na sześć obwodów. W styczniu 1942 roku, w wyniku studium powstania powszechnego, z powiatu warszawskiego wyłączono samodzielny rejon Okęcie, włączając go w skład okręgu. Z tego samego powodu w połowie 1942 w skład okręgu włączono powiat warszawski.

- Obwód I – Śródmieście, Stare Miasto;
- Obwód II – Żoliborz, Marymont, Bielany;
- Obwód III – Wola;
- Obwód IV – Ochota;
- Obwód V – Mokotów;
- Obwód VI – Praga;
- Obwód VII – Powiat Warszawski¹⁰;
- VIII samodzielny rejon Okęcie.

Obwody były podzielone na rejony, w których organizowano komendy. W rejonach żołnierze byli zorganizowani w zgrupowania (pułki, grupy), które dzieliły się na kompanie.

Stan liczebny

W marcu 1943 roku w okręgu funkcjonowało 355 plutonów pełnych i 116 szkieletowych. Według meldunku Komendanta Głównego AK, w stosunku do września 1942 roku, nastąpiło zwiększenie stanów o 188 plutonów wskutek uzupełnienia stanów plutonów szkieletowych oraz wcielenia oddziałów Polskiej Organizacji Zbrojnej.

Według obliczeń Jerzego Kirchmayera stan ewidencyjny AK na terenie Okręgu Warszawskiego w lutym 1944 roku wynosił ok. 50 tys. żołnierzy, w tym Kedyw Komendy Głównej (ok. 2400 żołnierzy). W okręgu według tych samych danych funkcjonowało 800 plutonów (647 pełnych plutonów oraz 153 plutony szkieletowe), w tym 198 plutonów Wojskowej Służby Ochrony Powstania. Stan bojowy oddziałów okręgu wynosił w ciągu całego powstania od 25 do 28 tys. żołnierzy. O godzinie „W” do walki przystąpiło ok. 2500 uzbrojonych powstańców.

Komendant Okręgu płk/gen. Antoni Chruściel „Monter”, „Nurt”

Komendant Okręgu w okresie kwiecień 1941 – październik 1944 roku.

Antoni Chruściel ps. „Monter”, „Sokół”, „Cięcwiwa”, „Dozorca”, „Konar”, „Madej”, „Nurt”, „Ryż”, „Kaliński”, „Rzeczyca”, „Andrzej Smalawski”, „Adam” (ur. 16 czerwca 1895 w Gniewczynie Łądcuckiej, zm. 30 listopada 1960 w Waszyngtonie) – generał brygady Wojska Polskiego, komendant Okręgu Warszawa ZWZ.

Okres przed II wojną światową

W latach 1915–1918 służył w armii austriackiej w 90. Pułku Piechoty w Jarosławiu. Z dniem 1 stycznia 1919 roku został przyjęty do Wojska Polskiego. Był dowódcą kompanii i batalionu, a od 1931 roku wykładowcą w Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie.

Okres II wojny światowej

W kampanii wrześniowej 1939 roku dowodził 82. Syberyjskim Pułkiem Strzelców im. Tadeusza Kościuszki z Brześcia.

¹⁰ Opisy Miejsc Pamięci są zamieszczone w następnej części.

Od czerwca 1940 roku w konspiracji, szef Wydziału III taktyczno-wyszkoleniowego. Od października szef sztabu Komendy Okręgu Warszawa-Miasto ZWZ, a od maja roku 1941 – komendant tego okręgu.

Należał do zwolenników wybuchu powstania w Warszawie, choć zarazem przestrzegał przed niedostatkami broni i amunicji. 31 lipca 1944 roku podpisał rozkaz o jego rozpoczęciu.

Antoni Chruściel był zwolennikiem prowadzenia do samego końca walki w Warszawie w 1944 roku. Gdy w dniu 9 września 1944 roku rozpoczęły się rozmowy z Niemcami na temat ewakuacji ludności cywilnej oraz ewentualnej kapitulacji, Chruściel w meldunku dla „Bora” podkreślił, iż „stan fizyczny oddziałów jest istotnie najwyższej wagi, stan moralny jest lepszy od fizycznego”, a „kapitulacja jest ostatecznością, której chcemy uniknąć, nikt nie wierzy Niemcom. Ludzie chcą ginąć z bronią w ręku – na posterunku. Jest powszechne przekonanie, że po złożeniu broni szeregi powstańcze byłyby wycięte w pień”.

W Powstaniu Warszawskim faktyczny dowódca całości sił powstańczych. Od 20 września 1944 roku dowodził Warszawskim Korpusem AK. Za udział w powstaniu awansowany 14 września 1944 roku rozkazem gen. Kazimierza Sosnkowskiego do stopnia generała brygady.

Po kapitulacji powstania w Oflagu XIII D Nürnberg-Langwasser, a następnie w Oflagu IV Colditz. W maju 1945 roku został uwolniony z niewoli przez armię amerykańską.

Okres po II wojnie światowej

W lipcu 1945 roku został zastępcą szefa Sztabu Głównego do Spraw Wojska, we wrześniu tego roku zastępcą szefa Sztabu Głównego do Spraw Ogólnych, a następnie szefa Główniej Komisji Likwidacyjnej PSZ i inspektora Komisji Likwidacyjnej. Od marca 1947 roku był jednocześnie członkiem Rady Naczelnej Koła Żołnierzy Armii Krajowej.

26 września 1946 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej pozbawił Chruściela obywatelstwa polskiego i stopnia generała. W roku 1971 Rada Ministrów PRL, na czele której stał premier Piotr Jaroszewicz, uchylili tę decyzję, ale uchwała w tej sprawie nie została opublikowana. 15 marca 1989 roku rząd premiera Mieczysława Rakowskiego uchylili uchwałę pozbawiającą Chruściela obywatelstwa.

W 1956 roku gen. Chruściel przeniósł się do Waszyngtonu, gdzie do śmierci pracował jako tłumacz i radca prawny.

28 lipca 2004 roku urny z prochami generała i jego małżonki Walerii zostały uroczystie sprowadzone do Polski i złożone w katedrze polowej Wojska Polskiego w Warszawie. 30 lipca na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach odbył się pogrzeb generała. Jego prochy zostały złożone w kwaterze żołnierzy Polski Walczącej.

Ordery i odznaczenia

- Krzyż Kawalerski Orderu Virtuti Militari (1947)
- Krzyż Złoty Orderu Virtuti Militari (1939)
- Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari (1921)
- Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski – pośmiertnie, postanowieniem prezydenta Lecha Kaczyńskiego z 16 lipca 2008 roku („za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej”), uhonorowanie nastąpiło 3 sierpnia tego roku, podczas uroczystości obchodów 64. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego
- Krzyż Niepodległości

- Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski
- Krzyż Walecznych – czterokrotnie
- Złoty Krzyż Zasługi
- Brązowy Medal za Długoletnią Służbę (1938)
- Krzyż Armii Krajowej
- Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921
- Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości
- Złoty Medal za Męstwo Wojskowe (Włochy)
- Brązowy Medal za Męstwo Wojskowe – dwukrotnie (Włochy)
- Medal Izery (Belgia)
- Krzyż Karola (Belgia)
- Krzyż Wojskowy Karola
- Srebrny Medal Waleczności I klasy
- Brązowy Medal Waleczności – dwukrotnie

Dowódcy Obwodów – stan na 1 sierpnia 1944 roku

I Obwód Śródmieście

Ppłk Franciszek Edward Pfeiffer, ps. „Radwan”, „Wilhelm”, „Gustaw” (ur. 21 stycznia 1895 w Łodzi, zm. 13 czerwca 1964 w Londynie).

W I wojnie światowej brał udział w większości bitew stoczonych przez I Brygadę, ranny pod Ciemną.

11 listopada 1918 roku był jednym z czołowych organizatorów rozbrajania Niemców w Łodzi. Stał na czele zorganizowanego w tym celu starszego harcerstwa, stworzył kompanie Wojska Polskiego i zasilił szeregi tworzącego się w Warszawie I Harcerskiego Batalionu WP.

Walczył w wojnie polsko-bolszewickiej w 5. Pułku Piechoty Legionów, a w kampanii wrześniowej jako dowódca samodzielnego batalionu fortecznego „Mikołów”, na pracach dowódcy pułku.

Od października 1939 do lutego 1940 roku w Służbie Zwycięstwu Polski.

Następnie rozpoczął pracę nad organizacją Grupy Wojsk Polskich „Edward”, znanej też pod nazwą Bojowej Organizacji Wschód. Komórki organizacyjne były rozmieszczone wzdłuż linii kolejowej Warszawa – Wilno. Powstały załóżki dziesięciu batalionów o stanach od 30 do 300 ludzi. Od roku 1942 GWP „Edward” została formalnie podporządkowana KG ZWZ.

W marcu 1944 roku „Radwan” objął stanowisko dowódcy Obwodu I Śródmieście w Warszawskim Okręgu AK.

W Powstaniu Warszawskim dowodził Grupą Śródmieście Północ – Radwan. 20 września 1944 roku został dowódcą 28. Dywizji Piechoty AK im. Stefana Okrzei. Po upadku powstania trafił do obozu w Bergen-Belsen. Po wojnie pozostał na emigracji.

Prezydent RP na uchodźstwie, August Zaleski, mianował go generałem brygady ze starszeństwem z 19 marca 1964 roku.

Franciszek Pfeiffer zmarł 13 czerwca 1964 roku w Londynie. Pochowany został na Cmentarzu Starym w Łodzi.

Odnaczony m.in.: Krzyżem Złotym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, Krzyżem Srebrnym Orderu Wojskowego *Virtuti Militari* (1921) oraz Krzyżem Walecznych – czterokrotnie.

II Obwód Żoliborz

Ppłk Mieczysław Roman Niedzielski ps. „Żywiciel”, „Wojciechowski”, „Boruta”, „Papuga”, „Sadownik” (ur. 9 sierpnia 1897 w Jeziornie, zm. 18 maja 1980 w Chicago).

Od 1915 roku ochotniczo służył w armii rosyjskiej, a od grudnia 1917 do kwietnia 1918 roku w szwadronie konnych saperów I Korpusu Polskiego w Rosji.

Od stycznia 1919 roku w Wojsku Polskim.

W kampanii wrześniowej, w stopniu majora, dowodził kompanią reflektorów przeciwlotniczych.

Podczas okupacji działał w warszawskiej konspiracji – od 1940 roku w ZWZ i po jego przekształceniu w AK. Od wiosny 1940 roku był komendantem Obwodu Żoliborz.

Po niepowodzeniach w walkach 1 sierpnia podjął decyzję o wycofaniu wszystkich oddziałów z Żoliborza poza miasto do Puszczy Kampinoskiej. Nocą z 1 na 2 sierpnia wyszło do lasu około tysiąca ludzi. Pozostała tylko mała jednostka powstańcza w rejonie placu Wilsona. 2 sierpnia, po rozkazie gen. „Montera”, oddziały powstańcze wróciły na Żoliborz i nawiązały kontakt bojowy z nieprzyjacielem.

Do końca trwania walk dowodził obroną Żoliborza.

20 września został mianowany dowódcą 8. Dywizji Piechoty AK im. Romualda Traugutta.

Po kapitulacji powstania pozostawał w niewoli niemieckiej w obozach: Altengrabow Stalag XI A, Sandbostel Oflag X A oraz w oflagu w Lubece, skąd w maju 1945 roku został uwolniony przez wojska brytyjskie.

Po wojnie pozostał na emigracji.

Odnaczony m.in. Krzyżem Srebrnym *Virtuti Militari* (1944) oraz Krzyżem Walecznych (1921).

III Obwód Wola

Mjr Jan Tarnowski ps. „Waligóra”, „Lelek” (ur. 1 marca 1904 w majątku Barcikowo, zm. 29 marca 1947 w Katowicach).

Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Wzięty do niewoli pod Sarnową Górą, zbiegł w czasie transportu.

W czasie wojny obronnej 1939 roku, w stopniu rotmistrza, dowodził szwadronem 13. Pułku Ułanów Wileńskich Wileńskiej Brygady Kawalerii.

Po rozbiciu pułku przedostał się do Warszawy. Podczas okupacji był członkiem ZWZ, a następnie AK. Początkowo był komendantem Rejonu „Koło” Obwodu III – Wola pod pseudonimem „Lelek”. W kwietniu 1943 roku został komendantem Odwodu III – Wola Armii Krajowej.

W Powstaniu Warszawskim uczestniczył jako dowódca obwodu i dowódca zgrupowania pod pseudonimem „Waligóra”. 8 sierpnia został ciężko ranny przy ul. Okopowej. Ewakuowany na Stare Miasto, a następnie kanałami do Śródmieścia. Pomimo ran uczestniczył w działaniach bojowych.

Po kapitulacji przebywał w obozach jenieckich w Lamsdorf i Oflagu II C Woldenberg. Wrócił do kraju w marcu 1945 roku. Ujawnił się w trakcie amnestii w marcu 1947 roku.

Odnaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu *Virtuti Militari* i Krzyżem Walecznych.

IV Obwód Ochota

Ppłk Mieczysław Kazimierz Sokołowski ps. „Grzymała”, „Ojciec”, „Pomian”, „Unikat” (ur. 23 września 1898 w Częstochowie, zm. w nocy z 18 na 19 sierpnia 1944 w Warszawie).

Służył w 3. Pułku Piechoty Legionów jako dowódca plutonu w kompanii Jana Rzepeckiego na froncie polsko-sowieckim.

Od roku 1935 w Korpusie Ochrony Pogranicza, w którym został dowódcą batalionu „Wołożyn”.

W kampanii wrześniowej 1939 roku dowodził batalionem „Wołożyn” w składzie 2. Pułku Piechoty KOP.

Od grudnia 1939 roku był już w konspiracji jako komendant Obwodu IV Ochota Służby Zwycięstwu Polski.

22 września 1940 roku uwięziony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, zwolniony w marcu 1941 roku wskutek zabiegów żony. Od sierpnia 1940 roku ponownie objął poprzednie stanowisko.

W chwili rozpoczęcia Powstania Warszawskiego dowódca IV Obwodu Ochota.

Po niepowodzeniach w walkach 1 sierpnia i w nocy z 1 na 2 sierpnia 1944 roku podjął decyzję o wyprowadzeniu 700 osób żołnierzy i cywilów do Lasów Chojnowskich. Utworzył tam „grupę odsieczy” złożoną z oddziałów z Ochoty, Mokotowa i VII Obwodu „Obroża”. W nocy z 18 na 19 sierpnia uderzył na Wilanów z zamiarem przedarcia się na Mokotów. Poległ w okolicach Wilanowa. Ciężko ranny podczas natarcia, został dobity na placu boju przez patrol niemiecki.

V Obwód Mokotów

Podczas Powstania Warszawskiego Obwodem Mokotów dowodziło czterech oficerów.

Ppłk Aleksander Hrynkiewicz ps. „Przegonia”, „Marek”, „Wioślarz”, „Wizytator” (ur. 14 stycznia 1896 w Warszawie, zm. 15 czerwca 1981 w Montrealu). Dowodził obwodem od 1942 do 6 sierpnia 1944 roku (formalnie do 18 sierpnia).

Był oficerem 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, dowodząc plutonem. Był ostatnim adiutantem Józefa Piłsudskiego.

We wrześniu 1939 roku pełnił funkcję zastępcy dowódcy pułku w 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego.

Od 1941 roku był komendantem Obwodu V Mokotów (Okręg Warszawa AK). Opuścił Mokotów nocą z 3 na 4 sierpnia 1944 roku, pozostając formalnie dowódcą obwodu do 18 sierpnia. Po upadku powstania trafił do niewoli niemieckiej. Po wojnie przebywał na emigracji, początkowo w Niemczech i Wielkiej Brytanii, a następnie w Kanadzie.

Odniesiony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych – trzykrotnie.

Ppłk Stanisław Kamiński (ur. 26 maja 1896 w Starym Sączu, zm. 23 maja 1969 w Krakowie). Dowodził obwodem w okresie 5–18 sierpnia 1944 roku.

Po I wojnie światowej służył w 1. Pułku Strzelców Podhalańskich w Nowym Sączu.

Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej.

Walczył w kampanii wrześniowej – ciężko ranny w bitwie nad Bzurą. Dostał się do niewoli niemieckiej, skąd w październiku uciekł ze szpitala jenieckiego.

Prowadził działalność konspiracyjną w Służbie Zwycięstwu Polski. Następnie objął w Warszawie dowództwo „Baszty” – pułku dyspozycyjnego Komendy Głównej AK. Był także dowódcą VI Rejonu V Obwodu Mokotów okręgu warszawskiego AK. W Powstaniu Warszawskim na czele Pułku „Baszta” walczył na Mokotowie. Od 4 do 18 sierpnia pełnił obowiązki

dowódcy całego Obwodu Mokotów. Po kapitulacji powstania w niewoli niemieckiej, skąd w 1945 roku wrócił do kraju.

Odnaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (1944) i dwukrotnie Krzyżem Walecznych (1920).

Ppłk Józef Wacław Rokicki ps. „Karol”, „Michał” (ur. 6 marca 1894 w Lipnie, zm. 6 października 1976 w Warszawie). Dowodził obwodem w okresie od 19 sierpnia do 26 września 1944 roku.

Od września 1917 roku dowodził kompanią karabinów maszynowych 9. Pułku Strzelców Polskich 3. Dywizji I Korpusu Polskiego w Rosji.

W listopadzie 1918 roku wstąpił do Wojska Polskiego.

W kampanii wrześniowej był oficerem Dowództwa Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie. Trafił do niewoli radzieckiej 19 września, ale udało mu się zbiec.

Od listopada lub grudnia 1939 roku był komendantem Okręgu Lublin Narodowej Organizacji Wojskowej.

Pod koniec 1942 roku objął obowiązki inspektora Komendy Głównej Armii Krajowej na Okręg Krakowski.

W czasie Powstania Warszawskiego, od 4 sierpnia, pełnił funkcję oficera III Oddziału Komendy Okręgu AK. 18 sierpnia został mianowany komendantem Obwodu Mokotów, zaś 20 września p.o. dowódcy 10. Dywizji Piechoty AK im. Macieja Rataja.

26 września 1944 roku podjął kontrowersyjną decyzję o ewakuacji Mokotowa, temu rozkazowi sprzeciwił się m.in. komendant Okręgu Warszawskiego gen. Antoni Chruściel, który poddał Rokickiego ocenie komisji „o charakterze sądu wojskowego”; komisja ta oceniła postawę Rokickiego negatywnie.

Po kapitulacji powstania przebywał w niewoli niemieckiej, w obozach oficerskich Sandbostel i Murnau. Po wyzwoleniu obozu przez Amerykanów w kwietniu 1945 roku przebywał na emigracji do 1957 roku, po czym powrócił do Polski.

Odnaczony m.in. Krzyżem Walecznych – czterokrotnie.

Mjr Kazimierz Szternal ps. „Zryw” (ur. 4 marca 1907 w Sękowej, zm. 6 maja 1981 w Chicago). Dowodził obwodem w okresie 26–27 września 1944 roku.

Służył w 16. Pułku Piechoty oraz w Centralnej Szkole Podoficerów KOP.

We wrześniu 1939 roku był dowódcą kompanii przeciwpancernej w 135. Pułku Piechoty w rejonie Ossowa. Brał udział w bitwie pod Kockiem. Uciekł z niewoli niemieckiej. Przedostał się przez Węgry do Francji. Brał udział w bitwie o Narwik jako dowódca kompanii w 2. Półbrygadzie Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich.

Został zrzucony jako cichociemny w rejonie Grójca w nocy z 30 kwietnia na 1 maja 1944 roku. Szef sztabu pułku „Baszta”.

W trakcie Powstania Warszawskiego, jako komendant obwodu, podjął decyzję o kapitulacji dzielnicy Mokotów. Trafił do niewoli niemieckiej.

Odnaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych – dwukrotnie.

VI Obwód Praga

Ppłk Antoni Żurowski ps. „Papierz”, „Andrzej”, „Bober”, „Błacharski” (ur. 26 czerwca 1903 w Iłży, zm. 29 lipca 1988 w Pruszkowie).

Od czerwca 1917 do marca 1918 roku był członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej w Smoleńsku. W maju 1918 roku został żołnierzem 11. Pułku Strzelców Polskich 3. DSP I Korpusu Polskiego gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Po rozbrojeniu korpusu przez Niemców w maju 1918 roku wyjechał do Warszawy.

W listopadzie 1918 roku uczestniczył w rozbrajaniu Niemców w Warszawie i Austriaków w Radomiu. Walczył w wojnie polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej.

We wrześniu 1939 roku dowodził odtworzonym batalionem KOP „Bereźne”, a następnie w składzie Grupy KOP gen. Wilhelma Orlik-Rückemanna i w bitwie pod Kockiem w składzie SGO „Polesie”.

Od listopada 1939 roku działał w konspiracji ZWZ–AK. Został zastępcą dowódcy Obwodu VI Praga ZWZ. W 1942 roku zajął się organizowaniem odbioru zrzutów powietrznych z Zachodu. Od 2 lutego 1943 roku komendant Obwodu VI – Praga.

W czasie Powstania Warszawskiego był dowódcą walk na Pradze. Po krótkich, lecz krwawych i niezwykle intensywnych walkach 6 sierpnia, w porozumieniu z KG AK, zarządził ponowne przejście swoich oddziałów do konspiracji.

Aresztowany przez NKWD 27 listopada 1944 roku. Po odmowie współpracy przekazany do katowni w Otwocku. Przesłuchiwany przez Józefa Świątlę z grupą specjalną UB, następnie przetransportowany do katowni w Lublinie.

W roku 1945 roku dwukrotnie skazany na karę śmierci, zamienioną ostatecznie na dziesięć lat więzienia. 26 lipca 1945 roku został odbity w czasie transportu przez oddział „Świta” – grupa „Orlika” (Marian Bernaciak) z WiN, wraz z dużą grupą przewożonych oficerów i żołnierzy AK. Przez następnych trzynaście lat (do października 1958 roku) ukrywał się pod fałszywymi nazwiskami.

Odnaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari.

VII Obwód Warszawski

Mjr Kazimierz Krzyżak ps. „Bronisław”, „Kalwin” (ur. 5 lutego 1897 w Głowaczowej, zm. 8 marca 1985 w Krakowie).

Żołnierz Legionów Polskich. W Wojsku Polskim od 1918 do 1921 roku.

Przeniesiony do rezerwy w stopniu porucznika, jego oddziałami macierzystym były: 3. Pułk Artylerii Polowej Legionów w Zamościu, 5. Pułk Artylerii Ciężkiej w Krakowie i 9. Pułk Artylerii Ciężkiej we Włodawie.

Od grudnia 1940 roku dowódca Obwodu VII – Powiat Warszawski „Obroża” Armii Krajowej.

Podczas walk powstańczych przebywał głównie w Śródmieściu, dowodząc kompanią osłonową batalionu „Zaremba-Piorun”.

Po kapitulacji polskich oddziałów znalazł się w Oflagu VII-A Murnau.

Odnaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych.

VIII Samodzielny Rejon Okęcie

Mjr Stanisław Babiarz ps. „Gerwazy”, „Gniewosz”, „Wysocki” (ur. 15 sierpnia 1900 w Wysokiej, zm. 24 listopada 1947).

Od listopada 1918 roku w Wojsku Polskim, w 5. Pułku Piechoty Legionów uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej.

Od 1938 roku był oficerem Korpusu Ochrony Pogranicza.

Od grudnia 1939 roku w konspiracji w ramach Służby Zwycięstwu Polski oraz Związku Walki Zbrojnej w Warszawie. W lutym 1942 roku, został powołany na dowódcę 7. Pułku Piechoty AK (kryptonimy „Madagaskar” – „Garłuch” – „Gromada”) oraz komendanta VIII Samodzielnego Rejonu Okęcie.

W trakcie Powstania Warszawskiego dowodził VIII Samodzielnym Rejonem Okęcie i 7. Pułkiem Piechoty „Garłuch”.

W obliczu całkowitego braku broni ciężkiej mjr „Wysocki” odwołał w dniu 1 sierpnia 1944 roku o godz. 16.00 atak na lotnisko. Niestety rozkaz nie dotarł do wszystkich poddziałów i o godzinie 17.00 do ataku ruszył III batalion – w ciągu kilkudziesięciu minut zginęło 125 żołnierzy.

Po upadku powstania uciekł z obozu przejściowego i ukrywał się w Ursusie i Piastowie. Odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych (1944).

Zdjęcia



Antoni Chruściel (w środku) podczas Powstania Warszawskiego

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Chruściel#/media/File:Warsaw_Uprising_Antoni_Chruściel_\(1944\).jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Chruściel#/media/File:Warsaw_Uprising_Antoni_Chruściel_(1944).jpg)



Nagrobek Antoniego Chruściela Cmentarz Wojskowy na Powązkach w Warszawie

Dowódcy Obwodów Okręgu Warszawskiego Stan na 1 sierpnia 1944 roku



*Płk Franciszek Edward Pfeiffer
I Obwód Śródmieście*



*Płk Mieczysław Roman Niedzielski
II Obwód Żoliborz*



*Mjr Jan Tarnowski
III Obwód Wola*



*Ppłk Mieczysław
Kazimierz Sokotowski
IV Obwód Ochota*



*Ppłk Aleksander
Hryniewicz*



Ppłk Stanisław Kamiński



*Ppłk Józef Waclaw
Rokicki*

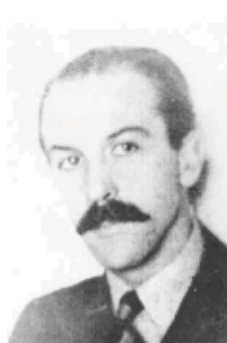


Mjr Kazimierz Szternal

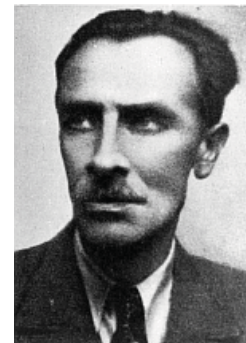
V Obwód Mokotów



*Mjr Antoni Żurowski
VI Obwód Praga*



*Mjr Kazimierz Krzyżak
VII Obwód Warszawski*



*Mjr Stanisław Babiarz
VIII Samodzielny Rejon
Okęcie*

Piśmiennictwo:

<https://pl.wikipedia.org/>

Pytania testowe

1. Pierwszym komendantem Okręgu Warszawa Armii Krajowej był:
 - mjr Stanisław Weber „Chirurg”
 - Henryk Józewski „Olgierd”
 - ppłk Stanisław Kamiński „Daniel”
2. Od połowy 1942 roku Okręg Warszawa dzielił się na:
 - 5 obwodów
 - 6 obwodów
 - 7 obwodów
3. W skład okręgu poza obwodami wchodził także samodzielny rejon:
 - Okęcie
 - Grodzisk
 - Piaseczno
4. Gen. Antoni Chruściel „Monter” był komendantem Okręgu Warszawa Armii Krajowej w latach:
 - 1939–1943
 - 1941–1944
 - nigdy nie był komendantem tego okręgu
5. Stan bojowy oddziałów okręgu w powstaniu wynosił:
 - 10–12 tys. żołnierzy
 - 15–19 tys. żołnierzy
 - 25–28 tys. żołnierzy

BIELANY

190. PŁYTA NAGROBNA: JERZY WOJCIECH GROCHOWSKI



Grób Jerzego Wojciecha Grochowskiego, Cmentarz Wawrzyszewski, ul. Wólczyńska 64

Jerzy Wojciech Grochowski ps. „Wacław Zimny”, „Jarosław II”, „Stary” (ur. 14 stycznia 1915 w Łodzi, zm. 1 października 2007 w Warszawie).

Okres przed II wojną światową

Szkołę podstawową, a następnie ośmioklasowe gimnazjum im. I Prezydenta RP Gabriela Narutowicza ukończył w Łodzi w roku 1932. W tymże roku wstąpił na Uniwersytet Warszawski na Wydział Matematyczno-Przyrodniczy, kierunek – matematyka. W roku 1933 przeniósł się na kierunek chemia. W sierpniu 1939 roku był studentem IV roku kierunku chemicznego. Odbił obowiązkową praktykę studencką w Zakładach Chemicznych pod Sochaczewem. Z uwagi na przerwy w funkcjonowaniu Uniwersytetu do 1939 roku nie ukończył studiów.

Okres II wojny światowej

We wrześniu 1939 roku znalazł się na terenie Warszawy, gdzie brał udział w jej obronie. Pod koniec września znalazł się ponownie w Łodzi. Ponieważ nie miał środków do życia, poszedł do pracy. Zatrudniony został jako robotnik – pomocnik dezynfektora komory dezynfekcyjnej, początkowo w Łodzi, a następnie, od połowy grudnia 1939 roku do października 1942 roku, w obozie umieszczonym na terenie fabryki Kindlera w Pabianicach, znajdującym się pod zarządem SS. W tym czasie nawiązał kontakt z Organizacją Wojskową, do której wstąpił. Z polecenia organizacji przystąpił do tajnego

nauczania. W latach 1940–1942 wykładał na tajnych kursach chemię i fizykę w zakresie szkoły średniej. Zaangażowanie konspiracyjne zauważone przez Niemców doprowadziło do wydania na niego wyroku śmierci. Zmusiło go to do ucieczki z Pabianic i Łodzi. Przez granicę przedostał się, pod przybranym nazwiskiem Wacław Zimny, do Generalnego Gubernatorstwa, do Warszawy. Tutaj wstąpił do AK, do Batalionów Akademickich. Otrzymał pseudonim „Jarosław II”. W późniejszym okresie posługiwał się również pseudonimem „Stary”. Działał w sekcji nasłuchu i kolportażu i w dalszym ciągu nauczał na tajnych kursach. Niejednokrotnie otrzymywał i wykonywał różne polecenia doraźne, jak np. transportowanie amunicji lub broni. W Warszawie zatrudniony został jako woźny w Radzie Głównej Opiekuńczej na Miodowej. 26 grudnia 1942 roku z mieszkania na Żoliborzu został przez Gestapo wywieziony do obozu koncentracyjnego na Majdanku. Dzięki interwencji władz RGO zwolniono go z obozu pod koniec stycznia 1943 roku. Po powrocie do Warszawy został sekretarzem IV Okręgu RGO na Woli.

Tuż przed upadkiem powstania w getcie warszawskim został wyciągnięty z tramwaju przejeżdżającego wzdłuż murów getta i postawiony do rozstrzelania pod ścianą kościoła św. Jana Bożego przy ul. Bonifratskiej. Ryzykując życiem, mimo ostrzału, uciekł. Pod koniec 1943 roku kontynuował pracę w Zarządzie Głównym RGO na ul. Długiej, aż do wybuchu Powstania Warszawskiego. Powstanie przeżył, pełniąc początkowo funkcję komisarza do spraw lokalowych na Woli, a następnie, do końcowych dni, jako producent amunicji i broni w oddziale por. Sławomira Kostrzębskiego „Zenona”. Przydział służbowy Zgrupowanie „Chrobry II” – wytwórnia granatów ręcznych przy ul. Siennej 44.

Powstańcza produkcja amunicji i broni (w tym granatów woreczkowych, zaprojektowanych przez kpt. inż. Witolda Kwiatkowskiego „Antka”) była zajęciem bardzo niebezpiecznym, nie tylko ze względu na same materiały, z których wykonywano amunicję (trotyl, proch czarny, piorunian rtęci, rozbijanie i odzyskiwanie trotylu z amunicji niemieckiej, jego obrabianie itp.), lecz i w wyniku nieustannego ostrzeliwania i bombardowania wytwórni przez Niemców. Zakłady produkcyjne niejednokrotnie ulegały zagładzie (Śliska, Tamka, Sienkiewicza, Mokotowska i inne), lecz powstawały na nowo. Produkcja zapalników osiągnęła 15 tys. sztuk, a granatów woreczkowych 10 tys. sztuk.

Jerzy Grochowski uczestniczył również w walkach o PAST-ę oraz w obronie barykad na ul. Chmielnej. Za udział w walkach z okupantem we wrześniu 1944 roku został odznaczony Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz uzyskał awans na stopień podporucznika.

6 października 1944 roku, po upadku powstania, wraz z innymi żołnierzami znalazł się w niewoli niemieckiej. Przez obozy w Ożarowie, Lamsdorfie, Gross-Born, Sant-Bostel ostatecznie trafił do obozu Bad Schwartau koło Lubeki. Wyzwolenie nastąpiło 2 maja 1945 roku przez grupy pancerne wojsk angielskich.

Okres po II wojnie światowej

Do listopada 1945 roku zajmował się zabezpieczaniem działania urządzeń obozowych, a następnie został przeniesiony do zgrupowania oficerskiego batalionu sztabowego koło Oldesloe-Henstet. 22 stycznia 1946 roku z Lubeki via Gdynia – Gdańsk dotarł do Łodzi, a następnie do Warszawy. Od marca do czerwca 1946 roku pracował w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie na stanowisku pomocnika Kierownika Działu Personalnego. W kwietniu tego roku został przyjęty na stanowisko asystenta w Zakładzie Chemii Organicznej Uniwersytetu Warszawskiego. Uczestniczył w odbudowie i wyposażaniu gmachu Wydziału Chemii Uniwersytetu przy ul. Wawelskiej, kończąc

jednocześnie przerwana pracę magisterską pod kierunkiem doc. Ireny Chmielewskiej. Praca dotyczyła wyodrębnienia kwasu lewulinowego z surowców cukrowych. 18 lipca 1948 roku uzyskał dyplom magistra z zakresu chemii i niebawem rozpoczął pracę doktorską pod kierunkiem prof. Wiktora Lampego – kierownika Katedry Chemii Organicznej UW. Awansował na stanowisko starszego asystenta w zakładzie i jednocześnie zastępcy prof. Lampego na wykładach z chemii organicznej. W 1948 roku ukazała się jego 400-stronicowa książka z chemii pt. *Kurs gimnazjalny dla Wydziału Chemicznego Państwowego Technikum Korespondencyjnego*. Rok później przetłumaczył z niemieckiego 120-stronicową książkę Platnera *Analityczne metody chemii organicznej*. W latach 1948–1953 prowadził dodatkowo wykłady z chemii organicznej dla kadetów Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Z przyczyn materialnych podjął ponadto funkcję Kierownika Działu Chemii w Instytucie Przemysłu Drobego i Rzemiosła.

Niespodziewanie w lipcu 1953 roku został powołany na 3-miesięczny Kurs Oficerów Służby Technicznej (KOST) w Rembertowie. Na kurs KOST powoływano zwykle około 50 oficerów rezerwy z całej Polski, głównie chemików, w celu przeszkolenia i przygotowania kadr na wypadek działań wojennych. W trakcie trwania kursu opracował nową łzawiącą świecę dymną. Po ukończeniu kursu awansowany został do stopnia porucznika.

W roku 1953 aż do końca sierpnia 1954 roku kontynuował pracę w Zakładzie Chemii Organicznej UW, gdzie przygotowywał materiały do ćwiczeń z preparatyki organicznej oraz uczestniczył w tłumaczeniu części I i II podręcznika *Chemia organiczna* P. Karrera.

31 sierpnia 1954 roku został wcielony do Wojska Polskiego i wyznaczony na stanowisko zastępcy komendanta ds. naukowych Poligonu Naukowo-Badawczego Sprzętu Chemicznego w Rembertowie.

W 1955 roku ukończył kurs szkoleniowy w Instytucie Badań Jądrowych PAN, a w 1956 roku kurs w Ośrodku w Kostolánach w Czechosłowacji z chemii gazów bojowych.

Latem 1957 roku otrzymał awans na stopień majora i objął obowiązki komendanta PNBSChem. Odczuwalny w wojskach chemicznych brak kompendium wiedzy o bojowych środkach trujących spowodował, iż doc. J. Woliński i mjr J. Grochowski opracowali w latach 1959–1960 książkę z tego zakresu pt. *Bojowe środki trujące. Zarys chemii i technologii*.

Po utworzeniu Szkoły Wojsk Chemicznych w Krakowie brał corocznie udział jako przewodniczący komisji w zaliczaniu egzaminów kolejnych roczników oficerów chemików.

W grudniu 1959 roku został przeniesiony do Wojskowej Akademii Technicznej, do Katedry Obrony Przeciwchemicznej, na stanowisko docenta, gdzie pracował jako zastępca szefa katedry do momentu zwolnienia z wojska ze względu na osiągnięty wiek emerytalny, co nastąpiło w 1975 roku. W czasie pracy w WAT rozpoczętą na UW pracę doktorską przeniósł do tej uczelni i w 1962 roku uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych. Promotorem rozprawy pt. *Badania niektórych własności halogenków amoniowych zasad pirydynowych* był prof. dr hab. Kazimierz Okoń – twórca i wieloletni szef Katedry Chemii WAT.

W roku 1963 ukończył w Krakowie kurs chromatografii gazowej zorganizowany przez Podkomisję Analizy Gazów przy Komitecie Chemii Analitycznej PAN, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego oraz Instytut Naftowy. Rozkazem personalnym nr 0478 z 7 października 1968 roku został mianowany do stopnia pułkownika w korpusie osobowym oficerów Wojsk Chemicznych z dniem 12 października 1968 roku. W roku 1973 wspólnie z ppłk. mgr. inż. Stanisławem Głozakiem z WAT opracował podręcznik *Chemia środków trujących*.

Z dniem osiągnięcia wieku 60 lat złożył wniosek o przeniesienie w stan spoczynku. Od 1 października 1975 roku został pracownikiem w Zakładzie Materiałów Wybuchowych WAT. Zajmował się opracowywaniem wysokowydajnych mas dymotwórczych, szczególnie szybkich i mających zdolność pochłaniania promieniowania podczerwonego. W tej dziedzinie uzyskał patenty na otrzymywanie „Mieszanki dymotwórczej” Nr 145743 oraz „Wybuchowy materiał dymotwórczy” Nr 224689, przeznaczony do szybkiego wytwarzania obłoku dymnego i zgłoszony do Urzędu Patentowego PRL 17 października 1983 roku.

Jego udziałem był wysoki poziom kształcenia i badań naukowych na Wydziale Chemii WAT w zakresie obrony przeciwchemicznej.

Został członkiem Komitetu Naukowo-Redakcyjnego i odpowiedzialnym za dział chemii i obrony przeciwchemicznej w *Encyklopedii Techniki Wojskowej* wydanej przez MON w 1978 roku. Niezależnie od przewodniczenia sekcji był autorem wielu haseł tej encyklopedii.

Do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wstąpił w roku 1975. W latach 1993–1996 był członkiem Zarządu Koła Nr 6 na Woli. Wspomnienia walk o niepodległość i demokrację opublikował w zeszycie Nr 8, w broszurze „Ludzie Woli”, wydanej w 1988 roku. W 1977 roku wstąpił do „Ligi Obrony Kraju” – Koło przy Szefostwie Wojsk Chemicznych, które było zawiązkiem obecnego Koła „Związek Byłych Żołnierzy Zawodowych”. W kole był członkiem komitetu założycielskiego, a następnie w zarządzie pełnił funkcje wiceprezesa, sekretarza, członka komisji rewizyjnej. Od 1980 do 1995 roku prowadził kronikę koła.

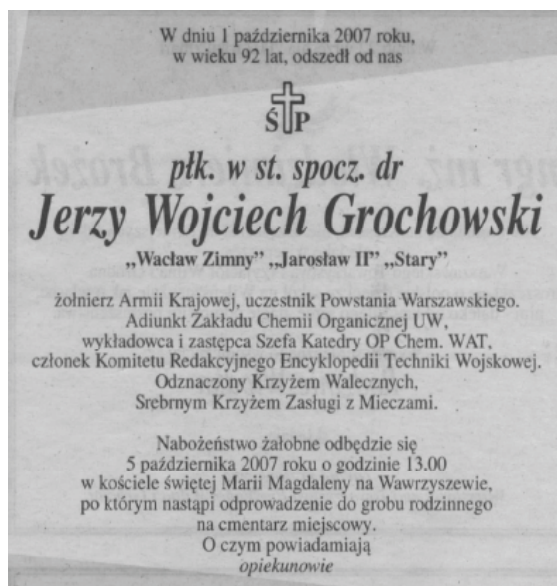
W kwietniu 1981 roku wziął udział w pierwszym zjeździe Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy. 10 października 1981 roku został wybrany wiceprezsem koła nr 9 przy Szefostwie Obrony Przed Bronią Masowego Rażenia SG WP.

Pochowany na Cmentarzu Wawrzyszewskim.

Odnaczenia i wyróżnienia

- Krzyż Walecznych (1944)
- Srebrny Krzyż Walecznych z Mieczami (1944)
- Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 (1957)
- Medal „Za Warszawę” (1958)
- Krzyż Partyzancki (1958)
- Brązowy Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju” (1967)
- Srebrny Medal „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” (1968)
- Srebrny Krzyż „Za Zasługi” (1970)
- Srebrny Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju” (1972)
- Złoty Medal „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” (1974)
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1975)
- Złoty Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju” (1981)
- Warszawski Krzyż Powstańczy (1982)
- Medal „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939” (1982)
- Medal „40-lecia Polski Ludowej” (1984)
- Odznaka Weterana Walk o Niepodległość (1995)

Zdjęcia



*Nekrolog „Gazeta Wyborcza”
3 października 2007 r.*

Piśmiennictwo:

1. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/jerzy-grochowski,15470.html>
2. Nekrolog „Gazeta Wyborcza” 3 października 2007
3. <http://www.kombatanci.gov.pl/images/DOC/Kombatant/2009/200902.pdf>

Wytwórnia granatów ręcznych ul. Sienna 44

Wytwórnia działała od 3 sierpnia 1944 roku. Została zorganizowana przez por. Wacława Zagórskiego ps. „Lech Grzybowski”, dowódcę batalionu „Chrobry II”. Produkowała granaty woreczkowe zaprojektowane przez kpt. inż. Witolda Kwiatkowskiego „Antka”.

Dane techniczne:

- masa: ok. 0,3 kg
- masa materiału wybuchowego: 0,15 kg
- wysokość: 75 mm
- średnica: 60-70 mm
- zasięg rażenia: do 20 m



Granat składał się z dwóch worków – pierwszy był wypełniony trotylem, najczęściej z rozbrojonych niemieckich niewypałów. Wkładano go w drugi worek wypełniony metalowymi odławkami, kawałkami blachy etc. Oba worki przymocowywano do zapalnika tarcowego P-42 za pomocą miedzianego drutu. Przed rzutem odkręcano główkę zapalnika i wyrzucano plombę, czyli ołowiany ciężarek przymocowany do sznurka. Następnie pociągnięciem sznurka uruchamiano tarczkę zapalającą ścieżkę prochową, od której rtęć piorunująca zapalała trotyl i inicjowała wybuch. Eksplozja następowała po około 5 sekundach. Granat ten był łatwy w produkcji i miał prostą obsługę, natomiast zdarzało się, że zawodził zapalnik.

Piśmiennictwo:

1. <https://warszawatocodziennosc.weebly.com/produkcja-broni.html>
2. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/waclaw-zagorski,50874.html>

Pytania testowe

1. W czasie okupacji Jerzy Grochowski należał do:
 - Szarych Szeregów
 - Batalionów Akademickich
 - Związku Jaszczurczego
2. Po aresztowaniu przez Gestapo w grudniu 1942 roku trafił do obozu:
 - na Majdanku
 - Auschwitz
 - we Flossenbürgu
3. Podczas powstania otrzymał przydział służbowy do zgrupowania:
 - „Radosław”
 - „Kryśka”
 - „Chrobry II”
4. Wytwórnia granatów ręcznych, w której podczas powstania pracował Jerzy Grochowski, mieściła się przy ulicy:
 - Poznańskiej 3
 - Żelaznej 12
 - Siennej 44
5. Produkowane podczas powstania granaty woreczkowe zaprojektował:
 - kpt. Witold Kwiatkowski „Antek”
 - por. Waław Zagórski „Lech Grzybowski”
 - por. Sławomir Kostrzębski „Zenon”

MOKOTÓW

191. POMNIK: OBRONA REDUTY „MAGNET”



Pomnik upamiętniający obronę reduty „Magnet” przez kompanię O-2 Pułku „Baszta”, skraj parku Morskie Oko – Promenada, róg ul. Promenada i Belwederskiej

<http://warszawamoimoczkiem.blogspot.com/2010/05/pomnik-reduta-magnet-puku-baszta.html>

Napis na tablicy:

Tu była reduta Armii Krajowej Magnet Bruhn Werke strategiczny punkt powstania bohatersko broniony od 17 08 do 22 09 1944 przez kompanię O2 Withala wspieraną przez kompanię B3 oraz grupę art Granat dyw. Ułanów Jeleń. Poległym cześć.

Po drugiej stronie ul. Promenada mieściły się przed wojną zabudowania fabryki „Magnet”, założonych w 1933 roku Zakładów Elektrotechnicznych, znakomicie prosperujących do wybuchu wojny.

15 sierpnia kompania O-2 „Withala” Pułku „Baszta” przechodziła ul. Dolną na linii ul. Belwederskiej i tam miała bronić reduty „Magnet”.

Reduta broniła dostępu od północy do Dolnego Mokotowa. Uniemożliwiała niemieckim wojskom patrolowanie Sielc (rejon dolnego Mokotowa) i Sadyby. Belwederska była ważną arterią komunikacyjną i jej obrona miała ogromne znaczenie strategiczne dla Mokotowa i nie tylko.

Wielokrotne ataki czołgów i lotnictwa nie zdołały przełamać linii obronnej.

Dziś po zabudowaniach „Magnetu” nie ma już śladu, ale o toczących się ciężkich walkach przypomina stojący na skraju parku Promenada pomnik.

Zorganizowanie reduty

Zaraz po obsadzeniu dowództwo kompanii przystąpiło do zasadniczego umocnienia i przystosowania odcinka do obrony. Przede wszystkim zrezygnowano z niepotrzebnego podziału kompanii i nie obsadzono fabryki Bruhn-Werke znajdującej się po wschodniej stronie ul. Belwederskiej, gdzie obrońcy byłoby stale narażeni na ostrzał z tzw. Czerwonej Willi przy ul. Sułkowskiej 3 oraz z Dworkowej i gmachów na Grottgera.

Skoncentrowano kompanię w solidnym gmachu fabryki „Magnet” i w zakładach samochodowych Zygmunta Popławskiego. Do gmachu fabryki przekopano na zapleczu rowy łącznikowe, które w dalszych wypadkach okazały się zbawienne i uratowały życie

co najmniej kilkunastu obrońcom. Ul. Belwederską na wysokości nr 10 przecięła barykada. Usytuowano ją w miejscu dającym bardzo dogodne kierunki rażenia ogniowego nieprzyjaciela – cały teren przed blokami ul. Grottgera wraz z ul. Dworkową, wzdłuż ul. Belwederskiej, aż po Belweder, ul. Sułkowską, Nabelaka, wraz z wpadającymi do niej ul. Stropową i Tatrzańską.

Budowa umocnień trwała sześć dni i nocy. Chroniły one załogę przed kulami cekaemów oraz pociskami artyleryjskimi, którymi ostrzeliwały nacierające czołgi. Rowy łącznikowe z wałami ochronnymi uzupełniały barykadę. Niezależnie od wykopu przy barykadzie zaszła potrzeba wykonania wykopu-tunelu pod samą jezdnią, umożliwiającego w sposób bezpieczny utrzymywanie łączności między Mokotowem Górnym a Dolnym. Podkop okazał się trudny do wykonania z uwagi na betonowe podłoże jezdni, gdyż na głębokości około 1,80 m od powierzchni jezdni biegły rury wodociągowe o średnicy 15 cm, wzdłuż osi uzbrojenia podziemnego. Naruszenie ich groziło przykrymi niespodziankami.

Tunel pozwalał kompanii i innym oddziałom względnie bezpiecznie przechodzić na teren nieprzyjaciela. Szereg udanych wypadów i akcji, przynajmniej w fazie wyjściowej, zawdzięczano temu podkopowi, a także bezpieczne przekroczenie ul. Belwederskiej na całej jej szerokości. Było to szczególnie ważne, ponieważ odcinek ten był szczególnie dokładnie rażony ogniem nieprzyjaciela co najmniej z pięciu gniazd cekaemów jednocześnie. Tunel kończył się w piwnicy budynku nr 10. U zbiegu z ul. Turecką znajdowała się apteka i sanitariuszki miały możliwość bezpiecznego zaopatrywania się w potrzebne medykamenty i opatrunki.

Obrona reduty

Obrona reduty była wspierana przez kompanię B-3 Pułku „Baszta” oraz Grupę Artyleryjską „Granat” i dywizjon ułanów „Jeleń”.

Żołnierze kompanii O-2 brali stale czynny udział we wszelkich akcjach bojowych i wypadach na Sielce w rejonie Bruhn-Werke, wzmacniając Oddział Dywersji Bojowej por. „Waldemara” z „Granatu”. Zlikwidowano kilkunastu żołnierzy niemieckich. W jednym z wypadów zabito wyższego oficera SS. Dozbrajano się zdobytą bronią.

Reduta była wielokrotnie atakowana różnymi środkami, jednak bez powodzenia. Atak rozpoczynały samoloty. Jednak barykadzie nie czyniły żadnych szkód, gdyż zrzucone bomby zawsze padały na tyły, tj. do „blaszanki”. Tam działo się piekło. Było tak dlatego, iż lotnicy niemieccy, pikując, starali się omijać własne pozycje, od których nie było więcej niż 100 metrów. Natomiast ostrzał z karabinów ręcznych, peemów, cekaemów, moździerzy i dział był zabójczy. Cały budynek był w czerwonym pyle, a odłamki betonu i cegły fruwały w promieniu kilkudziesięciu metrów, raniąc i zabijając każdego, kto nie ukrywał się za barykadą, w piwnicy lub rowie łącznikowym.

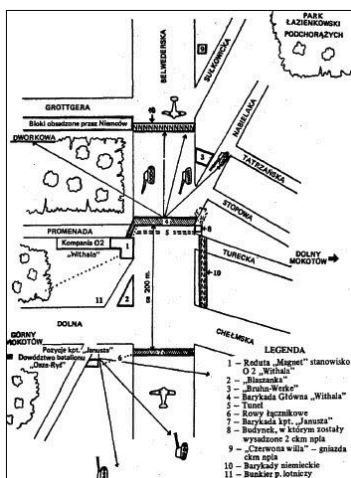
20 sierpnia Niemcy postanowili za pomocą czołgów rozgnieść i zniwelować tak dla nich dokuczliwą barykadę, która była wysunięta na 40-50 metrów przed „Magnetem”. Dwa czołgi bezkarnie podchodziły na coraz bliższą odległość. Użycie butelek zapalających nie było możliwe, ponieważ aby atak był skuteczny, odległość od czołgu nie mogła przekraczać 30-40 metrów. Ale na szczęście w tej sytuacji był do dyspozycji PIAT obsługiwany przez żołnierza z grupy „Granat”. Czołg został trafiony w gąsienicę i odciągnięty na holu.

W dniu 18 września kompania wraz z innymi oddziałami usiłowała podjąć rzuty, jakie spadły na park przed „Magnetem”, ale udało się tylko ściągnąć jeden.

Pod koniec walk o Sielce (w dniach 16, 17 i 18 września) kompania oddelegowana przez dowództwo „Baszty” podlegała rozkazom dowódcy pułku – „Waligórze”. W jego obecności w dniu 14 września strz. harcerz „Kostek” (J. Kannenberg) za pomocą niewypałów wysadził w powietrze 2 cekaemy, które Niemcy ustawili po przeciwnej stronie ul. Belwederskiej, w budynku nr 10 – tuż nad tunelem. „Kostek” zginął nazajutrz od granatnika.

Pod nawałą ognia z czołgów, samolotów i zaryglowanych, stale ziejących cekaemów, kompania utrzymała reductę do 22 września, a następnie wycofała się na ul. Włoską, a stąd na Górny Mokotów.

Zdjęcia



Belwederska 10 widziana od ulicy Promenady. Po prawej Reduta „Magnet” – 1944 rok

<http://moko.waw.pl/d7/wid?page=45>

Reduta Magnet

Trzy następane zdjęcia pochodzą ze strony:

<http://detektorysci.pl/zdjecia-z-mazowska/fotografie-starej-warszawy-127/msg22054/>



Reduta „Magnet” po ataku czołgów



Budynek w miejscu Reduty „Magnet” – stan aktualny



Pomnik upamiętniający obronę reduty „Magnet”

Piśmiennictwo:

1. Eugeniusz Ajewski, *Reduta Magnet*, Warszawa 2001.
2. Eugeniusz Ajewski, *Mokotów walczy 1944*, Warszawa 1990.
3. <http://docplayer.pl/2695695-Zarys-historii-pulku-ak-baszta.html>
4. <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/28009,warszawa-reduta-magnet-bruhn-werke.html>
5. <http://warszawa.ngo.pl/wiadomosc/1989327.html>
6. <http://warszawamoimoczkiem.blogspot.com/2010/05/pomnik-reduta-magnet-puku-baszta.html>
7. <http://zgg.gosc.pl/doc/2571407.Nie-opowie-juz-o-powstaniu>

Pytania testowe

1. Do obrony reduty „Magnet” i budowy umocnień w połowie sierpnia 1944 roku przystąpiła:
 - kompania „Witold” batalionu „Wigry”
 - kompania „Troki” batalionu „Łukasiński”
 - kompania O-2 Pułku „Baszta”
2. Barykada osłaniająca redutę „Magnet” przecinała ulicę:
 - Belwederską
 - Nabelaka
 - Sułkowską
3. Obronę reduty „Magnet” wspierali żołnierze:
 - batalionu „Parasol”
 - kompanii NSZ „Warszawianka”
 - Grupy Artyleryjskiej „Granat” i dywizjonu „Jeleń”
4. Obrona reduty „Magnet” trwała do:
 - 18 sierpnia
 - 20 sierpnia
 - 22 sierpnia

5. Pomnik upamiętniający obronę reduty „Magnet” znajduje się w:

- parku Dreszera
- parku Morskie Oko
- parku Skaryszewskim

192. Pomnik „Mokotów Walczący”



Pomnik „Mokotów Walczący”, park im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera (usytuowany w obrębie ulic: Ursynowskiej, Puławskiej, Odyńca i Krasickiego na Mokotowie)

Pomnik ustawiony w 1985 roku (wykorzystano olbrzymi, pęknięty na pół kamień narzutowy wydobyty w trakcie budowy metra).

Napis na tablicy:

POWSTAŃCOM MOKOTOWA ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ PUŁKU BASZTA I INNYCH ODDZIAŁÓW V OBWODU 10 DYWIZJI IM. MACIEJA RATAJA WALCZĄCYCH W DNIACH 1 VIII - 27 IX 1944 R.

W tym miejscu znajdował się największy cmentarz powstańczy w 1944 roku.

Obwód V Mokotów to terytorialna jednostka organizacyjna Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej, działająca na obszarze warszawskiej dzielnicy Mokotów.

Mokotów według spisu ludności z 1939 roku liczył tylko 88 tys. mieszkańców, podczas gdy cała Warszawa – prawie 1,4 miliona. Podczas okupacji należał do najsilniej obsadzonych przez Niemców dzielnic. W powstaniu osłaniał całą walczącą Warszawę od południa. Na Mokotowie były trudniejsze możliwości obrony niż w innych miejscach Warszawy, m.in. dlatego, że zwarta zabudowa zajmowała tylko 60 proc. powierzchni dzielnicy. Resztę stanowiła otwarta przestrzeń. Mimo to Mokotów bronił się przez 57 dni – skutecznie zatrzymał od tej strony niemieckie oddziały i atak na Śródmieście.

Komenda obwodu

- Komendant:
 - kpt./mjr Janusz Szlaski „Prawdź” (do 1942 roku),
 - ppłk kaw. Aleksander Hryniewicz „Przegonia” (od 1942 roku do 6 sierpnia 1944 roku, choć formalnie do 18 sierpnia),

- p.o. komendanta ppłk Stanisław Kamiński „Daniel” (5–18 sierpnia 1944 roku),
- ppłk Józef Rokicki „Karol” (od 19 sierpnia do 26 września 1944 roku),
- p.o. komendanta mjr Kazimierz Szternal „Zryw” (26–27 września 1944 roku);
- Zastępca komendanta – ppłk Tadeusz Bandała „Wirtuoz”;
- Szef sztabu – mjr st. spocz. Tadeusz Jan Halik „Wolfram”;
- Oficer organizacyjny – NN;
- Oficer informacyjny – por. Stanisław Topór „Wróbel”;
- Oficer kontrwywiadu – NN;
- Oficer wyszkolenia – NN;
- Kwatermistrz – rtm. rez. Mieczysław Czychiryn „Brzozowski”;
- Oficer gospodarczy – ppor. rez. Jan Doliński „Lech”;
- Oficer broni – NN;
- Lekarz – ppłk lek. Klemens Gerner;
- Oficer łączności – por. Jan Baranowski „Roger”;
- Referat prasowy – ppor. rez. Aleksander Płaczkowski „Paweł”;
- Oficer saperów – por. rez. sap. Mieczysław Szenfeld „Mączka”;
- Dywersja bojowa – por. rez. art. Tadeusz Jaegerman „Klimek”;
- Inspektor WSOP – por. rez. Tadeusz Juliusz Olszewski „Wojtek”;
- Komendantka Wojskowej Służby Kobiet – Antonina Kon „Jadwiga”;
- Oddział osłony sztabu „OS-V” – por. rez. Michał Bylina „Michał”.

Struktura i oddziały liniowe obwodu

- Rejon I (ul. Podchorążych, Szwoleżerów) kryptonim „XXV-51” – dowódca rtm. Stefan Smolicz „Wrak”;
 - I Zgrupowanie – 1. Pułk Szwoleżerów AK – dowódca rtm. Stefan Smolicz „Wrak”;
 - II Zgrupowanie „1703” – I Dywizjon Artylerii Konnej im. gen. J. Bema – dowódca kpt. art. Wiktor Olszewski „Olcha”;
- Rejon II (Sielce, Siekierki) kryptonim „XXV-52” – dowódca kpt. Ryszard Degórski „Brzoza”;
 - I Zgrupowanie (I Batalion OW PPS) – dowódca ppor. Wacław Kossowicz „Jarząbek” (plutony: 523, 524, 525, 526, 527, 558);
 - II Zgrupowanie – dowódca kpt. piech. Czesław Szymanowski „Korwin”;
 - 1. kompania – dowódca por. Mieczysław Nałęcz-Dobrowolski „Waga” (plutony 531, 535, 536);
 - 2. kompania – dowódca por. rez. Czesław Zawadzki „Legun” (plutony: 537, 538, 539);
- Rejon II (pl. Unii Lubelskiej, Bagatela) kryptonim „XXV-53” – dowódca kpt. Leon Światopełk-Mirski „Tomasz Łuczniak”;
 - 1. kompania – dowódca por. rez. mar. woj. Kazimierz Niewęglowski „Borowy” (plutony 540, 541, 542);
 - 2. kompania – dowódca por. rez. Wojciech Ochalski „Wojciech” (plutony 543, 544, 545);
 - 3. kompania – dowódca NN (plutony 546, 547);

- Rejon IV (Pole Mokotowskie) kryptonim „XXV-54” – kpt. Zygmunt Karol Peitler „Zygmunt”;
 - I Zgrupowanie (cztery kompanie);
 - II Zgrupowanie (II Batalion Szturmowy „Odwet”) – dowódca – ppor. Juliusz Sobolewski „Roman”;
 - Grupa artyleryjska „548” – „Granat” – dowódca kpt. art. Józef Szyszko „Bachmat”;
- Rejon V (Sadyba i wieś Czerniaków) kryptonim „Oaza” – dowódca por. Melchior Czesław Szczubetek „Jaszczur”;
 - Zgrupowanie (batalion „Oaza”) – rtm. st. spocz. Emil Alfons Vacqueret;
- Rejon VI (południowa część Górnego Mokotowa z Rakowcem, Służewcem i Ursynowem) – dowódca ppłk Stanisław Kamiński „Daniel”;
 - Pułk „Baszta”.

Wybrane akcje dywersyjne

1. 24 kwietnia 1943 roku – akcja wspomagająca walczących w getcie.
2. 2 grudnia 1943 roku – akcja „Budy II” – atak na niemieckie samochody policyjne w rejonie skrzyżowania ul. Puławskiej i Rakowieckiej.
3. 19 kwietnia 1944 roku – zasadzka na policję niemiecką na drodze do strażnicy Zaborów.
4. 16 lipca 1944 roku wykonanie wyroku śmierci na Aleksandrze Mecwaldowskim, dozorczy domu przy al. Niepodległości 217.

Powstanie Warszawskie

Oddziałami AK na Mokotowie dowodził ppłk Józef Rokicki „Karol”. Jednym z zadań mokotowskich powstańców było umożliwienie dotarcia do stolicy zdążającej przez Lasy Chojnowskie partyzanckiej odsieczy. To zadanie się nie powiodło, lecz Mokotów skutecznie zaangażował siły wroga, tak że zatrzymał od południa atak sił niemieckich na Śródmieście.

Zadania obwodu w Powstaniu Warszawskim

W pierwszym dniu powstania każdy z rejonów miał wyznaczone następujące zadania:

1. Rejon I miał za zadanie opanowanie koszar przy ul. Podchorążych i stacji pomp;
2. Rejon II musiał opanować punkty oporu przy ul. Bończy i warsztaty Brauna;
3. Rejon III wraz z oddziałami Śródmieścia był obciążony opanowaniem ul.: Flory, Klonowej, Belwederskiej i al. Szucha;
4. Zadaniem IV Rejonu było zdobycie ul. Puławskiej, Rakowieckiej i Pól Mokotowskich;
5. V Rejon miał się znaleźć na Dolnym Mokotowie;
6. Zadaniem „Baszty” było opanowanie szkoły przy ul. Kazimierzowskiej, domu Wedla, oraz ul.: Willowej, Dworkowej, Woronicza, Fortu Mokotowskiego i Służewca.

Pierwszy dzień powstania

Charakterystyczną cechą obwodu było nasycenie terenu Niemcami. Nie tylko wojskowymi, ale i cywilami mieszkającymi w budynkach „Nur für deutsche”. Powodowało to, że teren był bardzo trudny do zdobycia i prowadzenia ulicznych walk.

Do najniebezpieczniejszych punktów należały rejony ul. Rakowieckiej z koszarami artylerii przeciwlotniczej, więzienie mokotowskie, miejsce stacjonowania baterii artylerii

przeciwlotniczej na Polu Mokotowskim, budynki zajęte przez Niemców na ul. Willowej i ul. Dworkowej, zabudowania na torze wyścigowym na Służewcu, szkoła przy ul. Woronicza należąca do Niemców i wiele innych obiektów tego typu.

W dniu mobilizacji na Mokotowie zgłosiło się około 3 tys. na 4700 żołnierzy, a więc 63%. Powstanie w tym rejonie (w przeciwieństwie do innych dzielnic miasta) rozpoczęło się punktualnie o 17.00, pomijając mały incydent na ul. Chocimskiej. O 17.00, czyli w tzw. godzinie „W”, wybuchło Powstanie Warszawskie. Plany jednak nie zostały zrealizowane. Atak I Zgrupowania na koszarzy przy ul. Podchorążych, mimo brawury i bohaterstwa, zakończył się krwawo dla polskich oddziałów. Szturm na warsztaty Brauna i punkty oporu niemieckiego przy ul. Bończy też się załamał. Natarcie Rejonu III także się nie udało. Co prawda opanowano pl. Unii Lubelskiej, ale dalsze posuwanie się oddziałów naprzód zostało zahamowane. Nacierający z Rejonu IV wdarli się na chwilę do koszar przy ul. Puławskiej i SGGW na Rakowieckiej, lecz straty i morderczy ogień nieprzyjaciela zmusiły powstańców do odwrotu. Natarcie Rejonu V też skończyło się fiaskiem. Niewiele lepiej powiodło się „Baszcie”. Batalion „Bałtyk” otoczył szkołę na rogu Kazimierzowskiej i Narbutta, ale Niemcy nie dali się zaskoczyć. Stanowiska szturmowe musiały być zajęte pod Niemieckim ogniem, więc natarcie przerwano. Atak „Olzy” na dom Wedla też został złamany. Batalion „Karpaty” wtargnął na pola toru wyścigowego, ale ogień niemiecki nie pozwolił zająć stanowisk szturmowych. Natarcie na szkołę przy ul. Woronicza, tak jak i ponowny atak nocą na szkołę przy Kazimierzowskiej, też się nie udał.

W wyniku tych niepowodzeń oddziały V Obwodu częściowo wycofały się do Lasu Kabackiego. Pułk „Baszta” stopniał tylko do czterech kompanii strzeleckich i jednej kompanii łączności. Utworzyły one odosobniony ośrodek obrony powstańczej między ul. Odyńca, Goszczyńskiego, Puławską i al. Niepodległości. Wskutek tego utracono styczność z drugim ogniwem, które miało zapewnić łączność powstania z zapleczem. Sytuacja była ciężka, ale nie tracono nadziei.

Początki sierpnia

Do Pułku „Baszta”, który zajął pewien teren, powoli wracały resztki oddziałów zawróconych do Lasu Kabackiego.

O godz. 8.00 2 sierpnia Niemcy przeprowadzili atak na pozycje powstańcze od strony Służewca. Nacierająca piechota wsparta samochodami pancernymi. Do godz. 10.00 wróg posunął się do ul. Krasickiego, Pilickiej i Wajnera, spędzając słabe ubezpieczenia powstańców. Około godz. 12.00 Niemcy osiągnęli ul. Malczewskiego i rejon szpitala ss. Elżbietanek przy ul. Puławskiej. Wtedy wyruszyło przeciwnatarcie „Baszty” i zaskoczyło ono i odrzuciło wroga. Opanowano szkołę przy ul. Woronicza. Od przeciwnej strony Niemcy za bardzo nie przejmowali inicjatywy i pozostawali dość bierni wobec zrywu Warszawiaków. W dniu 3 sierpnia żandarmeria niemiecka dokonywała ataków, ale nie osiągając szczególnych wyników, wycofywała się na swoje stanowiska przy ul. Dworkowej. Z kolei następnego dnia część pułku ppłk. „Daniela” wykonała wypad w stronę Odyńca i Różanej. Akcja nie przyniosła skutku, za to trochę strat...

Można powiedzieć, że sytuacja na Mokotowie się ustabilizowała. Ani powstańcy, ani Niemcy nie przejmowali inicjatywy, ale zaistniała jakaś równowaga.

Reszta sierpnia

Do połowy sierpnia Mokotów tylko od czasu do czasu był owładnięty drobnymi potyczkami polegającymi na utrzymaniu swoich pozycji. Dopiero w połowie tego miesiąca

zaczęło się powoli coś dziać. Do dowództwa Mokotowa przysły rozkazy. Pierwszym było połączenie Sadyby i Czerniakowa dolnego z Mokotowem. Drugim zadaniem było przełamanie oporu Niemców w okolicach koszar, co było potrzebne do połączenia Czerniakowa dolnego i górnego. Trzecim poleceniem było osłanianie placówek w Lesie Kabackim i w Lasach Chojnowskich oraz zorganizowanie transportu uzbrojenia otrzymanego ze zrzutów. Czwartym rozkazem było wprowadzenie do Warszawy oddziałów z okolicznych lasów, a piątym odzyskanie łączności ze Śródmieściem.

Pierwsze cztery udało się zrealizować dowódcy „Baszty” jeszcze przed 22 sierpnia. Nie udało się jednak opanować szkoły przy ul. Narbutta ani domu Wedla, które były podstawą do połączenia Mokotowa i Śródmieścia. W nocy z 27 na 28 i z 28 na 29 sierpnia, we współpracy z batalionem „Kryśka” z górnego Czerniakowa, postanowiono przeprowadzić natarcie pozwalające na łączność z centrum miasta. Operacje te nie przyniosły jednak zamierzonego skutku.

Wrzesień

Zaczepekne działania powstańców zaniepokoiły Niemców. 1 września grupa Rohra uderzyła na Miasto-Ogród Czerniaków i Sielce. W tym czasie obezwładniono też stanowiska „Baszty” napadami ogniowymi z ziemi i powietrza. Zgrupowania niemieckie użyły czołgów. Natarcie przybrało charakter niszczącego działania ogniowego na stanowiska powstańców i na wnętrza ich zgrupowania, po czym piechota, przy wsparciu czołgów, zajmowała ruiny. Ten sposób działania był zresztą szczególnie charakterystyczny dla grupy Rohra. Dalej Niemcy ruszyli w stronę ul. Czerniakowskiej i Belwederskiej, ale natarcie zostało zatrzymane przez małą grupę powstańców. 2 września Miasto-Ogród Czerniaków było w rękach niemieckich. Zbiegło się to z opanowaniem przez wroga Starówki. Następane dni były dość spokojne. Siły niemieckie skoncentrowały się na ataku na Powiśle i Czerniaków. Ciężkim dniem był natomiast 14 września. Lotnictwo przez cały dzień bombardowało pozycje powstańcze. 23 września Czerniaków padł.

Bój na Górnym Mokotowie

Do dnia 24 września, czyli do dnia rozpoczęcia rozstrzygającego natarcia grupy Rohra, główny ośrodek obrony powstańców na Mokotowie nie był przedmiotem niemieckich działań zaczepnych. Ograniczyli się oni do okrążenia pozycji powstańczej i systematycznego ostrzeliwania tego terenu. Okrężna obrona powstańców obejmowała prostokąt ograniczony przez ul. Madalińskiego, al. Niepodległości, kolonie Ksawerów i Królikarnię, ul. Słoneczną oraz Ludową. Na tych terenach skupiło się bardzo dużo ludności cywilnej uchodzącej z miasta, a łączność ze Śródmieściem była utrzymywana jedynie przez kanały. Wtrzymanie Mokotowa przez długi czas w tych ciężkich warunkach było bardzo trudne.

Natarcie grupy Rohra w dniu 24 września rozpoczęło (po dwugodzinnym przygotowaniu ogniowym) w kierunku południowym – na całą południową część polskiego ośrodka obronnego. Nie osiągnęło ono jednak powodzenia mimo użycia broni pancernej i goliatów.

O godz. 12.00 Niemcy wznowili natarcie i zdobyli Królikarnię wraz z kolonią Ksawerów. Stamtąd długo trwały ataki na szkołę przy ul. Woronicza (była ona silnym punktem oporu powstańców). Szkołę Polacy odbili w nocnym ataku, jednak nie udało się to z innymi obiektami opanowanymi przez Niemców.

25 września natarcie kontynuowano. Nacierano jednocześnie od al. Niepodległości i strony przeciwnej. Cały Mokotów był ostrzeliwany przez miotacze i ciężką artylerię. Niemcy wbili się w ul. Malczewskiego i Pilicką.

Następnego dnia o godz. 17.00 nieprzyjaciół uderzył po paru nawałach artylerii i rozszerzył wyłom zrobiony poprzednio w powstańczych pozycjach do ul.: Ursynowskiej, Krasickiego, Lenartowicza. Były ogromne straty w rannych i zabitych, szczególnie wśród dowódców. Były one tak znaczne, że trzeba było ścieśnić stanowiska obronne i dobrowolnie oddać południową część terenu po ul. Ursynowską. Tego dnia niewielkie tereny obrony zostały zbombardowane przez samoloty. Nowe natarcie od południa zostało zatrzymane.

Między godz. 16.00 a 18.00 doszło do zawieszenia broni i ewakuacji ludności cywilnej (około 5 tys. osób) do obozu przejściowego w Pruszkowie.

Niepowodzenia powstańców na Mokotowie w tym dniu były tak duże, że nie widziano sensu dalszej walki w tej dzielnicy. Postanowiono przejść kanałami do Śródmieścia. Meldunek o tym spotkał się z kategorycznym sprzeciwem władz powstania, ale było już za późno. Na Mokotowie została tylko część żołnierzy „Baszty”. Przebiecie kanałami do Śródmieścia okazało się klęską.

W godzinach rannych 27 września nie widziano żadnych możliwości obrony i wysłano parlamentariuszy w sprawie kapitulacji. Pomimo to Niemcy ruszyli do natarcia i zepchnęli powstańców do rogu ul. Szustra i Bułeckiego. Ponownie wysłani parlamentariusze uzyskali przerwanie walk. Około godz. 11.00 powstańcy z Mokotowa złożyli broń. Do niewoli dostało się około tysiąca żołnierzy.

Zdjęcia



Tablica umieszczona przed pomnikiem



Uroczystości przed pomnikiem w 2015 r.



Uroczystości przed pomnikiem w 2016 r.



Uroczystości przed pomnikiem w 2017 r.

Piśmiennictwo:

1. „Kedyw” Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej w latach 1943–1944, Warszawa 1984.
2. http://sciaga.pl/tekst/56237-57-miejsca_walk_na_mokotowie_podczas_powstania_warszawskiego
3. <https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1649814,Warszawa-uroczystosci-upamietniajace-powstancze-walki-na-Mokotowie>
4. http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/obwod_V.htm

Pytania testowe

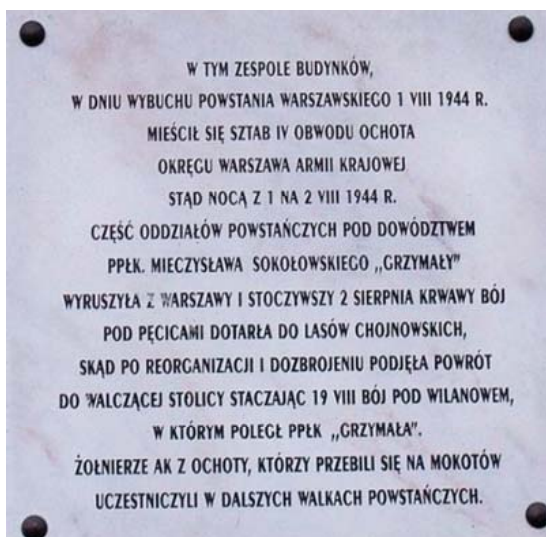
1. Pierwszym komendantem Obwodu V Mokotów AK – do 1942 roku – był:
 - o mjr Tadeusz Jan Halik „Wolfram”
 - o ppłk Tadeusz Bandoła „Wirtuoz”
 - o mjr Janusz Szlaski „Prawdźic”
2. W Powstaniu Warszawskim oddziałami AK na Mokotowie dowodził:
 - o ppłk Józef Rokicki „Karol”
 - o płk Jan Mazurkiewicz „Radosław”
 - o płk Kazimierz Iranek-Osmecki „Heller”
3. Po niepowodzeniach w pierwszym dniu powstania część oddziałów obwodu wycofała się do:
 - o Puszczy Kampinoskiej
 - o Lasu Kabackiego
 - o Puszczy Bolimowskiej
4. 2 sierpnia żołnierzom „Baszty” udało się opanować:
 - o koszary przy ul. Podchorążych
 - o redutę „Alkazar”
 - o szkołę przy ul. Woronicza

5. Obrońcy Mokotowa złożyli broń w dniu:

- 17 września
- 27 września
- 30 września

OCHOTA

193. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA SIEDZIBĘ SZTABU IV OBWODU AK „OCHOTA”



Tablica upamiętniająca siedzibę sztabu IV Obwodu AK „Ochota”, ul. Juliana Ursyna Niemcewicza 5

Napis na tablicy:

W tym zespole budynków, w dniu wybuchu Powstania Warszawskiego 1 VIII 1944 r. mieścił się sztab IV Obwodu Ochota Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Stąd nocą z 1 na 2 VIII 1944 r. część oddziałów powstańczych pod dowództwem ppłk Mieczysława Sokołowskiego „Grzymała” wyruszyła z Warszawy stoczywszy 2 sierpnia krwawy bój pod Pęciami dotarła do Lasów Chojnowskich, skąd po reorganizacji i dobrojeniu podjęła powrót do walczącej stolicy staczając 19 VIII bój pod Wilanowem, w którym poległ ppłk „Grzymała”. Żołnierze AK z Ochoty, którzy przebili się na Mokotów uczestniczyli w dalszych walkach powstańczych.

Tablica została odsłonięta 2 sierpnia 2001 roku.

Obwód IV Ochota – kryptonimy: „Osiemnastka”, „18” (w ramach SZP), „44” (w ramach ZWZ-AK), „XXIV” (od 15 czerwca 1944 roku), „IV” (od 9 sierpnia 1944 roku), jednostka organizacyjna okręgu warszawskiego Armii Krajowej działająca w okresie okupacji niemieckiej w Polsce.

Okres konspiracji

Działania konspiracyjne na Ochocie rozpoczęły się w końcu 1939 roku. Organizował je, w ramach Służby Zwycięstwu Polski, por. Zygmunt Żółtkowski „Odwet”.

Pierwsze jednostki liniowe zaczęto formować w maju i czerwcu 1940 roku. Utwo-

rzo dwa plutony liczące po ok. 30 ludzi. Dowództwo 1. plutonu objął ppor. Witold Daab „Stefan”, a 2. plutonu ppor. Stanisław Chabros „Dybowski”. 3. pluton sformowano w połowie 1941 roku. W jego skład weszło ok. 30 ludzi pod dowództwem por. Józefa Stępkowskiego.

Od drugiej połowy 1941 roku nastąpił szybki wzrost liczby oddziałów obwodu dzięki rekrutacji w ramach Związku Walki Zbrojnej oraz przyłączaniu się grup z innych organizacji niepodległościowych.

Oddział Dywersji Bojowej „DB-18” (Kedyw)

- Dowódca – por./kpt. rez. inż. Justyn August Jaszczuk „Uparty”, „Stary”, „Groźny”.
- Zastępca – ppor. rez. Jerzy Wiszniowski „Wisz”.

Oddział „DB-18” rozpoczęto formować na przełomie 1942 i 1943 roku. W ciągu kwietnia i maja 1943 roku ukształtowano ostateczną strukturę oddziału. W jego skład weszły trzy samodzielne zespoły bojowe, liczące pod koniec roku po około 20 żołnierzy:

- zespół „D-1”, dowódca – wachm. Stanisław Kolwicz „Stasiek”, „Staszek”;
- zespół „D-2”, dowódca – sierż. Adam Pachulski „Adam” (do stycznia 1944 roku);
- zespół „D-3”, dowódca – sierż. podch. Edmund Wojciszewski „Wydra”.

Stany osobowe i liczebność zespołów „D-1” i „D-3” nie są do dzisiaj dobrze znane, przyjmuje się, że liczyły one od 18 do 20 żołnierzy. Na przełomie 1943 i 1944 roku zespół „D-2” liczył 23 ludzi, w tym 3 kobiety, i posiadał bardzo dobre uzbrojenie.

Fakt ten spowodował zapewne to, że zespoły „D-1” i „D-3” rzadko występowały samodzielnie, a w poważniejszych akcjach brały udział jako uzupełnienie „D-2”. Taki układ sił powodował, że to zespół „D-2” stanowił trzon siły bojowej „DB-18” i przewodził prawie we wszystkich akcjach oddziału.

Poważniejsza działalność bojowa oddziału datuje się na październik 1943 roku. Oddział poza Kedywem OW podlegał również komendantowi Obwodu IV, z którym miał ścisłe powiązania do końca swojego istnienia.

Niektóre akcje od października 1943 do lipca 1944 roku:

- rekwizycja umundurowania (łącznie 6 worków ładunku) z niemieckiego warsztatu krawieckiego;
- dwukrotne uprowadzenie stojących na Nowym Świecie niemieckich samochodów osobowych, zdobyte samochody zostały prawdopodobnie użyte przy zamachu na Kutschere;
- dwukrotne, jedno- i trzydniowe ćwiczenia drużyny „D-2” sierż. Pachulskiego w Lasach Chojnowskich w listopadzie, połączone z wykonaniem kary chłosty na okolicznych kolonistach niemieckich wyróżniających się wrogością wobec Polaków;
- spalenie wojskowego parku samochodowego (Kraftfahrpark) przy ul. Stępińskiej, w pobliżu ul. Podchorążych (10 samochodów, 20 dużych beczek benzyny oraz 15 małych beczutek);
- spalenie parku samochodowego Wehrmachtu przy zbiegu Al. Jerozolimskich i Marszałkowskiej (od strony dzisiejszego pl. Defilad);
- zniszczenie w kilkudniowych odstępach aparatury, spalenie ekranów i opróżnienie kas w kinach „Urania” przy ul. Hożej i „Atlantic” przy ul. Chmielnej;
- zamach na esesmana, funkcjonariusza obozu przy ul. Skaryszewskiej;

- odbicie dziewczyny aresztowanej przez policję niemiecką;
- zdobycie wojskowego samochodu ciężarowego jadącego z żywnością na front.

Przedstawiony powyżej wykaz najważniejszych akcji bojowych „ODB-18” nie oddaje całego wysiłku oddziału w czasie jego istnienia. Nie obejmuje on bowiem wielu akcji likwidacyjnych – często bardzo niebezpiecznych, a zawsze przykrych – na zasądzonych przez podziemie zdrajców i agentów Gestapo. Nie znalazły się w nim także częste akcje rozbrojeniowe, traktowane przez oddział jako działalność ciągła w przerwach między większymi wypadami.

Organizacja w przeddzień wybuchu powstania

Latem 1944 roku stan obwodu przedstawiał się następująco:

- dowódca – ppłk Mieczysław Sokołowski „Grzymała”;
- zastępca i szef sztabu – mjr Zenon Bayer „Zenon”;
- oficer organizacyjny i zastępca szefa sztabu – kpt. Janusz Chyczewski „Pawlak”;
- oficer wywiadu – kpt. Roman Talarek „Gronowski”;
- oficer łączności – ppor. Stefan Trzebski „Czerw”;
- oficer wyszkolenia – Lucjan Dobaczewski „Korwin”;
- oficer do zleceń – ppor. Jan Petrykowski „Zabawa”;
- kwatermistrz – ppor. Michał Karwacki „Sowa”;
- oficer broni – por. Andrzej Chyczewski „Gustaw”;
- referent żywnościowy – kpr. Łodyński „Łagoda”;
- naczelnny lekarz obwodu – kpt. Jan Goldman-Zaborowski;
- szef referatu prasowego – Jerzy Zapasiewicz „Uczony”;
- kapelan – ks. Jan Salamucha „Jan”;
- pluton osłonowy 438 – pchor. „Janusz”, NN.

W skład obwodu wchodziły 3 rejony:

- Rejon I (Ochota, Szczęśliwice) kryptonim „XXIV-41” – dowódca kpt. Tadeusz Jasiński „Zych” (720 żołnierzy);
 - I Zgrupowanie – dowódca kpt. Michał Pankiewicz „Wacław” (340 żołnierzy);
 - kompania – dowódca ppor. rez. Tadeusz Witt „Zemsta” (plutony: 410, 410, 419);
 - 2. kompania – dowódca ppor. rez. Józef Winiarski „Prostak” (plutony 403, 416, 417);
 - 3. kompania – dowódca ppor. rez. Eugeniusz Kołodziejczyk „Orliński” (plutony 412, 413, 426);
 - II Zgrupowanie (późniejszy batalion „Odwet”) – dowódca por. Witold Daab „Stefan” (240 żołnierzy);
 - kompania – dowódca ppor. Jerzy Urbański „Jur” (plutony 401, 421);
 - kompania – dowódca ppor. rez. Józef Chabros „Dybowski” (plutony 402, 422, 427);
 - kompania – dowódca ppor. Jan Petrykowski „Zabawa”;
 - III Zgrupowanie – dowódca ppor. Tadeusz Kotecki „Kalina” (plutony 404, 405, 406 i pluton bez numeru, 140 żołnierzy);
- Rejon II (pl. Narutowicza, ul. Wawelska, Filtrowa) kryptonim „XXIV-42” – dowódca kpt. Eugeniusz Kosiacki „Korczak” (320 żołnierzy);

- I Zgrupowanie (II Batalion OW PPS) – dowódca plut. pchor. Jan Koftuniak „Kielecki” (plutony 431, 432, 120 żołnierzy);
- II Zgrupowanie – dowódca ppor. Jerzy Gołembiewski „Stach” (plutony 435, 436, 437, 120 żołnierzy);
- III Zgrupowanie – dowódca por. Stanisław Junk „Brzoza” (plutony 433, 434, 80 żołnierzy);
- Rejon III (ul. Barska, Dworzec Zachodni) kryptonim „XXIV-43” – dowódca por. Andrzej Chyczewski „Gustaw” (240 żołnierzy);
- I Zgrupowanie – dowódca ppor. rez. Czesław Łapiński „Brzeski” (plutony 407, 451, 453, 120 żołnierzy);
- II Zgrupowanie – dowódca ppor. rez. Jan Matraś „Janek” (plutony 414, 415, 420, 120 żołnierzy).

Razem w oddziałach liniowych było 1280 żołnierzy.

- Sztab Obwodu i poczet dowódcy (pluton 438) – 70 żołnierzy
 - Pluton łączności i harcerski pluton BS – 60 żołnierzy
 - Pluton minerski – 30 żołnierzy
 - „ODB-18” (przed 1 sierpnia 1944 roku zużyty)
 - Pluton kadrowy WSOP obwodu – 40 żołnierzy
 - WSK (200 sanitariuszek i ok. 100 łączniczek)
- Łącznie siły IV Obwodu to około 1880 żołnierzy.

Zadania na wypadek wybuchu powstania

W czasie powstania oddziały IV Obwodu Ochota miały opanować:

1. koszary w Domu Akademickim przy pl. Narutowicza, obsadzone przez ok. 350 funkcjonariuszy Schutzpolizei;
2. koszary w budynkach Akademii Nauk Politechnicznych i Dyrekcji Lasów Państwowych obsadzonych przez dwie kompanie SS w sile ok. 300 żołnierzy;
3. koszary w budynku szkoły przy ul. Tarczyńskiej 8, gdzie stacjonowała kompania SS w sile ok. 150 żołnierzy.

Oddziały powstańcze miały też zamknąć i utrzymać prowadzące przez dzielnicę drogi przelotowe, a więc osłaniać Warszawę od południowego zachodu.

Dowódca IV Obwodu ppłk Mieczysław Sokołowski otrzymał rozkaz o rozpoczęciu powstania 1 sierpnia między godziną 5.00 a 6.00 w swym mieszkaniu przy ul. Kruczej 9, dostarczyła go łączniczka Stanisława Stankiewicz „Józia”.

Walki oddziałów

1 sierpnia na wyznaczone miejsca koncentracji stawiło się ok. 600 żołnierzy. Nie dotarła na czas cała broń, którą rozporządzał obwód. Wobec znacznej przewagi liczebnej i ogniowej nieprzyjaciela oraz utraty elementu zaskoczenia natarcia podjęte o godzinie „W” nie powiodły się. Większość oddziałów wycofano poza miasto. 2 sierpnia stoczono bój pod Pęcicami, w którym poległo ok. 100 żołnierzy. Następnie oddziały wycofały się na koncentrację do Lasów Chojnowskich.

Pozostałe na Ochocie jednostki przeszły do obrony, tworząc dwie reduty:

1. „Wawelska” – w czworoboku bloków przy ul.: Wawelskiej, Pługa, Mianowskiego i Uniwersyteckiej – pod dowództwem ppor. Jerzego Gołembiewskiego „Stacha”;

2. „Kaliska” – w zespole budynków Monopolu Tytoniowego i przyległych domów – pod dowództwem por. Andrzeja Chyczewskiego „Gustawa”.

Grupa „Wawelska” wytrwała na pozycjach do 11 sierpnia, kiedy – wobec braku amunicji i możliwości kontynuowania walki – wycofała się kanałami do Śródmieścia Południe. Tam została wcielona do batalionu „Iwo” i brała udział w jego akcjach bojowych. Od początku września, w ramach batalionu „Ostoja”, odpierała Niemców nacierających wzdłuż Al. Jerozolimskich. Tam też dotrwała do momentu kapitulacji powstania.

Grupa „Kaliska” walczyła w rejonie ul. Kaliskiej i Barskiej. Zajmowane stanowiska utrzymano do 10 sierpnia, kiedy wobec wyczerpania wszelkich możliwości prowadzenia walki, wycofano się na koncentrację do Lasów Chojnowskich. Po reorganizacji i uzupełnieniu stanu oddział, pod dowództwem por. „Stacha”, wrócił do Warszawy i brał udział w walkach w Wilanowie, na Sadybie, Czerniakowie i Mokotowie do końca powstania.

Zdjęcia



*Ppłk Mieczysław Sokołowski „Grzymała”
dowódca IV Obwodu*



*Kpt. Janusz Chyczewski
„Pawlak” oficer
organizacyjny i zastępca
szefa sztabu*



*Kpt. Jan Goldman-
Zaborowski
„Andrzejewski” naczelny
lekarz Obwodu*



*Por./kpt. Tadeusz Jasiński
„Zych” dowódca 1 Rejonu*



*Por./kpt. Eugeniusz Kosiacki
„Korczak”
dowódca 2 Rejonu*



*Ppor. Andrzej Chyczewski
„Gustaw” dowódca 3
Rejonu*



*Kpt. Michał Pankiewicz „
Wacław” dowódca 1
Zgrupowania 1 Rejonu*



*Por. Witold Daab
„Stefan” dowódca 1
Zgrupowania 1 Rejonu*



*Ks. Jan Salamucha
„Jan”; kapelan*

Piśmiennictwo:

1. Józef Kazimierz Wroniszewski, *IV Obwód Armii Krajowej Ochota Okręg Warszawa*, Warszawa 1997.
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obw%C3%B3d_Ochota_Armii_Krajowej
3. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2083.html>

Pytania testowe

1. Działania konspiracyjne na Ochocie organizował w początkach okupacji:
 - o ppor. Stanisław Chabros „Dybowski”
 - o por. Józef Stępkowski
 - o por. Zygmunt Żółtkowski „Odwet”
2. Oddział Dywersji Bojowej „DB-18” składał się z:
 - o 3 zespołów bojowych
 - o 5 zespołów bojowych
 - o 6 zespołów bojowych
3. Oddział Dywersji Bojowej „DB-18” walczył w powstaniu:
 - o na Ochocie
 - o w Śródmieściu
 - o nie walczył w powstaniu
4. Dowódcą Obwodu IV Ochota podczas Powstania Warszawskiego był:
 - o ppłk Mieczysław Sokołowski „Grzymała”
 - o ppłk Stanisław Kamiński „Daniel”
 - o ppłk Antoni Żurowski „Papierz”
5. Podczas powstania oddziały obwodu broniły reduct:
 - o „Wawelska” i „Kaliska”
 - o „Bank Polski” i PWPW
 - o „Magnet” i „Matki Boskiej”

194. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA JANA STANISŁAWA JANKOWSKIEGO



Tablica upamiętniająca Jana Stanisława Jankowskiego ps. „Soból”, Delegata Rządu RP na Kraj w latach 1943–1945, ul. Raszyńska 52

Napis na tablicy:

W tym domu mieszkał w latach 1924-1944 Jan Stanisław Jankowski „SOBÓL” 1882-1953

Polityk II Rzeczypospolitej od 1943 Delegat Rządu RP na Kraj.

W 1945 bezprawnie zasądzony w Moskwie w procesie przywódców Podziemnego Państwa Polskiego.

Zmarł w więzieniu we Włodzimierzu

Jan Stanisław Jankowski „Doktor”, „Jan”, „Klonowski”, „Sobolewski”, „Soból” (ur. 6 maja 1882 w Krassowie Wielkim w pow. Wysokie Mazowieckie, zm. 13 marca 1953 we Włodzimierzu nad Kłajmą w ZSRR) – inżynier chemik, polski działacz polityczny, Delegat Rządu na Kraj od 19 lutego 1943 roku (formalnie od 21 kwietnia 1943) do 27 marca 1945 roku.

Młodość

Był synem Józefa (właściciela ziemskiego) i Julianny z Olędzkich. Absolwent gimnazjum filologicznego w Piotrkowie Trybunalskim (dzisiejsze I Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego). Studiował na wydziale Fizyko-Matematycznym Uniwersytetu Warszawskiego, potem na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej. W roku 1906 wstąpił do Wyższej Szkoły Technicznej w Pradze, którą ukończył w 1908 roku. W latach 1909–1913 asystent w katedrze chemii rolnej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Początki kariery politycznej

Podczas studiów wstąpił do Związku Młodzieży Polskiej „Zet” oraz do Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. W latach 1901–1902 zaangażował się w tworzenie Związku Młodzieży Robotniczej oraz Związku im. Jana Kilińskiego. Będąc członkiem tej ostatniej organizacji, współorganizował w 1906 roku Narodowy Związek Robotniczy. W 1908 roku wstąpił do Ligi Narodowej. Był jednym z inicjatorów tzw. Frondy ND, czyli oderwania się NZR i innych ugrupowań od endecji. Zagrożony aresztowaniem w 1909

roku wyjechał do Krakowa, gdzie w latach 1912–1914 wchodził w skład Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych jako reprezentant NZR i współorganizator Polskiego Związku Wojskowego. Służył w I Kompanii Kadrowej Józefa Piłsudskiego, a następnie, od 1915 roku, w 1. Pułku Ułanów Legionów Polskich. W tym samym roku wszedł do Centralnego Komitetu Narodowego z ramienia NZR.

W wolnej Polsce

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę pracował w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz w Głównym Urzędzie Ziemskim w latach 1919–1921. Był współzałożycielem Narodowej Partii Robotniczej (NPR) i prezesem jej Głównego Komitetu Wykonawczego w latach 1920–1923. Następnie, do roku 1933, piastował funkcję wiceprezesa i sekretarza GKW NPR. W 1921 roku był ministrem pracy i opieki społecznej w rządzie Wincentego Witosa (pierwszy rząd Wincentego Witosa), a następnie powrócił do pracy w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych. W 1925 roku został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, po czym w 1926 roku kierował tym resortem pod koniec rządów Aleksandra Skrzyńskiego (rząd Aleksandra Skrzyńskiego) i Wincentego Witosa (trzeci rząd Wincentego Witosa). Po zamachu majowym pracował w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Był wiceprezesem Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (1926–1936). Z ramienia NPR był posłem na Sejm w latach 1928–1935, a w latach 1927–1934 radnym Warszawy. W 1935 wystąpił z NPR po sporach z Karolem Popielem. W 1937 roku został członkiem Stronnictwa Pracy.

II wojna światowa

Po wybuchu wojny działał początkowo w instytucjach opieki społecznej. W 1941 roku objął urząd dyrektora Departamentu Pracy i Opieki Społecznej Delegatury Rządu RP na Kraj. Pod koniec 1942 roku został zastępcą Delegata Rządu RP na Kraj, a następnie sam objął tę funkcję w kwietniu 1943 roku, po aresztowaniu Jana Piekalkiewicza. Od 1944 roku był wicepremierem, kierującym Krajową Radą Ministrów. Zatwierdził decyzję rozpoczęcia powstania w Warszawie.

Po upadku Powstania Warszawskiego przeszedł na fałszywych dokumentach przez obóz przejściowy w Pruszkowie, skąd został zwolniony ze względu na wiek.

W marcu 1945 roku wraz z innymi przywódcami Polskiego Państwa Podziemnego aresztowany przez NKWD, przewieziony samolotem do Moskwy i umieszczony w więzieniu na Łubiance. W tzw. procesie szesnastu prokurator oskarżył Jana Stanisława Janakowskiego, Leopolda Okulickiego, Stanisława Jasiukowicza i Adama Aleksandra Bienia o to, że byli organizatorami i kierownikami polskiej organizacji podziemnej na tyłach Armii Czerwonej, na terytorium zachodnich obwodów Białorusi i Ukrainy, na Litwie i w Polsce i, działając według instrukcji tzw. rządu emigracyjnego, kierowali robotą wywrotową przeciwko Armii Czerwonej i ZSRR, dokonywaniem aktów terroru w stosunku do oficerów i żołnierzy Armii Czerwonej, organizowaniem zamachów dywersyjnych i napadów podziemnych oddziałów zbrojnych, prowadzeniem propagandy wrogiej wobec ZSRR i Armii Czerwonej. Wyrokiem moskiewskiego sądu skazano go na 8 lat więzienia, pomimo tego, iż był przedstawicielem innego państwa. Mocarstwa zachodnie nie protestowały przeciwko temu jawnemu pogwałceniu prawa międzynarodowego. Został prawdopodobnie zamordowany dwa tygodnie przed końcem odbywania kary – 13 marca 1953 roku we Włodzimierzu nad Kłajmą w ZSRR. Spoczywa w zbiorowej mogile, razem z m.in. Johanem Laidonerem, na przywiezionym cmentarzu.

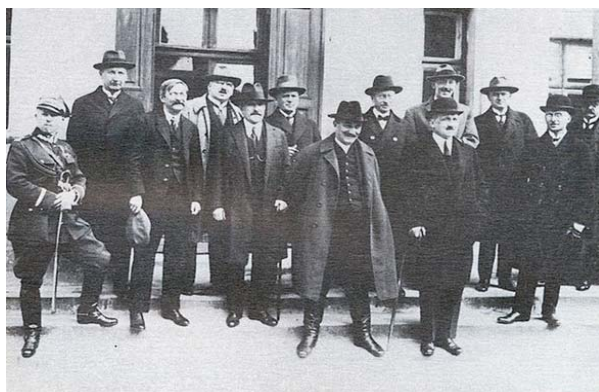
Odznaczenia

- Order Orła Białego – pośmiertnie (1995)
- Order Virtuti Militari V klasy (1944)
- Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1925)
- Krzyż Niepodległości (1933)
- Krzyż Niepodległości z Mieczami (1938)

Zdjęcia



Stanisław Jankowski



*Rząd Wincentego Witosa. Premier Wincenty Witos (stoi na najniższym stopniu, drugi z prawej), obok stoi minister skarbu Jerzy Zdziechowski (z laską). Wyżej od lewej stoją: minister spraw wojskowych Juliusz Malczewski, minister komunikacji Adam Chądzyński, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Stanisław Grabski, minister sprawiedliwości Stefan Piechocki, minister spraw wewnętrznych Stefan Smólski, minister przemysłu i handlu Stanisław Osiecki, minister rolnictwa Władysław Kiernik, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Kajetan Dzierżykraj-Morawski, minister reform rolnych Józef Radwan, minister pracy i opieki społecznej **Jan Stanisław Jankowski**, kierownik Ministerstwa Robót Publicznych Mieczysław Rybczyński (10 maja 1926 roku)*
Wikimedia Commons



Symboliczny grób Jana Stanisława Jankowskiego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie



Tablica upamiętniająca Delegata Rządu na Kraj Jana Stanisława Jankowskiego i zastępcę Delegata Rządu na Kraj Stanisława Jasiukowicza na ścianie zewnętrznej kościoła św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach, będąca częścią Sanktuarium „Poległym i Pomordowanym na Wschodzie”

Piśmiennictwo:

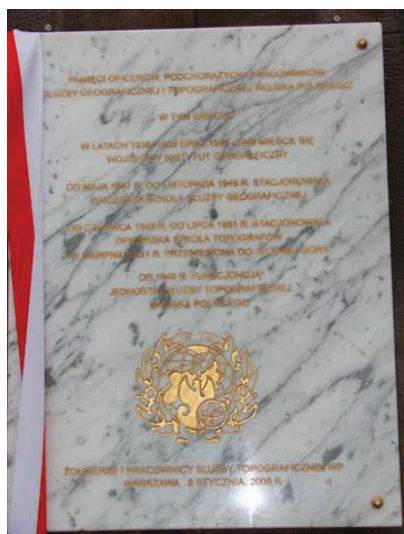
1. https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Stanis%C5%82aw_Jankowski

Pytania testowe

1. W czasie I wojny światowej Jan Stanisław Jankowski:
 - o 1. Pułku Artylerii Lekkiej Legionów
 - o 1. Pułku Ułanów Legionów Polskich
 - o 1. Pułku Piechoty Legionów
2. W okresie międzywojennym Jan Stanisław Jankowski był współzałożycielem:
 - o Niezależnej Partii Chłopskiej
 - o Związku Ludowo-Narodowego
 - o Narodowej Partii Robotniczej
3. Jan Stanisław Jankowski objął funkcję Delegata Rządu na Kraj w roku:
 - o 1940
 - o 1941
 - o 1943
4. Po upadku Powstania Warszawskiego Jan Stanisław Jankowski trafił do obozu w:
 - o Łambinowicach
 - o Pruszkowie
 - o Colditz

5. W moskiewskim procesie szesnastu Jana Stanisława Jankowskiego skazano na:
- 8 lat więzienia
 - 25 lat więzienia
 - dożywocie

195. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ŻOŁNIERZY I PRACOWNIKÓW WOJSKOWEGO INSTYTUTU GEOGRAFICZNEGO



*Tablica upamiętniająca działalność
Wojskowego Instytutu Geograficznego,
Oficerskiej Szkoły Służby Geograficznej,
Oficerskiej Szkoły Topografów
oraz Jednostek Służby Topograficznej Wojska
Polskiego,
gmach dawnego WIG przy Al. Jerozolimskich
97 w Warszawie,*

<http://www.gwir.pl/kaciki-zainteresowan/milosnicy-wojskowosci-i-militariow/35/>

Tablica została odsłonięta w dniu 8 stycznia 2008 roku, w 89. rocznicę rozkazu Naczelnego Wodza powołującego Instytut Wojskowo-Geograficzny, przemianowany następnie na Wojskowy Instytut Geograficzny.

Przed wybuchem wojny w WIG pracowało 154 oficerów oraz około 560 urzędników cywilnych.

157 oficerów i pracowników Wojskowego Instytutu Geograficznego zmarło, poległo, zostało zamordowanych lub zaginęło w latach 1939–1945.

Część z nich została wzięta do niewoli po agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku, 49 osób zostało zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Miednoje.

Rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego nr 141/Org. oddział topograficzny Sztabu Głównego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego został rozformowany. W jego miejsce utworzono Wojskowy Instytut Geograficzny (WIG) o składzie osobowym 332 ludzi. Podlegał szefowi Sztabu Głównego.

W takim składzie funkcjonował do 1949 roku, kiedy na fali czystek stalinowskich aresztowano większość przedwojennych oficerów i instytut rozformowano. W jego miejsce utworzono Oddział IX – Topograficzny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego oraz Wojskowe Zakłady Kartograficzne.

Działalność podczas wojny

Po kampanii wrześniowej instytut ewakuował się poprzez Lwów do Francji, gdzie został reaktywowany, a po jej upadku do Wielkiej Brytanii. Początkowo mieścił się

w Londynie, a następnie został przeniesiony do Edynburga w Szkocji, gdzie istniał do 1946 roku. Jednak opracowywanie nowych map było bardzo utrudnione. Działalność prowadzona przez oficerów WIG, którym udało się ewakuować z Polski, skupiała się głównie na reprodukcji map i zaopatrywaniu w nie konspiracyjnych oddziałów w Polsce, a także wojska polskiego walczącego na Zachodzie oraz wywiadu brytyjskiego (mapy miast polskich).

Pozostała część oficerów i pracowników cywilnych WIG-u, ukrywająca się w kraju lub rozproszona po świecie, również podejmowała działania związane z opracowywaniem map. Wielu oficerów zasililo służby topograficzne polskich oddziałów powstających w ZSRR i na Bliskim Wschodzie.

Pozostali przeszli do działalności konspiracyjnej, stojąc najczęściej na czele komórek topograficznych. Działalność ich jednak tylko w nielicznych przypadkach wiązała się z opracowywaniem nowych map, które opierały się na przedwojennych wzorcach, jednakże z uwagi na trudności reprodukcyjne najczęściej wykonane były one na dość niskim poziomie graficznym.

Podczas wojny reprodukcje map były wydawane przez WIG działający w Szkocji (w Edynburgu) oraz konspiracyjnie przez Służbę Geograficzną Komendy Głównej AK.

Wydania konspiracyjne szeregu map w skalach 1:25 000, 1:100 000 i 1:300 000 posiadały w prawym dolnym rogu skrót BOM: od pierwszych liter pseudonimów twórców map:

- „Bury”, ppłk Mieczysław Szumański – szef Służby Geograficznej AK,
- „Ogończyk”, por. Stanisław Twardowski – szef zakładów reprodukcyjnych,
- „Marks”, Czesław Śmieciński – drukarz.

Jednym z fenomenów Polskiego Państwa Podziemnego jest działalność Szefostwa Służby Geograficznej. Początki konspiracyjnej działalności kartograficznej w ramach ZWZ-AK zostały poprzedzone szeregiem akcji zabezpieczających materiały kartograficzne byłego Wojskowego Instytutu Geograficznego przed okupantem. Od pierwszych miesięcy okupacji czynnie w tym kierunku działał także prof. Edward Rühle, wówczas doktor geologii, od lat zajmujący się kartografią geologiczną w przedwojennym Państwowym Instytucie Geologicznym. Prof. Rühle przyjął pseudonim „Gozdawa” i zorganizował kartograficzną komórkę przy Biurze Finansów i Kontroli KG ZWZ. Zadaniem tej komórki było zbieranie, zakup, magazynowanie i dystrybucja materiałów kartograficznych, głównie w postaci map topograficznych i matryc tych map, opracowywanych i wydawanych przez WIG. W miarę upływu czasu (rok 1942) skromne dotąd zbiory map stawały się coraz pełniejsze, były m.in. wzbogacane mapami produkcji Sekcji Wojskowego Instytutu Geograficznego w Edynburgu, dostarczonymi do okupowanego kraju drogą zrzutów spadochronowych. Spowodowało to potrzebę zorganizowania specjalnie zakonspirowanych pomieszczeń (skrytek) przeznaczonych na składnice map. Składnice te zorganizowano na obszarze Warszawy. Do końca lipca 1944 roku działało 8 takich składnic.

Na początku 1943 roku, na podstawie rozkazu nr 5/OSZ z dnia 9 kwietnia 1942 roku Komendanta Głównego AK gen. Stefana Roweckiego „Grota”, została zorganizowana Służba Geograficzna Komendy Głównej AK, kryptonim „Schronisko”, podporządkowana Głównemu Kwatermistrzowi KG AK „Denhofowi” – ppłk dypl. Zygmuntowi Miłkowskemu. Szefem „Schroniska” mianowany został ppłk Mieczysław Szumański „Bury”, były oficer WIG. Prof. Rühle „Gozdawa” (odtąd „Zawrat”) mianowany został zastępcą „Burego”; drugim zastępcą został mjr Sylwiusz Berberiusz, były oficer WIG, a adiutantem

szefa por. Henryk Sadowski, również były oficer WIG. Na początku 1943 roku, w związku z nasilającymi się działaniami bojowymi, zaczęto odczuwać brak map w oddziałach AK. Najpilniejszym zatem zadaniem Szefostwa Służby Geograficznej stało się utworzenie konspiracyjnych zakładów graficznych dla rozwinięcia własnej produkcji map, zaistniała też potrzeba zorganizowania odpowiedniej siatki współpracy z tymi zakładami za pomocą punktów przerzutowych.

Z uwagi na brak maszyn drukarskich konspiracyjne zakłady graficzne urządzono na terenie oficjalnie istniejących drukarni. W latach 1943–1944 Służba Geograficzna dysponowała trzema takimi zakonspirowanymi zakładami i jednym zakładem rezerwowym. Zakłady te wydały ogółem 174 arkusze map topograficznych.

Do tej pory nie została wyjaśniona rola kilku pracowników instytutu, którzy po klęsce wrześniowej powrócili do okupowanej przez Niemców Polski i podjęli pracę dla okupanta. Prawdopodobne jest, że kilka osób podjęło współpracę z Niemcami, faktem jednak jest, że wśród polskich pracowników, mimo ścisłego dozoru, istniała komórka ruchu oporu, której członkowie wprowadzali celowe błędy do opracowywanych na bieżąco map oraz przemycali mapy na zewnątrz.

1 sierpnia 1944 roku budynki Wojskowego Instytutu Geograficznego zostały zdobyte przez batalion „Gurt” Armii Krajowej.

12 sierpnia Oddziały RONA odbiły budynki Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji przy pl. Starynkiewicza, Dom Turystyczny, Miejski Instytut Higieny przy ul. Nowogrodzkiej 82, Wojskowy Instytut Geograficzny i zabudowania Starostwa Grodzkiego przy Nowogrodzkiej róg Chałubińskiego.

Biogramy kilku oficerów Instytutu

- **Józef Kreutzinger** (2 marca 1877 w Poniecu, zm. 1939) – pułkownik geograf Wojska Polskiego, od maja 1926 do 1 czerwca 1932 roku szef Wojskowego Instytutu Geograficznego.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej był komendantem grup pomiarowych, początkowo na froncie północnym, a następnie od lipca do października na froncie środkowym. Dowodzone przez niego grupy pomiarowe zajmowały się głównie dostarczaniem map dla walczących wojsk, rzadziej, z uwagi na manewrowy charakter działań, aktualizacją map i pracami geodezyjnymi.

Po powrocie z wojny polsko-bolszewickiej płk Józef Kreutzinger trafił do Wyższej Szkoły Wojennej na stanowisko wykładowcy terenoznawstwa i topografii wojskowej, opracował i wydał w tym okresie szereg skryptów i artykułów, przeprowadził również wiele wykładów w Szkole Inżynierskiej w Warszawie.

Po przewrocie majowym przez trzy miesiące był pełniącym obowiązki szefa, a od 4 listopada 1926 roku szefem Wojskowego Instytutu Geograficznego. Na tym stanowisku pozostawał do czerwca 1932 roku, następnie przez sześć miesięcy był w dyspozycji szefa Sztabu Głównego WP, a z dniem 31 grudnia 1932 roku przeniesiony został w stan spoczynku.

W pierwszych dniach września 1939 roku, niedaleko Warszawy, przyłączył się do transportu rządowego. Najprawdopodobniej kolumna, w której znajdowało się małżeństwo Kreutzingerów, została zbombardowana i oboje zginęli.

Obecnie w wielu opracowaniach naukowych dotyczących geografii i kartografii spotyka się określenie, że Józef Kreutzinger był twórcą całej współczesnej kartografii polskiej.

Źródło:

https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef_Kreutzinger

- **Mieczysław Leon Ludwik Szumański vel Mieczysław Kozarzewski** „Biały”, „Bury”, „Bystry”, „Dyrektor”, „Łaski”, „Wolski” (ur. 4 czerwca 1896 w Chomiakówce, zm. 29 kwietnia 1973 w Lailly-en-Val we Francji) – podpułkownik piechoty Wojska Polskiego i Armii Krajowej, szef Służby Geograficznej Oddziału IV Kwatermistrzowskiego Komendy Głównej AK, działacz Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość.

Na początku sierpnia 1914 roku zaciągnął się w Krakowie do IV batalionu drużyn strzeleckich Józefa Piłsudskiego. Od 18 sierpnia służył w 2. kompanii III batalionu Edwarda Śmigłego-Rydza. 23 października został ranny w bitwie pod Laskami.

Jako adiutant dowódcy pułku brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku.

1 listopada 1928 roku został komendantem Oficerskiej Szkoły Topografów. Od maja 1931 roku pracował jako p.o. szefa Wydziału Kartograficznego, a od początku 1933 roku ponownie został komendantem szkoły.

W czasie kampanii wrześniowej był szefem I Oddziału Pomiarowego. Został internowany w obozie karnym Nagykanizsa na Węgrzech, skąd zbiegł 4 sierpnia 1941 roku i wrócił do Polski.

Zorganizował dwie drukarnie. W drugiej połowie 1942 roku został oddelegowany do Armii Krajowej, gdzie od początku 1943 roku objął stanowisko szefa Służby Geograficznej (kryptonim „Schronisko”) Oddziału IV Kwatermistrzowskiego Komendy Głównej AK.

Odpowiadał za zabezpieczenie geograficzne AK. Zorganizował pracę „Schroniska”. W lipcu 1944 roku działały 3 drukarnie map i 8 składów. Nadzorował również prowadzenie wywiadu topograficznego węzłów kolejowych i innych konstrukcji inżynierskich, w tym niemieckich poligonów i obozów.

Do najciekawszych zadań Służby Geograficznej KG AK pod kierunkiem Szumańskiego należało wykonanie wiosną 1943 roku uaktualnionej mapy Warszawy w skali 1:25 000, z zaznaczonymi obiektami niemieckimi i zniszczonymi budynkami.

W Powstaniu Warszawskim dowodził jednym z dwóch zespołów służby geograficznej zaopatrujących w mapy walczące oddziały. Został ranny podczas walk.

Po upadku powstania był więziony w Stalagu 344 Lamsdorf, a następnie w Oflagu II C Woldenberg.

Po powrocie do kraju uczestniczył w lipcu 1945 roku w odprawie oficerów uwolnionych z Oflagu II C Woldenberg. Na polecenie delegata Sił Zbrojnych na Kraj Jana Rzepeckiego rozpoczął organizację struktur Delegatury Sił Zbrojnych na Śląsku. Po rozwiązaniu DSZ i utworzeniu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość został szefem Okręgu Wrocław „Wschód” WiN. Po rozbiciu kolejnych dolnośląskich struktur WiN przez Urząd Bezpieczeństwa rozwiązał w lipcu 1946 roku podległe mu struktury, po uzyskaniu akceptacji Zarządu Głównego WiN. Prawdopodobnie we wrześniu 1946 roku przedostał się zagranicę.

Odnaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych (czterokrotnie).

Źródło:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Mieczys%C5%82aw_Szuma%C5%84ski

- **Władysław Stanisław Leśniak** (ur. 30 kwietnia 1897, zm. w kwietniu 1940) – podpułkownik geograf, kawaler Orderu Virtuti Militari, ofiara zbrodni katyńskiej.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej służył w 5. Pułku Piechoty Legionów i w 142. Pułku Piechoty. Dostał się do niewoli bolszewickiej 30 sierpnia 1920 roku i przebywał w niej do 15 marca 1921 roku. Po zakończeniu działań wojennych pozostał w wojsku i został zweryfikowany do stopnia porucznika ze starszeństwem z dniem 1 czerwca 1919 roku. W 1923 roku służył jako oficer nadetatowy w 13. Pułku Piechoty z przydziałem jako zastępca komendanta Obozu Warownego Osowiec.

W 1935 roku został mianowany kierownikiem grupy topograficznej WIG.

W czasie kampanii wrześniowej w 1939 roku brał udział w obronie Lwowa. Wraz z większością wziętych do niewoli sowieckiej polskich oficerów został aresztowany przez NKWD.

W 1940 roku został zamordowany przez NKWD w Charkowie i pochowany w bezimiennym mogile zbiorowej. Obecnie jego szczątki spoczywają w Piatichatkach na Cmentarzu Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie.

5 października 2007 roku minister obrony narodowej awansował go pośmiertnie do stopnia pułkownika. Awans został ogłoszony 9 listopada 2007 roku w Warszawie, w trakcie uroczystości „Katyń Pamiętamy – Uczcijmy Pamięć Bohaterów”.

Odznaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych.

Źródło:

https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Stanis%C5%82aw_Le%C5%9Bniak

- **Jerzy Wiktor Lewakowski „Vocarelli X”** (ur. 23 marca 1891 we Lwowie, zm. w kwietniu 1940 w Katyniu) – podpułkownik geograf Wojska Polskiego, ofiara zbrodni katyńskiej.

W sierpniu i wrześniu 1920 roku, w czasie wojny z bolszewikami, służył w sztabie 1 Armii na stanowisku referenta Oddziału III Operacyjnego.

16 maja 1926 roku wyznaczony został na stanowisko kierownika Samodzielnego Referatu Organizacyjno-Mobilizacyjnego Wojskowego Instytutu Geograficznego w Warszawie. W latach 1932–1939 był zastępcą komendanta Wojskowego Instytutu Geograficznego. 25 sierpnia 1939 roku, na tydzień przed rozpoczęciem II wojny światowej, objął funkcję komendanta tego instytutu.

W czasie kampanii wrześniowej, po kapitulacji obrońców Lwowa, dostał się do sowieckiej niewoli. Więziony w Starobielsku, a później w Kozielsku. W kwietniu 1940 roku zamordowany w Katyniu.

Minister obrony narodowej, decyzją nr 439/MON z 5 października 2007 roku, awansował go pośmiertnie do stopnia pułkownika. Awans został ogłoszony 9 listopada 2007 roku w Warszawie, w trakcie uroczystości „Katyń Pamiętamy – Uczcijmy Pamięć Bohaterów”.

Źródło:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Lewakowski

- **Feliks Wojciech Buchalczyk** (ur. 23 kwietnia 1898, zm. 19 września 1939 w Horyszowie Polskim), kapitan Wojska Polskiego, geograf.

Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej w szeregach grodzieńskiego pułku piechoty.

W listopadzie 1926 roku przeniesiony do Wojskowego Instytutu Geograficznego.

W latach 1937–1939 pełnił funkcję referenta administracyjnego.

Od 6 września 1939 roku był komendantem pociągu ewakuacyjnego przewożącego mapy, instrumenty i sprzęt Wojskowego Instytutu Geograficznego. Zginął w bitwie pod Cześnikami.

Źródła:

1. <http://www.stankiewicz.e.pl/index.php?kat=43&sub=684>
2. http://www.e-intercom.net.pl/_sitno/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=68
3. http://intercom.nazwa.pl/_sitno/index.php?option=com_content&task=view&id=68&Itemid=65
4. http://globalmapper.com/polish_maps/globalmapper_pl/files/b_dzikiewicz_-_z_teodolitem_pod_monte_cassino.pdf
5. http://www.e-intercom.net.pl/_sitno/index2.php?option=com_content&do_pdf=1&id=68

Zdjęcia



kpt. Feliks Wojciech Buchalczyk



Gmach byłego Wojskowego Instytutu Geograficznego

https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojskowy_Institut_Geograficzny#/media/File:Wojskowy_Institut_Geograficzny.jpg



Tablica upamiętniająca żołnierzy i pracowników Wojskowego Instytutu Geograficznego poległych w latach II wojny światowej, Al. Jerozolimskie 97

Tablica odsłonięta 9 listopada 2000 roku, zaprojektowana przez płk. Zdzisława Bogaczewicza

<http://www.gwir.pl/kaciki-zainteresowan/milosciwojskowosci-i-militariow/35/>



Pomnik nad mogiłami 30 żołnierzy poległych w dniach 21-23 września 1939 r. w czasie kampanii wrześniowej w tzw. bitwie pod Cześnikami. Wśród zabitych w bitwie i pochowanych są m.in.: kpt. geogr. z Wojskowego Instytutu Geograficznego Feliks Buchalczyk oraz por. rez. Józef Balinski, rzymsko-katolicki cmentarz w Horyszowie (dawniej prawosławny i greko-katolicki)



Tablica upamiętniająca oficerów Wojskowego Instytutu Geograficznego zamordowanych w 1940 roku w Katyniu i Charkowie, ul. Filtrowa 61

Tablica odświeżona 15 kwietnia 2000 roku.

https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Filtrowa_61_tablica_sp%C3%B3%C5%82dzielc%C3%B3w.jpg



Odświeżenie tablicy na gmachu WIG w 2008 r

Piśmiennictwo:

1. Andrzej Makowski, *Oficyna kartograficzna Armii Krajowej. Warszawa, Muzeum Techniki NOT 30 VII – 4 X 1981*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, XXVII, 1982, nr 2, s. 522-526.
2. http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Kwartalnik_Historii_Nauki_i_Techniki/Kwartalnik_Historii_Nauki_i_Techniki-r1982-t27-n2/Kwartalnik_Historii_Nauki_i_Techniki-r1982-t27-n2-s522-526/Kwartalnik_Historii_Nauki_i_Techniki-r1982-t27-n2-s522-526.pdf
3. <http://polska-zbrojna.pl/home/articleinmagazineshow/20359?t=Bitwa-o-mapy>
4. <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/arttykul/wojskowy-instytut-geograficzny>
5. https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojskowy_Instytut_Geograficzny
6. <http://pism.co.uk/B/B112f.pdf>
7. https://geoforum.pl/?menu=47155,47164,47213&link=wojsko-aneks-lista-poleglych-1939-45#page_top
8. <http://phavi.umcs.pl/at/attachments/2016/0708/103742-czerny-dawne-mapy-07-07-low-res.pdf>
9. <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/bernard-stokowski,106.html>
10. <http://zeszytykombatanckie.pl/schronisko-sluzba-geograficzna-armii-krajowej/>
11. <http://www.muzeumkrosno.pl/aktualnosc2.html>

Pytania testowe

1. Instytut Wojkowo-Geograficzny (przemianowany później na Wojskowy Instytut Geograficzny) powstał w roku:
 - 1918
 - 1919
 - 1920
2. Po kampanii wrześniowej instytut ewakuował się na Zachód. Działał m.in. w:
 - Amsterdamie
 - Edynburgu
 - Rzymie
3. Jednym z twórców konspiracyjnych map był szef Służby Geograficznej AK:
 - ppłk Mieczysław Szumański „Bury”
 - płk Franciszek Pfeiffer „Radwan”
 - mjr Stanisław Stefaniak „Stefan”
4. Służba Geograficzna KG AK nosiła kryptonim:
 - „Składnica”
 - „Pasieka”
 - „Schronisko”
5. 1 sierpnia 1944 roku budynki Wojskowego Instytutu Geograficznego zostały zdobyte przez batalion:
 - „Miotła”
 - „Gurt”
 - „Odwet”

REMBERTÓW

196. TABLICA: REJON III – „DĘBY” – REMBERTÓW



*Tablica poświęcona
żołnierzom AK III Rejonu
Rembertów „Dęby”
VII Obwodu „Obroża”,
Rembertów ul. Grzybowa
1, kościół Matki Boskiej
Zwycięskiej*

http://www.sppw1944.org/index.html?mapa_koscioly1/r_02.html



Obszar działania III Rejonu „Dęby” Rembertów

Dowódcy

- dowódca:
 - st. sierż. Józef Kryszczyński „Józef” (od początku 1940 roku);
 - mjr Marian Szulc „Lech” (od sierpnia 1940 roku);
 - kpt. Franciszek Amałowicz „Tatar” (od listopada 1942 roku)¹¹;
 - adiutant — por. Wiktor Macke „Kruk”.

¹¹ Życiorys podano w rozdziale 197.

Działalność sabotażowo-dyweryyjna i wywiadowcza

Trzon wydzielonego oddziału dywersyjno-bojowego III Rejonu stanowili młodzi ludzie wywodzący się z harcerstwa, w 1941 roku znaleźli się w szeregach ZWZ. Oni też tworzyli pierwsze Sekcje Specjalne na terenie III Rejonu. Początkowo wykonywali akcje małego sabotażu i przechodzili szkolenie wojskowe.

Pod koniec 1942 roku pluton Oddziału Specjalnego był dowodzony przez absolwenta konspiracyjnej Szkoły Podchorążych kpr. pchor. Eugeniusza Bocheńskiego ps. „Dubaniec” podharcmistra i członka Chorągwi Mazowieckiej Szarych Szeregów. W październiku 1943 roku liczył on 31 żołnierzy. Pluton składał się z trzech drużyn, których dowódcami byli: pchor. phm. Tadeusz Borowiecki „Błyskawica”, pchor. Stanisław Bielawski „Sfinks” oraz pchor. phm. Tadeusz Nawrot „Marian” („Borsuk”).

Dowódca Oddziału Specjalnego „Dęby” kpr. pchor. Bocheński poległ w obronie radiostacji 4 marca 1944 roku.

Poszczególne drużyny dywersyjno-bojowe III Rejonu były w okresie okupacji bardzo aktywne. Przeprowadziły 64 akcje dywersyjno-bojowe. Za szczególne osiągnięcie uważa się wysadzenie stacji goniometrycznej SS na Grochowiu 6 stycznia 1943 roku. Dokonały także zniszczenia akt w zarządach gmin Sulejówek i Okuniew oraz w magistracie Rembertowa, ponadto w Urzędzie Pracy w Rembertowie. Zniszczyły urządzenia oraz spisy kontyngentów w młeczarniach w Koniku Nowym i Okuniewie, rozbiły aparaturę kina w Rembertowie, przeprowadziły ponadto 9 akcji likwidacyjnych na terenie powiatu i w Warszawie, rozbiły kilka niebezpiecznych band, ponadto zlikwidowały 10 bimbrowni.

Rejon miał bardzo dobrze zorganizowane służby wywiadowcze, których raporty przesyłano do Warszawy. Obejmowały one wyniki obserwacji wojsk niemieckich poruszających się po strategicznych drogach i liniach kolejowych, także tej przechodzącej przez poligon, gdzie stacjonował pociąg pancerny. Przed wybuchem powstania, w drugiej połowie lipca, najważniejszym zadaniem w rejonie stała się działalność wywiadowcza. Zmieniająca się z dnia na dzień, a pod koniec miesiąca z godziny na godzinę sytuacja wojenna na „przyczółku praskim”, była opisywana i przekazywana w raportach do Dowództwa Obwodu w Warszawie. Informacje dostarczone przez łączniczki rejonu stały się jedną z przyczyn decyzji o terminie godziny „W”.

Oddziały liniowe

Oddziały liniowe były systematycznie przygotowywane do walki. Prowadzono szkolenia rekruckie i sanitarne, przygotowywano zaplecze gospodarcze i kwatermistrzowskie:

- I batalion – por. Stanisław Góralczyk „Walewski”;
 - 1. kompania – ppor. Piotr Makowski „Skarbek”;
 - 2. kompania – st. sierż. Franciszek Łasecki „Gniewosz”;
 - 3. kompania – por. Wiesław Kawiński „Jastrząb”, ppor. Czesław Nalewajko „Cimurak”;
- II batalion II – ppor. NN „Gwido”;
 - 4. kompania – por. Lipczyński „Ostoja”;
 - 5. kompania – ppor. Stefan Berent „Steb”;
 - 6. kompania – ppor. Zdzisław Umiński „Grot”.

Razem w III Rejonie było 918 (31 października 1943 roku), a następnie 1126 żołnierzy (4 marca 1944 roku).

Udział w Powstaniu Warszawskim

O godz. 17.00 1 sierpnia 1944 roku działania bojowe mogły rozpocząć tylko dwa oddziały: z Zielonki i Rembertowa. Wszystkie inne zgrupowania znajdowały się po drugiej stronie frontu.

Zgrupowanie z Zielonki, w sile około 200 ludzi, złożone z 2. kompanii I batalionu oraz plutonu DB i plutonu łączności, otrzymało zadanie natarcia i zniszczenia baterii artylerii niemieckiej mieszczącej się przy cmentarzu rembertowskim.

Pluton DB z Rembertowa otrzymał zadanie wysadzenia tunelu na stacji PKP, bronionego przez 15-osobowy oddział niemiecki, aby uniemożliwić przejazd do Warszawy pociągu pancernego znajdującego się na poligonie.

Niestety oba zadania były niewykonalne. Na tyły nacierających na baterię wyjechał zagon pancerny złożony z 14 ciężkich czołgów, a świetnie uzbrojeni w broń maszynową Niemcy na stacji nie dali się zaskoczyć. Pół godziny później, między godz. 17.30 a 18.00, do Rembertowa wjechała kolumna 70 czołgów z 5. Dywizji Pancerniej SS „Wiking”.

W nocy z 22 na 23 sierpnia rozpoczęła się seria regularnych transportów ludzi oraz broni, amunicji i benzyny z Grochowa i magazynów Saskiej Kępy przez Wisłę, Siekierki, Sadybę na Mokotów. Akcja ta była prowadzona przez tydzień przez dwóch przewodników: plut. pchor. Jana Manieckiego „Janka” i pchor. „Tomka”. Z sześciu kolejnych transportów, w których przewieziono około 180 ludzi, dwa poprowadzili wspólnie i po dwa samotnie. Podczas ostatniej z przepraw pchor. „Janek” zginął na skutek wybuchu miny.

W nocy z 31 sierpnia na 1 września przepłynęła przez Wisłę na Sadybę i dalej na Mokotów grupa żołnierzy z Rembertowa. Był to ODB pod dowództwem sierż. pchor. Janusza Kustowskiego „Dżemsa”, który, omijając Jeziorko Czerniakowskie, dotarł do pl. Bernardyńskiego, a stąd ul. Idzikowskiego do Królikarni, gdzie został wcielony do oddziału Specjalnego V Pułku „Baszta” jako 4. pluton i walczył do końca powstania.

Zdjęcia



Tablica poświęcona pamięci dowódców i żołnierzy Rejonu III „Dęby” Rembertów VII Obwodu „Obroza” Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej, Kościół Garnizonowy na terenie Akademii Sztuki Wojennej

Piśmiennictwo:

1. http://www.sppw1944.org/pamiec/obroza_3.pdf
2. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/335.html

Pytania testowe

1. Od listopada 1942 roku dowódcą III Rejonu „Dęby” był:
 - o kpt. Franciszek Amałowicz „Tatar”
 - o por. Adam Sochacki „Jawor”
 - o st. sierż. Józef Kruszczyński „Józef”
2. Dowódca OS „Dęby” – kpr. pchor. Eugeniusz Bocheński „Dubaniec” poległ:
 - o podczas akcji likwidacyjnej przeprowadzanej przez oddział
 - o w starciu z oddziałem żandarmerii
 - o w obronie radiostacji
3. Drużyny dywersyjno-bojowe III Rejonu przeprowadziły w czasie okupacji:
 - o 64 akcje
 - o 51 akcji
 - o 74 akcje
4. W marcu 1944 roku w III Rejonie było:
 - o ponad 1100 żołnierzy
 - o ponad 1800 żołnierzy
 - o ponad 2200 żołnierzy
5. W Powstaniu Warszawskim wzięły udział:
 - o 2 oddziały III Rejonu
 - o 3 oddziały III Rejonu
 - o 4 oddziały III Rejonu

197. TABLICA: FRANCISZEK AMAŁOWICZ¹²



*Tablica upamiętniająca mjr. dr. med. Franciszka Amałowicza ps. „Tatar”, dowódcę III Rejonu „Dęby” Rembertów AK, Rembertów, ul. Grzybowa 1, kościół Matki Boskiej Zwycięskiej
fot. Józef Szymczonek*

Okres przed II wojną światową

Franciszek Michał Amałowicz urodził się we Lwowie w 1903 roku. Tu ukończył szkołę powszechną, gimnazjum i zdał maturę. Jako 15-letni chłopiec walczył w 1918 roku w obronie Lwowa, a później, w roku 1921, jako ochotnik brał udział w walkach III powstania śląskiego.

¹² Wykorzystano informacje przekazane przez dr. Dariusza Roguta.

W latach 1923–1929 studiował w Centrum Wyszkożenia Sanitarnego, rok później ukończył Centralny Instytut Wychowania Fizycznego.

Po skończeniu studiów medycznych, jako oficer Wojska Polskiego, pracował do roku 1935 w Wojskowym Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie. Następnie przez 2 lata pełnił służbę wojskową w Chełmie Lubelskim, w 2. Pułku Artylerii Ciężkiej. Kolejne miejsce jego służby wojskowej to Korpus Kadetów w Rawiczu – do sierpnia 1939 roku.

Okres II wojny światowej

W kampanii wrześniowej walczył w 55. Pułku 14. Dywizji Piechoty Armii „Poznań” dowodzonej przez gen. Tadeusza Kutrzebę. Pod Łomiankami koło Warszawy dostał się do niewoli niemieckiej, w której przebywał do roku 1940, skąd został zwolniony na mocy konwencji genewskiej.

Po powrocie do Warszawy rozpoczął działalność konspiracyjną w Legionowie. W roku 1943 mianowany został dowódcą III Rejonu „Dęby” Obwód „Obroża”. Zamieszkał w Rembertowie przy ul. św. Stanisława Kostki nr 18 (obecnie ul. Dokerów). Rozpoczął pracę w Miejskim Szpitalu mieszczącym się przy ul. Władysława Jagiełły (dziś ul. Dwóch Mieczów) w charakterze lekarza internisty i dyrektora szpitala.

Akcje bojowe w Rembertowie organizowane przez mjr. Amałowicza to m.in. obrona radiostacji Komendy Głównej AK przy ul. Okuniewskiej (obecnie ul. Gawędziarzy) i inne akcje konspiracyjne. Pod jego dowództwem III Rejon „Dęby” osiągnął liczebność pułku.

Aresztowanie i pobyt w łagrach

11 września 1944 roku, po wkroczeniu wojsk radzieckich do Rembertowa, dr Amałowicz wywieziony został na Majdanek; wcielono go następnie do 25. Pułku 10. Dywizji 2 Armii Wojska Polskiego jako dowódcę bata-lionu.

9 listopada 1944 roku został aresztowany przez funkcjonariuszy Informacji Wojska Polskiego i wywieziony do obozu specjalnego Głównego Zarządu Informacji WP w Skrobowie koło Lubartowa. Tam przeszedł pierwsze śledztwa. 21 kwietnia 1945 roku, wraz z grupą żołnierzy AK, został wywieziony na wschód i 3 maja 1945 roku dotarł do stacji Uzłowaja pod Stalinogorskiem. Tam prawdopodobnie pracował w kopalni węgla. W maju 1946 roku został przeniesiony do Stalinogorska i dalej do Moskwy, do więzienia Butyrki. Skazano go na 7 lat obozu „za zbrodnię walki z Niemcami w obronie Polski”. Po tym wyroku był ciągle przepędzany po „niehumanitarnej ziemi”, do rozmaitych więzień i łagrów – łącznie było ich 19, m.in. obóz „Wiatłag”, podobóz nr 5 obozu specjalnego nr 1 dla szczególnie niebezpiecznych przestępców politycznych w okolicach Inty – za kołem podbiegunowym, obóz nr 362 w Stalingradzie, podobóz nr 6 obozu nr 476 w Asbeście, więzienie przesyłowe w Swierdłowsku, podobóz nr 2 na stacji Darnica, Obóz Specjalny nr 3 na stacji Potma.

10 stycznia 1954 roku w Brześciu został przekazany władzom polskim.

Okres po powrocie z łagrów

12 stycznia 1954 roku przybył do Rembertowa. Wkrótce wyjechał z żoną i dwoma synami, Bogdanem i Leszkiem, do Kowar. Tam pracował do roku 1958 w sanatorium przeciwgruźliczym, a potem w przychodni lekarskiej. W szpitalu brał udział w pracy naukowej nad lekiem przeciwgruźliczym, zwanym roboczo L40.

Syn Bogdan jest z zawodu geografem. Lech ukończył AWF. Chciał pójść w ślady ojca – zostać lekarzem – trzykrotnie zdawał na medycynę, lecz nie dostał się, gdyż dla ówczesnej władzy pochodził z podejrzanej i niepewnej politycznie rodziny.

Przez cały czas dr Amałowicz znajdował się pod obserwacją operacyjnego Wydziału III UBP na m.st. Warszawę. Na początku lat 70. założono mu kwestionariusz ewidencyjny kryptonim „Uparty” prowadzony przez Wydział III KW MO Warszawa. Rozpraco-

wywano go także w ramach operacyjnego sprawdzenia pod kryptonimem „Kronikarz” prowadzonej przez Wydział III KW MO Warszawa. Zamknięto ją w 1975 roku, po śmierci dr. Amałowicza.

Mjr Franciszek Michał Amałowicz zmarł w Józefowie koło Warszawy w roku 1975.

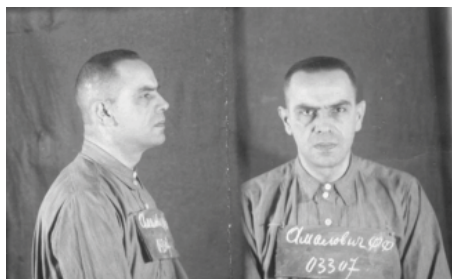
Został odznaczony Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Powstańczym, Medalem Niepodległości, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921 oraz brązowym, srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi.

Spółceństwo Rembertowa w wolnej Polsce, 15 sierpnia 1998 roku, w hołdzie i w uznaniu zasług przemianowało ul. Małgorzaty Fornalskiej na ul. dr. mjr. Franciszka Michała Amałowicza „Tatara”.

Zdjęcia



Franciszek Michał Amałowicz



*Franciszek Michał Amałowicz po
aresztowaniu przez Rosjan*

<http://app.johanes.cz.s3.amazonaws.com/production/image/2016/12/04/05/01/53/773e6acd-b849-4412-b3d8-a29200718080/amalowicz.jpg>



Grób Franciszka Michała Amałowicza



*Ulica mjr. Franciszka Michała
Amałowicza*

<http://patrycjachodkiewicz.wixsite.com/patroni-ulic/ul-amaowicza-tatara>

Piśmiennictwo:

1. „Gazeta Rawicka” nr 9/2010 – https://issuu.com/rawicki/docs/gr_2010-09/19
2. http://www.sppw1944.org/pamiec/obroza_3.pdf
3. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/335.html
4. Jacek Zygmunt Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroza”*, Warszawa 1990.

Pytania testowe

1. Franciszek Amałowicz był uczestnikiem:
 - powstania wielkopolskiego
 - III powstania śląskiego
 - wojny polsko-bolszewickiej
2. Tuż przed wybuchem II wojny światowej Franciszek Amałowicz służył w:
 - Korpusie Kadetów we Lwowie
 - Korpusie Kadetów w Rawiczu
 - Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu
3. W kampanii wrześniowej walczył w szeregach:
 - 15. Pułku 28. Dywizji Piechoty Armii „Łódź”
 - 57. Pułku 4. Dywizji Piechoty Armii „Pomorze”
 - 55. Pułku 14. Dywizji Piechoty Armii „Poznań”
4. Franciszek Amałowicz został aresztowany przez NKWD:
 - 9 października 1944 roku
 - 28 kwietnia 1945 roku
 - 2 lutego 1946 roku
5. Z ZSRR do Polski powrócił w roku:
 - 1948
 - 1951
 - 1954

198. POMNIK UPAMIĘTNIAJĄCY 10 ROZSTRZELANYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ I CZŁONKÓW SZARYCH SZEREGÓW



*Pomnik upamiętniający
10 rozstrzelanych
żołnierzy Armii Krajowej
i członków Szarych
Szeregów, skraj lasu
u zbiegu ul. Zesłańców
Syberyjskich i Magenta*

Napis na tablicy:

*W POBLIŻU TEGO MIEJSCA W LESIE
PO BESTIALSKIM ŚLEDZTWIE HITLEROWSCY NAJEŹDŹCY
26 CZERWCA 1944 R.
ROZSTRZELALI 10 MIEKSZKAŃCÓW REMBERTOWA
ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ I SZARYCH SZEREGÓW
WŁADYSŁAW JARZĄBEK PS. „OLA” LAT 47
EDWARD JARZĄBEK PS. „HEN” LAT 21
ZYGMUNT JARZĄBEK PS. „ZYGA” LAT 19
ZDZIŚŁAW JARZĄBEK PS. „BIS” LAT 16
ZYGMUNT LUDWICZAK PS. „MUNDEK” LAT 13
HENRYKA ABRAMKA PS. „KEMAR” LAT 18
JANUSZ BETTIN PS. „KRZYSZTOF” LAT 14
RYSZARD SKWARA PS. „MISIEK” LAT 15
MARIAN WIŚNIEWSKI
NN*

Opis wydarzeń

Rankiem 26 czerwca 1944 roku warszawskie Gestapo aresztowało harcerzy: Henryka Abramka „Kemara”, Janusza Bettina „Krzysztofa”, Zygmunta Ludwiczyaka „Mundka”, Ryszarda Skwarę i Jerzego Kuberskiego. Tego samego dnia aresztowano również Władysława, Edwarda, Zygmunta i Zdzisława Jarząbków (żołnierza AK, inwalidę wojennego wojny obronnej 1939 roku i członków Szarych Szeregów)¹³, Mariana Wiśniewskiego oraz Andrzeja Kanclerza „Kmicica”, żołnierza Kedywu AK (jego nazwisko na pomniku nie jest umieszczone).

Wśród aresztowanych byli żołnierze AK III Rejonu „Dęby” oraz Zawiszacy¹⁴. Aresztowanych zakuto w kajdanki, bijąc ich przy tym, i zawieziono na posterunek żandarmerii polowej na poligonie.

Aresztowani żołnierze AK byli bestialsko torturowani i zmuszani do ujawnienia tajemnic organizacji. Niczego i nikogo nie zdradzili, chociaż znali wiele tajemnic i swoich dowódców, którzy nie byli później ścigani przez Niemców.

Przetrzymano ich tam do godzin popołudniowych, następnie załadowano ich na samochód i wywieziono do lasu nieopodal zbiegu ul. Magenta i Zesłańców Polskich. W starym wyrobisku, w którym wcześniej dokonywano już egzekucji, wszystkich rozstrzelano, z wyjątkiem Jerzego Kuberskiego, którego prawdopodobnie rodzina wykupiła z rąk Niemców. Miejsce to nazywane jest Kozią Górką.

Jesienią 1944 roku rozpoczęto ekshumację, lecz tylko część ciał wydobyto i pochowano na cmentarzu parafialnym.

¹³ Czteroletnie dziecko – Kazimierz Jarząbek – w czasie aresztowania ojca i braci potrafiło ukryć się w zakamarkach izby, wiedziało, jak zachować się w tej tragicznej sytuacji. Gdyby je znaleźli, mogłoby zostać uwięzione jako członek rodziny przeznaczonej na zagładę i stracone.

¹⁴ Zawiszacy (Drużyny Zawiszy) to chłopcy w wieku 12–14 lat – najmłodsi harcerze Szarych Szeregów. Nie brali udziału w walce, byli przygotowywani do pełnienia służby pomocniczej (oznaczonej kryptonimem „Mafeking”). Służba ta obejmowała: łączność, ratownictwo, regulację ruchu. W czasie Powstania Warszawskiego Zawiszacy zajmowali się łącznością i przenoszeniem meldunków (zorganizowali Harcerską Poczta Polową). Starsi harcerze należeli do: Drużyn BS (Bojowe Szkoły) – chłopcy w wieku 15-17 lat (mały sabotaż, akcje propagandowe) oraz Drużyn GS (Grupy Szturmowe) – młodzież powyżej 18 lat (służba w wielkiej dywersji).

Historia pomnika

Starania o upamiętnienie dziesięciu rozstrzelanych skromnym pomnikiem ciągnęły się latami. Teren rozpoznawano od wiosny 1973 roku. Brał w tym udział zespół w składzie: Zofia Ludwiczak (matka zamordowanego Zygmunta „Mundka”), kpt. Józef Kozłowski, por. Edward Tymoszuć, płk Jan Pasternak (członkowie Zarządu Koła ZBoWiD) oraz przedstawiciele rodzin pomordowanych. Mimo usilnych starań wysiłki nie dawały pożądanego rezultatu. Nie można było uzyskać od ówczesnych władz zezwolenia na lokalizację pomnika. Były także poważne trudności finansowe.

Powołany komitet z przewodniczącym płk. Janem Pasternakiem i wiceprzewodniczącym kpt. prof. dr. inż. Janem Pachowskim pokonał wszelkie trudności i 26 czerwca 2004 roku pomnik odsłonięto.

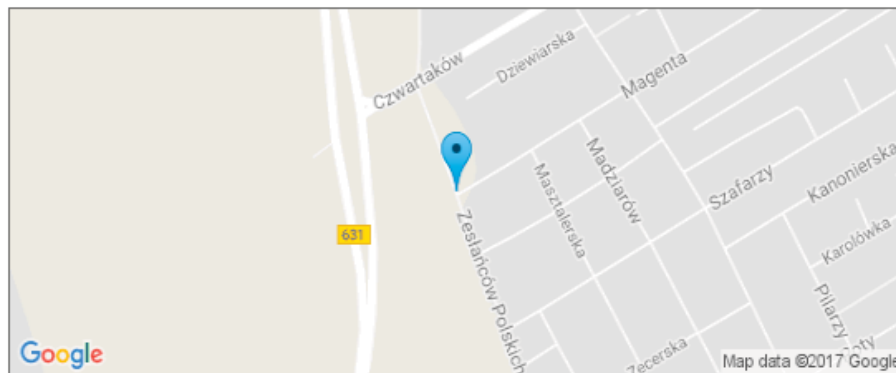
Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele pw. św. Łucji.

Zdjęcia



Uroczystości przy pomniku 26 czerwca 2015 roku

http://2rblog.wp.mil.pl/pl/22_175.html



Usytuowanie pomnika



Tablica poświęconą pamięci 10 rozstrzelanych, odsłonięta 19 października 1980 roku budynek LI LO im. Tadeusza Kościuszki, ul. Kadrowa 9
fot. Małgorzata Kowalczyk



Grób rodziny Jarząbków

Piśmiennictwo:

1. <https://dobroni.pl/n/miejsca-pamieci-pomn/15786>
2. <http://docplayer.pl/20437342-Issn-1234-8570-nr-5-127-lipiec-sierpien-2007-rok-xiv-rembertowanie-oddaja-hold-powstancom-pod-pomnikiem-obroncow-radiostacji-kg-ak.html>
3. <http://www.lepszyrembertow.pl/rowery/strony/galeria20130922.html>

Pytania testowe

1. Aresztowanie żołnierzy AK i członków Szarych Szeregów nastąpiło:
 - o 25 maja 1943 roku
 - o 26 czerwca 1944 roku
 - o 26 lipca 1944 roku
2. Miejsce rozstrzelania aresztowanych nazywane jest:
 - o Kozim Rogiem
 - o Kozią Nózką
 - o Kozią Górką
3. Spośród aresztowanych rozstrzelania uniknęli:
 - o Zygmunt Ludwiczak
 - o Jerzy Kuberski
 - o Marian Wiśniewski
4. Na tablicy pamiątkowej brakuje nazwiska:
 - o Ryszarda Skwary
 - o Janusza Bettina
 - o Andrzeja Kanclerza
5. Pomnik upamiętniający rozstrzelanych odsłonięto w roku:
 - o 1994
 - o 2004
 - o 2014

ŚRÓDMIEŚCIE

199. TABLICA: OSTATNIA REDUTA CZERNAKOWA



Tablica upamiętniająca żołnierzy zgrupowań AK „Kryśka” i „Radoślaw”, którzy wraz z żołnierzami 9. Pułku Piechoty 1 Armii Wojska Polskiego bronili ostatniej reduty Czerniakowa w Powstaniu Warszawskim, ul. Solec 57

Poprzedzające wydarzenia

7 września 1944 roku Niemcy opanowali Powiśle. Ich działania skierowane zostały głównie na Czerniaków. Prawobrzeżną Pragę zajmowały dywizje 1 AWP gen. Berlinga i Niemcom chodziło o odepchnięcie powstańców od linii Wisły, aby uniemożliwić założenie przyczółków w lewobrzeżnej Warszawie.

Od 5 września 1944 roku batalion „Czata 49” brał udział w walkach o budynek ambasady francuskiej i gmach YMCA, następnie przeszedł na Czerniaków, pozostawiając w szpitalu św. Łazarza przy ul. Książęcej pluton „Jędrasów” oraz na pl. Trzech Krzyży pluton „Torpedy” z „Miotły”. Książęca była jedynym połączeniem między Śródmieściem Południe a Czerniakowem.

Do 12 września batalion „Czata 49” bronił budynku szpitala osłaniającego wykop przy ul. Książęcej oraz trzymał pozycje na ul. Rozbrat od ul. Górnośląskiej do ul. Szarej.

13 września Niemcy zdobyli szpital św. Łazarza – tym samym jedyne połączenie ze Śródmieściem zostało przerwane.

Kolejne uderzenia niemieckie wychodziły ze szpitala św. Łazarza i gazowni oraz z terenów Sejmu. Padł broniony przez „Zośkę” dom przy Książęcej 1, a następnie gmach ZUS.

14 września, po tygodniu ciężkich walk, oddziały ppłk. „Radośława” i kpt. „Kryski” zajęły teren ograniczony ul.: Czerniakowską, Okrąg, Ludną, Solcem i Zagórną.

Niemcy, atakując 14 i 15 września, za wszelką cenę chcieli odrzucić powstańców od Wisły.

Ciężkie walki w rejonie ul. Okrąg, Ludnej i Solca zdziesiątkowały obsadzające ten teren plutony „Parasola”. 14 września oddział ten stracił dwóch kolejnych dowódców: „Jeremiego” i „Lutego”.

W nocy z 14 na 15 września 1944 roku na powstańczy brzeg dotarł pierwszy patrol żołnierzy gen. Berlinga. Naprzeciw lądującym „berlingowcom” wybiegł z biało-czerwoną flagą „Morro” – chciał wskazać zdezorientowanym żołnierzom powstańcze pozycje. Po chwili zginął – prawdopodobnie trafiony omyłkowo przez któregoś z członków desantu, którzy odzianego w niemiecką „panterkę” dowódcę „Zośki” wzięli za Niemca.

Następnej nocy przeprowadziła się część I batalionu 9. Pułku Piechoty 3. Dywizji Piechoty im. Romualda Traugutta, łącznie ok. 420 ludzi. Zmasowany ogień, którym Niemcy pokryli Wisłę, uniemożliwił dalszy desant. Niemcy ze zdwojoną siłą napierali na pozycje powstańcze, wzmocnione teraz żołnierzami 1 AWP. Do akcji po stronie niemieckiej dołączały ciągle nowe jednostki. Atakowały czołgi, lotnictwo, artyleria. Walki toczyły się o każdy dom, o każde podwórko. Najsilniej bronione pozycje atakowane były goliatami. W nocy z 16 na 17 września 1944 roku przeprowadził się III batalion 9. Pułku Piechoty dowodzony przez kpt. Olechnowicza, razem z szefem sztabu tego pułku mjr. Stanisławem Łatyszczonkiem, który objął dowództwo nad całością przeprowadzonych sił.

18 września 1944 roku wykrwawiony batalion „Zośka” opuścił zniszczony przez goliaty dom przy ul. Okrąg 2. Przez kolejne dni trwał odwrót „Zośki” w kierunku Wisły, wzdłuż ul. Wilanowskiej. Niemcom udało się zdobyć około 500 metrów terenu.

Walki w ostatniej redukcji Czerniakowa

21 września w rękach polskich pozostała tylko jedna dość pokaźna kamienica przy ul. Wilanowskiej 1, której broniło około 200 powstańców, prawie wszyscy ranni lub konduktowani, wszyscy głodni i potwornie zmęczeni.

Wśród nich byli: dowódca batalionu „Parasol” Ryszard Mieczysław Białous „Jerzy” oraz dowódca batalionu 3. Dywizji Piechoty LWP mjr Stanisław Łatyszczonko.

Przy życiu i walce utrzymywała ich tylko nadzieja na rychłą, obiecaną przez dowództwo 1 Armii LWP przeprowadzenie na praski brzeg Wisły. W nocy z 21 na 22 września nie doczekano się jej, ale rodacy z drugiego brzegu obiecywali przeprowadzić ratunek w godzinach rannych: „Tylko wytrwajcie!” – zapewniali oficerowie LWP przez czynną jeszcze radiostację. O godz. 5.30 rano, na krótko przed świtem, Niemcy gwałtownie zaatakowali tyły tej ostatniej kamienicy, jednak szybko przeciwuderzenie ppor. Witolda Morawskiego „Witolda”, niewątpliwego bohatera tego dnia, odrzuciło ich na pozycje wyjściowe.

O godz. 8.00 rano dowódca 3. Dywizji Piechoty 1 AWP przełożył obiecaną przeprowadzenie na godz. 9.00, w tym czasie Niemcy swoimi karnymi kompaniami powtórzyli atak, który mimo dużych strat dotarł do tylnej ściany reducy. Natychmiast wybili w ścianach dziury i zaczęli nimi wrzucać granaty. Kolejny kontratak „Witolda” zmusił ich po walce na podwórzu do ucieczki.

Do godz. 9.00 Niemcy zaproponowali rozejm dla zabrania rannych i ewakuacji pozostałych w domu cywilów.

Kilka minut przed 9.00 Niemcy zaczęli oblewać budynek benzyną, korzystając z przerwy w walce. Wyczuł to w czas ppor. „Witold” i ogniem erkaemu przepędził podpalaczy. Jednak pobliski garaż stanął w ogniu, który niebawem objął I piętro domu. Kolejna przeprowadzenie nie doszła do skutku, przełożono ją na godz. 12.00. Pretekstem było zagubienie środków chemicznych mających położyć zasłonę dymną.

Przez cały czas stanowiska polskie znajdowały się pod nieustannym ogniem z granatników i karabinów maszynowych.

O godz. 10.00 rozpoczęło się silne natarcie nieprzyjaciela z trzech stron, wsparte działami szturmowymi (mimo że za Wisłą stały potężne baterie artylerii radzieckiej i polskiej LWP). Niemcy znowu przypadli do ścian ruin domu i razili ukrytych w nim obrońców. W tym bardzo groźnym momencie ruszyło przeciwnatarcie rzucone przez kpt. „Jerzego”, aby wydrzeć Niemcom stanowiska, bez których przeprawa byłaby niemożliwa. Wsparte w końcu przez artylerię zza Wisły, osiągnęło powodzenie, Niemcy uciekli, lecz pożar rozszerzał się na polskich stanowiskach. Przeprawa została odłożona na godz. 20.00.

Nie nastąpił nawet obiecany przez „sojusznika” zrzut żywności, choć wiedzieli oni, że obrońcy nie mieli od kilku dni nic w ustach, poza przyniesioną pod ostrzałem wodą z Wisły.

Cały dzień w płonącej kamienicy odpierano zacięte ataki karnych niemieckich i rosyjskojęzycznych oddziałów, które Niemcy bez żalu rzucali pod polskie lufy. Kpt. „Jerzy” wspominał: „Nigdy jeszcze w walkach powstańczych Niemcy nie przejawili takiej nerwowej aktywności i nie atakowali z taką furią”.

Musiano opuścić podziurawione gradem kul I piętro, gdzie zostało ciało dowódcy plutonu „Alek” ppor. Jerzego Weila „Jerzyka”, którego ze względu na ostrzał nie można było zabrać.

O godz. 19.00 zaszło słońce i Niemcy tradycyjnie zmniejszyli aktywność. Radiostacja doniosła, że przeprawa została przeniesiona na 21.00. Dowódca 3. Dywizji Piechoty i sam dowódca 1 Armii gen. Berling osobiście (przez radio) zapewniał mjr. Łatyszonka i kpt. „Jerzego”, że „100 pontonów już przygotowano i przeprawa odbędzie się na pewno”.

O 20.00, wyjątkowo w ciemnościach, Niemcy próbowali przez zaskoczenie zdobyć redutę, ale podniesieni na duchu powstańcy wraz z żołnierzami LWP odparli ich z ławnością.

O 21.00 ppor. „Słoń” ubezpieczył miejsce przeprawy, a straż tylną zapewnił ppor. „Witold”, bez którego, jak wspominali obrońcy, przetrwanie tego dnia wydawało się niemożliwe.

O 22.00 przybyło kilka pierwszych łodzi przeznaczonych dla dowództwa, które odstąpiło je najciężej rannym, jednak spanikowani, niekarni i doprowadzeni do skrajnego wyczerpania żołnierze armii Berlinga samowolnie, wśród przepychania się i przekleństw zajęli je i odплыnęli, lecz na skutek przepętnienia i ściągniętego ognia Niemców utonęli. Następne nie przyszły, a oficer saperów z drugiego brzegu oznajmił, że wobec zaporowego ognia nieprzyjaciela przeprawa musi zostać przełożona na kilka następnych nocy.

Niemcy ponowili natarcie, jednak ogień kaemów „Witolda” i „Słonia” pozwolił na opanowanie sytuacji.

Kpt. „Jerzy” wysłał „Witolda” z dwoma ochotnikami wpław przez Wisłę z zadaniem sprowadzenia łodzi dla ciężko rannych (mjr LWP Łatyszonek do kpt. AK „Jerzego”: „Musisz wysłać swoich ludzi, mnie nie posłuchają”), sam zaś z oddziałem ok. 90 żołnierzy AK i LWP postanowił się przebić do Śródmieścia, oświadczając, że „palnie w tęb pierwszemu żołnierzowi AK, który by ośmielił się wspomnieć o poddaniu”.

Porucznik „Słoń” objął dowództwo czoła grupy zdesperowanych, wykończonych powstańców batalionu „Zośka” kpt. „Jerzego” i żołnierzy batalionu 3. Dywizji Piechoty 1 AWP mjr. Łatyszonka. W nocnych ciemnościach natknęli się na stanowiska niemieckie. Zapytani o hasło „Parole, parole?”, odpowiedzieli zazwyczaj skutecznym odzewem – granatami. Przygotowani i na to Niemcy zaczęli strzelać z karabinów maszynowych. Kilku żołnierzy z kpt. „Jerzym” i sierżantem LWP przeskoczyło okopy i po niesamowitych perypetiach dotarło do Śródmieścia, reszta cofnęła się w panice, „Słoń” został. Na zawsze.

Podczas walk na Wybrzeżu Czerniakowskim, w domu przy ul. Wilanowskiej 1 20 września 1944 roku zginął Witek Modelski „Warszawiak”. Był 12-letnim łącznikiem w batalionie „Gozdawa”, uczestniczył w walkach na Starym Mieście, a po przejściu do batalionu „Parasol” – na Czerniakowie. 23 sierpnia 1944 roku za odwagę w walce został mianowany na stopień kaprała czasu wojny i odznaczony Krzyżem Walecznych. Został pochowany na wojskowych Powązkach, w kwaterach „Parasola”. W Muzeum Powstania Warszawskiego jest patronem Sali Małego Powstańca.

Okrucieństwo Niemców

Reszta żołnierzy pod wpływem kapelana oddziału o. Pawła poddała się i dostała do niewoli. Pobici przeżyli, z wyjątkiem łączniczki. Te bohaterskie dziewczęta na skutek przedziwnej niemieckiej logiki zostały rozstrzelane. Gorszy los spotkał pozostałe przy rannych w zgłiszczach reducy sanitariuszki i ich podopiecznych. Wobec nich nie stosowano Konwencji Genewskiej ani ludzkiego współczucia. Ani wspaniałomyślności (chwilowych) zwycięzców. Zapanowało bestialstwo znane z Woli i Starówki – żołnierzy AK i sanitariuszki wieszano na pasach transmisyjnych i własnych szalikach, rannych mordowano, tak jak i młodych ludzi z ludności cywilnej, grabionej przez esesmanów pod okiem oficerów.

Zdjęcia



Wilanowska 1 ostatnia czerniakowska reducta żołnierzy „Radość”



Witek Modelski ps. „Warszawiak”

http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/szlak_bojowy_zgrupowania.htm



Krzyż przy ul. Wilanowskiej 1, w miejscu reduty powstańczej

<https://historia.org.pl/2013/06/08/spacer-po-czerniakowskim-powstanczym-pobojowisku/krzyz-przy-ul-2/>



*Kamień w pobliżu miejsca śmierci
Andrzeja Romockiego na warszawskim
Czerniakowie*

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Romocki#/media/
File:Wybrzeze_czerniakowskie_Morro.JPG](https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Romocki#/media/File:Wybrzeze_czerniakowskie_Morro.JPG)



*W miejscu, gdzie widać pomnik ze
znakiem kotwicy, stał budynek przy
ul. Wilanowskiej 1 (bliźniaczy do
widocznego w dali budynku przy
ul. Wilanowskiej 5, który zachował się
do dziś). W tym budynku kwaterowali
żołnierze „Rudego”, którzy nocą z 14
na 15 września 1944 roku oczekiwali
na awizowany wcześniej desant
berlingowców. Całą noc spędzili na
oczyszczonym wcześniej z nieprzyjaciela
brzegu Wisły (m.in. we wraku statku
spacerowego „Bajka”). Wilanowska róg
Solec.*

[http://jaskiniar.blogspot.com/2012/08/poki-zycia-poty-
pamieci-2.html](http://jaskiniar.blogspot.com/2012/08/poki-zycia-poty-pamieci-2.html)



Płyta upamiętniająca żołnierzy wojsk Berlinga przepływających się przez Wisłę w drugiej połowie września 1944 roku na pomoc powstańcom warszawskim walczącym na Powiślu Czerniakowskim, Bulwar Flotylli Wiślanej (obiekt między ul. Czerniakowską a Wisłą, naprzeciwko Pomnika Sapera)

<https://paragonzpodrozy.pl/12887/szlakiem-sladow-powstania-warszawskiego/>

<http://www.art.srodmiescie.warszawa.pl/files/1649262104/flotylli.wislanej.pdf>



Płaskorzeźba przedstawiająca żołnierzy Berlinga w momencie desantu – przejście podziemne pod Wistostradą

<https://paragonzpodrozy.pl/12887/szlakiem-sladow-powstania-warszawskiego/>

Piśmiennictwo:

1. http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/szlak_bojowy_zgrupowania.htm
2. <http://www.solidarni2010.pl/1117-nawet-gdybym-nie-byl-polakiem-zostalbym-powstancem-warszawskim---15.html>
3. http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/szlak_bojowy_zgrupowania.htm
4. <https://niezломni.com/witek-modelski-najmlodszy-uczestnik-walk-powstanczych-odznaczony-krzyzem-walecznych/>
5. H:\LEKSYKON3\qrcode\projekt_nowy\gra_komunikacyjna\KSIAZKA4\ksiazka4_cz1\ksiazka4_cz1b.doc
6. Zaborski Zdzisław, *Noty biograficzne*, „Przegląd Pruszkowski” 1998, nr 2, s. 99-115.
7. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/marian-krawczyk,24363.html>
8. <http://www.mocnestrony.com.pl/dzien-pamieci-zolnierzy-wykletych.html>
9. https://iutn.pl/PublicStreet/street_pdf/kompanii-ak-kordian
10. <http://zeszytykombatanckie.pl/od-skarzyska-do-warszawy/>
11. <http://soursus.pl/wp-content/uploads/2012/03/36.pdf>
12. H:\LEKSYKON3\qrcode\projekt_nowy\gra_komunikacyjna\KSIAZKA4\ksiazka4_cz2\ksiazka4_cz2_a2.doc

Pytania testowe

1. W obronie ostatniej reduty Czerniakowa nie uczestniczyli żołnierze ze zgrupowania:
 - „Kryśka”
 - „Radosław”
 - „Bartkiewicz”

2. Pierwszy patrol żołnierzy 1 AWP gen. Zygmunta Berlinga dostał z Pragi:
 - o w nocy z 14 na 15 września
 - o 16 września w południe
 - o 20 września wczesnym rankiem
3. Podczas desantu żołnierzy 1 AWP omyłkowo został zastrzelony:
 - o ppor. Jerzy Weil „Jerzyk”
 - o kpt. Andrzej Romocki „Morro”
 - o ppor. Zbigniew Jakubowski „Słoń”
4. 21 września w rękach powstańców znajdowała się tylko kamienica przy ulicy:
 - o Wilanowskiej 1
 - o Wilanowskiej 5
 - o Wilanowskiej 7
5. Wittek Modelski „Warszawiak”
 - o kapłanem w batalionie „Zośka”
 - o 12-letnim łącznikiem w batalionie „Gozdawa”, a potem w batalionie „Parasol”
 - o operatorem radiostacji

200. TABLICA PAMIĄTKOWA W MIEJSCU, GDZIE ZNAJDOWAŁO SIĘ WYJŚCIE Z KANAŁÓW



Tablica pamiątkowa w miejscu, gdzie znajdowało się wyjście z kanałów, którymi 1 i 2 września 1944 roku przedostali się obrońcy Starego Miasta do Śródmieścia, ul. Nowy Świat 53

https://vignette.wikia.nocookie.net/warszawa/images/a/a7/Nowy_%C5%9Awiat_%28_nr_53%2C_tablica%29.JPG/revision/latest/scale-to-width-down/450?cb=20090902165713

2 września 1944 roku był ostatnim dniem powstańczych walk na Starym Mieście oraz prowadzonej w dramatycznych warunkach ewakuacji kanałami do Śródmieścia i na Żoliborz. Wcześniej nie powiodły się próby uzyskania połączeń naziemnych między dzielnicami (ataki w nocy z 20 na 21 i z 21 na 22 sierpnia na Dworzec Gdański oraz natarcie przez place Bankowy i Mirowski w nocy z 30 na 31 sierpnia).

Trasa przez kanały

Trasa od pl. Krasińskich do wyjścia przy Wareckiej w Śródmieściu liczyła ponad półtora kilometra i jej pokonanie zajmowało kilka godzin (np. patrol rozpoznawczy w nocy z 24 na 25 sierpnia pokonał podobną drogę w ciągu czterech godzin). Przedostało się wtedy ok. 4,5 tys. powstańców. Na Żoliborz przeszło prawie 800 osób. Kanały warszawskie miały szerokość od 60 do 160 cm oraz wysokość od 90 do 240 cm. Sieć wodociągów i kanalizacji zaprojektował w latach 1876–1878 angielski inżynier William Lindley, który wcześniej wybudował system dla Frankfurtu nad Menem. Realizacją od 1881 roku kierował jego syn William Heerlein. Główny kanał tej sieci („A”) biegł od Stacji Filtrów do Lasku Bielańskiego. Wraz z głównymi dopływami, kanałami „B” i „C”, przechodził pod Alejami Jerozolimskimi syfonami rurowymi o małej średnicy, co wobec ich zatopienia spowodowało podzielenie dróg kanalizacyjnych podczas powstania na dwie części. Do ewakuacji Starówki wykorzystywano m.in. kolektor „C”.

Ewakuacja kanałami

26 sierpnia, po uprzednim odwodnieniu kanałów, do Śródmieścia przedostała się Komenda Główna Armii Krajowej oraz Delegat Okręgowy na m.st. Warszawę. Do godz. 20.00 1 września postanowiono zakończyć ewakuację lżej rannych, żołnierzy nieuzbrojonych oraz niewielkiej liczby ludności cywilnej. Następnie pod ziemię zaczęły schodzić oddziały z bronią.

31 sierpnia w godzinach przedpołudniowych płk „Wachnowski” wystąpił do płk. „Montera” o zgodę na rozpoczęcie ewakuacji. Jeszcze tego samego wieczoru dowódca okręgu wyraził zgodę, zaznaczając jednak, że do Śródmieścia mogą być ewakuowani wyłącznie żołnierze posiadający broń. „Wachnowski” zignorował jednak to ograniczenie, zezwalając na zejście do kanałów również bezbronnym powstańcom oraz lekko rannym – tym samym ratując życie wielu żołnierzom. Ewakuacja rozpoczęła się wieczorem 1 września i trwała do godzin porannych następnego dnia. Do Śródmieścia wycofało się wówczas ok. 4,5 tys. żołnierzy AK, podczas gdy kolejnych 800 powstańców (w tym wielu z AL) przeszło na Żoliborz.

Na Starówce pozostało ok. 2,5 tys. ciężko rannych powstańców oraz ok. 35 tys. osób cywilnych (w tym 5 tys. rannych). Po zajęciu dzielnicy Niemcy wymordowali większość rannych, a cywilów wśród mordów i gwałtów wypędzili z miasta.

Zejście do kanału odbywało się częściowo pod ostrzałem artyleryjskim i lotniczym, a ostatniego dnia rano także pod ogniem niemieckiej piechoty.

Niemcy przeciwdziałali podziemnej komunikacji, m.in. ustawiając zapory (co poza tarasowaniem przejścia powodowało także spiętrzenie poziomego ścieków) lub pułapki z odbezpieczonymi granatami oraz wrzucając np. karbid (używany w lampach, pod wpływem działania wody wydzielał palny gaz acetylen).

Około godz. 9.00 2 września gruzy zbombardowanego Sądu Apelacyjnego zawaliły główny właz na pl. Krasińskich.

Fragmenty relacji

Lidia Markiewicz-Ziental „Lidka”, sanitariuszka 2. kompanii „Rudy” batalionu „Zośka” (...) 31 sierpnia, po nieudanej próbie poprzedniej nocy przebicia się ze Starego Miasta do Śródmieścia, wieczorem do szpitala przy ul. Długiej przychodzi rozkaz, ażeby lżej ranni udali się do włazu kanału przy ul. Hipotecznej. W szpitalu zostają ciężko ranni,

w tym grupa rannych Niemców. Kanałami mamy przedostać się do Śródmieścia. Nastroje wśród nas są tragiczne. Nie ma kompanii, ciężko ranni zostają w szpitalach, los ich jest chyba przesądzony, a my idziemy do kanałów. Nim doszliśmy do ulicy Hipotecznej, kierują nas w stronę Banku Polskiego. Po 2–3 godzinach odpoczynku przychodzi inny rozkaz – udania się do wjazdu przy placu Krasińskich. (...)

Ustawiono nas w długi, niekończący się szereg...

Tuż nad samym wjazdem znowu ostrzeliwują nas samoloty niemieckie. (...)

Boję się schodzić, przeraża mnie czarna, mroczna otchłań. Do wjazdu wypycha mnie siłą „Kajtuś”, ratując mi tym życie. Do kanału wchodzimy tak, aby ciężej ranni szli między zdrowszymi. (...)

Ustawiamy się w szeregu i, trzymając poprzednika za pas, ruszamy w zupełnym milczeniu. Staramy się iść jak najciszej, ale jest to niemożliwe. Słychać miarowy plusk cieczy. Woda podnosi się coraz wyżej. (...)

Okazuje się, że podczas przechodzenia przez barykadę czołówka kolumny, wysunięta już do przodu, oderwała się od reszty. Czekamy, znękani, szeptem zastanawiając się nad trudnym położeniem. Wracać nie możemy, wyjść też nie, bo nad nami są Niemcy. Nawet usiąść nie można w tej lepkiej, cuchnącej mazi. Opieramy się o ośliżłe ściany kanału, które przejmują nas zimnem i wstrętem, szukamy najbardziej dogodnych pozycji, aby nieco odpocząć. (...)

Droga wydaje się bez końca, zupełnie nie orientujemy się, gdzie jesteśmy i jak długo jeszcze będziemy szli. (...)

Musimy odpoczywać coraz częściej. „Świst” zarządza krótkie chwile odpoczynku i znowu idziemy dalej. Pomagamy sobie nawzajem jak tylko możemy. „Kajtuś” wyciąga kostki cukru, staramy się jeść je jak najdłużej. Nie mamy nic innego do jedzenia, jesteśmy bardzo głodni i spragnieni. (...)

Dochodzimy do kanału, który jest tak niski, że z trudem przechodzimy, mocno schyleni. Ciężko jest zwłaszcza rannym, są oni u kresu wytrzymałości. (...)

Dochodzimy wreszcie do celu. Oślepia nas blask dziennego światła. Po ponad pięciu godzinach wychodzimy z kanału w górę, pomagając wydostać się rannym. (...)

Jako podsumowanie

Na wydanej przez Muzeum Powstania Warszawskiego płycie zespołu Lao Che jedną z piosenek poświęcono temu epizodowi. Tekst utworu kończy się przejmującym wyrzutem:

Jest 100 tysięcy dusz,
A jedna ledwie rura,
Żołnierze wychodzą,
Cywilom i rannym się nie uda.
Jest jeden wielbłąd,
Do jednej igły ucha,
Nieliczni zbawieni,
Licznych Bóg nie słucha...

Zdjęcia



Przebieg kanału 2 – pl. Krasińskich przy ul. Długiej 3 – Nowy Świat przy Wareckiej

<http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/kanaly.htm>



Żołnierze Zgrupowania „Radostaw” po ewakuacji kanałami do Śródmieścia

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Przebicie_
do_%C5%9A%C3%B3dmie%C5%9Bcia#/media/
File:Warsaw_Uprising_by_Tomaszewski_-_Warecka_9.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Przebicie_do_%C5%9A%C3%B3dmie%C5%9Bcia#/media/File:Warsaw_Uprising_by_Tomaszewski_-_Warecka_9.jpg)



Polski żołnierz wychodzi z kanału, dookoła stoją niemieccy żołnierze

[http://www.ekartkaszawawy.pl/kartka/powstanie-
warszawskie-upadek-starego-miasta/](http://www.ekartkaszawawy.pl/kartka/powstanie-warszawskie-upadek-starego-miasta/)

Piśmiennictwo:

1. <http://muzhp.pl/pl/e/1647/powstancza-ewakuacja-kanalami-ze-starego-miasta>
2. <http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/kanaly.htm>
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Przebicie_do_%C5%9A%C3%B3dmie%C5%9Bcia
4. <http://www.ekartkaszawawy.pl/kartka/powstanie-warszawskie-upadek-starego-miasta/>

Pytania testowe

1. Twórcą sieci wodociągów w Warszawie był:
 - o Sokrates Starynkiewicz
 - o Aleksander Wielopolski
 - o William Lindley
2. Do ewakuacji powstańców ze Starówki wykorzystano:
 - o kolektor „C”
 - o syfony rurowe o małej średnicy
 - o główny kanał sieci „A”
3. Główny wjazd do kanałów znajdował się:
 - o na ul. Miodowej
 - o przy Barbakanie
 - o na pl. Krasińskich
4. Akcja ewakuacji kanałami zakończyła się:
 - o 31 sierpnia
 - o 2 września
 - o 5 września
5. Do Śródmieścia ze Starówki wycofało się:
 - o ok. 450 żołnierzy AK
 - o 4,5 tys. żołnierzy AK
 - o 10 tys. żołnierzy AK

201. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ŻOŁNIERZY ODDZIAŁU „PEGAZ” POLEGŁYCH W AKCJI „STAMM”



Tablica upamiętniająca żołnierzy oddziału „Pegaz” poległych w akcji „Stamm”,
al. Szucha 16

Akcja „Stamm” to nieudany zamach żołnierzy oddziału specjalnego Kedywu Komendy Głównej AK „Pegaz” na Waltera Stamma, kierownika Wydziału IV w urzędzie Komendanta SD i policji bezpieczeństwa na dystrykt warszawski, przeprowadzony 6 maja 1944 roku w al. Szucha w Warszawie.

Akcja została przeprowadzona w skrajnie niesprzyjających warunkach, w samym sercu pilnie strzeżonej niemieckiej „dzielnicy policyjnej”. Z powodu niedopracowanego planu oraz splotu niefortunnych okoliczności żołnierzom AK nie udało się uzyskać efektu zaskoczenia. W rezultacie Stamm wyszedł z zamachu bez szwanku, natomiast w zaciętej walce poległo lub odniosło śmiertelne rany 8 żołnierzy dywersji. Akcja „Stamm” była jedną z największych, a zarazem najtragiczniejszych akcji bojowych w historii warszawskiej konspiracji.

Przygotowania

W czasie niemieckiej okupacji SS-Sturmbannführer Walter Stamm pełnił funkcję kierownika Wydziału IV w urzędzie Komendanta SD i policji bezpieczeństwa (KdS) na dystrykt warszawski. Podstawowym zadaniem Wydziału IV było zwalczanie polskiego ruchu oporu. Stamm osobiście nadzorował najważniejsze śledztwa. Ponadto podległy mu wydział odpowiadał za planowanie i koordynację wszystkich akcji represyjnych wymierzonych w ludność stolicy – tj. ulicznych łapanek, masowych wywózek do obozów koncentracyjnych oraz tajnych i publicznych egzekucji. Od decyzji Stamma zależał zazwyczaj los polskich więźniów politycznych przetrzymywanych na Pawiaku. W zakres zadań Wydziału IV wchodziły również wszystkie tzw. sprawy żydowskie.

Zadanie rozpracowania Stamma powierzono komórcze wywiadowczej oddziału specjalnego „Pegaz”, kierowanej przez ppor. Aleksandra Kunickiego „Rayskiego”. Ustalono, że Stamm mieszka w kamienicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Proporzec” przy al. Szucha 16, położonej niemal naprzeciwko gmachu Gestapo i że bardzo rzadko i nieregularnie opuszcza niemiecką dzielnicę.

W kwietniu 1944 roku ustalono, że wkrótce Stamm na stałe opuści Warszawę. W tej sytuacji dowódca „Pegaza”, kpt. Adam Borys „Pług”, uznał, że likwidacja gestapowca musi zostać przeprowadzona jak najszybciej. Na dowódcę akcji likwidacyjnej został wyznaczony pchor. Kazimierz Kardaś „Orkan”. „Orkan” uznał, że można zaryzykować próbę likwidacji Stamma w jego własnym mieszkaniu.

Plan akcji

Zaplanowano, że bezpośrednią likwidację Stamma przeprowadzi 5-osobowa grupa likwidacyjna, podzielona na 2 sekcje szturmowe.

W tym samym czasie w rejonie pl. Na Rozdrożu zostałyby rozwiniętych 5 grup ubezpieczających. W chwili wszczęcia przez Niemców alarmu miały one przypuścić gwałtowny atak na pobliskie posterunki nieprzyjaciela, osłaniając w ten sposób odwrót grupy likwidacyjnej.

„Odskok” z miejsca akcji miał się odbyć trzema samochodami – półciężarowym chevroletem oraz osobowymi mercedesem i wandererem. Ponadto w trzech punktach przy ul. Czerniakowskiej miały oczekiwać dorożki z lekarzami i łączniczkami, gotowe w razie potrzeby do przyjęcia rannych i przewiezienia ich do jednego z trzech lokali sanitarnych oddziału (w tym do prowizorycznego szpitala w willi przy ul. Kossaka na Żoliborzu, przygotowanego do przeprowadzania nawet skomplikowanych operacji).

Kilka dni przed akcją „Orkan” zameldował kpt. „Pługowi”, że wraz z kolegami doszedł do wniosku, iż ze względu na niesprzyjające miejsce akcji oraz niejednoznaczne wyniki

rozpoznania, likwidacja Stamma jest niewykonalna. W odpowiedzi „Pług” oświadczył jednak, że akcja musi zostać przeprowadzona, a kto nie czuje się na siłach, by wziąć w niej udział, może się wycofać – przy czym konsekwencją będzie odsunięcie od wszystkich poważniejszych zadań w przyszłości. W tej sytuacji wszyscy żołnierze zapowiedzieli, że wezmą udział w akcji.

Uczestnicy akcji

W akcji „Stamm” wzięło udział 21 żołnierzy „Pegaza” (nie licząc łączniczek i personelu sanitarnego). Skład i uzbrojenie zespołu przedstawiały się następująco:

- Zespół wykonawczy:
 - pchor. Kazimierz Kardaś „Orkan” – dowódca akcji (sten, pistolet kal. 7,65 mm, pistolet kal. 9 mm, granat);
 - pchor. Stefan Królikowski „Hipek” – I zastępca dowódcy akcji (pistolet kal. 7,65 mm, pistolet cichostrzelny Colt, granat);
 - pchor. Jan Wróblewski „Zabawa” (sten, pistolet kal. 9 mm, granat);
 - pchor. Tadeusz Kamiński „Olek” (pistolet kal. 9 mm i granat);
 - pchor. Tadeusz Chojko „Bolec” (pistolet kal. 9 mm i granat);
- I zespół ubezpieczający – 3 żołnierzy, pchor. Stanisław Dąbrowski „Cyklon” – II zastępca dowódcy akcji, dowódca ubezpieczenia;
- II zespół ubezpieczający – 2 żołnierzy, pchor. Zbigniew Gąsior „Garbaty” – dowódca zespołu;
- III zespół ubezpieczający – 3 żołnierzy, Jerzy Sarnowski „Polluks” – III zastępca dowódcy akcji;
- IV zespół ubezpieczający – 2 żołnierzy, pchor. Kazimierz Urbański „Sławomir” – dowódca zespołu;
- V zespół ubezpieczający – 2 żołnierzy, Ireneusz Szatkowski „Nałęcz” – dowódca zespołu;
- kierowcy – 4 żołnierzy.

Przebieg akcji

Punktualnie o godzinie 12.00 „Orkan” i „Hipek” przeszli bez przeszkód posterunek kontrolny przy wlocie al. Szucha od strony pl. Na Rozdrożu. Chwilę później szlaban minęli również „Bolec”, „Olek” i „Zabawa”.

W bramie domu Stamma „Orkan” i „Hipek” zostali zatrzymani przez niemieckiego wartownika, w pewnym momencie, prawdopodobnie nie wytrzymując napięcia, „Hipek” wyszarpnął pistolet i dwukrotnie strzelił do wartownika. W tej samej chwili „Orkan” ostrzelał stojących w bramie esesmanów, po czym obaj żołnierze zaczęli uciekać. Cywilny agent celnymi strzałami poważnie zranił obu wybiegających z bramy żołnierzy. Tymczasem trzej pozostali wykonawcy, którzy zbliżali się właśnie do domu Stamma, otworzyli ogień do kręcących się przy samochodach esesmanów. Cała pięcioosobowa grupa likwidacyjna rozpoczęła następnie odwrót w kierunku pl. Na Rozdrożu. Ciężko ranny „Hipek” coraz bardziej pozostawał w tyle.

Tymczasem do akcji włączyli się żołnierze ubezpieczenia. W rejonie pl. Na Rozdrożu rozpoczęła się regularna bitwa. Wobec przytłaczającej przewagi wroga żołnierze dywersji przystąpili do odwrotu.

Niemcy błyskawicznie rozpoczęli dobrze zorganizowaną kontrakcję. Nie minęło 15 sekund od odjazdu ostatniego samochodu, gdy z koszar SS-Reiteri wyruszyły gęste

tyraliery esesmanów, które zamknęły Al. Ujazdowskie i ul. Wiejską, a także rozpoczęły przeczesywanie pobliskiego Ogrodu Botanicznego oraz parku Ujazdowskiego.

Za pojazdami „Pegaza” ruszyły w pościg 3–4 niemieckie samochody policyjne.

W walce zginęło lub wkrótce w wyniku odniesionych ran zmarło 8 żołnierzy „Parasola”: Kazimierz Kardaś „Orkan”, Stefan Królikowski „Hipek”, Stefan Santarek „Kajtek”, Jerzy Kozłowski „Kastor”, Ireneusz Szatkowski „Nałęcz”, Henryk Adamczyk „Nemo”, Jerzy Sarnowski „Polluks”, Kazimierz Urbański „Sławomir”. Kierowca pierwszego samochodu, Bronisław Hellwig „Bruno”, zmarł tuż po wojnie na skutek odniesionej rany.

Rozmiary porażki powiększał fakt, iż zabici byli w większości doświadczonymi żołnierzami dywersji – poległo m.in. dwóch dowódców plutonów („Orkan” i „Sławomir”) oraz kilku podchorążych. Lżejsze obrażenia odnieśli także „Burza”, „Cyklon”, „Lampart”, „Sokół” i „Żak”

Rezultaty akcji

Szeroko zakrojona i od początku obarczona dużym ryzykiem akcja zakończyła się całkowitym niepowodzeniem. Jej główny cel nie został osiągnięty – żołnierzom „Pegaza” nie udało się nawet dotrzeć do mieszkania Stamma.

Mimo to ważny był efekt psychologiczny. Polacy po raz kolejny odważyli się zaatakować na terenie wroga, zadając mu ciężkie straty.

Zdjęcia



*Pchor. Kazimierz Kardaś „Orkan”,
dowódca akcji*



*Niemiecki posterunek przy szlabanie
zamykającym wjazd w al. Szucha (widok
od strony pl. Unii Lubelskiej)*



*Kamienica Spółdzielni Mieszkaniowej
„Proporzec” – w domu tym mieszkał
Walter Stamm*



Złożenie kwiatów pod tablicą (5 maja 2007 roku)

Piśmiennictwo:

1. https://pl.wikipedia.org/wiki/Akcja_Stamm
2. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1579579,2,przed-powstaniem-byla-akcja-stamm-bardzo-tragiczna-i-nieudana.read>
3. http://www.sww.w.szu.pl/index.php?id=polska_akcja_stamm

Pytania testowe

1. Akcja „Stamm” przeprowadzona została:
 - o 1 kwietnia 1944 roku
 - o 6 maja 1944 roku
 - o 2 sierpnia 1944 roku
2. Walter Stamm miał zostać zlikwidowany:
 - o w siedzibie Gestapo w al. Szucha
 - o w swoim mieszkaniu w kamienicy „Proporzec” w al. Szucha
 - o podczas spaceru w Łazienkach
3. Dowódcą akcji likwidacyjnej był:
 - o pchor. Kazimierz Kardaś „Orkan”
 - o kpt. Adam Borys „Pług”
 - o pchor. Jerzy Sarnowski „Polluks”
4. W akcji wzięli udział żołnierze:
 - o oddziału specjalnego „Pegaz”
 - o batalionu „Miotła”
 - o batalionu „Czata 49”
5. W walce zginęło i zmarło w wyniku odniesionych ran:
 - o 8 żołnierzy
 - o wszyscy uczestnicy akcji
 - o nikt nie zginął

202. TABLICA PAMIĄTKOWA: PÁL DOMSZKY



Tablica upamiętniająca Pála Domszky'ego, ul. Nowogrodzka 36, odsłonięta 19 października 1998 roku

Napis na tablicy

W TYM MIEJSCU STAŁ DOM
W KTÓRYM W LATACH OKUPACJI
HITLEROWSKIEJ MIESZKAŁ
PÁL DOMSZKY (1903–1974)
Z URODZENIA WĘGIER, SERCEM POLAK
PREZES ZWIĄZKU WĘGRÓW W POLSCE
NIESTRUDZONY BADACZ I KRZEWICIEL
KONTAKTÓW POLSKO-WĘGIERSKICH
PODCZAS WOJNY CHRONIŁ I RATOWAŁ POLAKÓW

http://www.art.srodmiescie.warszawa.pl/files/1649262104/novogrodzka_36.pdf

Hr. dr. Pál Domszky (Dąbski) (ur. w 1903, zm. 1974) – węgierski prawnik, filantrop, dyplomata, historyk i genealog pochodzenia polskiego, wybitny badacz węgiersko-polskich stosunków kulturalnych, działacz na rzecz przyjaźni węgiersko-polskiej. Pochodził z prastarej polskiej rodziny szlacheckiej, bocznej linii rodu Lubrańskich, która została wyniesiona do godności hrabiowskiej. Konsul honorowy Królestwa Węgier w Warszawie (1939–1944). W latach II wojny światowej pomagał polskim uchodźcom na Węgrzech oraz oddziałom węgierskim stacjonującym w RP, współpracował z Armią Krajową. Do śmierci był wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Józefa Bema na Węgrzech.

Okres przed II wojną światową

Urodził się 17 maja 1903 roku w Herencsvölgy (obecnie Hriňová na Słowacji) w powiecie Gyetva (Detva) okręgu Bańska Bystrzyca. Rodzina po I wojnie światowej osiedliła się w Budapeszcie.

Uczęszczał do Gimnazjum im. św. Władysława (I Szent László Gimnázium) w mieście Kőbánya pod Budapesztem (obecnie dzielnica stolicy).

Studiował na Uniwersytecie im. Pétera kardynała Pázmány w Budapeszcie, a następnie na paryskiej Sorbonie. Podczas budapeszteńskich lat akademickich założył Węgiersko-Polski Związek Akademicki, który w latach II wojny światowej bardzo wiele pomógł polskim uchodźcom.

Po powrocie z Paryża zaczął zajmować się badaniami historycznymi, genealogicznymi i zagadnieniami kulturalnymi i historycznych stosunków węgiersko-polskich. W 1929 roku był sekretarzem Węgierskiego Ogólnokrajowego Komitetu Przewozu Prochów Generała Józefa Bema z Aleppo do Rodzinnego Tarnowa. Był inicjatorem budowy pomnika Jana III Sobieskiego w Ostrzychomiu.

W związku z węgiersko-polskimi badaniami genealogicznymi w 1933 roku przeprowadził się do Polski, gdzie w roku 1935 zawarł związek małżeński z daleką krewną hrabiną Anną Dąbską.

Okres II wojny światowej

Po wybuchu II wojny światowej i sowiecko-hitlerowskiej agresji na Polskę, zbierał Węgrów mieszkających w Polsce. Po anektowaniu terenów polskich określonych w pakcie Ribbentrop-Mołotow do III Rzeszy, na terenie tzw. Generalnego Gubernatorstwa zorganizował Związek Węgierski (Magyar Szövetség), którego oddziały, oprócz Warszawy, działały także w Krakowie i we Lwowie.

Po zawieszeniu działalności Poselstwa Królestwa Węgier w Warszawie 15 września 1939 roku nawiązał kontakt z Poselstwem Królestwa Węgier w Berlinie i jako konsul honorowy Królestwa Węgier przejął reprezentowanie interesów Węgrów. Działał jako konsul, załatwiał sprawy spadkowe, obywatelstwa, przedłużania i wydawania paszportów, ale jego działalność bardzo daleko przekraczała zwykłą działalność konsula. Członkiem Związku Węgierskiego wydawał niemieckojęzyczne legitymacje z godłem państwowym Królestwa Węgier, które gwarantowały względnie swobodne poruszanie się i uprawnienia do otrzymywania kartek żywnościowych. Jeżeli było to konieczne, zdobywał paszporty i inne dokumenty węgierskie dla najbardziej potrzebujących, bez względu na pochodzenie, wiarę i rasę, udzielał pomocy finansowej. Otworzył sklep we Warszawie przy ul. Wielkiej, który służył celom konspiracyjnym.

Jako głowa Związku Węgierskiego i węgierskiej kolonii w Polsce nawiązał kontakt z Komendą Główną Armii Krajowej. Brał udział w przygotowywaniu fałszywych dokumentów, dzięki którym specjalny pociąg Czerwonego Krzyża zabierał z Generalnego Gubernatorstwa na Węgry jego rodaków. Wśród nich często znajdowali się poszukiwani przez Gestapo Polacy. Wydawał żołnierzom AK fałszywe dokumenty na węgierskie nazwiska. Polakom, którzy znajdowali się w największym niebezpieczeństwie, pomagał zbiec na Węgry (w ten sposób na Węgry trafił m.in. po zachorowaniu na gruźlicę żołnierz AK Andrzej Kołłątaj-Srzednicki – syn gen. Jana Kołłątaja-Srzednickiego, internowanego na Węgrzech). Poprzez swoje kontakty z komendą stacjonującego pod Warszawą węgierskiego korpusu dowodzonego przez gen. Bélé Lengyela zdobywał broń dla warszawskich powstańców. Żołnierzy węgierskich stacjonujących pod Warszawą wspomagał datkami. Za pośrednictwem Czerwonego Krzyża dostarczał lekarstwa dla jednego z warszawskich szpitali. Swoją rodzinę w styczniu 1944 roku wysłał na Węgry, sam wrócił latem 1944 roku.

Podczas oblężenia Budapesztu przez Armię Czerwoną mieszkał w jednej z willi przy ul. Zichy Géza, gdzie ukrywał rodziny pochodzenia żydowskiego przed mieszkającymi tam oficerami niemieckimi.

Okres po II wojnie światowej

W 1945 roku, po zakończeniu działań wojennych, przeprowadził się na prowincję. Mieszkał w Szügy w komitacie (województwie) Nógrád, gdzie był pracownikiem Leśnictwa Państwowego. Później trafił do Leśnictwa Państwowego w Börzsöny, do Perőcsény, a potem do Kemence. Był zarządcą tartaku, a potem pracował w rachubie płac. Był człowiekiem znanym i bardzo popularnym, działaczem kulturalnym, kierownikiem biblioteki, a potem wiejskiego domu kultury oraz założycielem miejscowego muzeum.

W 1964 roku wrócił do Budapesztu i został wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Józefa Bema na Węgrzech. Był częstym gościem w Ośrodku Informacji i Kultury Polskiej (po 1989 roku znów Instytut Polski) przy ul. Nagymező.

Jako badacz losów uczestników Węgierskiej Rewolucji Narodowo-Wyzwoleńczej lat 1848–1849 i ich potomków został członkiem Prezydium Koła Przyjaciół Muzeum w Isaszeg i wspólnoty badawczej muzeum wiejskiego. W 1972 roku wziął udział w zorganizowaniu Węgiersko-Polskich Dni Historycznych w Isaszeg, był jednym z inicjatorów umieszczenia tablic pamiątkowych na cześć Legionu Polskiego i gen. Józefa Wysockiego na ścianie Urzędu Wiejskiego i kościoła kalwińskiego.

Zmarł w Budapeszcie 17 października 1974 roku.

Po jego śmierci w 1976 roku urzeczywistniono jego pomysł, ażeby na miejscu powstania Legionu Polskiego – w ogrodzie Węgierskiego Muzeum Narodowego – odsłonięto popiersie gen. Józefa Wysockiego.

Odnaczenia i upamiętnienia

1 sierpnia 1999 roku, z okazji 55. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, prezydent Aleksander Kwaśniewski pośmiertnie odznaczył hr. Pála Domszky'ego Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi RP za pomoc udzieloną polskiemu podziemiu zbrojnemu i Armii Krajowej.

6 kwietnia 1996 roku w Isaszeg na ścianie muzeum odsłonięto tablicę pamiątkową na cześć hr. Pála Domszkyego.

25 maja 2002 roku samorząd gminy Kemence umieścił tablicę pamiątkową na gmachu byłego urzędu wojewódzkiego.

Zdjęcia



Dyplom ukończenia studiów medycznych



Pál Domszky



Tablica pamiątkowa w Kemence na cześć Pála Domszky'ego, odsłonięta 25 maja 2002 roku

https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=19&ved=0ahUKewjoj_O9867WAhXHKJoKHU_XD_Q4ChAWCFEwCA&url=http%3A%2F%2Fmonitorpolski.gov.pl%2Fmp%2F1999%2Fs%2F31%2F480%2FM1999031048001.pdf&usg=AFQjCNHDKICXtr

Rej. 161/99

479

POSTANOWIENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 9 lipca 1999 r.

o nadaniu orderu.

Na podstawie art. 138 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483) oraz ustawy z dnia 16 października 1992 r. o orderach i odznaczeniach (Dz. U. Nr 90, poz. 450) za wybitne zasługi w rozwijaniu polsko-węgierskiej przyjaźni, za niesienie pomocy Polakom w czasie II wojny światowej odznaczony zostaje obywatel Republiki Węgierskiej

**KRZYŻEM OFICERSKIM
ORDERU ZASŁUGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
pośmiertnie**

Pál Domszky.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej: **A. Kwaśniewski**

https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=19&ved=0ahUKewjoj_O9867WAhXHKJoKHU_XD_Q4ChAWCFEwCA&url=http%3A%2F%2Fmonitorpolski.gov.pl%2Fmp%2F1999%2Fs%2F31%2F480%2FM1999031048001.pdf&usg=AFQjCNHDKICXtr

Piśmiennictwo:

1. http://pl.historia.wikia.com/wiki/Hr.Pawe%25%82_Domszky
2. http://www.polenia.hu/images/lengyelmedia/glospolonii/gp_123.pdf
3. <https://www.archiwa.gov.pl/pl/650-katalog-wystawy-ze-zbior%25%83w-p%25%81a-domszkyego>
4. <http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/8984/Zabno/>
5. https://wikivisually.com/lang-pl/wiki/Jan_Ko%25%82%25%82%25%84%85taj-Srednicki

Pytania testowe

1. Pál Domszky zamieszkał w Polsce w roku:
 - o 1918
 - o 1920
 - o 1933
2. Zawodowo zajmował się:
 - o analizą matematyczną
 - o badaniami historycznymi stosunków polsko-węgierskich
 - o badaniami korony Słońca
3. Od 15 września 1939 roku pełnił funkcję:
 - o konsula honorowego Królestwa Węgier
 - o posła nadzwyczajnego Królestwa Węgier
 - o delegata Królestwa Węgier do Ligi Narodów
4. W porozumieniu w Komendą główną AK brał udział w:
 - o przerzucie broni z Bałkanów
 - o wystawianiu fałszywych dokumentów dla poszukiwanych przez Gestapo Polaków
 - o akcjach dywersyjnych
5. Z inicjatywy Pála Domszky'ego w ogrodzie Węgierskiego Muzeum Narodowego odsłonięto w 1976 roku popiersie:
 - o gen. Józefa Bema
 - o gen. Józefa Wysockiego
 - o gen. Józefa Chłopickiego

203. TABLICA PAMIĄTKOWA: KRÓLEWSKA 16



Napis na tablicy:

*NA TYM TERENIE W BUDYNKU SZKOŁY
HANDLOWEJ PRZY ULICY KRÓLEWSKIEJ 16
ISTANIAŁY W LATACH 1941–1944: POD-
ZIEMNA WYTWÓRNIA GRANATÓW „FILIPI-
NEK”, SZKOŁA PODCHORAŻYCH BATALIO-
NU „UNIA” AK ORAZ TAJNE NAUCZANIE.
W SIERPNIU I WRZEŚNIU BUDYNEK SZKO-
ŁY ZASŁYNAŁ RÓWNIEŻ JAKO NIEZDOBYTA
POWSTAŃCZA REDUTA*

*Tablica na odbudowanym budynku przy
ul. Królewskiej 14*

W budynku przy ul. Królewskiej mieściła się w latach międzywojennych znana w Warszawie szkoła średnia Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej.

Do historii Powstania Warszawskiego przeszła obrona reduty „Królewska 16”, dowodzona przez ppor. Ignacego Szczeniowskiego „Paprzyca”. Reduta utrzymana została do końca walk powstańczych. Reduta przy ulicy Królewskiej 16 nie była osamotniona. Wspierały ją: placówka „na wyłomie” u zbiegu Królewskiej i pl. Grzybowskiego oraz placówka przy Grzybowskiej 10 obsadzona w drugiej połowie września przez oddział ppor. „Sławka”. Ta ostatnia miała w polu ostrzału barykadę przy Granicznej, którą Niemcy kilkakrotnie rozbierali, by atakować czołgami pl. Grzybowski i dom Królewska 16.

Okres przed Powstaniem Warszawskim

Potężne mury budynku przetrzymały wrześniowe oblężenie Warszawy. Tylko część oficyny oraz górne piętra uległy zniszczeniu. Jesienią 1940 roku budynek częściowo odrestaurowano i rozpoczęły się zajęcia szkolne. Była to szkoła, jakich wiele istniało wtedy w okupowanej Warszawie. Zwane oficjalnie zawodowymi I i II stopnia, potajemnie kształciły młodzież według normalnego programu szkół średnich. Większość wykładowców działała w podziemiu. Matematyki uczył sam dyrektor szkoły, prof. Marian Mokrzycki, doskonały pedagog, porucznik rezerwy, współorganizator podziemnej podchorążówki, humanista z przekonania.

Szkolenie sanitarne i zwiadowcze

Poza zajęciami szkolnymi uczennice zaabsorbowane były pracą konspiracyjną w grupach sanitarnych i zwiadowczych. Pierwszy kurs szkoleniowy zaczął się już w grudniu 1942 roku przed Bożym Narodzeniem. Dziewczęta zostały zaprzysiężone w szkolnej sali gimnastycznej.

Do wybuchu powstania przeszkolonych zostało około 200 dziewcząt.

Produkcja granatów

Na czwartym piętrze szkoły, za pozornie zamurowaną ścianą, były jeszcze dwa pomieszczenia, w których dzień i noc trwała produkcja granatów „Filipinek”. Ta konspiracja w konspiracji pozwoliła przetrwać podziemnej wytwórni i ludziom związanym z produkcją aż do wybuchu powstania.

Granaty produkowało czterech specjalnie zaprzysiężonych żołnierzy batalionu „Unia”. Dwóch braci dyrektora szkoły – Ludwik Mokrzycki „Sęp”, Henryk Mokrzycki „Ciaudis” i jego żona Jadwiga „Venturska” oraz Jan Majerowski „Wąsowicz”. Poza tym ostatnim wszyscy mieszkali w domu na Królewskiej. Oprócz materiałów wybuchowych, sfontek i różnych części granatów w lokalu zgromadzono duże ilości żywności i papierosów. Przyjęto bowiem zasadę, że w trakcie produkcji żaden z pracowników nie powinien wychodzić z budynku. Załoga została uzbrojona w broń maszynową i granaty, które były zawsze pod ręką. Dzienna wydajność wytwórni rosła w miarę, jak zespół nabierał wprawy w czynnościach montażowych. Wkrótce wynosiła około 300 granatów.

Co pewien czas odbywały się transporty „Filipinek” do różnych miejsc magazynowania. Część trafiała do oddziałów partyzanckich na terenie całego kraju. Inne szły bezpośrednio do akcji w Warszawie. To „Filipinka” Alka Dawidowskiego uratowała na ul. Długiej odwrót oddziału harcerskiego spod Arsenału. Eugeniusz Schielberg „Dietrich” cisnął ją w niemiecki tramwaj na rogu Litewskiej i Marszałkowskiej w czasie zamachu na kata Pawiaka Franza Bürkla. Granaty te przesyłano także za mury getta.

Granaty dla zmylenia okupanta oznaczano symbolem D.U.G. (desantnaja udarnaja granata). Produkcja granatów trwała do marca 1944 roku. Wytwórnictwo opuściło około 15 tys. granatów.

Podziemna podchorążówka

Od wiosny 1942 roku ruszył pierwszy kurs tajnej podchorążówki.

Po złożeniu uroczystej przysięgi rozpoczęły się wykłady o regulaminie służby wewnętrznej, taktyce walk w mieście, broni niemieckiej i granatach. Wtedy pokazano po raz pierwszy „Filipinkę”. Instrukcji udzielał sam dyrektor.

Jednym z wykładowców był ppor. Stanisław Krowacki „Leonowicz” z byłego 4. Pułku Lotniczego z Torunia, który prowadził wykłady z zakresu walk ulicznych, z wykorzystaniem przysłanego z Londynu *Podręcznika dowódcy plutonu*.

Zajęcia odbywały się w pokoju nad salami lekcyjnymi.

Konspiracyjną podchorążówkę ukończyło około 180 słuchaczy.

Produkcja skrytek

W budynku miała swój lokal pracownia o kryptonimie „Bracia Pakulscy” podległa por. „Agatonowi”.

Głównym zadaniem „Braci Pakulskich” było projektowanie i produkcja skrytek stałych i przenośnych dla potrzeb wywiadu i dla innych komórek AK. Skrytki stałe stanowiły wyposażenie niemal wszystkich lokali konspiracyjnych: pracowni, biur, skrytek pocztowych i lokali kontaktowych, a także mieszkań prywatnych osób, które musiały przechowywać trefne materiały u siebie, miały broń i odbiorniki radiowe.

Na skrytki wykorzystywane były pomadki do ust, puderniczki, mydła wszelkiego rodzaju, pasty do zębów, pędzle do golenia, książki, ołówki, kałamarze, klucze, bateryjki, latarki, szczotki, termosy, parasole, laski. Do jednorazowego użytku na skrytki wykorzystywano latem i jesienią owoce i jarzyny.

Niemożliwe jest wymierne ujęcie produkcji pracowni „Braci Pakulskich”.

Okres Powstania Warszawskiego

1 sierpnia od rana, pod okiem Mariana i Henryka Mokrzyckich, podchorążowie wozili granaty na Powiśle, na miejsce koncentracji ich oddziałów. Przed południem przyszedł kpt. „Krybar” z kilkoma oficerami. W szkolnej kancelarii odbyła się narada z dowódcami plutonów. Około południa nastąpiła zbiórka wszystkich żołnierzy w sali gimnastycznej na trzecim piętrze.

Dwa piętra niżej oczekiwali na rozkazy por. „Agatona” jego żołnierze z pracowni „Braci Pakulskich”.

Parę minut po godz. 12.00 wszystkie plutony opuściły szkołę. W gmachu pozostało kilkanaście sanitariuszek, które kończyły pakowanie medykamentów do brezentowych toreb. Zostało również kilku podchorążych. Przy drzwiach stała warta wpuszczająca do wnętrza tylko tych, którzy znali hasło.

Jako ostatnie opuściły dom około godz. 16.00 sanitariuszki Barbara Pieczyrakówna-Rygiel „Bojanowska” i Barbara Kleck-Rosłoniec „Zagórowska”.

W domu oprócz stałych mieszkańców pozostał Henryk Mokrzycki z żoną. Wypełniali rozkaz „Krybara”, aby zamknąć bramę, nie wpuszczać nikogo, stwarzać wrażenie opuszczonego domu.

Dom przy Królewskiej 16 znajdował się w zasięgu działania 41. kompanii WSOP (Wojсковej Służby Ochrony Powstania), dowodzonej przez por. rez. kaw. Romana Alojzego

Wyczółkowskiego ps. „Romański”, „Andrzej”, podlegającej IX Zgrupowaniu PZP (Polskiego Związku Powstańczego), które z kolei wchodziło w skład IV Rejonu I Obwodu Śródmieście Armii Krajowej (dowódca mjr „Zagończyk”). Zgrupowaniami WSOP I Obwodu Śródmieście dowodził komendant „Radwan”.

2 sierpnia 41. kompania WSOP została podporządkowana dowódcy batalionu „Kiliński” i przemianowana na 9. kompanię batalionu „Kiliński”.

7 sierpnia fronton i brama kamienicy przy Królewskiej 16 ostrzeliwane były nie tylko z górnych pięter PAST-y, ale również z Ogródu Saskiego i pl. Małachowskiego.

Wiedząc o okrucieństwach popełnianych na ludności cywilnej, jeden z oficerów 9. kompanii zadecydował o ewakuacji mieszkańców Królewskiej 16. 10 lub 11 sierpnia przyszedł po nich z Próżnej oddział powstańców. Po odejściu powstańców i części cywilów na teren posesji weszli żołnierze z rosyjskich formacji kolaboracyjnych. Dlaczego nie zajęli na stałe domu przy Królewskiej 16, pozostanie niewyjaśnioną zagadką.

Placówki przy Królewskiej 16 przychodziły bronić oddziały wsparcia złożone z ochotników z plutonu wartowniczego oraz 1. i 2. kompanii batalionu „Kiliński” pod dowództwem por. „Maszyny”, ppor. „Kazimierskiego” i ppor. „Jadźki”, pchor. „Paprzyca”, pchor. „Rybitwy” i pchor. „Woi” oraz sierż. „Cieniowskiego”. Ale gospodarzami domu byli przez cały czas żołnierze z 9. kompanii. Słabo uzbrojeni, pozostawali w cieniu ochotników, którzy dysponowali piętami, bronią maszynową, sporym zapasem amunicji i granatów.

6 sierpnia zastępcą dowódcy plutonu ppor. „Jadźki” został pchor. „Paprzyca”.

11 sierpnia, z rozkazu dowódcy plutonu wartowniczego batalionu „Kiliński” por. „Tułacza”, pchor. „Jut” sformował ochotniczą drużynę składającą się z 10 żołnierzy, łączniczki i sanitariuszek. Drużyna została skierowana z miejsca postoju na Świętokrzyskiej do obsadzenia budynku przy Królewskiej 16. Zadaniem oddziału było współdziałanie z załogą placówki oraz oddziałami zajmującymi stanowiska wzdłuż ul. Królewskiej w utrzymaniu placówki i uniemożliwieniu Niemcom przebicia się do PAST-y.

Drużynę ochotników z plutonu wartowniczego zmieniła 12 sierpnia grupa szturmowa ze 163. plutonu 1. kompanii batalionu „Kiliński”.

15 sierpnia ruszyły w stronę powstańczych placówek przy ul. Królewskiej goliaty – małe pojazdy na gąsienicach, sterowane kablem i wypełnione 50 kilogramami sprasowanego dynamitu. Z bramy domu Królewska 16 wyskoczył chłopak, przebiegł wzdłuż muru Giełdy i dalej podczołgał się kilka metrów w trawie. Następnie przeciął kabel czymś ostrym lub unieruchomił goliata, przerywając kabel wybuchem granatu. Goliat zatrzymał się na latarni Drugi dojechał do wysokości bramy narożnej kamienicy Królewska 55 i eksplodował.

Od 12 sierpnia placówka przy Królewskiej 16 znajdowała się w strefie działań bojowych utworzonego przez majora „Zagończyka” batalionu szturmowego. Dowódcą jego został kapitan „Rum”, ostatni z cichociemnych przybyłych do kraju przed godziną „W”.

W nocy z 15 na 16 sierpnia niewielkie oddziały piechoty nieprzyjaciela podeszły pod ruiny Giełdy, usiłując zaskoczyć placówkę, ale ostrzelane cofnęły się, podpalając drewniane zabudowania w ruinach Giełdy. Wybuchem granatu ogień został ugaszony. Po ostrzelaniu z broni maszynowej Niemcy wycofali się.

18 sierpnia dowódcą załogi placówki przy Królewskiej 16 był ppor. „Stanisław”. Załogę stanowił 163. pluton z 1. kompanii, rozlokowany w sposób następujący: połowa załogi przy oknach na pierwszym piętrze z kierunkiem ostrzału na Ogród Saski, reszta za murem parkanem po przeciwnej stronie ul. Królewskiej pod dowództwem podchorążych „Grzmota” i „Topora”. W parkanie były powybijane otwory z polem ostrzału na Ogród Saski.

21 i 22 sierpnia Niemcy nie zaatakowali samotnej placówki przy Królewskiej 16, ostrzeliwując ją, jak co dzień, z artylerii czołgowej, lekkiej, granatników, moździerzy i broni maszynowej. Placówkę obsadzał pluton ppor. „Jadźki” z pchor. „Paprzyca”. Łączniczka przyniosła wtedy rozkaz por. „Romańskiego” rozpoznania niemieckich stanowisk ogniowych w Ogrodzie Saskim. „Paprzyca” zrobił zbiórkę plutonu. Odczytał rozkaz i poprosił o ochotników. Zgłosili się wszyscy. „Paprzyca” powiedział: *Nie, chłopcy – wasze życie Polsce się przyda*. I poszedł sam, chudy, wysoki, nie schylając się przed kulami. Rozpoznał wszystkie stanowiska i wrócił niedraśnięty.

24 sierpnia ulice Kredytowa i Królewska obłożone zostały ogniem dział szturmowych i granatników. O godz. 20.00 piechota niemiecka z Ogrodu Saskiego zaatakowała za pomocą czołgów Królewską. Ciężki czołg, nacierający wraz z oddziałem piechoty, odciął placówkę w domu przy Królewskiej 16, której załoga była dowodzona przez ppor. „Jadźkę”. Około 60 pocisków działowych uderzyło w dom, w którym ściana frontowa zawałiła się do wnętrza budynku. Do domu wtargnęli Niemcy, podpalając go miotaczami płomieni. Poległ tu dowodzący placówką ppor. „Jadźka”. Jednak w przeciwuderzeniu placówka zabiła 7 napastników, kilku spaliło się w płomieniach przez siebie wzniesionych, reszta wycofała się szybko, tym bardziej że w tym czasie czołg splanął, trafiony strzałem z piąta. Placówka pod dowództwem pchor. „Paprzycy” pozostała na stanowisku, straciwszy 3 poległych.

Po śmierci ppor. „Jadźki” dowództwo placówki Królewska 16 objął plut. pchor. „Kowalski”. Dwa dni później został on ciężko ranny podczas ostrzału granatnika i wkrótce zmarł, pomimo przeniesienia na noszach do szpitala.

Po śmierci pchor. „Kowalskiego” było kilku kandydatów do dowodzenia placówką Królewska 16. Do czasu formalnego wyznaczenia dowódcy placówką dowodzili: ppor. „Paprzyca”, pchor. „Jacek” i pchor. „Woi”.

27 i 28 sierpnia placówkę ponownie obsadził pluton wartowniczy batalionu „Kiliński”. Został tam wzmocnioną grupę powstańców i zorganizowane punkty: sanitarny i żywienia. Przejście z gruzów na zaplecze PAST-y zabezpieczone zostało wykopem i osłonięte na wysokości jezdnii workami z piaskiem i płytami chodnikowymi. Działanie nieprzyjaciela, od pl. Żelaznej Bramy kierowane na tyły placówki, ograniczyło się do kilku prób podejścia żołnierzy przez zalegające gruzy, skąd spędzeni zostali skutecznym ogniem.

30 sierpnia późnym wieczorem do placówki zaczęły ściągać wyznaczone do natarcia oddziały. O godz. 20.00 przysłała dwudziestokilkuosobowa grupa ochotników z kompanii batalionu „Kiliński” z ppor. „Antkiem” i ppor. „Jędrkiem”. Dołączyli do nich ochotnicy z 6. kompanii. Stanowiska na placówce obsadzali żołnierze z 9. kompanii.

7 września placówką dowodził pchor. „Jacek” z oddelegowanym oficerem taktycznym, ppor. „Jotisem”. W tym dniu przyszedł na placówkę ppor. „Kolanko”, zastępca por. „Romańskiego”, z poleceniem ewakuowania zapasów placówki, która nie mogła liczyć na żadne wsparcie. Pchor. „Jacek” odmówił wykonania rozkazu i zameldował o gotowości załogi do dalszej obrony placówki. Placówka była ostrzeliwana przez artylerię czołgową i granatniki.

W niedzielę, 10 września, dowództwo placówki od pchor. „Jacka”, na polecenie por. „Romańskiego”, przejął ppor. „Paprzyca”. W tym dniu załoga placówki wzmocniona została przez pluton ppor. „Jeżewskiego” z 7 kompanii „Iskra” i kilku żołnierzy z 4. kompanii „Watra”.

„Paprzyca” odrazu dokonał kilku zmian organizacyjnych, zamieniając placówkę w redutę. Wprowadził stałą załogę, wspieraną w krytycznych chwilach przez oddziały szturmowe, polecił przygotowywać gorące posiłki. Stałą załogę reduty stanowili żołnierze 9. kom-

panii, która na początku września została włączona do I batalionu szturmowego kpt. „Ruma”. Od 10 września do kapitulacji nie zginął żaden z żołnierzy z załogi reduity.

Wieczorem 10 września pchor. „Rybitwa” poprosił por. „Romańskiego” o przydzielenie go na stałe do obrony domu jako zastępcę „Paprzycy”. „Romański” powiadomił o tym „Paprzycę”, który wyraził zgodę.

15 września na zbiórce oddziału w obecności por. Romańskiego” odczytany został rozkaz nr 28 Komendanta Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej o przyznaniu odznaczeń i awansach dla żołnierzy 9. kompanii. Krzyż Walecznych otrzymali m.in. polegli, dowódcy placówki: ppor. „Jadźka” i plut. pchor. „Kowalski”.

18 września o godz. 5.00 niemiecka artyleria rozpoczęła ostrzeliwanie Pragi. Żołnierze z oddziału wsparcia 7. kompanii „Iskra” meldowali z ostatniego piętra Królewskiej 16, że w kierunku Pragi, przez pl. Żelaznej Bramy i Ogród Saski posuwały się liczne kolumny transportowe nieprzyjaciela, dział i czołgów. Artyleria sowiecka rozpoczęła ostrzeliwanie Niemców.

Jeden z pocisków radzieckiej ciężkiej artylerii uderzył w ścianę domu od strony Giełdy. Silny podmuch odrzucił żołnierzy od okien w głąb pomieszczeń. Zwały się na nich worki z piaskiem i szkolne ławki. Dwa piętra uderzonej bezpośrednio ściany obsunęły się w dół, a wraz z nimi zjechał żołnierz z obsady punktów obserwacyjnych, kaprale „Kruszynka” i „Orzeł II” oraz st. strzelec „Rekin”. Wyszli z tej opresji tylko z szakiem. Zjechał także czwarty, kpr. pchor. „Lotnik” z 9. kompanii. Stracił przytomność, leżał przysypany gruzem przez trzy godziny. Koledzy go nawet nie szukali w zwałowisku gruzów. Sam się wygrzebał i jak zjawa z tamtego świata pojawił się wśród nich, krwawiąc z ust i nosa.

W zburzonej ścianie od Giełdy szybko urządzono nowe punkty obserwacyjne. Już o godzinie 10.20 przekazywano z placówki Królewska 16 kolejne meldunki.

O godz. 13.50 przelot nad Warszawą kilkudziesięciu samolotów lub alianckich. Jeden z zasobników spadł, zahaczając o gałęzie drzew, między ruinami Giełdy a Palmiarnią. W nocy udało się ściągnąć pojemnik, było w nim 16 stenów z amunicją i zapasowymi magazynkami. Meldunek „Paprzycy” o ściągniętym zasobniku dotarł do gen. „Montera”. Mjr „Krzyś” zaproponował „Monterowi”, żeby pozostawił zasobnik w nagrodę za bohaterski czyn do dyspozycji dowódcy placówki. „Monter” wyraził zgodę.

18 września pchor. „Paprzycyca” został awansowany do stopnia podporucznika

W ostatnich dwóch tygodniach powstania Niemcy tylko kilka razy zaatakowali reductę. Żołnierze „Paprzycy”, młodzi chłopcy, mieli więcej czasu na figle płatanie pozbawionym poczucia humoru oficerom z dowództwa. Któregoś dnia wsadzili w barykadę częściowo rozerwany pocisk granatnika, imitujący niewypał. Przyszła po niego ekipa saperów z dowództwa Obwodu Śródmieście. Z największą ostrożnością przywiązali do lotek kilkunastometrowy sznurek i najstarszy stopniem silnie pociągnął. Chłopcy pękali ze śmiechu, widząc miny saperów, ale winni nie znaleźli się, gdy ich szukano. „Paprzycyca” im wybaczył, w „Paprzycę” patrzyli jak w obraz.

Po zawieszeniu broni 1 października aleją od strony wieży ciśnień pod placówkę przyszło kilkunastu oficerów niemieckich. „Paprzycyca” zarządził na dziedzińcu zbiórkę w dwuszeregu z pełnym uzbrojeniem, stanęło 24 żołnierzy, prawie wszyscy byli ranni lub kontuzjowani. Pułkownik, najstarszy stopniem wśród oficerów niemieckich, zapytał z niedowierzaniem: To wszyscy? To niemożliwe, żeby kilkunastu chłopców broniło się przed dwoma pułkami.

Pułkownik wymienił ich straty, były wysokie. Niemcy chcieli obejrzeć budynek. „Rybitwa” oprowadził ich po stanowiskach.

W minutę po godzinie 19.00 zrobiło się piekło. Niemcy strzelali z całej posiadanej broni, jakby chcieli udowodnić swą przewagę, wyższość i bardzo bliskie zwycięstwo. Strzelnice w sa-

motnej placówce milczały. Rozkaz brzmiał – strzelać tylko w razie ataku. Atak mógł nastąpić po nawale ogniowej, ale ze strategicznego punktu widzenia nie miał już najmniejszego sensu. To właśnie mówił swoim żołnierzom „Paprzyca”, obchodząc w nocy posterunki.

Okres po upadku Powstania Warszawskiego

Rankiem 5 października ppor. „Rybitwa” włożył do dwóch blaszanych pudełek 16 rolek niewywołanych negatywów małoobrazkowych, na których przez dwa miesiące uwieczniał najważniejsze wydarzenia przy Królewskiej, Zielnej, Próżnej, pl. Grzybowski i w Ogrodzie Saskim. Pudełka włożył do worka i oblepił go smołą, po czym zakopał pod piekarnikiem kuchni. Po powrocie do Warszawy w 1947 roku filmów już nie znalazł.

Prawie każdy z obrońców reduity przymierzał i dopasowywał ciepłe ubrania i buty znalezione w szafach i piwnicach, zezwolił im na to „Paprzyca”.

Przed godziną dziesiątą „Paprzyca” zarządził zbiórkę oddziału do wymarszu. Wcześniej ppor. „Rybitwa” wrzucił wiązkę granatów w otwór piwnicy, której zawartość rzeczko miała stanowić własność gen. Bora-Komorowskiego.

Żołnierze placówki dołączyli do oddziałów maszerujących do niewoli od strony PAST-y, poprzeczonych poczem sztandarowym, pod dowództwem ppłk. „Pawła” jako 15. Pułk Piechoty.

Ppor. „Paprzyca” przy wyjściu z Warszawy poprosił ppłk. „Krzysia” o wystawienie legitymacji AK dla kpr. „Janki”. I jako kpr. „Janko” „Paprzyca” przebywał ze swoimi żołnierzami aż do wyzwolenia w stalagu w Memmingen, rezygnując z przysługujących mu przywilejów w oflagu.

Po wyjściu powstańców z Warszawy kwatery 9. kompanii przy Próżnej 14 zajął oddział Wehrmachtu. Dom przy Królewskiej 16 pozostał pusty. Niemcy buszowali w opuszczonych mieszkaniach. Pozostanie zagadką, czy to właśnie oni odkryli i zabrali schowane przez „Rybitwę” niewywołane klisze filmowe. Któryś z Niemców znalazł w kancelarii szkolnej oprawną w płótno, ilustrowaną kronikę szkoły handlowej. Po wyzwoleniu jedna z nauczycielek odnalazła ją wśród gruzów, przydeptaną żołnierskim butem – dzięki tej kronice możliwe było odtworzenie atmosfery pierwszych lat okupacji przy Królewskiej 16.

Zdjęcia



Giełda i kamienica przy ul. Królewskiej 16 (lata 20.)



Budynek przy ul. Królewskiej 16, stan przed wojną

http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,54420,8000146,Dyskretny_urok_burzuazji_przy_Krolewskiej.html



Ruiny Giełdy – zima 1939 roku, po zbombardowaniu przez niemieckie lotnictwo we wrześniu 1939 roku



Kancelaria szkoły. Tu znajdował się przycisk połączony z zainstalowanym w wytwórni granatów urządzeniem alarmowym



Ppor. Stanisław Wściubiak „Jadźka”, dowódca 412. plutonu w 41. kompanii WSOP



Plut. pchor. Zdzisław Radwański „Kowalski”



Kpr. pchor./ppor. Ignacy Szczeniowski „Paprzyca”, 412. pluton w 41. kompanii WSOP



Kamienica przy Królewskiej 16 i ruiny Giełdy (15 sierpnia 1944 roku)



Dwa goliaty przy skrzyżowaniu Królewskiej z Marszałkowską. W głębi unieruchomiony przez żołnierza o nieustalonym pseudonimie. Na pierwszym planie wrak po eksplozji na wysokości bramy domu przy Królewskiej 35



Część grupy szturmowej por. „Kuleszy” wracająca z placówki przy Królewskiej 16, rano 14 sierpnia 1944 roku. W pierwszej trójce od lewej: kpr. pchor. Bernard Zieliński „Połabski”, kpr. pchor. Edward Mortko „Tumry”, por. Edward Gało „Kulesza”. Za nimi od lewej: strz. Zdzisław Walencki „Leszek”, strz. Czesław Piotrowski „Szczęśliwy”, strz. Kazimierz Zagórski „Barbara”, kpr. pchor. Bogusław Kapa „Ludwik”, ostatni – w szkolnej czapce – nierozpoznany



Stanowisko bojowe granatnika PIAT w ruinach domu przy ul. Królewskiej 16. W obstudze granatnika widoczni od lewej strzelcy: Piotr Kurek „Wesoły”, Kazimierz Idzikowski „Kajtuś”, Jan Bałazy „Czarny”

<https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/andrzej-szamotulski,43478.html>



Brama domu przy Królewskiej 16. Z lewej kpr. Jan Bałazy „Czarny” (rok 1955)



Byli żołnierze 9. kompanii I batalionu szturmowego przed frontową ścianą kamienicy, która rok później została rozebrana

Piśmiennictwo:

1. Maciej Kledzik, *Królewska 16*, Warszawa 1984.
2. Adam Borkiewicz, *Powstanie Warszawskie 1944. Zarys działań natury wojskowej*, Warszawa 1984.

Batalion „Unia”

W połowie 1940 roku powstała – z połączenia organizacji „Warszawianka”, „Nowa Polska”, „Grunwald” i Konfederacji Niepodległościowych Organizacji Polskich – Federacja Organizacji Narodowo-Katolickich „Unia”. Była związana ze Stronnictwem Pracy. Szefem Wydziału Wojskowego „Unii” był kpt. Cyprian Odorkiewicz. W 1941 roku „Unia” połączyła się z częścią Organizacji Wojskowej „Wilki”, co dało asumpt do stworzenia Organizacji Wojskowej „Unia” (Polskich Wojsk Unijnych), na czele której stanął płk Stanisław Grodzki „Edward”, a Odorkiewicz został twórcą i zarazem dowódcą batalionu „Unia”. W ramach tej jednostki pod koniec 1941 roku zorganizowano kurs podchorążych rezerwy piechoty, kilka kursów podoficerskich i kurs saperski.

W 1942 roku „Unia” weszła w skład Armii Krajowej. Początkowo batalion został podporządkowany Komendantowi Okręgu Warszawskiego AK i włączony w skład odwodu, a w 1943 roku przeformowany w VIII Zgrupowanie I Rejonu I Obwodu Śródmieście.

Odorkiewicz przyjął pseudonim „Krybar” (wzięty od imion córek, Krystyny i Barbary) i na stanowisku dowódcy batalionu „Unia” dotrwał do wybuchu powstania. „Unia” podjęła także produkcję konspiracyjnych granatów – „Filipinek”. Terenem działań powstańczych oddziałów wywodzących się z „Unii” było Powiśle. Działały tam: VIII Zgrupowanie kpt. Odorkiewicza „Krybara”, III Zgrupowanie por. Juliusza Szawdyna „Konrada” oraz oddział WSOP kpt. Stanisława Skibniewskiego „Cubryny”, który działał na terenie elektrowni.

<https://www.redisbad.pl/redisbad-historycznie-oddziaiy-powstaczej-warszawy-grupa-bojowa-krybar>

Granat „Filipinka”



Masa własna: 230 g

Masa materiału wybuchowego: 150 g (szedyt)

Wysokość: 94 mm

Średnica: 52 mm (górną część) – 48 mm (dno)

Granat ręczny, zaczepny, z zapalnikiem bezwładnikowym, opracowany przez Edwarda Tymoszaka (przybrane nazwisko Filip Tarło) – przedwojennego majstra-pirotechnika, pracownika wytwórni amunicji nr 2 w Rembertowie. Projekt został oparty na bazie doświadczeń z przedwojennym granatem przeciwpancernym ET-38.

Spłonki pobudzające i kapiszony zawierały produkowany chałupniczo piorunian rtęci. Pierwsza seria tysiąca egzemplarzy została wykonana pomiędzy listopadem 1941 roku a styczniem 1942 roku. Produkcja seryjna odbywała się w konspiracyjnej wytwórni AK mieszczącej się w Warszawie przy ul. Królewskiej 16. Dla zmylenia Niemców granat oznaczano cyrylicą literami D.U.G. (desantnaja udarnaja granata) co miało sugerować ich pochodzenie ze zrzutów z ZSRR.

Korpus granatu stanowiła walcowa ebonitowa puszką (pierwsze 4 tys. sztuk – później zastąpiona tłoczoną puszką stalową), w której górną część wkręcano zapalnik reagujący na silny wstrząs. Za materiał wybuchowy służył szedyt opracowany na bazie chloranu potasu, a w niewielkiej ilości egzemplarzy zastosowano sproszkowany trotyl pochodzący z rozbrajanych niewybuchów pocisków niemieckich.

Zapalnik o działaniu natychmiastowym składał się z bezwładnika iglicy z przetyczką wyciąganą przed rzutem i tyżki zabezpieczającej. Upadający granat powodował przesunięcie się bezwładnika i zadziałanie iglicy, która siłą spiralnej sprężyny nakłuwała spłonkę zapalającą (kapiszon), a płomień przenosił się na spłonkę pobudzającą wypełnioną piorunianem rtęci, inicjując eksplozję materiału wybuchowego.

<http://www.dws-xip.pl/PW/bron/pw78.html>

Pytania testowe

1. W budynku szkolnym przy ul. Królewskiej 16 działała tajna wytwórnia:
 - o granatów „Filipinek”
 - o aparatów do nasłuchów radiowych
 - o pistoletów
2. Pracownia o kryptonimie „Bracia Pakulscy” produkowała:
 - o peruki dla uczestników akcji wywiadowczych
 - o skrytki stałe i przenośne dla potrzeb wywiadu
 - o płaszcze skórzane dla uczestników akcji wywiadowczych
3. W sierpniu 1944 roku budynek przy ul. Królewskiej 16 broniony był przez żołnierzy:
 - o batalionu „Kiliński”
 - o batalionu „Zośka”
 - o batalionu „Miotła”
4. Po zmianie budynku w redutę jej obroną dowodził:
 - o kpt. Kazimierz Bilski „Rum”
 - o pchor./ppor. Ignacy Szczeniowski „Paprzyca”
 - o por. Jan Podkowiński-Podkowa „Maszyna”
5. Obrońcy reduty opuścili placówkę:
 - o 30 września
 - o 1 października
 - o 5 października

204. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA „ANTKA ROZPYLACZA”



Napis na tablicy:

*W OBRONIE TEGO REJONU TU ZGINĄŁ 8
SIERPANIA 1944 W WALCE Z HITLEROWCA-
MI W POWSTANIU WARSZAWSKIM JEGO
BOHATER PCHOR.OW.KB.AK. BATALIONU
„SOKÓŁ” „ANTEK ROZPYLACZ” ANTONI
GODLEWSKI LAT 20 STUDENT MEDYCY-
NY CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI KOLEDZY W 41.
ROCZNICĘ POWSTANIA*

*Tablica upamiętniająca „Antka
Rozpylacza”, Aleje Jeruzolimskie 11/19,
odsłonięta 8 sierpnia 1985 roku, projekt
Tadeusz Zieliński*

http://www.art.srodmiescie.warszawa.pl/files/1649262104/alejejeruzolimskie_1119.pdf

Tablica upamiętniająca „Antka Rozpylacza”, Aleje Jeruzolimskie 11/19, odsłonięta 8 sierpnia 1985 roku, projekt Tadeusz Zieliński

Antoni Szczęsny Godlewski „Antek Rozpylacz” (ur. 11 stycznia 1923 w Warszawie, zm. 8 sierpnia 1944 tamże) – żołnierz powstania warszawskiego w batalionie „Sokół”. Poległ w ósmym dniu powstania. Po śmierci stał się symbolem bohaterstwa młodzieży powstańczej. Odnaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari.

Był synem Franciszka Godlewskiego, pochodzącego z polsko-gruzińskiej rodziny adwokata (piastującego w okresie 1927–1933 stanowisko wicewojewody nowogródzkiego, od 1934 do 1937 wicewojewody warszawskiego, zaś od 1937 do 1939 starosty powiatu warszawskiego) oraz Anieli primo voto Wężyk z domu Szuman.

Dzieciństwo i młodość

Początkowo uczył się w Szkole Powszechnej Sióstr Nazaretanek w Nowogródku. Po powrocie z rodziną do Warszawy kontynuował naukę w Gimnazjum Mazowieckim, następnie w Gimnazjum Wojciecha Górskiego w Warszawie. Ostatecznie od 1937 roku kontynuował naukę w Zakładzie Naukowo-Wychowawczym Ojców Jezuitów w Chyrowie. W momencie wybuchu wojny w 1939 roku do matury brakowało mu dwóch klas licealnych. W trakcie okupacji uczestniczył w tajnych kompletach Politechniki Warszawskiej, choć na tablicy pamiątkowej w Al. Jeruzolimskich podano, że był studentem medycyny. Prawdopodobnie należał do organizacji Korpus Bezpieczeństwa, jednak jego najbliższy przyjaciel Stefan Dorociński nie wspomina o zaangażowaniu konspiracyjnym Antoniego. W swoich wspomnieniach opisał go jako towarzysza wypraw na żagłowiec po Wiśle oraz prac nad budową łódki „Bryza”, którą po wojnie mieli płynąć do Bałtyku.

Powstanie Warszawskie

Jako jeden z pierwszych ochotników od 1 sierpnia, wraz ze Stefanem Dorocińskim „Maćkiem”, Godlewski wziął udział w walkach oddziału „Sokół” rtm. Władysława Olszowskiego, przyszłego batalionu „Sokół”. Prawdopodobnie walczył w stopniu strzelca (ten stopień podany jest w rozkazie o nadaniu orderu z 2 października) lub kaprała (ten stopień pojawił się w zaświadczeniu z marca 1945 roku). Na tablicach pamiątkowych pojawia się stopień kaprała podchorążego.

Z uwagi na posiadanie pistoletu maszynowego Sten, będącego przed powstaniem na przechowaniu u Dorocińskiego, otrzymał pseudonim „Antek Rozpylacz”. Został żołnierzem 1. kompanii szturmowej tworzącego się batalionu. Odgrywał ważną funkcję w oddziale z uwagi na fakt, że oddział „Sokół” posiadał w pierwszych dniach sierpnia zaledwie: 1 pistolet maszynowy Sten, 2 kb, 1 „lochela” z 2 nabojami, kilka pistoletów, granaty i butelki z benzyną.

Brał udział w walkach oddziału szturmowego, polował na „gołębiarzy” (ukrytych na poddaszach niemieckich strzelców wyborowych). Podobno miał na „rozkładzie” 18 Niemców i każdego zabitego Niemca odznaczał na lufie swego karabinu.

Jego gwardią przyboczną byli dwaj bracia, uciekinierzy z getta warszawskiego, którzy w miesiącach przed wybuchem powstania handlowali przy pl. Trzech Krzyży papierosami – Perec Hochman „Cwaniak” (w powstaniu pod nazwiskiem Paweł Borkowski) oraz Zalman Hochman „Miki Bandyta” (jako Zenon Borkowski).

W materiale dotyczącym represji niemieckich, zebrany przez kontrwywiad okręgu AK, wspomniano o wybiciu oddziału niemieckiego i odbiciu 3 sierpnia przez 6-osobowy oddział z „Antkiem Rozpylaczem” grupy cywilów służących jako „żywa tarcza” oddziałów niemieckich. Według Alicji Janiszewskiej „Hanki”, st. strzelca z oddziału:

Bardzo, bardzo odważny. Bardzo sympatyczny, bardzo koleżeński i bardzo, bardzo przystojny. Przystojny był nieprawdopodobnie. Chodził ubrany tak, że nosił hełm i był przepasany taśmą naboju. Hełm był zdobyczny oczywiście i z dużą wstążką biało-czerwoną. Chodził w butach z cholewami. I później. Nieprawdopodobnie odważny chłopiec, ulubieniec wszystkich. Świetny chłopiec, doskonały kolega, świetny żołnierz [9].

Potwierdza to Stefan Laube „Adam” łącznik batalionu:

Antek był narwany, odważny, wesoły, pogodny, roześmiany, kontaktowy i Ignęły do niego i dziewczyny i koledzy. Był żywiołowy chłopak i przez tę swoją żywiołowość tak szybko zginał właśnie w ataku na „Cristal” w Alejach Jerozolimskich.

Poległ trafiony serią strzałów z ckm 8 sierpnia 1944 roku, niedaleko wykopu-przejęcia, podczas ataku na niemiecką placówkę ulokowaną w Al. Jerozolimskich 25 (w czasie Powstania Warszawskiego – Al. Sikorskiego). Pozycja ta, z okopanym na wysokości domu nr 25 stanowiskiem ckm, ostrzeliwała przebiegające przez aleje łączniczki, uniemożliwiając komunikację pomiędzy północną i południową częścią Śródmieścia. Antek dostał serią z karabinu maszynowego, gdy wychylił się z bramy domu w Al. Jerozolimskich 23. Według innej wersji poległ u zbiegu Al. Jerozolimskich i Brackiej.

Ciało poległego spod ognia wyniosła jego narzeczona Janina Grzybowska „Nina”.

Pogrzeb odbył się 9 sierpnia. „Antek Rozpylacz” został pochowany w podwórzu pobliskiej kamienicy przy ul. Brackiej 5. Jego pogrzeb został uwieczniony w „Biuletynie Informacyjnym” z 13 sierpnia, znalazł się również na anonimowym zdjęciu, które zamieszczono w publikacji powojennej. Po śmierci uznany w prasie powstańczej za bohatera, który był: *chlubą odcinka i pogromcą Niemców* („Wiadomości z Miasta i Wiadomości Radiowe” z 10 sierpnia 1944 roku, wydanie popołudniowe nr 15), poświęcono mu także artykuły w czasopiśmie, np. *Antek Rozpylacz* w „Biuletynie Informacyjnym” z 13 sierpnia 1944 roku, nr 50.

Pośmiertnie odznaczony 2 października przez Dowódcę Połączonych Sił Zbrojnych AL, PAL i KB Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari V klasy (odznaczenie zostało potwierdzone zaświadczeniem MON z 19 lipca 1965 roku) oraz Brązowym Krzyżem Wyzwolenia Połączonych Sił Zbrojnych. Według innych wersji odznaczony również Krzyżem Walecznych.

Na wniosek ojca z 6 marca 1945 roku o przeprowadzenie ekshumacji, popartej zaświadczeniem mjr. Olszowskiego „Sokoła”, Antoni Godlewski 1 sierpnia 1945 roku został ekshumowany i pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach (kwatery A-17).

Upamiętnienie

Według niektórych relacji uroczysty pogrzeb na Powązkach Wojskowych został sfilowany przez Polską Kronikę Filmową, jednak zapis nie został do dzisiaj odnaleziony z powodu prawdopodobnego usunięcia przez cenzurę.

Na podwórku posesji przy ul. Brackiej 5 znajduje się ocalały napis wykonany w 1945 roku ręką matki: *„Antek Rozpylacz” został pochowany na Cmentarzu Powązki-Wojskowe*. Napis ten zabezpieczyli mieszkańcy kamienicy Wanda i Piotr Bielezowie. 8 sierpnia, w 48. rocznicę śmierci „Antka Rozpylacza”, odsłonięto napis zabezpieczony szybą oraz odsłonięto i poświęcono symboliczny szaniec z kostki granitowej.

Patrol „Antka Rozpylacza”, „Mikiego Bandyty” i „Niny” został uwieczniony na obrazie Heleny Dobrowolskiej-Nadolnej *Bohaterowie powstania*, namalowanym z fotografii, znajdującym się aktualnie w Muzeum Warszawy.

„Antek Rozpylacz” jest patronem ulicy na warszawskiej Woli oraz 27. Warszawskiej Drużyny Harcerskiej „Baon”.

Zdjęcia



„Antek Rozpylacz”



Pogrzeb „Antka Rozpylacza” (9 sierpnia 1944 roku)



Napis na murze w podwórku kamienicy przy ul. Brackiej 5 w Warszawie, wykonany przez matkę Antoniego Szczęsnego Godlewskiego po ekshumacji jego zwłok



Tabliczka obok napisu na murze w podwórku kamienicy przy ul. Brackiej 5 w Warszawie



Grób Antoniego Szczęsnego Godlewskiego „Antka Rozpylacz” na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie

Piśmiennictwo:

1. https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Szcz%C4%99sny_Godlewski
2. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/antoni-godlewski,145.html>
3. http://warszawa.wikia.com/wiki/Antoni_Godlewski
4. <http://polska1918-89.pl/pdf/gdzie-zginal-antek-rozpylacz,1606.pdf>
5. <https://youtu.be/mIMtPDYSIZs>
6. <http://fakty.interia.pl/raporty/raport-sercemiasa/informacje/news-legendarny-szef-oddzialu-antek-i-jego-gwardia,nld,2242328>

Pytania testowe

1. Antoni Godlewski „Antek Rozpylacz” brał udział w walkach batalionu:
 - o „Kiliński”
 - o „Unia”
 - o „Sokół”

2. Pseudonim Antoniego Godlewskiego został utworzony, gdyż posiadał on:
 - o miotacz ognia
 - o pistolet maszynowy Sten
 - o flakon perfum z urządzeniem do ich rozpylania
3. Jedno z zadań „Antka Rozpylacza” polegało na:
 - o likwidacji niemieckich strzelców wyborowych
 - o podrzucaniu Niemcom pojemników z zatrutą wodą
 - o rozrzucaniu niemieckojęzycznych ulotek
4. „Antek Rozpylacz” poległ:
 - o 8 sierpnia
 - o 20 sierpnia
 - o 1 września
5. Zachowany na podwórku przy ul. Brackiej 5, w miejscu tymczasowego pochówku „Antka Rozpylacza”, napis został wykonany przez:
 - o jego narzeczoną Janinę Grzybowską „Ninę”
 - o jego matkę Anielę Godlewską
 - o mieszkańców kamienicy

205. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA DZIAŁALNOŚĆ HARCERSKIEJ POCZTY POLOWEJ



Tablica upamiętniająca działalność Harcerskiej Poczty Polowej, ul. Wilcza 35/41

https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&e-source=s&source=web&cd=1&ved=0ahUKewiLp_249aTYAhUOKuwKHQKjDnIQFggoMAA&url=http%3A%2F%2Fwww.polskaniezwykla.pl%2Fweb%2Fplace%2F27291%2Cwarszawa-tablica-pamieci-harcerskiej-poczty-polowej.html&usg=AOvVaw3jvqM_Ar_kLr-7KVtG7627B

Organizacja Harcerskiej Poczty Polowej

Pierwsza poczta polowa została zorganizowana przez hm. Kazimierza Grendę w dzielnicy Śródmieście-Południe już w dniu 2 sierpnia. Ta poczta działała jedynie na ograniczonym terenie tej dzielnicy.

4 sierpnia naczelnictwo harcerzy postanowiło powołać do życia Pocznię Polową dla całego wyzwolonego miasta.

Poczta została utworzona na mocy porozumienia Naczelnika Głównej Kwatery Harcerstwa z Komendą Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej. Harcerze przygotowywali się do tego rodzaju służby przed wybuchem powstania, poznając gruntownie topografię miasta.

Harcerską Pocznię Polową organizowali następujący instruktorzy harcerscy: hm. Jerzy Kozłowski „Jurwiś”, hm. Władysław Olędzki „Papa”, hm. NN „Kruszyna”, phm. Kazi-

mierz Brzeziński „Leon”, phm. Edward Maliszewski „Sikora”. Poczta Polowa rozpoczęła działalność już 5 sierpnia 1944 roku na pierwszym piętrze budynku przy ul. Wilczej 41. Na parterze tego budynku działała jednostka powstańcza. Komendantem poczty został hm. Jerzy Kozłowski, jego zastępcą hm. Władysław Olędzki. Głównym zaopatrzeniowcem był hm. „Kruszyna”. Phm. Kazimierz Brzeziński i phm. Edward Maliszewski zostali cenzorami. Phm. Edward Maliszewski otrzymał także zadanie wykonania pieczęci do stemplowania poczty. Jego ostatnia pieczętka była okrągła i widniała na niej lilijka harcerek oraz liczba „44” – rok wybuchu Powstania Warszawskiego.

W drugiej połowie sierpnia phm. Edward Maliszewski został mianowany kierownikiem „Poczty i Prasy” na dzielnicę Śródmieście z siedzibą przy ul. Hożej 13, w gmachu Szkoły Powszechnej. 1 września 1944 roku, na polecenie naczelnika Szarych Szeregów, przebił się na Czerniaków, a dalej kanałami z ul. Zagórnej na Mokotów, gdzie zameldował się u płk. „Karola” i objął kierownictwo „Poczty Polowej” Mokotów.

Sztab Okręgu Warszawskiego AK mianował hm. ppor. Przemysława Góreckiego „Kuropatwę” komendantem Harcerskiej Poczty Polowej i umożliwił jej działalność na całym terenie opanowanym przez oddziały powstańcze.

Harcerska Poczta polowa wcielała w swoje szeregi przede wszystkim chłopców w wieku 10–15 lat.

Główny Urząd Pocztowy mieścił się przy ul. Świętokrzyskiej 28, gdzie siedzibę miała „Pasięka” – Główna Kwatera Szarych Szeregów. Po za tym istniało jeszcze osiem urzędów pocztowych w różnych dzielnicach miasta: nr 2 przy ul. Szpitalnej, nr 3 na pl. Napoleona, nr 4 na ul. Okólnik, nr 5 na Czerniakowskiej, nr 6 na Krasickiego (Mokotów) nr 7 na Wilczej i nr 8 na Żelaznej, spełniały one rolę rozdzielnic. Skrzynki pocztowe zostały rozlokowane w 40 punktach miasta, miały wizerunek lilijki i napis: *Harcerska Poczta Polowa*.

9 sierpnia ukazał się komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej informujący o zasadach działania HPP, a 11 sierpnia Komenda Warszawskiego Okręgu AK zatwierdziła jej działanie rozkazem.

Działalność Harcerskiej Poczty Polowej

Wprowadzono do obiegu kartki pocztowe oraz przyjmowano listy w stanie otwartym. Listy wyjęte ze skrzynek stemplowano datownikiem Poczty Polskiej.

Korespondencja była ograniczona do 25 słów i od początku podlegała cenzurze, która zapobiec miała przeciekowi niepożądanych informacji – głównie o charakterze wojskowym – w sytuacji, kiedy dostałyby się w ręce wroga. Przesyłki po ocenzurowaniu były wręczane adresatom.

Funkcję cenzorów wojskowych powierzono osobom cieszącym się pełnym zaufaniem harcerskiego środowiska, również cywilnym. Do obywatelskiego zespołu cenzorskiego powołano więc m.in. Zofię Marciniakową, wdowę po zamęczonym w Gross-Rosen naczelniku Szarych Szeregów „Jerzym Nowaku” i rodziców Przemysława Góreckiego „Kuropatwy”. W oddziale Harcerskiej Poczty Polowej przy ul. Wilczej 41 cenzorami, obok jej inicjatora hm. Kazimierza Grendy, zostali instruktorzy Krzysztof Wierusz-Kowalski „Rakowski” i phm. Edward Maliszewski „Sikora”. Do zespołu cenzorskiego weszła również Aniela Urbanowicz oraz Zdzisława Bytnarowa – matka Janka, bohatera *Kamieni na szaniec* – „Rudego”.

Korespondencja była w zasadzie doręczana bez opłat pocztowych. Przyjmowano jednak chętnie dobrowolne opłaty w postaci książek, opatrunków i żywności dla rannych w szpitalach.

Młodzi listonosze z narażaniem życia, wykazując przy tym nie mniejszą odwagę i bohaterstwo niż ich starsi koledzy walczący z bronią w ręku, przynosili codziennie od 3 do 6 tys. przesyłek. Szczytowe nasilenie liczby przesyłek nastąpiło 13 sierpnia, gdy wpłynęło 10 tys. listów.

Niestety nie zawsze udało się dostarczyć zawartość toreb z harcerską lilijką. Choć na miarę powstańczych warunków starano się chronić listonoszy, ginęli. Dziś jednym z symboli tego ogromnego poświęcenia dla sprawy jest 16-letni druh Zbigniew Banaś „Banan”, którego śmiertelna kula nieprzyjaciela dosięgnęła 17 sierpnia, kiedy przenośli pocztę na Powiśle.

Przez kilka pierwszych dni nie było żadnych pieczętek pocztowych. Pojawiły się one 6 sierpnia i miały napis w kole *Poczta Harcerska* i lilijkę harcerską. Do ich produkcji używano różnych materiałów. Jedną z pierwszych była wycięta z przepołowionego kartofla, w którym szczyrykiem wyłobiono napis *Poczta Harcerska* i lilijkę. Ta pieczętka po kilkakrotnym użyciu rozpadła się i należy dzisiaj do białych kruków. Inne były wycięte z linoleum, kauczuku i miękkich metali.

W drugim miesiącu powstańcza *Poczta Harcerska* została wraz z całym personelem wcielona do AK i od tego czasu napis *Poczta Harcerska* został zastąpiony napisem *Poczta Polowa*.

Na początku września 1944 roku *Harcerska Poczta* powstańcza znacznie ograniczyła swoją działalność i zasięg; zdobyte zostały przez nieprzyjaciela Stare Miasto i Powiśle, zbombardowany gmach Poczty Głównej na ul. Wareckiej. Placówka ta wraz z Główną Kwaterą Szarych Szeregów – „Pasięką” – została przeniesiona do oddziału pocztowego przy ul. Wilczej 41. Tu 5 września 1944 zostały wprowadzone do obiegu, wydrukowane w skrajnie trudnych warunkach, znaczki Poczty Polowej AK, konkursowego projektu Stanisława Tomaszewskiego „Miedzy” – w pięciu kolorach dla pięciu dzielnic Warszawy.

Młodzi listonosze przemierzali najniebezpieczniejsze odcinki walk, byle tylko dostarczyć listy, które dla wielu rozdzielonych rodzin były jedynym sposobem na zasięgnięcie informacji o stanie zdrowia, samopoczuciu. Z tego punktu widzenia, harcerska poczta pełniła bardzo ważną funkcję społeczną: osamotnionym, umierającym ze strachu matkom dostarczała wiadomości od synów, których często ostatni raz widziały 1 sierpnia, kiedy szli na barykady stolicy. I tym walczącym synom listy pozwalały dowiedzieć się, co dzieje się z ich matkami, siostrami, które wówczas zostawili. Te, jakże krótkie, zwięzłe listy dawały nadzieję, pozwalały przetrwać najtrudniejsze chwile.

W czasie Powstania Warszawskiego listy do adresatów na terenie dzielnicy nadania, docierały tego samego dnia, do dzielnic odciętych przez Niemców – w ciągu 48 godzin.

W czasie 63 dni powstania pocztowcy w harcerskich mundurach przenieśli ok. 200 tys. przesyłek. Wielu z nich zginęło lub zostało rannych.

Działalność Poczty Polowej została zakończona 3 października, w dniu kapitulacji Warszawy.

W oddziale przy ul. Wilczej odbył się ostatni harcerski powstańczy apel. Na dziedzińcu poharatanego szrapnelami domu stanęli członkowie dziesięciokrotnych na Woli, Starówce, Czerniakowie i Mokotowie batalionów harcerskich: „Zośki”, „Parasola” i „Wigier” – było ich zaledwie, dziewcząt i chłopców, kilkudziesięcioro. Na pozostałych skrzydłach czworoboku stanęli harcerze ze służb pomocniczych, a wśród nich najmłodszy „Zawiszacy” *Harcerskiej Poczty Polowej*. Odczytano rozkazy organizacyjne, przyznano odznaczenia, awanse i pochwały.

Przykładowe listy

Kilka z tych wielu tysięcy listów, które Powstanie Warszawskie ukazują oczami rozdzielonych rodzin, matek, żon, siostr.

List z 10 sierpnia:

*Kochany synku! Jesteśmy na Kredytowej w suterenach. Jesteśmy cali i zdrowi. Czeka-
my na list od Ciebie. Całujemy. Matka.*

List z 11 sierpnia:

*Kochany, cały czas martwimy się o Ciebie od ostatniego listu. Mama Twoja zgubiła oku-
lary, nie może pisać do Ciebie. Każe byś się pilnował, odżywiał i spał co Twoje. Cały czas
płacze. Boi się o Ciebie. Jej brat Tolek zginął. Dziś się dowiedziała. Całujemy Cię. Marta.*

List z 14 sierpnia:

*Najdroższy Andrzejku! Jesteśmy żywi, zdrowi i wszyscy razem. Czekamy wiadomości
od Ciebie. Koniecznie napisz co z Lewińskimi. Do szybkiego zobaczenia się z Wami!
Kochająca siostra Ewa.*

List z 23 sierpnia:

*Kochany mój. Piszę trzeci raz do ciebie. Jestem zdrowa, tylko zrozpaczona brakiem wia-
domości od Ciebie i moich. Ciągle się modlę i mam wiarę, że się zdrowo zobaczymy.
Błagam, napisz do mnie odwrotnie. Ciągle, ciągle myślami przy Tobie. Twoja Gieni.*

Zdjęcia



Por. Przemysław Górecki „Kuropatwa” – komendant Powstańczej Poczty Polowej



Odprawa listonoszy-harczerzy



*Najmłodszy harcerze-listonosze
Harcerskiej Poczty Polowej na Powiślu*



*Ogród na Okólniku, pogrzeb druha
Zbyszka Banasia „Banana”, który
zginął 17 sierpnia śmiercią żołnierza
w wieku lat 16. Zmarły był pierwszym
harcerzem, który rozpoczął roznoszenie
listów Poczty Polowej, dostarczając
je na najbardziej wysunięte punkty
frontu. Padł od kuli wroga, przynosząc
pod ostrzałem listy na teren szpitala
Czerwonego Krzyża. Pochowany został
na Powiślu, przy Konserwatorium, koło
Stanicy Harcerskiej*



Młody listonosz na Powiślu



Listonosze ruszają w swoje rewiry



Harcerki z Poczty Polowej



Barykada „Pod skrzynką” na ul. Zielnej



Listy od najbliższych były równie ważne jak woda i jedzenie...



Znaczki Poczty Polowej

Upamiętnienie



Tablica upamiętniająca działalność Harcerskiej Poczty Polowej obsługiwanej przez „Zawiszaków”, ul. Tyniecka 26



Park Harcerskiej Poczty Polowej

Piśmiennictwo:

1. <http://www.eioba.pl/a/20e/harcerska-poczta-polowa-w-powstaniu-warszawskim-1944r>
2. <http://telewizjarepublika.pl/roznosiciele-nadziei-harcerska-poczta-polowa,10064.html>
3. <http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/hpp.htm>
4. <http://www.polishresistance-ak.org/11%20Artykul.htm>

Pytania testowe

1. Harcerska Poczta Polowa dla całego wyzwolonego miasta została powołana:
 - 1 sierpnia
 - 4 sierpnia
 - 6 sierpnia
2. Komendantem Harcerskiej Poczty Polowej został:
 - phm. Kazimierz Brzeziński „Leon”
 - phm. Edward Maliszewski „Sikora”
 - hm. ppor. Przemysław Górecki „Kuropatwa”
3. Po wcieleniu Harcerskiej Poczty Polowej do AK wprowadzono do obiegu znaczki Poczty Polowej AK zaprojektowane przez:
 - Stanisława Tomaszewskiego „Miedzę”
 - Krzysztofa Wierusz-Kowalskiego „Rakowskiego”
 - Anieli Urbanowicz
4. Korespondencja mogła zawierać:
 - 25 słów
 - 50 słów
 - 75 słów
5. Działalność Poczty Polowej została zakończona:
 - 20 sierpnia
 - 20 września
 - 3 października

206. TABLICA: LEGIA AKADEMICKA NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH



Tablica upamiętniająca żołnierzy Legii Akademickiej ze Szkoły Podchorążych NSZ walczących w batalionie „Gozdawa”, ul. Długa 18/20

<http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/24755,warszawa-kwaterna-legii-akademic-kiej-szkoly-podchorazych-nsz.html>

Szkolenie podchorążych w Narodowych Siłach Zbrojnych

Centrum Wyszkożenia Szkoły Podchorążych Piechoty NSZ w składzie dwóch batalionów powstało 7 marca 1941 roku w Warszawie. Komendantem Centrum był ppłk Stefan Tomków „Woliński”, „Flis”, „Tur”.

Urodzony 26 grudnia 1898 roku. W czasie I wojny światowej służył w armii rosyjskiej, a od listopada 1918 roku w WP. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej w szeregach Śluckiego Pułku Piechoty, przemianowanego w 1921 roku na 78. Pułk Piechoty (w 1921 roku zweryfikowany w stopniu porucznika ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 roku). Przez większość okresu międzywojennego służył we wspomnianym pułku, awansując 1 stycznia 1928 roku do stopnia kapitana, 19 marca 1937 roku zaś do stopnia majora, po czym wiosną tego roku otrzymał przydział do 45. Pułk Piechoty w Równem, na stanowisko dowódcy II batalionu. Po kapitulacji Warszawy podjął działalność w konspiracji niepodległościowej. Początkowo działał w Narodowej Organizacji Wojskowej, potem w Narodowych Siłach Zbrojnych. W Powstaniu Warszawskim, w trakcie którego otrzymał awans na stopień podpułkownika, był szefem sztabu Kedywu, a następnie zastępcą dowódcy Zgrupowania „Radosław”. Po upadku powstania uniknął niewoli niemieckiej, a po wojnie zamieszkał w Warszawie, gdzie zmarł 26 sierpnia 1981 roku.

<http://docplayer.pl/24822017-45-pulk-strzelcow-kresowych-w-obronie-tomaszowamazowieckiego-we-wrzesniu-1939-r.html>.

W Centrum przeprowadzono pięć kursów szkoleniowych, podczas których elewi przechodzili wyszkolenie bojowe, poznawali wiedzę z zakresu terenoznawstwa, pionierki, znajomości uzbrojenia, służby wewnętrznej, obrony przeciwpancernej i przeciwlotniczej, łączności oraz broni pancerniej. Uzyskiwali także prawa jazdy.

Wykłady były organizowane m.in. w Zakładzie Salezjańskim na Powiślu. To właśnie tam, w kościele salezjanów pw. Świętej Rodziny, 26 grudnia 1943 roku, poświęcony został sztandar I Batalionu CWSPP-NSZ, sztandar w centralnym miejscu miał namalowany olejno wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem.

Każdy z kursów był zakończony egzaminem. Do wybuchu powstania szkolenie ukończyło około 700 elewów, którzy uzyskali stopień starszego strzelca lub kaprała podchorążego, a rzadziej plutonowego podchorążego. Dalszych 500 było w trakcie szkolenia.

Centrum Wyszkożenia Szkoły Podchorążych Piechoty działało do lutego 1944 roku. 1 marca 1944 roku przekształcone zostało w I Brygadę Zmotoryzowaną NSZ (tzw. Oddział B).

- Dowódca – ppłk Zygmunt Reliszko „Bolesław Kołodziejcki” (marzec 1944 – ?);
- zastępca dowódcy – kpt. pil./mjr pil. Jan Moraczewski „Jan Król” (marzec 1944 – ?);
- szef sztabu – mjr NN „Edward Ruciński”;
- Pułk Motocyklistów, dowódca – kpt./mjr NN „Jerzy Jerzyński”;
- I Dywizjon, dowódca – por./kpt. NN „Piotr Kod”;
- II Dywizjon, dowódca – por./kpt. NN „Wincenty Lidzki”;
- III Dywizjon, dowódca – kpt. NN „Antoni”;
- I Batalion, dowódca – kpt. Stanisław Salski „Skowroński”, „Sokołowski”;
- II Batalion, dowódca – kpt./mjr NN „Piwowar”, „Cezary”;
- Brygada według ewidencji z początku sierpnia 1944 roku składała się z 1200 żołnierzy i oficerów.

Legia Akademicka Narodowych Sił Zbrojnych

W latach okupacji szkolenie podchorążych w Narodowych Siłach Zbrojnych w Warszawie było realizowane w ramach Legii Akademickiej, która stanowiła część Centrum Wyszkożenia Szkoły Podchorążych Piechoty.

Kwatera oraz dowództwo Legii Akademickiej mieściło się w budynku bursy przy ul. Długiej.

Walki Legii Akademickiej w Powstaniu Warszawskim

W obronie Starego Miasta odznaczyła się również Legia Akademicka NSZ, której członkowie początkowo nie wzięli udziału w powstaniu, sądząc, iż zostało ono wywołane nie na mocy rozkazu płk. Antoniego Chruściela „Montera”, dowódcy powstania, a komunistów, dopiero po kilku dniach postanowili dołączyć do Brygady „Koło”.

Podczas Powstania Warszawskiego żołnierze Legii walczyli także w batalionie „Gozdawa” jako 2. kompania szturmowa – od 7 sierpnia na Starówce i Nowym Mieście, w tym w krwawych walkach na terenie Banku Polskiego. Kompania NSZ jako ostatnia opuściła Starówkę, gdzie później z resztą brygady walczyła do końca działań zbrojnych w Warszawie.

Wchodzili także w skład Zgrupowania „Chrobry II”, dowodzonego przez mjr. Zygmunta Brejnaka „Zygmunta”, jako kompania „Warszawianka”.

36. Pułk Piechoty Legii Akademickiej Armii Krajowej

Pułk powstał po 20 września 1944 roku, w ramach 28. Dywizji Piechoty AK im. Stefana Okrzei. W skład pułku weszły oddziały Zgrupowania „Bartkiewicz” (w tym kilka oddziałów z dawnego Zgrupowania „Róg”, które przeszły ze Starego Miasta) oraz Zgrupowanie „Krybar”. 5 października 1944 roku, w wyniku kapitulacji, pułk wymaszerował do niewoli.

Historia Legii Akademickiej

Legia Akademicka powstała jako ochotnicza formacja wojskowa w listopadzie 1918 roku z młodzieży studenckiej trzech uczelni warszawskich: Politechniki Warszawskiej, Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, w większości członków POW.

Ochotnicy od 15 listopada zostali umieszczeni w koszarach przy ul. Nowowiejskiej, skąd w niedługim czasie zostali przeniesieni do koszar przy ul. 11 Listopada – na Pradze.

26 listopada 1918 roku przeformowana w regularny oddział piechoty, który 3 grudnia 1918 roku otrzymał nazwę 36. Pułk Piechoty Legii Akademickiej i brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, m.in. w odsieczy Lwowa.

Legia Akademicka zakończyła działalność w 1920 roku. Reaktywowano ją na krótko w roku 1929, a następnie 29 listopada 1937 roku, w rocznicę Nocy Listopadowej.

Celem Legii było upowszechnianie wiedzy wojskowej i wychowanie w duchu polskiego militarizmu.

Zdjęcia



Była kwatera Legii Akademickiej Szkoły Podchorążych NSZ, ul. Długa 22

<http://www.polskaniezwykla.pl/web/gallery/photo,254288.html>

Piśmiennictwo:

1. <https://nsz.com.pl/index.php/artykuly-i-opracowania/46-narodowe-sily-zbrojne-w-powstaniu-warszawskim?tmpl=component&layout=default&page=>
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Legia_Akademicka
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/36_Pu%C5%82k_Piechoty_Legii_Akademickiej
4. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2053.html>
5. <http://3droga.pl/historia/adam-busse-narodowe-sily-zbrojne-i-ich-udzial-w-powstaniu-warszawskim/>
6. https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Cz%C5%82onkowie_Legii_Akademickiej
7. http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/baon_gozdawa.htm
8. https://www.facebook.com/permalink.php?id=817636778246413&story_fbid=854971017846322

Pytania testowe

- Komendantem Centrum Wyszkożenia Szkoły Podchorążych Piechoty NSZ był:
 - ppłk Stefan Tomków „Woliński”
 - kpt. Stanisław Salski „Skowroński”
 - ppłk Zygmunt Reliszko „Bolesław Kołodziejcki”
- Legia Akademicka NSZ, stanowiąca część Centrum Wyszkożenia Szkoły Podchorążych Piechoty NSZ, zajmowała się:
 - sabotażem
 - szkoleniem podchorążych
 - wydawaniem powieści historycznych
- Legia Akademicka NSZ brała udział w walkach:
 - w Śródmieściu
 - na Starówce i Nowym Mieście
 - na Żoliborzu
- Kwatera Legii Akademickiej NSZ znajdowała się:
 - na ul. Krzywe Koło 1
 - na ul. Jezuickiej 3
 - na ul. Długiej 22
36. Pułk Piechoty Legii Akademickiej Armii Krajowej powstał:
 - 3 sierpnia 1942 roku
 - 15 sierpnia 1943 roku
 - 20 września 1944 roku

207. TABLICA: MARIAN KRAWCZYK



Napis na tablicy

Ś.P. kapitanowi Marianowi Krawczykowi ps. „Janos”, niezapomnianemu dowódcy 10 kompanii Armii Krajowej Zgrupowania „Kordian” w latach 1939–1945 w dowód pamięci towarzysze broni, rodzina, społeczeństwo w Ursusie.

Tablica upamiętniająca kpt. Mariana Krawczyka ps. „Janos”, dowódcę 10. kompanii „Kordian” AK, Ursus, ul. gen. Sosnkowskiego 34, kościół pw. św. Józefa. Tablicę odsłonięto 1 sierpnia 1981 roku

http://www.sppw1944.org/index.html?mapa_koscioly2/us_03.html

Krawczyk Marian

Krawczyk Marian „Janos”, por./kpt. rez. (ur. 1897, zm. 1979). Uczestnik walk Legionów Polskich. Będąc oficerem, ukończył Centralną Wojskową Szkołę Gimnastyki i Sportów w Poznaniu, nauczyciel Seminarium Nauczycielskiego w Białymstoku. Jednocześnie studiował na wydziale filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego matematykę i fizykę, a w roku 1927 ukończył Centralny Instytut Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Pracował w Kuratorium w Białymstoku i Warszawie, potem wizytator WF w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W wojnie polsko-bolszewickiej ppor. w 44 Pułku Piechoty. Awansował na porucznika rezerwy w 1928 roku. W grudniu 1939 roku współorganizator placówki ZOR w Ursusie („Kordian”).

W 1941 roku dowódca kompanii w Ursusie „Kordian”. Po wcieleniu do AK dowódca 10. kompanii VI Rejonu VII Obwodu „Obroża”. Prowadził nasłuch radiowy, był specjalistą od odczytywania niemieckich szyfrów wojskowych.

W październiku 1944 roku objął dowództwo III batalionu VI Rejonu.

W lutym 1945 roku aresztowany i wywieziony na Syberię, wrócił we wrześniu 1947 roku.

Pracował w Kuratorium Szkolnym przy opracowywaniu programów i poradników metodycznych.

Odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim, Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Zasługi z Mieczami, Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

10. kompania „Kordian”

10. kompania „Kordian” – część III batalionu VI rejonu AK „Helenów”. Działała na terenie gminy Skorosze w Czechowicach-Ursusie. Jej dowódcą był por. w st. sp. Marian Krawczyk „Janos”, zaś lekarzem ppor. Jerzy Włoczewski.

Skład kompanii:

- pluton 1744 – ppor. rez. art. Jerzy Anczykowski „Hańcza”;
- pluton 1745 – por. rez. sap. Wincenty Szymański „Nik”;
- pluton 1746 – ppor. rez. Zbysław Swierczewski „Jur”;
- pluton łączności 1747 – plut. pchor. rez. łączn. Zdzisław Jędrzejowski „Lolek”;
- pluton 1716a – st. sierż. NN „Technik”;
- pluton 1717a – sierż. NN „Narcyz”.

Kompania wchodziła w skład służb wojskowych placówki „Kordian” w Ursusie, obejmującej teren gminy oprócz Michałowic, z komendantem ppor. Jerzym Włoczewskim „Mazurem”.

W kompanii była zorganizowana produkcja granatów zaczepnych, tzw. „Filipinek”, prowadzone było kolportowanie wiadomości z nasłuchów radiowych, zdobywano broń, rozbrajano folksdojczów (np. jednego z nich, pilnie strzeżonego w mieszkaniu w pobliżu wojskowego lotniska).

Podstawowym zadaniem kompanii podczas Powstania Warszawskiego było zamknięcie od północnego zachodu dostępu do Warszawy, opanowanie dróg i stacji kolejowych, a także zabezpieczenie poszczególnych obiektów przemysłowych, w tym zakładów „Ursus”. W ostatnich dniach lipca od Pruszkowa zaczęły napływać znaczące siły niemieckie, zaplanowane już kilka miesięcy wcześniej działania na wypadek wybuchu powstania

okazały się absolutnie niewykonalne. Ponieważ rozkaz o godzinie „W” dotarł tu dopiero ok. godz. 15.00 (czyli na dwie godziny przed rozpoczęciem akcji), przesunięto ją na 21.00. Nie udało się jednak zaskoczyć Niemców, którzy, widząc, co dzieje się w stolicy, znacznie wzmocnili stacjonujące tu swoje jednostki, co całkowicie sparaliżowało okolicę. Z trudem dotarła niewielka część broni, koncentracja oddziałów powstańczych okazała się absolutnie niemożliwa.

W pierwszych dniach sierpnia 1944 roku kompania pod dowództwem kpt. „Janosa” wyruszyła o świcie z Ursusa na koncentrację w Lasach Sękocińskich.

Po kilku dniach został wydany rozkaz rozproszenia się na drobne oddziały. Kompania pod osobistym dowództwem „Janosa”, zdołała szczęśliwie wyjść z okrążenia mimo konieczności przedostania się przez szeroki dukt leśny strzeżony przez czołgi nieprzyjacielskie. Udało się przeskoczyć bez strat znajdującą się pod stałym ostrzałem szosę (dzisiejszą trasę E-7), która nocą była co chwila oświetlana rakietami świetlnymi. Z bronią żołnierze wrócili do Ursusa.

Kompania wsławiła się pomocą warszawiakom wywożonym do obozu Dulag 121, który Niemcy urządzili już 6 sierpnia 1944 roku w pruszkowskich Warsztatach Kolejowych (drugi działał w Zakładach „Ursus” od 30 października 1944 roku), umieszczając w czterech niewielkich szpitalikach wszystkich rannych (lżej rannych – w prywatnych mieszkaniach), a tym, którym udało się zbiec z transportu, załatwiając pracę w pobliskich gospodarstwach ogrodniczych i często organizując fikcyjne dokumenty. Dzięki tym zabiegom udało się uratować przed wywózką do Niemiec ok. 100 tys. osób.

Zdjęcia



Por./kpt. Marian Krawczyk „Janos”



Por. Jerzy Włoczewski, komendant placówki „Kordian” (z lewej strony) i kpt. Marian Krawczyk „Janos” na spotkaniu w Ursusie (rok 1966)

Mogiła – Pomnik kpt. Mariana Krawczyka ps. „Janos”, dowódcy 10. kompanii „Kordian” AK, cmentarz parafii św. Józefa w Ursusie, ul. Ryżowa

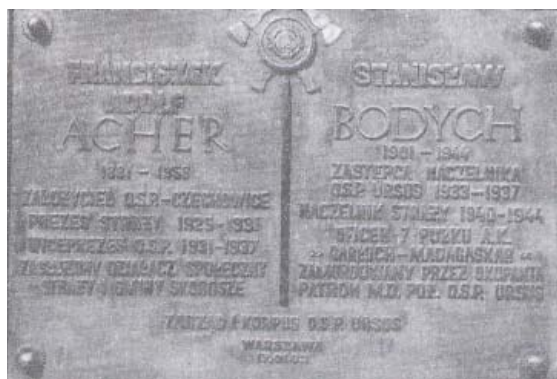
Piśmiennictwo:

1. Zaborski Zdzisław, *Noty biograficzne*, „Przegląd Pruszkowski” 1998, nr 2, s. 99-115.
2. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/marian-krawczyk,24363.html>
3. <http://www.mocnestrony.com.pl/dzien-pamieci-zolnierzy-wykletych.html>
4. https://iutm.pl/PublicStreet/street_pdf/kompanii-ak-kordian
5. <http://zeszytykombatanckie.pl/od-skarzyska-do-warszawy/>
6. <http://soursus.pl/wp-content/uploads/2012/03/36.pdf>

Pytania testowe

1. Marian Krawczyk w wojnie polsko-bolszewickiej walczył w szeregach:
 - o 1. Pułku Strzelców Konnych
 - o 2. Pułku Ułanów
 - o 44. Pułku Piechoty
2. Marian Krawczyk podczas okupacji posługiwał się pseudonimem:
 - o „Lolek”
 - o „Janos”
 - o „Narczyz”
3. 10. kompania „Kordian” pod dowództwem Mariana Krawczyka działała na terenie:
 - o gminy Skorosze w Czechowicach-Ursusie
 - o Pruszkowa
 - o Ożarowa
4. Marian Krawczyk był specjalistą w zakresie:
 - o projektowania pojazdów samobieżnych
 - o konstruowania gaśnic przeciwpożarowych
 - o odczytywania niemieckich szyfrów wojskowych
5. 10. kompania w pierwszych dniach sierpnia 1944 roku udała się na koncentrację:
 - o w Lasach Chojnowskich
 - o w Lasach Sękocińskich
 - o w Puszczy Kampinoskiej

208. TABLICA PAMIĄTKOWA: STANISŁAW BODYCH



Tablica upamiętniająca Stanisława Bodycha ps. „Rawicz” na remizie OSP w Ursusie

Okoliczności aresztowania Stanisława Bodycha

5 grudnia 1944 roku dowódca 7 Pułku Piechoty AK „Garłuch” mjr Stanisław Babiarz „Wysocki” polecił przeprowadzić w domu rodziców por. „Rawicza” w Ursusie naradę, co robić dalej. Stawili się wszyscy dowódcy batalionów i dowódcy kompanii, którzy znajdowali się wówczas w Ursusie – w sumie około 10 osób. Wieczorem dowódca pułku polecił resztę narady przeprowadzić następnego dnia.

Na nocleg pozostali: dowódca I batalionu mjr Mikołaj Sukniewicz „Gajowy” i dowódca III batalionu kpt. Mieczysław Czarnecki „Biały”.

Nad ranem było jeszcze bardzo ciemno, mieszkańcy usłyszeli mocne uderzenia w okienko znajdujące się w przedsiönku od tyłu domu. „Rawicz” poszedł otwierać drzwi, pyta: Kto jest? Jeden z zatrzymanych przez Niemców dowódców plutonu Aleksander Nyc odpowiedział: *Pan puści, panie Bodych, to ja, Olek*, „Rawicz” zapytał: *Co się stało, panie Olku?, A nic, pan puści*. Gdy „Rawicz” otworzył drzwi, wpadło do mieszkania kilku Niemców, żandarmów i kilku policjantów granatowych.

Zrobili w mieszkaniu ścisłą rewizję, wyrzucili z szaf wszystko, co się w nich znajdowało, wszystko poprzewracali. Obecnych ustawiono pod ścianą z podniesionymi rękoma. Nie znaleziono żadnej broni ani gazetek podziemnych. „Rawicza”, nocujących dowódców i Aleksandra Nyca odwieziono do siedziby żandarmerii w Pruszkowie.

Aresztowani poza por. „Rawiczem” zmarli śmiercią naturalną wkrótce po wojnie.

Można znaleźć informację, że rozstrzelanie Bodycha było zemstą za pomoc strażaków z OSP udzielaną uchodźcom z płonącej Warszawy, skoszarowanym na terenie fabryki Państwowych Zakładów Inżynierii.

Siedzibą żandarmerii niemieckiej w Pruszkowie był budynek przy ul. Kraszewskiego 18, zwany „Domem pod Bocianem”. Przedwojennym właścicielem domu o przedwojennym numerze 23 był Karol Siemiatycz, prokurent firmy „Sommer i Nower” (fabryka ultramaryny).

Pierwszym komendantem był Niemiec Tunis (zastrzelony po przeniesieniu do Wilanowa w 1941 roku przez żołnierzy AK). Po zajęciu przez żandarmerię dom został przebudowany, okna zabezpieczone kratami, w piwnicach urządzono cele więzienne. Pracownikami żandarmerii byli Niemcy i folksdojczce. Tutaj przywożono aresztowanych podejrzanych o pracę w konspiracji. Więźniowie przetrzymywani byli w piwnicach domu i poddawani przesłuchaniom, które dla wielu kończyły się śmiercią. Część uwięzionych Niemcy rozstrzelali na terenie posesji, innych skazanych na śmierć wywożono na teren pruszkowskich glinianek i tam rozstrzeliwano. W latach 1939–1945 straciło tu życie około 150 Polaków.

Gestapowcy do swoich przesłuchiwań i śledztw wielokrotnie wykorzystywali pomieszczenia tego budynku.

Życiorys Stanisława Bodycha

Stanisław Bodych urodził się 16 lutego 1901 roku w Żyrardowie, gdzie w roku 1917 ukończył Średnią Szkołę Techniczną. Od najmłodszych lat angażował się w pracę społeczną jako instruktor ZHP. W roku 1918 wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej i w listopadzie 1918 roku brał czynny udział w rozbrajaniu Niemców. W roku 1919 wstąpił ochotniczo do 5. Pułku Legionów w Grodnie i w następnym roku brał udział w wojnie i Bitwie Warszawskiej przeciw bolszewikom.

W latach 1921–1922 został powołany do zasadniczej służby wojskowej, którą odbył w 21. Pułku Piechoty „Dzieci Warszawy” w Cytadeli Warszawskiej. W latach 1923–1939 pracował kolejno jako buchalter w Zakładach Włókienniczych w Żyrardowie, następnie był pracownikiem cywilnym w Zbrojowni Warszawskiej, a do września 1939 roku urzędnikiem w dziale kontroli Technicznej Odlewni Aluminium.

W roku 1932 został powołany do odbycia ćwiczeń w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie i mianowany do stopnia podporucznika z przydziałem do 36. Pułku Legii Akademickiej w Warszawie.

W roku 1933 wstąpił do Ochotniczej Straży Pożarnej przy Państwowych Zakładach Inżynierii w Ursusie, gdzie został zastępcą naczelnika, a w sierpniu 1939 roku kendantem obrony przeciwlotniczej i gazowej tejże instytucji.

We wrześniu 1939 roku razem z dyрекcją PZInż. został ewakuowany do Warszawy, a następnie do Brześcia nad Bugiem i dalej na południe. 17 września, podczas nalotu na transport, został ranny, dostał się do niewoli sowieckiej i został wywieziony do obozu jenieckiego Ciotkin za Kurskiem. W myśl układu Ribbentrop-Mołotow wymieniono go i przeniesiono do obozu w Radomiu, skąd udało mu się uciec i w pierwszej dekadzie listopada wrócić do domu w Ursusie.

W Ursusie nawiązał kontakty z oficerami Wojska Polskiego i rozpoczął działania przeciw okupantowi. Już w grudniu 1939 roku otrzymał od wójta gminy polecenie zorganizowania straży pożarnej, której został naczelnikiem. Do straży przyjmowano ochotników po służbie wojskowej. Tak tajnie powstała I kompania Organizacji Orła Białego, zamieniona w Związek Walki Zbrojnej, a następnie w Armię Krajową. Kompania wchodziła w skład batalionu 7. Pułku Piechoty „Garłuch”.

Wraz z żołnierzami kompanii przeszedł tajne szkolenia saperskie i sanitarne, a także z zakresu nauki o broni oraz o taktyce walki. Część szkoleń odbywała się w miejscowej remizie lub tajnie w różnych mieszkaniach i miejscach odosobnionych, w tym w jego prywatnym mieszkaniu. Ćwiczenia z musztry strażaków-żołnierzy były prowadzone jawnie.

Kompania osiągnęła stan około 120 ludzi. Zastępcą Bodycha i dowódcą 1. plutonu był ppor. rez. Henryk Kusał „Jastrząb”, 2. plutonem dowodził Aleksander Nyc „Wicher”, a 3. Franciszek Nowak „Dąb”. Szefem kompanii został Bolesław Nyc „Bystry”, zaś szefem służby sanitarnej Anatol Lewin „Kostek”. W kompanii była żona Bodycha i jego syn.

Podczas Powstania Warszawskiego, z racji pełnionej funkcji cywilnej, wykonywał prace porządkowe w obozie przejściowym w Pruszkowie, dokąd Niemcy zwozili ludność walczącej stolicy. Dzięki temu udało mu się wyprowadzić wielu tam osadzonych, ratując im życie. Zatrzymany po raz pierwszy, zbiegł, zatrzymany kolejny raz wraz z wyprowadzanymi trafił do więzienia na warszawskim Mokotowie. Stąd również zbiegł (podczas prac nad Wisłą) i powrócił do Ursusa, gdzie nadal działał w konspiracji. Zadenuncjowany przez jednego ze współtowarzyszy walki, został aresztowany 6 grudnia 1944 roku przez żandarmerię niemiecką i Gestapo. 9 grudnia został zamordowany w lasach pod Magdalenką.

Żoną Stanisława Bodycha była Jadwiga Bodych z domu Drzewińska „Rawka” (ur. 19 września 1906, zm. 4 lutego 1997). Była łączniczką w poczcie dowódcy I batalionu 7. Pułku Piechoty „Garłuch”. Odnaczona Krzyżem Powstania Warszawskiego i Krzyżem Armii Krajowej.

Stanisław i Jadwiga Bodychowowie mieli syna Włodzimierza ps. „Pchła” (ur. 18 sierpnia 1927). Był harcerzem Szarych Szeregów „Victoria Grunwald”. W AK działał jako łącznik i kolporter prasy. Był strzelcem w 1. kompanii I batalionu 7. Pułku Piechoty „Garłuch”, po wojnie został odznaczony krzyżem „Za Zasługi dla ZHP” z Rozetą z Mieczami.

Ekshumacja i kolejne upamiętniania

Por. „Rawicz” po ekshumacji został przewieziony do Ursusa około 20 lutego. Tu został przebrany w mundur strażacki, wystawiony na widok publiczny w trumnie w remizie. Z kościoła świętego Józefa, gdzie był wystawiony całą noc na widok publiczny, 24 lutego został z honorami wojskowymi i pożarniczymi pochowany na cmentarzu w Gołąbkach.

Pośmiertnie otrzymał złoty medal zasługi dla Straży Pożarnych za ratowanie ginących, Krzyż Armii Krajowej i Krzyż Powstania Warszawskiego. Społeczeństwo Ursusa i organizacje kombatanckie uhonorowały por. Bodycha tablicą z brązu w kościele świętego Józefa oraz na budynku Straży Pożarnej. Jego imię nosi jedna z ulic w Opaczu Kolonii.

Znalezione podczas ekshumacji ciała miały powybijane zęby, połamane ręce i ślady strzałów w tył głowy.

Zdjęcia



Ppor. Stanisław Bodych ps. „Rawicz”



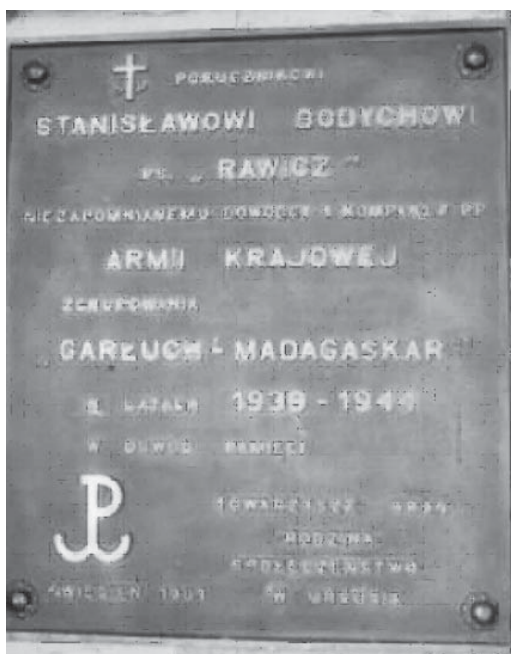
„Dom pod Bocianem”, ul. Kraszewskiego 18 w Pruszkowie – siedziba żandarmerii niemieckiej podczas wojny

<https://www.facebook.com/dzielnicaursus/photos/a.371757812864812.88751.150345961672666/1353340194706564/?type=3&theater>

Miejsce egzekucji wykonanej przez Niemców wczesnym rankiem 9 grudnia 1944 roku w Sękocinie-Lesie na żołnierzach 7. Pułku Piechoty AK „Garluch”: dowódcy 1. kompanii w Ursusie por. Stanisławie Bodychu „Rawiczu”, trzech braciach Kąckich, żołnierzach z Raszyňa, oraz na 8 osobach, których personaliów nie udało się ustalić



Tablica z nazwiskami rozstrzelanych żołnierzy, umocowana na krzyżu



Tablica upamiętniająca por. Stanisława Bodycha „Rawicza”, dowódcę 1. kompanii 7. Pułku Piechoty AK Zgrupowania „Garłuch-Madagaskar”; Tablicę odsłonięto 1 sierpnia 1981 roku.

Ursus, ul. gen. Sosnkowskiego 34, kościół pw. św. Józefa

http://www.sppw1944.org/index.html?/mapa_koscioly2/us_03.html

Napis na tablicy

Ś.P. porucznikowi Stanisławowi Bodychowi ps. „Rawicz” niezapomnianemu dowódcy 1. kompanii Armii Krajowej Zgrupowania „Garłuch-Madagaskar” w latach 1939–1945 w dowód pamięci – towarzysze broni, rodzina, społeczeństwo w Ursusie.



Poczet sztandarowy środowiska „Zaremba-Piorun”: Zbigniew Śmiałkowski, Włodzimierz Bodych i Stefania Płachta podczas uroczystości przeniesienia krzyża wykonanego podczas powstania z fragmentów spalonego domu przy ul. Poznańskiej 12 do kaplicy kościoła św. Barbary w Warszawie

Piśmiennictwo:

1. Barbara Buchalczyk, *Magdalena. Historia, przyroda, ludzie*, Warszawa 2002.
2. Barbara Buchalczyk, *Magdalena. Historia, przyroda, ludzie. Część II*, Warszawa 2006.
3. <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/wlodzimirz-bodych,448.html>
4. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/stanislaw-bodych,3637.html>
5. https://iutm.pl/PublicStreet/street_pdf/stanislaw-bodycha

Pytania testowe

1. W grudniu 1939 roku na polecenie wójta Stanisław Bodych organizował:
 - o straż pożarną
 - o zespół pieśni i tańca
 - o kółko modelarskie
2. Stanisław Bodych został aresztowany:
 - o podczas łapanki w Warszawie
 - o po donosie jednego ze współtowarzyszy
 - o podczas kontroli dokumentów
3. Kompania pod dowództwem Stanisława Bodycha „Rawicza” wchodziła w skład:
 - o batalionu „Miotła”
 - o batalionu „Czata 49”
 - o batalionu 7. Pułku Piechoty „Garłuch”
4. Siedziba żandarmerii niemieckiej w Pruszkowie mieściła się w:
 - o „Domu pod Sową”
 - o „Domu pod Bocianem”
 - o „Domu pod Jaskółką”
5. Stanisław Bodych „Rawicz” został zamordowany:
 - o w lasach pod Magdalenką
 - o w lasach pod Sękocinem
 - o w gliniankach koło Pruszkowa

209. TABLICA PAMIĄTKOWA: BATALION „MIOTŁA” ORAZ KAZIMIERZ JACKOWSKI



Napis na tablicy:

Poległym żołnierzom Armii Krajowej Zgrupowania „Radosław” batalionu „Miotła” 1939-1945 - towarzysze broni, rodzina, społeczeństwo w Ursusie.

Tablica upamiętniająca poległych żołnierzy batalionu „Miotła” Zgrupowania „Radosław”



Napis na tablicy:

Ś.P. porucznikowi Kazimierzowi Jackowskiemu ps. „Torpeda”, bohaterskiemu dowódcy plutonu Armii Krajowej Zgrupowania „Radość” batalionu „Miotła” w latach 1939–1945 w dowód pamięci – towarzysze broni, rodzina, społeczeństwo w Ursusie.

Tablica upamiętniająca por. Kazimierza Jackowskiego ps. „Torpeda”

*Ursus, ul. gen. Sosnkowskiego 34, kościół pw. św. Józefa.
Tablicę odsłonięto 1 sierpnia 1981 roku*

http://www.sppw1944.org/index.html?mapa_koscioly2/us_03.html

Batalion „Miotła”

Powstanie batalionu

Batalion w strukturach Kedywu KG AK, utworzony na przełomie lutego i marca 1944 roku. Dowódcą był kpt./mjr Franciszek Władysław Mazurkiewicz „Niebora”.

Batalion powstał na bazie oddziału dyspozycyjnego „Anatol” (od pseudonimu jego pierwszego dowódcy – Seweryna Skowrońskiego), który istniał już od przełomu lat 1939–1940, przechodząc w tym czasie różne zmiany organizacyjne. W czasie okupacji oddział prowadził działalność dywersyjną i sabotażową przeciw okupantowi oraz represyjną, zwalczając rodzimych zdrajców i konfidentów.

Do organizującej się „Miotły” dołączono pluton „Niedźwiedzi” z Konfederacji Narodu oraz pluton z Powstańczych Oddziałów Specjalnych „Jerzyki”. Były to oddziały o zaawansowanym dorobku w walkach dywersyjnych, sabotażowych i partyzanckich w okresie okupacji.

Nazwa batalionu wzięła się od realizowanego „wymiatania” Warszawy z renegatów i hitlerowskich agentów. Do czasu wybuchu Powstania Warszawskiego batalion wykonał kilkadziesiąt wyroków na zdrajcach oraz liczne akcje sabotażowe małej i dużej dywersji.

Okres Powstania Warszawskiego

Batalion „Miotła” składał się z 12 plutonów szkieletowych: „Kostka”, „Torpedy”, „Czarnego”, „Mirka”, „Marsa”, „Bartosza”, „Jerzyków”, „Niedźwiedzi”, „Olszyny”, „Sarmaka”, „Kuleszy”, „Gałązki”.

Łącznie stan batalionu wynosił około 300–350 żołnierzy, w tym 20–30 sanitariuszek i łączniczek.

W chwili wybuchu powstania batalion „Miotła” wszedł w skład Zgrupowania „Radość”, a do istniejących już grup bojowych dołączyły: oddział Zygmunta Ziemięckiego „Gałązki” oraz część oddziału tzw. „Kolegium A” pod dowództwem por. Tadeusza Wiwatowskiego „Olszyny”.

Na początku Powstania Warszawskiego w skład „Miotły” weszły jeszcze dwa plutony por. „Olszyny”, wywodzące się z Tajnej Organizacji Wojskowej, z której weszły do „Grupy Andrzeja” w Kedywie Okręgu Warszawskiego AK.

W pierwszych dniach walk na Woli „Miotlarze” wstawili się m.in. opanowaniem budynku Polskiego Monopolu Tytoniowego przy ul. Pawiej, które to natarcie odblokowało przebiegającą po sąsiedzku w Fabryce Kamlera na ul. Dzielnej i atakowaną przez Niemców Komendę Główną AK. Brali też udział w zdobyciu dwóch niemieckich czołgów Panther, które zostały następnie przekazane do plutonu pancernego batalionu „Zośka”. W dniach 6–10 sierpnia uczestniczyli w walkach w obronie cmentarzy wolskich i ul. Okopowej.

11 sierpnia batalion wykonał kontruderzenie na ul. Stawki, gdzie od ul. Dzięki atakowały oddziały niemieckie, grożąc odcięciem jednostek powstańczych od Starego Miasta. W ciężkich walkach odrzucono Niemców i utrzymano łączność ze Starym Miastem, ale w walkach poległ dowódca batalionu „Niebora”, jego zastępca „Olszyna”, czterech innych oficerów i wielu żołnierzy. Ogromna liczba odniosła rany. Na skutek tych strat batalion „Miotła” przestał praktycznie istnieć. Większość tych, którzy byli zdolni do walki, weszła w skład batalionu „Czata 49”, w którego szeregach walczyli dalej na Muranowie, Starym Mieście, a po jego upadku i przejściu kanałami do Śródmieścia, na odcinku południowym tej dzielnicy, w okolicy pl. Trzech Krzyży, al. Na Skarpie i ul. Książęcej. Tam też, z trzech plutonów „Miotły”: „Jerzyków”, „Niedźwiedzi” i „Torpedy” utworzono kompanię pod dowództwem Michała Panasika „Szczęsnego”, podporządkowaną dowódcy odcinka, mjr. „Sarnie”. Pozostała część batalionu walczyła w szeregach Zgrupowania „Radosław” na Czerniakowie.

Straty bojowe „Miotły” w powstaniu to około 240 zabitych i rannych. W końcowej fazie walk „Miotła” liczyła już tylko 46 żołnierzy, tj. zaledwie ok. 15% stanu batalionu z pierwszego dnia powstania. Ocenia się, że najwyższy stan liczebny batalionu wynosił ok. 280 żołnierzy, łącznie zaś w całym powstaniu przez jego szeregi przewinęło się około 370 osób. 33 żołnierzy za wybitne męstwo zostało odznaczonych najwyższym bojowym odznaczeniem – krzyżem *Virtuti Militari*, wielu innych Krzyżem *Walecznych*.

Okres po kapitulacji Powstania Warszawskiego

Po kapitulacji powstania część żołnierzy „Miotły” nie poszła do niewoli niemieckiej i prowadziła dalej działalność konspiracyjną w miejscowościach podwarszawskich. Część pod dowództwem kpt. Tadeusza Janickiego „Czarnego” stanowiła jeden z oddziałów ochrony Komendy Głównej Armii Krajowej w Częstochowie.

W następnych latach wielu żołnierzy „Miotły” podzieliło gorzki los wielu polskich patriotów, przechodząc przez ubeckie katownie i odsiadując wysokie wyroki za przelaną dla ojczyzny krew. Kilkunastu żołnierzy było sądzonych przez komunistyczne sądy, gdzie zapadły wyroki skazujące na długoletnie więzienie. Wydano również dwa wyroki śmierci na żołnierzy „Miotły”, których na szczęście nie wykonano.

Przykładem powojennej działalności żołnierzy „Miotły” może być akcja wydobycia i próby przechowania broni powstańczej znalezionej w odkopanym z gruzów powstańczym wozie bojowym „Kubus”. Wyjęto z niego dla celów muzealnych kilka sztuk broni konspiracyjnej produkcji. Broń ta została przewieziona do Piastowa i tymczasowo ukryta przez Aleksandra Budzyńskiego „Kreta”. W tym ukryciu oczekiwała na nadejście czasów, kiedy będzie mogła być oficjalnie przekazana do muzeum, bez obawy narażenia jej na zniszczenie, co było regułą postępowania ówczesnych władz bezpieczeństwa. Wyda-

zenie to okazało się fatalne w skutkach, gdyż w zaostrzającej się sytuacji politycznej na początku 1949 roku zostali aresztowani kpt. Tadeusz Janicki i Aleksander Budzyński. W wyniku śledztwa broń, ukryta przez Aleksandra Budzyńskiego, została przez władze bezpieczeństwa odnaleziona. W oparciu o ten fakt zbudowano fantastyczny fikcyjny akt oskarżenia, w wyniku którego kpt. Tadeusz Janicki został skazany na dwukrotną karę śmierci, zamienioną w 1950 roku na dożywotnie więzienie, zaś Aleksander Budzyński na 15 lat więzienia. Kpt. Tadeusz Janicki został zwolniony z więzienia w 1956 roku, a w roku 1999 wszystkie wydane na niego wyroki zostały uznane za nieważne. Aleksander Budzyński został zwolniony z więzienia w 1955 roku, a unieważnienie wydanego na niego wyroku nastąpiło w roku 1993.

Kazimierz Jackowski

Kazimierz Jackowski „Torpeda” (ur. 2 marca 1922 w Czechowicach, zm. 18 stycznia 1945 tamże) – porucznik, żołnierz Armii Krajowej, dowódca plutonu „Torpedy” w batalionie „Miotła”, harcerz i przyboczny 156. Mazowieckiej Drużyny Harcerzy.

Był mieszkańcem Czechowic, dzisiejszego Ursusa, wychowankiem szkoły powszechnej w Czechowicach.

Okres początków okupacji

Już pierwszej okupacyjnej zimy zebrał kilku kolegów do działalności w ramach małego sabotażu. Przyjął pseudonim „Hawelan”. W 1942 roku grupka rozrosła się do czterech „piątek” kierowanych przez Bogdana Bogusławskiego ps. „Dal Saperski”, Stanisława Domina ps. „Stefan Boruta”, Zenona Jackowskiego ps. „Adam Horski” i Jana Romańczyka ps. „Łukasz Łata”.

Wraz ze swoją grupą jeszcze w 1940 roku przystąpił do oddziału Seweryna Skowrońskiego ps. „Anatol” w ramach Związku Odwetu. Od sierpnia 1942 roku zostali oddziałem dyspozycyjnym Kedywu Komendy Głównej AK. Wykonywali akcje sabotażowe i wyroki sądów podziemnych na agentach okupanta, Gestapo i zdrajcach narodu polskiego. Znała była akcja wykonania wyroku na żonie Kazimierza Junoszy-Stępowskiego, Jadwidze – agentce Gestapo. W nocy z 6 na 7 kwietnia 1944 roku 10 żołnierzy Kazimierza Jackowskiego „Hawelana” w składzie grupy saperskiej Seweryna Skowrońskiego „Anatola” wysadziło pod Jaktorowem pociąg wojskowy jadący na front wschodni.

Okres Powstania Warszawskiego

2 sierpnia 1944 roku Kazimierz Jackowski zmienił pseudonim na „Torpeda”.

Był zastępcą dowódcy plutonu sierż. Tadeusza Palusiaka „Kostka” w batalionie „Miotła”. Po jego ciężkim zranieniu (2 sierpnia 1944 roku) został dowódcą plutonu. Po rozformowaniu „Miotły” (12 sierpnia) pluton wszedł w skład batalionu „Czata 49”, zachowując swoją nazwę. Po przybyciu do Śródmieścia Południe nastąpiła kolejna reorganizacja sił zgrupowania „Radosław”, po której 4 września 1944 roku pluton „Torpedy” wszedł w skład nowej, 2. kompanii „Miotła” w batalionie „Czata 49”, której dowodzenie objął por. Michał Panasik „Szczęsny”. Po odcięciu kompanii, uwikłanej w walki w rejonie Książęca – al. Na Skarpie, od trzonu zgrupowania walczącego w tym czasie na Górnym Czerniakowie (13 września) „Miotła” została podporządkowana dowódcy Odcinka Północ, mjr. Narcyzowi Łopianowskiemu „Sarnie” w Podobwodzie „Sławbor” i ten przydział utrzymał się już do zakończenia działań wojennych w Warszawie. Przed opuszczeniem stolicy ppor. „Torpeda” wraz ze swoimi żołnierzami zakonserwował i ukrył w ruinach część broni plutonu.

Był dwukrotnie ranny.

Odznaczenia: Krzyż Walecznych (dwukrotnie – 1944), Krzyż Virtuti Militari V klasy (1944).

Okres po kapitulacji Powstania Warszawskiego

Po upadku powstania żołnierze „Torpedy” nie poszli do niewoli i jesienią 1944 roku w Częstochowie stanowili ochronę Komendy Głównej AK. W końcu grudnia 1944 roku „Torpeda” wrócił do Czechowic, by w styczniu 1945 roku przeprowadzić brawurową akcję rozminowania fabryki Państwowych Zakładów Inżynierii w Czechowicach, przygotowanej do wysadzenia przez Niemców.

Gdy w marcu 1945 roku aresztowano w Pruszkowie przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, postanowiono w odwecie zastrzelić gen. Wiktora Grosza stacjonującego w podwarszawskich Włochach. Akcję, którą miał wykonać Jan Romańczyk od „Torpedy”, w ostatniej chwili odwołano.

19 stycznia 1945 roku w pobliżu miejsca zamieszkania, na ul. Jagiełły, „Torpeda” został zastrzelony z rozkazu swojego byłego dowódcy, por. Skowrońskiego „Anatola”.

Wyrok wykonał sierż. pchor. Henryk Kozłowski „Kmita” (podczas okupacji i Powstania Warszawskiego żołnierz 1. kompanii „Maciek” batalionu „Zośka”, po powstaniu dowódca Oddziału Dyspozycyjnego szefa Obszaru Centralnego Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj) razem z sierż. pchor. Włodzimierzem Steyerm „Gromem” – do marca 1944 roku także żołnierzem batalionu „Zośka”, synem kadm. Włodzimierza Steyera.

Powody wydania takiego rozkazu przez „Anatola” do dzisiaj nie zostały wyjaśnione. Nalegający na szybką likwidację „Torpedy” por. „Anatol”, już po czterech miesiącach także został zlikwidowany – w równie tajemniczych okolicznościach..

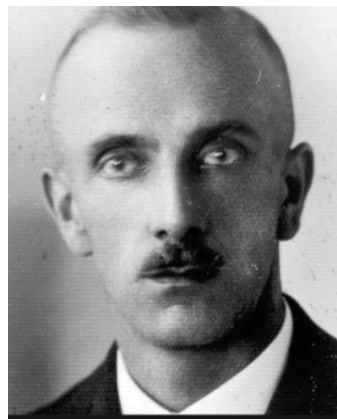
Pierwotnie pochowany w Czechowicach (cmentarz w Gołąbkach), a następnie przeniesiony na cmentarz powązkowski, do kwatery powstańczej batalionu „Miotła”. Dziś jedna z ulic w Ursusie nosi nazwę jego plutonu. Według sporządzonej przez niego listy, przewinęło się przez pluton 81 osób, w tym 11 kobiet.

31 lipca 2013 roku w Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie, w przeddzień 69. rocznicy wybuchu powstania, Prezydent RP Bronisław Komorowski przekazał Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari rodzinie Kazimierza Jackowskiego.

Zdjęcia



*Kpt. Franciszek Władysław Mazurkiewicz
ps. „Niebora”, „Korday” – dowódca
batalionu „Miotła”*



*Por. Seweryn Waldemar Skowroński
„Anatol” – zastępca dowódcy batalionu
„Miotła”*



Żołnierze batalionu „Miotła” w rejonie wjazdu kanałowego na ul. Wareckiej. Od lewej: Tadeusz Rajszczyk „Maszynka”, Kazimierz Gabara „Łuk”, Mieczysław Lach „Pestka”



Kazimierz Jackowski



Kazimierz Jackowski i łączniczka Krystyna Trzaska „Krysia” (1926–1944)



*Kwatery batalionu „Miotła” na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach
Kolejne 3 zdjęcia pochodzą ze strony:*

<https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/kazimierz-jackowski,12385.html>



Powstańcy batalionów „Czata 49” i „Miotła” na ul. Wareckiej, po ewakuacji kanałami ze Starówki. Od prawej: Mieczysław Nitecki „Orkan”, NN „Wujcio” (siedzą tyłem), Kazimierz Gabara „Łuk”, Mieczysław Lach „Pestka” (w hełmie z lornetką), Bogdan Ostrowski „Tygrys”, NN, Tadeusz Jędrzejewski „Wszebor” (stoi bokiem, w okularach), NN, w głębi Kazimierz Jackowski „Torpeda” i Michał Panasik „Szczęsny”



Grób por. Kazimierza Jackowskiego, Cmentarz Wojskowy na Powązkach, kwatera batalionu „Miotła”

Piśmiennictwo:

1. Leszek Ksawery Nizyński, *Batalion Miotła w dywersji, sabotażu i Powstaniu Warszawskim*, Warszawa-Kraków 2014.
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Batalion_Miot%C5%82a
3. http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/baon_miotla.htm
4. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Jackowski_\(porucznik\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Jackowski_(porucznik))
5. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/kazimierz-jackowski,12385.html>
6. <https://forum.historia.org.pl/topic/12941-wyrok-na-kazimierza-jackowskiego-torped%C4%99/>
7. <http://www.dws.org.pl/viewtopic.php?f=29&t=136606>

Pytania testowe

1. Dowódcą batalionu „Miotła” był:
 - o Kazimierz Gabara „Łuk”
 - o Franciszek Władysław Mazurkiewicz „Niebora”
 - o Mieczysław Nitecki „Orkan”
2. W chwili wybuchu powstania batalion „Miotła” wszedł w skład:
 - o Zgrupowania „Żywiciel”
 - o Zgrupowania „Żmija”
 - o Zgrupowania „Radość”
3. Aleksander Budzyński i Tadeusz Janicki, żołnierze „Miotły”, zostali aresztowani w 1949 roku przez władze bezpieczeństwa z powodu:
 - o przechowywania kilku sztuk broni konspiracyjnej produkcji
 - o drukowania ulotek antyradzieckich
 - o opowiadania dowcipów politycznych

4. Kazimierz Jackowski „Torpeda” był dowódcą plutonu:

- „Torpedy”
- „Niedźwiedzi”
- „Jerzyków”

5. Kazimierz Jackowski został zastrzelony z rozkazu:

- Tadeusza Bora-Komorowskiego
- Kazimierza Sosnkowskiego
- Seweryna Skowrońskiego „Anatola”

WOLA

210. PŁYTA NAGROBNA: ZDZISŁAW DYŁĄG¹⁵



*Grób Zdzisława Dyląga, Cmentarz
Powązkowski*

Zdzisław Dyląg ps. „Zdzisław”, „Zdzich” (ur. 2 stycznia 1923, zm. 2 listopada 2015).

Okres II wojny światowej

Przed wybuchem powstania skończył technikum budowlane. Były tam wykładane przedmioty techniczne, a polski po kryjomu. Techniczne nauki były na dobrym poziomie, ponieważ wykładali w szkole nauczyciele wyższych uczelni. Wśród nich był prof. Kluz, który potem był dziekanem na Politechnice Warszawskiej.

Po skończeniu technikum pracował w Pruszkowie jako technik budowlany w Zakładach Kolejowych, a następnie w Zakładach Produkcji Elementów Betonowych prowadzących roboty przy Dworcu Gdańskim.

Po złożeniu przysięgi został żołnierzem Armii Krajowej w Pułku „Basztą”. 1 sierpnia 1944 roku nie mógł dotrzeć do swojego oddziału. Do końca powstania walczył w batalionie „Kiliński”. Uczestniczył w walkach na placówkach: szkoła Górskiego, „Cristal”, „Café Club”, Poczta Główna. Kontuzjowany 8 września 1944 roku po zasypaniu podczas bombardowania placówki na Nowym Świecie 21, dowodzonej przez ppor. Zbigniewa Dębskiego, ps. „Zbych-Prawdzic” – dowódcę 7. drużyny 3. kompanii „Szare Szeregi Junior” batalionu AK „Kiliński”.

Po powstaniu uciekł z kolumny jeńców.

¹⁵ Wykorzystano informacje otrzymane od pana dr. inż. Leopolda Kruszki.

Okres po II wojnie światowej

Po zakończeniu wojny kontynuował studia na Politechnice Warszawskiej, na Wydziale Inżynierii Budowlanej. Podczas studiów był młodszym asystentem. Po ukończeniu studiów niespodziewanie w 1951 roku otrzymał skierowanie na trzymiesięczny Kurs Doskonalenia Oficerów w Oficerskiej Szkole Samochodowej w Pile. Po ukończeniu kursu został awansowany do stopnia podporucznika i skierowany do Wojskowej Akademii Technicznej, dostał przydział do Laboratorium Materiałów Budowlanych. Szefem Katedry Mostów, Dróg i Lotnisk, w którym znajdowało się to laboratorium, był generał rosyjski. Zasłużył się przy odbudowie Warszawy.

Prowadził badania naukowe z zakresu budownictwa, w tym budownictwa podziemnego, związane z budową metra w okresie powojennym, przemysłu maszynowego i medycyny. Autor wielu podręczników akademickich dotyczących wytrzymałości materiałów i mechaniki budowli oraz promotor dwóch doktoratów.

Pracując w WAT dotarł do stopnia docenta, zajmując stanowisko Szefa Katedry Mostów, Dróg i Lotnisk na Wydziale Inżynierii Wojskowej i Geodezji.

W 1972 roku został relegowany z zawodowej służby wojskowej w związku z pracą żony na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Objął stanowisko cywilnego Kierownika Zakładu Mechaniki Budowli na Wydziale Inżynierii Lądowej i Geodezji i zajmował je do chwili zwolnienia w stanie wojennym w 1983 roku. Dzięki pomocy kolegów znalazł pracę jako wykładowca na Politechnice Białostockiej. Po rehabilitacji w 1990 roku został przywrócony do pracy na Wydziale Inżynierii Lądowej i Geodezji WAT jako docent. Po zwolnieniu z WAT w 1998 roku po osiągnięciu wieku 75 lat kontynuował pracę akademicką na Politechnice Białostockiej.

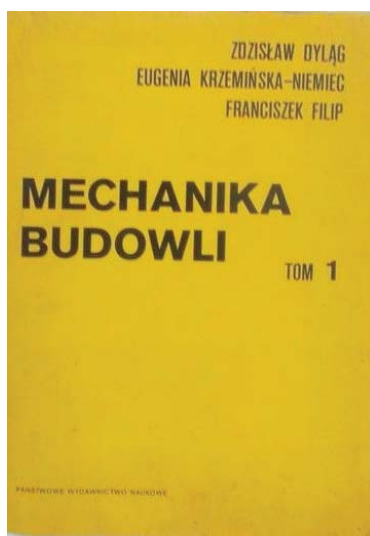
Pochowany w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

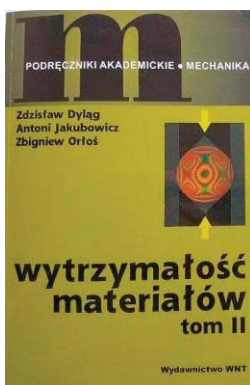
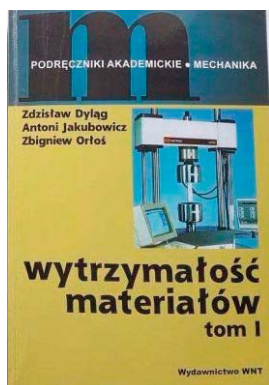
Odnaczenia

- Medal Wojska (1948)
- Brązowy Medal Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny (1956)
- Srebrny Medal Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny (1966)
- Złoty Krzyż Zasługi (1970)
- Złoty Medal Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny (1971)
- Brązowy Medal za Zasługi dla Obronności Kraju (1971)
- Złota Odznaka Zasłużony dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych (1976)
- Srebrna Odznaka Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa (1978)
- Medal pamiątkowy „Zasłużony dla Wojsk Inżynieryjnych” (1979)
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1980)
- Srebrny Medal za Zasługi dla Obronności Kraju (1981)
- Warszawski Krzyż Powstańczy (1982)
- Srebrna Odznaka „Młodzież dla Postępu” (1982)
- Krzyż Armii Krajowej (1983)
- Tytuł Racjonalizatora Wojskowego (1984)
- Odznaka Pamiątkowa „Akcji Burza” (1994)
- Złota Odznaka Honorowa PZITB (1989)

- Odznaka Weterana Walk o Niepodległość (1995)
- „Medal za Warszawę 1939–1945” (1997)
- Krzyż Partyzancki (1997)
- Złota Odznaka Zasłużony dla Wydawnictw Naukowo -Technicznych (1999).
- Odznaka Za Zasługi dla Miasta Stołecznego Warszawy (2009)
- Złoty medal Za Zasługi dla Obronności Kraju (2010)

Zdjęcia





Zdzisław Dyląg
Doc. dr inż. płk

Urodzony w Warszawie 02.01.1923 r., zmarł 02.11.2015 r.

Absolwent Politechniki Warszawskiej,
długoletni pracownik naukowy i nauczyciel akademicki
Politechniki Warszawskiej i Białostockiej
oraz Wojskowej Akademii Technicznej.

Żołnierz AK, uczestnik Powstania Warszawskiego
w Batalionie Kilińskiego.

Zasłużony przy odbudowie Warszawy.

Odnznaczony między innymi Krzyżem Armii Krajowej z Londynu.

Był bardzo uczciwym i pełnym dobrej woli Człowiekiem.

Msza święta zostanie odprawiona
w poniedziałek 16 listopada 2015 roku o godzinie 12.00
w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego.

Pozostajemy w smutku i nadziei
żona, córka, syn, synowa, zięć, wnuki i prawnuki

Piśmiennictwo:

1. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/zdzislaw-dylag,9278.html>
2. <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/zdzislaw-dylag,1937.html>
3. Bronisław Lubicz-Nycz, *Batalion „Kiliński” AK 1940–1944*, Warszawa 1986.
4. <http://nekrologi.wyborcza.pl/0,11,,340446,Zdzis%C5%82aw-Dyl%C4%85g-nekrolog.html>

Pytania testowe

1. Zdzisław Dyląg w powstaniu walczył w:
 - o batalionie „Zośka”
 - o batalionie „Kiliński”
 - o batalionie „Miotła”
2. Po zakończeniu wojny ukończył studia na:
 - o Politechnice Warszawskiej
 - o Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie
 - o Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie
3. Kurs Doskonalenia Oficerów odbył w:
 - o Oficerskiej Szkole Artylerii w Toruniu
 - o Oficerskiej Szkole Samochodowej w Pile
 - o Oficerskiej Szkole Piechoty we Wrocławiu
4. Po kursie oficerskim pracował w:
 - o Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie
 - o Oficerskiej Szkole Łączności w Zegrzu
 - o Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie
5. Był współautorem książki:
 - o *Biologiczne oczyszczanie ścieków*
 - o *Słownik techniki sanitarnej polsko-angielski*
 - o *Mechanika budowli*

ŻOLIBORZ

211. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA „SZCZURY KANAŁOWE”



Tablica upamiętniająca „szczury kanałowe” – młodocianych powstańców utrzymujących łączność kanałową Żoliborza ze Starówką i Śródmieściem od 8 sierpnia do 29 września 1944 roku, ul. Ks. Jerzego Popiełuszki, róg ul. Zygmunta Krasieńskiego 22

Kanały pełniły ważną funkcję podczas Powstania Warszawskiego. Dzięki nim możliwy był kontakt oraz transport użytecznych przedmiotów (najczęściej dostarczano meldunki oraz przede wszystkim amunicję i środki opatrunkowe) pomiędzy walczącymi dzielnicami, a w późniejszym etapie umożliwiał ewakuację z terenów zagrożonych. Gdyby nie kanały, z pewnością powstanie zakończyłoby się znacznie wcześniej, gdyż Niemcy tworzyli barykady i uniemożliwiali jakikolwiek dostęp pomiędzy dzielnicami. Z kanałów korzystano już od samego początku powstania, czyli od sierpnia 1944 roku.

Z początku wybierano tzw. przewodników (byli to np. ludzie pracujący przed powstaniem w kanalizacjach lub żydowscy powstańcy wykorzystujący kanały już w czasie powstania w getcie), którzy oznaczali trasy kredą lub farbą dla kolejnych przechodzących.

Pluton 227

Żoliborz był o tyle osamotniony, że ograniczała go linia kolejowa Dworca Gdańskiego. Była to naturalna zaporą kontrolowaną przez Niemców, która nie dopuszczała łączności ze Śródmieściem i ze Starym Miastem.

Stąd też decyzja naczelnego dowództwa utworzenia specjalnych oddziałów, które zajęłyby się łącznością kanałową. Wyznaczono do niej harcerski pluton 227, który był już zespołem zaprawionym. W jego skład wchodziłi młodzi chłopcy, dosyć zręczni, niewysokiego wzrostu, zapaleńcy, harcerze. Sami dobierali się w drużyny, które poruszały się po kanałach, nie było w tej kwestii przymusu.

Trudna służba w łączności kanałowej nie zwalniała harcerzy z innych obowiązków, które mieli powstańcy, w tym pełnienie warty na barykadzie.

Pluton 227 wchodził w skład 3. kompanii dowodzonej przez ppor. Kazimierza Woydego „Sioka” za Zgrupowania „Żyrafa”.

Dowódca plutonu – pchor. Adam Hebrowski „Adam”, od 17 sierpnia pchor. Andrzej Wiczyński „Antek”.

Szlak bojowy zgrupowania – al. Wojska Polskiego, ul. Stołeczna, pl. Henkla, klasztor Sióstr Zmartwychwstaniek przy ul. Krasińskiego, gdzie zgrupowanie toczyło ciężkie walki. Na skrzyżowaniu ul. Krasińskiego i Stołecznej był włącz do kanału, którym zorganizowana była komunikacja ze Starówką.

Nazwa „szczury kanałowe” wynika z tego, że w kanałach było mnóstwo szczurów, które, jak wiadomo, są stworzeniami bardzo przebiegłymi, wytrzymałymi, żyjącymi w każdych warunkach.

Łączność kanałowa z Żoliborzem

Pracą w kanałach kierował por. Zygmunt Zbigniew Zamięcki „Gałązka”, dowódca plutonu łączności specjalnej – kanałowej na Żoliborzu oraz grupa pracowników byłego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Pracownicy ci dostarczyli przedwojenne plany niektórych odcinków kanałów.

Główna trasa „szczurów kanałowych” prowadziła z Żoliborza na Starówkę, rzadziej drużyny przedostawały się do Śródmieścia.

Odległość między włazem na Żoliborzu, a włazem na rynku Starego Miasta to około 4,5 km. Przejście tego odcinka, w zależności od liczebności grupy, zajmowało od 4 do 10 godzin. I to na ogół bez jedzenia i picia. Dowódcy, por. „Gałązce”, doradzali byli pracownicy kanałów. A dowódca przekazywał podstawowe zasady, jak należy się zachowywać, przede wszystkim żeby się nie bać, że nie ma specjalnych zagrożeń.

Kanały otworzyły przed powstańcami możliwości nieosiągalne drogą naziemną. Umożliwiały kontakt pomiędzy walczącymi dzielnicami, a w późniejszym okresie ewakuację z terenów zagrożonych. „Szczury kanałowe” otrzymywały też inne zadania: np. dostarczania broni pochodzącej z Kampinosu na Starówkę, czy przeprowadzania całych oddziałów w celu dozbrojenia.

Przy pierwszym zejściu harcerze dostali wysokie gumowe kalosze z cholewką do kolan, w które były wpuszczane spodnie. Do tego hełmy i broń, zawsze bardzo dobra: pistolety maszynowe Sten albo „Błyskawica”. Po pierwszych kalosze zastąpione zostały podziurawionymi trampkami, wkładanymi na bose nogi. Wtedy cała woda przelatywała i te buty nie spadały. Do tego wprowadzono krótkie spodnie, które nie namakały i nie utrudniały przejścia.

Później nie noszono hełmów, które przy upadku czy uderzeniu wydawały głośny dźwięk, a echo pięknie niosło się po kanałach.

Długie przebywanie w tunelach pod powierzchnią było niebezpieczne nie tylko z powodu możliwości spotkania z wrogiem. Każde ścieki i nieczystości wytwarzają różne gazy, m.in. metan, który jest zabójczy dla człowieka. I tak też było tutaj. Po wyjściu na powierzchnię harcerze czuli, że są półprzytomni, podtruceni.

Najgorszą rzeczą podczas przemieszczania się w kanałach i bardzo stresującą, na granicy wytrzymałości, były warty w kanałach. Początkowo ruch nie był kontrolowany, ale ze względu na to, że przemieszczało się nimi dużo ludzi, wprowadzono przepustki. Każdego dnia w kanałach wyznaczano hasło świetlne. Jeśli ktoś na takie hasło nie odpowiadał, był rozkaz dla wart, aby strzelać. Strzelanie w kanałach miało to do siebie, że każdy pocisk był celny, nie było szansy uniknąć kuli.

W miarę trwania walk zadania stawały się coraz trudniejsze. Niemcy dowiedzieli się, że istnieje łączność kanałowa. Stąd odkryte włązy i blokowanie tuneli. Wpuszczali tam m.in. szyny, metalowe łózka, beczki itp. Te zapory blokowały przepływ wody, podnosiły jej poziom i uniemożliwiały przejście. Zadaniem „szczurów” było również udroźnianie tuneli i likwidowanie zapór.

Zygmunt Zbigniew Ziemięcki

Zygmunt Zbigniew Nieczuja Ziemięcki „Gałązka” (ur. 5 stycznia 1917 w Kijowie, zm. 1 listopada 1984 w Choroszczy) – żołnierz Armii Krajowej, organizator łączności specjalnej (kanałowej) z Żoliborzem.

We wrześniu 1939 roku walczył w obronie Warszawy jako plutonowy podchorąży w 2. kompanii w IV batalionie 360. Pułku Piechoty.

Od początku 1940 roku w konspiracji w Związku Czynu Zbrojnego, następnie w Związku Walki Zbrojnej (przemianowanym 14 lutego 1942 roku na Armię Krajową).

Od września do grudnia 1942 roku był oficerem do specjalnych poruczeń komendanta głównego AK gen. Stefana Roweckiego „Grota”. Od stycznia do marca 1943 roku organizował partyzantkę w Piotrkowskiem (Wolbórz, Bogusławice, Zawada). Od kwietnia 1943 w Kedywie Komendy Głównej AK – dowodził transportem.

Od 1 kwietnia 1944 roku w komórce „Kedyw-Remiza” zajmującej się produkcją konspiracyjnych stenów, granatów i butelek zapalających. Został również dowódcą grupy zajmującej się przewozem riksami broni i amunicji.

1 sierpnia 1944 roku kolumna pod dowództwem plutonowego z cenzusem Zygmunta Ziemięckiego transportowała uzbrojenie, granaty i materiały wybuchowe z tajnych magazynów Kedywu KG AK znajdujących się w rejonie ul. Grzybowskiej do magazynu zgrupowania „Radosław” przy ul. Okopowej.

Transport dotarł jednak tylko do ul. Wroniej 17. Tu, w fabryce gilz „Sokół”, został rozładowany. Ziemięcki zorganizował na miejscu oddział „Gałązka” składający się z 30–40 żołnierzy. Został jego dowódcą. Pluton „Gałązka” wszedł w skład batalionu „Miotła” Zgrupowania „Radosław”.

W nocy z 1 na 2 sierpnia pluton walczył przy zdobywaniu budynku Monopolu Tytoniowego przy ul. Dzielnej 64 i odblokowaniu siedziby Komendy Głównej AK przy ul. Dzielnej 72. Następnie na ul. Powązkowskiej oraz na terenie byłego getta. Za udział w tych walkach Zygmunt Ziemięcki został odznaczony Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari V klasy. Otrzymał również awans do stopnia podporucznika czasu wojny.

W trzeciej dekadzie sierpnia, jako oficer do zleceń płk. „Wachnowskiego” przeszedł kanałami na Żoliborz. Tu przebywał przy sztabie płk. „Żywiciela”. Zorganizował pluton łączności specjalnej (kanałowej). Kilkakrotnie z plutonem rozpoznawczym przechodził na Stare Miasto. Prawdopodobnie przechodził też kanałami Żoliborza do Śródmieścia i z powrotem.

Po upadku powstania trafił do obozu przejściowego w Pruszkowie, skąd uciekł. Zajął się kolportażem prasy podziemnej („Biuletynu Informacyjnego”). 11 stycznia 1945 roku został awansowany do stopnia kapitana.

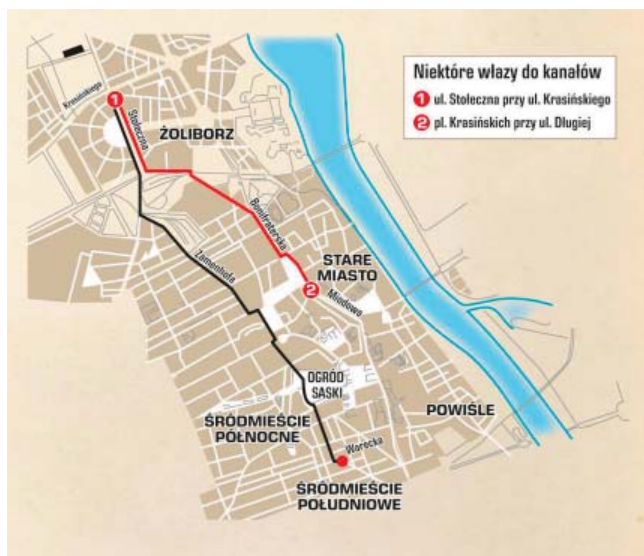
W 1949 roku zaczął organizować przerzut tzw. płytkiego archiwum Kedywu KG AK archiwum na zachód.

15 listopada 1950 roku zatrzymany przez patrol WOP-u w miejscowości Górki Zachodnie i osadzony w więzieniu Mokotowskim. Przeszedł ciężkie śledztwo w więzieniach UB.

12 kwietnia 1951 roku został skazany na 12 lat pozbawienia wolności, 5 lat utraty praw obywatelskich oraz przepadek mienia.

Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie 19 kwietnia 1955 roku w wyniku rewizji procesu wyroku z dnia 12 kwietnia 1951 roku zmniejszył karę więzienia do lat pięciu, z utratą praw publicznych i obywatelskich na jeden rok oraz przepadek mienia. Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy 30 lipca 1955 roku zwolnił Zygmunta Ziemięckiego z reszty odbywania kary.

Zdjęcia



Kanał między Starym Miastem a Żoliborzem



Pluton harcerek 227 Zgrupowania „Żyrafa” na dziedzińcu bloku przy ul. Krasieńskiego 20



Zbiórka plutonu 227 na ul. Krasińskiego



„Szczury kanałowe”. Patrol z amunicją przed wyprawą na Starówkę, od lewej stoją: kpr. „Robert”, „Zenek”, „Mietek”, „Stefek-Ostoja”, „Zryw”, (przewodnik), „Bolek”, „Jopek”, „Jacek” i „Upiór”; pierwszy z prawej kpr. pchor. „Antek” – dowódca plutonu 227



Skrzyżowanie ul. Krasińskiego i Popiełuszki – mieścił się tutaj włącz do kanału



Dom przy ul. Krasińskiego 20 z umocowaną tablicą pamiątkową



Zygmunt Zbigniew Ziemięcki herbu Nieczuja – organizator łączności specjalnej (kanałowej)



Bogusław Kamola, jeden ze „szczurów kanałowych”, w obozie jenieckim XI Altengrabow w 1944 roku



Grób Zbigniewa Ziemięckiego na cmentarzu w Choroszcy, po prawej stronie kaplicy cmentarnej w trzecim rzędzie mogił. Na płycie nagrobnej widnieje napis: „Żył 67 lat z tego 30 lat w tragicznej samotności. Polska była treścią jego życia”.

Piśmiennictwo:

1. <https://warszawatocodziennosc.weebly.com/szczury-kana322owe.html>
2. <http://pamiec.pl/pa/tylko-u-nas/16277,BYLEM-SZCZUREM-KANALOWYM-relacja-Boguslawa-Kamoli.print>

3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Zgrupowanie_%C5%BByrafa
4. http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/zgr_zywiciel.htm tu jest 227 pluton
5. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/zygmunt-ziemiecki,52157.html#1>
6. <http://gloschoroszczu.pl/zygmunt-zbigniew-ziemiecki-herbu-nieczuja-rok-zolnierzy-wykletych>
7. <http://tmm.net.pl/print,news,443.html>
8. <https://wilsoniak.polskaonline24.pl/2017/10/26/podziemne-trasy-powstancow/> - jak powstał pluton 227

Pytania testowe

1. Łącznością kanałową Żoliborza ze Starówką zajmował się:
 - harcerski pluton 227
 - 139. pluton batalionu „Ruczaj”
 - samodzielny pluton pancerny „Wacek”
2. Pracami związanymi z łącznością kanałową kierował:
 - pchor. Andrzej Wilczyński „Antek”
 - pchor. Adam Hebrowski „Adam”
 - por. Zygmunt Zamięcki „Gałązka”
3. Właz do kanału, którym zorganizowana była łączność ze Starówką znajdował się:
 - przy pl. Henkla
 - na skrzyżowaniu ul. Krasińskiego i Stołecznej
 - przy klasztorze Sióstr Zmartwychwstanek przy ul. Krasińskiego
4. Kanałami z Żoliborza można było przedostać się na Starówkę, a także:
 - na Wolę
 - do Śródmieścia
 - na Mokotów
5. Odległość między włazem na Żoliborzu, a włazem na rynku Starego Miasta wynosiła:
 - ponad 8 km
 - 2 km
 - ok. 4,5 km

IV. MIEJSCA PAMIĘCI ARMII KRAJOWEJ W POWIATACH OTACZAJĄCYCH WARSZAWĘ

ZMARŁYCH WIECZNOŚĆ DOTĄD TRWA,
DOKĄD PAMIĘCIĄ SIĘ IM PŁACI

Wisława Szymborska

Autorzy opisów:
214–217 – Wojciech Jeute
Pozostałe – Marek Cieciora

212. POMNIK: OBWÓD „OBROŻA”



*Pomnik ku czci żołnierzy
„Obroża” na Cmentarzu
Wojskowym na Powązkach*

Obwód VII „Obroża” – kryptonimy: „Koleba” (w ramach ZWZ-AK), „XXVII” (od 15 czerwca 1944 roku), „VII” (od 9 sierpnia 1944 roku), „Wrona” – jednostka terytorialna Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej obejmująca teren powiatu warszawskiego, działająca w konspiracji w okresie okupacji niemieckiej w Polsce oraz walcząca w powstaniu warszawskim.

Dowództwo obwodu

Dowódcami obwodu byli:

- mjr Kazimierz Krzyżak „Bronisław” (od grudnia 1940 do października 1944 roku);
- mjr Edmund Krzywda-Rzewuski „Paweł” (październik 1944 roku)¹⁶;
- ppłk Roman Kłoczkowski „Grosz” (od października 1944 do stycznia 1945 roku).

¹⁶ Życiorys zamieszczony w rozdziale 239.

Obsada ścisłego sztabu Komendy Obwodu „Obroza”:

- komendant VII Obwodu „Obroza” – mjr Kazimierz Krzyżak „Kartuz”;
- adiutant Komendanta Obwodu – mjr inż. Stanisław Mazgis „Portier”;
- oficer operacyjno-taktyczny – mjr Bronisław Czarniawski „Józef”;
- kwatermistrz – mjr Tomasz Dziama „Roman”;
- kierownik Kadry Obywatelskiej Walka Cywilna – por. Władysław Maliszewski „Wiktor”.

Sztab obwodu:

Referat organizacyjno-personalny, kryptonim „Sekretarz”

Kierownik od końca 1940 roku – ppor. Mieczysław Kwietniewski „Piotr”.

Prowadzenie kontroli rozwoju organizacji. Nadzorowanie werbunku nowych osób na stanowiska funkcyjne, zaprzysiężanie, udzielanie pomocy w nawiązywaniu potrzebnych kontaktów. Prowadzenie ewidencji personalnej wszystkich członków organizacji podległych komendzie obwodu, wspomaganie prowadzenia prac organizacyjnych w terenie oraz kontrolowanie stanów liczebnych oddziałów.

Referat wywiadowczy, kryptonim „Inżynier”

Kierownik:

- por./kpt. Marian Bródka-Kęsicki „Leon”, po starciu z gestapowcami 29 września 1941 roku w lokalu przy ul. Senatorskiej w Warszawie, gdzie został ranny, w wyniku zarządzonych środków bezpieczeństwa wysłany z Warszawy na teren powiatu;
- Witold Zdanowicz „Butrym”;
- ppor. rez. Wacław Sadowski;
- Józef Załoga „Andrzej” (od grudnia 1943 roku).

Zbieranie wiadomości o siłach wojskowych, ruchach i działalności nieprzyjaciela na terenie powiatu. Wykonywanie różnego typu zadań zleconych, jak np. rozpracowanie posterunków niemieckich w danej miejscowości, co wykorzystywane było później w akcjach Oddziałów Dywersji Bojowej VII Obwodu i Okręgu Warszawskiego.

Referat taktyczno-szkoleniowy

Kierownik – kpt./mjr Bronisław Czarniawski „Józef”, „Profesor” – zastępca komendanta.

Rozpracowywanie celów ze stałym uaktualnianiem danych i przygotowywanie dowódców oraz ich oddziałów do opanowania wyznaczonych celów w czasie planowanego powstania.

W skład referatu wchodziły trzy podreferaty:

- wyszkolenia – kierowany przez mjr. Waldemara Woronieckiego;
- saperski – kierowany przez por./kpt. Michała Buczę „Michała” (kryptonim funkcyjny „Mechanik”);
- dywersji – wyodrębniony w 1943 roku z podreferatu saperskiego, od września 1943 roku kierowany przez kpt. Władysława Bałaja „Władysława” (kryptonim funkcyjny „Egzekutor”).

Pierwszy miał na celu podniesienie poziomu wyszkolenia ogólnowojskowego żołnierzy obwodu przez organizowanie szkolenia w placówkach (później oddziałach), dostarczanie odpowiednich regulaminów, instrukcji i innych pomocy szkoleniowych.

Drugi i trzeci podreferat zajął się, a ich kierownicy współpracowali ze sobą podczas organizowania i szkolenia oddziałów walki bieżącej oraz kierowania ich działalnością dywersyjno-sabotażową.

Referat kwatermistrzowski

Kierownik – kwatermistrz obwodu kryptonim „Ekonom”:

- kpt. Antoni Hubner „Marek” („Zadra”);
- inż. Tomasz Dziama „Roman” (do końca konspiracji).

Referat był podzielony na osiem wyspecjalizowanych działów: gospodarczy, żywnościowy, kwaterunkowy, służby zdrowia, taborowy, materiałowy, techniczny i uzbrojenia.

Referat informacyjno-propagandowy

Kierownik:

- Roman Goldman „Bartłomiej” („Fischer”);
- Tadeusz Pociąg-Braun „Mikołaj” (od 1941 roku), równocześnie kierownik administracyjny konspiracyjnej drukarni obwodu.

Działy:

- wydawniczy – kierownik Stanisław Lenartowicz „Kubisty”, potem Jan Janiczek „Bolesław”;
- kolportażu;
- akcji „N” – obwód współpracował z okręgiem, wykonując jedynie rozkazy otrzymywane stamtąd;
- „Serwis 6” (kształtowanie morale i światopoglądu żołnierzy obwodu) – kierownik prof. Józef Rzuska (od 1943 roku).

Referat wojskowy (od końca 1940 roku)

Kierownik – Witold Wierzbowski „Słoń” – przewidywany w ramach tworzonej przez ZWZ struktury wojskowej administracji zastępczej na stanowisko starosty powiatowego. Prace referatu obejmowały ponadto: załatwianie spraw legalizacji, kontaktów politycznych, społecznych itp., opracowanie planu zabezpieczenia w chwili powstania powszechnego znajdujących się w powiecie większych zakładów przemysłowych przed zniszczeniem oraz wywiezieniem maszyn, wyrobów i surowców. Wszystkie te zadania miały być wykonywane w powiązaniu z poszczególnymi referatami i szefostwami służb przy sztabie obwodu.

Komórka tzw. Kadry Obywatelskiej (powstała przy sztabie na początku 1941 roku)

Kierownik – Władysław Maliszewski „Wiktor” (kryptonim funkcyjny „Opiekun”, „Wujek”) – zastępca kwatermistrza obwodu.

Spowodowanie szerokiego zaplecza społecznego dla działalności ZWZ-AK oraz zintensyfikowanie pomocy ludności powiatu warszawskiego na rzecz obwodu.

Działy: organizacyjno-gospodarczy, finansowy, propagandy oraz najpóźniej utworzony Sąd Obywatelski.

Referat łączności (tzw. bojowej)

Kierownik:

- por./kpt. Włodzimierz Nieścierowicz „Robert” (do czerwca 1944 roku);
- ppor./por. Bolesław Lessman „Lassota” (do 1 sierpnia 1944 roku).

Planowanie i przygotowanie łączności na okres powstania zbrojnego, organizowanie produkcji konspiracyjnej i zaopatrzenie w sprzęt łączności. Przygotowywanie łączności technicznej i na użytek bieżący.

Referat Wojskowej Służby Kobiet (w końcu 1941 roku)

Kierownik – Helena Nieć „Helena” (kryptonim funkcyjny „Bona”).

Rekrutacja kobiet do organizacji, zaprzysiężanie, wstępne szkolenie, przydzielanie do pracy konspiracyjnej, kontrolowanie działalności, a także czuwanie nad warunkami ich służby.

Referat kontrwywiadu

Kierownik – ppor. rez. Konstanty Rogaliński „Karo” (kryptonim funkcyjny „Krawiec”) – do wiosny 1944 roku.

Przeciwdziałanie inwigilacji ze strony służb okupanta, nadzorowanie przestrzegania zasad konspiracji w szeregach organizacji itp. Kontrwywiad obwodu, współdziałał z wywiadem ofensywnym, próby rozszyfrowania i uprzedzenia ewentualnych posunięć wroga.

Referat WSOP

Referatem kierowali wyznaczeni przez okręg inspektorzy: por. Leon Roniewicz „Leon”, zastąpiony niedługo później przez Jana Strzałkowskiego „Żara”, dla rejonów lewobrzeżnych oraz mjr Kazimierz Karaszewski „Wołk” dla rejonów prawobrzeżnych.

Organizowanie oddziałów do wykorzystania w razie wybuchu walk powstańczych do obsadzenia ważnych obiektów przemysłowych i administracyjnych w powiecie oraz pełnienia tam funkcji wartowniczych.

Do oddziałów WSOP rekrutowano ludzi starszych i specjalistów różnych dziedzin.

Adiutant komendanta obwodu

Stanisław Mazgis „Edward” („Portier”).

Równocześnie pełnił funkcję kierownika łączności konspiracyjnej obwodu oraz komisarza konspiracji. Jako adiutant miał on za zadanie odciążyć komendanta w sprawach kancelaryjno-technicznych, związanych z kierowaniem działalnością obwodu. Jako kierownik łączności konspiracyjnej w obwodzie odpowiedzialny był za jej sprawne funkcjonowanie. Natomiast funkcja komisarza konspiracji nakładała na niego obowiązek studiowania zasad działalności podziemnej, zapoznawania się z różnymi przejawami życia konspiracyjnego, w tym z formami zagrożenia ze strony Niemców, wyciągania stąd wniosków na przyszłość i zapoznawania z nimi żołnierzy „Obroży”, w celu zwiększenia bezpieczeństwa pracy w obwodzie.

Oficer żandarmerii

Ppor. Stanisław Adamski kryptonim „Ekspert” (od maja 1943 roku).

Przydzielony mu został pluton dyspozycyjny „Mariana”. Oficer żandarmerii obwodu podległy był bezpośrednio adiutantowi komendanta „Obroży”.

Kapelan

Ksiądz kpt. Mieczysław Paszkiewicz „Ignacy”.

Organizacja

Obwód działał od 1940 roku, obejmując zasięgiem teren ówczesnego powiatu warszawskiego, okalającego ze wszystkich stron Warszawę. Przez cały czas konspiracji dowódcą obwodu był mjr Kazimierz Krzyżak „Bronisław”, „Kalwin”.

Obwód był podzielony na rejony:

- Rejon I – „Marianowo–Brzozów” – Legionowo – dowódca mjr Roman Kłoczkowski ps. „Grosz”;
- Rejon II – „Celków” – Marki – dowódca mjr Henryk Okińczyc „Bill”;
- Rejon III – „Dęby” – Rembertów – dowódca kpt. Franciszek Amałowicz „Tatar”;
- Rejon IV – „Fromczyn” – Otwock – dowódcy: Mieczysław Sawicki „Maciej”, rtm. Edmund Grunwald „Jarema”, por. Antoni Dorożyński „Michał” i kpt. Stanisław Szulc „Kania”;
- Rejon V – „Gątyń” – Piaseczno – dowódca kpt. Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz”;
- Rejon VI – „Helenów” – Pruszków;
- Rejon VII – „Jelsk–Jaworzyn” – Ożarów Mazowiecki – dowódca mjr Edmund Grunwald „Jarema”;
- Rejon VIII – „Łęgów” – Młociny – dowódca kpt. Józef Krzyczkowski „Szymon”;
- Rejon IX – „Lubicz” – Warszawa (Dowództwo VII Obwodu „Obroża”)

Rejon został zorganizowany w stolicy w sile 1 kompanii, jako kompania sztabowa „Obroża” i jej kwatermistrzostwa na okres konspiracji, a także ochrona sztabu i służb na okres Powstania. Dowódcą kompanii był sierż. pchor./ppor. Stefan Koralewski „Marian”

Wiosną 1944 roku w obwodzie było zorganizowanych 176 plutonów liniowych, specjalistycznych i służb pomocniczych w liczbie ok. 10 tys. ludzi.

Zadania na wypadek wybuchu powstania

- Działania wojskowe uniemożliwiające Niemcom sprowadzenie posiłków dla garnizonu warszawskiego.
- Organizacja i zabezpieczenie zaplecza powstania w postaci szpitali, miejsc zrzuć, zaopatrzenia stolicy w broń, organizacji obozów jenieckich itp.

Szlak bojowy

W I Rejonie walki trwały przez kilka pierwszych dni sierpnia. Nie opanowano całego terenu i mjr „Grosz” wydał rozkaz powrotu do konspiracji. Część oddziałów skoncentrowano w okolicznych lasach. Dozbrojony batalion pod dowództwem por. Bolesława Szymkiewicza ps. „Znicz” przeprawił się przez Wisłę i wziął udział w walkach Grupy „Kampinos”.

W II Rejonie walki również trwały tylko przez kilka pierwszych dni sierpnia. Oddziały walczyły z miejscowym garnizonem niemieckim i współdziałały z pancerną czołówką Armii Czerwonej na odcinku Wołomin – Struga. Po wycofaniu się oddziałów radzieckich kontynuowanie walki stało się niemożliwe.

W III Rejonie oddziały bojowe stały się na przewidziane miejsca koncentracji. Wobec dużego nasycenia terenu jednostkami niemieckimi nie rozwinięto planowanych akcji bojowych. Prowadzono działania wywiadowczo-rozpoznawcze i utrzymywano

kontakt z VI Obwodem. Kilkunastoosobowa grupa żołnierzy, pod dowództwem pchor. Czesława Nalewajki ps. „Cimurak”, przepłynęła wpraw Wistę i włączyła się do walki w Pułku „Baszta”.

Rejon IV został, w wyniku ustabilizowania się frontu w rejonie Radości, podzielony na dwie części:

- część północna znalazła się na bezpośrednim zapleczu skoncentrowanych sił niemieckich;
- część południowa została oswobodzona przez oddziały radzieckie.

W części północnej plutony powstańcze nie podjęły działań zbrojnych. W części południowej działania skierowano na pomoc nadciągającym żołnierzom 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. We wrześniu udzielano pomocy medycznej powstańcom ze zgrupowania „Kryśka”, którym udało się przepłynąć z przyczółka czerniakowskiego na brzeg praski.

Rejon V obejmował Lasy Chojnowskie, które stały się miejscem koncentracji jednostek „Obroża” i oddziałów z Ochoty i Mokotowa, które nie wykonały zadań bojowych na własnym terenie. Dowódca Obwodu Ochota ppłk Mieczysław Sokołowski „Grzymała”, który wraz z jednostkami liniowymi wycofał się do Rejonu V, zdecydował o podjęciu natarcia na Wilanów w kierunku Sadyby, które miało na celu połączenie się z oddziałami walczącymi w Warszawie. Natarcie nie powiodło się. W Wilanowie poległ ppłk „Grzymała”. Na Sadybę przebiła się jedynie kompania dowodzona przez ppor. Stanisława Milczyńskiego „Gryfa”. Pozostałe pododdziały obwodu wycofały się w rejon Lasów Chojnowskich.

Jednostki Rejonu VI skoncentrowały się w Lasach Sękocińskich, ale poza lokalnymi walkami nie podjęły większych działań bojowych. Wojskowa Służba Kobiet nawiązała łączność z dowództwem Obwodu Śródmieście. Prowadzono też pomoc dla internowanych w Pruszkowie mieszkańców Warszawy i żołnierzy powstańczych.

W Rejonie VII skoncentrowały się znaczne siły niemieckie. W Ożarowie stacjonował sztab gen. Ericha von dem Bacha. Uniemożliwiło to powstańcom podjęcie działań zbrojnych. Mjr „Jarema” sformował kompanię, która przeszła do Puszczy Kampinoskiej i podporządkowała się dowództwu Grupy „Kampinos”.

Rejon VIII był terenem operacyjnym Grupy „Kampinos”.

Kazimierz Krzyżak

Kazimierz Krzyżak „Bronisław”, „Kalwin” (ur. 5 lutego 1897 w Głowaczowej, zm. 8 marca 1985 w Krakowie) – podpułkownik artylerii Wojska Polskiego, inżynier, podczas Powstania Warszawskiego dowódca Obwodu Warszawa-Powiat (od grudnia 1940 do października 1944 roku).

Żołnierz Legionów Polskich. W Wojsku Polskim od 1918 do 1921 roku. W latach 1923-1924 był oficerem rezerwowym 5. Pułku Artylerii Ciężkiej w Krakowie. W 1934 roku pozostawał w ewidencji Powiatowej Komendy Uzupełnień Łuck. Posiadał przydział do 9. Pułku Artylerii Ciężkiej we Włodawie. Przed 1939 rokiem pracownik Izby Rolniczej w Warszawie.

Od grudnia 1940 roku dowódca Obwodu VII – Powiat Warszawski „Obroża” Armii Krajowej. Podczas walk powstańczych przebywał głównie w Śródmieściu, dowodząc kompanią osłonową batalionu „Zaremba-Piorun”.

Po kapitulacji polskich oddziałów znalazł się w Oflagu VII-A Murnau.

Odnaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Wojskowego Virtuti Militari

Zdjęcia



Kazimierz Krzyżak

Piśmiennictwo:

1. Jacek Zygmunt Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroża”*, Warszawa 1990.
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obw%C3%B3d_Powiat_Warszawski_Armii_Krajowej
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Krzy%C5%BCak
4. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/23.html

Pytania testowe

1. Obwód „Obroża” obejmował teren:
 - o Podlasia
 - o powiatu warszawskiego
 - o ziemi łowickiej
2. Pierwszym dowódcą obwodu był:
 - o por. Włodzimierz Nieścierowicz „Robert”
 - o ppor. Konstanty Rogaliński „Karo”
 - o mjr Kazimierz Krzyżak „Bronisław”
3. Obwód był podzielony na:
 - o 11 rejonów
 - o 9 rejonów
 - o 21 rejonów
4. Mjr Kazimierz Krzyżak „Bronisław” dowodził w powstaniu:
 - o kompanią „Granat”
 - o kompanią osłonową batalionu „Zaremba-Piorun”
 - o kompanią „Krawiec”
5. Zadania żołnierzy obwodu na wypadek powstania miały polegać na:
 - o działaniach uniemożliwiających wrogowi posiłków do garnizonu warszawskiego
 - o wycofaniu się do okolicznych lasów i podjęciu walki partyzanckiej
 - o rozwiązaniu oddziałów i przejściu do konspiracji

POWIAT LEGIONOWSKI

213. TABLICA PAMIĄTKOWA: REJON I – „MARIANOWO–BRZOSZÓW” – LEGIONOWO



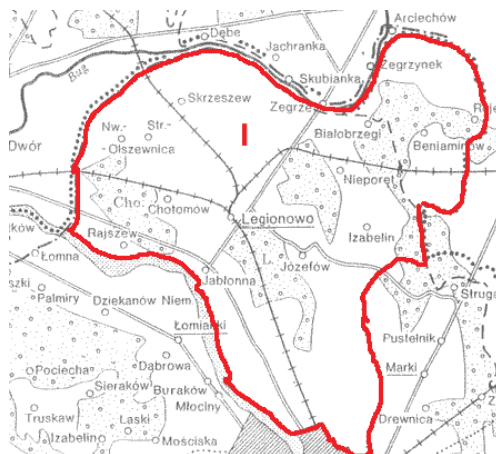
Tablica upamiętniająca żołnierzy Armii Krajowej Rejonu I – „Marianowo–Brzozów” – Legionowo, ul. Ks. Jana Ignacego Skorupki, kościół parafialny św. Jana Kantego

Tablica została wykonana z granitu ciemnoszarego i wbudowana w ścianę kościoła. Odślonięto ją 23 kwietnia 1985 roku. Autorem koncepcji i projektu jest Edward Dietrich.

Napis na tablicy:

Żołnierzom Armii Krajowej I Rejonu Marianowo Brzozów w Legionowie VII Obwodu „Obroża” Warszawa Powiat zmarłym, zaginionym i poległym w walkach o niepodległość Polski w latach 1939 – 1945. Rodziny i Towarzysze broni.

I Rejon VII Obwodu „Obroża” Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej obejmował obszar trzech gmin należących do przedwojennego powiatu warszawskiego. Były to gminy: Legionowo, Jabłonna i Nieporęt.



Rejon I – „Marianowo–Brzozów” – Legionowo
http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/311.html

Dowództwo

- dowódca – mjr Borowski (pierwszy organizator ośrodka Legionowo); kpt. Tadeusz Perdzyński „Tarnawa” (od jesieni 1940 roku); kpt./mjr dr med. Franciszek Amałowicz „Tatar” (od stycznia 1941 roku); mjr/ppłk Roman Kłoczowski „Grosz” (od października 1942 roku)¹⁷;
- adiutant – pchor. Krawczyk; ppor. rez. Edward Dietrich „Ralf” („Edward II”).

Działalność sabotażowo-dyweryyjna

Zorganizowaną działalność sabotażowo-dyweryyjną rozpoczął rejon z inicjatywy kpt. Franciszka Amałowicza „Tatara”, który na początku stycznia 1941 roku objął funkcję dowódcy rejonu. Powstały wówczas niewielkie, liczące od 3 do 5 osób, Sekcje Specjalne.

Działalność sekcji miała głównie charakter sabotażowy. Jednak już wkrótce po napaści Niemiec na ZSRR, 25 i 26 czerwca 1941 roku, 4 patrole w składzie po 3 osoby rozsypały na szosach ok. 2 tys. sztuk kołców do przebijania opon samochodowych, akcję powtórzono 10 lipca. Sekcje kilkakrotnie podejmowały próby podpaleń niemieckich pociągów wojskowych za pomocą tzw. termitówek.

Następnie zaczęto tworzyć sekcje do wykonywania akcji o charakterze dywersyjno-bojowym. Sekcje te wykonywały wyroki za kolaborację, w tym likwidacje szczególnie niebezpiecznych konfidentów, zdobywały broń na potrzeby konspiracji, rozbrajając pojedynczych żołnierzy okupanta itp.

Na przełomie 1942 i 1943 roku utworzono Oddział Specjalny „Brzozów”, który działał w strukturze powstałego w międzyczasie Kedywu Okręgu Warszawskiego AK.

Dowódca rejonu natomiast podlegał bezpośrednio Oddział Specjalny plut. rez./ppor. Bronisława Majchrzyka „Małego” („Kajtką”).

Pierwsza akcja przeprowadzona została przez oddział 30 grudnia 1942 roku.

Zlikwidowano wówczas groźną konfidentkę Gestapo mieszkającą w Warszawie na Żoliborzu; takich akcji wykonano 18. Pozostałe to akcje na arbeidsamty i urzędy gminne, akcje rozbrojeniowe.

Kolejno w ramach Oddziału Specjalnego przy poszczególnych batalionach tworzone grupy dywersyjno-bojowe, podporządkowane bezpośrednio ich dowódcom. Wykonywały one działania dywersyjno-bojowe i likwidacyjne. Żołnierze tych grup brali udział w powstaniu w składzie różnych oddziałów.

W I Rejonie w czasie działań dywersyjnych poległo 9 żołnierzy, a na skutek terroru okupanta 20.

Oddziały liniowe

- I batalion – por. rez. Bolesław Szymkiewicz „Znicz” – rozlokowany w miejscowościach Legionowo, Bukowiec, Chotomów, Wieliszew;
- 1. kompania – st. sierż. Ludwik Majchrzak „Komar”;
- 2. kompania – por. NN „Ziuk”; ppor. rez. Zenon Janikowski „Ryś”;
- 3. kompania – ppor. rez. Stefan Krasieński „Kacper”;
- 4. kompania – ppor. rez. Teofil Kowalewski „Zygmunt”;
- II batalion – por. Dymitr Ślizień „Dębien” („Silwa”), rozmieszczony od Jabłonny po Białołękę;

¹⁷ Życiorys podano w rozdziale 214.

- 5. kompania – ppor. Jan Sawicki „Józef”;
- 6. kompania – ppor. rez. sap. Jan Raczkowski „Motor”;
- 7. kompania – por. rez. kaw. Jan Janota-Bzowski „Jota”;
- III batalion – por. rez. Bronisław Tokaj „Bogdan”, rozmieszczony na obszarze od Zegrza, przez Nieporęt do Beniaminowa;
- 8. kompania – ppor. rez. Władysław Danielewicz „Oko”;
- 9. kompania – ppor. rez. Wincenty Kazubski „Lato”;
- 10. kompania – ppor. Stanisław Krupiński „Dabóg”.

Razem w I Rejonie było 2449 żołnierzy (31 października 1943 roku), następnie 2265 (31 grudnia 1943 roku) i 2326 żołnierzy (3 marca 1944 roku).

Stan ewidencyjny pułku „Marianowo–Brzozów”, zweryfikowany przez konspiracyjny przegląd w I półroczu 1944 roku, wynosił 2326 żołnierzy.

Udział w Powstaniu Warszawskim

Głównym zadaniem rejonu było zamknięcie linii kolejowej i dróg dojazdowych do Warszawy; opanowanie ognisk walki Jabłonna, Legionowo i Zegrze, izolowanie Beniaminowa, opanowanie przepraw na rzekach.

We wtorek 1 sierpnia 1944 roku o godz. 16.00 dowódca I Rejonu ppłk Roman Kłockowski „Grosz” otrzymał z dowództwa obwodu rozkaz o wyznaczeniu godziny wybuchu powstania na godz. 17.00. Ponieważ oddziały I Rejonu od 28 lipca były w stanie pogotowia, większość udało się zmobilizować.

Jednakże sytuacja strategiczna na obszarze I Rejonu w tym czasie była całkowicie odmienna od zakładanej w planach operacyjnych:

- 28 lipca 1944 roku Niemcy opuścili koszary w Legionowie, podpalili magazyny żywności;
- 31 lipca 1944 roku o godz. 14.00 w Jabłonie skoncentrowane zostały oddziały dywizji pancerniej SS „Wiking” i dywizji pancerno-desantowej „Hermann Göring”;
- 1 sierpnia w godz. 10–11 kolumna ok. 400 wozów pancernych, czołgów i wozów amunicyjnych odjechała z Jabłony szosą strużańską.

1 sierpnia

- O godz. 16.45 dowództwo pułku postanowiło, że jego kwatera będzie zlokalizowana w lokalu Spółdzielni przy rynku. W trakcie jego obsadzania doszło do starcia z patrolem nieprzyjaciela wspartym przez 3 samochody pancerne. Poległo 2 żołnierzy niemieckich.
- O godz. 18.00 w Chotomowie został wykolejony jadący od Modlina techniczno-sanitarny pociąg wojskowy. pluton 708 zaatakował załogę niemieckiego pociągu, zadając nieprzyjacielowi straty w poległych i rannych.
- Wieczorem pluton 709 (3. kompanii) obsadził 6 dołów przeciwczołgowych przy szosie Jabłonna – Zegrze na wysokości Bukowca. Nad ranem udało się zaatakować kolumnę czołgów i zniszczyć 3 jednostki.
- 9. kompania (III batalionu) opanowała koszary w Beniaminowie i obóz jeńców radzieckich.
- 10. kompania zdołała zniszczyć część zbiorników benzyny w Zegrzu, ponosząc znaczne straty.

- 7. kompanii (II batalionu) udało się zmobilizować w 80%, bez dostępu do magazynu broni, który znajdował się na terenie majątku Jabłonna, zajęтым przez dywizję pancerno-desantową „Hermann Göring”, ściągniętą w ostatniej chwili z Włoch.
- Z 6. kompanii udało się skoncentrować 60 żołnierzy wokół ODB „Soplicy”.
- Wieczorem i w nocy Legionowo zostało zajęte przez oddziały rejonu.

2–4 sierpnia

- 2 sierpnia zgrupowanie nieprzyjaciela dysponujące potężną siłą oddziałów pancernych napierało na Lasy Nieporęckie, gdzie znajdowało się 150 żołnierzy z 8. i 9. kompanii.
- Pod naporem nieprzyjaciela oddziały I i II batalionu tymczasowo wycofały się do lasu na Bukowcu. Wieczorem oddziały te wychodziły z lasu i ponownie opanowały szosę, nękając przejeżdżające nią pojazdy bojowe.
- 3 sierpnia nieprzyjaciel postanowił przywrócić ruch kolejowy w Chotomowie, przerwany w godzinie „W”. Skierowane zostały pociąg pancerny i pociąg techniczny. Pod osłoną dwóch kompanii podjęto naprawę torów. plutony 708 i 709 (3. kompanii) podjęły walkę z osłoną. Dowództwo batalionu skierowało od strony Legionowa-Przystanku wsparcie plutonem 705 (z 2. kompanii). Po południu nieprzyjaciel wycofał się. O godz. 18.00 pociąg pancerny powrócił na miejsce walki, żeby zabrać swych poległych i rannych. Ciężką stratą była śmierć dowódcy 3. kompanii por. Stefana Krasińskiego „Kacpra”.
- 4 sierpnia zapadła decyzja o przeorganizowaniu oddziałów – zwolniono żołnierzy nieuzbrojonych. Ppłk Roman Kłoczkowski „Grosz” podjął decyzję o demobilizacji, w wyniku której powstał 300-osobowy batalion pod dowództwem por. Bolesława Szymkiewicza „Znicza”. Dowódcami trzech 100-osobowych kompanii zostali: por. Jan Raczkowski „Motor”, por. Teofil Kowalewski „Zygmunt” i ppor. Zenon Janikowski „Ryś”. Oddział ten 5 sierpnia rozlokował się w Grabinie.

Kolejne dni

- Ponieważ do Grabiny zaczął zbliżać się front niemiecko-sowiecki, dowództwo w dniach 10–12 sierpnia postanowiło stopniowo demobilizować kolejne oddziały.
- Po wezwaniu gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” o skierowanie pomocy dla walczącej Warszawy dowództwo I Rejonu przeprowadziło zwiad na terenach Pragi Północnej. Na Pradze walk powstańczych nie było, ale były ważne elementy zaplecza frontu i niemieckich oddziałów walczących w Warszawie. 22 sierpnia 1944 roku trzy oddziały dowodzone przez por. Jana Raczkowskiego „Matora”, ppor. Teofila Kowalewskiego „Zygmunta” i ppor. Stefana Ziemińskiego „Soplicy” zaatakowały stanowiska nieprzyjaciela na Pradze.
- 6 września zmobilizowano żołnierzy I i II batalionu i utworzono 220-osobowy oddział pomocy dla Warszawy – batalion „Znicza”.
- Planowano przeprawę przez Wisłę do Puszczy Kampinoskiej. Przeprawę organizował dowódca ODB ppor. „Soplica”. Mimo poważnych trudności (nocowanie na kępie wiślanej) oddział bez strat dotarł do puszczy. Oddział, jako III batalion „Znicza”, został włączony do struktur Grupy „Kampinos” i zajął pozycje we wsi Brzozówka, luzując oddział „Jerzyków”.
- W czasie pobytu w puszczy batalion „Znicza” uczestniczył w dwóch operacjach na Piaski (zniszczenie ważnego strategicznie tartaku) i na Leoncin (przerwanie łączności na trasie Berlin – Kętrzyn – front). W drugiej akcji oddział poniósł straty.

- 26 września nieprzyjaciel podjął dużymi siłami (ok. 6000 żołnierzy oraz broń pancerna i lotnictwo) akcję zniszczenia zgrupowania partyzanckiego w Puszczy Kampinoskiej. Po zmasowanych nalotach dowództwo Grupy „Kampinos” podjęło decyzję o przemaszu do Gór Świętokrzyskich.
- 29 września oddziały partyzanckie stoczyły wielogodzinną bitwę ze wszystkimi rodzajami broni armii niemieckiej pod Jaktorowem. Z oblężenia wydostało się ponad 200 żołnierzy i przedarło się w Lasy Kieleckie, gdzie dołączyli do 25. Pułku Piechoty. Od listopada do stycznia 1945 roku zgrupowanie to walczyło samodzielnie pod dowództwem por. Adolfa Pilcha „Doliny”.
- Straty własne Grupy „Kampinos” pod Jaktorowem wyniosły 150 zabitych i 30 rannych. Straty nieprzyjaciela 50 zabitych, 60 rannych oraz 1 zestrzelony samolot i kilkanaście zniszczonych czołgów i samochodów pancernych.

Podczas powstania poległo 60 żołnierzy: w Warszawie – 8, w Kampinosie – 29, a w oddziałach powstańczych w I Rejonie – 22. W wyniku represji władz sowieckich 48 żołnierzy i mieszkańców rejonu zostało zesłanych do łagrów.

Piśmiennictwo:

1. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/311.html
2. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/313.html

Pytania testowe

1. Rejon I VII Obwodu „Obroza” obejmował:
 - o okolice Sulejówka
 - o okolice Wołomina
 - o gminy Legionowo, Jabłonna i Nieporęt
2. Organizatorem i pierwszym dowódcą rejonu był:
 - o kpt. Tadeusz Perdzyński „Tarnawa”
 - o ppor. Dymitr Ślizień „Dębień”
 - o ppor. Teofil Kowalewski „Zygmunt”
3. Działaniami dywersyjno-bojowymi i likwidacyjnymi zajmował się:
 - o Oddział Specjalny „Brzozów”
 - o Oddział Specjalny „Izabelin”
 - o Oddział Specjalny „Beniaminów”
4. Po wezwaniu gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” o pomoc dla walczącej Warszawy batalion „Znicza” dodał do:
 - o Ogrodu Botanicznego
 - o Puszczy Kampinoskiej
 - o Olszynki Grochowskiej
5. 29 września 1944 roku doszło do bitwy między żołnierzami polskimi a niemieckimi pod:
 - o Jaktorowem
 - o Ożarowem
 - o Nieborowem

214. TABLICA PAMIĄTKOWA: DOWÓDCA I REJONU ROMAN KŁOCZKOWSKI PS. „GROSZ”



Tablica pamiątkowa poświęcona dowódcy I Rejonu Romanowi Kłoczkowskiemu ps. „Grosz”, skrzyżowanie ul. Słonecznej i ul. Polnej w Legionowie

Głaz narzutowy umieszczony na postumencie żelbetowym. W części frontowej głazu umieszczono granitową tablicę z napisem:

W HOŁDZIE DOWÓDCY I REJONU VII OBWODU AK OBROŻA
PŁK. ROMANOWI KŁOCZKOWSKIEMU PS. „GROSZ”
UCZESTNIKOWI WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ 1920 – 1939 – 1944
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO W LEGIONOWIE
ŻOŁNIERZE ARMII KRAJOWEJ

Okoliczności i przebieg wydarzeń

Pomnik zbudowano w miejscu, gdzie w okresie okupacji mieszkał Roman Kłoczkowski i gdzie podejmowane były najważniejsze decyzje I Rejonu, a następnie w formie rozkazów kierowane w teren.

Autorami projektu byli ppor. Edward Dietrich i harcerz Szarych Szeregów, mgr inż. arch. Bogusław Piątek.

Pomnik odsłonięty został 3 maja 1992 roku przez zarząd legionowskiego koła Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Przygotowania organizacyjne do uroczystości przeprowadzili Andrzej Paszkowski, Lucjan Spletstesper i mjr Erazm Domański. Wojsko przygotowało ołtarz polowy i oprawę uroczystości.

Obzędowi religijnemu dopełnił ks. kapelan kpt. Wiesław Lucjan Korpeta.

W uroczystości udział wzięli kombatancki Armii Krajowej i Szarych Szeregów, poczty sztandarowe wszystkich rejonów VII Obwodu „Obroża” AK, dowództwo 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki w Legionowie, dowództwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu, komendant Centrum Wyszkołeni Policji, władze samorządowe miasta Legionowa i ościennych gmin oraz liczni mieszkańcy Legionowa.

Roman Kłoczkowski

Młodość

Urodził się 29 listopada 1894 roku w uroczysku „Chankiend” (Górna Armenia). Był synem Jana i Adeli. Nauki pobierał w Tbilisi (szkoła realna), a później w Batumi, gdzie w 1915 roku ukończył gimnazjum klasyczne. Studia prawnicze rozpoczął na Wydziale Prawa Uniwersytetu Petersburskiego u prof. Petrażyckiego.

I wojna światowa i dwudziestolecie międzywojenne

W roku 1916 Roman Kłoczkowski został powołany do czynnej służby w rosyjskiej armii carskiej. Ukończył w Piotrogradzie szkołę wojenną, uzyskując stopień młodszego oficera i funkcję instruktora szkoły podoficerskiej w Batumi. W 1918 roku brał udział w wojnie tureckiej, dostał się do niewoli, w której przebywał do września 1919 roku. W 1920 roku wrócił do kraju. Jako ochotnik wstąpił do armii gen. Żeligowskiego w Wilnie i brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Po zakończeniu działań wojennych, w 1921 roku, został przeniesiony do tworzących się w Toruniu wojsk balonowych. Po odbytych przeszkoleniu otrzymał przydział do jednostki w Legionowie, gdzie do września 1939 roku był kwatermistrzem 2. Batalionu Balonowego i dowódcą szkoły podoficerskiej w randze majora.

II wojna światowa

We wrześniu 1939 roku mjr Roman Kłoczkowski brał udział w wojnie obronnej, odpierając ze swym batalionem ataki wroga. W październiku, po złożeniu broni, wrócił do Legionowa, gdzie mieszkał w swoim domu przy ul. Słonecznej 5 na Bukowcu.

Nie zgłosił się na wezwanie do pracy na rzecz okupanta. Był już wtedy jednym z założycieli Związku Walki Zbrojnej na terenie Legionowa. Działał początkowo jako organizator, a potem dowódca batalionu (od marca 1942 roku). Po przeniesieniu dotychczasowego dowódcy legionowskiego rejonu, kpt. Franciszka Amałowicza, do Rembertowa, został mianowany na jego miejsce dowódcą I Rejonu „Marianowo-Brzozów” VII Obwodu „Obroza” Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej. Nosił pseudonim „Grosz”.

W okresie swojej służby na stanowisku dowódcy rejonu zorganizował i wyszkolił jednostki pierwszej linii i służb pomocniczych, w tym Oddziały Dywersji Bojowej, Wojskową Służbę Kobiet, Wojskową Służbę Ochrony Powstania i Kadre Obywatelską. Konspiracyjny pułk Armii Krajowej liczył ponad 2300 żołnierzy, sformowanych w trzy bataliony: w Legionowie, Jabłonnie i Nieporęcie. Oddziałami tymi mjr Roman Kłoczkowski dowodził w walkach Powstania Warszawskiego na terenie Legionowa i okolic. Jako doświadczony wojskowy trafnie ocenił sytuację po wstrzymaniu ofensywy armii sowieckiej i wydając rozkaz wygaszenia walk w Legionowie, uchronił to miasto przed pacyfikacją i całkowitym zniszczeniem.

Po wygaśnięciu działań powstańczych na terenie I Rejonu „Marianowo-Brzozów” zarządził przejście batalionu por. Bolesława Szymkiewicza „Znicza” do Puszczy Kampinoskiej (ok. 220 dobrze uzbrojonych ludzi). Batalion ten w składzie Grupy „Kampinos” brał udział w wielu akcjach (Brzozówka, Leoncin, Polesie Nowe), aż do tragicznej bitwy pod Jaktorowem w dniu 29 września 1944 roku.

Po upadku Powstania Warszawskiego ppłk Roman Kłoczkowski zastąpił przebywającego w niewoli dowódcę VII Obwodu „Obroza” płk. Kazimierza Krzyżaka. Funkcje tę pełnił do 17 stycznia 1945 roku.

Za całokształt działalności bojowej w okresie konspiracji i wyróżniające się męstwo w okresie „Burzy” odznaczony został Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy.

Po wojnie

Po zakończeniu działań wojennych ppłk Roman Kłoczkowski wrócił do Legionowa i podjął próbę włączenia się w jego odbudowę. Zorganizował też koło ZBoWiD. Jednak groziło mu aresztowanie i wywiezienie do łagru na Syberii. Wyjechał do Wrocławia jak wielu jego żołnierzy, którzy uniknęli losu internowanych. Po pewnym czasie pozwolono mu tam pracować, jak pisał: w roli inteligentnego gońca, w miejscowej stacji Pogotowia Ratunkowego. Tam też zmarł nagle na zawał serca 24 grudnia 1952 roku. Pochowany został we Wrocławiu na cmentarzu przy ul. Bujwida.

Dziś, po latach, trzeba pamiętać, że Legionowu oddał najlepsze lata swego życia, umiejętności organizatorskie i dowódcze, a nade wszystko głęboką mądrość godnego życia.

Zdjęcia



Roman Kłoczkowski

<http://niebieskaeskadra.pl/fotki/ne7581.jpg>



Uroczystości rocznicowe przy tablicy



Uroczystości rocznicowe przy tablicy



Grób Romana Kłoczowskiego, Wrocław, ul. Bujwida, cmentarz parafialny

<http://niebieskaeskadra.pl/?control=8&id=3477>

Piśmiennictwo:

1. Bronisława Romanowska-Mazur, *Czas próby, historia legionowskich Kolumbów*, Legionowo 2014.
2. Materiały udostępnione przez Muzeum Historyczne w Legionowie do celów „Patriotycznej Gry Komunikacyjnej” organizowanej przez ZG ŚŻŻAK.
3. Materiały udostępnione przez Koło Nr 1 ŚŻŻAK w Legionowie.

Pytania testowe

1. Po zwolnieniu z obozu jenieckiego w Turcji, Roman Kłoczowski w 1920 roku:
 - o tworzył partyzantkę antybolszewicką na Litwie
 - o jako ochotnik wstąpił do armii gen. Żeligowskiego
 - o wstąpił do legionów marsz. Józefa Piłsudskiego
2. Przed wybuchem II wojny światowej Roman Kłoczowski pełnił w Legionowie funkcję wojskową:
 - o dowódcy garnizonu
 - o dowódcy 2. Batalionu Balonowego i wykładowcy szkoły podoficerskiej
 - o kwatermistrza 2. Batalionu Balonowego i dowódcy szkoły podoficerskiej

3. Jako dowódca I Rejonu „Marianowo-Brzozów” VII Obwodu „Obroza” Armii Krajowej mjr Roman Kłoczkowski:
 - o odtworzył w podziemiu 2. Batalion Balonowy i legionowską wytwórnię spadochronów
 - o zorganizował i wyszkolił konspiracyjny pułk Armii Krajowej liczący ponad 2300 żołnierzy
 - o uruchomił produkcję pistoletów „Sten” i „Vis” dla powstańców warszawskich
4. W pierwszych dniach Powstania Warszawskiego, na wieść o wstrzymaniu ofensywy armii radzieckiej, mjr Roman Kłoczkowski postanowił:
 - o wygasić walki powstańcze na terenie Legionowa i uchronić miasto przed pacyfikacją niemiecką
 - o drogą dyplomatyczną prosić Stalina o szybkie zajęcie Legionowa
 - o ufortyfikować legionowskie koszary i jak najdłużej bronić się w nich przed niemieckimi dywizjami pancernymi
5. Po zakończeniu wojny Roman Kłoczkowski:
 - o wyjechał do Stanów Zjednoczonych i tam pracował w przemyśle balonowym
 - o został doradcą w Ministerstwie Obrony Narodowej
 - o był szykanowany i pod groźbą wywiezienia na Syberię musiał opuścić Legionowo, zamieszkać we Wrocławiu i pracować jako goniec w pogotowiu ratunkowym

215. POMNIK „POLSKI WALCZĄCEJ”



*Pomnik „Polski Walczącej”
na rondzie Armii Krajowej w Legionowie*

Pomnik symbolizuje walkę o wolność i suwerenność Polski. Odwołuje się do etosu Armii Krajowej i „Solidarności”. Powstał z inicjatywy środowiska żołnierzy AK I Rejonu „Marianowo-Brzozów” VII Obwodu „Obroza”, popartej przez miejscowy NSZZ „Solidarność” i społeczeństwo miasta.

Okoliczności i przebieg wydarzeń

Historia tego miejsca pamięci sięga lat 30. XX w. Planowano ustawienie tu pomnika POW. Po II wojnie światowej na obecnym rondzie Armii Krajowej wzniesiony został przez społeczeństwo miasta krzyż brzozy z umieszczoną na nim rzeźbą krzyża *Virtuti Militari* i tablicą epitafijną, na której umieszczono nazwiska poległych w walkach mieszkańców Legionowa. Krzyż zapoczątkował upamiętnienie walk wyzwoleniczych i poniesionych ofiar, szczególnie w Powstaniu Warszawskim. Przez pewien czas oficjalne uroczystości patriotyczne odbywały się także przy tym krzyżu. Krzyż wraz z ogrodzeniem został zlikwidowany w latach 70. przez działaczy PZPR i władze miasta, a samo rondo, aż do 1994 roku, tj. do dnia wzniesienia pomnika *Polski Walczącej*, było zaniedbane, pozbawione jakichkolwiek symboli chrześcijańskich i narodowowyzwoleniczych.

W początkach lat 80., z inicjatywy środowiska żołnierzy Armii Krajowej, powołany został społeczny komitet budowy pomnika symbolizującego ideę Powstania Warszawskiego w Legionowie. Realizacja stała się możliwa dopiero po przełomie politycznym 1989 roku. Do komitetu budowy pomnika dołączyli wtedy przedstawiciele „Solidarności” i demokratycznie wybranych władz samorządowych Legionowa.

W wyniku ogłoszonego konkursu wybrano projekt profesora Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie – Andrzeja Bissenika. Głównym elementem plastycznym tego projektu jest stalowy klin z wytłoczoną kotwicą *Polski Walczącej* symbolizujący walkę o wolność i suwerenność Polski. Klin ten rozbija granitowe płyty z datami 1939–1944 i 1944–1989, obrazując w ten sposób dwa okresy zmagania ze zniewalającymi naród totalitaryzmami.

Projekt budowlano-konstrukcyjny wykonał dr inż. architekt Edward Kołakowski. Dzięki zaangażowaniu Ligii Urniaż-Grabowskiej z NSZZ „Solidarność” wykonano elementy pomnika w Hucie „Stalowa Wola”. Generalnym wykonawcą pomnika była firma budowlana Mariusza Selwona z Warszawy.

Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika *Polski Walczącej* w Legionowie odbyło się w dniu 22 maja 1994 roku. Dokonali go ks. bp Zbigniew Józef Kraszewski, kapelan miejscowego kościoła garnizonowego ks. Stanisław Rospondek, przedstawiciel AK kpt. Edward Dietrich, przedstawiciel NSZZ „Solidarność” Ligia Urniaż-Grabowska, dowódca 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki płk Zbigniew Cieślak, autor prof. Andrzej Bissenik i uczeń Szkoły Podstawowej nr 7 im. VII Obwodu „Obroża” Armii Krajowej w Legionowie.

Od chwili odsłonięcia tego pomnika rondo Armii Krajowej stało się głównym miejscem obchodów wszelkich uroczystości patriotycznych i państwowych w Legionowie.

Zdjęcia



Krzyż na dzisiejszym rondzie AK (lata 60.)



*Uroczystości przy pomniku *Polski Walczącej**

Piśmiennictwo:

1. Bronisława Romanowska-Mazur, *Czas próby, historia legionowskich Kolumbów*, Legionowo 2014.
2. *Materiały udostępnione przez Muzeum Historyczne w Legionowie do celów „Patriotycznej Gry Komunikacyjnej” organizowanej przez ZG ŚŻŻAK.*
3. *Materiały udostępnione przez Koło Nr 1 ŚŻŻAK w Legionowie.*

Pytania testowe

1. Pomnik Polski Walczącej w Legionowie wykonany jest:
 - o z aluminium
 - o z marmuru
 - o ze stali i granitu
2. Na brzoзовym krzyżu, który po II wojnie światowej wzniesiono na obecnym rondzie Armii Krajowej, umieszczony był:
 - o znak Polski Walczącej
 - o krzyż Virtuti Militari
 - o orzeł w koronie
3. Na pomniku Polski Walczącej w Legionowie umieszczone są daty:
 - o 1914–1920 i 1939–1945
 - o 1939–1945 i 1946–1953
 - o 1939–1944 i 1944–1989
4. W pomniku Polski Walczącej klin rozbijający płyty z datami symbolizuje:
 - o początek nowego tysiąclecia
 - o zmianę ustroju politycznego w Polsce
 - o dwa okresy zmagania z obcymi totalitaryzmami
5. Głównym miejscem obchodów uroczystości patriotycznych i państwowych w Legionowie jest:
 - o rynek miejski
 - o rondo Armii Krajowej
 - o rondo marsz. Józefa Piłsudskiego

216. POMNIK PAMIĘCI WALK I ŚMIERCI ŻOŁNIERZY AK W CZASIE POWSTANIA WARSZAWSKIEGO



Pomnik w miejscu walk i śmierci żołnierzy Armii Krajowej w dniach 1–3 sierpnia 1944 roku, granica Legionowa i Chotomowa (skrzyżowanie ulic Kościuszki i Wrzesińskiej)

Okoliczności i przebieg wydarzeń

1 sierpnia 1944 roku na granicy Legionowo – Chotomów oddział powstańczy spowodował wykolejenie niemieckiego pociągu wojskowego. Doszło do trzydniowych walk, w których wzięła udział 3. kompania I batalionu I Rejonu „Marianowo-Brzozów”, dowodzona przez ppor. Stefana Krasieńskiego ps. „Kacper”. Przez 3 dni Niemcy nie byli w stanie pokonać powstańców i odblokować linii kolejowej łączącej Modlin z warszawską Pragą. 3 sierpnia natarcie nieprzyjaciela, wsparte ogniem pociągu opancerzonego, spowodowało duże straty naszych żołnierzy. Zginęli: dowódca ppor. Stefan Krasieński „Kacper”, strz. Michał Wójcik „Omar”, strz. Antoni Grabowski „Czerwiec”, Jan Jabłoński oraz łączniczka-sanitariuszka Henryka Narostkówna „Henia”. Dodatkowo ściągnięte posiłki powstańcze powstrzymały napór nieprzyjaciela. Była to największa powstańcza bitwa w I Rejonie. Następnego dnia, wobec rosnącej przewagi sił niemieckich oraz w trosce o ochronę ludności przed działaniami odwetowymi, dowódca I Rejonu mjr. Roman Kłoczowski „Grosz” wycofał powstańców z Legionowa i Chotomowa.

Stefan Krasieński ps. „Kacper”

Młodość, I wojna światowa i dwudziestolecie międzywojenne

Stefan Krasieński urodził się 12 marca 1901 roku w Warszawie w rodzinie inteligencji. Rodzicami jego byli Józef i Sabina z domu Zemlich. Szkołę powszechną ukończył w Warszawie, tu też rozpoczął naukę w gimnazjum. Po wybuchu I wojny światowej przeniósł się wraz z rodzicami na Ukrainę. Na wezwanie gen. Hallera „Polacy do broni!” przerwał naukę w VI klasie gimnazjum i wstąpił pod wymarzone sztandary formującego się na Wschodzie Wojska Polskiego, do 4. dywizji gen. Lucjana Żeligowskiego. Później służył w 3. Pułku Piechoty, w którego składzie uczestniczył w 1920 roku w wojnie z sowiecką Rosją. Awansował do stopnia sierżanta. Pojmany, przebywał w niewoli rosyjskiej w Murmańsku, skąd po zawarciu rozejmu wrócił do Polski. Za udział w wojnie 1920 roku został odznaczony Krzyżem Walecznych. W latach międzywojennych ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski oraz Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty w Śremie, awansując na podporucznika. Do 1934 roku pracował jako nauczyciel w Szkole Powszechnej w Karczewie. W 1934 roku objął kierownictwo Szkoły Powszechnej w Chotomowie. Zapisał się w pamięci swych wychowanków i uczniów jako świetny pedagog i wychowawca, wspinał organizator życia szkolnego i społecznego.

II wojna światowa

W 1939 roku awansowany na porucznika. W czasie agresji niemieckiej na Polskę zgłosił się 10 września do obrony Modlina. Jako dowódca plutonu uczestniczył w walkach z Niemcami na Bramie Zakroczymskiej i Ledóchowskiego. Dostał się do niewoli niemieckiej. Przebywał w oflagu w Hławie. Szczęśliwie powrócił. Jako kierownik szkoły chotomowskiej rozwinął wraz z gronem nauczycieli działalność patriotyczno-wychowawczą oraz tajne nauczanie. Jednocześnie podjął działania wojskowe. Współ z grupą patriotów, wywodzących się w większości z dawnych żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej, dawnych legionistów, oficerów i podoficerów Wojska Polskiego, organizował na terenie Chotomowa działalność konspiracyjną. Działał w strukturach Kadry Polski Niepodległej, Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej. Działał pod pseudonimem „Kacper”. Został dowódcą 3. kompanii I batalionu w konspiracyjnym pułku I Rejo-

nu „Marianowo-Brzozów” VII Obwodu „Obroża” AK. Kompania por. „Kacpra” składała się z trzech plutonów (707, 708 i 709).

Od 1 do 3 sierpnia na terenie Chotomowa i Legionowa-Przystanku toczyły się powstańcze walki zbrojne, którymi dowodził por. „Kacper”. 3 sierpnia, w czasie podrywania żołnierzy do walki, został śmiertelnie ranny. Poległ przeszyty kulą z niemieckiego cekaemu. Pochowany został 4 sierpnia na cmentarzu w Chotomowie.

Pamięć

W 1981 roku w środowisku byłych żołnierzy Armii Krajowej i Szarych Szeregów Legionowa, Chotomowa i Jabłonny zawiązał się komitet budowy pomnika upamiętniającego poległych w walkach 1–3 sierpnia 1944 roku.

Ku pamięci poległych tamtego dnia w walkach powstańczych żołnierzy oraz ich dowódcy, w pobliżu miejsca ich bohaterskiej śmierci, na granicy Legionowa i Chotomowa (ul. Kościuszki róg Wrzesińskiej), umieszczono głaz narzutowy na podstawie żelbetonowej, z symbolem Polski Walczącej i datą „1944 sierpień” oraz tablicą z napisem: *W tym miejscu 3 sierpnia 1944 r. poległ śmiercią żołnierza dowódca 3. kompanii I Rejonu AK por. Stefan Krasiński ps. „Kacper”*. Po bokach dwie granitowe tablice z nazwiskami poległych i rannych żołnierzy. Napis na jednej z nich przypomina też poległego wcześniej kpr. pchor. Eligiusza Gierymskiego „Grom”. Autorem koncepcji pomnika był mgr inż. Andrzej Zbierchowski. Odsłonięcia miejsca pamięci dokonano 1 sierpnia 1984 roku.

W 2006 roku, dzięki inicjatywie Zdzisława Pielacha oraz staraniom zarządu koła ŚZZAK w Legionowie, obiekt pamięci został odnowiony przez władze miasta.

Prace prowadził projektant i wykonawca Ryszard Modzelan. Przed obiektem znalazły się dwa maszty do flag. Otoczenie pomnika zostało ozdobione zielenią. Całość ogrodzono łańcuchem.

W obecności prezydenta Legionowa Romana Smogorzewskiego, przedstawicieli miasta, Wojska Polskiego, harcerzy, mieszkańców Legionowa i Chotomowa oraz kombatanów Armii Krajowej i Szarych Szeregów odnowiony obiekt pamięci uroczystie poświęcił 1 sierpnia 2006 roku kapelan Wojska Polskiego ks. płk Leszek Kołoniecki.

Zdjęcia



Stefan Krasiński „Kacper”



Uroczystości 1 sierpnia, warta żołnierska



Uroczystości 1 sierpnia, sztandar kombatantów ŚZŻAK i pokłon harcerzy

Piśmiennictwo:

1. Chotomów, Jabłonna od wieków razem, red. Pola Cudna-Kowalska, Chotomów 1999.
2. Bronisława Romanowska-Mazur, Czas próby, historia legionowskich Kolumbów, Legionowo 2014.
3. Materiały udostępnione przez Muzeum Historyczne w Legionowie do celów „Patriotycznej Gry Komunikacyjnej” organizowanej przez ZG ŚZŻAK.
4. Materiały udostępnione przez Koło Nr 1 ŚZŻAK w Legionowie.

Pytania testowe

1. W czasie wojny 1920 roku Stefan Kasiński:
 - o studiował w Petersburgu
 - o służył w 3. Pułku Piechoty
 - o nie brał udziału w walkach zbrojnych
2. Przed wybuchem II wojny światowej Stefan Kasiński:
 - o ukończył studia uniwersyteckie i pracował jako dyrektor gimnazjum w Zegrzu
 - o ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski i pracował jako nauczyciel w Szkole Rodziny Wojskowej w Legionowie
 - o ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski i pracował jako nauczyciel w Szkole Powszechnej w Karzewie, a od 1934 roku jako kierownik Szkoły Powszechnej w Chotomowie
3. We wrześniu 1939 roku Stefan Kasiński:
 - o brał udział w obronie Warszawy
 - o brał udział w obronie Modlina
 - o brał udział w bitwie pod Kockiem
4. W latach okupacji niemieckiej Stefan Kasiński:
 - o jako nauczyciel prowadził tajne nauczanie, a jako żołnierz był dowódcą kompanii w tajnej Armii Krajowej
 - o jako nauczyciel prowadził zajęcia w niemieckiej szkole zawodowej, a jako żołnierz był przeniesiony do rezerwy
 - o nie mógł pracować jako nauczyciel, ale jako były strażak prowadził szkolne zajęcia z ochrony przeciwpożarowej

5. Stefan Krasieński poległ:

- o 15 września 1944 roku
- o 10 sierpnia 1944 roku
- o 3 sierpnia 1944 roku

217. POMNIK HARCERZY POLEGŁYCH 2 SIERPNIĄ 1944 ROKU



Pomnik harcerzy Szarych Szeregów poległych 2 sierpnia 1944 roku, osiedle „Batorego” w Legionowie (skwer między blokami mieszkalnymi)

Okoliczności i przebieg wydarzeń

W pierwszych dniach powstania, w walce z czołgami niemieckimi, zginęli harcerze, najmłodszy żołnierze-powstańcy: Zenon Kałamaja „Zienko”, Sławomir Klejment „Huragan”, Zbigniew Zakrzewski „Arab”.

Ze wspomnień Jerzego Kuźmińskiego ps. „Dąb”, żołnierza legionowskiego hufca Szarych Szeregów:

W dniu 2 sierpnia (...) ulokowaliśmy się w okopie, który prowadził do bunkra zbudowanego z potężnych pni sosnowych (...) bunkier wraz z okopem położony był na najwyższym wzniesieniu i blisko szosy. W okopie tym było nas siedmiu lub dziewięciu, w tym trzech harcerzy. Uzbrojenie nasze składało się z karabinów, granatów i butelek z benzyną. W pewnej chwili usłyszeliśmy nadciągające czołgi. Gdy znalazły się przed ul. Jagiellońską, ktoś z dala od naszego stanowiska oddał jeden lub dwa strzały karabinowe. Czołgi natychmiast zjechały z szosy bezpośrednio na nasze stanowiska i rozpoczęły niezwykle ciężki ostrzał z karabinów maszynowych. W tej sytuacji my, powstańcy, nie mieliśmy żadnych szans... Ktoś z końca okopu wyskoczył do nadciągającego czołgu... padł śmiertelnie ranny. (...) Do bunkra wpadłem jako ostatni. W tym momencie rozległa się detonacja rozrywającego się pocisku armatniego. Pocisk jednak nie wpadł do środka, a uderzył w obramowanie wejścia bunkra, powodując jego dokładną blokadę potrzaskanymi grubymi kłocami. (...) W pewnym momencie usłyszeliśmy, że czołg się oddala. Widocznie Niemcy uznali, że „załatwili” wszystkich w bunkrze...

Po wyjściu, a był to moment trudny do opisania, dowiedzieliśmy się, że z harcerzy dwóch poległo na miejscu, a trzeci został bardzo ciężko ranny. Zenka Kałamaję kula tra-

fiła w czoło, Sławka Klejmenta seria z karabinu maszynowego niemal przecięta, Zbyszek Zakrzewski został ciężko ranny w głowę. Od chwili zranienia nie odzyskał przytomności i zmarł w szpitalu przy ul. Mickiewicza...

Życiorysy harcerzy

Zenon Kałamaja „Zieńko”

Urodzony 9 lipca 1928 roku w Legionowie, syn Stanisława.

Harcerz Szarych Szeregów I Zastępu Ryszarda Migdalskiego w Drużynie „Dęba” (od pseudonimu drużynowego phm. Jerzego Latochy ps. „Dąb”) w Legionowie. Żołnierz I batalionu por. Bolesława Szymkiewicza ps. „Znicz” w 2. kompanii por. Zenona Janikowskiego. Brał udział w Powstaniu Warszawskim na terenie Legionowa. Poległ 2 sierpnia 1944 roku w walce z czołgami niemieckimi przy szosie warszawskiej, między ul. Jagiellońską i Kościuszki, koło domu państwa Plichtów. Pochowany we wspólnej mogile z poległym w tej samej bitwie Zbigniewem Zakrzewskim w kwaterze wojennej na cmentarzu w Legionowie.

Uchwałą Rady Państwa pośmiertnie otrzymał Warszawski Krzyż Powstańczy. Jest uwieczniony w Muzeum Powstania Warszawskiego na tablicy nr 96, poz. 24.

Sławomir Klejment „Huragan”

Właściwie Wiesław Hubert Klejment. (według relacji jego siostry, Teresy, „Sławomir” to jego nieoficjalne, ale prawie wyłącznie używane imię, pochodzące od skróconego zdrobnienia „Wiesławek” – „Sławek”.) Urodzony 3 listopada 1928 roku w Legionowie, syn Franciszka i Nadziei Dejneki.

Harcerz Szarych Szeregów IV zastępu Zbigniewa Wiśniewskiego drużyny „Dęba”. Przeszedł szkolenie harcerskie i wojskowe. Był żołnierzem I batalionu por. Bolesława Szymkiewicza ps. „Znicz” w 2. kompanii Zenona Janikowskiego. Brał udział w Powstaniu Warszawskim na terenie Legionowa. Poległ w dniu 2 sierpnia 1944 roku z bronią w ręku, w czasie przenoszenia meldunku przez szosę warszawską od strony ul. Słowackiego, podczas ostrzału przez niemieckie czołgi. Świadcami okoliczności, w jakich poległ „Huragan” i jego dwaj koledzy „Arab” i „Zieńko”, byli: Henryk Muzyka „Wiewiórka” z oddziału dywersji bojowej „Korwina”, kpr. Stanisław Waclawski „Stasiek” z plutonu 705 i strz. Zdzisław Zientara „Pięta” z plutonu 709.

Uchwałą Rady Państwa otrzymał pośmiertnie Warszawski Krzyż Powstańczy. Jest uwieczniony w Muzeum Powstania Warszawskiego na tablicy nr 95, poz. 29.

Zbigniew Zakrzewski „Arab”

Urodzony 30 kwietnia 1928 roku w Białobrzegach, syn Józefa.

Harcerz Szarych Szeregów w zastępie Ryszarda Migdalskiego drużyny „Dęba”. Był żołnierzem I batalionu por. Bolesława Szymkiewicza ps. „Znicz” w 2. kompanii Zenona Janikowskiego. Brał udział w Powstaniu Warszawskim na terenie Legionowa. Ranny 2 sierpnia 1944 roku w czasie ostrzału stanowisk powstańczych przy szosie warszawskiej przez czołgi niemieckie. Zmarł 5 sierpnia 1944 roku w szpitalu powstańczym przy ul. Mickiewicza. Pochowany we wspólnej mogile z poległym 2 sierpnia 1944 roku Zenonem Kałamają w kwaterze wojennej na cmentarzu w Legionowie.

Uchwałą Rady Państwa otrzymał pośmiertnie Warszawski Krzyż Powstańczy. Jest uwieczniony w Muzeum Powstania Warszawskiego na tablicy nr 93, poz. 68.

Pamięć

Starania środowiska AK o wzniesienie poległym znaku pamięci trwały od 1948 roku. Wieloletnie pertraktacje z ówczesnymi władzami prowadził Lucjan Spletstesper „Kawka”, jako reprezentant Zarządu Środowiska Żołnierzy Armii Krajowej VII Obwodu „Obroża”. Ustną obietnicę zgody na upamiętnienie władze wyraziły w 1984 roku, ale dopiero w 1986 roku, po interwencji u kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego płk. Teofila Kędry, który niespodziewanie wyraził życzliwe zainteresowanie tą sprawą, uzyskano zgodę na budowę pomnika. Jego fundatorami byli żołnierze AK i społeczeństwo Legionowa.

Na granitowym cokole umieszczono głaz narzutowy. Na głazie umocowano metalową tablicę z godłem harcerskim Polski Walczącej i nazwiskami poległych. Obok głazu stoi brzoźowy krzyż.

Odstąpienie pomnika nastąpiło 2 sierpnia 1986 roku, dokonała go matka jednego z poległych w tym miejscu harcerzy – pani Jadwiga Zakrzewska, z towarzyszącym jej kpt. Edwardem Dietrichem. Poświęcenia pomnika dokonał ks. Leszek Kołoniecki, kapelan kościoła garnizonowego w Legionowie.

Zdjęcia



Zenon Kałamaja



Sławomir Klejment



Zbigniew Zakrzewski



Uroczystości 1 sierpnia, sztandary Stowarzyszenia Szarych Szeregów, warta honorowa żołnierzy i harcerzy i Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej z garnizonu WP i hufca ZHP

Piśmiennictwo:

1. Bronisława Romanowska-Mazur, *Czas próby, historia legionowskich Kolumbów*, Legionowo 2014.
2. *Materiały udostępnione przez Muzeum Historyczne w Legionowie do celów „Patriotycznej Gry Komunikacyjnej” organizowanej przez ZG ŚZZAK.*
3. *Materiały udostępnione przez Koło Nr 1 ŚZZAK w Legionowie.*

Pytania testowe

1. Harcerze Szarych Szeregów Kałamaja, Klejment i Zakrzewski należeli do:
 - o trzech różnych drużyn, wszystkich z Legionowa
 - o jednej drużyny „Znicza” w Chotomowie
 - o jednej drużyny „Dęba” w Legionowie
2. 2 sierpnia 1944 roku harcerze Kałamaja, Klejment i Zakrzewski znajdowali się:
 - o w punkcie odpraw łączników na Bukowcu
 - o przy wykolejonym pociągu niemieckim w Chotomowie
 - o w okopach przy szosie warszawskiej
3. Sławomir Klejment „Huragan” poległ:
 - o podczas przenoszenia meldunku przez szosę warszawską
 - o postrzelony przez niemieckiego żandarma
 - o trafiony odłamkiem podczas nalotu
4. Ostrzał czołgów przeżył, ale zmarł z ran w powstańczym szpitalu 5 sierpnia 1944 roku:
 - o Zenon Kałamaja „Zieńko”
 - o Sławomir Klejment „Huragan”
 - o Zbigniew Zakrzewski „Arab”
5. Kombatanci Armii Krajowej uzyskali zgodę na wzniesienie znaku pamięci harcerzy poległych w walkach powstańczych w Legionowie po:
 - o 18 latach
 - o 28 latach
 - o 38 latach

218. TABLICA: POR. STEFAN KRASIŃSKI PS. „KACPER”



Tablica poświęcona por. Stefanowi Krasińskiemu ps. „Kacper”, poległemu w bohaterskiej walce z okupantem w Chotomowie dnia 3 sierpnia 1944 roku, Chotomów, ul. Partyzantów, frontowa ściana szkoły podstawowej

Napis na tablicy:

Szkoła imienia Stefana Krasińskiego por. „Kacpra”, dowódcy kompanii bojowej wojsk org. konspiracyjnej, długoletniego kierownika tej szkoły, poległego w bohaterskiej walce z okupantem w Chotomowie dnia 3 sierpnia 1944 roku.

Stefan Krasieński urodził się 12 marca 1901 roku w Warszawie w rodzinie inteligencji. Rodzicami jego byli Józef Krasieński i Sabina z domu Zemlich. Szkołę powszechną ukończył w Warszawie, tu też rozpoczął naukę w gimnazjum.

Okres przed II wojna światową

Po wybuchu I wojny światowej przeniósł się wraz z rodzicami na Ukrainę. Na wezwanie generała Hallera „Polacy do broni” przerwał naukę w VI klasie gimnazjum i wstąpił do formującego się na Wschodzie Wojska Polskiego, do 4 dywizji gen. Lucjana Żeligowskiego. Brał udział w wojnie z bolszewicką Rosją, awansowany do stopnia sierżanta. Przebywał w niewoli w Murmańsku, skąd wrócił do Polski 1921 roku.

Za udział w wojnie z Sowiecką Rosją został odznaczony krzyżem Walecznych. W latach międzywojennych ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski, następnie Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty w Śremie i awansował na podporucznika.

Stefan Krasieński pracował jako nauczyciel w Karczewie, a w 1934 roku objął kierownictwo Szkoły Powszechniej w Chotomowie. Zapisał się w pamięci swych uczniów i wychowanków jako świetny pedagog i wychowawca, wspinał organizator życia szkolnego i społecznego.

Okres II wojny światowej

W 1939 roku Stefan Krasieński został awansowany na porucznika. W czasie agresji niemieckiej na Polskę zgłosił się 10 września 1939 roku do obrony Modlina. Jako dowódca plutonu uczestniczył w bohaterskich walkach obronnych na Bramie Zakroczymskiej i Ledóchowskiej. Dostał się do niewoli niemieckiej. Przebywał w oflagu w Łławie.

Po powrocie rozwinął wraz z gronem nauczycieli działalność patriotyczno-wychowawczą oraz tajne nauczanie. Jednocześnie podjął działania wojskowe. Współ z grupą patriotów, wywodzących się w większości z dawnych żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej, dawnych legionistów, oficerów i podoficerów Wojska Polskiego, organizował na terenie Chotomowa działalność konspiracyjną. Działał w strukturach Kadry Polski Niepodległej, Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej. Został mianowany dowódcą 3. kompanii AK podporządkowanej dowództwu AK I Rejonu „Marianowo-Brzozów VII Obwodu „Obroża”. Działał pod pseudonimem „Kacper”. Był organizatorem i dowódcą trzech plutonów AK działających na terenie Chotomowa, Legionowa-Przystanku, Olszewnicy i okolic: 708. plutonu „Błyskawica”, 707. plutonu „Prus” i 709. plutonu „Fala”.

Z chwilą wybuchu Powstania Warszawskiego podporządkowane były „Kacprowi” także wszystkie organizacje podziemne działające na tym terenie: Wojskowa Służba Kobiet oraz drużyny Szarych Szeregów.

1 sierpnia 1944 roku kompania por. „Kacpra” miała za zadanie ubezpieczać działania powstańcze w Legionowie przez opanowanie linii kolejowej Warszawa-Nasielsk i likwidację każdej próby przerzutu wojsk niemieckich do Warszawy. W kilkanaście minut po godzinie „W” wyleciał z toru niemiecki pociąg wojskowy jadący w kierunku Warszawy. Niemcy szybko się zorganizowali i gradem kul zasypali Chotomów i okolicę. Powstańcy odpowiedzieli ogniem, jednakże ich opór okazał się nieskuteczny z powodu braku broni dalekosiężnej. Niemcy wycofali się, lecz nieprzyjacielskie czołgi odcięły 3. kompanię od głównych sił I Rejonu.

3 sierpnia walka na terenie Chotomowa i Legionowa-Przystanku rozgorzała po raz drugi. Oddziałami powstańczymi dowodził por. „Kacper”. W czasie podrywania żołnierzy do ataku poległ przeszyty kulą z niemieckiego cekaemu. Pochowany został 4 sierpnia na cmentarzu w Chotomowie. W pamięci swoich podkomendnych Stefan Krasieński zapisał się jako znakomity organizator konspiracji, odważny i waleczny towarzysz broni i dowódca, wspinał, serdeczny człowiek.

Zdjęcia



Stefan Krasieński, prawe zdjęcie zrobione w 1932 roku, dwa lata przed objęciem kierownictwa szkoły w Chotomowie



Szkoła w Chotomowie

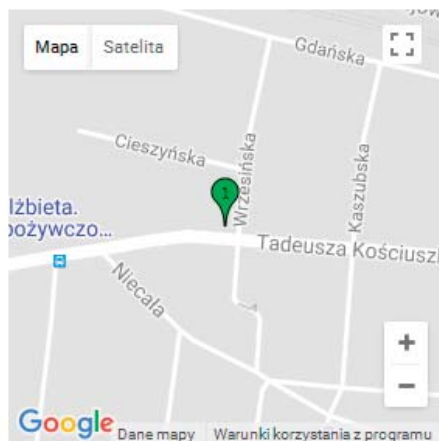


Grób por. Stefana Krasieńskiego ps. „Kacper”, cmentarz w Chotomowie. Na cmentarzu znajdują się także groby żołnierzy 3. kompanii I batalionu poległych 1 i 3 sierpnia 1944 roku na terenie Chotomowa i Legionowa Przystanku

Pomnik w miejscu, gdzie zginął por. Stefan Krasieński „Kacper”



Głaz narzutowy umieszczony na podstawie żelbetowej, na nim symbol Polski Walczącej i data „1944 sierpień”. Na podstawie żelbetowej tablica pamięci Stefana Krasieńskiego „Kacpra”, Legionowo, ul. Tadeusza Kościuszki róg Wrzesińskiej. Pomnik odsłonięto w czerwcu 1984 roku. Autorem koncepcji jest mgr inż. Andrzej Zbierchowski



Współrzędne: 52.411025, 20.902491



*Napis na tablicy:
W tym miejscu 3 sierpnia 1944 roku
prowadząc przeciwnatarcie na załogę
pociągu pancernego wroga poległ
śmiercią żołnierza dowódca III Kompani I
Rejonu Armii Krajowej w Legionowie por.
Stefan Krasieński „Kacper”*



Pomnik poległych żołnierzy WP oraz poległych partyzantów

Treść napisu:

*Chwała bohaterom walk z najazdem hitlerowskim w latach 1939–1945. Polegli na polu chwały – żołnierze Wojska Polskiego w roku 1939 i żołnierze Armii Krajowej w 1944 roku.
Chotomów, główne rondo – przy zbiegu ul. Piusa XII i Partyzantów
Na froncie pomnika tablica z czarnego granitu z nazwiskami poległych.
Projekt Stefan Dobrowolski, pomnik odsłonięty 29 października 1961 roku*

Piśmiennictwo:

1. <http://www.spchotomow.edu.pl/patron/>
2. <https://gazetapowiatowa.pl/poradniki/turystyka/rowerowy-rajd-zwiadowcow-historii/>
3. http://www.sppw1944.org/pamiec/obroza_2.pdf
4. <http://klasa2015c.blogspot.com/2015/10/patron-szkoy-stefan-krasinski.html>
5. <http://wpg.alleycat.pl/waypoint.php?wp=2713>

Pytania testowe

1. Imię Stefana Krasieńskiego „Kacpra” nadano:
 - o szkole podstawowej w Chotomowie
 - o Ochotniczej Straży Pożarnej w Chotomowie
 - o szkole podstawowej w Nieporęcie
2. Po obronie Modlina dostał się do niewoli i przebywał w oflagu:
 - o w Giżycku
 - o w Hławie
 - o w Prabutach
3. 1 sierpnia 1944 roku kompania „Kacpra” dokonała:
 - o wysadzenia niemieckiego pociągu wojskowego
 - o likwidacji kolumny czołgów
 - o rozbrojenia oddziału żołnierzy niemieckich
4. Kompania „Kacpra” miała podczas powstania opanować linię kolejową:
 - o Warszawa – Nasielsk
 - o Warszawa – Otwock
 - o Warszawa – Grójec
5. Stefan Krasieński „Kacper” był organizatorem i dowódcą plutonów:
 - o „Błyskawica”, „Prus” i „Fala”
 - o „Grom”, „Faraon” i „Bryza”
 - o „Błysk”, „Placówka” i „Bałwan”

POWIAT MIŃSKI

219. POMNIK SZARYCH SZEREGÓW



Pomnik Szarych Szeregów poświęcony mińskim harcerzom działającym w Szarych Szeregach, którzy zginęli w czasie II wojny światowej, Mińsk Mazowiecki – na skraju pałacowego parku posiadłości Dernałowiczów

W czasie okupacji w Mińsku Mazowieckim i okolicach aktywnie działały struktury militarne Związku Harcerstwa Polskiego nazywane Szarymi Szeregami.

Działalność Szarych Szeregów

Pierwsze drużyny harcerskie Szarych Szeregów na terenie Mińska Mazowieckiego powstały już w lutym 1940 roku.

W działaniach konspiracyjnych, w akcjach tzw. małego i dużego sabotażu brali aktywny udział również najmłodszy harcerze, należący przed wojną do 67. Drużyny Harcerskiej przy Szkole Podstawowej im. M. Kopernika w Mińsku Mazowieckim oraz członkowie innych drużyn harcerskich miasta i powiatu. W latach 1941–1942 w ramach akcji zjednoczeniowej organizacji niepodległościowych jedną z drużyn Szarych Szeregów, złożoną z najmłodszych chłopców (zorganizowaną przez komendanta hufca – Stanisława Pułkę), wcielono do struktur Armii Krajowej i stworzono z nich grupę gońców etapowych okręgu.

Ta niewielka grupa gońców etapowych – kurierów bardzo często rozwoziła meldunki i tajną prasę do poszczególnych dowódców ośrodków w rozległym obwodzie AK. Czasem koleją, a głównie na rowerach, niezależnie od tego, czy było to upalne lato, czy sroga i śnieżna zima. Prócz tego powierzano im wiele odpowiedzialnych zadań, które musieli wykonywać, niezależnie od nauki w podziemnym gimnazjum na tzw. tajnych kompletach.

Z najważniejszych powierzonych im zadań należy wymienić przede wszystkim:

- stałą obserwację transportów wojskowych okupanta na drogach i kolei oraz składanie meldunków o liczbie żołnierzy, nazwach i numerach (oznaczeniach) jednostek niemieckich, typie i rodzajach broni itp.;
- uczestnictwo w akcji „N” na terenie Mińska Mazowieckiego i powiatu;
- odbieranie i kolportaż prasy konspiracyjnej, a także przywożenie jej z Warszawy.

Obserwacje były prowadzone na drogach i na kolei. Komendant Obwodu „Lubicz” podjął także działania rozpoznawcze (wykonywali je starsi koledzy z AK) wobec wybudowanego w Janowie koło Mińska Mazowieckiego lotniska wojskowego. Obserwacje linii komunikacyjnych prowadzili na zmianę wszyscy członkowie grupy gońców. Pod-

czas akcji konieczne było udawanie braku zainteresowania tym, co się działo na jezdni, aby nie wzbudzać podejrzeń żandarmów z blachami na mundurach lub funkcjonariuszy z SD (tzw. czarni), których siedziba mieściła się przy ul. Warszawskiej, w domu p. Czajkowskiej.

Akcja pod kryptonimem „N” była „czarną propagandą” antyniemiecką. Rozprowadzano m.in. takie tytuły jak: „Der Soldat”, „Der Frontkämpfer”, „Der Deutsche Demokrat”, „Der Hammer” i wiele innych. W pismach tych, wydawanych przez komórki AK, publikowane były artykuły na temat sytuacji na frontach, stanu zniszczeń w Rzeczy niemieckiej spowodowanych bombardowaniami aliantów, mordów dokonywanych przez nazistów na ludności podbitych narodów i społeczności żydowskiej. Informowano w nich również, że po wygranej wojnie wszyscy mordercy Gestapo, SS i członkowie nazistowskiej partii będą skazani na śmierć. W pismach były też strony humorystyczne, komiksowe. Pisma były rozrzucone po wszystkich garnizonach niemieckich w Mińsku oraz w wagonach kolejowych oznaczonych napisem *Nur für Deutsche*.

Aresztowania harcerzy

12 lutego 1944 roku pchor. Zygmunt Żółtek „Mors” wysłał z meldunkiem 16-letniego łącznika sztabu Komendy Szarych Szeregów Jana Paruzela „Wilka”. „Wilk” otrzymał rower i kartę rowerową na nazwisko Żółtka. Kurier został zatrzymany w Budach Wielgoleskich. Żandarmi znaleźli w kierownicy roweru, na którym jechał, materiały konspiracyjne i na podstawie karty rowerowej, którą miał przy sobie zatrzymany, trafili do „Morsa”.

„Wilk” od 20 lutego 1944 roku był więziony na warszawskim Pawiaku. Pomimo brutalnego śledztwa nie wydał nikogo. Został rozstrzelany w kwietniu 1944 roku.

Torturowany Zygmunt Żółtek nie wytrzymał presji i zaczął sypać. 17 lutego zatrzymanych zostało ponad stu harcerzy, a także inne osoby, m.in. rodzina Sażyńskich. Żółtek jeździł w niemieckim hełmie i płaszczu, wskazując odpowiednie osoby. Do dziś nie wiadomo, czy wszystkie aresztowania były skutkiem tylko jego sypania. Schwytanych przewieziono do szkoły w Łatowiczu. W nocy z 19 na 20 lutego nastąpiła próba odbicia więźniów. Plan odbicia nie był jednak, niestety, dobrze opracowany. Żołnierze z grupy szturmowej nie znali ani rozkładu budynku, ani liczby załogi, ani miejsca, gdzie przebywają aresztowani. Nieznane było również uzbrojenie żandarmów pilnujących więźniów. Uzbrojenie odbijających było niesprawne, butelki z benzyną nie posiadały przylepców samozapłonowych. Nie przewidziano nawet tak prostej sprawy jak sposób wyłamania drzwi. Nie zabrano więc ani ładunków wybuchowych, ani wiązek granatów. Liczono jedynie w sposób naiwny, że uda się przez zaskoczenie wedrzeć do środka i wybić załogę. Nie udało się ustalić, dlaczego akcją nie dowodził sam „Lubicz”, lecz por. Władysław Klimaszewski „Boruta”.

Uwięzieni trafili do różnych obozów koncentracyjnych. Większość z nich nie doczekała wolności.

Sprawca aresztowań

W nagrodę za zdradę Żółtek został przez Niemców natychmiast wypuszczony i ukrywał się na wsi pod Pustelnikiem koło Stanisławowa.

Został aresztowany przez AK w nocy z 17 na 18 lutego 1944 roku we wsi koło Pustelnika, stanął przed sądem wojskowym. Sądowi przewodniczył Komendant Obwodu „Lubicz”. Umożliwił on Żółtkowi pełną swobodę zeznań i wypowiedzi. Żółtek ani przez moment nie zaprzeczał, że to on wydał wszystkich aresztowanych, ale tłumaczył się, że był bity przez Niemców. Na polecenie „Lubicza” zbadano go i stwierdzono, że nie miał na sobie najmniejszego śladu bicia.

Sąd skazał Żółtka na karę śmierci, wyrok został wykonany.

Upamiętnienie

W sierpniu 2017 roku, w wyniku dekomunizacji, ul. Adama Rapackiego w Mińsku Mazowieckim została przemianowana na ul. Janka Paruzela.

Zdjęcia



Janek Paruzel



*Na kolonii w Czapkowie (k. Wielgolasu).
W drugim rzędzie od góry, z prawej
strony Janek Paruzel „Wilk”*



*Uroczystość odsłonięcia tablicy
pamiątkowej ku czci Janka Paruzela
fot. M. Paruzel*



*Mural „Janek Paruzel”, ściana budynku
PTTK w Parku Miejskim przy
ul. Ogrodowej 1 w Mińsku Mazowieckim
(rok 2013)*

Piśmiennictwo:

1. Marian Paruzel, *Najmłodszy harcerze Szarych Szeregów z Mińska Mazowieckiego*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2008, nr 16.
2. Mirosław Lissowski, *Jeszcze raz o wielkiej „wsypie”*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2007, nr 15.
3. http://mazowsze.hist.pl/19/Hacked_By_Ali_ShadowDz/441/2008/15546/
4. <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/41206,minsk-mazowiecki-pomnik-szarych-szeregow.html>
5. <http://www.zw.com.pl/artykul/175626.html?print=tak>

Pytania testowe

1. Pierwsze drużyny Szarych Szeregów na terenie Mińska Mazowieckiego powstały:
 - o w lutym 1940 roku
 - o w lutym 1941 roku
 - o w lutym 1942 roku
2. Najmłodszy harcerze stanowili:
 - o grupę treserów gołębi pocztowych
 - o grupę zbieraczy trujących grzybów
 - o grupę gońców – kurierów
3. Akcja pod kryptonimem „N” polegała na:
 - o antyniemieckiej propagandzie w pismach niemieckojęzycznych wydawanych przez AK
 - o zatrutowaniu posiłków w mińskich knajpach odwiedzanych przez Niemców
 - o przecinaniu opon w niemieckich samochodach
4. Masowe aresztowania harcerzy po zdradzie ppor. Zygmunta Żółtka miały miejsce w:
 - o lutym 1944 roku
 - o w marcu 1944 roku
 - o w kwietniu 1944 roku
5. W Mińsku Mazowieckim ul. Adama Rapackiego zmieniono na ulicę:
 - o Janka Paruzela
 - o Stanisława Pułki
 - o Władysława Klimaszewskiego

220. Krzyż ku czci Żołnierzy Armii Krajowej Obwodu „Mewa”



*Krzyż ku czci Żołnierzy Armii Krajowej
Obwodu „Mewa”, Mińsk Mazowiecki*

W latach okupacji niemieckiej powiat Mińsk Mazowiecki stanowił w strukturze organizacyjnej Armii Krajowej Obwód AK „Mewa-Jamnik-Kamień”, należący do Podokręgu Wschodniego Obszaru Warszawskiego kryptonim „Białowieża”.

Na terenie powiatu już w październiku 1939 roku powstały pięcioosobowe grupy konspiracyjne tworzące mocne podwaliny państwa podziemnego.

Zjednoczenia tych grup w jeden organizm podjął się ppłk w stanie spoczynku Mieczysław Rożałowski „Gozdawa”. Na jego zastępcę wyznaczono Ludwika Wolańskiego, który następnie rozkazem z dnia 31 marca 1941 roku został mianowany komendantem Obwodu „Mewa” obejmującego cały powiat mińsko-mazowiecki.

Komenda obwodu

Komendant:

- ppłk Mieczysław Rożałowski „Gozdawa” (1939 – maj 1940 roku);
- wachm./por. Ludwik Wolański „Lubicz” (maj 1940 – lipiec 1944 roku).

Zastępca komendanta:

- por./rtm. Józef Leszczyński „Leszcz” (1 maja 1943 – lipiec 1944 roku).

Adiutant:

- por. Józef Suszko „Kasztan” (październik 1941 – 1942 rok).

Organizacja obwodu

W wyniku działań organizacyjnych teren obwodu został podzielony w lutym 1941 roku na 6 ośrodków dowodzonych przez komendantów. Wchodzili oni w skład sztabu, do którego również dokooptowano kierowników różnych służb, w tym wywiadu i kontrwywiadu, a także służby sanitarnej obsadzonej przez Wojskową Służbę Kobiet. W skład sztabu wchodził ponadto szef delegatury Stefan Jaszczak „Jasiołd” i szef kancelarii Józef Kołpak. Zebrania sztabu odbywały się zazwyczaj w mieszkaniu państwa Głowackich przy ul. Okrzei w Mińsku Mazowieckim.

Obwód „Mewa” podzielony był na 6 ośrodków: I – Mińsk Mazowiecki, II – Glinianka, III – Latowicz, IV – Mrozy, V – Jakubów, VI – Stanisławów.

1 października 1942 roku stan osobowy obwodu wynosił 2526 oficerów i żołnierzy. Rok 1943 przyniósł dalsze okrzepnięcie organizacyjne Armii Krajowej (powstałej z ZWZ), co umożliwiło podjęcie działań dywersyjno-bojowych.

Zasadniczym kierunkiem działania sztabu było odtworzenie co najmniej dwóch pułków Wojska Polskiego i przygotowanie ich pod względem wyszkolenia bojowego i uzbrojenia do uderzenia na okupanta w wyznaczonym momencie i wywalczenia niepodległości.

Akcje sabotażowo-dywersyjne i likwidacyjne

- 9 czerwca 1943 roku wykonano udaną akcję na Arbeitsamt w Mińsku Mazowieckim w celu zniszczenia ewidencji młodych ludzi przeznaczonych do wywiezienia na roboty przymusowe do Niemiec.
- 9 grudnia 1943 roku dokonano napadu na posterunek Bahnschutz na dworcu kolejowym w Mińsku Mazowieckim. W akcji wziął udział pluton Kedywu liczący 36 ludzi, dowodzony przez ppor. Zdzisława Skowrońskiego „Karasia”. Oddział podzielono na 6-osobową grupę szturmową, mającą za zadanie wtargnięcie do budynku oraz liczące 30 ludzi ubezpieczenie. Akcja zakończyła się niepowodzeniem i miała dość dramatyczny przebieg. Po walce wręcz żołnierze polscy opanowali budynek, broni jednak nie zdobyli. Dowódca wydał więc rozkaz odwrotu. Ostrzegając się żandarmom z posterunku przed dworcem, oddział bez strat wycofał się z Mińska, zabijając po drodze członka Ostlegionu. Straty wśród niemieckiej obsady stacji kolejowej wyniosły 3 zabitych.

- 12 grudnia 1943 roku patrol Kedywu wykradł z miejscowego szpitala postrzelonego latem przez żandarmerię żołnierza AK – sierż. Tarczyńskiego. Rannego umieszczono w konspiracyjnym szpitalu w Wiśniewie.
- 20 czerwca 1943 roku w Cegłowie zastrzelono przodownika policji granatowej Stanisława Zakrzewskiego, który niezwykle gorliwie wystugiwał się Niemcom.
- 22 lipca 1943 roku żołnierze obwodu Stanisław Gelo „Samouk” i Tadeusz Pasik „Zuch” wykonali wyrok na szefie miejscowej placówki Gestapo Johannie Schmidcie. Niemcy po zamachu zgromadzili setki ludzi na rynku z zamiarem masowej egzekucji odwetowej. Uratował ich por. Ludwik Wolański „Lubicz”, komendant Obwodu AK Mińsk Mazowiecki, który zagroził niemieckiemu staroście Carlowi Bittrichowi, że jeżeli dojdzie do egzekucji, to zginie on i jego pracownicy wraz z rodzinami. Starosta zrezygnował z akcji odwetowej.
- 21 sierpnia 1943 roku za współpracę z policją bezpieczeństwa zlikwidowano mieszkańca Mińska Mazowieckiego.
- 16 października 1943 roku w Mińsku Mazowieckim zastrzelono st. sierż. policji granatowej Kaczmara oraz jego kochankę, niejaką Szeligowską. Kaczmarek był agentem Gestapo i bestialsko obchodził się z Polakami. Szeligowską spotkała kara za to, że była wtajemniczona w działalność swojego partnera.
- 9 grudnia 1943 roku przeprowadzono udaną akcję na Bahnschutzów (strażników kolejowych). Zginęło 3 Niemców.
- 8 stycznia 1944 roku w Mrozach zastrzelono prewencyjnie miejscową konfidentkę żandarmerii.
- W nocy z 15 na 16 stycznia 1944 roku patrol Kedywu zarekwirował z gorzelni w Krupkach kilka tysięcy litrów spirytusu, który załadowano na dwie ciężarówkę i przetransportowano do Warszawy.
- W nocy z 19 na 20 lutego 1944 roku oddział Kedywu dowodzony przez por. Władysława Klimaszewskiego „Borutę” przeprowadził nieudaną akcję odbicia 64 żołnierzy podziemia, aresztowanych 17 lutego i osadzonych w budynku szkoły w Latowiczu. Budynek szkoły zamieniony został w koszary 22. Pułku Policyjnego SS i został starannie przygotowany do obrony. Po godzinnej walce, w obliczu niepowodzenia, akcję zwinęto.
- Pod koniec marca lub w pierwszych dniach kwietnia 1944 roku wydzielony patrol z oddziału pchor. Kazimierza Aniszewskiego „Dęboroga”, pod jego własnym dowództwem, zatrzymał na szosie Mińsk Mazowiecki – Warszawa niedaleko wsi Brzeziny ciągnik z dwoma krytymi przyczepami. Znajdowało się w nich 7 kuf o pojemności kilkuset litrów każda, w których przewożono spirytus. Transport wiózł swój ładunek z gorzelni do Warszawy w celu rektyfikacji. Jego wartość wynosiła kilkaset tysięcy złotych.
- 23 kwietnia 1944 roku oddział pchor. Kazimierza Aniszewskiego „Dęboroga” w sile 13 ludzi przeprowadził atak na punkt obserwacyjny Wehrmachtu kwatrujący we dworze Poręby Leśne. Akcja zakończyła się pełnym powodzeniem, bowiem po wtargnięciu do wnętrza budynku doszło do walki wręcz, w wyniku której zabito 5 Niemców i Kałmuków, natomiast 2 dalszych raniono. Zdobyto broń, amunicję i oporządzenie wojskowe. Strat własnych nie było.
- 24 kwietnia 1944 roku patrol Kedywu przeprowadził nieudaną akcję likwidacyjną na komendanta tamtejszej żandarmerii por. Gutberleta. W czasie przeprowadzania akcji doszło do strzelaniny z żandarmerią, Kałmukami i Wehrmachtem. Strat niemieckie: 1 zabity. Patrol wycofał się bez strat.

- 26 kwietnia 1944 roku patrol bojowy z oddziału „Dęboroga” w sile 5 żołnierzy, dowodzony przez pchor. Aniszewskiego, dokonał napadu na przejeżdżającą szosą Mińsk Mazowiecki – Kołbiel oddział żandarmerii. W trakcie wymiany strzałów zabito 2 Niemców. Patrol wycofał się bez strat. Zdobyto pistolet maszynowy i pistolet.
- 13 maja 1944 roku za zdradę tajemnicy wojskowej zastrzelono w Mińsku Mazowieckim członka AK.
- W maju 1944 roku zlikwidowano folksdojca Adama Gleitza, komendanta policji granatowej na Mińsk Mazowiecki w stopniu porucznika oraz 10 Polaków współpracujących z Niemcami. Wyrok na Gleitza wykonano na terenie jego posesji znajdującej się przy ul. Stankowizna w Mińsku Mazowieckim. Likwidację przeprowadził patrol z oddziału „Dęboroga” w składzie: Marian Araszkiwicz „Wyrwa”, Roman Paska „Minos”, Eugeniusz Kowalski „Łódź”, Mirosława Głowacka „Malańka”.
- 10 czerwca 1944 roku oddział leśny „Dęboroga” na pograniczu powiatu garwolińskiego zlikwidował dwóch bandytów, zabierając ze sobą dwa obcięte karabiny.
- 11 czerwca 1944 roku zastrzelono przewencyjnie S.D. – konfidenta Gestapo i mieszkańca Huty Mińskiej.
- 23 czerwca 1944 roku zniszczono dźwig w fabryce Rudzkiego w Mińsku Mazowieckim, która była w tym czasie przyłączona do koncernu Kruppa. Obsłużono również około 12 zrzutów broni i cichociemnych w koordynacji z centralą zrzutów Komendy Głównej AK.
- W czerwcu 1944 roku zastosowano środki toksyczne, zatruciu uległ Feliks Scholz, zastępca starosty w powiecie Mińsk Mazowiecki, mąż zaufania Gestapo. W ciężkim stanie przywieziono go do szpitala w Warszawie.
- 1 lipca 1944 roku wieczorem grupa żołnierzy AK dostała się do niemieckiego pociągu i po sterroryzowaniu załogi przejęła jego prowadzenie. Osiągnięto zamiar – pociąg, zwalniając bieg, zatrzymał się. Wówczas nastąpiło opanowanie całości pociągu i penetrowanie wagonów. Doszło do wymiany ognia, wyciągania Niemców z wagonów i atakowania zbiegłych do lasu. Minerzy AK wysadzili ładunkami lokomotywę i zniszczyli około 30 wagonów z materiałami pędnymi, budowlanymi i sprzętem. Zdobyto m.in. broń, amunicję i agregat prądowłórczy. Ruch kolejowy na tej linii został przerwany na około 12 godzin, a tuna, dym i swąd przez kilka godzin sygnalizowały zdarzenia. Większość Niemców rozproszyła się po lesie, część poległa, a kilku złapanych zlikwidował oddział z Latowicza.
- W połowie lipca 1944 roku w Lasach Krupskich walkę z niemiecką obławą stoczył oddział „Dęboroga”, który ochraniał szkolenie strzeleckie jednego z oddziałów warszawskich. Obława niemiecka zakończyła się niepowodzeniem, gdyż w wyniku gwałtownego ataku oddział „Dęboroga” przerwał tyralierę nieprzyjaciela i wraz z warszawiakami odskoczył poza rejon zagrożenia bez strat własnych.
- W lipcu 1944 r roku na terenie obwodu zniszczono 36 bimbrowni, większość czynnych.

Akcja „Burza”

W lipcu 1944 roku linia frontu dotarła do granic powiatu mińsko-mazowieckiego, wobec czego zarządzono akcję „Burza”. W pierwszym rzucie wystąpiło 1340 żołnierzy najlepiej uzbrojonych, a 3500 drugiego rzutu było gotowych do działania.

W obwodzie Mińsk Mazowiecki (III batalion) działania rozpoczęły się w nocy z 25 na 26 lipca wysadzeniem pociągu pod Mińskiem Mazowieckim. W obwodzie kompanie

batalionu działały samodzielnie. Kompania por. Pajdziewicza „Romana” atakowała wycofujące się oddziały w rejonie Cegłowa, Mrozów i Kałuszyna. W nocy z 27 na 28 lipca opanowała stację kolejową w Cegłowie oraz atakowała gmach szkoły zajęty przez Niemców. 28 lipca oddziały zaatakowały i zdobyły miejscowość Mrozy przed wejściem oddziałów Armii Czerwonej. 30 lipca kompania (szwadron 7. Pułku Ułanów) stoczyła bój z oddziałem niemieckim pod Mienią, w starciu tym Niemcy użyli lotnictwa.

30 lipca Niemcy wycofali się z Mińska Mazowieckiego. Natychmiast po opuszczeniu miasta przez Niemców wkroczył do niego III batalion AK liczący około 200 żołnierzy. W godzinach popołudniowych na rynku odbyła się defilada, przyjęta przez „Lubicza”, oraz została wciągnięta przez niego flaga biało-czerwona na maszt przed budynkiem starostwa.

Po wejściu do miasta Armii Czerwonej w dniu 31 sierpnia uzgodniono stacjonowanie w Mińsku oddziałów AK. 7 i 8 sierpnia zostały one rozbrojone, zaś żołnierze aresztowani i wywiezieni do Lublina. Aresztowano również sztab Podokręgu Wschodniego z płk. Hieronimem Suszczyńskim „Szeligą”. Duża część aresztowanych została wywieziona do obozów w ZSRR.

Nocą z 20 na 21 maja 1945 roku oddział partyzancki Armii Krajowej Obwodu „Mewa-Kamień” pod dowództwem ppor. Edwarda Wasilewskiego „Wichury” rozbił obóz specjalny NKWD nr 10 w Rembertowie.

25 września 1945 roku nastąpiło ujawnienie się oddziałów AK obwodu „Mewa-Kamień” w miejscowości Wola Rafałowska koło Mrozów. Z ośrodka VI ujawniło się ponad 200 członków AK.

Ludwik Wolański

Ludwik Wolański urodził się 26 września 1906 roku w kresowym dworcu Zadroże w Nowogródzkim. Od najmłodszych lat marzył, aby zostać zawodowym wojskowym. Pragnienie to udało mu się zrealizować. Do 1939 roku służył w 9. Pułku Strzelców Konnych im. gen. Kazimierza Pułaskiego stacjonującym w Grajewie – w 1. szwadronie. Tu dośłużył się stopnia wachmistrza i jesienią 1939 roku rozpoczął naukę w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu. W tym czasie założył własną rodzinę.

Podczas kampanii wrześniowej 9. Pułk Strzelców Konnych, jako jedyny z nielicznych, wkroczył na teren Prus Wschodnich. Po 17 września 1939 roku pułk walczył w Zgrupowaniu „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga. 9 października 1939 roku gen. Ludwik Kmicic-Skrzyński, dowódca Podlaskiej Brygady Kawalerii, podpisał wobec Sowietów akt kapitulacji. Ludwik Wolański razem z innymi polskimi podoficerami i oficerami został przez nich zatrzymany w niewoli. W czasie transportu jeńców koleją na wschód Wolańskiemu udało się uciec z wagonu. Do Warszawy dotarł w czerwcu 1940 roku i zgłosił się do płk. Gracjana Szymańskiego. Został wprowadzony do Związku Walki Zbrojnej, przyjmując pseudonim „Lubicz”. Następnie, w lipcu tego roku, został skierowany do pracy konspiracyjnej w Mińsku Mazowieckim.

Rozkazem z 31 marca 1941 roku został mianowany komendantem Obwodu „Mewa” obejmującego cały powiat mińsko-mazowiecki. Tym samym rozkazem otrzymał nominację na stopień podporucznika stanu wojny.

Działalność konspiracyjna „Lubicza” ujawniła jego ogromny talent organizacyjny, umiejętność szybkiego podejmowania słusznych decyzji i odwagę osobistą.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich, zgodnie z rozkazem otrzymanym od płk. „Szeligi”, dowódcy Zgrupowania „Białowieża”, w którego skład wchodził mińsko-mazowiecki obwód (jako 22. Pułk Piechoty), „Lubicz” nawiązał łączność z dowództwem sowieckim,

proponując mu wspólną walkę. W odpowiedzi gen. Popow zarządził odprawę oficerów AK we dworze Niedziałka i doprowadzenie żołnierzy do stacji kolejowej Mienia. Znając informacje o aresztowaniach, a nawet mordowaniu żołnierzy AK przez Sowietów, „Lubicz” rozwiązał koncentrację, a sam schronił się pod Kałuszynem.

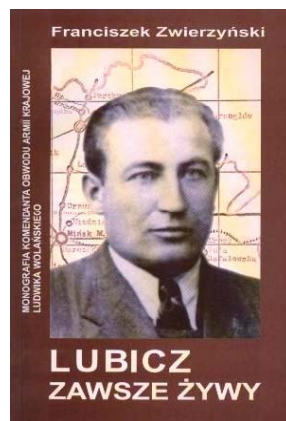
Należy domniemywać, że utrzymywał on dalej kontakt z dowództwem konspiracji, przekazując podkomendnym oraz znajomym rozkaz gen. Okulickiego „Niedźwiadka”, zakazujący ujawniania się Sowietom, a także wstępowania do armii gen. Berlinga. Udało mu się wprowadzić swoich ludzi do ważnych jednostek ówczesnej władzy, jak np.: RKU w Niedziałce czy MO w Mińsku Mazowieckim. Sam jednak nie uniknął tragicznego losu.

14 grudnia 1944 roku „Lubicz” został na terenie posesji koło Kałuszyna zamordowany przez NKWD i współpracujących z nią pracowników Urzędu Bezpieczeństwa. Jego ciało zostało wrzucone na ciężarówkę i wywiezione w nieznanym kierunku. Do dziś nie ustalono miejsca jego spoczynku.

Zdjęcia



Ludwik Wolański



Mural na jednej ze ścian na podwórku sklepu Topaz przy ul. Konstytucji 3 Maja w Mińsku Mazowieckim

Piśmiennictwo:

1. Henryk Gąsowski, „Lubicz” w mojej pamięci, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2005, nr 13.
2. Stanisław Madrak, Akcja „Burza” w obwodzie „Mewa-Kamień” Armii Krajowej, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2003, nr 10.
3. Henryk Napieralski, Porucznik „Wichura” Edward Wasilewski: (z dziejów AK Obwodu „Mewa-Jamnik-Kamień”), „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 1997–1998, nr 4/1.
4. <http://www.spkolbiel.pl/index.php/patron>
5. <https://dobroni.pl/n/miejsca-pamieci-mins/13670>
6. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2022a.html>
7. <http://historia.stanislawow.com/nasze-artykuy/55-kalendarium-orodka-vi-stanisawow-pustelnik-dbe-wielkie-armii-krajowej-obwodu-mewa-jamnik-kamie-misk-mazowiecki.html>
8. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obw%C3%B3d_ROAK_%E2%80%9EMewa%E2%80%9D
9. https://pl.wikipedia.org/wiki/22_Pu%C5%82k_Piechoty_Armii_Krajowej
10. <http://www.nowydzwon.pl/2016/07/akcja-ak-w-zabiezkach/>
11. <http://www.dws.org.pl/viewtopic.php?t=1838>
12. <http://www.tpmm.pl/ludzie-jan-sikora/>
13. <https://minskmaz.com/news/nowy-patriotyczny-mural>

Pytania testowe

1. Komendantem Obwodu „Mewa” od 31 marca 1941 roku był:
 - o Stefan Jaszczak „Jasiołd”
 - o Ludwik Wolański „Lubicz”
 - o Józef Suszko „Kasztan”
2. Obwód „Mewa” podzielony był na:
 - o 3 ośrodki
 - o 6 ośrodków
 - o 10 ośrodków
3. Akcja na Arbeitsamt w Mińsku Mazowieckim przeprowadzona 9 czerwca 1943 miała na celu:
 - o wysadzenie budynku
 - o porwanie i uwięzienie urzędników
 - o zniszczenie ewidencji młodych ludzi przeznaczonych do wywiezienia na roboty przymusowe
4. W wielu akcjach sabotażowo-dywersyjnych i likwidacyjnych brał udział:
 - o wydzielony patrol z Oddziału Kazimierza Aniszewskiego „Dęboroga”
 - o patrol Eugeniusza Kowalskiego „Łodzi”
 - o patrol Mariana Araszkiewicza „Wyrwy”
5. Obwód „Mewa” należał do Podokręgu Wschodniego Obszaru Warszawskiego o kryptonimie:
 - o „Kampinos”
 - o „Białowieża”
 - o „Kurpie”

221. GRÓB NIEZNANYCH ŻOŁNIERZY, POLEGŁYCH W WOJNIE OBRONNEJ 1939 I AK 1940–1947



Treść napisu:

*Żołnierzom bohaterskiej Armii Krajowej
walczącym z okupantami w latach 1940 –
1947*

*Ufundowali ostatni z żyjących żołnierzy AK
Ośrodek Stanisławów*

*Grób Nieznanych Żołnierzy, poległych w
wojnie obronnej 1939 i AK 1940–1947,
Stanisławów, cmentarz parafialny*

<http://eksploratorzy.com.pl/viewtopic.php?f=328&t=28281>

Jednym z 6 ośrodków Obwodu AK „Mewa”, obejmującego powiat Mińsk Mazowiecki i należącego do Podokręgu Wschodniego Obszaru Warszawskiego o kryptonimie „Białowieża”, był ośrodek VI – Stanisławów. Obejmował miejscowości: Stanisławów, Pustelnik, Dębe Wielkie.

Kalendarium wydarzeń:

- listopad – grudzień 1939 roku – początki ruchu konspiracyjnego na terenie ośrodka;
- styczeń – marzec 1940 roku – w ośrodku zdrowia w Stanisławowie zorganizowano kurs sanitarny dla dziewcząt, zajęcia prowadził dr Zygmunt Kwieciński;
- luty 1940 roku – pierwszym komendantem ośrodka VI (ZWZ-AK) został ppor. Marian Służewski „Rum”;
- lipiec 1940 roku – w Stanisławowie na ścianach budynków pojawiły się plakaty o treści *Polska żyje i żyć będzie*;
- marzec – kwiecień 1941 roku – w Pustelniku na strychu budynku szkolnego uruchomiony został warsztat rusznikarski, w którym naprawiano i konserwowano broń;
- noc z 30 na 31 marca 1942 roku – nieudany rzut na placówkę „Błoto” w rejonie Tłuszcza – zasobniki i skoczków zrzucono na jadący pociąg i budynek plebani; skoczkowie zgłosili się na punkt kontaktowy w Stanisławowie do Stanisława Boruckiego „Sztabora”; część materiałów ze zrzutu i pieniądze zostały odzyskane, a skoczkowie przewiezieni do Warszawy;
- październik – listopad 1942 roku – w październiku lub listopadzie miało miejsce scalenie różnych organizacji konspiracyjnych z terenu Obwodu „Mewa”; organizacje te podporządkowały się Armii Krajowej; przysięgę przyjął komendant Obwodu „Mewa”, por. Ludwik Wolański „Lubicz”;

- listopad 1942 roku nowym komendantem Ośrodka VI został ppor. Wiktor Leszczyński „Ostoja”;
- noc z 16 na 17 lutego 1943 roku – zrzut lotniczy na placówkę „Lilia” w rejonie Kątów Goździejewskich – przyjęto 4 skoczków, sprzęt łączności oraz broń i pieniądze;
- 13 kwietnia 1943 roku – założono termity w miejscowości Dębe Wielkie do ciągu jadącego na wschód z artylerią;
- noc z 26 na 27 maja 1943 roku – zerwano połączenie telekomunikacyjne przy stacji Dębe Wielkie;
- 31 maja 1943 roku – akcja na Urzędy Gmin w Stanisławowie i Pustelniku; zniszczono dokumenty gminne;
- czerwiec 1943 roku – akcja na gorzelnię w Krubkach; wysadzono w powietrze zbiornik spirytusu; akcją dowodził ppor. Wiktor Leszczyński „Ostoja”;
- 1 lipca 1943 roku – od Ośrodka VI odłączono następujące miejscowości: Cisie, Żwirówka, Skruda (obecnie Halinów), Cechówka, Wielgolas; przyłączone zostały do nowo powstałego Obwodu „Obroża” w powiecie warszawskim;
- 18 sierpnia 1943 roku – spowodowano zwarcia telefoniczne i telegraficzne na liniach Dębe Wielkie – Mińsk Mazowiecki i Dębe Wielkie – Warszawa;
- sierpień 1943 roku – akcja w majątku Rudzienko koło Dobrego; drużyna pod dowództwem Edwarda Wasilewskiego „Wichury” zniszczyła sprzęt omlotowy;
- noc z 16 na 17 września 1943 roku – przyjęto 2 cichociemnych na placówce zrzuconej „Obraz” w rejonie Porąb Leśnych;
- wrzesień – listopad 1943 roku – jesienią w gajówce w Lesie Krubskim miała miejsce odprawa dowódców z Podokręgu Wschodniego; przybył komendant główny AK Tadeusz Komorowski „Bór”;
- 1 listopada 1943 roku – w Wielgolesie koło Dębego Wielkiego, w walce z bandytami, został postrzelony komendant Ośrodka VI ppor. Wiktor Leszczyński „Ostoja”; rannym zajął się dr Dużyński z Dębego Wielkiego; „Ostoja” zmarł wieczorem;
- listopad 1943 roku – nowym komendantem Ośrodka VI został ppor. Walenty Suda „Dąb”;
- 9 lutego 1944 roku – akcja na wysłanników Arbeitsamtu z Mińska Mazowieckiego, którzy przyjechali do Stanisławowa, aby sporządzić listy ludzi, którzy mieli jechać na roboty do Niemiec; Niemcy zostali zaalarmowani przypadkowym strzałem ze strony atakujących i zdążyli schronić się do piwnicy; podczas strzelaniny zginął Stefan Żaczek „Bimber” z Pustelnika, a Stanisław Kopacz „Wilga” został ranny;
- 15 lutego 1944 roku – z gorzelnicy Krubki zabrano spirytus gorzelniany na 2 samochodach ciężarowych; przetransportowany został do Warszawy – akcją dowodził Stanisław Maciejewski „Promień”;
- 18 lutego 1944 roku – we wsi Łęka koło Pustelnika odbył się sąd nad Zygmuntem Żółtkiem „Morsem”; za zdradę, w wyniku której aresztowano ponad 60 mieszkańców Mińska Mazowieckiego i powiatu mińskiego, zasądzone mu karę śmierci; wyrok wykonano w pobliskim Lesie Krubskim;
- 8 marca 1944 roku – w nocy, podczas przewożenia radiostacji, w miejscowości Ładzyń stoczono walkę z żandarmerią niemiecką; zginął Jan Szarek „Karnot”, dowódca ochrony radiostacji; rany odnieśli Józef Rozbicki „Buk” (postrzał w płuco), Adam Ostrowski „Wilk” (ranny w rękę) i Helena Cudna „Jutrzenka” (postrzał w brode);

- 9 marca 1944 roku – nowym dowódcą ochrony radiostacji został kpr. pchor. Stanisław Kopacz „Wilga” z Prądzewa koło Stanisławowa;
- marzec 1944 roku – wymierzono karę chłosty (25 batów) sołtysowi we wsi Cisówka za zbyt gorliwe wypełnianie poleceń niemieckich; karę wykonali żołnierze z oddziału leśnego „Dęboroga”; oddział Leśny „Dęboroga” przeprowadził akcję na niemiecki ciągnik ze spirytusem koło Dębego Wielkiego;
- noc z 3 na 4 kwietnia 1944 roku – na placówce zrzutowej „Zegar” w rejonie wsi Olesin przyjęto 2 skoczków, broń i amunicję;
- noc z 16 na 17 kwietnia 1944 roku – na zrzutowisku „Obraz” w Porębach Leśnych przyjęto 4 skoczków i zasobniki;
- 23 kwietnia 1944 roku – oddział bojowy „Dęboroga” rozbił w Porębach Leśnych niemiecki posterunek liczący 7 żołnierzy; zdobyto broń, amunicję i umundurowanie;
- 24 kwietnia 1944 roku – oddział bojowy AK z Warszawy przeprowadził akcję na gorzelnię w Krubkach w celu zniszczenia zbiornika na spirytus; niestety nie skontaktował się przed akcją z miejscowym oddziałem z Krubek; miejscowi myśleli, że to jakaś banda rabuje spirytus w gorzelnii; wywiązała się strzelanina, w wyniku której z oddziału w Krubkach zginął Bohdan Tukałto, a Tadeusz Drewnowski został ranny;
- 25 kwietnia 1944 roku – do Krubek zajęła żandarmeria niemiecka, zaalarmowana nocną strzelaniną; w rejonie gorzelnii spotkali młodego chłopaka i, chcąc zmusić go do mówienia, bili go grubymi kijami; zakatowali go na śmierć, a do piwnicy jednego z domów wrzucili granat – zginęły 4 osoby;
- 26 kwietnia 1944 roku w okolicy Stanisławowa patrol 2-osobowy zastrzelił konfidenta niemieckiego, Władysława Kalkowskiego, nauczyciela ze szkoły w Zalesiu – wyrok wykonał „Wrzos”;
- kwiecień 1944 roku – oddział bojowy z rejonu Czarna-Szymankowszczyzna pod dowództwem Waclawa Cudnego przeprowadził akcję w Wólce Wybranieckiej – z folwarku Jana Wrzoska zabrano sześć krów i buhaja, ratując je przed grabieżą przez Niemców; wymierzono karę pobicia weterynarzowi Janczewskiemu ze Stanisławowa za zbyt gorliwe wypełnianie poleceń niemieckich; karę wykonali „Wichura” i „Minos”;
- noc z 31 marca na 1 kwietnia 1944 roku – na placówce zrzutowej „Zegar” w rejonie wsi Olesin przyjęto zasobniki z bronią;
- maj – czerwiec 1944 roku – uruchomiona została dodatkowa radiostacja, której dowódcą został kpr. pchor. Zdzisław Boczkowski „Orkan” ze Stanisławowa; terenem działania nowej radiostacji były ośrodki Obwodu „Mewa” położone na południe od szosy Warszawa – Siedlce; rozwiązana została 27 lipca 1944 roku;
- 2 czerwca 1944 roku – ścięto kilkanaście słupów i przecięto druty telefoniczne na odcinku Stanisławów – Mińsk Mazowiecki;
- czerwiec 1944 roku – w pierwszych dniach czerwca Stanisław Maciejewski „Kozuszek” i Henryk Żaczek „Czajka” zatrzymali żołnierza niemieckiego na drodze do Okuniewa; zrabował on wcześniej we wsi pieniądze i konia – został zastrzelony podczas ucieczki; w końcu miesiąca zorganizowano w lesie, we wsi Rysie, koncentrację szkoleniową wszystkich uczestników kursu młodszych dowódców z całego obwodu; zgromadzono ponad 200 uczestników; na zakończenie koncentracji przyjechał z Warszawy płk. Hieronim Suszczyński „Szeliga” i szef sztabu obszaru AK Kazimierz Sobolewski „Cyrus”;
- lipiec 1944 roku – w pierwszych dniach lipca koło Stanisławowa odbyła się odprawa komendantów ośrodków z komendantem Obwodu „Mewa” „Lubiczem”; na

początku lipca miał także miejsce zrzut broni i skoczków na placówce zrzutowej w rejonie wsi Cisówka i Helenów – komendantem placówki był sierż. Jarosław Krawczyński „Krajar”;

- 1–10 lipca 1944 roku – formowanie kompanii por. „Dęba” do akcji „Burza”;
- 11–13 lipca 1944 roku – kompania por. „Dęba”, po mszy w kościele pustelnickim, udała się na miejsce swojej koncentracji w gajówce w Lesie Krubskim;
- 17 lipca 1944 roku – patrole bojowe opanowały urzędy pocztowe w Dębem Wielkim, Pustelniku i Stanisławowie;
- 24 lipca 1944 roku – w Suchowiznie wartownik oddziału leśnego zastrzelił niemieckiego żołnierza jadącego konno; Niemcy w odwecie zastrzelili w pobliskim gospodarstwie Bronisława Czapskiego, a następnie zatrzymali dwóch członków oddziału leśnego, których zastrzelili podczas próby ucieczki – byli to Stanisław Czapski syn Bronisława i Henryk Michalski „Pantera”;
- lipiec 1944 roku – w czasie akcji „Burza” kompania „Dęba” rozbiła kolumnę niemiecką (resztki dywizji „Wikingów”, która przemieszczała się traktem Stanisławów – Okuniew do Warszawy); rozbrojone zostały dwa konne patrole niemieckie, odbito tabun koni, około 200 sztuk, i stado krów, około 100 sztuk;
- 28 lipca 1944 roku – dowódca ochrony radiostacji Stanisław Kopacz „Wilga” zameldował się ze sprzętem w sztabie Grupy Operacyjnej Wschód w Porębach;
- 29 lipca – 10 sierpnia 1944 roku – Stanisławów był terenem krwawych walk między oddziałami Armii Radzieckiej a wojskami niemieckimi, uparcie broniącymi dostępu do Warszawy; w tym czasie Stanisławów uległ prawie całkowitemu zniszczeniu;
- 30 lipca 1944 roku – wkroczenie kompani „Dęba” do Stanisławowa, wysadzenie torów kolejowych w Dębem Wielkim;
- 31 lipca 1944 roku defilada kompanii por. „Dęba” Walentego Sudy na rynku w Stanisławowie; przyjmował ją wyznaczony przez władze podziemne na starostę powiatu Mińsk Mazowiecki Władysław Boczkowski oraz przedstawiciel Armii Czerwonej i miejscowe władze gminne; po południu do Stanisławowa niespodziewanie wkroczyli Niemcy; kompania „Dęba” pośpiesznie wycofała się z folwarku, w którym kwaterowała; Niemcy natychmiast po zajęciu folwarku zastrzelili Władysława Boczkowskiego, Helenę Boczkowską, rotmistrza 19. Pułku Ułanów Stanisława Boczkowskiego, Bronisławę Lewicką, dwóch fernali oraz kilka niezidentyfikowanych osób; oddział AK po opuszczeniu Stanisławowa udał się ponownie w rejon gajówki w Lesie Krubskim;
- 4 sierpnia 1944 roku – kompania w Lesie Krubskim znalazła w ciężkim położeniu, będąc pod ciągłym ogniem artylerii; komendant „Dąb” zarządził rozwiązanie oddziału; wszyscy małymi grupkami pod osłoną nocy udali się do swoich domów;
- 10 sierpnia 1944 roku – wyzwolenie Stanisławowa przez Armię Radziecką;
- 18 sierpnia 1944 roku – wywiezienie z obozu przejściowego NKWD w Dębem Wielkim żołnierzy 30. Dywizji AK „Polesie” do Lublina i Majdanka, oficerów wywieziono na Sybir;
- grudzień 1944 roku – komendant Ośrodka VI, por. Walenty Suda „Dąb” (po śmierci dotychczasowego komendanta obwodu „Kamień” Mińsk Mazowiecki Ludwika Wolańskiego „Lubicza” w dniu 16 grudnia) został mianowany komendantem obwodu „Kamień” i zmienił pseudonim na „Młot”; nowym komendantem Ośrodka VI został Stanisław Maciejewski „Kozuszek”;
- luty 1945 roku – zorganizowano oddział specjalny pod dowództwem Edwarda Wasilewskiego „Wichury” do obrony przed UB i NKWD;

- 7 marca 1945 roku – akcja oddziału „Wichury” na posterunek milicji w Dębem Wielkim mająca na celu odebranie broni, którą wcześniej zabrali milicjanci ze schowka oddziału „Wichury”;
- 18 marca 1945 roku – walka oddziału „Wichury” z UB i NKWD w osadzie Pyrzanówka; w walce zginęli „Wilk” i „Maszt”;
- kwiecień – maj 1945 roku – „Wyrwa” z „Samborą” zaskoczyli milicjantów na posterunku w Stanisławowie, zabierając im broń;
- 1 maja 1945 roku – funkcjonariusze UB urządzili „kocioł” w punkcie kontaktowym AK we wsi Lubomin; aresztowano m.in. komendanta Ośrodka VI, Stanisława Maciejewskiego „Kozuszka”;
- początek maja 1945 roku – nowym komendantem Ośrodka VI został Władysław Jurek „Sikorzak”;
- 8 maja 1945 roku – koniec wojny; Niemcy podpisały kapitulację;
- 20–21 maja 1945 roku – rozbitcie obozu NKWD w Rembertowie i uwolnienie kilkuset więźniów przez oddział Edwarda Wasilewskiego „Wichury”;
- 25 lipca 1945 roku – aresztowano komendanta obwodu „Kamień” Mińsk Mazowiecki por. Walentego Sudę „Młota”;
- lipiec 1945 roku – w końcu lipca we wsi Ostrów-Kania patrol UB ciężko ranił radiotelegrafistę Ryszarda Bartnickiego „Wrzosa”; rannego, który zdołał uciec, przetransportowano do wsi Górzanka; ponieważ teren był obstawiony przez UB, nie można było sprowadzić lekarza – „Wrzos” zmarł 1 sierpnia 1945 roku;
- 25 września 1945 roku – ujawnienie się oddziałów AK Obwodu „Mewa-Kamień” w miejscowości Wola Rafałowska koło Mrozów; z Ośrodka VI ujawniło się ponad 200 członków AK.

Walenty Suda „Dąb”

Urodził się 15 kwietnia 1916 roku w Łatowiczu. Rodzice Franciszek Suda i Helena z domu Niedek posiadali gospodarstwo rolne w tej miejscowości. Miał trzy starsze siostry i młodszego brata. Gdy miał 9 lat zmarł jego ojciec. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Siennicy. Ukończył je w 1935 roku. W tym okresie były trudności w otrzymaniu pracy. Aby nie tracić czasu, zdecydował się na ochotniczą służbę wojskową. Odbił ją w 71. Pułku Piechoty w Zambrowie. W ramach tej służby ukończył Kurs Podchorążych Rezerwy w stopniu plutonowego podchorążego. W 1938 roku otrzymał pracę w szkole podstawowej w miejscowości Obremb-Łastowieki na terenie Inspektoratu w miejscowości Głębokie. W lipcu 1939 roku powołany został na ćwiczenia wojskowe do miejscowości Czerwony Bór. Były to już trzecie ćwiczenia przed nominacją na oficera. Po ćwiczeniach udał się do Łatowicza, aby odwiedzić rodzinę. Tu zastała go wojna. W wyniku nalotów niemieckich został spalony jego rodzinny dom. Na szczęście ocalała duża stodoła, którą rozebrano, a z uzyskanego w ten sposób materiału zbudowano mały dom i stodołę. Budynki te były oddalone od głównej drogi. Tego rodzaju lokalizacja odpowiadała potrzebom konspiracyjnym.

Dnia 15 grudnia 1939 roku wstąpił do organizującej się SZP-ZWZ. Zaprzysiężony został 1 stycznia 1940 roku przez komendanta obwodu Mińsk Mazowiecki, w obecności komendanta ośrodka III Zdzisława Braulińskiego „Błyskawicy” i przyjął pseudonim „Dąb”. Otrzymał funkcję komendanta podośrodka Jeruzal, Dębowce i Zdroiki oraz dowódcy plutonu 3. Pierwszą drużynę zorganizował na terenie osady Łatowicz, drugą na terenie Jeruzala, a trzecią na terenie miejscowości Dębowce i Zdroiki.

W wyniku szczegółowych penetracji okolicznych lasów, zbiorników wodnych oraz terenów przyzagrodowych uzyskano pewną ilość broni i amunicji. Niektórzy już wcześniej posiadali broń i amunicję, m.in. z kampanii wrześniowej. Łączna ilość zaspokoila potrzeby plutonu. Pomieszczenia wyżej wymienionych budynków stały się miejscem spotkań konspiracyjnych, szkoleń, konserwacji i magazynowania broni w specjalnie przystosowanym do tego celu podziemiu.

Do ważniejszych akcji sabotażowych, w których brał udział pluton, należą:

- unieruchomienie gorzelni w miejscowości Kuflew przez wysadzenie głównych zbiorników;
- unieruchomienie przed żniwami maszyn (kosiarek) w majątkach Kuflew, Wężyczyn i Jeruzal.

Jesienią 1943 roku komendant obwodu Ludwik Wolański „Lubicz” przeglądał wszystkie plutony znajdujące się na terenie obwodu „Mewa”. Uznał, że pluton „Dęba” jest najlepiej zorganizowany w całym obwodzie, a dowódcę plutonu podał do awansu na porucznika.

1 listopada 1943 roku zginął w akcji Wiktor Leszczyński „Ostoja”, komendant Ośrodka VI Stanisławów, Pustelnik, Dębe Wielkie. Po jego pogrzebie otrzymał nominację na komendanta Ośrodka VI. Zamieszkał w Pustelniku, gdzie w miejscowej szkole podjął pracę nauczyciela. Kilkakrotnie organizował obstawę i odbiór rzutów materiałowych oraz cichociemnych w rejonie Olesina i Cisówki.

W drugiej dekadzie lipca 1944 roku na terenie Ośrodka VI rozpoczęła się akcja „Buzza”. Kompania „Dęba” podczas tej akcji zajęła Stanisławów oraz:

- rozbiła kolumnę niemiecką (resztki dywizji „Wiking” prawdopodobnie spod Stalingradu, która przemieszczała się traktem Stanisławów–Okuniew do Warszawy);
- rozbroiła dwa konne patrole niemieckie;
- odbiła tabun koni;
- odbiła stado krów.

Niemcy prowadzący zwierzęta zostali rozbrojeni.

Po przejściu drugiego frontu Armii Czerwonej kompania „Dęba” została rozwiązana. Dzięki temu oddział uniknął rozbrojenia przez NKWD.

W połowie grudnia 1944 roku w gospodarstwie p. Tenderendy pod Kałuszynem został zastrzelony przez UB i NKWD komendant obwodu por. Ludwik Wolański „Lubicz”. W parę dni później por. „Dąb” spotkał się z ppłk. Lucjanem Szymańskim „Janczarem”, komendantem Podokręgu „Białowieża”. Na kawałku papieru pakowego „Janczar” wręczył „Dębowi” nominację na komendanta Obwodu „Mewa-Kamień” o treści: „*Dąb*”. *Mianuję Pana komendantem Obwodu „Kamień”. Niech Pana Bóg prowadzi.* W związku z tym zmienił pseudonim z „Dąb” na „Młot”.

Był to okres, kiedy na każdym kroku można było spotkać żołnierzy NKWD. Chodzili oni i wypytywali o żołnierzy, głównie dowódców AK. AK-owcy byli aresztowani. Podczas śledztwa bito ich, trzymano w piwnicach po pas w wodzie, a następnie wywożono do obozu w Rembertowie. Z Rembertowa zaś w głąb ZSRR na daleki Sybir, gdzie często ginęli bez wieści.

Pod presją terroru wywołanego przez NKWD i UB na terenie Obwodu „Kamień” oraz z informacji otrzymywanych z obozu w Rembertowie (np. że codziennie ginie po kilkanaście osób od katowania, chorób i głodu) komendant „Młot” zorganizował uwolnienie więźniów. Akcja została przeprowadzona w nocy z 20 na 21 maja 1945 roku przez oddział Edwarda Wasilewskiego „Wichury”. Uwolniono kilkuset więźniów.

25 lipca 1945 roku Walenty Suda został aresztowany przez UB. Podczas śledztwa był katowany w więzieniu na Mokotowie. 11 listopada 1945 roku Sąd Wojskowy skazał go na 8 lat więzienia i pozbawienie praw publicznych na 4 lata. W rozprawie nie uczestniczył, był to sąd kapturowy. Został wezwany tylko na odczytanie wyroku. Wyrok odsiadywał w więzieniu w Rawiczu. 28 listopada 1945 roku na wniosek gen. Mazurkiewicza „Radosława” odbyła się druga rozprawa sądowa, na której zdecydowano o natychmiastowym zwolnieniu z więzienia. Opuścił je 20 grudnia 1945 roku. Łącznie z okresem śledztwa więziony był przez 149 dni.

W styczniu 1946 roku rozpoczął studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej. W roku 1950 obronił pracę dyplomową i otrzymał dyplom inżyniera nauk technicznych. Intensywna praca w okresie 4 lat studiów pomogła mu zapomnieć koszmar przeżyć Mokotowa, Rawicza i zabezpieczyła przed bezpośrednim zderzeniem się z tą częścią społeczeństwa, która wdrażała w Polskę komunizm stalinowski. Następnie rozpoczął pracę w Biurze Studiów i Projektów łączności w Warszawie. Zajmował się projektowaniem obiektów łączności telefonicznej. Od roku 1964 projektował również obiekty automatycznych central teleksowych i telegramowych. Najwyższe stanowisko, jakie zajmował, to kierownik zespołu.

W roku 1980 przeszedł na wcześniejszą emeryturę, ze względu na prawie całkowitą utratę słuchu. Był inwalidą drugiej grupy.

Walenty Suda zmarł 9 października 1998 roku w Warszawie. Został pochowany na cmentarzu w Piasecznie.

Za działalność konspiracyjną i zawodową został odznaczony: Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Odznaką Pamiętkową „Akcji Burza” oraz kilkoma odznakami Zasłużony Pracownik łączności.

Zdjęcia



Kpt. Walenty Suda



Grób Nieznanych Żołnierzy



Grób Walentego Sudy w Piasecznie

https://pl.wikipedia.org/wiki/Walenty_Suda#/media/File:Walenty_Suda%27s_grave,_Piaseczno.jpg

Piśmiennictwo:

1. Bogdan Kuć, *Kpt. Walenty Suda „Dąb”, „Młot”, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki”* 2005, nr 13.
2. <https://dobroni.pl/n/miejsca-pamieci-stan/7513>

Pytania testowe

1. Ośrodek VI Stanisławów obejmował miejscowości:
 - Stanisławów, Pustelnik, Dębe Wielkie
 - Stanisławów, Kałuszyn, Mrozy
 - Stanisławów, Tłuszcz, Radzymin
2. Pierwszym komendantem ośrodka był:
 - ppor. Marian Służewski „Rum”
 - Ryszard Bartnicki „Wrzos”
 - Józef Rozbicki „Buk”
3. W połowie grudnia 1944 roku komendantem Obwodu „Mewa” – „Kamień” został kpt. Walenty Suda „Dąb”, który po nominacji zmienił pseudonim na:
 - „Młot”
 - „Sierp”
 - „Kowadło”
4. Dowódcą Oddziału Specjalnego do obrony przed UB i NKWD został:
 - Edward Wasilewski „Wichura”
 - Stanisław Maciejewski „Kozuszek”
 - Stanisław Kopacz „Wilga”
5. W maju 1945 roku oddział „Wichury” brał udział w rozbięciu:
 - posterunku milicji w Jeruzalu
 - obozu NKWD w Rembertowie
 - patrolu UB w okolicach Mrozów

222. GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA



*Grób Nieznanego
Żołnierza, cmentarz
parafii św. Katarzyny
Aleksandryjskiej w
Pustelniku – gmina
Stanisławów*

<http://sth.org.pl/2016/02/grob-nieznanego-zolnierza-w-pustelniku/>

Na cmentarzu parafialnym w Pustelniku, wśród licznych grobów z XIX, XX i XXI wieku, jest jeden, na którym nie widnieje żadne imię i nazwisko. Jest to grób nieznanego żołnierza. Jak sama nazwa wskazuje, nikt nie wiedział i nie pamiętał, kto jest w nim pochowany.

Identyfikacja pochowanego

Bogdan Kuć, na podstawie trzech źródeł, po 60 latach ustalił personalia poległego żołnierza.

- Wspomnienia nieżyjącego już Henryka Żaczka „Czajka”, żołnierza AK z Pustelnika, które dotyczą tragedii, jaka wydarzyła się w Krubkach w dniach 24 i 25 kwietnia 1944 roku.

Tragiczna akcja w Krubkach była w kwietniu 1944 r. Akcji dokonał „Kedyw” z Warszawy. Przed akcją nie nawiązali kontaktu z oddziałem „AK” w Krubkach, który był uzbrojony. Planem Kedywu było wylanie spirytusu ze zbiornika na ziemię, gdyż zbiornik został przez Niemców odremontowany. W czasie akcji wywiązała się strzelanina między oddziałem z Krubek a oddziałem, który był przy gorzelni i prowadził akcję. Tu nastąpiła tragedia. Z oddziału Krubki zginął Bohdan Tukałto, a drugi chłopiec był ranny, ale uratowano go. Chociaż akcja się udała, bo spirytus wylano na ziemię, (...) zginął młody chłopiec. Rano przyjechała żandarmeria, by prowadzić śledztwo i spotkała pewnego chłopca na podwórzu. Nie miał on żadnych dokumentów, a majątek Krubki był jego schronieniem. Niemcy rozwścieczeni pobili go grubymi kijami na śmierć. Nazwisko tego chłopca jest dotychczas nieznanne. Pogrzeb obydwóch chłopców odbył się w Pustelniku. Przybyło dużo ludności z Krubek, Pustelnika i okolicznych wiosek. Dwie trumny po mszy żałobnej zostały przeniesione przez chłopców AK na miejscowy cmentarz grzebalny. Do dzisiejszego dnia na jednym grobie widnieje napis: „Bogdan Tukałto”, a na drugim: „Żołnierz Nieznany”.

- Treść aktu zgonu nr 34 z księgi zmarłych parafii Pustelnik z roku 1944.

Działo się w Pustelniku dnia dwudziestego szóstego kwietnia tysiąc dziewięćset czterdziestego czwartego roku, o godzinie dziewiątej. Stawili się pełnoletni świadkowie: Stanisław Karłowicz, leśniczy i Józef Andrzejak, ogrodnik, obydwaj z Krubek, i oświad-

czyli, że dnia dwudziestego piątego kwietnia roku bieżącego, o godzinie dwunastej zmarł w Krubkach Jerzy Skierski, kawaler, lat dwadzieścia dwa mający, urodzony w Wilnie, zamieszkały czasowo w Krubkach, syn nieznanymi rodziców. Przekonawszy się naocznie o zejściu Jerzego Skierskiego, akt ten sporządzony, stawającym przeczytany, przez nich i przez przyjmującego podpisany.

Podpisy: Ks. Władysław Kulesza, Karłowicz Stanisław, Andrzejak Józef.

- Władysław Ważniewski, autor książki *Na przedpolach stolicy*, powołuje się na Raport Obszaru Warszawskiego AK za marzec i kwiecień 1944 roku:

26 kwietnia Niemcy rozstrzelali Mikołaja Nazarczaka i Wójcickiego z Mińska Mazowieckiego, a ponadto Skierskiego z Krubek (gm. Dębe Wielkie), posądzając ich o udział w akcji sabotażowej.

Na podstawie tych danych stwierdzono, że w grobie pochowany jest Jerzy Skierski.

Personalia osób wymienionych w akcie zgonu

- Stanisław Karłowicz był leśniczym w majątku Krubki, a zarazem oficerem AK w stopniu podporucznika.
- Józef Andrzejak „Warta” to ogrodnik w majątku Krubki. Ponadto był dowódcą drużyny AK w Krubkach w stopniu wachmistrza oraz szefem kompanii por. Walentego Sudy „Dęba” w czasie akcji „Burza” w Ośrodku VI.

Piśmiennictwo:

1. Bogdan Kuć, *Grób nieznanego żołnierza w Pustelniku?*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2010, nr 18.
2. http://mazowsze.hist.pl/19/Hacked_By_Ali_ShadowDz/436/2010/15414/

Pytania testowe

1. Grób Nieznanego Żołnierza znajduje się na terenie cmentarza w:
 - o Nasielsku
 - o Pustelniku
 - o Olesinie
2. Personalia nieznanego żołnierza zostały ustalone m.in. na podstawie wspomnień:
 - o Władysława Jurka „Sikorzaka”
 - o Bronisławy Lewickiej
 - o Henryka Żaczka „Czajki”
3. Nieznany żołnierz zginął podczas akcji dywersyjnej w:
 - o gorzelni w Krubkach
 - o w majątku Kuflew
 - o w folwarku w Wólce Wybranieckiej
4. Według ustaleń nieznanemu żołnierz nazywa się:
 - o Władysław Boczkowski
 - o Stanisław Kopacz
 - o Jerzy Skierski
5. Ustalaniem personaliów nieznanego żołnierza zajęł się:
 - o Bogdan Kuć
 - o Stanisław Karłowicz
 - o Mikołaj Nazarczak

POWIAT OTWOCKI

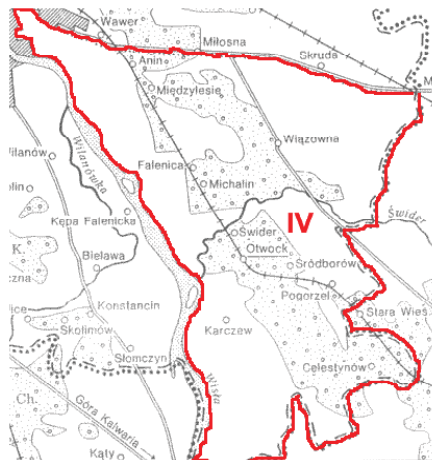
223. TABLICA POŚWIĘCONA ŻOŁNIERZOM AK IV REJONU „KORALEWO-FROMCZYN”



Tablica poświęcona pamięci żołnierzy AK IV Rejonu „Koralewo-Fromczyn” zmarłych, zaginionych i poległych w walkach o wolność Polski w latach 1939–1944, Józefów-Błota, ul. Księdza Malinowskiego 34, kościół Maksymiliana Kolbego fot. Mirosław Chada

Tablicę ufundowali żołnierze pododdziału Dywersji Bojowej z Józefowa, w hołdzie dla poległych i zmarłych kolegów.

Przez blisko 5 lat Rejon IV „Fromczyn” w Obwodzie VII Armii Krajowej organizował konspiracyjne wojsko i prowadził bieżącą walkę z niemieckim okupantem na terenie Otwocka i ówczesnych gmin Karczew, Falenica, Wawer i Wiązowna.



Obszar działania IV Rejonu

Dowództwo

- Dowódca – mjr art. Stanisław Szulc „Kania”.
- Adiutant – ppor. rez. Kazimierz Ciszewski „Stanisław”.

Akcje sabotażowo-dywersyjne i likwidacyjne

Początek tworzenia wyspecjalizowanych sił dywersyjno-bojowych rejonu przypada na 1943 rok. W tym czasie stanowisko dowódcy Oddziału Specjalnego rejonu zajmował ppor. rez. NN „Leszek”. Kierował kilkoma akcjami dywersyjnymi, zginął w walce 6 lipca 1943 roku.

Dalszy rozwój pionu walki bieżącej rejonu wiąże się z osobą kolejnego dowódcy Oddziału Specjalnego ppor. rez. Zygmunta Migdalskiego „ZZ”. Z dywersją związany był jeszcze przed 1944 rokiem. Wykorzystywał często swoich żołnierzy w różnych akcjach bojowych. Po objęciu stanowiska dowódcy rejonu przez jego dotychczasowego bezpośredniego przełożonego – Stanisława Szulca „Kanię” „ZZ” został wyznaczony na stanowisko „Egzekutora Wsi”, czyli dowódcy dywersji bojowej rejonu. Tak powstał 4-osobowy załóżek Oddziału Specjalnego rejonu, składający się z ludzi „spalonych” na swoim terenie i ukrywających się w okolicznych lasach. W tym czasie zdekonspirowany został także sam „ZZ”. Oprócz niego byli tam pchor. Marian Wesołowski „Marian”, pełniący funkcję zastępcy dowódcy, oraz Jan Pijanowski „Wicher” i Stanisław Wilczek „Burza”. Wkrótce grupa ta rozrosła się do stanu 7 osób. Migdalski nie starał się tworzyć wydzielonego oddziału. Do większych akcji używał ludzi z dwóch plutonów, które miał do swojej dyspozycji: pluton saperów i pluton 775.

Migdalskiemu podlegały ponadto sekcje i drużyny dywersyjno-bojowe tworzone przy niektórych kompaniach.

Wymienieni żołnierze brali udział zarówno w akcjach zorganizowanych przez ppor. Migdalskiego, jak też wspólnie z oddziałem dyspozycyjnym „Skrytego”. Podobne przypadki były częste, co wynikało ze ścisłych związków koleżeńskich między żołnierzami oddziałów, np. zastępca „ZZ” wywodził się z oddziału „Skrytego”, poza tym ten sam teren działania zmusił obu dowódców do większej współpracy, a nawet współdziałania w niektórych akcjach.

Żołnierze Oddziału Specjalnego „Fromczyn” wykonali wiele akcji dywersyjno-bojowych: osłaniali pracę radiostacji, brali udział w odbiorze zrzutów, wykonywaniu wyroków sądów podziemnych, likwidacji groźnych band terroryzujących okoliczną ludność, przeprowadzali niszczenie akt w urzędach gminnych, brali udział w licznych potyczkach z siłami okupanta.

Oddziały liniowe

Od maja 1944 roku trwały przygotowania do działań powstańczych. W plutonach i kompaniach przeprowadzano ćwiczenia bojowe, uzupełniano i opatrywano broń i sprzęt wojskowy, przygotowano do nowych zadań system łączności, wzmacniano obserwację ruchu wojsk niemieckich, prowadzono zwiększony, ale nader ostrożny, nabór żołnierzy.

Utworzono i przygotowano do walki 28 plutonów liniowych.

- I batalion – kpt. Stanisław Szulc „Kania”;
- 1. kompania – por. Stanisław Rusek „Kocisko”;
- 2. kompania – ppor. NN „Rekin”;
- 3. kompania – st. sierż. Jan Jasiński „Kardan”;

- II batalion – kpt. NN „Lubicz”;
- 4. kompania – ppor. Marian Mazowiecki „Ludomir”;
- 5. kompania – plut. pchor. Stanisław Fałęcki „Stalowy”;
- 6. kompania – ppor. Julian Sobański „Jacek”;
- 7. kompania – ppor. Bolesław Paprocki „Janka”;
- 8. kompania – ppor. rez. Tadeusz Kubski „Karpa”;
- oddziały podległe komendantowi rejonu.

Rozlokowanie oddziałów:

- Otwock – kompania 1. i 2.,
- Karczew – kompania 3.,
- Celestynów – kompania 4.,
- Falenica – kompania 5.,
- Międzyzylesie – kompania 6.,
- Wiązowna – kompania 7.,
- Wawer-Anin – kompania 8.

Łączna liczba żołnierzy – 1534 (stan na 30 czerwca 1944 roku). Służby pomocnicze liczyły ok. 600 osób, w tym ok. 250 członkiń Wojskowej Służby Kobiet.

Działania podczas Powstania Warszawskiego

Rejon IV został, w wyniku ustabilizowania się frontu w rejonie Radości, podzielony na dwie części:

- część północna znalazła się na bezpośrednim zapleczu skoncentrowanych sił niemieckich;
- część południowa została oswobodzona przez oddziały radzieckie.

W części północnej plutony powstańcze nie podjęły działań zbrojnych. W części południowej działania skierowano na pomoc nadciągającym żołnierzom 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. We wrześniu udzielano pomocy medycznej powstańcom ze zgrupowania „Kryśka”, którym udało się przepłynąć z przyczółka czerniakowskiego na brzeg praski.

Od 30 lipca uzbrojone pododdziały AK Rejonu IV z biało-czerwonymi opaskami na rękawach przez 3–4 dni pełniły służbę porządkową na wyzwolonym terenie, ale wkrótce rozpoczęły się aresztowania przeprowadzone przez NKWD, wobec czego dowódca Rejonu IV mjr Stanisław Szulc „Kania” wydał rozkaz rozformowania oddziału i ukrycia broni.

Stanisław Szulc

Od lata 1941 roku przebywał w Wilnie, od grudnia 1942 roku działał w „Obroży”. Oprócz dowodzenia rejonem był także szefem szkolenia.

W październiku 1944 roku w Józefowie uczestniczył w konspiracyjnej naradzie zorganizowanej pod szyldem nowo kreowanej „Polskiej Organizacji Niepodległościowej”. Brali w niej udział także: ppłk Antoni Żurowski – komendant Obwodu Praga AK, płk Henryk Krajewski „Trzaska” – dowódca 30. Poleskiej Dywizji Piechoty AK, mjr Kazimierz Lichodziejewski „Tara” – zastępca komendanta Obwodu Praga AK oraz Witold Bieńkowski „Kalski” – kierownik referatu żydowskiego w Departamencie Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu na Kraj. Wszyscy biorący udział w naradzie zostali aresztowani w listopadzie i grudniu przez praską grupę operacyjną NKWD i uwięzieni w siedzibie NKWD w Otwocku, w wili „Wanda” przy ul. Kościuszki 15, gdzie byli przesłuchiwani. 16 grud-

nia 1944 roku więźniów willi „Wanda” przewieziono do siedziby NKWD w Lublinie przy ul. Chopina 18.

Stanisław Szulc zmarł po wojnie.

Źródła:

1. <https://linia.com.pl/2016/10/24/czas-czerwonego-terroru/>
2. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Pamiec_i_Sprawiedliwosc/Pamiec_i_Sprawiedliwosc-r2002-t1-n2/Pamiec_i_Sprawiedliwosc-r2002-t1-n2-s139-155/Pamiec_i_Sprawiedliwosc-r2002-t1-n2-s139-155.pdf
3. <http://www.polska1918-89.pl/pdf/podziemie-poakowskie-na-mazowszu,5356.pdf>

Zdjęcia



Stanisław Szulc „Kania”

Piśmiennictwo:

1. Jacek Zygmunt Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroża”*, Warszawa 1990.
2. http://forum.gazeta.pl/forum/w,15342,46537782,46537782,Godzina_W_Koralewo_Fromczyn_.html
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obw%C3%B3d_Powiat_Warszawski_Armii_Krajowej
4. <http://www.ciekawyywawer.pl/listing/obelisk-upamietniajacy-waclawa-wojtyszke/>
5. http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/kedyw_oddzial_skrytego.htm

Pytania testowe

1. Dowódcą Rejonu IV „Fromczyn” w Obwodzie VII AK był:
 - por. Stanisław Rusek „Kocisko”
 - ppor. Marian Mazowiecki „Ludomir”
 - mjr Stanisław Szulc „Kania”
2. Oddziałem Specjalnym zajmującym się dywersją bojową rejonu dowodził:
 - pchor. Marian Wesołowski „Marian”
 - ppor. Zygmunt Migdalski „ZZ”
 - ppor. Bolesław Paprocki „Janka”

3. W ramach przygotowania do działań powstańczych sformowano i wyszkolono:
 - 28 plutonów
 - 35 plutonów
 - 40 plutonów
4. Z powodu aresztowań przeprowadzonych przez NKWD w sierpniu 1944 roku wydano rozkaz:
 - przebiecia się do Puszczy Kozienickiej
 - rozformowania oddziału I ukrycia broni
 - przyłączenia się do innych oddziałów
5. W październiku 1944 roku konspiracyjna narada Polskiej Organizacji Niepodległościowej odbyła się:
 - w Otwocku
 - w Międzyzlesiu
 - w Józefowie

224. TABLICA: JÓZEF STEMLER



*Tablica upamiętniająca Józefa Stemlera, odsłonięta 11 listopada 1997 roku, kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Józefowie, ul. Piotra Skargi 24
fot. Joanna Chmielewska*

Józef Stemler, ps. „Jan Doliński”, „Jan Dąbski”, „Józef Dąbrowski”, kryptonimy: „J.S.”, „S. Dąbski” (ur. 1888, zm. 1966) – pedagog, działacz społeczny i oświatowy, dyrektor Polskiej Macierzy Szkolnej.

Okres przed II wojną światową

Od listopada 1912 roku organizował w Dolinie Sokolą Drużynę Polową i objął w niej dowództwo plutonu.

Po wybuchu I wojny światowej został zmobilizowany do 9. Pułku Piechoty armii austro-węgierskiej i skierowany na front pod Żórawnem. W latach 1916–1918 uczył w Kijowie metodyki, śpiewu, rysunku i gimnastyki na polskich kursach dla nauczycieli. We wrześniu 1918 roku wszedł do Zarządu Głównego Związku Macierzy Polskich Ziemi Kijowskiej.

13 lutego 1920 roku wrócił do Polski i został naczelnikiem Wydziału Szkół Powszechnych i Seminarium Nauczycielskich Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego. W końcu lipca w Warszawie wstąpił jako ochotnik do 21. Pułku Piechoty Wojska Polskiego, a wkrótce potem został przydzielony do Generalnego Inspektoratu Armii Ochotniczej. Po zwolnieniu z wojska rozpoczął studia na Wydziale Administracji Państwowej i Komunalnej Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie; studia ukończył w 1924 roku.

W latach 1920–1939 był dyrektorem Polskiej Macierzy Szkolnej. Wchodził z urzędu do jej Zarządu Głównego i zarządów wszystkich wydziałów, a także kierował Wydziałem Oświaty Pozaszkolnej oraz administracją wydawnictwa „Nasz Kraj” i księgarni PMS.

Okres II wojny światowej

W pierwszych dniach II wojny światowej przebywał w Warszawie. W rezultacie apelu płk. Romana Umiastowskiego wyruszył na wschód i dotarł do Lwowa. Po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną ukrywał się. Na początku 1940 roku przedostał się przez „zieloną granicę” do Generalnego Gubernatorstwa i wrócił do Warszawy, gdzie podjął pracę w biurze Zarządu Głównego PCK. W połowie tego roku był współinicjatorem reaktywowania Biura Pomocy Społecznej. Instytucja ta, z siedzibą w Warszawie przy ul. Zgoda 7, kierowana przez Stanisława Leśniewskiego, miała charakter półlegalny i była dofinansowywana przez Rząd RP w Londynie. Zajmowała się opracowywaniem zagadnień z dziedzin administracji, gospodarki i kultury na potrzeby kierownictwa konspiracji, a zwłaszcza kształceniem kadry administracyjnej dla Delegatury Rządu RP na Kraj.

Józef Stemler został dyrektorem administracyjnym BPS oraz kierownikiem dwóch komisji: kulturalnej i spraw polsko-czeskich. Równocześnie wszedł do Rady Wychowania Narodowego przy Zarządzie Głównym tajnego Stronnictwa Narodowego.

Nocą z 4 na 5 marca 1941 roku został aresztowany i osadzony w więzieniu na Pawiaku, a 4 kwietnia wywieziony do obozu koncentracyjnego Auschwitz (otrzymał nr 13571).

Jak się później okazało, sprawcą aresztowania był doktor A.Z. W roku 1943 za wszystkie haniebne uczynki, jakie miał na sumieniu, sąd wojenny AK skazał go na karę śmierci. Wyrok wykonano.

19 marca 1942 roku wraz z 71 innymi więźniami został zwolniony w celu naprowadzenia Niemców na kontakty konspiracyjne.

Zamieszkał we wsi Zofipol koło Krasnegostawu. Jesienią 1942 roku pod pseudonimem „Jan Dąbski” wrócił w okolice Warszawy i mieszkał kolejno w Józefowie, Michalinie i Milanówku.

Był pracownikiem Departamentu Prasy i Informacji Delegatury Rządu RP na Kraj, od października 1943 roku kierował w nim Wydziałem Wydawnictw Książkowych. Należał do Rady Politycznej przy delegacie powiatu błońskiego. Podczas Powstania Warszawskiego przebywał nadal w Milanówku. Od listopada 1943 do marca 1945 roku był zastępcą dyrektora Departamentu Prasy i Informacji. Redagował (do lutego) „Wiadomości Radiowe”.

Okres po II wojnie światowej

Po wyzwoleniu z okupacji niemieckiej, od stycznia 1945 roku, wchodził w skład Zarządu Głównego PCK. Na polecenie delegata Rządu RP na Kraj Jana Stanisława Jankowskiego udał się 14 marca 1945 roku pod pseudonimem „Józef Dąbrowski” do kwatery sowieckiego płk. Pimienowa (Piemienowa), aby sprawdzić autentyczność autorstwa listu, w którym przywódcom polskiego podziemia proponowano spotkanie.

Jako tłumacz uczestniczył w Pruszkowie w pierwszym spotkaniu Jankowskiego z Pi-mienowem (17 marca) oraz w rozmowach (27 marca), w których wzięli udział Jankowski, Leopold Okulicki i pozostali przywódcy podziemia.

Został oskarżony (w zbiorowym akcie oskarżenia) o „udział w robocie wywrotowej polskich organizacji podziemnych na terytorium Polski na tyłach Armii Czerwonej”. Zarzucono mu też posiadanie informacji o „niewykonaniu przez kierowników podziemnej organizacji rozkazów radzieckiego dowództwa wojskowego co do oddania aparatów radiowych, drukarni, broni i amunicji oraz o używaniu ich w celach przestępczych”. Stemler przyznał się do postawionych zarzutów. Mimo to *wina [...] nie uzyskała w śledztwie dostatecznego potwierdzenia*: Stemler, Stanisław Michałowski i Kazimierz Kobylański zostali uniewinnieni.

Pod koniec czerwca 1945 roku wrócił do Warszawy i w lipcu wznowił pracę w PCK. Z ramienia jego Zarządu Głównego kontrolował zarządy wojewódzkie i okręgowe PCK na terenie całego kraju. Od połowy maja 1946 do marca 1948 roku był kierownikiem działu ewidencji rozdawnictwa darów, a następnie do kwietnia 1951 roku kierownikiem biura Rady Polonii Amerykańskiej. W okresie likwidacji Rady (od roku 1950 do kwietnia roku 1951) przekazał do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej archiwum oraz magazyn z darami. Podejmował bezskutecznie próby reaktywowania PMS.

Nocą z 7 na 8 lutego 1952 roku pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa przeprowadzili rewizję w jego willi w Józefowie, a następnie aresztowali go i osadzili w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Akt oskarżenia zarzucał Stemlerowi, że *prowadził działalność wywiadowczą na rzecz państw imperialistycznych [...] współpracując z dywersyjno-szpiegowskim ośrodkiem, kierowanym przez biskupa Kaczmarka*, a także, że *przed wojną „kierował profaszystowską działalnością, w szczególności na ziemiach Zachodniej Białorusi i Ukrainy, Polskiej Macierzy Szkolnej oraz redagował i upowszechniał artykuły, w swej treści skierowane przeciwko Związkowi Radzieckiemu, propagując faszystowskie metody wychowania*. Po opartym na sfi-gowanym oskarżeniu procesie Stemler został skazany 9 lutego 1955 roku na 6 lat więzienia. W rezultacie amnestii zmniejszającej karę o połowę oraz zaliczenia 3 lat aresztu tymczasowego odzyskał wolność zaraz po zakończeniu procesu.

W 1956 roku, w trakcie politycznej „odwilży”, został przez Sąd Najwyższy zrehabilitowany. Był inspektorem zarządu powiatowego Cechu Rzemiosł Różnych w Otwocku; w 1959 roku przeszedł na emeryturę. Mieszkał nadal w zbudowanej w 1932 roku własnej willi „Dolinka” w Józefowie.

W 1959 roku został powołany przez kardynała Stefana Wyszyńskiego w skład Rady Prymasowskiej, której członkiem pozostał do śmierci. Świadczył w rozpoczętym w 1960 roku procesie beatyfikacyjnym o Maksymiliana Kolbego i napisał o nim wspomnienie. Był do śmierci systematycznie inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa. Zmarł 9 września 1966 roku w Warszawie, został pochowany 14 września na cmentarzu w Józefowie.

Odznaczenia

- Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1926)
- Złoty Krzyż Zasługi (1938)

Syn Józefa Stemlera

Józef Stemler miał czworo dzieci, w tym Józefa Stanisława Stemlera (ur. 25 kwietnia 1924 w Warszawie). Syn był absolwentem Liceum Górskiego i żołnierzem Legii Akademickiej AK, ps. „Michałko”, poległ 2 sierpnia 1944 roku pod Boernerowem (Babicami) razem z 60 innymi żołnierzami AK w czasie przebijania się do Puszczy Kampinoskiej. Zostali pochowani w zbiorowej mogile.

W dniach 12–15 listopada 1945 roku PCK dokonał ekshumacji z pola boernerowskiego.

Ofiary pochowano na Cmentarzu Wawrzyszewskim w 3 rzędach, po lewej stronie głównej alejki, w centralnej części cmentarza, na tzw. górcie. Pojedyncze groby oznaczono tylko nielicznymi, a znanymi wówczas nazwiskami. Wcześniej 11 rodzin zabrało szczątki swoich bliskich na nekropole warszawskie i podstołeczne.

Zwłoki Józefa Stemlera na prośbę rodziców pozostawiono pod Boernerowem, a następnie przeniesiono do grobu rodzinnego w Józefowie koło Otwocka.

Dom Józefa Stemlera

Dom mieści się przy ul. Obrońców 7 w Kolonii Łaskiego na Saskiej Kępie, wybudowanej w latach 1926–1929.

Dom zaraz po wybudowaniu kupił dla swojej żony Józef Stemler.

Rodzina Stemlerów władała domem do końca II wojny, potem nadeszły czasy nieco gorsze. Do każdego pomieszczenia zaczęto dokwaterowywać lokatorów, co w praktyce uniemożliwiło korzystanie z nieruchomości. W szczytowym momencie willę użytkowało 12 rodzin.

Smaczku sprawie dodawał fakt, że toaleta na parterze stała się jedynym w okolicy prywatno-publicznym szaletem, z którego ochoczo korzystali kolejkowicze wydziału wizowego Ambasady RFN ulokowanej przy pobliskiej ul. Dąbrowieckiej.

Na początku lat 80. XX wieku domem zainteresował się kuzyn państwa Stemlerów, dr Krzysztof Popkowski. Działając w porozumieniu z dziećmi, rozpoczął proces odzyskiwania tej nieruchomości. W 1986 roku Krzysztof i Anna Popkowsky zostali wpisani do księgi wieczystej jako właściciele domu przy ul. Obrońców 7.

Obecnie przy Obrońców 7 mieszka matka Krzysztofa Popkowskiego, Halina – emerytowana śpiewaczka operowa i pedagog – oraz jego syn Stefan – aktor filmowy i teatralny, reżyser, z żoną Izabelą.

Zdjęcia



Józef Stemler



Książki autorstwa Józefa Stemlera, wydane w 1929 roku



Józef (w dzień po powrocie z Oświęcimia) i Franciszek Stemlerowie (rok 1942)



Józef Stanisław Stemler „Michałko”, syn Józefa, żołnierz Legii Akademickiej AK, zginął w Powstaniu Warszawskim 2 sierpnia 1944 roku



Józef Stemler (podczas procesu)

Piśmiennictwo:

1. <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jozef-stemler>
2. <https://pl-pl.facebook.com/JozefStemler/>
3. <http://zubry1944.pl/index.php/boernerow/ekshumacje>

Pytania testowe

1. Józef Stemler w okresie międzywojennym był dyrektorem:
 - o Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”
 - o Polskiej Macierzy Szkolnej
 - o Związku Szlachty Zagrodowej
2. Józef Stemler był więźniem obozu koncentracyjnego:
 - o Dachau
 - o Auschwitz
 - o na Majdanku
3. Józef Stemler po wojnie pracował w:
 - o Polskim Czerwonym Krzyżu
 - o Polskim Związku Niewidomych
 - o Towarzystwie Przyjaciół Dzieci
4. Józef Stemler brał udział w procesie beatyfikacyjnym:
 - o Faustyny Kowalskiej
 - o Józefa Pelczara
 - o Maksymiliana Kolbego
5. Syn Józefa Stemlera, Józef jr, żołnierz AK, poległ w Powstaniu Warszawskim podczas:
 - o ataku na lotnisko Okęcie
 - o ataku na Dworzec Gdański
 - o podczas próby przebicia się do Puszczy Kampinoskiej

225. TABLICA POŚWIĘCONA PPOR. MARIANOWI MAZOWIECKIEMU PS. „LUDOMIR”



Tablica poświęcona ppor. Marianowi Mazowieckiemu ps. „Ludomir” – dowódcy 4. kompanii IV Rejonu „Koralewo-Fromczyn”, budynek byłej szkoły podstawowej, tablicę odsłonięto w maju 1995 roku

Życiorys

Marian Mazowiecki ps. „Ludomir”, syn Jana i Julianny z domu Królik, urodził się 13 grudnia 1912 roku we wsi Posiadały w gminie Cegłów. Średnią szkołę – Seminarium Nauczycielskie – ukończył w Siennicy k. Mińska Mazowieckiego. Powołany do wojska, ukończył szkołę oficerów rezerwy piechoty w podwarszawskim Rembertowie w stopniu podporucznika. Po wyjściu do cywila kontynuował naukę w latach 1935–1939 na kursach Wolnej Wszechnicy Polskiej. Jednocześnie studiował w Łodzi pedagogikę. Pracę zawodową rozpoczął w szkole powszechnej w Brwinowie w roku szkolnym 1936/1937.

1 sierpnia 1937 roku poślubił Stanisławę Witczak, urodzoną 8 stycznia 1914 roku w Warszawie, córkę Franciszki i Jana Witczaków. Z tego związku urodziła się córka Danuta.

Od 1938 do 1944 roku pracował w Malcanowie jako nauczyciel, uczył śpiewu, prowadził chór i opiekował się świetlicą.

W 1939 roku został zmobilizowany do wojska. Po kampanii wrześniowej powrócił do Malcanowa, gdzie na przełomie 1939 i 1940 roku był organizatorem podziemnej jednostki zbrojnej SZP-ZWZ, jednocześnie prowadził zajęcia w szkole.

W okresie okupacji posługiwał się dokumentami jako pracownik elektrowni (inkasent), nadzorując stworzoną przez siebie grupę konspiracyjną.

Przy pomocy nauczycieli z sąsiednich szkół i podoficerów rezerwy WP z Malcanowa założył IV kompanię ZWZ-AK w gminie Wiązowna, wchodzącą w skład IV Rejonu „Fromczyn” VII Obwodu „Obroża” AK i był od początku jej dowódcą do czasu rozwiązania.

Tragicznie zmarły podczas walk z NKWD na terenie Lubelszczyzny w 1944 roku, miejsce pochówku – nieznanne.

Usytuowanie i skład kompanii

Oddziały liniowe IV Rejonu składały się z dwóch batalionów:

- I batalion – dowódca kpt. Stanisław Szulc „Kania”;
- II batalion – dowódca kpt. NN „Lubicz” – jedną z kompanii dowodzi ppor. Marian Mazowiecki „Ludomir”.

Marian Mazowiecki był równocześnie komendantem Placówki AK Wiązowna.

Kompania dowodzona przez „Ludomira” liczyła ponad 200 żołnierzy. Składała się z 5 plutonów:

- pluton 784 – dowódca – NN „Wosio”, w relacjach funkcję tę pełnił sierż. Jan Ułowski – młynarz z Golicy;
- pluton 785 – dowódca – sierż. pchor. Tadeusz Kuźmiński „Topola”;
- pluton 786 – dowódca – NN „Wichura”, w terenie funkcję tę pełnił plut. Stefan Kloch „Kruk”;
- pluton 787 – dowódca – por. Wiesław Ciszkowski „Wiesław” – nauczyciel w szkole w Brzezinach;
- pluton 788 – dowódca – kpr. Aleksander Łysik „Hak”.

Wydarzenia podczas akcji „Burza”

6 sierpnia 1944 roku o godzinie 11.00 odbyła się w Pęclinie dziękczynna msza polowa, którą koncelebrował kapelan AK ks. Jan Raczkowski, dawny wikary wiązowskiej parafii.

W czworoboku stanęły plutony wiązowskiej kompanii ppor. Mariana Mazowieckiego „Ludomira”. Po mszy odbyła się defilada przed mieszkańcami, dowódcą i zaproszonymi oficerami radzieckimi.

Dowódca kompanii „Ludomir” jeszcze tego samego dnia zameldował o tym zdarzeniu dowódcy rejonu Stanisławowi Szulcowi „Kani”:

Dn. 6 o godz. 11-tej odbyło się nabożeństwo dziękczynno-błagalne. Program: raport

- *pozdrowienie zaproszonego rosyjskiego d-cy kapitana (w odpowiedzi d-ca rosyjski pozdrowił żołnierzy: zdrastwujcie – na co mu żołnierze chórem odpowiedzieli)*
- *wciągnięcie flagi biało-czerwonej na maszt przy śpiewanym przez wszystkich hymnie: Jeszcze Polska...*
- *przemówienie d-cy kompanii*
- *msza polowa przy ołtarzu udekorowanym w barwy narodowe polskie i kwiaty. Podczas mszy żołnierze śpiewali i ludność cywilna pieśni, między in. Boże coś Polskę...*
- *kazanie księdza*
- *ściągnięcie flagi państw. przy jednoczesnym śpiewaniu hymnu: „Rota”. W nabożeństwie i uroczystości wzięło udział 5-ciu dowódców sowieckich z kapitanem na czele*
- *po podziękowaniu d-cy komp. kapitanowi ros. za przybycie na uroczystość – dowódca rosyjski przemówił do żołnierzy, następnie pożegnał ich, na co mu chórem żołnierze odpowiedzieli. Przemówienie dowódcy rosyjskiego b. rzeczowe – wszystkim się podobało. Przemówienie żołnierskie potępiające „bandytów germańskich” oraz to, że Polska powstanie Niepodległa i silna...*
- *uroczystość zakończono defiladą, oddziały przedefilowały przed d-cą i zastępcą komp. „Mechanikiem” i d-cami rosyjskimi. Przyglądała się ludność cywilna.*

Wszyscy rozeszli się do domów b. zadowoleni i podniesieni na duchu. Ludzie ze wzruszenia płakali na widok znaków państwowych i przy śpiewaniu hymnów narodowych. W uroczystości wzięło udział 176 żołnierzy i dowódców. Że nie osiągnęliśmy całkowitej frekwencji – tłumaczyć należy tym, że dużo wsi naszych znajduje się jeszcze w zasięgu działań bojowych, np. Wielgolas, Duchnow, Brzeziny, Góraszka, Boryszew, Majdan, Zakręt, Izabela, Wiązowna. Ludność tych wsi rozpiezchła się po innych wsiach i sąsiednich gminach, trudno jest z nimi utrzymać kontakt. Ludności cywilnej w uroczystości wzięło udział przeszło 300 osób. W tym dużo ludzi – „uciekierów” z innych gmin. Przekonaliśmy się naocznie, że uroczystość taka – to największa propaganda, lekcja patriotyzmu, odwagi i poświęcenia. A muszę zaznaczyć i podkreślić to, że uprzednie 3 dni można nazwać, jako dni kryzysowe. Żołnierze ulegli przykremu nastrojowi i dzięki niewyraźnej sytuacji – opaski nosili... w kieszeniach.

9 sierpnia „Ludomir” meldował dowódcy rejonu „Kani”, że 7 sierpnia 2 żołnierze – kpr. „Grzmot” oraz strz. „Zew” z plutonu 786 – zostali aresztowani przez sowieckiego oficera podczas zakopywania amunicji i granatów niemieckich. „Zew” został następnie przywieziony do komendy placu, gdzie podoficer służby i zastępca oficera placu ppor. „Lew” poinformował radzieckiego oficera, że „Zew” był partyzantem i działał z rozkazu dowódcy kompanii. Ukrycie amunicji i granatów wytłumaczył „Lew” obawą przed dostaniem się tych materiałów w ręce dzieci. Oficer radziecki wypytywał „Lwa” o adresy i nazwiska dowódców, wszystko skrętnie notował. „Zew” miał być wypuszczony, co jednak nie nastąpiło. Następnego dnia, 8 sierpnia, o godzinie 18.00 dowódca 786. plutonu alarmował, że nadal nie wróciło jego 2 aresztowanych żołnierzy, i że rodziny ich szukają.

Na koniec meldunku dowódca 4. kompanii poinformował „Kanię”, że Wiązowna i okolice znów są silnie bombardowane. Niektóre wsie były wyludnione, inne niemiłosiernie przeludnione.

Od 10 sierpnia żołnierze AK IV Rejonu byli masowo aresztowani, więzieni i wywożeni w głąb ZSRR. Sowietci rozpoczęli aresztowania żołnierzy i sympatyków AK.

Informacje uzupełniające

„Ludomir” dowodził akcją przyjmowania 4 skoczków spadochronowych. Byli to:

- kpt. Zygmunt Sawicki „Samulik”;
- ppor. Jan Biezuński „Orzyc”;
- ppor. Marian Pokładecki „Zoli”;
- sierż. Stanisław Biedrzycki „Opera”.

Dostarczyli oni 498 tys. dolarów oraz 9 zasobników i 6 paczek zawierających broń, 5 radiostacji, rakiety, amunicję itp.

Akcja odbyła się nocą z 3 na 4 kwietnia 1944 roku, na zrzutowisku o kryptonimie „Pierzyna”, położonym na polanie lasu między Malcanowem, Porębami, Pęcłinem a Kąckiem, na tzw. „Piskorzu”. W sumie w akcji brało udział ponad 60 osób.

Po powitaniu zaproszono skoczków do państwa Kosów na Płachtę. Do dziś zachowała się pamiątkowa fotografia z tej kolacji. Rano odtransportowano ich do Warszawy. Zasobniki i paczki załadowano na furmanki i przewieziono do wcześniej przygotowanego miejsca ich ukrycia na obrzeżu wsi Kąck, w zabudowaniach Benedykta Iwanowskiego – żołnierza AK.

Szczegóły podano w opisie numer 169 w poprzedniej książce.

Zdjęcia



Marian Mazowiecki



Tablica „Historia szkoły”, Szkoła Podstawowa w Malcanowie



Budynek dawnej szkoły w Malcanowie

Piśmiennictwo:

1. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Malcan%C3%B3w_\(województwo_mazowieckie\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Malcan%C3%B3w_(województwo_mazowieckie))
2. <http://kurierskruda.pl/index.php/69-rocznica-akcji-wykolejenia-pociagu-ze-sprzetem-wojennym-w-skrudzie-4-12-2012/historia-regionu>
3. <http://otwock-history.blog.pl/2014/02/04/wykaz-zolnierzy-ak-obwodu-obroza-rejonu-iv-koralewo-fromczyn-aresztowanych-i-deportowanych-przez-nkwd-do-lagrow-na-terenie-zsrr/>
4. <http://spmalcanow.szkoInastrona.pl/p,55,historia-szkoly>
5. <http://otwock-history.blog.pl/2014/08/24/1-10-sierpnia-1944-r-dzialania-armii-krajowej/>
6. *Malcanów, wieś w gminie Wiązowna 1814–2014*, red. Dorota Maria Kozielska, Malcanów 2014.

Pytania testowe

1. Marian Mazowiecki „Ludomir” był komendantem placówki AK w miejscowości:
 - Falenica
 - Wiązowna
 - Celestynów
2. Podczas akcji „Burza” dziękczynna msza polowa odbyła się 6 sierpnia 1944 roku w:
 - Wawrze
 - Pęclinie
 - Otwocku
3. Akcja przyjmowania skoczków spadochronowych nocą z 3 na 4 kwietnia 1944 roku, którą dowodził Marian Mazowiecki odbyła się na zrzutowisku o kryptonimie:
 - „Kołdra”
 - „Pierzyna”
 - „Jasiek”
4. Akcja masowych aresztowań żołnierzy AK rozpoczęła się w:
 - sierpniu 1944 roku
 - wrześniu 1944 roku
 - październiku 1944 roku
5. Marian Mazowiecki zginął:
 - podczas walk z NKWD na Lubelszczyźnie
 - podczas ataku na obóz NKWD w Rembertowie
 - podczas pobytu w obozie NKWD w Forcie III Twierdzy Modlin

226. POMNIK KU CZCI ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ



Pomnik upamiętniający walkę żołnierzy Armii Krajowej z siłami niemieckimi, Michalin (część Józefowa), ul. Słoneczna 16

Okoliczności poprzedzające

Jednym z oddziałów Kedywu Warszawskiego Okręgu AK był Oddział Dywersji Bojowej Ochota, nazywany w skrócie ODB-18. Dowódcą oddziału był por. August Justyn Jaszczuk „Groźny”, jego zastępcą ppor. Jerzy Wiszniowski „Wisz” – syn mjr. Eugeniusza Wiszniowskiego, zamordowanego przez Sowietów oficera 19. Pułku Ułanów. Oddział składał się z 3 drużyn: D-1, D-2 i D-3, które łącznie liczyły około 60–80 żołnierzy. Aby zrozumieć genezę pamiętnych wydarzeń z wiosny 1944 roku, należy cofnąć się w czasie. W styczniu 1943 roku Niemcy aresztowali kilka osób związanych z „osiemnastką”, m.in. dowódcę drużyny D-2 sierż. Adama Pachulskiego „Adama”. Kilku żołnierzy grupy D-2 przeniosło się wówczas do Michalina.

W wynajętym domu przy ul. Słonecznej 16 od końca 1943 roku mieszkał „Wisz” z żoną Zofią i małym synkiem, tu mieściło się archiwum oddziału, jeden z magazynów broni oraz punkt kontaktowy. Przez jakiś czas wszyscy mieszkali razem, później z Wiszniowskimi zostali „Alek” i „Janek”, pozostała czwórka natomiast wynajęła drewniany letniskowy domek przy ul. Szkolnej 4, nieopodal Słonecznej.

Byli to: Leszek Podraża „Leszek”, Krzysztof Spytek-Jordan „Krzysztof”, Bartłomiej Jahn „Michał” (po aresztowaniu „Adama” dowódca D-2) i Maria Anusz-Jahn „Myszka”. Codziennosc spokojnego Michalina odbiegała od dotychczasowych warunków wielkiego miasta – pojawienie się grupki nowych mieszkańców i podejrzany ruch musiały rzucać się w oczy, również te nieprzychylne. Wiszniowscy słusznie obawiali się o swoje bezpieczeństwo. W kilka miesięcy po ich sprowadzeniu się do Michalina doszło do tragedii.

Opis wydarzeń

25 kwietnia 1944 roku o godz. 6.00 rano przed domem pojawiło się kilka samochodów z funkcjonariuszami Gestapo i żandarmerią niemiecką. Niemcy obstawili ulicę i kazali sąsiadce Wiszniowskich udać się do ich willi. Drzwi nie zostały otworzone, a żołnierze Armii Krajowej postanowili bronić się przed wrogiem.

W tym czasie AK-owcy ze Szkolnej usłyszeli pojedynczy karabinowy strzał. Wiedzieli, że w okolicy często strzelali Bahnschutze pilnujący linii kolejowej. Kiedy jednak odpowiedziała mu charakterystyczna seria ze stena, a po niej dał się słyszeć gęsty ogień bro-

ni ręcznej i automatycznej oraz wybuchy granatów, nie mieli już żadnych wątpliwości. Strzelanina dobiegała od strony ul. Słonecznej – spod domu „Wisza”. Poprzedniego dnia Kedywcy ze Szkolnej oddali broń łącznikowi, gdyż potrzebowali jej żołnierze D-1 do planowanej w Warszawie akcji. Byli więc bezsilni: dysponując jednym tylko pistoletem, nie mogli ani przyjść z pomocą okrążonym, ani sami obronić się w przypadku wykrycia. „Michał”, „Leszek” i tymczasowo mieszkająca z nimi 14-letnia dziewczynka wymknęły się więc z Michalina, w domu zostali tylko „Myszka” i leczący ranę „Krzysztof”. Zamiast broni mieli przy sobie kapsułki z cyjankiem...

Podczas strzelaniny Niemcy obrzucili dom granatami zapalającymi. Po godzinie oblężenia broniący się wysadzili w powietrze dom i podjęli próbę przebicia się.

Jako pierwsza uciekała Zofia Wiszniowska, tuląc do piersi jednorocznego Januszka. Pospały się za nią strzały. Udało się jej cało dotrzeć do ogrodzenia, ale dostała się w ręce Niemców. Matkę zabrano do samochodu, a synka rannego w nóżkę oddano sąsiadce.

Następnie uciekał Jerzy Wiszniowski „Wisz”. Po kilku metrach rażony pociskami upadł na ziemię i zginął. Taki sam los spotkał pozostałych dwóch żołnierzy AK. Przed śmiercią „Janek” podłożył ładunek wybuchowy, aby zniszczyć magazyn broni i archiwum oddziału ukryte w willi, która dosłownie rozpadła się. Stracono jednego stena z 6 magazynkami, 6 pistoletów z 12 magazynkami i 1168 sztuk amunicji różnych kalibrów.

Przybyłej z Falenicy straży pożarnej Niemcy zabronili zbliżać się do ognia.

Jeszcze tego samego dnia dowódca ODB-18 por. Jaszczuk „Groźny” meldował komendantowi Obwodu IV Ochota ppłk. Mieczysławowi Sokołowskiemu: *Strażacy stwierdzają, iż (...) w samochodzie niemieckim widzieli kilku zabitych Niemców mundurowych i 2 cywilnych.*

Zaraz po opuszczeniu przez Niemców Michalina „Myszka” udała się do Warszawy, aby powiadomić i ostrzec dowództwo. Po kilku godzinach na Szkolną wrócili „Michał” i „Leszek” z dziewczynką. W domu zastali „Krzysztofa” i przybyłego w międzyczasie NN ps. „Gerard”. Jeszcze tego samego dnia, mimo obecnych na stacji cywilnych agentów Gestapo, udało się im ewakuować do Warszawy. Wraz z rannym „Krzysztofem” (miał nogę w gipsie) przewieziono ich w zamkniętym służbowym przedziale pociągu. Kilka dni później z domu przy ul. Szkolnej, choć w Michalinie kręciły się patrole żandarmerii, Jerzy Haliński „Plater” i „Leszek” szczęśliwie wydobyli m.in. dokumenty i zakopaną amunicję.

W drugą noc po walce żołnierze „osiemnastki” z por. „Groźnym” na czele ekshumowali ciała swoich towarzyszy broni. Zostali oni z wojskowymi honorami pochowani na cmentarzu w Aleksandrowie, pośród mogił żołnierzy Armii Krajowej i Wojska Polskiego poległych w 1939 roku pod Falenicą i w okolicy.

Polegli żołnierze zostali pośmiertnie odznaczeni orderami *Virtuti Militari* V klasy i awansowani. Świadczy o tym choćby napis na tablicy pamiątkowej przy ul. Słonecznej, na której „Wisz” występuje w stopniu porucznika, a Zofia, „Alek” i „Janek” – kaprali.

Zofia Wiszniowska trafiła na Pawiak. Była kilkakrotnie przesłuchiwana w al. Szucha. Została rozstrzelana na początku maja 1944 roku. Była w dziewiątym miesiącu ciąży.

Januszek Wiszniowski został zabrany sąsiadce i po operacji udał się do szpitala dziecięcego w Lesznie. Kiedy wyzdrowiał, zaopiekowała się nim rodzina matki.

Sprawca wydarzeń

Dochodzenie AK wykazało, że sprawcą zdarzeń z 25 kwietnia 1944 roku był piekarz, folksdojcz mieszkający w Michalinie. Przekazał policji niemieckiej swoje „podejrzania” co do mieszkańców willi przy ul. Słonecznej 16. AK wydała na niego wyrok śmierci.

Doprowadzono go do Falenicy, gdzie na skraju lasu został powieszony. Wykonawcami wyroku byli koledzy z organizacji Wiszniowskiego.

Powstanie pomnika

Pomnik wzniesiony został z inicjatywy żołnierzy Armii Krajowej. Odświeżenie nastąpiło 25 kwietnia 1969 roku, w 25. rocznicę tragicznych wydarzeń. W uroczystości uczestniczyli matka i syn „Wisza” – Maria i Janusz Wiszniowscy

W budowę pomnika byli zaangażowani m.in.: dawny dowódca Oddziału Dywersji Bojowej Ochota inż. August Jaszczuk oraz kombatant Henryk Batejko, który każdego 25 kwietnia, przez wiele lat, trzymał wartę przy pomniku, nawet wtedy, gdy nikt tej rocznicy nie obchodził.

W 1990 roku dokonano renowacji pomnika i umieszczono replikę bardzo zniszczonej tablicy. Obecnie opiekę nad pomnikiem sprawuje młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 2.

Zdjęcia



Por. Jerzy Wiszniowski „Wisza”



Zofia z Orłosiów Wiszniowska, przed wojną studentka Akademii Nauk Politycznych w Warszawie, z synem Januszem



Kapral Jan NN „Janek” vel „Firley”



Kapral Władysław Kopowicz „Alek” vel „Pomian”



Zniszczona willa przy ul. Słonecznej 16



Uroczystość przy pomniku (25 kwietnia 2008 roku)

Piśmiennictwo:

1. Paweł Sulich, *25 kwietnia 1944 r. – walka przy ul. Słonecznej*, „Józefów nad Świdrem” 2014, nr 4 (250).
2. Jacek Kałużsko, *Otwock i okolice. Przewodnik*, Pruszków 2006.
3. http://otwock.wikia.com/wiki/Pomnik przy ulicy_S%C5%82onecznej_w_J%C3%B3zefowie
4. <http://www.jozefow.pl/page/1072,mijsca-pamieci-narodowej.html>
5. http://www.przeciek.michalin.pl/michalin_25_kwietnia_1944/
6. http://www.sppw1944.org/pamiec/obroza_3.pdf
7. http://www.zhp.michalin.pl/uroczystosc_przy_pomniku_na_ul_slonecznej_25_kwietnia_2008
8. „Rocznik Józefowski” 2016, t. 2, red. Robert Lewandowski, Józefów 2016.

Pytania testowe

1. Oddziałem Dywersji Bojowej Ochota dowodził:
 - por. August Jaszczuk „Groźny”
 - sierż. Adam Pachulski „Adam”
 - ppłk Mieczysław Sokołowski „Grzymała”
2. Oddział Dywersji Bojowej składał się z drużyn:
 - A-1, B-2, C-3
 - D-1, D-2, D-3
 - W-1, W-2, W-3
3. W domu przy ul. Słonecznej 16 w Michalinie zamieszkał:
 - por. Wincenty Wyrzykowski „Czarny”
 - ppor. Stanisław Milczyński „Gryf”
 - ppor. Jerzy Wiszniowski „Wisz”
4. Mieszkańcy domu przy ul. Słonecznej zostali zadenuncjowani przez:
 - miejscowego aptekarza
 - folksdojczka piekarza
 - miejscowego pijaka
5. Niemiecki atak na budynek przy ul. Słonecznej odbył się:
 - 25 kwietnia 1944 roku
 - 1 maja 1944 roku
 - 18 lipca 1944 roku

227. POMNIK ŁĄCZNICZEK ARMII KRAJOWEJ



Pomnik Łączniczek Armii Krajowej, odsłonięty w 2001 roku, Józefów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 1, skwer nieopodal Urzędu Miasta

Powstanie pomnika

Inicjatorami budowy pomnika byli żołnierze AK mieszkający na terenie Józefowa oraz dawnego powiatu warszawskiego.

Szczególne zasługi ma w tym zakresie pani Eugenia Szymczak, była komendantka służb sanitarnych AK w Falenicy.

Inicjatywę budowy pomnika poparła jednogłośnie Rada Miejska Józefowa, a Zarząd Miasta przeznaczył na ten cel godne miejsce.

Budowę pomnika sfinansowało głównie środowisko akowskie z indywidualnych składek. Znaczną kwotę przekazało Stowarzyszenie Łągierników Żołnierzy AK. Komitet Budowy Pomnika otrzymał również dotacje z Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz z Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego.

Projekt pomnika wykonał społecznie prof. Bohdan Chmielewski, były żołnierz AK na Wileńszczyźnie.

Ważne i specyficzne działanie łączniczek

Gdyby nagle zniknęły wszystkie łączniczki, Armia Krajowa nie przetrwałaby bez nich nawet tygodnia. Każdego dnia ryzykowały życiem, przenosząc meldunki, broń i trefne paczki. Wykonywały najniebezpieczniejszą pracę w polskiej konspiracji. A dzisiaj niemal nikt o nich nie pamięta.

Mówiąc i pisząc o Polskim Państwie Podziemnym, zwykle wspomina się o nich mimochodem. W przeciwieństwie np. do sanitariuszek, które nieraz ratowały życie rannych żołnierzy, ich praca nie była spektakularna. Trudno jednak przecenić znaczenie pracy łączniczek dla funkcjonowania całej konspiracji. To właśnie na ich barkach, często ledwie nastoletnich dziewczyn, spoczywał ogromny ciężar.

Dzięki nim wysoko postawieni członkowie podziemia, którzy na co dzień absolutnie nie mogli kontaktować się osobiście, utrzymywali między sobą łączność. Służba ta jednak – jak podkreśla w swojej książce Tajne państwo Jan Karski – niosła ze sobą ciągłe ryzyko:

Prywatne mieszkania łączniczek nierzadko przekazywano do dyspozycji ruchu podziemnego. Łączniczce nie wolno było się ulotnić, musiała przebywać tam, gdzie łatwo ją było odszukać i bez zezwolenia nie mogła zmieniać nazwiska czy adresu. Dopóki pracowała dla nas, nie mogła się ukryć ani zniknąć nam z oczu; w przeciwnym razie oznaczałoby to bowiem urwanie kontaktów między konspiratorami i różnymi pionami ruchu podziemnego.

Łączniczki i ich mieszkania znajdowały się nieustannie pod czujną kuratelą specjalnego „oddziału obserwacji”. W razie aresztowania łączniczka nie mogła nas wydać, nawet na torturach, gdyż w ciągu dwóch albo trzech godzin wszyscy, z którymi się stykała, zmieniali nazwiska i adresy.

Sytuację pogarszało to, że w związku ze specyfiką pracy łączniczek, bardzo wiele osób znało szczegóły ich życia, a to w konspiracji nie wróży niczego dobrego. Również ciągłe krążenie na tych samych trasach ściągało na nie uwagę Niemców. W takich okolicznościach musiały wykazywać się niezwykłą siłą woli i stalowymi nerwami. Doskonale zdawał sobie z tego sprawę Jan Karski, który podkreślał, że:

[...] wbrew rozpowszechnionej na całym świecie opinii, iż kobiety są gadatliwe i niedyskretne, to moje własne doświadczenia skłoniły mnie do przekonania, że kobiety na ogół sprawdzają się w konspiracji lepiej od mężczyzn. Wprawdzie z pewnymi rzeczami nie radzą sobie tak dobrze, ale nadrabiają ważniejszymi zaletami, niezbędnymi osobom działającym w ruchu podziemnym.

Szybciej dostrzegają niebezpieczeństwo, za to rzadziej niż mężczyźni przejawiają skłonność do chowania głowy w piasek. Niewątpliwie lepiej wtapiają się w otoczenie i zasadniczo odznaczają się większą ostrożnością, dyskrecją i zdrowym rozsądkiem. Przeciętna kobieta, która angażuje się w sekretne działania polityczne, wykazuje znacznie większy „zmysł konspiracyjny” w porównaniu z typowym mężczyzną.

Choć były bardziej przebiegłe i odporne psychicznie od swoich kolegów, nawet najostrożniejsze łączniczki kiedyś w końcu wpadały. Średnio ich konspiracyjna kariera trwała tylko trzy miesiące – mało która miała szansę dożyć do końca wojny.

Zwykle miały przy sobie obciążające materiały, więc ich los był przesądzony. Doskonale wiedziały, co je czeka w gestapowskich katowniach. Dlatego większość z nich, chcąc uniknąć załamania się na torturach, nosiła przy sobie truciznę. Obawiając się, że jedna kapsułka może ulec zniszczeniu w trakcie bicia, wszywały w swoją odzież nawet po kilka, np. pod podszewkę płaszcza lub w kołnierzyk bluzki.

Łączniczki, którym nie udało się w porę zażyć cyjanku, poddawane były bestialskim torturom. Przykład przytacza legendarny kurier Polski Walczącej:

Gestapowcy rozebrali ją do naga i rozłożyli na podłodze. Przywiązali ją za ręce i nogi do haków, a potem bili ją gumowymi pałkami po narządach płciowych. We wspomnianym grypsie informowano: „gdy ją zabrali, dolna połowa jej ciała była krwawą miazgą”.

Wojskowa Służba Kobiet

Wojskowa Służba Kobiet to konspiracyjna pomocnicza służba kobiet żołnierzy, organizowana od października 1939 roku na podstawie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 9 kwietnia 1938 roku, a następnie dekretem Prezydenta RP z 27 października 1943 roku o ochotniczej służbie kobiet.

WSK na szczeblu Komendy Głównej Armii Krajowej wchodziła w skład Oddziału I Organizacyjnego. Miała swoje odpowiedniki na niższych szczeblach organizacyjnych AK (okręgi, obwody).

Początkowo głównym zadaniem WSK była pomoc w tworzeniu i obsadzie sieci łączności ZWZ-AK, później organizowanie i szkolenie kobiet do służby wojskowej w konspiracji i przyszłym powstaniu powszechnym (służba sanitarna, łącznościowa, wartownicza, przeciwlotnicza i przeciwpożarowa, kancelaryjno-biurowa); kobiety-żołnierze uczestniczyły w bieżącej działalności propagandowej i dywersyjnej, np. oddział „Dysk” (Dywersja i Sabotaż Kobiet), podporządkowany Związkowi Odwetu, następnie Kierownictwu Dywersji KG, oraz kobiece zespoły minerskie w okręgu warszawskim (jeden z nich brał udział w akcji „Wieniec”). Szefem WSK była ppłk Maria Wittek („Mira”). WSK liczyła kilkadziesiąt tysięcy kobiet-żołnierzy; podczas Powstania Warszawskiego pełniły one głównie służbę sanitarną (patrole sanitarne, obsługa szpitali, punktów sanitarnych) oraz były łączniczkami (m.in. w kanałach).

Kobiece łączność

Początkowo głównym zadaniem WSK była koordynacja konspiracyjnej łączności AK. Na czele nadzorującego ją wydziału stała Janina Karasiówna „Bronka”, która w podziemiu działała od samego początku. Było to najwyższe stanowisko zajmowane przez kobietę w AK.

„Bronce” podlegał m.in. wydział łączności zagranicznej, na czele którego przez całą wojnę stała Emilia Malessa „Marcysia”. Kontakty z komendami obszarów i okręgów na terenie Polski zapewniały dwie specjalne komórki kierowane także przez kobiety. Główną kancelarią Komendy Głównej AK zarządzała natomiast Janina Bredel „Marianka”. Kobiety obsadzały też sekretariaty innych wydziałów i oddziałów. *Dziennie od 14 do 17 spotkań w różnych punktach miasta w godzinach między 10 a 17 i to zawsze obłożona bibułą, grypsami, moc spraw do zapamiętania i załatwienia, stale napięta uwaga* – wspominała po latach jedna z łączniczek.

Komórką zajmującą się rozprowadzaniem prasy i wydawnictw podziemnych zarządzała Wanda Kraszewska-Ancerewiczowa „Lena”, która stworzyła sprawną sieć kolportererek.

Kobiety były też zaangażowane w służbę sanitarną, a także szyły ciepłe ubrania, które pozwalały przetrwać żołnierzom stacjonującym w lasach w zimne miesiące.

Łączniczki AK odznaczone Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari

Poniżej podano krótkie notki biograficzne kilku odznaczonych łączniczek.

- Maria Swech „Myszka” – za zgodą dowódcy, po upadku Powstania Warszawskiego w prawobrzeżnej części Warszawy, przepłynęła Wisłę, rozpoznając sytuację na zachodnim brzegu. Po powrocie na praski brzeg i zebraniu grupy powstańców po raz trzeci przepłynęła się przez Wisłę i dołączyła do oddziałów walczących w Kampinosie. Zginęła podczas bombardowania 27 września 1944 roku.
- Jadwiga Dziekońska „Jadzia” – była początkowo kurierką KGPolskiej Organizacji Zbrojnej na trasie Kraków–Radom–Poznań–Lublin a łączniczką do zleceń specjalnych szefa łączności konspiracyjnej „Ligonia” w Komendzie Okręgu ZWZ-AK Białystok od października 1941 roku. Pomagała w organizowaniu oddziałów partyzanckich oraz uczestniczyła w dywersji. 1 listopada 1942 roku była uczestniczką udanej akcji zbrojnej polegającej na uprowadzeniu z siedziby Gestapo przy

ul. Sienkiewicza w Białymstoku czterech więzionych tam członków komendy AK. 19 maja 1943 roku w Białymstoku, gdy przenosiła tajny meldunek, na ulicy natknęła się na niemiecki patrol. Zniszczyła meldunek i rozpoczęła ucieczkę. Gdy do niej strzelano, rzucała w Niemców kamieniami. Zginęła podczas ucieczki.

- Maria Stypułkowska-Chojecka „Kama” – brała udział w zamachu na Franza Kutschere, szefa SS i policji na okręg warszawski, a także na Brauna, Koppego, Stamma czy Frühwirtha. W oddziale „Agat” – „Pegaz” – „Parasol” była łączniczką oraz prowadziła rozpoznanie do akcji likwidacyjnych.
- Anna Izabela Mahrburg – od połowy 1940 roku należała do grupy łączniczek w komórce legalizacji wileńskiej Komendy ZWZ-AK. 28 czerwca 1943 roku została aresztowana przy przekazywaniu poczty konspiracyjnej. Torturowana przez gestapowców, nie chcąc nikogo wydać, starała się popełnić samobójstwo, skacząc z drugiego piętra budynku, w którym ją przesłuchiowano. Za łapówkę w złocie przekazano ją w lutym 1944 roku do obozu pracy w Prawieniszkach koło Kowna. Została zwolniona z obozu 5 sierpnia 1944 roku. Wycieńczona przejściami chorowała i zmarła 28 listopada 1947 roku podczas kuracji w Zakopanem.
- Danuta Antonina Przysasz – w 1940 roku przewiozła m.in. ładunki wybuchowe do wysadzenia szybów naftowych w Tarnowcu koło Krosna, zbierała informacje na temat wydobywania ropy w kopalni Grabownica, przenosiła meldunki i pocztę. Brała udział w Powstaniu Warszawskim jako łączniczka w Kompanii Sztabowej Zgrupowania AK „Żywiciel” na Żoliborzu do 30 września 1944 roku. 19 października 1945 roku została aresztowana przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Po ciężkim śledztwie zwolniono ją pod koniec maja 1946 roku.

Zdjęcia



Łączniczki Zgrupowania „Radosław”



Pomnik Jadwigi Dziekońskiej – łączniczki AK, Łomża, park nazwany jej imieniem, u zbiegu ul. Bohaterów Monte Cassino i Dąbrowskiego

Dziekońska urodziła się w 1916 roku w Konarzycach, w powiecie łomżyńskim. W czasie II wojny światowej była żołnierzem Armii Krajowej w stopniu podporucznika. 19 maja 1943 roku, niosąc tajny meldunek, na ul. Stołecznej w Białymstoku natknęła się na niemieckich żandarmów. Podczas ucieczki została zastrzelona, wcześniej jednak zdążyła zniszczyć meldunek.

Piśmiennictwo:

1. http://www.zhp.michalin.pl/pomnik_laczniczki_ak_w_jozefowie
2. <http://ciekawostkihistoryczne.pl/2014/06/12/laczniczki-kobiety-bez-ktorych-nie-byloby-armii-krajowej/>

3. <http://www.poranny.pl/archiwum/art/4997524,pomnik-laczniczki-armii-krajowej,id,t.html>

Pytania testowe

1. Wojskowa Służba Kobiet była organizowana:
 - od października 1939 roku
 - od listopada 1941 roku
 - od marca 1944 roku
2. Wojskową Służbą Kobiet kierowała:
 - Janina Bredel „Marianka”
 - Maria Szwech „Myszka”
 - ppłk Maria Wittek „Mira”
3. Koordynacją konspiracyjnej łączności AK zajmowała się:
 - Janina Karasiówna „Bronka”
 - Maria Stypułkowska-Chojecka „Kama”
 - Aleksandra Balcerowicz „Oleńka”
4. Kobięcy oddział zajmujący się dywersją i sabotażem nosił kryptonim:
 - „Dysk”
 - „Oszczep”
 - „Kula”
5. Działalność konspiracyjnych łączniczek trwała średnio:
 - trzy miesiące
 - pół roku
 - 1 rok

POWIAT PIASECZYŃSKI

228. POMNIK POŚWIĘCONY PAMIĘCI ŻOŁNIERZY II WOJNY ŚWIATOWEJ I ŻOŁNIERZY AK V REJONU „GĄTYŃ” VII OBWODU „OBROŻA”



*Pomnik poświęcony pamięci żołnierzy II wojny światowej i żołnierzy AK V Rejonu „Gątyń” VII Obwodu „Obroża”, cmentarz w Słomczynie
fot. Mirosław Chada*



Obszar działania V Rejonu

http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/351.html

Dowództwo

- Dowódca:
 - por. Tadeusz Perdziński „Tarnawa” („Tomir”) – od początku 1940 roku;
 - por. Jan Wojciechowski „Józef” („Nikodem”, „Kujawiak”) – od początku 1941 roku;
 - por. rez. Wincenty Wyrzykowski „Czarny” – p.o. dowódcy od czerwca 1941 roku;
 - por./kpt. Marian Bródka-Kęsicki¹⁸ „Grzegorz” – od września 1942 roku;
 - kpt. rez. Antoni Dorożyński „Michał” – od połowy lipca 1944 roku;
 - kpt. Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz” – od 2 sierpnia 1944 roku;
- adiutant – ppor. Jan Klimczak „Bojan”.

Działalność dywersyjno-bojowa

Zorganizowaną działalność dywersyjno-bojową rejonu rozpoczęła drużyna dowodzona przez plut. rez. Feliksa Osucha „Ochotę” w połowie 1942 roku. Była to likwidacja agenta Gestapo.

W 1943 roku stworzono w rejonie Oddział Specjalny w sile plutonu, którego dowództwo objął ppor. Stanisław Milczyński „Gryf”, dowódca jednego z plutonów, później kompanii w tzw. linii. Oddział ten szybko przekształcono w kompanię, przez włączenie do niego z istniejących w rejonie czterech kompanii – po jednym plutonie z każdej, składającym się z wybranych i sprawdzonych ludzi. W ten sposób komendant rejonu zabezpieczał sobie możliwość szybkiej interwencji w dowolnym miejscu na swoim terenie. W skład kompanii wchodziły 4 plutony, których dowódcami byli: sierż. Józef Jabłoński „Wilczek” (jednocześnie zastępca dowódcy kompanii), plut. Henryk Dyszczyk „Żbik”, ppor. Henryk Maciejewski „Lech” oraz kpr. pchor. Janusz Radomyski „Cichy”.

Ogólny stan kompanii dywersji bojowej V Rejonu wynosił 3 oficerów, 6 podchorążych, 106 szeregowych oraz 2 łączniczki (Anna Chądzyńska „Olga” i Maria Borkiewicz „Elżbieta”).

Żołnierze tej kompanii przeprowadzili wiele udanych akcji. Do głośniejszych zaliczyć można wykonanie wyroku na oficerze żandarmerii niemieckiej Wilhelmie Bunjesie, zniszczenie akt w urzędach i pracy w Piasecznie i Wilanowie oraz w zarządach gmin Jeziorna, Falenty, Kąty, ponadto rekwizycję 1600 litrów benzyny i kilku ton cukru w majątku Wilanów. Ważnym zadaniem oddziału było także zabezpieczenie znajdującej się na terenie rejonu placówki zrzutowej.

Inne działania oddziałów specjalnych.

- Na początku 1943 roku żołnierze rejonu V „Gątyń” rozpoczęli akcje niszczenia dokumentacji w gminach i rekwizycji różnych towarów na potrzeby podziemnych organizacji.
- 30 stycznia w folwarku Wolica podpalono słomę przeznaczoną na potrzeby oddziału SS.
- 18 marca 7-osobowy oddział AK przeprowadził w niemieckim kinie w Mirkowie akcję polegającą na zniszczeniu aparatury kinowej i filmów. W tym samym dniu inny oddział dokonał podobnej akcji w Wilanowie.
- 13 czerwca patrol dowodzony przez ppor. Stanisława Milczyńskiego „Gryfa” zatrzymał i rozstrzelał w Wilanowie 2 zdrajców, konfidentów Gestapo.

¹⁸ Życiorys podano poniżej.

- 25 lipca miała miejsce konfiskata 1,5 tony cukru z wilanowskiej fabryki marmolady.
- W godzinie „W” kompania Dywersji Bojowej automatycznie uległa więzaniu, a żołnierze z poszczególnych plutonów podjęli walkę w szeregach macierzystych oddziałów.

Oddziały liniowe

W oddziałach o ujednocionej strukturze organizacyjnej podjęto szkolenie rekruckie, następnie nabór do różnych typów szkół wojskowych: do Szkoły Partyzanta, Szkoły Podoficerskiej, Szkoły Młodszych Dowódców, a także Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty, która w Okręgu Warszawskim AK nosiła imię gen. Władysława Sikorskiego.

- 1. kompania – ppor. Marian Kamiński „Szczerba”;
- 2. kompania – ppor. rez. Józef Sobków „Brzeszcz”;
- 3. kompania – ppor. NN „Jastrzębiec”;
- 4. kompania – ppor. Stanisław Milczyński „Gryf”.

W skład 1. kompanii działającej na terenie gminy Jeziorna wchodziły plutony 1700, 1701, 1702. W listopadzie zasilili je działający na terenie Mirkowskiej Fabryki Papieru batalion Narodowych Sił Zbrojnych im. Czesława Mączyńskiego, który wszedł w skład AK, lecz zachował własną strukturę dowodzenia.

Udział w Powstaniu Warszawskim

W przebiegu Powstania Warszawskiego w V Rejonie „Gątyń” – Piaseczno rozróżnić należy dwa okresy. Pierwszy to czas działań na własnym terenie, a drugi – w Warszawie na skutek rozkazu komendanta głównego AK gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”.

1 sierpnia 1944 roku większość żołnierzy, łączniczek i sanitariuszek V Rejonu wzięła udział w powstańczej akcji zbrojnej. Doszło do straż z nieprzyjacielem w Wilanowie, Jeziornie, Dąbrówce, Klarysewie, Mirkowie i Wierzbnie, po których w nocy z 1 na 2 sierpnia oddziały zgromadziły się w Lesie Kabackim. Po pomyślnych atakach na niemieckie reflektory przeciwlotnicze w Kabatach i na Kierszku pod wieczór 4 sierpnia przeszły do Lasów Chojnowskich.

Kompania Leśna im. „Szarego”, sformowana z uzbrojonych żołnierzy 3. kompanii batalionu „Mączyński” (liczebność 130–170 żołnierzy), wspólnie z oddziałami batalionu „Krawiec” uczestniczyła w starciu z oddziałami nieprzyjaciela.

W drugim etapie walk powstańczych batalion „Krawiec” wraz z oddziałami Pułku „Baszta” z Mokotowa i oddziałami Obwodu Ochota wyruszył w nocy z 18 na 19 sierpnia na pomoc walczącej Warszawie i stoczył na terenie Wilanowa największą ze swych potyczek z wrogiem. Zgrupowaniem tym dowodził ppłk. Mieczysław Sokołowski „Grzymała”, który poległ w ataku na Wilanów.

Marian Bródka-Kęsicki

Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz” (ur. 25 marca 1911, zm. 23 grudnia 1998) – oficer wywiadu. Od marca do sierpnia 1939 roku oraz podczas kampanii wrześniowej pełnił funkcję oficera wywiadowczego 17. Dywizji Piechoty.

Do Związku Walki Zbrojnej wprowadzony na początku 1941 roku przez kpt. Bronisława Czarniawskiego „Józefa”. Mianowany szefem (kryptonim „Inżynier”) i zarazem twórcą Referatu II (wywiadowczego) w sztabie VII Obwodu (powiat warszawski) Okręgu Warszawskiego ZWZ.

Od wiosny 1942 roku pełnił obowiązki komendanta VII Rejonu (Ożarów) VII Obwodu Okręgu Warszawskiego AK, a następnie V Rejonu „Gątyń” (Piaseczno) – komendant od 2 sierpnia 1944 roku.

5 sierpnia 1944 roku, po przejściu oddziałów V Rejonu do Lasów Chojnowskich, przeprowadził ich reorganizację. Tego dnia żołnierzy bez broni puścił do domów, a z reszty utworzył 3-kompanijny batalion „Krawiec” pod swoim dowództwem. Batalion wszedł w skład nowo utworzonego pułku, którym dowodził ppłk. Mieczysław Sokołowski „Grzymała”.

W natarciu w nocy z 18 na 19 sierpnia kpt. „Grzegorz” z plutonami ppor. Szymona Gawkiewicza „Stena” z Obwodu „Głuszczyca” – Grójec ubezpieczał główne siły batalionu. Na Mokotów przebiło się blisko 200 żołnierzy batalionu „Krawiec”.

Kpt. „Grzegorz” zbierał wycofujących się żołnierzy w okolicach Powsinka i przez Las Kabacki powrócił na czele ok. 200 powstańców do Lasów Chojnowskich. Tam przeprowadził kolejną reorganizację. Po wycofaniu się oddziałów powstańczych z Lasów Chojnowskich wrócił do swojego V Rejonu, gdzie organizował pomoc dla uchodźców z Warszawy, m.in. w Pyrach powstał mały szpital, który udzielał pomocy żołnierzom AK i ludności cywilnej wypędzonej ze stolicy.

Zdjęcia



Kpt. Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz” – dowódca rejonu

https://www.cawio.pl/sylwetki_ksawery_frank_cz.ii

Piśmiennictwo:

1. Jacek Zygmunt Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroża”, Warszawa 1990.*
2. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2030.html>
3. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/352.html
4. http://www.parafiawilanow.pl/klimaty/klimaty_444.pdf
5. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/marian-brodka-kesicki,4535.html>

Pytania testowe

1. Kompania dywersji bojowej V Rejonu została utworzona:
 - o w 1939 roku
 - o w 1943 roku
 - o w 1944 roku
2. Dowódcą kompanii dywersji bojowej był:
 - o por. Stanisław Milczyński „Gryf”
 - o ppor. Marian Kamiński „Szczerba”
 - o ppor. Józef Sobków „Brzeszcz”
3. W akcji dywersyjnej w lipcu 1943 roku skonfiskowano:
 - o prasę drukarską przechowywaną przez Niemców we wsi Imielin
 - o 1, 5 tony cukru w fabryki marmolady w Wilanowie
 - o tabun koni hodowanych przez niemieckiego osadnika we wsi Kabaty
4. Żołnierze z oddziałów V Rejonu po przejściu 5 sierpnia 1944 roku do Lasów Chojnowskich utworzyli batalion:
 - o „Szewczyk”
 - o „Krawiec”
 - o „Krawat”
5. Dowódcą nowoutworzonego batalionu był:
 - o kpt. Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz”
 - o kpt. Bronisław Czarniawski „Józef”
 - o plut. Henryk Dyszczyk „Żbik”

229. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ 4. KOMPANII „POLESIE” VI REJONU „HELENÓW” VII OBWODU „OBROŻA”



Tablica upamiętniająca żołnierzy Armii Krajowej 4. kompanii „Polesie” VI Rejonu „Helenów” VII Obwodu „Obroża”, wschodni filar kościoła w Magdalence

Dowódcą kompanii był kpt. Jerzy Małachowski „Nałęcz”.

- 30 lipca 1944 roku kompania składała się z pocztu dowódcy kompanii i 3 plutonów:
 - poczet dowódcy:
 - por. Wacław Lewicki „Elegant” – zastępca dowódcy, kwatermistrz;
 - por. Ludwik Grzywna „Miedziany”;
 - pchor. Adam Jankowski „Adako” – szef kompanii;
 - st. sierż. Jan Trawiński „Traf” – podoficer broni;
 - st. sierż. Jan Zwoliński „Słaby”;
 - plut. Andrzej Zwoliński „Oset”;
 - kpr. Stanisław Pieniek „Mały”;
 - strz. Alfred Igielski „Niemy” – sanitariusz, tłumacz;
- pluton 1726 – Magdalena, Lesznawola, Łazy – dowódca ppor. Bolesław Ziółkowski „Maciuś”;
 - dowódca 1. drużyny plut. Antoni Rżysko „Antek”;
 - dowódca 2. drużyny plut. Józef Osica „Ośka”;
 - dowódca 3. drużyny plut. Aleksander Gołębiowski „Wilk”;
- pluton 1727 – Sękocin, Walendów, Wolica – dowódca ppor. Zenobiusz Buchalczyk „Suchy”;
 - dowódca 1. drużyny kpr. Henryk Zarzycki;
 - dowódca 2. drużyny kpr. Łukasz Hajduk „Michał”;
 - dowódca 3. drużyny plut. Józef Płonka „Płomień”;
- pluton 1728 – Raszyn, Falenty, Wypędy – dowódca por. Adam Sidorowski „Fulik”;
 - dowódca 1. drużyny sierż. Henryk Muszyński „Mucha”;
 - dowódca 2. drużyny st. sierż. Marcin Reszel „Imadło”;
 - dowódca 3. drużyny st. sierż. Andrzej Pluta „Pegaz II”.

Stan kompanii to ponad 100 oficerów, podoficerów i żołnierzy.

Pluton 1728 został włączony do kompanii w połowie 1942 roku, wcześniej był samodzielnym oddziałem na terenie Raszyna.

Od końca 1942 roku kompania wchodziła w skład II batalionu VI Rejonu VII Obwodu „Obroża” Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej, dowódcą batalionu był kpt. Antoni Bożejko „Bohun”.

Okres przed Powstaniem Warszawskim

Werbunek do konspiracyjnych oddziałów rozpoczął się w grudniu 1939 roku, a uformowanie plutonów i kompanii nastąpiło na przełomie 1940 i 1941 roku. Głównymi twórcami i organizatorami byli: Jerzy Małachowski „Nałęcz”, porucznik służby stałej, awansowany do stopnia kapitana, Wacław Lewicki „Elegant”, porucznik rezerwy, i Adam Jankowski „Adako”, inż. leśnik, awansowany po przeszkoleniu do stopnia podporucznika.

Pierwszymi osobami zwerbowanymi do tworzącej się kompanii byli: chor. Bolesław Ziółkowski „Maciuś”, plut. Antoni Rżysko „Antek”, bracia Stanisław i Piotr Pieńkowie – „Mały” i „Pietrek” – oraz pracownia leśnictwa: gajowy kpr. Łukasz Hajduk „Michał”, robotnicy leśni Stanisław, Leon i Kazimierz Moczarscy (pseudonimy nieznanne), gajowy st. strz. Marian Sankowski „Śnieg”, gajowy kpr. Stanisław Hepner „Stanisław”, leśniczy ppor. Zenobiusz Buchalczyk „Suchy”.

W skład kompanii weszli także trzej bracia Zwolińscy: Andrzej „Oset”, Czesław „Czech” i Jan „Słaby” oraz Wacław Lenart „Orlik”, Janusz Kazimierzczak „Janusz”, Władysław Warchoł „Stanisław”, Bogdan Lewicki „Prawy”, Alfred Igielski „Niemy”, Henryk Lenart „Czapla”, Piotr Brożek „Paweł”, Emil Różycki „Niedźwiedź”, por. Ludwik Grzywna „Miedziany”. Z oddziałem współpracował nauczyciel z Lesznowoli ppor. Józef Kakowski.

Wszystkie zwerbowane osoby przechodziły szkolenie wojskowe zakończone złożeniem przysięgi.

W pierwszym okresie działania główną uwagę zwrócono na zaopatrzenie kompanii w broń i amunicję. Zgromadzono broń różnorodną. Do niektórych jej rodzajów nie było amunicji. Największą ilość broni uzyskano od rolników, którzy przechowywali poszczególne egzemplarze nieraz od lat. Były tam francuskie berthiery, mosiny, mausera i różne okazy właściwie o wartości muzealnej, np. karabin wielostrzałowy ładowany przez kolbę. Były też liczne pistolety i rewolwery belgijskie, hiszpańskie, polskie visy, parabellum, nagany, walthery i inne nieraz bardzo stare. Było trochę broni ze zrzutów, np. 3 steny. Była wreszcie broń zdobytą na Niemczech – szmajsery, karabiny nowej niemieckiej produkcji, a w końcu działań nawet lekki karabin maszynowy z dużą ilością amunicji. Zdobyto znaczną ilość granatów, spośród których część została kupiona od żołnierzy węgierskich stacjonujących pod Piasecznem. Zakup następował bez słów w drodze wymiany na jajka.

Broń przechowywana była początkowo poza lasem, do momentu poważnego zagrożenia ze strony Niemców. Wówczas nocą cały zapas broni w bardzo dobrze zorganizowanej akcji, prawie pod boki Niemców, został przeniesiony do lasu. Od tego czasu broń była przechowywana w specjalnie przygotowanych i wkopanych w ziemię pojemnikach, doskonale zamaskowanych, a umieszczonych w gęstym zagajniku świerkowym w pobliżu zakonspirowanej kwatery dowódcy i placu alarmowego.

W okresie początkowym – lata 1941–1942, kompania składała się z 2 plutonów: pierwszy pod dowództwem chor. „Macusia”, drugi pod dowództwem por. „Eleganta”. Rejon działania kompanii można opisać czworobokiem ograniczonym od południa wsią Łazy, od zachodu leśnictwem Chlebów, od północy wsią Janki, a od wschodu wsią i lasem Borowina. W skład I plutonu wchodziły 3 drużyny: 1. pod dowództwem kpr. Henryka Zarzyckiego, 2. pod dowództwem kpr. Łukasza Hajduka „Michała”, 3. pod dowództwem kpr. Józefa Płonki „Płomienia”.

Od jesieni 1942 roku do wiosny 1943 roku na terenie działalności kompanii został zorganizowany kurs szkoły podchorążych. Wykładowcą i instruktorem był por. „Nałęcz”. Słuchaczami byli chor. „Maciuś” i Adam Jankowski „Adako”. Po zakończeniu kursu egzamin przeprowadził inspektor z Komendy Głównej AK. Po zdaniu egzaminu „Maciuś” awansował na podporucznika, a „Adako” na kaprała podchorążego.

W międzyczasie II pluton przejął por. Zenobiusz Buchalczyk „Suchy”. Por. „Elegant” został zastępcą dowódcy kompanii do spraw wyżywienia i aprowizacji, „Adako” został szefem kompanii.

Cały czas prowadzone było szkolenie bojowe. Do kompanii dołączyli: por. Ludwik Grzywna „Miedziany” (prowadzący na terenie wsi Łazy prace melioracyjne), ppor. Józef Kakowski (nauczyciel z Lesznowoli), ppor. Adamczak (nauczyciel ze wsi Łazy), Emil Różycki (dzierżawca majątku Lesznowola). W tym czasie dołączył także III pluton, zorganizowany w Raszynie przez por. Antoniego Sidorowskiego „Fulika”. W skład plutonu weszli mieszkańcy Raszyna, Falent i okolicznych wsi.

W składzie kompanii został zorganizowany oddział wypadowy, będący zawsze do dyspozycji dowódców, przeznaczony do akcji nękających Niemców i do zdobywania broni. Oddziałem tym dowodził osobiście por. „Nałęcz”.

Oddział wypadowy gromadził broń i amunicję, zbierał i przekazywał do dowództwa pułku informacje o zgrupowaniach i ruchach wojsk niemieckich, nękał miejscowych folksdojców, prowadził nasłuch radiowy, kolportował regularnie „Biuletyn Informacyjny”. Skrzynki kontaktowe znajdowały się w gajówce w Wolicy, a także w Raszynie, w starym domu przy młynie. Wielokrotnie były przewożone gazetki, rozkazy i inne dokumenty między Magdalenką a Pruszkowem, Piasecznem i Warszawą.

Oddział wypadowy prowadził także działania o charakterze dywersyjnym. Dokonywane były napady na urzędy sołtysów z niszczeniem przygotowanych list wywozu Polaków na roboty do Niemiec lub sporządzanych w celach bardziej zbrodniczych. W porozumieniu z ówczesnym sekretarzem gminy Falenty w Raszynie, Janem Misztalem, zajęli budynek gminy i zdobył kilkaset formularzy kenkart. Zostały one przekazane do sztabu pułku w Pruszkowie. Dzięki tej zdobyczy w okresie powstaniowym możliwe było udzielenie pomocy wielu powstańcom i warszawiakom ukrywającym się na terenie działalności kompanii.

W stosunkowo gęsto zaludnionym terenie podwarszawskim akcje zbrojne nie mogły być prowadzone na szeroką skalę, gdyż niewielkie kompleksy leśne nie dawały schronienia większym zgrupowaniom. W dzień żołnierze przebywali w domach lub w pracy, która niejednokrotnie miała charakter fikcyjny lub maskujący. W nocy pododdział kadrowy, lub jego część, podejmował akcje w miejscach odległych i w różnych kierunkach, tak że sprawiało to wrażenie działania różnych ugrupowań. Żołnierze byli umundurowani kompletnie lub częściowo, czasem ucharakteryzowani, zawsze uzbrojeni. Konspiracja była ściśle przestrzegana

Oddział wypadowy budował też magazyn broni – była to skrzynia z desek, wewnątrz i z zewnątrz obita papą, o wymiarach 2 x 2 x 2 metry; została zakopana koło gajówki por. „Nałęcz” pod sanitariatem. Do magazynu wchodziło się po podniesieniu nieużywanego pojemnika z fekaliami. Budowa trwała od zmierzchu do świtu. Okolica była ubezpieczona czujkami. Magazyn przetrwał do końca wojny.

W roku 1943 na krótki czas dowództwo kompanii przejął por. „Miedziany”, a por. „Nałęcz” został odkomenderowany do sztabu pułku. Pod koniec 1943 roku por. „Nałęcz” przejął ponownie dowództwo kompanii. W roku 1943 I pluton por. „Macusia” składał się z mieszkańców Magdaleny, Lesznowoli, Borowiny i Łaz – terenów położonych na wschód od szosy Warszawa – Kraków. II pluton, pod dowództwem ppor. „Suchego”, grupował mieszkańców Sękocina, Walendowa, Wolicy i Chlebowa – terenów położonych na zachód od szosy krakowskiej. III pluton składał się z mieszkańców Raszyna i jego okolic.

Por. Sidorowski dostał przydział do sztabu pułku, gdzie odpowiadał za przejmowanie rzutów, a zastąpił go na stanowisku ppor. „Kat”.

Wiosną 1943 roku na terenie okolicznych lasów pojawiło się 3 żołnierzy niemieckich w pełnym uzbrojeniu, podających się za dezertersów. Szukali kontaktu z ruchem oporu. Przebywali na tym terenie około 3 tygodni. Zostali poddani ścisłej obserwacji. Ustalono, że utrzymują kontakt z jednostką niemiecką stacjonującą na ul. Nowowiejskiej róg al. Niepodległości. Został złożony meldunek do sztabu. Po kilku dniach otrzymano rozkaz zlikwidowania pseudodezertersów. Wyrok wykonano, bronili się do ostatniego naboju.

Wiosną 1943 roku dotarł z Pruszkowa rozkaz zajęcia majątku Łazy w celu zniszczenia kompromitujących materiałów aresztowanego przez Gestapo właściciela majątku Pokrzywnickiego. Majątek był w rękach Gestapo. W akcji wzięli udział: por. Ludwik Grzywna, plut. „Antek”, kpr. „Traf”, strz. „Mały” i pchor. „Adako”. Ale nic nie zostało znalezione. Okazało się, że Pokrzywnicki przed aresztowaniem zdążył zniszczyć kompromitujące materiały.

W zimie 1943 roku kompania otrzymała z Pruszkowa broń: 7 pistoletów maszynowych Sten i rewolwery. Broń przyszła do skrzynki od kpr. Polkowskiego – gajowego w Chlebowie – i została natychmiast przeniesiona do magazynu kompanii.

W czerwcu 1944 roku w okolicy Zalesia stacjonowała dywizja węgierska wycofana z frontu wschodniego. Nawiązano kontakt z Węgry i pozyskano cały wóz broni: karabiny, pistolety maszynowe i ręczne, granaty, amunicję. Dzięki temu uzyskano pełen stan uzbrojenia kompanii, na stanie nie było jedynie broni maszynowej. W tym czasie zdobywano też broń od wycofujących się oddziałów niemieckich.

Oddział w Magdalence przygotowywał się intensywnie do wystąpienia zbrojnego w chwili przewidywanego wybuchu powstania w Warszawie.

Okres Powstania Warszawskiego

Zawiadomienie o godzinie „W” dotarło do kompanii 1 sierpnia 1944 roku o godz. 17.00. Zbiórka kompanii w lesie koło gajówki „Nałęczka”, w pobliżu magazynu broni, została wyznaczona na godz. 21.00. Stawiło się około 40% stanu kompanii, reszta nie mogła dotrzeć na miejsce zbiórki.

Żołnierze otrzymali broń, naboje, niektórzy granaty, zielone furażerki z orłami w koronie, opaski biało-czerwone i pasy główne z ładownicami.

Na miejsce zbiórki nie dotarł dowódca I plutonu. „Nałęcz” polecił pchor. „Adako” objąć dowództwo plutonu. Drużyna „Antka” stawiła się prawie w 100%. Pozostałe dwie drużyny zostały uzupełnione żołnierzami II plutonu.

Zgodnie ze wcześniejszymi rozkazami kompania miała blokować szosę Warszawa – Kraków oraz zaatakować i zdobyć radiostację we wsi Łazy. Radiostacja była przez Niemców dobrze strzeżona. 300 metrów wokół ogrodzenia, zabezpieczonego zwojami drutów kolczastych, teren był dokładnie wyrównany, bez zagłębień i pagórków. Trzy rzędy zasieków z drutów kolczastych broniły dostępu. Przy bramie i na każdym narożu ogrodzenia – bunkry betonowe z bronią maszynową. Na dachu budynku ustawione były karabiny maszynowe. Wywiad doniósł, że 1 sierpnia Niemcy wzmocnili obsadę kompanią Wehrmachtu z bronią maszynową i 3 czołgami. Tydzień wcześniej Niemcy dodali 4 cekaemy, ogrodzenie podłączyli pod prąd o wysokim napięciu. Ponadto w odległości około 2 km rozmieszczono kilkadziesiąt czołgów z Dywizji Pancerno-Spadochronowej „Hermann Göring”, przybyłych szosą od strony Grójca.

Po krótkiej naradzie i przedyskutowaniu istniejącej sytuacji, dowódca kompanii zdecydował o zaniechaniu ataku na radiostację i dołączeniu do głównych sił pułku.

Żołnierze kompanii zniszczyli niemiecką linię telefoniczną, ostrzelali też przejeżdżające samochody wroga. Przed północą pchor. Jankowski i plut. Rżysko wraz z kilkoma żołnierzami zniszczyli 2 niemieckie samochody zwiadowcze wraz z obsługą. Następnie kompania wycofała się w głąb lasu, między gajówki Hajduka i Laskowskiego. Ze strony Niemców nie padł ani jeden strzał.

2 sierpnia kompania przebywała w lesie, skąd I pluton pchor. Jankowskiego wyruszał na patrole szosy nadarzyńskiej i nękał Niemców zdążających do Warszawy. II pluton plut. Rżysko spełniał takie samo zadanie na szosie grójeckiej. Około godz. 11.00 przyszedł rozkaz od „Pawła” o odwołaniu ataku na radiostację. Zlokalizowano w Lesie Sęko-cińskim zgrupowanie czołgów odległych o 3 km. Od strony zachodniej, w Nadarzynie, stacjonowała dobrze uzbrojona kompania Wehrmachtu.

3 sierpnia kompania zajęła kwatery w gospodarstwie Zakładu Wychowawczego Sióstr Magdalenek w Walendowie. W tym czasie dowództwo pułku z Pruszkowa przeniósł

swoją kwaterę do leśniczówki znajdującej się w pobliżu Walendowa. Jeszcze 2 sierpnia w późnych godzinach popołudniowych przez Derdy do Walendowa, po przejściu 25 km, dotarli żołnierze z oddziałów IV Obwodu AK Ochota płk. Mieczysława Sokołowskiego „Grzymały”. Wycofujący się z Ochoty w nocy z 1 na 2 sierpnia powstańcy pod Pęcicami stoczyli krwawą bitwę. Zginęło w niej bezpośrednio w walce 31 osób, głównie harcerzy, kolejnych 60 osób Niemcy rozstrzelali w dniu następnym, po wzięciu do niewoli.

W okolicy Walendowa zatrzymywani byli wszyscy ludzie przechodzący w pobliżu. Ze względu na bezpieczeństwo byli zatrzymywani do czasu wycofania się wojska z majątku. Podejrzani byli zamykani w piwnicy, pod kluczem. W sumie zgromadzono 300 ludzi, w tym wielu cywilów. Nocą z 2 na 3 sierpnia powstańcy szli dalej na południe, wciąż w pobliżu rzeki Utraty. Na wysokości Mrokowa przeskoczyli szosę Krakowską. Drogą przez Szczaki i Złotokłós doszli nad ranem do zachodniego brzegu Lasów Chojnowskich. Po przegrupowaniu wkroczyli kolejno do Wilanowa, na Sadybę i Mokotów.

4 sierpnia przed południem, między Walendowem a Łazami, w wyniku starcia z 2 niemieckimi samochodami zdobyto karabiny, amunicję i żywność. Na obu szosach prowadzone były nadal akcje nękające Niemców. We wsi Łazy rozbito duży niemiecki tabor konny. Wysyłane były patrole w teren. Por. „Orlik” pod Paszkowem wziął do niewoli samochód sztabu lotniczego – w walce zginęło 2 oficerów niemieckich. „Orlik” przyprowadził jeńca – kierowcę samochodu. Plut „Antek” wziął do niewoli tabor folksdojców złożony z 7 wozów konnych. Byli to mieszkańcy Raszyna i Janek uciekający na zachód. Mężczyźni w cywilu uzbrojeni, kobiety, dzieci. Łącznie około 50 osób. Wszyscy zaopatrzeni w normalne kenkarty, przysługujące Polakom. Kenkarty wystawione zostały w czerwcu 1944 roku w Grójcu.

W godzinach popołudniowych zauważono zbliżające się od strony Nadarzyna 2 samochody ciężarowe nieprzyjaciela. Zostały one ostrzelane i zdobyte. Rannych Niemców opatrzył lekarz pułkowy na polowym stole operacyjnym, na skraju lasu, po czym zostali oni odesłani do Nadarzyna. Siostra zakonna odwiozła ich wozem drabiniastym prosto do szpitala niemieckiego. W ten sposób uniknięto represji w stosunku do ludności cywilnej.

Z 5 na 6 sierpnia, wobec silnego ostrzału niemieckich czołgów od strony Nadarzyna, kompania wycofała się w kierunku wschodnim. Żołnierze zostali przyjęci z wielką gościnnością w gajówce w Borowinie. Stąd kontynuowano działalność. Zorganizowany został punkt pomocy uciekinierom z Warszawy. Gajówka była punktem przejściowym różnych oddziałów, które wycofywały się z Warszawy. M.in. przyszedł oddział por. „Nowiny”. Porucznik „Nowina” został przypadkowo postrzelony przez jednego z jego żołnierzy, w czasie wycofywania oddziału, podczas nalotu patrolowych samolotów niemieckich.

Podjęta została akcja czyszczenia i magazynowania broni. Porucznik „Elegant” przyprowadził do oddziału 2 żołnierzy w mundurach Wehrmachtu, podających się za oficerów radzieckich, zrzuconych na tyły niemieckie. Przy ich fachowej pomocy zostały zbudowane w zagajniku koło gajówki Borowina 2 schrony podziemne – jeden na broń, drugi dla ludzi.

Po zakończeniu prac z magazynowaniem broni por. „Nałęcz” puścił żołnierzy do domów.

W lesie pozostał oddział wypadowy, starając się nękać wroga, ilekroć zdarzyła się ku temu okazja. Nowym zadaniem stało się dostarczanie żywności dla walczącej Warszawy, a także udzielanie pomocy i schronienia ludziom, którzy z różnych powodów musieli ukrywać się lub zmieniać miejsce zamieszkania. Prowadzone były rekwizycje bydła u folksdojców z okolicznych wsi. Kompania miała własną rzeźnię i wytwórnię wędlin – szefem rzeźni był chor. „Antek” – wyroby przekazywane były przez kanały por. „Nałęcz” do walczącej Warszawy.

Okres po Powstaniu Warszawskim

Po upadku powstania oddział wypadowy kompanii nadal prowadził akcje sabotażowe przeciwko Niemcom. W końcu 1944 roku udało się partyzantom zdobyć na Niemcach lekki karabin maszynowy nowego typu ze znaczną ilością amunicji oraz kilka skrzynek granatów kołkowych

Wielu ludzi z Warszawy zostało wyposażonych w nowe kenkarty z zameldowaniem na terenie Pruszkowa. Formularze z oryginalnymi pieczętkami organizował z Urzędu Gminy por. Lewicki „Elegant”. Nocami, wraz z żoną, wypełniali kenkarty i popiołem od papierosów postarzali je, aby nie wyglądały jak nowe.

W styczniu 1945 roku, po wkroczeniu Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, dowódca kompanii otrzymał od dowództwa pułku rozkaz rozwiązania kompanii i złożenia broni władzom wojska radzieckiego. Całą broń, granaty i amunicję por. Adam Jankowski „Adako”, Jan Zwoliński „Słaby” i Andrzej Zwoliński „Oset” przewieźli wozem konnym do Komendanta Wojennego Wojsk Radzieckich w Falentach. Kompanię rozwiązał por. „Adako”.

Informacje o wybranych żołnierzach kompanii

Por./kpt. Jerzy Małachowski ps. „Nałęcz” – dowódca kompanii

Był oficerem zawodowym 9. Pułku Artylerii Lekkiej w Wilnie. W 1939 roku walczył w Armii gen. Kleberga i po kapitulacji uciekł z niewoli niemieckiej. Od maja 1940 roku ukrywał się w Magdalence pod nazwiskiem Jerzy Gajdajenko. W Magdalence mieszkał w starym, nieistniejącym już dziś domu niedaleko kościoła, który w przeszłości służył jako kaplica.

Od początku w konspiracji był bardzo czynny, został dowódcą 4. kompanii „Polesie”, podległej pod VI Rejon VII Obwodu Armii Krajowej. Był bardzo dzielny i odważny oficerem. Wielokrotnie organizował akcje przeciw okupantowi i osobiście brał w nich udział z bronią w ręku. M.in. był organizatorem i wykładowcą tajnej szkoły podchorążych na swoim terenie. Przy jego domu znajdował się magazyn broni.

W latach 1942–1943 prowadził kurs Konspiracyjnej Szkoły Podchorążych, zaś po roku 1943 pracował w sztabie pułku, w referacie dywersji bojowej, pod kryptonimem „Egzekutor”. W tym samym roku wrócił na stanowisko dowódcy kompanii, którą dowodził do września 1944 roku, następnie został przeniesiony do sztabu pułku.

Za działalność konspiracyjną został odznaczony: Krzyżem Walecznych, Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Powstańczym, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem za Warszawę.

Por. Wacław Lewicki – kwatermistrz, zastępca dowódcy kompanii

Związany był z Magdalenką od roku 1932, kiedy to wybudował dom przy ul. Brzozowej, w którym mieszkał latem wraz z rodziną. Brał udział w wojnie 1920 roku w 2. kompanii rtm. Abrahama. W roku 1924 ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii w Ostrowie Komorowskim. Nominację na porucznika otrzymał w roku 1935 i pełnił funkcję oficera żywnościowego 4. Dywizjonu Artylerii Konnej w Suwałkach. Po przeniesieniu do Warszawy był pracownikiem cywilnym Instytutu Technicznego Uzbrojenia.

Brał udział w kampanii wrześniowej. Po ucieczce z niewoli sowieckiej musiał z rodziną opuścić Warszawę. Mieszkanie zajęli Niemcy, tworząc tzw. dzielnicę niemiecką. Osiedlił się w swoim letnim domu w Magdalence. Już w grudniu 1939 roku, za pośrednictwem

kolegów współpracowników z instytutu, został członkiem Związku Walki Zbrojnej. Jego zadaniem było grupowanie zaufanych ludzi mieszkających w rejonie Magdaleny oraz utrzymywanie kontaktów z łącznikiem, który dostarczał polecenia i tajną prasę podziemną.

We wrześniu 1940 roku, wraz z Jerzym Małachowskim i Adamem Jankowskim, utworzył kilkunastoosobową kompanię ZWZ. W konspiracji zaangażowana była praktycznie cała rodzina, żona, syn Bogdan, który później także brał udział w powstaniu. Państwo Lewiccy wielokrotnie przechowywali w domu różnych ludzi, ściganych przez Gestapo, m.in. Alfreda Igielskiego ps. „Niemy”, uciekiniera z armii niemieckiej. Wykazali się wielką odwagą i dzielnością.

Por. Lewicki został odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska.

Ppor. Bolesław Franciszek Ziółkowski – dowódca I plutonu

Przed I wojną światową był członkiem organizacji niepodległościowej „Drużyny Bartoszewej”. Od września 1914 roku walczył w Legionach. Został ranny w czerwcu 1915 roku. Następnie przeniesiono go do 2. Pułku Ułanów. Przebywał potem w niewoli austriackiej. W latach 1918–1920 brał udział w obronie Lwowa i w wojnie polsko-bolszewickiej, walcząc w szeregach 6. Pułku Piechoty. Został ranny w obronie Lwowa, a następnie przeniesiony do 13. Pułku Kawalerii, dalej zaś do 1. Pułku Szwoleżerów. W połowie 1922 roku został zwolniony ze służby czynnej. W latach 1922–1938 pracował jako handlowiec i dyrektor firmy „Kasy Rejestracyjne NATIONAL” i szwedzkiej firmy Kjellberg et Co. A.B.

Pracę konspiracyjną rozpoczął w listopadzie 1939 roku jako żołnierz samodzielnej kompanii w Warszawie, brał udział w pracach organizacyjnych, transporcie, konserwacji i magazynowaniu broni. We wrześniu 1940 został dowódcą I plutonu 4. kompanii „Polesie”. Po reorganizacji pluton otrzymał numer 1726. Bolesław Ziółkowski był bardzo zaangażowany w prace organizacyjne i szkolenie w drużynach. Na przełomie 1942 i 1943 roku był elewem Konspiracyjnej Szkoły Podchorążych, którą ukończył w stopniu wachmistrza podchorążego. W lipcu 1944 roku dowództwo plutonu 1726 przekazał następcy, obejmując w kompanii stanowisko oficera do specjalnych poruczeń. We wrześniu 1944 roku został awansowany do stopnia podporucznika.

Aresztowany 11 października 1944 roku, przeszedł dwa lata prowadzonego przez sąd wojskowy w Warszawie śledztwa, podczas którego był straszliwie torturowany. Otrzymał wyrok – karę śmierci. Został przewieziony do ciężkiego więzienia we Wronkach, przeznaczonego dla więźniów politycznych. 90 dni siedział sam w celi śmierci, oczekując na wykonanie wyroku. Konfiskacie uległo jego mienie: dom i działki w Sękocinie, mieszkanie w Warszawie. Na skonfiskowanej działce urządzono rezydencję dla Bolesława Bieruta, a później dla wicepremiera Hilarego Chełchowskiego, ongiś brukarza, który budował drogę z Sękocina do Magdaleny. Rodzina pozostawała pod stałą obserwacją PRL-u, bez środków do życia.

Wyrok śmierci zamieniono na 15 lat więzienia, a w roku 1956 anulowano i aresztowanego zwolniono 5 marca 1956 roku, proponując nawet rekompensatę pieniężną, której Bolesław Ziółkowski nie przyjął. Został w pełni zrehabilitowany w 1957 roku.

Został odznaczony: trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Srebrnym Krzyżem Zasługi RP, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Ppor. Zenobiusz Buchalczyk – dowódca II plutonu

W 1913 roku ukończył Seminarium Nauczycielskie w Łęczycy. Do 1914 roku był nauczycielem szkoły powszechnej we wsi Stary Koniecpol (powiat Radomsko), a do 1917 roku szkoły powszechnej w Łodzi. W październiku 1917 roku podjął naukę w Średniej Szkole Leśnej przy Centralnym Towarzystwie Rolniczym w Warszawie. W latach 1921–1922 podleśniczy w Nadleśnictwie Czarnocin, a następnie, do 1 września 1939 roku, leśniczy w Nadleśnictwie Brzeziny. W okresie okupacji od 1941 do stycznia 1945 roku gajowy i pracownik biurowy w Leśnictwie Sękocin, a następnie do listopada 1947 roku leśniczy w Nadleśnictwie Brzeziny. Od listopada 1947 roku referendarz w Rejonie Lasów Państwowych w Łodzi.

Od 1 stycznia 1915 do 11 listopada 1918 roku należał do Polskiej Organizacji Wojskowej w Łodzi – Okręg IV, pseudonim „Zbyszko”. Ukończył szkołę podoficerską, był uczniem szkoły podchorążych, rozbitej wskutek represji niemieckich w 1917 roku. W POW doszedł do stanowiska dowódcy plutonu. W październiku 1917 roku urlopowany na studia leśne do Warszawy. W Warszawie brał udział w rozbrajaniu Niemców w listopadzie 1917 roku. Służył w Wojsku Polskim od 11 listopada 1918 do 21 października 1920 roku w 1. Pułku Szwoleżerów (do 8 stycznia 1919 roku 1. Pułk Ułanów, a od grudnia 1919 roku 1. Pułk Szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego), brał udział w walkach o Wilno pod Mejszagotą w Grupie Operacyjnej gen. Edwarda Rydza-Śmigłego, od listopada 1919 do czerwca 1920 roku urlopowany na ukończenie nauki w Średniej Szkole Leśnej.

Po poświadczeniu obywatelstwa polskiego w roku 1924 został mianowany podporucznikiem w rezerwie ze starszeństwem z 1 lipca 1925 roku w korpusie oficerów kawalerii – ogłoszenie w „Polsce Zbrojnej” z 30 października 1926 roku (lokata 418).

W czasie II wojny światowej pod pseudonimem „Suchy” był dowódcą 1727. plutonu, 4. kompanii II batalionu VII Obwodu „Obroża” Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej.

Kpr. pchor./ppor. Adam Jankowski „Adako” – szef kompanii i p.o. dowódcy kompanii

Od 1939 roku był w konspiracji – w harcerstwie w Warszawie, później w ZWZ i AK. Był współorganizatorem działalności konspiracyjnej w Magdalence. Ukończył studia na wydziale leśnym SGGW w roku 1939, ale nie został przeszkolony wojskowo. Nieprzyjęty do wojska, zaraz po zakończeniu działań wojennych na terenie Polski z grupą młodzieży przygotowywał „lewe” dowody osobiste dla ludzi, którzy musieli ukrywać się przed Niemcami, w tym dla rannych oficerów ze Szpitala Ujazdowskiego. Od listopada 1939 roku wraz z kolegami z 39. Warszawskiej Żeglarskiej Drużyny Harcerskiej organizował kompanię, która swą działalność zaczęła od zbierania broni, konserwowania jej i magazynowania, a także od werbowania ochotników do Związku Walki Zbrojnej.

Od połowy 1940 roku rozpoczął pracę jako leśniczy w prywatnym nadleśnictwie Sękocin, którym kierował nadleśniczy inż. Zygmunt Juchniewicz. Adam Jankowski zamieszkał wraz z żoną w gospodarstwie ogrodniczym nadleśniczego na skraju Lasu Sękocińskiego, pod wsią Słomin, na terenie tzw. lasu Wandla należącego do Magdalenki. W latach 1940–1942 pełnił funkcję podoficera broni, a następnie szefa kompanii. Na przełomie lat 1942–1943 był elewem konspiracyjnej Szkoły Podchorążych, którą ukończył w stopniu kaprała podchorążego. Od września 1944 do stycznia 1945 roku pełnił obowiązki dowódcy 4. kompanii i w tym czasie został awansowany do stopnia podporucznika.

Wyróżniał się dużą odwagą, szczególnie w akcjach zbrojnych przy zdobywaniu broni oraz w walkach w czasie powstania.

Został odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Gwiazdy Północy, Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Srebrnym Krzy-

żem Zastugi z Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Trzeba wymienić także sekcję kobiet, która składała się m.in. z Wiktorii Machnikowej, Karoliny Buchalczykowej, Elżbiety Jankowskiej, Bronisławy Pieniek „Mama” i Władysławy Wandlowej.

Podsumowanie

Podsumowując działalność 4. kompanii „Polesie” Armii Krajowej zorganizowanej i działającej na terenie Magdalenki i okolic, należy podkreślić fakt, że nękała Niemców, nie pozwalała im czuć się bezpiecznie i swobodnie, że niosła pomoc Polakom takiej pomocy potrzebującym.

Faktem jest również, że była organizacją założoną i kierowaną przez oficerów zawodowych, a osoby cywilne przechodziły szkolenie wojskowe, zdobywały wiedzę niezbędną w działaniach militarnych i awansowały po odbyciu szkolenia.

Cała pięcioletnia działalność była w pełni zakonspirowana i nie doszło do żadnej wpadki, żadnej zdrady.

Zdjęcia



*Dowódca kompanii
kpt. Jerzy Małachowski
„Nałęcz”*



*Zastępca dowódcy
kompanii por. Wacław
Lewicki „Elegant”*



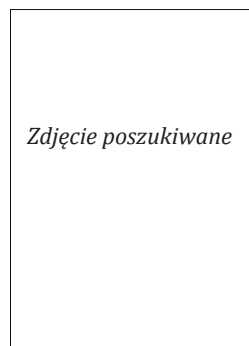
*Szef kompanii
kpr. pchor. Adam
Jankowski
„Adako”*



*Dowódca plutonu 1726
ppor. Bolesław Ziółkowski
„Maciuś”*



*Dowódca plutonu 1727
ppor. Zenobiusz
Buchalczyk „Suchy”*



Zdjęcie poszukiwane

*Dowódca plutonu 1728
por. Adam Sidorowski
„Fulik”*



Żołnierze ZWZ kompanii „Polesie”: od lewej kpr. Łukasz Hajduk, ppor. Adam Jankowski, inż. Zygmunt Juchniewicz, ppor. Zenobiusz Buchalczyk



Stoją: strz. Janusz Kazimierczak „Janusz”, ppor. Adam Jankowski „Adako”, strz. Bogdan Lewicki „Prawy” i dwóch żołnierzy radzieckich. U dołu: plut. Antoni Rżysko „Antek”, strz. Jan Zwoliński „Słaby”, kpr. Andrzej Zwoliński „Oset”



Od lewej: ppor. Adam Jankowski „Adako”, strz. Janusz Kazimierczak „Janusz”, plut. Antoni Rżysko „Antek”, strz. Jan Zwoliński „Słaby”, kpr. Andrzej Zwoliński „Oset”, strz. Bogdan Lewicki „Prawy”, żołnierz radziecki



Oddział wypadowy 4. kompanii (Sękocin Las, sierpień 1944 roku)

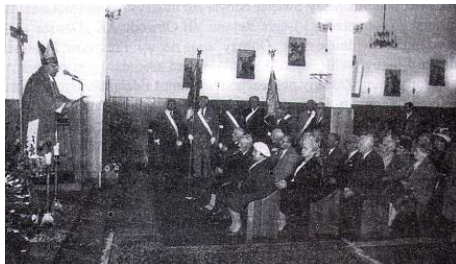
Kolejne cztery zdjęcia dotyczą wmurowania tablicy w kościele św. Marii Magdaleny w Magdalence, które miało miejsce w roku 1987. Tablica została poświęcona żołnierzom kompanii „Polesie” walczącym z okupantem niemieckim w lasach Sękocina, Magdalence i okolic. Mszę świętą celebrował i poświęcenia tablicy dokonał ks. Biskup Władysław Miziołek. W uroczystości brały udział poczty sztandarowe „Obroży” i ZBO-WiD-u. Wśród uczestników uroczystości obecny był dowódca 1726. plutonu ppor. Adam Jankowski. „Adako”.



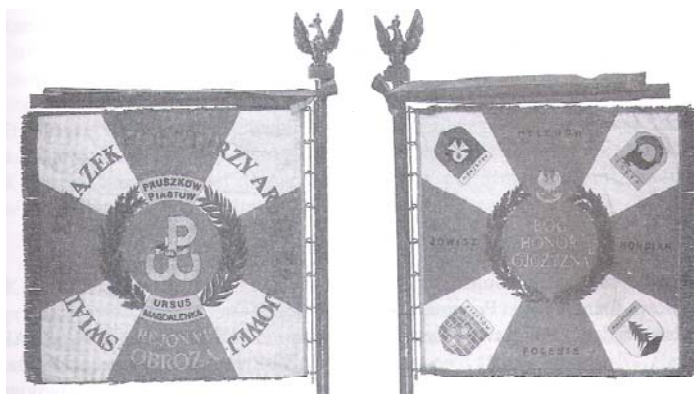
Ks. bp. Władysław Miziołek, Adam Jankowski, ks. proboszcz Andrzej Grefkowicz



Poczet sztandarowy ZBOWiD-u: Ignacy Zadrożny, Antoni Stolarczyk, Kazimierz Zadrożny (obok Bolesław Sawczenko)



Ks. bp Władysław Miziołek, poczty sztandarowe „Obroży” (ppor. Stanisław Jankowski, NN, Bogdan Lewicki) i ZBOWiD-u oraz od strony lewej: 1. ławka – Wacław Lewicki, NN, Janina Sawczuk, 2. ławka – w głębi Jan Sadowski „Suzin” (prezes środowiska VI Rejonu), Ryszard Matczak (wiceprezes Stowarzyszenia Kombatantów), Janina Domańska, 3. ławka – Zdzisław Castellaz „Turyn” (dowódca II batalionu AK), marszałek sejmu z Unii Wolności (w okularach)



Sztandar VI Rejonu VII Obwodu AK „Obroży”. Na sztandarze widnieje znak „Obroży” oraz napisy: Pruszków, Piastów, Ursus, Magdalena i herby tych miejscowości

Kolejne dwa zdjęcia dotyczą uroczystości zorganizowanej 4 października 1999 roku. Po uroczystej mszy świętej, celebrowanej przez proboszcza parafii św. Marii Magdaleny w Magdalence ks. Andrzeja Grefkowicza, został poświęcony głaz-pomnik dla uczczenia tych, którzy walczyli o wolną Polskę.

Pomnik stanął w tzw. alei świerkowej, w pobliżu domu będącego w latach 1931–1936 kaplicą, zaś w czasie wojny mieszkaniem kpt. Jerzego Małachowskiego. Również tam znajdował się plac alarmowy i skład broni.

Uroczystości zorganizowali: Urząd Gminy Lesznowola oraz Stowarzyszenie Miłośników Osiedli Magdalenska i Sękocin. Wzięli w niej udział przedstawiciele urzędu wraz z panią wójt Marią Jolantą Batycką-Wąsik, która dokonała odsłonięcia pomnika oraz wręczyła listy gratulacyjne weteranom i rodzinom żołnierzy AK. Uczestnikami spotkania byli również przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy AK Zarządu Okręgu „Helenów”, członkowie SMOMiS, uczniowie szkół z terenu gminy oraz mieszkańcy Magdalenski i okolic.



Uroczystość odsłonięcia pomnika, przemawia Tomasz Buchalczyk

Piśmiennictwo:

1. Barbara Buchalczyk, *Magdalenska. Historia, przyroda, ludzie*, Warszawa 2002.
2. Barbara Buchalczyk, *Magdalenska. Historia, przyroda, ludzie. Część II*, Warszawa 2006.
3. http://archiwum.lesznowola.pl/index.php?option=16&action=news_show&news_id=5025
4. <http://docplayer.pl/15343421-Magdalenska-symbolem-przemian.html>

Pytania testowe

1. Jednym z organizatorów, a potem dowódcą konspiracyjnych oddziałów w VI Rejonie „Helenów” był:
 - o ppor. Zenobiusz Buchalczyk „Suchy”
 - o chor. Bolesław Ziółkowski „Maciuś”
 - o kpt. Jerzy Małachowski „Nałęcz”
2. Od jesieni 1942 roku do wiosny 1943 roku na terenie działalności kompanii został zorganizowany:
 - o kurs kartografii przeprowadzony przez profesorów Uniwersytetu Warszawskiego
 - o kurs szkoły podchorążych zakończony egzaminem przeprowadzonym przez inspektora z Komendy Głównej AK
 - o kurs wyrobu wędlin przeprowadzony przez znanych masarzy warszawskich

3. Magazyn broni został wybudowany:
 - o pod szałem w gajówce
 - o w starym domu przy młynie w Raszynie
 - o w stodole w Falentach
4. Podczas Powstania Warszawskiego żołnierze 4. kompanii:
 - o prowadzili akcje sabotażowe i zaczepne na szosach prowadzących do Warszawy
 - o stacjonowali w pobliskich lasach, nie podejmując żadnych działań
 - o pojedynczo przedostali się do walczącej Warszawy
5. W styczniu 1945 roku żołnierze 4. kompanii otrzymali rozkaz:
 - o rozwiązania kompanii i złożenia broni władzom wojska radzieckiego
 - o wycofania kompanii w Góry Świętokrzyskie
 - o prowadzenia walki partyzanckiej z nowymi władzami

230. POMNIK RZECZPOSPOLITEJ CHOJNOWSKIEJ NA POLANIE W PILAWIE



Pomnik Rzeczypospolitej Chojnowskiej na polanie leśnej w Pilawie (koło Chojnowa), odsłonięty 26 listopada 2000 roku

Rzeczpospolita Chojnowska

Powstańcy warszawscy z oddziałów Armii Krajowej rozbitych na Ochocie, Woli i Mokotowie dotarli do Chojnowa już 2 sierpnia 1944 roku. W pierwszej połowie sierpnia w Lasach Chojnowskich ukrywało się przeszło tysiąc partyzantów. Były to oddziały z Warszawy (w tym oddziały z Ochoty oraz kompanie K-1 i K-2 batalionu „Karpaty” Pułku „Baszta”, które wycofały się po nieudanym natarciu na teren Wyścigów Konnych), Piaseczna, Jeziorno, okolic Góry Kalwarii, a także konny oddział z Lubelszczyzny.

Część z nich czynnie wspomagała ludność Chojnowa, udzielając schronienia, opieki medycznej, a także dostarczając żywności.

W Lasach Chojnowskich prowadzone było szkolenie oraz rozdział broni.

Z czasem obszar ten zaczęto nazywać Rzeczpospolitą Chojnowską. Niemcy się tu nie zapuszczali, a na transporty okupanta przejeżdżające drogą z Góry Kalwarii do Piaseczna urządzano zasadzki, szczególnie nocą. Tak partyzanci pozyskiwali broń i zaopatrzenie. W Chojnowie zorganizowano sztab i szpital, a nawet rzeźnię.

Kilkakrotne próby opanowania przez Niemców tego terenu skończyły się fiaskiem. M.in. 11 sierpnia Niemcy zaatakowali wieś Piskórkę, gdzie stacjonowała kompania „Szarego” i gdzie znajdowała się placówka batalionu AK „Krawiec”. Niemcy ponieśli ciężkie straty (ponad 30 zabitych) i wycofali się, ale spalili wieś.

15 sierpnia 1944 roku w Lasach Chojnowskich odbyły się obchody Święta Wojska Polskiego. Została odprawiona polowa msza święta, dowódca leśnego zgrupowania kpt. Marian Kęsicki „Grzegorz” przyjął defiladę. Jeszcze tego samego dnia do ukrywających się w lesie oddziałów dotarło wezwanie gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”, dowódcy AK, o udzielenie szybkiej pomocy zbrojnej walczącej Warszawie.

17 sierpnia sformowane oddziały wyruszyły na pomoc stolicy.

Obrona Rzeczpospolitej Chojnowskiej

25 sierpnia, w akcie zemsty za udzielaną leśnym oddziałom pomoc, Niemcy przystąpili do pacyfikacji Lasów Chojnowskich, używając artylerii, jednostek zmotoryzowanych, samolotów zwiadowczych, a także pociągu pancernego z linii radomskiej.

Natarcie Niemców powstrzymali żołnierze z kompanii „Szarego” w uroczysku zwanym Zimnym Dołem. W wielogodzinnym boju NSZ-owcy ponieśli znaczne straty, zginął m.in. dowódca kompanii ppor. „Antek”. Umożliwili tym samym ewakuację oddziałów powstańczych z tego terenu. Kompania „Szarego” była strażą tylną wycofującego się zgrupowania. Następnego dnia kompania została rozwiązana. Część jej żołnierzy przeszła z oddziałem por. Bolesława Ostrowskiego „Lancy” do 25. Pułku Piechoty AK (stąd zapewne wzięta się opinia o NSZ-owskim pochodzeniu oddziału „Lancy”). Inni zaś wrócili do konspiracji w rejonie Piaseczna, Zalesia Górnego i Dolnego, wznawiając szkolenie podchorążych oraz drukowanie „Barykady” i „Wiadomości Tygodniowych Barykady”.

Niemcy wkroczyli tego samego dnia do wsi Chojnów, Orzeszyn i Pilawa. Mężczyzn, którzy próbowali zbiec do lasu lub ukryć się, rozstrzeliwano na miejscu. Domostwa, których gospodarze udzielali wsparcia partyzantom, zostały spalone. Wszystkich mieszkańców wsi wygnano z domów i przepędzono na polanę za torami kolejki wąskotorowej w Pilawie. Niemcy, nie wiedząc, co zrobić z około setką mieszkańców, utworzyli kolumnę którą przeprowadzono do tartaku w Żabieńcu. Następnie ludność przewieziono do Grójca, skąd była stopniowo uwalniana. W wyniku pacyfikacji wsi Chojnów życie straciło 23 mieszkańców.

Pomoc powstańczej Warszawie

Sformowany w Lasach Chojnowskich pułk, dowodzony przez ppłk. Mieczysława Sokołowskiego „Grzymałę”, otrzymał rozkaz przebicia się na Mokotów. W skład pułku wchodził 3-kompanijny batalion „Krawiec”, którym dowodził kpt. Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz”.

Natarcie przeprowadzono w nocy z 18 na 19 sierpnia. Kpt. „Grzegorz” z plutonami ppor. Szymona Gawarkiewicza „Stena” z Obwodu „Głuszc” – Grójec ubezpieczał główne siły batalionu. Już w pierwszej fazie walki grupa ta została odcięta silnym ogniem niemieckim i nie mogła kontynuować marszu na Warszawę. Na Mokotów przebiło się

blisko 200 żołnierzy batalionu „Krawiec”, ciężko rannego ppłk. „Grzymałę” na polu bitwy dobili Niemcy. Kpt. „Grzegorz” zbierał wycofujących się żołnierzy w okolicach Powsinka i przez Las Kabacki powrócił na czele ok. 200 powstańców do Lasów Chojnowskich. Tam przeprowadził kolejną reorganizację. Kompania ppor. „Stena” odeszła do swojego obwodu. Z pozostałych żołnierzy utworzono 60-osobowy pluton sierż. pchor. Józefa Utraty „Brabeca”. „Grzegorz” przez dwie łączniczki utrzymywał jeszcze kontakt z utworzoną na Mokotowie z żołnierzy V Rejonu kompanią „Krawiec”.

23 sierpnia Niemcy przystąpili do pacyfikacji okolic Lasu Kabackiego, a od 25 sierpnia – Lasów Chojnowskich. Uprowadzone o tym działaniu przez stacjonujących w tej okolicy Węgrów jednostki Armii Krajowej powróciły do działalności konspiracyjnej.

Kpt. „Grzegorz” po powrocie do V Rejonu organizował na jego terenie pomoc dla uchodźców z Warszawy, m.in. w Pyrach powstał mały szpital, który udzielał pomocy żołnierzom AK i ludności cywilnej wypędzonej ze stolicy.

Zdjęcia



Uroczystości przy pomniku (21 sierpnia 2015 roku)

<http://www.kurierpoludniowy.pl/wiadomosci.php?art=15624>



Uroczystości przy pomniku (27 sierpnia 2017 roku)

<http://www.piaseczno.pl/aktualnosci/685-chojnow-73-rocznica-pacyfikacji>



Pomnik upamiętniający 23 Polaków zamordowanych przez Niemców w odwecie za nieudaną akcję zniszczenia oddziałów AK w Lasach Chojnowskich (po drugiej stronie szosy obok zabudowań)

Piśmiennictwo:

1. <http://www.kurierpoludniowy.pl/wiadomosci.php?art=15624>
2. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pilawa_\(wie%C5%9B_w_powiecie_piaseczy%C5%84skim\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pilawa_(wie%C5%9B_w_powiecie_piaseczy%C5%84skim))

Jak dojechać?

Z drogi z Zalesia Górnego zamiast do Piaseczna należy skierować się na drogę do Góry Kalwarii i zaraz skręcić w pierwszą drogę w prawo (koło Nadleśnictwa Chojnów). Przejechać ok. 300 metrów – po lewej stronie jest polana leśna.

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/tadeusz-sybilski,560.html>

Pytania testowe

1. Placówka batalionu „Krawiec” znajdowała się we wsi:
 - o Piskórką
 - o Żabieniec
 - o Orzeszyn
2. Pacyfikacja miejscowości Chojnów, Orzeszyn i Pilawa miała miejsce:
 - o 1 lipca 1944 roku
 - o 1 sierpnia 1944 roku
 - o 25 sierpnia 1944 roku
3. Sformowanym w Lasach Chojnowskich pułkiem, który podjął próbę przebicia się do walczącej Warszawy, dowodził:
 - o pchor. Paweł Gawenda „Fanatyk”
 - o ppłk Mieczysław Sokołowski „Grzymała”
 - o kpt. Antoni Bożejko „Bohun”
4. Z batalionu „Krawiec” na Mokotów przebiło się:
 - o 200 żołnierzy
 - o 100 żołnierzy
 - o nikt się nie przebił
5. Szpital dla cywilnej ludności wypędzonej z Warszawy powstał w:
 - o Wolicy
 - o Mysiadle
 - o Pyrach

231. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ZAMORDOWANIE 23 POLAKÓW



Płyta z piaskowca upamiętniająca 23 Polaków zamordowanych przez Niemców 25 sierpnia 1944 roku w odwecie za nieudaną akcję zniszczenia oddziałów AK w Lasach Chojnowskich pod Zimnymi Dołami, Pilawa

Opis wydarzeń

Rankiem 25 sierpnia żołnierze Wehrmachtu dotarli do Chojnowa, Orzeszyna i Pilawy. Wszystkie rodziny wyganiano z domów i przepędzono na polanę za torami wąskotorówki w Pilawie. Mężczyzn, którzy zbiegli pospiesznie do lasu, żeby ukryć się wśród zarośli, rozstrzeliwano na miejscu. Syn Grochockiego ukrył się na polu z kartoflami, tam zginął. Janina Obuchowicz z dwiema koleżankami schowały się w ziemiance przygotowanej na polu przez jej ojca. Niemieccy żołnierze jednak odnaleźli schron. Zamierzali do jego wnętrza wrzucić granat. Jedna z kobiet znała język niemiecki, krzyczała, że wyjdą. Pozwolili im wyjść, a potem zaprowadzili do Pilawy.

23 mieszkańców zostało rozstrzelanych, wśród nich pięciu braci Czapskich, którzy akurat zeszli się na noc do domu, zwolnił ich z Lasów Kabackich dowódca – kpt. Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz”.

Niemcy dokładnie wiedzieli, w których gospodarstwach ukrywali się partyzanci, ktoś im to zdradził. Podpalali tylko wskazane domy.

Do dziś pozostaje tajemnicą, kto wskazał wrogowi domy wspierające armię podziemną. Być może byli to miejscowy sklepikarz i jego żona, na których później partyzanci wykonali wyrok.

W Pilawie około 100 mieszkańców z trzech wsi ustawiono przed lufami karabinów maszynowych gotowych do wykonania egzekucji. Potem oddzielono kobiety z dziećmi od mężczyzn. Ale nie padły strzały, kolumnę przeprowadzono do tartaku w Żabieńcu. Podobno Niemcy nie wiedzieli, co zrobić z ludźmi, nie dotarł do nich główny rozkaz. Dlatego tak przeganiali ludzi z miejsca na miejsce.

Z Żabieńca części mieszkańców udało się nocą zbiec, ponieważ Niemcy nie pilnowali ich zbyt dokładnie. Pozostałych załadowano do wagonów towarowych i wywieziono do Grójca. Tam powoli ich uwalniano.

Zamordowanych upamiętnia ulica, której nadano nazwę Braci Czapskich.

Refleksje

Można przypuszczać, że nie byłoby pacyfikacji Chojnowa, gdyby wcześniej jego mieszkańcy nie udzielili schronienia powstańcom. Samo udzielenie im schronienia mogło pozostać przez Niemców niezauważone gdyby nie to, że w Chojnowie stworzono warunki do podjęcia marszu powrotnego w kierunku Warszawy, zakończonego wejściem ok. 300 partyzantów z Chojnowa i Kabat na Sadybę. Wspominamy dziś tych, którzy zapłacili najwyższą cenę za swój patriotyzm, okazywany wówczas w zwykłych ludzkich odruchach. Ktoś wpuścił partyzantów do swojej stodoły, ktoś inny przyniósł im jedzenie, inni opatrywali rany, prali mundury. Prosta, ludzka pomoc w tamtych okolicznościach była świadectwem męstwa i odwagi. Bohaterstwa nie da się zaplanować, może się ono przytrafić jedynie ludziom przygotowanym na jego podjęcie.

Zdjęcia



Pomnik Rzeczpospolitej Chojnowskiej na polanie leśnej w Pilawie (koło Chojnowa), odsłonięty 26 listopada 2000 roku

Piśmiennictwo:

1. <http://www.kurierpoludniowy.pl/wiadomosci.php?art=15624>
2. <https://mapa.targeo.pl/braci-czapskich-ul/pilawa-05-532/ulica>
3. <http://www.piaseczno24.net/news-my-a-naprzeciwko-lufy-karabinow,871.html>
4. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/tadeusz-czapski,6861.html>

Pytania testowe

1. Niemcy zgromadzili wypędzonych z domów mieszkańców Chojnowa, Orzeszyna i Pilawy:
 - na polanie za torami kolei wąskotorowej w Pilawie
 - na gminnym pastwisku w Pilawie
 - na placyku koło sklepu w Pilawie
2. Podczas akcji pacyfikacyjnej rozstrzelano:
 - 7 osób
 - 15 osób
 - 23 osoby
3. Gospodarstwa wspierające żołnierzy w Lasach Chojnowskich zostały Niemcom wskazane prawdopodobnie przez:
 - miejscowego sklepikarza i jego żonę
 - właściciela punktu skupu płodów rolnych
 - handlarza nielegalnie pędzącego bimber
4. Kolumnę zatrzymanych osób Niemcy przeprowadzili:
 - na rynek w Jazgarzewie
 - na rynek w Zalesiu Górnym
 - do tartaku w Żabieńcu

5. Zatrzymanych mieszkańców wywieziono do:

- o Warki
- o Grójca
- o Tarczyna

232. TABLICA: SAMODZIELNY BATALION NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH IM. BRYGADIERA CZESŁAWA MĄCZYŃSKIEGO¹⁹



Tablica upamiętniająca walki w czasie Powstania Warszawskiego Samodzielnego Batalionu Narodowych Sił Zbrojnych im. Brygadiera Czesława Mączyńskiego, ul. Słoneczna, kościół parafialny Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

Powstanie batalionu

Batalion został zorganizowany w 1942 roku na terenie Mirkowskiej Fabryki Papieru. Dowódcą batalionu był ppor. Florian Kuskowski „Szary”.

12 kwietnia 1943 roku otrzymał sztandar, którego poświęcenie odbyło się w kościele św. Józefa w Mirkowie.

W listopadzie 1943 roku batalion wszedł w skład Armii Krajowej.

W roku 1944 batalion składał się z 3 kompanii i liczył 373 żołnierzy (w tym 64 kobiety).

W grudniu 1943 roku batalion liczył 314 żołnierzy, a w kwietniu 1944 roku ponad 400, w tym 64 kobiety z Wojskowej Służby Kobiet dowodzonej przez komendantkę Zofię Wisłocką „Piasecką”.

W skład batalionu wchodziły 3 kompanie (dwie w Mirkowie i jedna w Piasecznie), złożone głównie z młodzieży pochodzącej z Klarysewa, Jeziorny, Konstancina, Słomczyna, Powsina, ale także z Piaseczna i okolic Warszawy.

Do chwili wybuchu Powstania Warszawskiego w Szkołach Podchorążych wyszkolono 36 podchorążych i znaczną ilość podoficerów. Podchorążowie awansowali na funkcje dowódców plutonów, ich zastępców, dowódców drużyn. Fakt działania na terenie organizacji podziemnych, głównie Armii Krajowej, wpłynął pozytywnie na społeczeństwo, podtrzymując jego morale i nadzieję na rychłą niepodległość.

W latach 1942–1944 batalion działał na terenie od Wisły (Opacz – Gassy) po Piaseczno i od Słomczyna po Powsinek – Wilanów.

Walki batalionu w pierwszych dniach powstania

1 sierpnia 1944 roku w godzinie „W” działalność bojową rozpoczęto w Mirkowie, gdzie stacjonowała kompania niemieckiej artylerii.

¹⁹ Niniejszy tekst jest fragmentem opisu miejsca pamięci: 170. TABLICA: ŻOŁNIERZE NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH.

1 sierpnia żołnierze z kompanii z Mirkowa, w sile około jednego plutonu (na tyle tylko było uzbrojenia), dowodzeni przez ppor. „Szarego”, zaatakowali posterunek niemiecki w Fabryce Papieru w Mirkowie, zdobyli wartownię i wzięli do niewoli 56 żołnierzy niemieckich. Wśród zdobyczy znajdowało się kilkadziesiąt karabinów, działo oraz granaty i amunicja. Po zwycięstwie powstańcy ruszyli w stronę Jeziorny Królewskiej. Na moście na Jeziorce doszło do starcia, w trakcie którego zginął dowódca ppor. „Szary” i 9 jego żołnierzy. Zginęło od razu 5, 4 zmarło po przetransportowaniu do szpitala.

Wobec znacznej przewagi nieprzyjaciela oraz zagrożenia dla ludności cywilnej, na wypadek przedłużających się walk, oddział podzielił się na 2 pododdziały i wycofał do pobliskich lasów.

Pierwszy, pod dowództwem ppor. Mieczysława Szemelowskiego „Miłosza”, odszedł na miejsce koncentracji w Lesie Kabackim. Drugi, pod dowództwem ppor. Tadeusza Wyszyńskiego „Greya”, odszedł przez Skolimów i Wierzbno do Lasów Chojnowskich, stacząc po drodze potyczkę z obsadą reflektora pod wsią Czarnów i tracąc dalszych 3 zabitych.

2 sierpnia na teren fabryki w Mirkowie wkroczył oddział Niemców z zamiarem odwetu za porażkę. Po przeprowadzeniu śledztwa sprawa zakończyła się dość szczęśliwie dla mieszkańców Mirkowa. Niemcy uwierzyli pracownicy dyrekcji fabryki, że mieszkańcy Mirkowa z wydarzeniami 1 sierpnia nie mieli nic wspólnego, że to byli partyzanci, którzy nie wiadomo skąd przyszli i nie wiadomo dokąd poszli.

Jednak nie obyło się bez ofiar. Niemcy zastrzelili w tym dniu 2 żołnierzy, którzy pozostali w Mirkowie. Odnaleziono ich w zakamarkach hal fabrycznych i rozstrzelano.

Kompania piaseczyńska miała swój odrębny przebieg wydarzeń w godzinie „W”. Zbyt późno do Piaseczna dotarł rozkaz o rozpoczęciu powstania, co uniemożliwiło dokonanie koncentracji sił. Pomimo to akcja zdobycia broni na posterunku policji w Iwicznej zakończyła się pomyślnie. Jednak w czasie transportu zdobytej broni oddział został ostrzelany w rejonie ul. Mickiewicza. Byli zabici, stracono również zdobytą broń.

W nocy z 1 na 2 sierpnia ppor. „Antek” z grupą żołnierzy z 3. kompanii odszedł do Lasów Chojnowskich. W okolicach Pyr i Jeziorki stoczono zwycięską potyczkę z folksojczami zamieszkującymi tę okolicę. Dołączyły do nich następne grupy, co w sumie stanowiło siłę bojową plutonu.

Okres po wycofaniu w Lasy Chojnowskie

Kompania piaseczyńska dowodzona przez por. „Antka” z powodzeniem uderzyła na posterunek policji granatowej w Iwicznej.

W Lasach Chojnowskich część kompanii piaseczyńskiej połączyła się najpierw z grupą ppor. „Greya”, a następnie we wsi Wojciechowice z grupą ppor. „Miłosza”.

Oddział dowodzony przez ppor. „Miłosza” w nocy z 3 na 4 sierpnia 1944 roku, wraz z żołnierzami z batalionu „Krawiec” pod dowództwem kpt. Mariana Bródki-Kęsickiego „Grzegorza”, przeszedł z Lasów Kabackich do Chojnowskich.

W niedługim czasie doszło do połączenia oddziałów dowodzonych przez ppor. „Antka”, ppor. „Miłosza” i ppor. „Greya” w jedną kompanię, nazwaną Kompanią Leśną AK im. por. „Szarego”, pod dowództwem ppor. „Antka”.

Dowództwo batalionu przejął w tym czasie ppor. Antonii Kowalewski „Leszek”.

Kompania Leśna im. „Szarego” weszła w skład oddziałów powstańczych AK stacjonujących w tym czasie w Lasach Chojnowskich, dowodzonych przez kpt. „Grzegorza”.

Miejscami postoju kompanii w Lasach Chojnowskich były: Zalesie Dolne, wieś Czarnów, Wojciechowice, Piskórka i Gajówka Zimne Doły.

11 sierpnia 1944 roku Kompania Leśna z częścią żołnierzy z batalionu „Krawiec” stoczyła ciężką walkę z silnie uzbrojonymi oddziałami Niemców, atakującymi wieś Piskórkę. Pierwsze uderzenie przyjął na siebie 4-osobowy patrol z kompanii „Krawiec” pod dowództwem Władysława Włodarczyka „Blondyn”.

Wystawieni oni byli jako czujka ubezpieczająca oddziały zakwaterowane we wsi. Wywiązała się ostra wymiana strzałów, która postawiła w stan pogotowia pozostałą część oddziału. Nagłe zaskoczenie nie pozwoliło im na wycofanie się. Polegli: Witold Zienkiewicz „Witek”, Bogdan Rawski „Sęp”, Henryk Wandel „Jakub”. Dowódca czujki Władysław Włodarczyk „Blondyn” zdołał się wycofać. Przyjęcie przez czujkę pierwszego szturm niemieckiego pozwoliło na przygotowanie się do walki pozostałych oddziałów. Dzięki wspólnemu działaniu kompanii „Krawiec” i Kompanii Leśnej udało się odeprzeć atak.

Po dość długiej walce Niemcy zaczęli się wycofywać na całej linii, zabierając zabitych i rannych. Cała walka trwała 2–3 godziny i zakończyła się ok. godz. 5.00 po południu.

W ciągu jednej godziny zmieniono miejsce postoju, przechodząc do wsi Wojciechowie. Kompania często zmieniała miejsce postoju, nękając nieprzyjaciela wypadami i patrolami bojowymi.

17 sierpnia część żołnierzy z batalionu NSZ wyruszyła do Warszawy. Wśród nich kompania NSZ por. „Stefana”, która uczestniczyła w ataku na Wilanów.

25 sierpnia 1944 roku nastąpił atak Niemców mający na celu całkowite zniszczenie oddziałów w Lasach Chojnowskich. Jednak dobre ubezpieczenie udaremniło ten manewr. Ataki zostały odparte. Lecz siły nieprzyjaciela były większe i przybywały nowe posiłki. Dalsza obrona nie była możliwa. Plutony i drużyny rozpoczęły odwrót w kierunku Nowinek.

Połączone oddziały pod dowództwem por. „Lancy” przystąpiły do wydostania się z okrążenia. Pierwszym zadaniem było przekroczenie linii kolei Warszawa – Radom. Pierwsza próba wypadła niepomyślnie, gdyż silny ogień z broni maszynowej uniemożliwił przeprawę. Po niedługim czasie oddziałom powstańczym udało się zlikwidować gniazdo niemieckiej broni maszynowej. Wtedy cały oddział przekroczył tory, wydostając się z okrążenia.

Kolejnym miejscem postoju były Lasy Pęcherskie.

Niemcy, pomimo zgromadzenia przeważających sił w celu oczyszczenia Lasów Chojnowskich ze stacjonujących tam oddziałów powstańczych, nie zrealizowali swych zamiarów. Następnego dnia dokonali w odwecie represji na ludności cywilnej, rozstrzelując we wsi Chojnów 23 osoby.

Por. „Lanca” zabrał ze sobą w Góry Świętokrzyskie około 70 żołnierzy z Leśnej Kompanii im. „Szarego”. Tam stoczyli kilka potyczek i weszli w skład oddziałów AK. Reszta została zwolniona do domów i pozostawała w konspiracji do stycznia 1945 roku.

Po 1 sierpnia nieuzbrojona część batalionu przeszła do pracy konspiracyjnej, utrzymując ciągłą współpracę z Kompanią Leśną. Ich głównym działaniem było zaopatrzenie w środki finansowe, żywność, papierosy, informacje o ruchach nieprzyjaciela, zapewnienie opieki lekarskiej chorym i rannym. Dowództwo nad tą częścią batalionu przejął ppor. Zygmunt Zarębski „Marian”.

Piśmiennictwo:

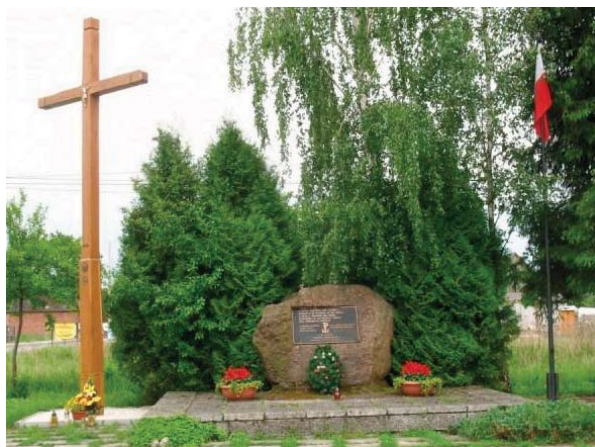
1. Rafał Utracki, *Samodzielny Batalion im. Brygadiera Mączyńskiego NSZ 1939–1945*, Biała Podlaska-Warszawa 2004.
2. <https://kjszsinr5.edupage.org/about/>
3. <http://www.paranormalne.pl/topic/35353-narodowcy-w-powstaniu-warszawskim/>

4. <http://www.dws.org.pl/viewtopic.php?f=20&t=886&start=50&st=0&sk=t&sd=a>
5. <http://images.polskaniezwykla.pl/medium/298433.jpg>
6. Sebastian Sęk, *Gra o honor, Zalesie Górne, 2016.*

Pytania testowe

1. Batalion został zorganizowany w 1942 roku na terenie:
 - o majątku w Oborach
 - o osady Łyczyn
 - o Fabryki Papieru w Mirkowie
2. Dowódcą batalionu był:
 - o ppor. Mieczysław Szemelowski „Miłosz”
 - o ppor. Florian Kuskowski „Szary”
 - o ppor. Tadeusz Wyszyński „Grey”
3. Batalion wszedł w skład Armii Krajowej w:
 - o w listopadzie 1943 roku
 - o styczniu 1944 roku
 - o lipcu 1944 roku
4. Po kilku akcjach zbrojnych część batalionu przeniosła się do Lasów Chojnowskich, gdzie utworzono:
 - o Kompanię Leśnych Ludzi
 - o Kompanię Leśną AK im. por. „Szarego”
 - o Kompanię Leśnych Wojowników
5. Po wycofaniu się z Lasów Chojnowskich kolejne miejsca postoju żołnierzy znajdowały się w:
 - o Lasach Pęcherskich
 - o lasach w okolicach Magdalenki
 - o Lesie Kabackim

233. OBELISK Z TABLICĄ UPAMIĘTNIAJĄCY BITWĘ W PISKÓRCIE



Obelisk z tablicą upamiętniający bitwę w Piskórcie stoczoną z Niemcami 11 sierpnia 1944 roku przez powstańcze oddziały VII Obwodu AK „Obroza” Rejonu V „Gątyń”, batalionu „Krawiec” oraz kompanii leśnej „Szary” Samodzielnego Batalionu im. Brygadiera Czesława Mączyńskiego

https://www.geocaching.com/geocache/GC58CG2_pomnik-w-piskorce?guid=df8c3084-149e-430f-859d-b5b284a5d26a

Pomnik odsłonięto 12 sierpnia 1990 roku.

Napis na tablicy:

W hołdzie żołnierzom Armii Krajowej poległym w dn. 11.8.1944 r. we wsi Piskórka w walce z okupantem oraz pamięci mieszkańców tej wsi poległych podczas walk powstańczych oddziałów VII Obwodu AK „Obroża” Rejon V „Gątyń”, batalionu „Krawiec” oraz kompanii leśnej „Szary” Samodzielnego Batalionu im. Cz. Mączyńskiego. W 45 rocznicę Powstania Warszawskiego kombatanci i społeczeństwo.

Bitwa w Piskórce była jednym z ważniejszych wydarzeń związanych z ruchami oddziałów partyzanckich działających na tyłach atakujących Warszawę Niemców. W obronie wsi obok powstańców zginęło również wielu cywilnych mieszkańców walczących u boku AK.

Poprzedzające wydarzenia

Zaraz po wybuchu Powstania Warszawskiego w Lasach Chojnowskich zgromadziło się wiele oddziałów, które 1 sierpnia próbowały przedostać się do walczącej stolicy, aby pomóc powstańcom. Jednak na przedpolach miasta napotkali silny opór Niemców i zostali zmuszeni do wycofania się.

Znalazły się tam także zdziśiatkowane oddziały z warszawskich dzielnic oraz cywilni uchodźcy ze stolicy. Zgrupowanie stało się tak duże, że niemal wolny od okupanta obszar leśny w otoczeniu Piaseczna zaczęto nazywać „Rzeczpospolitą Chojnowską”.

Partyzanci przyszli w nocy, zapukali do okien i kazali opuścić nam dom. Opatrzmymy rannych, mówili, przywieźli lekarza z Piaseczna. Nie wolno nam było wejść do mieszkania nawet na chwilę – tak wspomina dzień 11 sierpnia 1944 roku Marianna Borzęcka. W pierwszych dniach sierpnia w Piskórce i okolicy ulokowała się Kompania Leśna im. „Szarego” złożona z partyzantów z konstancińsko-piaseczyńskiego batalionu Narodowych Sił Zbrojnych im. Brygadiera Czesława Mączyńskiego.

Wieś tę obrała na miejsce postoju także część żołnierzy batalionu Armii Krajowej „Krawiec”. Trudno dziś dociec, co stało się bezpośrednim powodem potyczki w Piskórce. Jeden z jej uczestników, Zdzisław Konarzewski „Sęp”, „Lech”, opisywał, że rankiem patrol z batalionu AK „Krawiec”, wysłany w kierunku Łosia, zdobył niemiecką ciężarówkę. Ponieważ partyzanci oczekiwali odpowiedzi okupanta, żołnierze „Krawca” i „Szarego” ulokowali wokół Piskórki obserwatorów.

Atak Niemców

Niemcy zaatakowali z dwóch stron w godzinach poobiednich.

Pierwsze uderzenie przyjął na siebie 4-osobowy patrol z kompanii „Krawiec” pod dowództwem Władysława Włodarczyka „Blondyn”. Wystawieni oni byli jako czujka ubezpieczająca oddziały zakwaterowane we wsi. Wywiązała się ostra wymiana strzałów, która wystawiła w stan pogotowia pozostałą część oddziału stacjonującego we wsi. Nagłe zaskoczenie nie pozwoliło im na wycofanie się. Polegli: Witold Zienkowicz „Witek”, Bogdan Rawski „Sęp”, Henryk Wandel „Jakub”. Józef Jabłoński został ranny i zmarł kilka dni później w szpitalu w Konstancinie. Dowódca czujki Władysław Włodarczyk „Blondyn” zdołał się wycofać. Przyjęcie przez czujkę pierwszego szturmu niemieckiego pozwoliło na przygotowanie się do walki pozostałych oddziałów.

Tadeusz Borzęcki akurat orał pole w pobliskiej Krupiej Wólce. Opowiada: *Zauważyłem, że ładujące pociski karabinowe zaczęły podrywać ziemię kilka metrów od moich nóg. Pogałem konia do zagrody. Za jakiś czas słyszę krzyk i lamenty. W Piskórce*

przypadkowo zginęło pięcioro mieszkańców, wśród nich zakonnica, która przyjechała do jednego z domów. Gospodarze i ich rodziny, ratując najcenniejszy dobytek, uciekali w panice z płonących zabudowań. Ja z ojcem akurat nie byliśmy w domu. Została mama i jej rodzice. Gdy zaczęto strzelać, mama ukryła się w rowie i dalej uciekała. Dziadek z babcią schowali się za pnem grubej topoli. I tam dziadka dosięgła kula.

Dzięki wspólnemu działaniu kompanii „Krawiec” i Kompanii Leśnej udało się odeprzeć atak na wieś, Niemcy nie zdecydowali się pokonać kilkuset metrów, które dzieliły ich stanowiska od wsi.

Po dość długiej walce Niemcy zaczęli się wycofywać na całej linii w kierunku Łosia, zabierając ponad 30 zabitych i wielu rannych. Prawdopodobnie dlatego zrezygnowali z dalszego ataku

Cała walka trwała 2–3 godziny i zakończyła się około 4–5 po południu.

Partyzanci z NSZ i AK, gdy ucihty strzały, wymaszerowali z Piskórki do Wojciechowic. W następnym okresie często zmieniali miejsce postoju, nękając nieprzyjaciela wypadami i patrolami bojowymi.

Zniszczenie wsi

Kilka godzin po potyczce do Piskórki wrócił silny oddział niemiecki, wspierany przez czołgi, żeby zrównać wieś z ziemią. Zabudowania ostrzelano z pocisków zapalających. Nie było już w nich mieszkańców, którzy ukryli się w okolicy. Po odejściu Niemców część mieszkańców wróciła do wsi.

Jak się uspokoiło, wróciliśmy do wsi. Do zimy spaliśmy w ocalałej piwnicy, razem z cielakiem. Potem przy oborze ojciec zrobił mieszkanie, kuchnię z pokojem – wspomina 83-letnia mieszkanka Piskórki.

Zdjęcia



Uroczystości pod pomnikiem

<http://naszepiaseczno.pl/news/102253/obchody-rocznicowe-piskorka-1944-relacja>



<http://praprazmow.pl/index.php/piskorka/zobacz-zdziej%C4%99cie/f1884238832a11955cdb044be8cf14f0/jpg>

Piśmiennictwo:

1. <https://parafiajazgarzew.pl/historia-parafii>
2. <https://kjsinr5.edupage.org/about/>
3. <http://www.prazmow.pl/p,68,historia>

Pytania testowe

1. Powodem ataku Niemców na wieś Piskórka było:
 - o zdobycie niemieckiej ciężarówki przez patrol batalionu „Krawiec”
 - o pobicie niemieckiego żandarma w Zalesiu Dolnym
 - o konfiskata drobiu w gospodarstwie konfidenta
2. Bitwa w Piskórcie rozegrała się:
 - o 5 sierpnia 1944 roku
 - o 11 sierpnia 1944 roku
 - o 25 sierpnia 1944 roku
3. Walki w Piskórcie trwały:
 - o cały dzień
 - o 2–3 godziny
 - o 2 dni
4. Po odparciu niemieckiego ataku żołnierze kompanii „Krawiec” i Kompanii Leśnej wycofali się do:
 - o Wojciechowic
 - o Chojnowa
 - o gajówki Zimne Wody
5. Żołnierze niemieccy po powrocie do Piskórki:
 - o zniszczyli zabudowania
 - o dokonali rabunku inwentarza
 - o obejrzel zabudowania i odjechali

234. TABLICA POŚWIĘCONA ŻOŁNIERZOM AK ZE SŁOMCZYNA I OKOLIC Z PLUTONU 1700 REJONU V „GĄTYŃ” OBWODU VII „OBROŻA”



*Tablica poświęcona żołnierzom AK ze Słomczyna i okolic z plutonu 1700 Rejonu V „Gątyń” Obwodu VII „Obroża”, Słomczyn, ul. Wiślana 85, kościół św. Zygmunta – tablica granitowa na ścianie kościoła
fot. Mirosław Chada*

Napis na tablicy:

Żołnierzom Armii Krajowej ze Słomczyna i okolic z plutonu 1700 Rejonu V Gątyń Obwodu VII Obroza walczącym w latach 1939–1945 z okupantem hitlerowskim w podziemiu i Powstaniu Warszawskim wiernym synom Ojczyzny i Kościoła katolickiego zmarłym i poległym w obronie wolności, godności i niepodległości narodu. W 40-tą rocznicę Powstania Warszawskiego koleżanki i koledzy. Słomczyn 1984 r.

Oddział specjalny

W skład 1. kompanii rejonu, dowodzonej przez ppor. Mariana Kamińskiego „Szczerba” wchodziły plutony 1700, 1701, 1702. W listopadzie zasilili je działający na terenie Mirkowskiej Fabryki Papieru batalion Narodowych Sił Zbrojnych im. Brygadiera Czesława Mączńskiego, wchodząc w skład AK, zachowując jednak własną strukturę dowodzenia.

Pluton 1700

Dowódcą plutonu 1700 przed godziną „W” był sierż. Henryk Dyszczyk „Żbik”. Pluton wchodził w skład 1. kompanii, której dowódcą był ppor. Marian Kamiński „Szczerba”. Kompania była oddziałem liniowym V Rejonu – Piaseczno, kryptonim „Gątyń”, komendant kpt. Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz”.

W pierwszym dniu powstania żołnierze AK z plutonów 1700 i 1702 mieli wyznaczone miejsce zbiórki w Lesie Kabackim. Z Obór, idąc na miejsce zbiórki w szyku ubezpieczonym, doszli do Jeziorny. Chcąc przedostać się do Lasu Kabackiego, musieli przejść przez pola między Jeziorną a Klarysewem. W tym miejscu dosięgnął ich ogień broni maszynowej Niemców ulokowanych na skarpie, m.in. na dachu domu dla sierot im. ks. Boduena. Był tak silny, że uniemożliwił przedostanie się do Lasu Kabackiego. Żołnierze AK byli słabo uzbrojeni, nic więc dziwnego, że 1 sierpnia 1944 roku, w czasie walki w Klarysewie, zginęło wielu powstańców. Próby dojścia na miejsce zbiórki w Lesie Kabackim nie powiodły się.

Następnego dnia pluton wyruszył do Lasów Chojnowskich, gdzie przebywał w okresie sierpień – wrzesień 1944 roku, potem zaś przeniósł się do Lasu Kabackiego, gdzie stacjonował do końca rozwiązania AK.

Dwór Łyczyn

Dwór wybudowany w dwudziestoleciu międzywojennym dla hrabiego Józefa Potulickiego. Majątek liczył wtedy 546 hektarów. Pod koniec lat 30. został kupiony przez Stanisława Plebańskiego. Stanisław – urodzony w Wilnie 20 lipca 1889 roku, syn Franciszka Plebańskiego i Stanisławy z domu Plebańskiej – był absolwentem École nationale des ponts et chaussées w Paryżu. Po powrocie do kraju brał udział w budowie mostów nad Amurem, Dnieprem i Bohem. W 1917 roku wstąpił w randze oficera do Legii Cudzoziemskiej. W latach kolejnych uzyskał stopień kapitana. Następnie wrócił do Polski, biorąc czynny udział w walkach 1920 roku oraz w jednym z powstań śląskich. Po zdemobilizowaniu rozpoczął pracę jako inżynier, właściciel firmy budowlanej. W Polsce międzywojennej był wykładowcą statyki na Politechnice Warszawskiej, na Wydziale Inżynierii Lądowej. W czasie wojny aresztowany i więziony w Berlinie, a następnie na Pawiaku. Zwolniony, do końca okupacji mieszkał w Warszawie.

Po wojnie ponownie założył firmę budowlaną. 15 stycznia 1949 roku został aresztowany przez UB. Był więziony przez 4 lata bez przedstawienia zarzutów i wytoczenia procesu. Zmarł 3 lutego 1954 roku w Górze Kalwarii, w stanie niepoczytalnym, po latach nieustannego bicia i maltretowania psychicznego. Został pochowany na warszawskich Powązkach.

Dwór w czasie wojny, jako budynek mieszkalny, był miejscem pracy i szkoleń konspiracyjnych AK i Szarych Szeregów, odbywał się tam m.in. kurs przysposobienia wojskowego prowadzony przez Koprowskiego. Z dworu kierowano plutonem 1700.

W latach 1945–1957 dwór był własnością PGR Obory, następnie Rolniczego Zakładu Doświadczalnego SGGW w Oborach, gdzie pełnił funkcję mieszkań dla pracowników. Obecnie własność prywatna.

Groby żołnierzy AK

Na cmentarzu w Słomczynie jest kilka grobów żołnierzy AK. Można przypuszczać, że przynajmniej część z nich była żołnierzami plutonu 1700.

W części frontowej cmentarza znajduje się pomnik i groby kilku żołnierzy, którzy polegli w czasie II wojny światowej. Warto wymienić (i zapamiętać) ich nazwiska oraz znane szczegóły życia i śmierci:

Zdjęcia



*Roman Drabikowski
„Drabinka” zginął 1
sierpnia 1944 roku*



*Marianna Bączkowska
„Wichura”*



*Ksawery Frank
„Kiejstut”*



Słomczyn (Kurs Podchorążych Rezerwy Rejonu V „Gątyń”), od lewej: pchor. Marian Wielogórski „Dag”, pchor. Ksawery Frank „Kiejstut” (lat 20), łączniczka Halina Lewińska „Jaskółka” (lat 21), pchor. Bogdan Łączyński „Radwan”, ppor. Stanisław Milczyński „Gryf” (lat 25), pchor. Janusz Radomycki „Cichy”, pchor. Paweł Gawenda „Fanatyk”, pchor. Jerzy Jakubowski „Zajaczek” (listopad 1943 roku)



Dwór Łyczyn

<https://mazowieckie.dipp.info.pl/baza-dipp/item/284-gmina-konstancin-jeziorna/149-dwor-lyczyn>

Piśmiennictwo:

1. http://www.swzymunt.knc.pl/PLACES/HTMs/SLOMCZYNCemetary_01.html
2. <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/Content/55358/00059754%20-%20Nasi%20bohaterowie%20-%20powsta%C5%84cy%201944%20-%20Wwa,%20Powsin%20itd%20-%20Vars%20-%20Kopia.pdf>
3. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/marianna-baczowska,2416.html>

Pytania testowe

1. Dowódcą plutonu 1700 1 sierpnia 1944 roku był:
 - o plut. Henryk Dyszczyk „Żbik”
 - o pchor. Marian Wielogórski „Dag”
 - o pchor. Jerzy Jakubowski „Zajączek”
2. 1 sierpnia 1944 roku żołnierze 1700 plutonu podczas próby dotarcia na miejsce zbiórki w Lesie Kabackim stoczyli walkę w:
 - o Jeziornie
 - o Konstancinie
 - o Klarysewie
3. Ośrodek pracy i szkoleń konspiracyjnych znajdował się:
 - o we dworze Łyczyn
 - o szkole powszechnej w Słomczynie
 - o browarze w Oborach
4. Stanisław Plebański, właściciel Łyczyna, brał udział w:
 - o powstaniu wielkopolskim
 - o powstaniu śląskim 1920 roku
 - o walkach na Zaolziu
5. Tablica pamiątkowa poświęcona żołnierzom z plutonu 1700 została umieszczona na ścianie:
 - o kościoła Matki Boskiej Bolesnej w Oborach
 - o kościoła Wniebowzięcia BMP w Konstancinie
 - o kościoła św. Zygmunta w Słomczynie

235. OBELISK UPAMIĘTNIAJĄCY POTYCKĘ STOCZONĄ 25 SIERPNIĄ 1944 ROKU PRZEZ KOMPANIĘ LEŚNĄ „SZAREGO”



Obelisk, zwany Szańcem Nieugiętych, upamiętniający potyczkę stoczoną z Niemcami 25 sierpnia 1944 roku przez Kompanię Leśną „Szarego” z Samodzielnego Batalionu im. Brygadiera Czesława Mączyńskiego, Zimne Doły, przy Trakcie Wareckim.

http://www.chojnow.warszawa.lasy.gov.pl/aktualnosci/-/asset_publisher/1M8a/content/72-rocznica-walki-kompanii-lesnej-z-oddzialami-niemieckimi/pop_up?_101_INSTANCE_1M8a_viewMode=print

25 sierpnia 1944 roku, w akcie zemsty za pomoc udzielaną leśnym oddziałom, Niemcy przystąpili do pacyfikacji Lasów Chojnowskich, używając artylerii, jednostek zmotoryzowanych, samolotów zwiadowczych, a także pociągu pancernego z linii radomskiej.

Poprzedzające wydarzenia

24 sierpnia patrol z kompanii dowodzonej przez ppor. „Antka” zauważył wóz konny z Niemcami jadący drogą z Zalesia Górnego przez wieś Domankę w kierunku Żabieńca. Po ogłoszonym alarmie wyznaczona grupa zajęła stanowiska, ukryta w zagajniku przy zakręcie drogi pomiędzy stawem rybnym a traktem Wareckim. Na drogę przed zbliżającym się wozem wyszedł z ukrycia por. „Antek” z peemem, wzywając po niemiecku: Halt! Haende hoch! Kiedy Niemcy, podnosząc ręce do góry, schodzili z wozu, nerwy poniosły kogoś z żołnierzy leżących w rowie i padł strzał. Spowodowało to panikę wśród Niemców, zaczęli uciekać przez otwarte pole zżętego żyta w kierunku doliny strugi „Czarnej”, jednocześnie ostrzeliwując się.

Spośród dziewięciu jadących wozem kilku zginęło, 1 został ciężko ranny, ale 2 zdołało uciec w kierunku Piaseczna i zaalarmować stacjonującą tam jednostkę Wehrmachtu.

Wysłany w odwecie patrol niemiecki dotarł tylko do ostatniej zagrody we wsi Żabieniec, gdzie czekał na niego ppor. „Antek” z 5 ochotnikami. Zaatakowany patrol niemiecki wycofał się pospiesznie, ostrzeliwując się z broni maszynowej.

W godzinach popołudniowych kpr. pchor. Mieczysław Urbaniak „Różyc” wyruszył ze swoją drużyną na patrol w kierunku Pilawy. Kiedy spostrzegli nadjeżdżającą furmankę z węgierskimi żołnierzami, ukryli się. „Różyc” zabronił strzelać. Nagłym wyskokiem z ukrycia otoczyli furmankę. Przerażeni Węgrzy oddali broń. „Różyc” puścił Węgrów wolno, sam zaś wrócił z drużyną do gajówki wraz z cenną zdobyczą: 1 pistolet maszynowy – szmajser – oraz 10 karabinów.

Te wydarzenia przesądziły o pacyfikacji Lasów Chojnowskich oraz przyspieszyły jej rozpoczęcie.

Niemcy, usiłując zniszczyć zgrupowania powstańcze w Lasach Chojnowskich, skoncentrowali znaczne siły: ok. 3 tys. żołnierzy wraz z artylerią w Wojciechowicach i pociągiem pancernym na linii Warszawa – Radom oraz formacje ukraińskie.

Natarcie Niemców

Natarcie nastąpiło przed świtem około godz. 4.00, od strony Piaseczna, wzdłuż głównej drogi leśnej w kierunku gajówki Zimny Dół, gdzie kwaterowała Kompania Leśna. Jednocześnie formacja ukraińska posuwała się równolegle wzdłuż grobli na stawach rybnych. Niemcy liczyli na zaskoczenie, ale czuwająca czujka podoficerska zauważyła ruchy nieprzyjaciela. Ppor. „Antek” przyjął walkę, a jego żołnierze, mimo przytłaczającej przewagi wroga, stawili twardy opór.

„Antek” dowodził i walczył, strzelając w pierwszej linii ze stanowiska za brogiem gajowego Małeckiego. Od jeziora bronił plut. pchor. „Mariusz” ze swoją drużyną, skraj lasu z gajówką obsadził pluton por. „Greya” i por. „Miłosza”. Na przedpolu wysunięty był rkm strzelca „Trzaski”. Przy stogu siana zajął stanowisko por. „Karol”. Próby bezpośredniego natarcia na gajówkę, przez polanę, załamały się w ogniu karabinu maszynowego „Trzaski”, który skutecznie odpierał ataki.

Szereg kolejnych ataków udało się odrzucić ogniem wszystkich placówek kompanii biorących udział w obronie. Niemcy, nie mogąc sforsować otwartej przestrzeni, jaką była polana, około godziny 8.00 uderzyli gwałtownie na prawą stronę powstańczej

obrony. „Antek”, obawiając się okrążenia, wydał rozkaz odwrotu w kierunku gajówki Nowinki, gdzie stał oddział „Lancy”.

„Różyc” otrzymał rozkaz zwinienia obrony od strony stawów, gdzie działał „Mariusz”. Po kilku minutach „Różyc” ze strzelcem „Drutem” zameldował „Antkowi” wycofanie się drużyny „Mariusza”. „Antek” mógł zacząć przygotowanie do wycofania się z rejonu gajówki wraz z towarzyszącymi mu żołnierzami.

Jednakże w tym czasie Niemcy przełamali obronę i nakryli ogniem rejon gajówki. Zginął ppor. „Antek” (lat 28), a z nim jego żołnierze: celowniczy rkm st. strz. z cenzusem Tadeusz Tymiński „Trzaska” (lat 27), amunicyjny strz. Ryszard Popis „Cyngiel” (lat 19) i dwaj jeńcy radzieccy, których śmierć dosięgła na wprost bramy wjazdowej do gajówki Małeckiego. Ranni zostali: oficer wyszkolenia bojowego ppor. Karol Walter, strz. Stanisław Komosa „Landrowicz”, strz. Tadeusz Poncyliusz „Tom” i strz. Jan Wojdasiewicz „Śmiały”.

W płonących domostwach zginęło małżeństwo Kozłowskich z córką i jej koleżanką, obie w wieku 15 lat. Rodzina Małeckich ukryła się w dobrze zamaskowanej piwniczce na ziemniaki i warzywa.

Kompania „Szarego”, pozbawiona dowódcy, przyłączyła się do oddziału por. „Lancy”. Ciężar odpowiedzialności za plan i prowadzenie ewakuacji oraz dowodzenia całością przejął por. „Lanca”, doświadczony partyzant.

Ewakuacja oddziału

Oddział „Lancy” w większej części składał się z konnicy, co pozwalało im na szybkie przemieszczanie się w terenie. Dzięki doskonałemu zwiadowi konnemu i znajomości Lasów Chojnowskich mógł podjąć się zadania wyprowadzenia oddziału z okrążenia. Ewakuacja odbyła się w pełnym świetle dnia. Kompania Leśna w rejonie gajówki Nowinki dołączyła do oddziału por. „Lancy”. Dowódca po krótkiej naradzie i na podstawie napływających meldunków ocenił, że Niemcy w trójkącie dróg Żabieniec – Pilawa – Zalesie Górne zajęli wszystkie wsie, próbując otoczyć i zniszczyć oddziały stacjonujące w Lasach Chojnowskich. We wsi Wojciechowice Niemcy zakwaterowali dywizjon ciężkich haubic. Pole walki zamykał pociąg pancerny na linii kolejowej Warszawa – Radom, który stał na przejeździe kolejowym w Ustanówku.

Po dojściu do torów kolejowych por. „Lanca” wysłał zwiad konny, aby ściągnął na siebie pociąg pancerny. Patrol wykonał rozkaz i urządził strzelaninę. Pociąg odjechał, ale zostawił drużynę z ckm, która zajęła murowany budynek dróżnika. Na rozkaz „Lancy” na torze ustawiono rkm, który pokrył ogniem budkę dróżnika tak skutecznie, że Niemcy zostali wyłączeni z dalszej walki.

Powstańcy zaczęli forsować tor. Trafiony został koń jednej z furmanek, na której była amunicja i środki opatrunkowe. Wóz pozostał na drodze, a próba odzyskania go przez drużynę „Różyc” nie powiodła się. Powstańcy przeprawili się przez tory kolejowe pod silnym ostrzałem niemieckim w kierunku Lasów Pęcherskich. Pomimo tego, że oddział maszerował otwartymi polami, nie został zauważony przez wroga.

Oddział rozbił się biwakiem w małym lasku niedaleko Runowa, za stacją kolejki grójeckiej w Szczakach Złotokłosach i tam 26 sierpnia 1944 roku nastąpiło rozwiązanie kompanii „Szarego”.

Decyzją kadry oficerskiej batalionu postanowiono chorych i słabych żołnierzy odesłać do domu i zakonspirować.

W Góry Świętokrzyskie odeszło z por. „Lancą” około 20 żołnierzy z kompanii NSZ oraz sanitariuszka „Grażyna”. Oddział „Lancy” wraz z żołnierzami z Samodzielnego Batalionu

NSZ im. Brygadiera Czesława Mączyńskiego utworzył oddział w sile około 70 żołnierzy. Pozostali wrócili do domów i pozostali nadal w konspiracji.

W drodze w Góry Świętokrzyskie oddział stoczył szereg potyczek. Tropiony i osaczony przez Niemców, zmieniał kierunek marszu i w listopadzie 1944 roku powrócił w Lasy Chojnowskie. Wobec nadchodzącej zimy, braku amunicji i zaopatrzenia oraz ustabilizowania się frontu na linii Wisły, oddział rozformował się, broń zakopano. Żołnierze wrócili do domów.

Na terenie Gór Świętokrzyskich pozostała jedynie mała grupa żołnierzy z kompanii „Szarego”, która weszła w skład miejscowych oddziałów AK pod dowództwem por. Seweryna Maczugi „Wrzosa” i Wincentego Tomasika „Potoka”. Żołnierze ci wzięli udział w bitwie pod wsią Kaczką koło Wąchocka oraz w ciężkiej bitwie pod Iżą. Na przełomie września i października zakończyli swój szlak bojowy w AK.

Podsumowanie bitwy

Odgłosy kilkugodzinnej walki zaalarmowały i ostrzegły wszystkie oddziały zgromadzone wówczas (25 sierpnia) w Lasach Chojnowskich. Umożliwiło to ewakuację zgromadzenia liczącego 800–1200 żołnierzy z różnych zgrupowań Armii Krajowej.

Alternatywą mogła być bowiem niewyobrażalna masakra oddziałów powstańczych, ponieważ Niemcy skierowali do pacyfikacji siłę około jednej dywizji piechoty wspomaganej artylerią i pociągami pancernymi.

Odwet Niemców

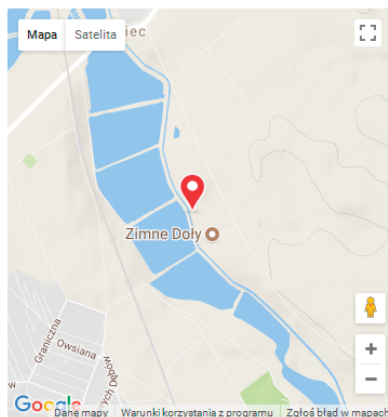
W odwecie Niemcy tego dnia wkroczyli do wsi Chojnów, Orzeszyn i Pilawa. Mężczyźni którzy próbowali zbiec do lasu lub ukryć się przed Niemcami, rozstrzeliwano na miejscu. Domostwa, których gospodarze udzielali wsparcia partyzantom, zostały spalone. Wszystkich mieszkańców wsi wygnano z domów i przepędzono na polanę za torami kolei wąskotorowej w Pilawie. Niemcy, nie wiedząc, co zrobić z około setką mieszkańców, utworzyli kolumnę, którą przeprowadzono do tartaku w Żabieńcu. Następnie ludność przewieziono do Grójca, skąd byli stopniowo uwalniani. W wyniku pacyfikacji wsi Chojnów życie straciło 23 mieszkańców.

Zdjęcia



Poprzednia postać pomnika

http://patallach.cba.pl/albums/2013/02.lasy%20chojnowskie/slides/lasy%20chojnowskie%20fot.KS_006.html



Położenie pomnika

Piśmiennictwo:

1. Rafał Utracki, *Samodzielny Batalion im. Brygadiera Mączyńskiego NSZ 1939–1945*, Biała Podlaska-Warszawa 2004.
2. <https://mazowsze.szlaki.pttk.pl/508-pttk-mazowsze-uroczysko-zimne-doly>

Pytania testowe

1. Bezpośrednia przyczyna pacyfikacji Lasów Chojnowskich to:
 - o atak patrolu kompanii ppor. „Antka” na furmankę z niemieckimi żołnierzami i konfiskata broni grupie węgierskich żołnierzy
 - o atak na niemiecki posterunek w Piasecznie
 - o likwidacja konfidentów w Słomczynie
2. Kompania Leśna im. „Szarego” kwaterowała:
 - o w okolicach Żabieńca
 - o w Szczakach
 - o w gajówce Zimny Dół
3. Siły niemieckie dysponowały:
 - a) drezynami z uzbrojonymi żandarmami rozlokowanymi na linii Warszawa – Radom
 - b) pociągiem pancernym na linii Warszawa – Radom
 - c) wzmocnionymi posterunkami wzdłuż linii kolejowej Warszawa – Radom
4. Żołnierze Kompanii Leśnej po śmierci dowódcy por. Mariana Orłowicza „Antka” dołączyli do:
 - o oddziału ppor. Tadeusza Wyszynskiego „Greya”
 - o oddziału por. Bolesława Ostrowskiego „Lancy”
 - o oddziału por. Mieczysława Szemelowskiego „Miłosza”
5. Dokąd wycofał się oddział por. „Lancy”
 - o do Puszczy Kampinoskiej
 - o do Puszczy Kozienickiej
 - o w Góry Świętokrzyskie

POWIAT PRUSZKOWSKI

236. TABLICA: STANISŁAW MARIAN BEM²⁰



Tablica upamiętniająca tragiczną śmierć żołnierza AK Stanisława Bema, Pruszków budynek stacji PKP, ul. Sienkiewicza

<http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/29753,pruszkow-pamieci-stanislawa-mariana-bema.html>

Tablica ufundowana przez Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Kraju Oddział w Pruszkowie i Związek Młodocianych Więźniów Politycznych Jaworzniccy, odsłonięta w 60. rocznicę śmierci Stanisława Mariana Bema.

Stanisław Marian Bem „Gryf”, syn Stefana i Stanisławy z domu Smolik (ur. 1919 w Warszawie, zm. 23 grudnia 1945 w Pruszkowie) – polski harcerz i żołnierz podziemia niepodległościowego, sierżant podchorąży AK.

Okres przed II wojną światową

Przed wojną w Woli Duchackiej działała Męska Drużyna Harcerska im. Tadeusza Kościuszki. Jej założycielem w 1932 roku był miejscowy nauczyciel Stanisław Watycha, później członek Szarych Szeregów, który zginął w Oświęcimiu.

Komendantem drużyny w 1939 roku był Zdzisław Maciejasz, uczeń jednego z krakowskich liceów (podczas wojny pracownik Urzędu Gminnego w Woli Duchackiej, później profesor i Dziekan AGH w Krakowie).

Jednym z członków drużyny był Stanisław Bem, posiadał stopień Harcerza Rzeczypospolitej.

Okres II wojny światowej

Po kampanii wrześniowej drużyna ta uaktywniła się i wraz ze swym komendantem przeszła jako pluton na początku 1940 roku do konspiracji w ramach Tajnej Organizacji Wojskowej „Grunwald”. 10 marca 1940 roku członkowie drużyny, w domu Zdzisława Maciejasza w Woli Duchackiej przy ul. Piłsudskiego (obecnie Malborska) 92, złożyli wojskową przysięgę na wierność ojczyźnie.

W 1940 roku harcerze wykonali akcję na Urząd Gminy w Woli Duchackiej. Zdobyto wtedy maszynę do pisania i czyste blankiety kenkart. Dowodził Zdzisław Maciejasz

²⁰ W opisie wykorzystano szereg informacji przekazanych przez syna Stanisława Mariana Bema.

„Sternik” i Jan Olko „Sławomir”. Umożliwiło to wielu zagrożonym Polakom i Żydom wyrobienie kenkart.

Członkowie plutonu zajmowali się głównie kolportażem wydawanej przez „Grunwald” prasy podziemnej, zbieraniem wiadomości o okupancie, szkoleniem, małym sabotażem itp.

Brali w tym udział najbliżsi koledzy Zdzisława Maciejasza: Stanisław Bem i Zdzisław Radwan, mieszkańcy Woli Duchackiej, którzy byli członkami lokalnej Straży Pożarnej i dlatego posiadali formalne przepustki nocne, wydane przez okupanta tzw. „nachtsweisy” pozwalające na swobodne poruszanie się nocą. Stanisław Bem był ponadto w posiadaniu nierejestrowanego samochodu.

Te trzy osoby poruszały się szybko i anonimowo po Krakowie i jego okolicach, zbierały informacje, przekazywały rozkazy oraz robiły wypadki, np. w celu zdobycia broni.

W takich akcjach brali później udział również i inni członkowie plutonu.

Tajna Organizacja Wojskowa „Grunwald” rozpadła się na wiosnę 1941 roku, gdy Gestapo aresztowało wielu jej członków.

W styczniu 1943 roku pluton z Woli Duchackiej wszedł w skład oddziału AK o kryptonimie „Żelbet”, docelowo jako 1. pluton 2. kompanii I batalionu Zgrupowania „Żelbet” – dowódcą batalionu był Józef Dziub „Adam”. Pluton składał się z 50 żołnierzy oraz 3 łączniczek i sanitariuszek.

Szkolenie w plutonie prowadził kpt. Julian Mytnik „Marwin”, „Realista”, szef oddziału „Żelbetu” w Krakowie.

Pluton działał do stycznia 1945 roku, kiedy to został rozwiązany.

Okres po II wojnie światowej

Po zakończeniu wojny Stanisław Bem był aktywnym działaczem Krakowskiej Komendy Chorągwi ZHP. Z uwagi na rodowód harcerski i członkostwo w Armii Krajowej był kilkakrotnie zatrzymywany i aresztowany przez organa bezpieczeństwa, jednak zawsze go wypuszczano ze względu na jego pokrewieństwo ze Stanisławem Grabskim, pełniącym w tym czasie funkcję w KRN i każdorazowo interweniującym w jego sprawie. Ale pozostawał pod obserwacją Urzędu Bezpieczeństwa.

Stanisław Bem pełnił obowiązki szofera i opiekuna „parku samochodowego” komendy chorągwi krakowskiej. Miał przejąć komendę nad starszoharcerskim plutonem motorowym „dwudziestaków”.

W chorągwi planowane było wprowadzenie szkolenia motorowego, obejmującego przepisy ruchu drogowego, a dla starszych harcerzy kurs na prawo jazdy.

Przed świętami Bożego Narodzenia w 1945 roku Stanisław Bem miał wyjechać do Warszawy, aby kupić dla komendy chorągwi nowe auto.

Wracając pociągiem 23 grudnia 1945 roku z Warszawy do Krakowa w towarzystwie swojego młodszego brata Krzysztofa, zorientował się, że jest śledzony. Na dworcu w Pruszkowie wyskoczył z pociągu na peron, a za nim dwaj osobnicy, którzy otworzyli ogień z broni krótkiej do uciekającego (na tablicy pamiątkowej podano, że Bema zastrzelił oficer NKWD, taka sama informacja jest podana w *Dzienniku zadań bojowych WSW*). Jedna kula była celna i pomimo przeniesienia ciężko rannego na kocu do pobliskiego szpitala nie udało się go uratować.

Komunistyczne władze utrudniały sprowadzenie ciała Stanisława Bema do Krakowa. W tej sprawie musiała interweniować Stanisława Grabska, córka Stanisława Grabskiego, brata premiera.

Wyznaczony na 30 grudnia 1945 roku pogrzeb zapowiadał się jako ogromna niepodległościowa manifestacja ludności. Urząd Bezpieczeństwa postanowił przeciwdziałać takiemu obrotowi rzeczy. Pogrzeb nakazano przełożyć na 31 grudnia i wprowadzono zakaz urządzania przemarszu ulicami miasta. Rodzinie zezwolono jedynie na mszę świętą w kaplicy cmentarnej i cichy pogrzeb na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie w kwaterze XV b. Pogrzeb odbył się pod strażą 3 grup po 10-ciu żołnierzy KBW pod kierownictwem oficerów. W pogrzebie uczestniczyli przedstawiciele Krakowskiej Komendy Chorągwi ZHP z hm. Edwardem Fikiem na czele i nieliczne grupy harcerzy z pocztami sztandarowymi, w tym drużyna z Woli Duchackiej, składając wiele wieńców.

Zafalszowany też został akt zgonu. Zmieniono w nim datę i przyczynę śmierci, określając, że był to nieszczęśliwy wypadek.

Śmierć Stanisława Bema ostatecznie przekreśliła motoryzacyjne plany chorągwi krakowskiej.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

W styczniu 2005 roku członkowie pruszkowskiego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Kraju podjęli decyzję o ufundowaniu na budynku PKP w Pruszkowie tablicy ku czci zamordowanego Stanisława Mariana Bema z jednoczesnym założeniem, że jej odsłonięcie nastąpi w 60. rocznicę jego śmierci.

Uroczystość rozpoczęła msza święta w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, sprawowana przez proboszcza ks. kan. Macieja Szymańskiego.

Po mszy nastąpił przemarsz na dworzec PKP w asyście orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej z Nadarżyna, m.in. przy dźwiękach Pierwszej Brygady. Na rozpoczęcie ceremonii orkiestra odegrała hymn narodowy. Odsłonięcia tablicy dokonał syn zamordowanego – Stanisław Bem. Ks. Maciej Szymański dokonał poświęcenia tablicy. Przemawiali: por. Ryszard Matrzak, Prezydent Pruszkowa Jan Starzyński i syn zamordowanego Stanisław Bem oraz Ryszard Jakubowski. Uroczystość zakończyło złożenie pod tablicą wieńców oraz defilada kombatantów i harcerzy. Potem odbyło się jeszcze koleżeńskie spotkanie w Miejskim Ośrodku Kultury.

Rodzinne uzupełnienia

Ojciec Stanisława Mariana Bema – Stefan Bem – był rodowitym Podgórzaninem, który większość swojego życia spędził poza Krakowem. Studia inżynierskie ukończył w Wiedniu, ale karierę zawodową zrobił na Podolu, gdzie został dyrektorem fabryki tytoniu. Szybko stał się znawcą tematu. Do tego stopnia, że już po wyzwoleniu w 1918 roku, za namową rodziny Grabskich, przeprowadził się do Warszawy, gdzie został dyrektorem Państwowej Fabryki WYROBÓW Tytoniowych. Na emeryturę chciał jednak za wszelką cenę wrócić do Podgórza. Szukał rezydencji do wypoczynku, dlatego wybrał Wolę Duchacką. W sierpniu 1925 roku zakupił majątek składający się z dwóch budynków wraz z zabudową gospodarczą i 14 hektarami ziemi.

Siostra matki, Zofia, była żoną Stanisława Grabskiego, zastępcy prezesa Krajowej Rady Narodowej w latach 1945–1947, brata premiera RP Władysława Grabskiego.

W czasie okupacji we dworze rodziny Bemów mieściła się skrytka Armii Krajowej. Bemowie ratowali ludzi, którym groziło zesłanie do niemieckich obozów pracy. Dawali im meldunek i zatrudniali u siebie w folwarku.

Podczas wojny Bemowie mieszkali w tzw. starym dworze. Nowy dwór w 1939 roku odkupił od nich chemik Adam Okrutniewicz. Po wojnie dwór mu odebrano i tak,

i umieszczono w nim siedzibę Urzędu Bezpieczeństwa, a potem bibliotekę, dziś mieści się tam przedszkole.

Jan Zbigniew Bem (ur. 12 maja 1917 r. w Krakowie), starszy brat Stanisława Mariana Bema, walczył w kampanii wrześniowej 1939 roku. Został internowany na Węgrzech z Krakowskim Pułkiem Artylerii Lekkiej. Uciekł przez Jugosławię do Francji, gdzie walczył w 2. Dywizji Strzelców Pieszych. Został ranny, wraz z innymi żołnierzami przekroczył granicę Szwajcarii, gdzie został internowany. Po wojnie pozostał w Szwajcarii, pracując jako architekt. Aktywnie działał w środowisku emigracji polskiej. 28 stycznia 2012 roku został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego podczas jego wizyty w Szwajcarii.

Zdjęcia



Stanisław Marian Bem



*Jan Zbigniew Bem (wysoki brunet)
i Stanisław Marian Bem z kuzynkami
(ok. 1938–1939 roku)*

https://thumbnail.myheritageimages.com/635/001/135635001/000/000036_878073cor6h02fc029i508_G_550x355.jpg



*Rodzina Stanisława Bema, od lewej:
Stefan Bem, starsza pani Antonina Smolik
z d. Krieger, matka Stanisławy Bem,
Stanisława Bem z synem Krzysztofem
na kolanach, brunecik w dolnym rzędzie
to Jan Zbigniew Bem i obok dziewczynki
blondynki Stanisław Marian Bem*

https://thumbnail.myheritageimages.com/635/001/135635001/000/000032_081703040z8d52shfx92t0_G_550x403.jpg



*Rodzina Stanisława Bema, od lewej:
chłopiec to Stanisław Marian Bem,
siedząca to Antonina Smolik, za nią
Stefan Bem i dalej młody brunecik – Jan
Zbigniew Bem, z prawej strony siedząca
Stanisława Smolik Bemowa z synem
Krzysztofem na kolanach*

https://thumbnail.myheritageimages.com/635/001/135635001/000/000033_244168aafdkb-kv2f43c92f_Z_550x442.jpg



Rodzinne zdjęcia w Woli Duchackiej – kolaż na stronę witryny rodzinnej MyHeritage. Od lewej w kapeluszu Stanisława Smolik Bemowa, zbiorowe zdjęcie z okazji zjazdu rodzinnego, od lewej u dołu Marcjanna Babińska, żona Jana Bohma, po prawej Stanisława Smolik Bemowa, Stanisław Marian Bem, Jan Zbigniew Bem i Stefan Bem, w prawym dolnym rogu Jan Bohm, mąż Marcjanny Babińskiej



Stanisław Marian Bem (ok. 1938 roku)



Stanisław Marian Bem w samochodzie i wsparty o samochód Edward Fik „Osk”, komendant Chorągwi Krakowskiej ZHP, Kraków, ul. Wiślna, przy siedzibie Komendy ZHP (ok.1944–1945 roku)

Od lewej: sierż. pchor. Stanisław Marian Bem „Gryf”, Zdzisław Maciejasz „Sternik”, dowódca 2. plutonu w Woli Duchackiej (przedwojenny komendant drużyny harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki w Woli Duchackiej, późniejszy profesor AGH) i Jan Olko „Sławomir”, „Boruta Mały”, na terenie majątku Bemów

TODESSCHEIN I.
für den Stadthauptmann der Stadt Krakau — Liegenschaftsamt, Friedhofverwaltung

K A R T A Z G O N U I
die Stadthauptmann der Stadt Krakau — Stadt-Merchenschaft, Zerst. Eindeutung

Vom Arzt auszufüllen
Wypełnia lekarz

1. Vor- und Zuname: Stanisław Bem
Imię i nazwisko:

2. Geschlecht: m., w. 23.XV.45.
Płeć: m., w. 3. Datum und Stunde des Todes: 23.XV.45.
Data i godzina zgonu:

4. Anschrift (Todesort): szpital Piuskows
Adres (miejsce zgonu):

5. Todesursache: rana postrzałowa, nieśliska
Przyczyna zgonu:

Krakau, den 31.V.1945.
dla Stanisław Bem
(Siegel) (Arzt) (Inskaz)

Vom Arzt auszufüllen
Wypełnia lekarz

6. Todesschein Nr. 11890
Nr. karty zgonu: 7. Vornamen der Eltern: Władysław Stanisław
Imięna rodziców: ad. Smaki

8. Geburtsort: Warszawa
Miejsce urodzenia:

9. Geburtstag: 11.V.1914
Data urodzenia: 10. Glaubensbekenntnis: brak wiary
Wyznanie:

11. Wohnort (Anschrift): Wola Duchacka, Warszawa
Miejsce zamieszkania (adres):

12. Dauer des Aufenthaltes in dem Todesort (für Ortsfremde): 1 d.
Jaki długo przebywał w miejscu zgonu (dla zamiejscowych):

13. Familienstand: ledig, verheiratet, verwitwet, geschieden.
Stan cywilny: wolny, żonaty, wdowiec, rozwiedziony.
14. Bitte Kinder bis zu 5 Jahren: einklich, mehrschichtig.
Dla dzieci do lat 5: jedno, wieloosobowe.

15. Beruf: inż. inżynier
Zajęcie:

16. Unterschrift der Person bis zu 15 Jahren, sowie der Personen, denen der Aufenthalt gestattet wird, sind die Familienangehörigen, die sich auf die Person beziehen, welche den Aufenthalt leistet: Vater, Mutter, Vormund.
Podpis osoby do lat 15 oraz osób, którym na otwarcie pobytu dane, dotyczących osoby, której dotyczy ten akt, są członkami rodziny, którzy odnoszą się do osoby, której jest udzielony pobyt.

Z: Krakau, den 31.V.1945.
dla Stanisław Bem
(Siegel) (Pfeisze)

DER STADTHAUPTMANN DER STADT KRAKAU
Polizeidirektion Abt. IV. (Meldeamt)
DYREKTA POLICJI WŁOZ. IV. (URZĄD MELIACYJNY)

Vom Standesbeamten auszufüllen
Wypełnia Urząd Stanu Cywilnego

Der Standesbeamte
Urządlik Stanu Cywilnego

Ich bestätige hiermit,
świadczę,

unter Nr. 11890
opracował za Nr.

den Todesschein
akt śmierci

des Geburtsscheines des togeborenen Kindes,
o urodzeniu martwourodzonego

ausgestellt hat.

Vor- und Zuname der verstorbenen Person oder der Eltern des togeborenen Kindes,
Imię i nazwisko zmarłego lub rodziców martwourodzonego.

(Siegel) (Pfeisze)

Standesbeamter:
Urządlik Stanu Cywilnego

Akt zgonu Stanisława Mariana Bema

Akt wystawiony został na blankiecie niemieckim, pozostałym z czasu wojny – takie blankiety były stosowane do czasu drukowania wersji w języku polskim). Akt został wystawiony w Krakowie w dniu pogrzebu, 31 stycznia, mimo śmierci w Pruszkowie – wystawienie aktu było warunkiem przeprowadzenia pogrzebu.



Fragment klepsydry



*Grób Stanisława Bema,
Cmentarz Rakowicki w Krakowie –
kwatery XV b*

Kolejne 3 zdjęcia przedstawiają uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej



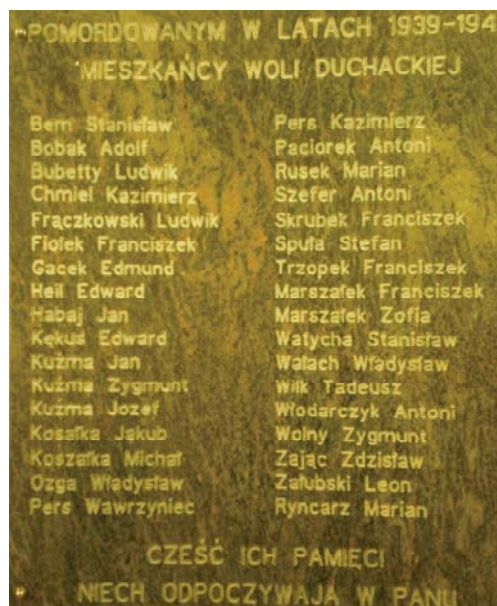
*Od lewej: syn Stanisława Mariana Bema
z małżonką oraz por. Ryszard Matrzak*



Przemawia por. Ryszard Matrzak



*Uczestnicy spotkania po odsłonięciu tablicy, w pierwszym rzędzie drugi od lewej z laską
gen. Antoni Heda*



Tablica epitafijna umieszczona w kościele parafialnym Zgromadzenia Zmartwychwstańców w Woli Duchackiej



Stanisław Kazimierz Bem, syn Stanisława Mariana Bema



Od prawej: Prezydent RP Bronisław Komorowski, Jan Zbigniew Bem, Beata Stelmach – Podsekretarz Stanu w MSZ – i Krystyna Bem



Starszy brat Stanisława Bema, Jan Zbigniew Bem, z nieznaną dziewczynką

Piśmiennictwo:

1. *Dziennik zadań bojowych WSW w Krakowie za miesiąc grudzień 1945 – dokument uzyskany formalną drogą z IPN Oddział w Krakowie przez syna Stanisława Bema.*
2. Maciej Korcuć, *Bandyci z gwiazdą*, „Dziennik Polski” z 16 stycznia 2004 roku.
3. Marian Młynarski, *Maja Harcerska Służba*, wydanie Komisji Historycznej Krakowskiej Komendy Chorągwi 2013.
4. Notka w „Dzienniku Krakowskim” z 15 stycznia 1946 roku.
5. „Podwarszawskie Życie Pruszkowa” 2005, nr 1 (182).
6. „Podwarszawskie Życie Pruszkowa” 2006, nr 1 (193).
7. „Jaworzniacy” 2006, nr 2 (170).
8. <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/29753,pruszkow-pamieci-stanislawo-mariana-bema.html>
9. https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Bem
10. <http://konspharcerska-1944-1956.republika.pl/straceni.htm>
11. <http://wiadomoscipodgorze.pl/bemowie-z-woli-duchackiej/2/>
12. <http://www.dziennikpolski24.pl/arttykul/3201634,musza-opuscic-stary-dwor-aby-powstal-park-duchacki,3,id,t,sa.htm/>
13. http://docplayer.pl/5304709-Park-na-woli-duchackiej-w-krakowie-wojciecha-przegona.htm-#show_full_text
14. <http://www.wapniakiwdrodze.pl/polska/park-na-woli-duchackiej-i-dwory-bemow/>
15. <https://www.myheritage.com/FP/genealogy-search-ppc.php?lang=PL&type=&action=person&siteId=135635001&indId=42000021&origin=profile>
16. http://www.kedyw.info/wiki/Jerzy_Bigaj,_M%C3%B3j_zwi%C4%85zek_z_Szarymi_Szeregami
17. <http://www.dzielnica12.krakow.pl/wp-content/uploads/dwunastka/dwunastka-2004-6-7.pdf>
18. http://www.nasza-gazetka.com/Menu_NG/ng2012/ng2012_1/prezydent.htm
19. <http://archive.li/sAb6s>

Pytania testowe

1. Stanisław Bem przed wojną należał do:
 - Krucjaty Eucharystycznej
 - Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”
 - Związku Harcerstwa Polskiego
2. Harcerze z Woli Duchackiej stworzyli pluton w:
 - Tajnej Organizacji Wojskowej „Grunwald”
 - Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf”
 - Tajnej Organizacji Wojskowej „Orzeł Biały”
3. Rodzina Stanisława Bema była spokrewniona:
 - ze Stanisławem Grabskim
 - z Ignacym Mościckim
 - z Tadeuszem Kasprzyckim
4. Stanisław Bem po wojnie zajmował się:
 - opieką nad samochodami należącymi do krakowskich harcerzy
 - sprzedażą książek w antykwariacie
 - wypiekaniem bajgli

5. Stanisław Bem zmarł:

- podczas przesłuchania przez UB
- w więzieniu w Rawiczu
- w wyniku postrzału na dworcu w Pruszkowie

237. PŁYTA NAGROBKOWA: BRACIA KĄCCY



*Cmentarz w Raszynie
fot. Mirosław Chada*

Okoliczności aresztowania braci

7 grudnia 1944 roku pod dom w Raszynie przy ul. Warneńczyka (obecnie Radarowa 12), w którym mieszkała rodziny Kąccich, podjechała ciężarówka. Wskoczyli z niej uzbrojeni żandarmi. Niemcy byli dokładnie poinformowani o rozkładzie mieszkania, nawet co do tego, gdzie kto śpi. Razem z Niemcami był zdrajca zamieszkały na Okęciu, także uczestnik konspiracji, który brał udział w wielu akcjach, w tym w zakupywaniu broni.

Bracia Kąccy byli kolejno brani na przesłuchanie do izby znajdującej się w amfiladzie, dochodziły stamtąd odgłosy bicia i pojękiwań. Po przesłuchaniach wyprowadzono braci z domu. Nakazano zabrać łopatę. Pod eskortą uzbrojonych Niemców poprowadzono ich razem ze zdrajcą na teren ogródków przy ul. Warneńczyka 6/8, gdzie znajdowała się zadołowana zmagazynowana broń. Miejsce ukrycia broni wskazał zdrajca. Bracia zaś tę broń musieli odkryć i przenieść do ciężarówki.

Kiedy już broń została załadowana i kiedy mieli już wszyscy wejść na samochód, jeden z Niemców powiedział: *Czy w domu nie przechowujecie broni? Będziemy rewidować cały dom. Jeżeli coś znajdziemy, zastrzelimy pozostałych członków rodziny i dom podpalamy.* Najstarszy brat Antoni przestraszył się tej zapowiedzi i skierował się do komórki, do spiżarni, i z ziemniaków wy dostał pistolet, który oddał Niemcom. W ten sposób uratował pozostałych członków rodziny: rodziców, córkę i najmłodszego z braci.

Aresztowanych usadowiono wzdłuż skrzyni samochodu na przemian z żandarmami, razem z nimi jechał szpicel-denuncjator. Tak załadowana ciężarówka dotarła do siedziby żandarmerii niemieckiej w Pruszkowie.

Siedzibą żandarmerii niemieckiej w Pruszkowie był budynek przy ul. Kraszewskiego 18, zwany „Domem pod Bocianem”. Przedwojennym właścicielem domu o przedwojennym numerze 23 był Karol Siemiatycz, prokurent firmy „Sommer i Nower” (fabryka ultramaryny Sommer i Nower).

Pierwszym komendantem był Niemiec Tunis (zastrzelony przez żołnierzy AK po przeniesieniu do Wilanowa w 1941 roku). Po zajęciu przez żandarmerię dom został prze-

budowany, okna zabezpieczone kratami, w piwnicach urządzono cele więzienne. Pracownikami żandarmerii byli Niemcy i folksdojczce. Tutaj przywożono aresztowanych podejrzanych o pracę w konspiracji. Więźniowie przetrzymywani byli w piwnicach domu i poddawani przesłuchaniom, które dla wielu kończyły się śmiercią. Część uwięzionych Niemcy rozstrzeliwali na terenie posesji, innych, skazanych na śmierć, wywożono na teren pruszkowskich glinianek i tam rozstrzeliwano. W latach 1939–1945 straciło tu życie około 150 Polaków.

Gestapowcy do swoich przesłuchiwań i śledztw wielokrotnie wykorzystywali pomieszczenia tego budynku.

Notki biograficzne braci

Zamordowani bracia: Antoni „Mściciel” (ur. 9 czerwca 1922), Marian „Myśliwiec” (ur. 19 stycznia 1924) i Józef „Grant” (ur. 28 października 1925) byli żołnierzami II batalionu 7. Pułku Piechoty AK „Garłuch”. Mieli młodsze rodzeństwo: brata Jana „Mały” (ur. 28 czerwca 1931, zm. 9 listopada 2009) i siostrę Marię „Mańka” (ur. 19 czerwca 1929), którzy byli łącznikami w tym samym oddziale.

Rodzeństwo już w pierwszym roku wojny nawiązało kontakt z młodzieżą organizującą się w ruchu oporu przeciw okupantowi.

Lata 1943–1944 były okresem ich wzmożonej działalności konspiracyjnej. W domu rodziny Kąckich przy dawnej ul. Warneńczyka 12 odbywały się zbiórki konspiracyjne i tajne zebrania, w których brali udział przedstawiciele dowództwa – pchor. Euzebiusz Wiśniewski „Dziewisz” i kpt. Henryk Malec „Bogumił”. Podczas zebrań odbierano przysięgę od nowo wступujących członków podziemia, szkolono młodzież i prowadzono różne zajęcia wojskowe dotyczące obsługi broni ręcznej i karabinów, a ponadto zajmowano się kolportażem prasy podziemnej. Dom był punktem kontaktowym i jednocześnie magazynem broni przechowywanej na stałe oraz czasowo, oczekującej na przerzut do innego miejsca. Najwięcej broni zgromadzono w okresie przed powstaniem.

Dom rodziny Kąckich był jednym z punktów wyjściowych do działań powstańczych na Okęciu. Najstarszy z braci, Antoni, był w konspiracji od 1939 roku jako żołnierz Służby Zwycięstwu Polski, a następnie Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. W mieszkaniu jego rodziców odbywały się spotkania żołnierzy pułku „Madagaskar” (późniejszy 7. Pułk Piechoty AK „Garłuch”), lokal był też magazynem broni oddziału. W 1940 roku Antoni został wywieziony na roboty do Niemiec. Pracował na wsi pod Szczecinem, skąd dwukrotnie próbował uciec. Po drugiej, nieudanej próbie ucieczki został zesłany do kopalni węgla w Zagłębiu Ruhry. W styczniu 1944 roku przyjechał do Warszawy na 2-tygodniowy urlop, z którego już nie powrócił do pracy przymusowej, ponownie włączając się w działalność konspiracyjną w ramach AK. 1 sierpnia 1944 roku, wobec odwołania rozkazu ataku na lotnisko Okęcie, ukrył część broni w przydomowym ogrodzie i wraz z braćmi wyruszył do Lasów Sękocińskich, aby tam kontynuować dalszą walkę. W listopadzie powrócił do domu.

Po wybuchu powstania Maria i Jan wraz z rodzicami udali się w okolice Sękocina i tam przetrwali do listopada. Starsi bracia razem z dowódcą II batalionu Henrykiem Malcem „Bogumiłem” udali się w okolice Sękocina i dalej w kierunku na Grójec – tam po wioskach zostali rozlokowani. Było to tzw. przejście do wtórnego podziemia.

Ekshumacja

Ekshumacja zwłok pomordowanych braci Kąckich odbyła się 9 lutego 1945 roku z lasu w Magdalence na cmentarz w Raszynie. W pogrzebie uczestniczyło wielu kolegów, przyjaciół oraz towarzyszy broni 7. Pułku Piechoty „Garłuch”.

Znalezione podczas ekshumacji ciała miały powybijane zęby, połamane ręce i ślady strzałów w tył głowy.

Zdjęcia



Bracia Kąccy: Antoni „Mściciel”, Marian „Myśliwiec” i Józef „Grant”



Maria Kącka-Protazaiuk „Mańka”



Zdjęcie komunijne jednego z zabitych braci Kąckich – Józef Kącki siedzi czwarty od lewej



„Dom pod Bocianem” ul. Kraszewskiego 18 w Pruszkowie – siedziba żandarmerii niemieckiej podczas wojny



Jan Kącki, najmłodszy z rodziny, modli się przy grobie w Raszynie po przeniesieniu do niego ciała braci, miał wtedy 14 lat²¹



Miejsce egzekucji wykonanej przez Niemców wczesnym rankiem 9 grudnia 1944 roku w Sękocinie-Lesie na żołnierzach 7. Pułku Piechoty AK „Garłuch”: dowódcy 1. kompanii w Ursusie por. Stanisławie Bodychu „Rawiczu”, trzech braciach Kąckich, żołnierzach z Raszyna oraz na 8 osobach, których personaliów nie udało się ustalić



Tablica z nazwiskami rozstrzelanych żołnierzy, umocowana na krzyżu

²¹ Zdjęcie komunijne i zdjęcie najmłodszego brata zostały przekazane przez siostrę.

Piśmiennictwo:

1. Barbara Buchalczyk, *Magdalenka. Historia, przyroda, ludzie*, Warszawa 2002.
2. Barbara Buchalczyk, *Magdalenka. Historia, przyroda, ludzie. Część II*, Warszawa 2006.
3. <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/wlodzimirz-bodych,448.html>
4. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/stanislaw-bodych,3637.html>
5. <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/maria-kacka-protaziuk,467.html>
6. https://iutn.pl/PublicStreet/street_pdf/stanislawa-bodycha
7. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/antoni-kacki,20596.html>
8. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/marian-kacki,20600.html>
9. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/jozef-kacki,20599.html>
10. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/jan-kacki,20598.html>
11. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/maria-kacka,20594.html>
12. <https://opencaching.pl/viewcache.php?cacheid=25246>
13. <http://poznaj.pruszkow.pl/trasy/okupacyjny-pruszkow/>
14. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/aleksander-nyc,54241.html>
15. <https://iursus.pl/artukul/jerzy-domzalski-goplana/263704>

Pytania testowe

1. Bracia Kąccy – Antoni, Marian i Józef – byli żołnierzami:
 - Kompanii Leśnej im. por. „Szarego”
 - II batalionu 7. Pułku Piechoty AK „Gartuch”
 - Oddziału Dywersji Bojowej „Ochota”
2. Aresztowanie braci Kąckich miało miejsce:
 - 7 grudnia 1944 roku
 - 24 grudnia 1944 roku
 - 1 stycznia 1945 roku
3. Podczas aresztowania Niemcy zarekwirowali:
 - tajną drukarnię
 - zapasy żywności
 - magazyn broni
4. Bracia Kąccy zostali straceni:
 - w lesie w Magdalence
 - w okolicach Pruszkowa
 - w okolicach Nadarzyn
5. Młodsze rodzeństwo straconych braci – Jan i Maria – byli łącznikami:
 - II batalionu 7. Pułku Piechoty „Gartuch”
 - batalionu „Krawiec”
 - plutonu 1718 w VI Rejonie „Helenów”

238.TABLICA: REJON VI „HELENÓW” – PRUSZKÓW



Tablica upamiętniająca dowódców i żołnierzy VI Rejonu „Helenów” – Pruszków, ul. Józefa Ignacego Kraszewskiego, kościół św. Kazimierza
 fot. Piotr Lewandowski

Tablica została ufundowana w 1973 roku i umieszczona w kruchcie kościoła.

Napis na tablicy:

Ś.P. żołnierzem Armii Krajowej VI Rejonu „Helenów – Pruszków” VII Obwodu „Obroza” Warszawa Powiat poległym, zmarłym i zaginionym w walkach o niepodległość Polski w latach 1939–1945. Rodziny i towarzysze broni



Obszar działania VI Rejonu

Dowódca

- kpt. Stefan Turno-Ornowski „Babinicz”, „Butrym”, „Sławomir” – od kwietnia 1940 roku;
- kpt./mjr Edmund Krzywda-Rzewuski „Paweł” – od kwietnia/maja 1941 roku²²;
- kpt. Władysław Wrotniak „Mariański”, „Dotrzeb” – od 21 października 1944 roku.

Adiutant:

- kpt. Antoni Bożejko „Bohun”;
- por. Antoni Sobczyk „Tadeusz” („Jaromir”);
- por. Jan Sobocki „Korab”.

²² Życiorys podano w rozdziale 239.

Działalność dywersyjno-bojowa

Oddziały dywersyjno-bojowe VI rejonu stanowiły wyznaczone z szeregów poszczególnych kompanii niektóre drużyny i plutony, najlepiej uzbrojone i wyszkolone, grupujące najbardziej bojową i aktywną młodzież. Nie stworzono tu jednego, wyłączonego z ogólnej ewidencji oddziałów liniowych zespołu do zadań specjalnych. W czasie powstania żołnierze oddziałów specjalnych powrócili do swoich macierzystych plutonów i kompanii.

W 1944 roku na terenie rejonu działało kilka grup dywersyjno-bojowych:

- w ramach 1. kompanii działała grupa dowodzona przez ppor. Bogdana Borkowskiego „Burzę” oraz drużyna wywodząca się z Szarych Szeregów, dowodzona przez Stefana Kowalskiego „Jaronia”;
- w ramach 4. kompanii istniała grupa nazwana oddziałem wypadowym, prowadzona bezpośrednio przez dowódcę kompanii por. Jerzego Małachowskiego „Nałęczą”;
- przy 5. kompanii działał 8-osobowy oddział specjalny dowodzony przez por. Józefa Bielika „Białego”, później kpr. Stefana Czerwickiego „Orła”;
- przy 6. kompanii działał najsilniejszy oddział specjalny, którym dowodził por. Zdzisław Chajęcki „Andrzej”, późniejszy dowódca kompanii;
- w ramach 7. i 10. kompanii wydzielono do celów dywersyjno-bojowych po jednej sekcji z każdego plutonu.

Do dyspozycji dowódcy rejonu pozostawał wydzielony pluton pchor. Tadeusza Nowickiego „Orlika”.

Oddziały dywersyjno-bojowe dokonały akcji zniszczenia akt w zarządach kilku gmin, wykonały wiele wyroków sądów podziemnych, przeprowadzały akcje przeciwko kinom.

Oddziały liniowe

- I batalion I – kpt. Zdzisław Castellaz „Turyn”;
 - 1. kompania – por. Stanisław Sierpiński „Orwid”;
 - 2. kompania – ppor. Władysław Wiech „Roman”;
 - 3. kompania – ppor. Bolesław Szczawiński „Mruk”;
- II batalion – kpt. Antoni Bożejko „Bohun”;
 - 4. kompania – por. Jerzy Małachowski „Nałęcz”, „Następny”²³;
 - 5. kompania – por. Zygmunt Małanowski „Przebóg”, ppor. Żurkowski „Kmicic”;
 - 6. kompania – por. Zdzisław Chajęcki „Demir”;
 - 7. kompania – por. Zygmunt Jabłoński „Piast”;
- III batalion – kpt. Władysław Wrotniak „Mariański”, „Bogusław”, „Dotrzeb”;
 - 8. kompania – ppor. Jan Sadowski „Suzin”;
 - 9. kompania – ppor. Jan Sobocki „Korab”;
 - 10. kompania – ppor. Wiesław Szymborski „Skrzypek”;
 - 11. kompania – por. Marian Krawczyk „Janos”.

Udział w Powstaniu Warszawskim

Pruszków od końca lipca 1944 roku był stacją wyładunku przerzucanej z frontu włoskiego Dywizji Pancerno-Spadochronowej „Hermann Göring”. Nasycenie terenu oddziałami niemieckimi było duże. Dowódca rejonu nakazał zajęcie pozycji wyjściowej do

²³ Szczegóły podano w rozdziale 229.

działań powstańczych na godz. 21.00 dnia 1 sierpnia. O godz. 17.00, gdy w Warszawie wybuchły walki, na ulice Pruszkowa, Piastowa i Ursusa wyjechały silne patrole niemieckie, często wspierane czołgami.

Około godz. 21.00 powstańcy zaatakowali na Ostoi domy zajęte przez Niemców. Dostali się jednak pod silny ogień niemieckiej broni maszynowej. Wobec niepowodzenia dowódca rejonu nakazał wycofanie się do Lasów Sękocińskich. Nie udało się także opanowanie radiostacji w Raszynie. Sukcesem zakończyło się jedynie zajęcie przez powstańców pruszkowskiej elektrowni. Dokonał tego pluton WSOP „Nenufar” dowodzony przez ppor. inż. Stefana Kwiatkowskiego „Zabłockiego”. Następnego dnia, widząc niepowodzenie powstania w mieście, powstańcza obsada elektrowni wycofała się z obiektu.

Zgrupowanie VI Rejonu stoczyło kilka potyczek, ale możliwości otwartego działania z każdą niemal godziną stawały się coraz bardziej ograniczone wskutek napływu kolejnych jednostek Wehrmachtu. W nocy z 4 na 5 sierpnia zgrupowanie zostało rozwiązane. Rejon powrócił do działalności konspiracyjnej.

Podczas powstania pluton „Orlika” brał udział w próbie opanowania budynków przewidzianych na miejsce postoju dowództwa rejonu, później – po wycofaniu się – w koncentracji sił rejonu w Lasach Sękocińskich. Po kilkunastu dniach przeszedł do Kampinosu i walczył w ramach kompanii por. „Lawy”.

Zdjęcia



Tablica upamiętniająca żołnierzy VI Rejonu VII Obwodu „Obroza” AK poległych, zaginionych i zmarłych w latach 1939–1945, ul. 3 Maja, kościół Niepokalanego Poczęcia NMP (dzielnica Żbików)

*Tablica została odsłonięta 14 grudnia 1969 roku z inicjatywy por. Henryki Zdanowskiej „Barbara” (na tablicy są wymienione 124 nazwiska).
fot. Piotr Lewandowski*

Piśmiennictwo:

1. http://www.sppw1944.org/pamiec/obroza_4.pdf
2. <http://docplayer.pl/28059385-Piaseczno-pruszkow-rejony-v-i-vi-vii-obwodu-ak-obroza-warszawa-9-kwietnia-2016-r.html>
3. https://rsnh.pl.pl/Tablice-i-miejsca-pami%26%23281%3Bci-na-terenie-Pruszkowa-_obstawa-html

Pytania testowe

1. Dowódcą VI Rejonu w latach 1941–1944 był:
 - o por. Jan Sobocki „Korab”
 - o por. Zdzisław Chajęcki „Andrzej”
 - o kpt./mjr Edmund Krzywda-Rzewuski „Paweł”
2. Oddziały bojowe VI Rejonu składały się z:
 - o 3 batalionów
 - o 5 batalionów
 - o 7 batalionów
3. Dowódca VI Rejonu działania powstańcze wyznaczył na godzinę:
 - o 21.00
 - o 19.00
 - o 24.00
4. Jedynym sukcesem powstańców było zajęcie:
 - o elektrowni w Pruszkowie
 - o radiostacji w Raszynie
 - o domów zamieszkałych przez Niemców
5. Po fiasku powstania w Pruszkowie pluton pchor. Tadeusza Nowickiego „Orlika” przeszedł do:
 - o Puszczy Kampinoskiej
 - o Lasów Sękocińskich
 - o Lasu Kabackiego

239. TABLICA: EDMUND KRZYWDA-RZEWUSKI „PAWEŁ”



Tablica poświęcona ppłk Edmundowi Krzywdzie-Rzewuskiemu ps. „Paweł” – komendantowi VI Rejonu „Pruszków”, Pruszków, ul. Ignacego Daszyńskiego 7

<https://opencaching.pl/viewcache.php?wp=OP6257>

Tablica została odślonięta 13 czerwca 1995 roku.

Edmund Aleksander Krzywda-Rzewuski „Paweł” syn Jana i Marii z Kasprzyckich (ur. 5 stycznia 1897 w Sosnowcu, zm. 4 września 1954). Od kwietnia 1941 roku komendant VI Rejonu „Helenów” – Pruszków VII Obwodu „Obroża” Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej.

Okres przed II wojną światową

Edmund Krzywda-Rzewuski ukończył szkołę handlową w Sosnowcu. W 1915 roku został powołany do wojska rosyjskiego. Służył w nim do wybuchu rewolucji. W roku 1918 wstąpił do POW i wziął udział w rozbrajaniu Niemców. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości służył w 42. Pułku Piechoty Ziemi Białostockiej w stopniu plutonowego. Walczył w kampanii 1919–1920, zdobywając Krzyż Walecznych za zasługi na polu walki.

Po uzyskaniu matury i ukończeniu Oficerskiej Szkoły dla Podoficerów w Bydgoszczy został promowany na podporucznika w korpusie oficerów piechoty ze starszeństwem z 15 sierpnia 1927 roku (nauka w trwała 3 lata i mogła rozpocząć się po przesłużeniu w Wojsku Polskim przez kandydata 3 lat, z czego co najmniej rok w linii, w stopniu co najmniej kaprala, a więc naukę zaczął zapewne w 1924 roku).

Kolejne awanse otrzymywał ze starszeństwem: porucznik – 15 sierpnia 1929 roku, kapitan – 1 stycznia 1936 roku, major – 1943 rok, podpułkownik – 1944 rok.

Służył w 6. Pułku Piechoty Legionowej w Wilnie, a od 1936 roku był oficerem sztabu dowództwa Brygady KOP w Grodnie i tam zastał go wybuch wojny w 1939 roku.

Okres II wojny światowej

Udało mu się uniknąć niewoli niemieckiej, dzięki czemu już w 1940 roku wstąpił do konspiracji, początkowo w Białymstoku, w swych rodzinnych stronach.

Zagrożony aresztowaniem na Białostocczyźnie, został przeniesiony na Mazowsze w 1940 roku. Zamieszkał w Pruszkowie, gdyż tutaj, na ul. Prusa 36, skład materiałów budowlanych prowadziła jego ciotka, Jadwiga Palusińska. Znalazł tam oficjalne zatrudnienie, wkrótce zaś przeniósł się do kamienicy i mieszkania rodziny Pawełczyńskich przy ul. Klonowej 7 (dziś ul. Daszyńskiego; znajduje się tam tablica pamiątkowa).

W połowie 1941 roku został mianowany przez komendanta obwodu płk. Kazimierza Krzyżaka „Bronisława” komendantem VI Rejonu VII Obwodu „Obroża” Armii Krajowej. Oficjalnie pracował wówczas jako stróż w pruszkowskiej elektrowni.

Zadaniem postawionym VI Rejonowi na wypadek wybuchu powstania było opanowanie terenu miast: Pruszkowa, Piastowa, Ursusa i Raszyna oraz zamknięcie od północnego zachodu dostępu do stolicy przez opanowanie stacji kolejowych i dróg kołowych. Przede wszystkim należało zdobyć radiostację we wsi Łazy przy szosie krakowskiej i zabezpieczyć ważniejsze obiekty przemysłowe. Już w marcu 1944 roku poszczególnym plutonom rozdzielono zadania bojowe na godzinę „W” i przeprowadzono ćwiczenia, jak zdobywać wyznaczone obiekty.

Niespodziewanie we czwartek 27 lipca na linii kolejowej od Pruszkowa do Grodziska, a od 27 do 30 lipca od Pruszkowa w kierunku Włoch, rozpoczął się wyładunek Dywizji Pancerno-Spadochronowej „Hermann Göring”. Czołgi i samochody wypełniły place, parki i drogi. Teren otoczono zasiekami i posterunkami z bronią maszynową. Sytuacja wojskowa zmieniła się zasadniczo, a zadania bojowe postawione uprzednio oddziałom AK, stały się niewykonalne.

Rozkaz o rozpoczęciu Powstania Warszawskiego Edmund Krzywda-Rzewuski otrzymał o godz. 15.30.

Miejsce postoju komendanta ze sztabem, służbą łączności i służbą sanitarną wyznaczono w Pruszkowie na Ostoi. O północy zarządzono wymarsz do lasów. Oddziały 1. kompanii i harcerskie, ostrzelane przez nieprzyjaciela, podążyły za sztabem do Lasów Sękocińskich.

4 sierpnia 1944 roku „Paweł” postanowił rozwiązać leśne zgrupowanie i powrócić do konspiracji, aby na własnym terenie oczekiwać wyzwolenia przez wojska radzieckie. Z 4. kompanii wydzielono jedynie kilkunastoosobowy oddział wypadowy.

W działaniach powstańczych VI Rejonu zginęło 15 żołnierzy i ponad 50 cywilów zostało rozstrzelanych, straty nieprzyjaciela to 3 zabitych oficerów, 1 podoficer, kilkunastu strzelców i 7 wziętych do niewoli (nie uwzględniając działań kompanii por. „Lawy”).

30 września 1944 roku „Paweł” przekazał depeche szyfrową do ppłk. Kazimierza Krzyżaka z zarysowaniem bieżącej sytuacji i prośbą o pomoc finansową.

10 października 1944 roku otrzymał od płk. Zygmunta Marczewskiego „Kazimierza”, pełniącego od 2 października obowiązki komendanta Obszaru Warszawskiego, rozkaz zorganizowania z czterech lewobrzeżnych rejonów „Obroży” nowego obwodu. 13 października „Paweł” został mianowany jego komendantem. Nowy obwód (powrócono do kryptonimu „Wrona”) powstał w drugiej połowie października. Przy jego rekonstrukcji zachowano wszystkie struktury „Obroży”. Na współpracowników w sztabie Krzywdy-Rzewuski powołał głównie członków sztabu Rejonu VI, którym dotychczas dowodził.

Oficjalnie mjr Krzywdy-Rzewuski objął dowództwo obwodu w październiku 1944 roku. Dowodzenie rejonem przekazał kpt. Władysławowi Wrotniakowi „Mariańskiemu” („Dotrzebowi”).

Pod koniec 1944 roku, wobec dekonspiracji, jaka była nieuniknionym skutkiem działań w czasie powstania, ppłk Edmund Rzewuski został przeniesiony służbowo do Piotrkowa Trybunalskiego na stanowisko szefa sztabu tamtejszego rejonu AK, gdzie pojechał wraz z żoną i córką. W swoim mieszkaniu przyjmował gen. Leopolda Okulickiego, gdy ten przyjechał na inspekcję.

Tam został aresztowany przez UB jeszcze przed końcem wojny.

Okres po II wojnie światowej

Po opuszczeniu więzienia zamieszkał wraz z rodziną w Gliwicach i najprawdopodobniej tam właśnie zmarł w 1954 roku.

Jest pochowany na Cmentarzu Centralnym w Gliwicach przy ul. Kozielskiej z małżonką Walerią. Na grobie znajduje się pamiątkowa tabliczka informująca o jego związkach z Pruszkowem.

Do 2008 roku mieszkała w Gliwicach jego jedyna córka – Irena Krzywdy-Rzewuska.

Odnaczenia

- Krzyż Walecznych
- Srebrny Krzyż Zasługi

Upamiętnienie

13 czerwca 1995 roku ks. dziekan Józef Podstawka odprawił uroczystą mszę św. w kościele św. Kazimierza w Pruszkowie. Na mszy byli obecni: córka ppłk. Edmunda Rzewuskiego z rodziną, przedstawiciele władz Pruszkowa, kombatancki, przedstawiciele organizacji społecznych, wojsko, harcerze i młodzież.

Po mszy św. przeszli wszyscy na ul. Daszyńskiego (dawniej Klonową), pod dom, w którym mieszkał w czasie wojny „Paweł”. Odślonięcia tablicy dokonali: córka Edmunda Rzewuskiego – Irena, Prezydent Pruszkowa inż. Euzebiusz Kiełkiewicz i ppłk Jan Sadowski. Ks. dziekan Józef Podstawka poświęcił tablicę, po czym zabrali głos: Jan Sadowski i prezydent Euzebiusz Kiełkiewicz; następnie odczytany został apel poległych.

Na zakończenie uroczystości złożono wieńce, a poczty sztandarowe i wojsko przedfilowały przed tablicą, oddając w ten sposób hołd komendantowi AK.

Wszyscy obecni zostali zaproszeni do Miejskiego Ośrodka Kultury, gdzie odbyło się spotkanie przy herbacie, w czasie którego szereg osób zabierało głos, przybliżając zebranym postać dowódcy.

Jednej z ulic Pruszkowa nadano imię Edmunda Krzywdy-Rzewuskiego.

Zdjęcia



Edmund Krzywda-Rzewuski



Odślonięcie tablicy



*Spotkanie po odślonięciu tablicy,
przemawia ppłk Jan Sadowski*



Dom, na którym umieszczona jest tablica pamiątkowa, Pruszków, ul. Ignacego Daszyńskiego 7

<https://opencaching.pl/viewcache.php?wp=OP6257>



Ulica Edmunda Krzywdy-Rzewuskiego, Pruszków

Piśmiennictwo:

1. *Pamięci ppłk. Edmunda Krzywdy-Rzewuskiego*, „Przegląd Pruszkowski” 1995, nr 1–3, http://mazowsze.hist.pl/30/Przeglad_Pruszkowski/
2. Jacek Ryszard Przygodzki, *Kilka wspomnień o najbliższym otoczeniu ppłk. Edmunda Rzewuskiego w czasie okupacji*, „Przegląd Pruszkowski” 1995, nr 1, 4–6.
3. Jacek Zygmunt Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroża”*, Warszawa 1998.
4. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/edmund-krzywda-rzewuski,25005.html>
5. <https://opencaching.pl/viewcache.php?wp=OP6257>
6. http://forum.gazeta.pl/forum/w,132,126335911,126335911,Krzywda_Rzewuski.html

Pytania testowe

1. Edmund Krzywda-Rzewuski w latach 1915–1917 służył w:
 - o armii rosyjskiej
 - o armii niemieckiej
 - o armii austriackiej
2. Od 1936 roku służył w:
 - o Brygadzie KOP „Grodno”
 - o Brygadzie KOP „Głębokie”
 - o Brygadzie KOP „Nowogródek”
3. Do konspiracji wstąpił w 1940 roku w:
 - o Suwałkach
 - o Białymstoku
 - o Drohiczyne
4. Nowo utworzony Rejon VII Obwodu „Obroża” otrzymał kryptonim:
 - o „Kawka”
 - o „Gawron”
 - o „Wrona”

5. Edmund Krzywda-Rzewuski został aresztowany w:

- Gliwicach
- Kaliszu
- Piotrkowie Trybunalskim

240. TABLICA: BRONISŁAW CHAJĘCKI



Tablica poświęcona powstańcowi warszawskiemu płk. Bronisławowi Chajęckiemu, Pruszków, ul. Niecała róg ul. Wojciechały

Tablica została odsłonięta 17 czerwca 1995 roku.

Napis na tablicy:

W tym domu mieszkał w latach 1937–1953 płk Bronisław Chajęcki, wiceprezydent Warszawy, żołnierz Polskiej Organizacji Wojskowej Wojska Polskiego i Armii Krajowej, Harcmistrz ZHP, uczestnik Powstania Warszawskiego, aresztowany przez UB w 1948 roku, torturowany i zamordowany przez władze komunistyczne w styczniu 1953 roku.

Stowarzyszenie Kombatantów w Kraju i mieszkańcy m. Pruszkowa 17 VI 1995

Okres przed II wojną światową

Bronisław Chajęcki, syn Kacpra i Tekli z d. Piątek, urodził się w Warszawie 15 grudnia 1902 roku. Jego ojciec był dozorcą w kamienicy czynszowej w Warszawie. Rodzina przenieśli się do Pruszkowa pod Warszawą, gdzie ojciec podjął pracę w warsztatach kolejowych Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Żbikowie. Bronisław był najstarszy spośród sześciorga rodzeństwa (miał dwie siostry, Jadwigę i Janinę, oraz trzech braci: Stanisława, Zdzisława i Jana). Cała rodzina związała się z osadą fabryczną, a potem miastem na następne lata. Ze względu na trudną sytuację materialną (zmobilizowanie ojca do armii rosyjskiej w 1914 roku, jego służba na frontach wielkiej wojny oraz podczas rewolucji październikowej w Piotrogradzie) Bronisław Chajęcki musiał wcześniej zacząć zarabiać, aby utrzymać rodzinę, m.in. nosił wapno na budowie, gdy miał 11 lat.

15 lutego 1917 roku wstąpił do 29. Drużyny Harcersko-Skautowej im. Hugona Kołłątaja z Warszawy. Jako harcerz był m.in. łącznikiem w tajnej pruszkowskiej organizacji POW w latach 1917–1918.

Po rocznej służbie harcerskiej został zastępowym, a potem drużynowym w III Pruszkowskiej Drużynie Harcerskiej im. Tomasza Zana.

W 1920 roku zgłosił się na ochotnika do wojska. Otrzymał przydział do batalionu harcerskiego w Pucku, gdzie służył od 18 lipca do 21 października 1920 roku. Do 1924 roku był drużynowym w V Pruszkowskiej Drużynie Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego, II PDH im. Tadeusza Kościuszki, IV PDH im. Henryka Dąbrowskiego oraz w I Harcerskiej Drużynie Wakacyjnej. Uczestniczył w kursach instruktorskich i uzyskał stopień podharcymistrza, a następnie harcymistrza w 1929 roku. Pod koniec lat 20. podjął studia w Wolnej Wszechnicy w Warszawie na Wydziale Pedagogicznym, gdzie uzyskał absolutorium z wynikiem pozytywnym w roku 1934.

Po ukończeniu seminarium pedagogicznego Chajęcki dostał powołanie do 33. Pułku Piechoty w Łomży. Nie ukończył szkoły podchorążych, gdyż zmuszony do opieki nad młodszym rodzeństwem, musiał zacząć zarabiać. Rozpoczął pracę jako nauczyciel w szkołach podstawowych w Otwocku, a potem w Grodzisku Mazowieckim, gdzie uczył w latach 1926–1934.

Podczas wakacji w 1928 roku uczestniczył w 8-tygodniowym kursie, po którym uzyskał stopień plutonowego podchorążego, a w następnym roku otrzymał awans na podporucznika rezerwy.

W 1934 roku został urzędnikiem, następnie zastępcą kierownika, a w końcu kierownikiem Ośrodka Zdrowia i Opieki Społecznej przy ul. Sędzimir 25.

16 listopada 1936 roku prezydent miasta st. Warszawy Stefan Starzyński powierzył mu funkcję Delegata Prezydenta Miasta dzielnicy Warszawa Praga.

Okres II wojny światowej

Agresja niemiecka na Polskę zastała Chajęckiego na stanowisku kierownika Biura Dzielnic Warszawa Praga. Pozostał w stolicy mimo panicznej ucieczki naczelnych władz państwowych oraz kierowników urzędów publicznych, gdy wojska niemieckie podchodziły pod Warszawę w dniach 5–7 września.

11 września 1939 roku Stefan Starzyński mianował Bronisława Chajęckiego zastępcą Komisarza Cywilnego, a jednocześnie zastępcą Prezydenta Miasta na Pradze.

W jego gestii leżało kierowanie wszelkimi zagadnieniami związanymi z aprowizacją ludności cywilnej, bezpieczeństwem, opieką społeczną, lekarską (sanitariatem), ewakuacją ludności, podlegała mu Straż Obywatelska oraz policja (bezpieczeństwo) mundurowa i śledcza z terenu Pragi.

Chajęcki obok powierzonych mu obowiązków ofiarnie pełnił funkcję komendanta dzielnicowej służby OPL (biernej obrony przeciwlotniczej na Pradze). Podczas oblężenia został ranny.

W związku z okazaną podczas oblężenia dzielnią postawą gen. dyw. Juliusz Rómmel, dowódca Armii „Warszawa”, rozkazem z 26 września 1939 roku odznaczył Chajęckiego – za zasługi w obronie Warszawy – srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego *Virtuti Militari*. Drugim rozkazem – wydanym tego samego dnia także przez gen. Rómmla – adresowanym do „OPL Warszawy”, Chajęcki otrzymał: *Za ofiarną pracę w obronie przeciwlotniczej (OPL), za wykazane męstwo z narażeniem życia* – jako Komendant III dzielnicy – Krzyż Walecznych po raz trzeci. Dwa dni później dostał awans na stopień kapitana.

Przed zajęciem Warszawy przez Niemców (29 września – 1 października 1939 roku) Chajęcki brał udział w akcji zabezpieczenia broni w skrzyniach, a następnie ukrywania jej w różnych kryjówkach (m.in. topiono ją w Wiśle), na potrzeby formującej się właśnie konspiracji.

W początkach października 1939 roku Chajęcki współorganizował, na bazie posterunków OPL z oblężenia Warszawy, nielegalną organizację cywilno-wojskową „Warszawianka” (utworzoną 6 października 1939 roku). Objął w niej funkcję Komendanta Warszawy prawobrzeżnej oraz był drugim zastępcą Jana Hoppego – komendanta głównego organizacji. W grudniu 1939 roku przyłączyła się do „Warszawianki” organizacja „Nowa Polska”, której przewodniczącym był Jerzy Braun. Do rozbudowującej się struktury podziemia doszły kolejne: „Grunwald” oraz „Odrodzenie”. Z tych asocjacji w połowie 1940 roku wyłoniła się organizacja „Unia”, która zrzeszała wymienione struktury. W marcu 1942 roku doszło do scalenia Organizacji Wojskowej „Unia” (pion zbrojny) z AK. Chajęcki został wówczas oddelegowany do Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa – organizacji, która dbała o zapewnienie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego podczas okupacji oraz na czas przyszłego powstania zbrojnego. W sierpniu 1942 roku objął funkcję zastępcy komendanta, a od drugiej połowy 1943 roku stał się komendantem PKB m.st. Warszawy przy Delegacie Rządu m.st. Warszawy. Używał pseudonimu „Boryna”, „Maciej Boryna”.

W związku z nasileniem się w Warszawie pospolitego bandytyzmu, Chajęcki był w początkach 1943 roku inicjatorem podjęcia działań profilaktycznych. Podległe mu oddziały PKB rozpoczęły patrole (m.in. na Pradze), nawet po godzinie policyjnej, aby ukrócić narastającą plagę pospolitych przestępstw. Złapanych bandytów karano, m.in. chłostą. Chajęcki pełnił równocześnie, od października 1943 roku, funkcję inspektora Służby Ochrony Powstania Obwodu Warszawa Praga. 14 marca 1944 roku zdał, z wynikiem bardzo dobrym, egzamin na oficera sztabowego PKB.

Obok prac w PKB oraz Służbie Ochrony Powstania włączył się aktywnie w działania na rzecz ratowania Żydów z ramienia Zarządu Miasta. Współpracował z Referatem Żydowskim przy Delegaturze Rządu, a potem z „Żegotą”.

Po wybuchu Powstania Warszawskiego w okresie od 1 do 9 (lub 12) sierpnia pełnił funkcję Komendanta PKB m. Warszawy przy Delegacie Rządu RP. Został z niej zwolniony. Wysunięto przeciw niemu bardzo poważne zarzuty mówiące o nieudolności i nieumiejętności zorganizowania pracy PKB oraz braku nawiązania łączności z innymi dzielnicami miasta (były one ocenione jako bardzo niesprawiedliwe).

Po tej dymisji Chajęcki objął funkcję dowódcy batalionu PKB na Starówce (od 9 lub 12 do 28 sierpnia 1944 roku). 18 sierpnia otrzymał awans do stopnia pułkownika. Przeszedł kanałami do centrum miasta 28 sierpnia, pomagając nieść rannego. W Śródmieściu objął funkcję Komendanta Ośrodka Kwatermistrzostwa AK na Powiślu (28 sierpnia – 5 września 1944 roku) na odcinku ul. Topiel – Elektoralna oraz zarząd magazynu na terenie dawnej fabryki Fuchsa. Był Szefem Produkcji Okręgu Warszawskiego AK oraz kwatermistrem Komendy Głównej AK w Warszawie. Podczas walk powstańczych został kontuzjowany.

Po upadku powstania, 6 października 1944 roku, uciekł z transportu pod Skierniewicami. Szedł nocą i o świcie, aby uniknąć spotkania się z niemieckimi patrolami, wrócił do domu w Pruszkowie.

Po opanowaniu Warszawy i okolic przez Wojsko Polskie i Armię Czerwoną w styczniu 1945 roku rozpoczął się nowy etap życia Chajęckiego. W lutym 1945 roku zgłosił się do Rejonowej Komendy Uzupelnień Warszawa Powiat, gdzie otrzymał kartę powołania do wojska. Służył w kilku różnych jednostkach. Początkowo w stopniu porucznika (nie zweryfikowano mu stopnia pułkownika AK), dowodził kompanią w 4. Zapasowym Pułku Piechoty w Białymstoku. Potem trafił do specjalnej jednostki gospodarczej w 1. Pułku

Piechoty, którą szybko włączono do 1. Dywizji Rolniczo-Gospodarczej na Ziemiach Odzyskanych. Otrzymał wtedy przydział do 2. Pułku Gospodarczego na stanowisko dowódcy 1. kompanii, tam służył do października 1945 roku – chwili rozwiązania jednostki. Jego oddział rozlokowano w miejscowości Choszczno (niemieckie Amswalde) koło Gorzowa Wielkopolskiego. Żołnierze mieszkali w poniemieckim folwarku Schulendorf. Sprowadził wtedy do siebie żonę z dwiema córkami, które przebywały z nim przez kilka miesięcy.

Okres po II wojnie światowej

Po powrocie do Warszawy w grudniu 1945 roku został przeniesiony do kwatermistrzostwa w Warszawie. 9 maja 1946 roku otrzymał awans do stopnia kapitana Wojska Polskiego. Przez krótki okres służył w kwatermistrzostwie „Wojentorgu” Roty Powietrznej w Pruszkowie, a potem był dyrektorem C.Z.S.Z. Wojsk Lotniczych (od 26 września do 11 października 1946 roku).

Został zdemobilizowany z powodu braku etatu w październiku 1946 roku. Po przejściu do cywila początkowo podjął pracę w Okręgowym Oddziale Przemysłowo-Rolnym „Społem”. Jednocześnie związał się z pruszkowskim harcerstwem – został przewodniczącym Koła Przyjaciół Harcerstwa w Pruszkowie. Z przyczyn zdrowotnych po 2 latach zwolnił się z pracy w „Społem” i we wrześniu 1948 roku zatrudnił się jako nauczyciel w Publicznej Średniej Szkole Metalowej Zawodowej w Pruszkowie przy ul. Topolowej.

11 listopada 1948 roku został aresztowany przez UB na mocy decyzji Zastępcy Naczelnego Prokuratora Wojskowego ppłk. dr. Maksymiliana Lityńskiego. Postawiono mu zarzut z art. 7 Małego Kodeksu Karnego (oskarżenie o szpiegostwo) i wszczęto śledztwo przeciwko aresztowanemu na podstawie tego samego paragrafu 17 listopada 1948 roku.

Po 5 latach śledztwa, podczas którego był dręczony, oficer śledczy MBP kpt. Adam Adamuszek sporządził akt oskarżenia. Dokument zatwierdził Dyrektor Biura Śledczego MBP płk Fejgin. Następnie akt oskarżenia przyjął Wiceprokurator Generalnej Prokuratury RP Beniamin Wajsblech. Postanowieniem z 28 stycznia 1952 roku Chajęckiego oskarżono o zbrodnię z art. 1 pkt. 2 dekretu z 31 sierpnia 1944 roku, w szczególności o współpracę z okupantem oraz „likwidowanie” działaczy lewicowych.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z 30 maja 1952 roku skazany został na karę śmierci.

Chajęcki po wyroku został przekazany z Pawilonu X do celi zbiorowej nr 24 na oddziale ogólnym więzienia mokotowskiego (Warszawa I). Było to duże pomieszczenie, w którym skupiono około 100 więźniów. Czekali oni na wykonanie kary śmierci po kilka miesięcy. Trafił do tzw. kołchozu, grupującego 6–7 osób. W tej grupie byli: gen. bryg. Emil Fieldorf (sprawował m.in. duchowe przywództwo), Sporrenberg (ostatni dowódca SS i policji w dystrykcie lubelskim), mjr Ludwik Jan Świder, Tadeusz Dzionsko oraz płk Zygmunt Walter-Janke (ostatni dowódca Okręgu Śląskiego AK).

5 lub 20 stycznia 1953 roku stracono go w więzieniu mokotowskim. Zwłoki Bronisława Chajęckiego pogrzebał funkcjonariusz służby więziennej Turczyński w dole, na polu leżącym między Cmentarzem Komunalnym na Powązkach a Cmentarzem Wojskowym. Miejsca tego nie oznakował w żaden sposób.

Rodzina otrzymała informację potwierdzającą wykonanie kary śmierci na Bronisławie Chajęckim dopiero w pierwszej połowie lutego 1957 roku.

16 maja 1958 został zrehabilitowany.

Symboliczny grób znajdował się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie, w Kwaterze na „Łączce”. Od czerwca 2002 roku Instytut Pamięci Narodowej prowadzi pod sygnaturą S 48/02/Zk śledztwo w jego sprawie.

Jego szczątki zostały odnalezione w Kwaterze na „Łączce” 23 maja 2013 roku, a następnie zidentyfikowane dzięki Polskiej Bazie Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów. 9 czerwca 2016 roku w Pałacu Prezydenckim wręczono notę identyfikacyjną jego wnuczce Małgorzacie Kośmickiej.

Odznaczenia

- Order Virtuti Militari V klasy
- trzykrotnie Krzyżem Walecznych – trzykrotnie

Szykany wobec rodziny

Nie tylko Chajęcki padł ofiarą represji władzy ludowej. Prześladowania, szykany, nękania dotyczyły jego najbliższych latami. Administracja lokalna w Pruszkowie, tzw. kwaterunek, usiłowała kilkakrotnie wykwaterować rodzinę Chajęckiego z mieszkania przy ul. Drzymały. Tylko dzięki pomocy Kazimierza Piaścika, pracownika Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (a podczas wojny konspiracyjnego burmistrza Pruszkowa) oraz znajomych osób z Urzędu Wojewódzkiego, udawało się anulować te nakazy. Zofia Chajęcka dostała przy pomocy Piaścika skierowanie do pracy w pruszkowskim „Centrofarmie”, gdzie pracowała za bardzo niskie wynagrodzenie (bycie zatrudnionym umożliwiło pozostanie w Pruszkowie). Osoby bez stałego zatrudnienia wysiedlano do miasteczek na Ziemiach Odzyskanych.

Córka Wanda, będąc na trzecim roku anglistyki UW, dostała przyjacielską radę od swego profesora historii i geografii Helsztyńskiego. Poradził on jej, że w związku ze sprawą ojca, lepiej byłoby dla niej, aby wzięła na pewien okres zwykły urlop akademicki, tak aby uniknąć administracyjnego relegowania ze studiów za tzw. złe pochodzenie. Korzystała z tego urlopu przez 2 lata. Późniejsza trudna sytuacja finansowa rodziny i wczesne wyjście za mąż uniemożliwiło jej dokończenie zawieszonych studiów. Przez wiele lat pracowała w Ośrodku Informacji Naukowo-Technicznej Zakładów im. 1 Maja w Centralnym Biurze Konstrukcji Obrabiarek w Pruszkowie, wykonując prace o niskiej kategorii zaszerogowania – z niską pensją (m.in. była tłumaczem języka angielskiego).

W 1955 roku młodszej córki Chajęckiego – Danuty – nauczyciele nie dopuścili do matury w liceum pruszkowskim im. Zana, uznając ją za tzw. córkę bandyty. Maturę zdała kilka lat później – eksternistycznie – po procesie rehabilitacyjnym ojca.

Upamiętnienie

Wieloletnie wykluczenie z publicznej świadomości Bronisława Chajęckiego przerwała dopiero msza święta w jego intencji. Odprawił ją w stanie wojennym ks. Jan Górny w kościele św. Kazimierza w Pruszkowie 5 stycznia 1982 roku.

Pierwszy biogram o Chajęckim ukazał się w lokalnym „Przeglądzie Pruszkowskim” w 1984 roku, napisał go Tadeusz Jaros. Kolejny opublikował Andrzej Krzysztof Kunert w roku 1987.

17 czerwca 1995 roku w Pruszkowie odsłonięto na ścianie budynku przy ul. Drzymały 10 (róg Niecałej) tablicę poświęconą zamordowanemu. Chajęcki mieszkał tam z rodziną od 1937 roku do momentu aresztowania. Uroczystość zaczęła się przy pomniku szes-

nastu. Po przemówieniu inż. Ryszarda Matrzaka ks. dziekan Józef Podstawka odprawił mszę świętą. Po mszy odśpiewano Boże coś Polskę i po złożeniu wieńców przemaszerowano ulicami Armii Krajowej, Niepodległości, Drzymały do Niecałej, do domu, w którym mieszkał wraz ze swą rodziną płk Chajęcki. Następnie wystąpił były minister do spraw Kombatantów pan Zbigniew Zieliński, a po nim powiedziała kilka wzruszających słów starsza córka płk Chajęckiego – Wanda. Gorąco podziękowała inicjatorom i fundatorom tablicy ku czci ojca, stwierdziła, że rodziny pomordowanych w Katyniu, Miednoje czy Ostaszkwie mają ich groby – jej ojciec nie ma nawet mogiły – tablica ta będzie, więc dla rodziny symbolicznym grobem. Odświeżenia tablicy dokonały córki pułkownika i prezydent, a następnie ksiądz dziekan ją poświęcił – podawał kropidło kolejno: córkom zamordowanego, prezydentowi, przewodniczącemu Rady Miejskiej, Przewodniczącemu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i panu Ryszardowi Matrzakowi. Na zakończenie orkiestra ZNTK odegrała Rotę, a kompania wojska i sztandary przedelfilowały przed tablicą. Po tej uroczystości organizatorzy spotkali się z przedstawicielami władz miasta, z kombatantami i przedstawicielami organizacji społecznych i zaproszonymi gośćmi w Miejskim Ośrodku Kultury przy herbacie.

Nazwisko Bronisława Chajęckiego znajduje się również na tablicy ofiar więzienia mokotowskiego przy ul. Rakowieckiej.

Zdjęcia



Bronisław Chajęcki z krzyżem harcerskim (1919 lub 1920 rok)



Harczerze z Pruszkowa w Ochotniczym Batalionie Straży Granicznej, Bronisław Chajęcki – pierwszy z prawej (lato 1920 roku)



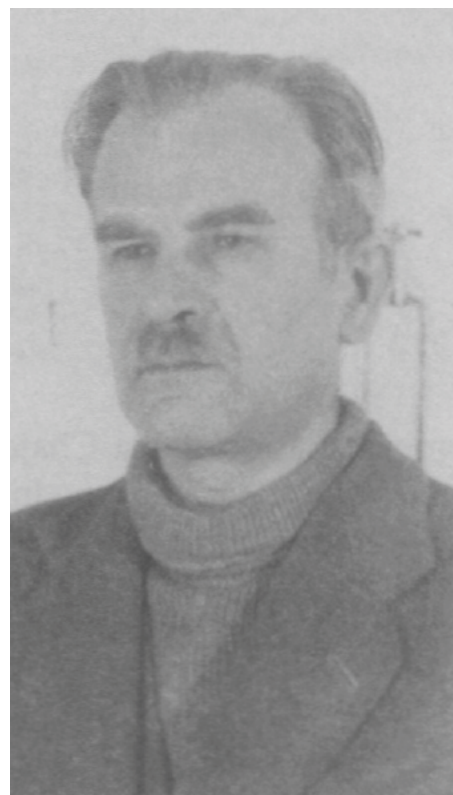
Bronisław Chajęcki w mundurze podchorążego (połowa lat 20.)



Obóz instruktorski w Michunach, przy karabinie leżą Stanisław Michalski i Bronisław Chajęcki, trzeci NN, stoi Jan Ożdżyński (lato 1923 roku)



Bronisław Chajęcki w mundurze harcerskim (lata 30.)



Bronisław Chajęcki w więzieniu Mokotowskim w Warszawie (rok 1950)



Poświęcenie tablicy pamiątkowej ku czci płk. Bronisława Chajęckiego



Córki płk. Chajęckiego – Wanda i Danuta – z prezydentem Euzebiuszem Kielkiewiczem



Przemawia minister Zbigniew Zieliński

Piśmiennictwo:

1. Mirosław Wawrzyński, *Człowiek, obywatel, patriota – Bronisław Chajęcki (1902–1953)*, „Niepodległość i Pamięć” 2007, nr 14/1 (25), s. 89–129, [http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Niepodleglosc_i_Pamiec/Niepodleglosc_i_Pamiec-r2007-t14-n1_\(25\)/Niepodleglosc_i_Pamiec-r2007-t14-n1_\(25\)-s89-129/Niepodleglosc_i_Pamiec-r2007-t14-n1_\(25\)-s89-129.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Niepodleglosc_i_Pamiec/Niepodleglosc_i_Pamiec-r2007-t14-n1_(25)/Niepodleglosc_i_Pamiec-r2007-t14-n1_(25)-s89-129/Niepodleglosc_i_Pamiec-r2007-t14-n1_(25)-s89-129.pdf)
2. Irena Horban, *Oddanie hołdu pamięci płk. Bronisława Chajęckiego*, „Przegląd Pruszkowski” 1995, nr 1, s. 31–37.
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw_Chaj%C4%99cki
4. <http://prawy.pl/4592-stracony-w-wyniku-tragicznej-omylki-plk-bronislaw-chajeki-ps-boryna/>
5. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/bronislaw-chajeki,5520.html>
6. <https://opencaching.pl/viewcache.php?cacheid=25695>
7. <http://zolnierzeniezlomni.com.pl/niezlomni/bronislaw-chajeki>

Pytania testowe

1. Bronisław Chajęcki studiował na:
 - Politechnice Warszawskiej
 - Wolnej Wszechnicy Polskiej
 - Uniwersytecie Warszawskim

2. 11 września 1939 roku został mianowany zastępcą Komisarza Cywilnego Warszawy przez:
 - o Stefana Starzyńskiego
 - o Ignacego Mościckiego
 - o Eugeniusza Kwiatkowskiego
3. Jako komendant Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa m.st. Warszawy używał pseudonimów:
 - o „Boryna”, „Maciej Boryna”
 - o „Szymon”, „Jędrych”
 - o „Bylica”, „Grzela”
4. 11 Listopada 1948 roku Bronisław Chajęcki został aresztowany i oskarżony o:
 - o posługiwanie się fałszywymi dokumentami
 - o szpiegostwo
 - o nielegalny handel
5. Bronisław Chajęcki został skazany:
 - o na karę śmierci
 - o na karę dożywotniego więzienia
 - o na karę 25 lat więzienia

241. TABLICA: DRUH STEFAN KOWALSKI „JAROŃ”



Tablica poświęcona komendantowi Pruszkowskiego Hufca Szarych Szeregów „Zielony Dąb”, druhowi Stefanowi Kowalskiemu ps. „Jaroń”, Pełice, ul. Parkowa, kościół parafialny fot. Daniel Wolborski

Stefan Kowalski „Jaroń”, syn Władysława i Michaliny z d. Majewskiej (ur. 2 sierpnia 1915, zm. 15 czerwca 1979). Od najmłodszych lat związany z Pruszkowem i działającym na jego terenie harcerstwem. Żołnierz Armii Krajowej.

Okres przed II wojną światową

Kiedy ojciec Stefana otrzymał zatrudnienie w Warsztatach Kolejowych w Żbikowie, państwo Kowalscy przenieśli się do Pruszkowa. Od najmłodszych lat Stefan związany był z harcerstwem. W wieku lat 12 wstąpił do 1. Pruszkowskiej Drużyny Harcerskiej im. Stefana Czarnieckiego, przemianowanej następnie na 14. Mazowiecką Drużynę Harcerzy. Po 6 latach został jej drużynowym, a w roku 1936 otrzymał stopień podharcmistra.

Służbę wojskową odbył w latach 1934–1936 w Korpusie Ochrony Pogranicza.

Okres II wojny światowej

We wrześniu 1939 roku walczył jako plutonowy z cenzusem w składzie 13. Pułku Piechoty; został ranny w bitwie pod Mławą.

W listopadzie 1939 roku zebrał powracających z wojny harcerzy i współtworzył załęk tajnego harcerstwa. W roku 1940 tajne harcerstwo reorganizowało się i rozpoczęło działalność pod kryptonimem Szare Szeregi. Stefan Kowalski pod pseudonimem „Jaroń” został komendantem Hufca Szarych Szeregów – kryptonim „Zielony Dąb”, w którego skład weszły: „Dęby” z Pruszkowa, „Lipy” z Ursusa, „Brzozy” z Włoch, „Buki” z Piastowa oraz „Akacje” z Ożarowa.

Ze starszych harcerzy sformował pluton 1718 w VI Rejonie „Helenów” VII Obwodu „Obroża” Okręgu Warszawskiego AK.

W połowie 1943 roku, na propozycję oficera organizacyjnego VI Rejonu por. Stanisława Boczyńskiego „Orwida”, „Jaroń” przyłączył do plutonu 1718 osłabioną ze względu na brak dowodzenia jednostkę złożoną z pracowników majątku Pęcice. Dzięki jego determinacji ten luźny oddział został przekształcony w zwartą drużynę, a Pęcice stały się bazą szkoleniową dla całego plutonu. Dowódcami pęcickiej drużyny, biorącej udział w akcjach dywersyjno-bojowych, byli Zenon Szymanek „Szymka” i Włodzimierz Pawlicki „Pomsta”.

W tym okresie wielu harcerzy zagrożonych aresztowaniem znajdowało schronienie na terenie Pęcic. Ukrywał się tam również pod nazwiskiem Zawrocki poszukiwany przez Gestapo Stefan Kowalski.

W 1943 roku, razem z pfm. Zenonem Szymankiem „Szymką” – zastępcą komendanta hufca, ukończył Zastępczy Kurs Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty „Agricola”. W lipcu 1944 roku otrzymał przydział do Komendy Głównej Armii Krajowej – Oddział IV (kwaterymistrzowski) – Służba Uzbrojenia „Leśnictwo”.

W nocy z 1 na 2 sierpnia 1944 roku dowodził 1. kompanią Zgrupowania „Leśnik”. Od 5 sierpnia I plutonem 2. kompanii, aby od 13 sierpnia objąć jej dowodzenie. W Śródmieściu Południe był dowódcą kompanii w utworzonym 5 września 1944 roku batalionie „Stefan” wchodzącym w skład odcinka taktycznego „Sarna”.

We wrześniu 1944 roku został awansowany do stopnia kapitana rezerwy piechoty na wniosek dowódcy Grupy „Północ” płk. Karola Ziemskiego „Wachnowskiego”.

Szlak bojowy podczas Powstania Warszawskiego: Wola (Sądy na Lesznie) – Muranów (remiza tramwajowa) – Stare Miasto (PWPW) – kanały – Śródmieście Północ – Śródmieście Południe (ul. Książęca).

Pod koniec powstania „Jaroń” został wzięty do niewoli wraz z resztką swoich żołnierzy w Śródmieściu. Trafił do Stalagu XI B Fallingbommel, następnie do Oflagu X C Lübeck – numer jeniecki 225013.

Okres po II wojnie światowej

W 1947 roku wrócił do kraju i podjął próbę odbudowy harcerstwa. Jego okupacyjny pseudonim stał się oficjalnym członem nazwiska; odtąd występował jako Stefan Jaroń-Kowalski. W latach 40. władze komunistyczne utrudniały mu dalszą działalność harcerską. Hm. Jaroń-Kowalski był szykanowany, miał trudności ze znalezieniem pracy (pracował m.in. jako nocny stróż) i w końcu został uwięziony. Po odwilży 1956 roku na krótko powrócił do harcerstwa, lecz z powodu „pionieryzacji” ZHP, musiał odejść i znalazł schronienie w PTTK; został wiceprezesem klubu PTTK-Varsovia, gdzie od 1967 roku współorganizował unikatowy rajd do Pęcic „Po Kamienistej Drodze”.

Odnaczenia

- Krzyż Virtuti Militari V klasy
- Krzyż Walecznych – dwukrotnie
- Krzyż Zasługi z Mieczami

Pluton 1718

Pluton według stanu na dzień 27 XI 1943 r. liczył 24 żołnierzy, w tym 3 podoficerów i 21 szeregowych.

W lutym 1944 roku stan liczbowy plutonu wynosił 47 żołnierzy, w tym 1 oficer rezerwy, 2 podchorążych rezerwy, 4 podoficerów rezerwy i 40 szeregowych. Pluton posiadał własną zakonspirowaną bazę we wsi Pęcice. Była ona miejscem składowania broni, szkolenia i ćwiczeń oraz pierwszym miejscem schronienia dla zagrożonych aresztowaniem.

Na stanie uzbrojenia plutonu znajdowało się: 1 rkm, 1 thomson, 2 steny, 6 kbk, 2 pistolety vis, 30 granatów obronnych i zaczepnych, 1 skrzynka amunicji do kbk, 10 magazynków do rkm, 50 polskich hełmów.

Zaraz po uformowaniu dowództwo VI Rejonu poleciło plutonowi 1718 przeprowadzenie kilku akcji. Pierwszą była ochrona zbrojna radiostacji Komendy Głównej AK w czasie nadawania i odbioru komunikatów. Radiostacja działała w drugiej połowie 1943 roku w Pruszkowie, w zakonspirowanym lokalu na Ostoi. Zadanie to zostało tak wykonane, że ani na moment nie zaistniała sytuacja zagrożenia dla radiostacji, choć teren kilkakrotnie był penetrowany przez Niemców.

Następną akcją było uwolnienie więźniów z posterunku policji granatowej w Pruszkowie przy ul. Klonowej. Pluton ubezpieczał całość akcji, która zakończyła się uwolnieniem więzionych osób.

W marcu 1944 roku pluton otrzymał zadanie wykonania wyroku śmierci na dobrze chronionym komendancie Sicherheitspolizei w Pruszkowie Zimmermannie. Czterokrotnie podejmowane próby wykonania tego zadania nie powiodły się. Za każdym razem zaskakująco nieprzewidziane przeszkody uniemożliwiały wykonanie wyroku.

Zostały wykonane natomiast dwa inne wyroki na konfidentach Gestapo.

W dniu 6 czerwca 1944 roku wykonano wyrok śmierci na konfidentzie Macieju Myszanowskim, a tydzień potem na folksdojczu, policjancie granatowym Stanisławie Łaskim.

Pluton harcerski 1718 uczestniczył również w akcjach sabotażowych prowadzonych w VI Rejonie. Miejscem harcerskich akcji sabotażowych były przede wszystkim dwa największe zakłady przemysłu zbrojeniowego – „Wayerma” i „Tudor” w Piastowie. Wykonawcami zadań sabotażowych byli zatrudnieni tam harcerze – żołnierze plutonu 1718.

Na koncentrację w godz. „W” na zwirowisku koło cmentarza przybyła tylko część plutonu, gdyż drogi i mosty były już zablokowane przez Niemców. Formujące się oddziały powstańcze zostały zagrożone przez oddział SS. Po pierwszych strzałach nieuzbrojone, jeszcze formujące się oddziały, w tym pluton 1718, zaczęły się pośpiesznie wycofywać w kierunku Ostoi, gdzie mieścił się sztab VI Rejonu. W czasie odwrotu Niemcom udało się przechwycić część uzbrojenia harcerskiego plutonu. Spośród transportujących broń jedna osoba została zabita, a jedna ranna.

Część plutonu dotarła na miejsce koncentracji oddziałów bojowych całego Rejonu VI w Lasach Sękocińskich. Kilkunastu żołnierzy plutonu uczestniczyło w kilku akcjach partyzanckich.

Wobec niepomyślnego przebiegu powstania w Pruszkowie jednostki harcerskie przeszkolone do służby pomocniczej nie przystąpiły do pełnienia tej służby, gdyż nie wyznaczono im zadań. Nieprzerwanie pełniono służbę wywiadowczą.

Zdjęcia



Stefan Kowalski „Jaroń” – komendant Hufca Szarych Szeregów „Zielony Dqb” – „Prom”



<http://pruszkowmowi.pl/wp-content/uploads/2014/09/Jaron-male.jpg>



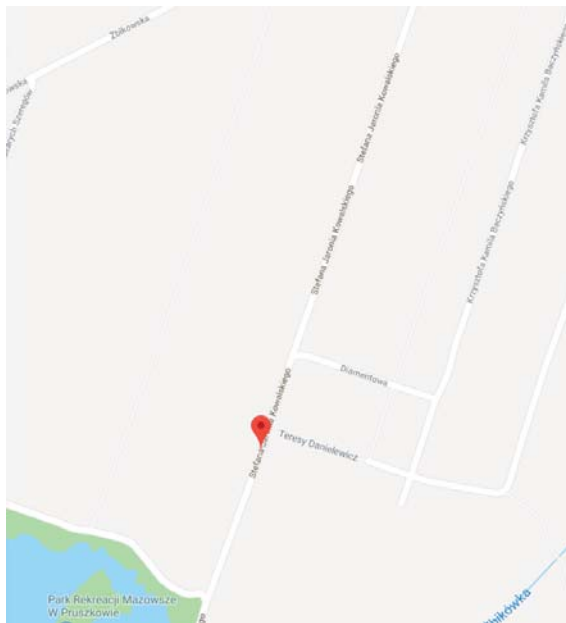
*Stefan Kowalski ze sztandarem
14. Mazowieckiej Drużyny Harcerskiej im. Stefana Czarnieckiego*

http://pruszkowmowi.pl/wp-content/uploads/2014/09/943627_446891058732806_361042283_n.jpg



Medal pamiątkowy poświęcony Stefanowi Jaronowi-Kowalskiemu

http://ktpzg.pttk.pl/medale_pamiatkowe/1988_jaron.php



Ulica Stefana Jaronia-Kowalskiego

Piśmiennictwo:

1. Tadeusz Jaros, *Wojenna służba harcerstwa pruszkowskiego 1939–1945*, „Przegląd Pruszkowski” 1996, nr 1, s. 23–41.
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Oddzia%C5%82_Le%C5%9Bnik
3. <http://14.pruszkow.zhp.pl/o-nas/>

Pytania testowe

1. W kampanii wrześniowej Stefan Kowalski brał udział w bitwie:
 - o nad Bzurą
 - o pod Mławą
 - o pod Kockiem
2. Stefan Kowalski utworzył ze starszych harcerzy Hufca Szarych Szeregów „Zielony Dąb”:
 - o zespół zajmujący się naprawą samochodów
 - o pluton 1718 w VI Rejonie „Helenów”
 - o zespół zajmujący się organizowaniem żywności dla partyzantów
3. W Powstaniu Warszawskim Stefan Kowalski walczył w zgrupowaniu:
 - o „Leśnik”
 - o „Żmija”
 - o „Radosław”
4. Miejsce koncentracji oddziałów bojowych VI Rejonu w sierpniu 1944 roku znajdowało się w:
 - o w Puszczy Kampinoskiej
 - o w lasach koło Sękocina
 - o w Lasach Chojnowskich
5. Od 1967 roku Stefan Kowalski organizował:
 - o rajd do Pęcic „Po kamienistej drodze”
 - o rajd do „Domu pod bocianem” w Pruszkowie
 - o rajd na uroczysko Zimne Doły

242. TABLICA: SKRZYNKĄ ŁĄCZNOŚCI VI REJONU „HELENÓW” VII OBWODU AK



Tablica upamiętniająca Skrzynkę Łączności VI Rejonu „Helenów” VII Obwodu, Pruszków, ul. Łączniczek AK 8

Treść napisu:

W tym domu w okresie okupacji hitlerowskiej i Powstania Warszawskiego 1944 mieściła się Skrzynka Łączności VI Rejonu „Helenów” VII Obwodu Armii Krajowej „Obroża” o kryptonimie 15/5 i o zasięgu: Pruszków, Piastów, Ursus i Magdalenka. Komendantką skrzynki była por. Henryka Zdanowska „Barbara”.

Wprowadzenie

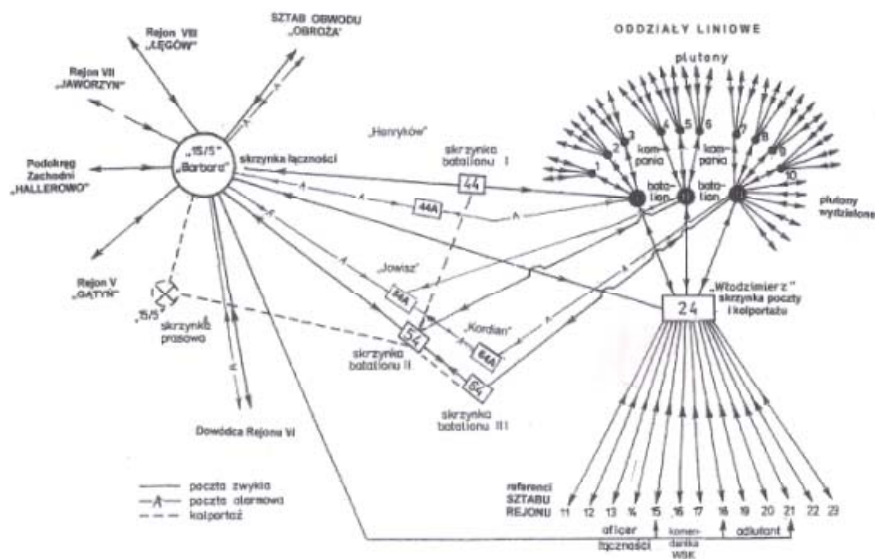
Zasadniczym zadaniem łączniczek WSK VI Rejonu było zapewnienie stałej, niezawodnej łączności konspiracyjnej, zarówno wewnętrznej, obsługującej komórki VI Rejonu „Helenów”, jak i zewnętrznej, obejmującej komendę Obwodu „Obroża” w Warszawie, komendy sąsiednich rejonów: V – Piaseczno, VII – Ożarów, VIII – Puszcza Kampinoska, przez Laski oraz komendę Podokręgu Zachodniego Obszaru Warszawskiego „Hallero-wo”. Placówka „Henryków” – Pruszków koncentrowała na swym terenie największą grupę łączniczek, co wynikało z potrzeby obsługiwanego mającej tu swoją siedzibę komendy VI Rejonu i związanych z nią 13 referatów sztabu. Stąd bieżyły nici łączności, niby nerwy żywego organizmu, do mniej lub bardziej oddalonych placówek rejonu. A więc do odległego tylko o 2,5 km Piastowa, do dalszego o 7 km Ursusa lub Michałowic, a nawet położonego w odległości 15 km Sękocina czy też Raszyna.

Komendantka łączności Henryka Zdanowska „Barbara” tworzyła misterną sieć tras łączności. Sama sprawdzała każdą z nich, by ocenić miejsca zagrożone, często patrolowane przez żandarmerię i zamieszkiwane przez Niemców, by wybrać najbezpieczniejszą drogę dla swych łączniczek. Tak powstała struktura sieci łączności konspiracyjnej, na którą składały się skrzynki łączności, pośrednie skrzynki korespondencyjne, skrzynki nadawczo-odbiorcze poszczególnych dowódców i skrzynki rozdzielcze, na których segregowano pocztę. Nie należy mylić nazwy „skrzynka” z czerwoną puszką na urzędzie pocztowym, tu skrzynką był lokal, gdzie zawsze o wyznaczonej porze można było oddać meldunki i rozkazy zaprzysiężonej osobie.

Na skrzynki wybierało się lokale o dużym ruchu, jak sklep, jakiś lokal rzemieślniczy lub czyjeś biuro, aby wchodząca łączniczka nie była jedynym interesantem, a tym samym nie zwracała na siebie uwagi postronnych osób. W skrzynkach prowadzono ewidencję każdej poczty. Na małych kartkach, łatwych do ukrycia w skrytce, odnotowywano czas przyjęcia i wysłania poczty dalej, do adresata. Tu też zapisywano kryptonim pocztowy nadawcy i adresata oraz pokwitowanie pseudonimem łączniczki. Żaden rozkaz czy meldunek nie mógł zaginąć. Z czasem oddzielono sieć pocztową od kolportażu prasy podziemnej. Kolportaż rozprowadzał dużą liczbę podziemnej prasy, były to duże paczki, które mogły zwracać uwagę otoczenia i tym samym zagrażały bezpieczeństwu łączniczeki niosącej równocześnie ważną i tajną pocztę.

Organizacja systemu łączności

Z zasadą działania sieci łączności VI Rejonu „Helenów” można zapoznać się, analizując przedstawiony poniżej rysunek. Jest to schemat wykonany po wojnie przez komendantkę ppor. Henrykę Zdanowską.



Schemat obrazuje nie tylko zasadę działania poczty konspiracyjnej rejonu, ale także warunki zabezpieczenia łączności. Działała ona bez wpadek do końca okupacji, także w trudnym okresie Powstania Warszawskiego, kiedy jej funkcjonowanie było tak ważne i trudne wobec koncentracji sił okupanta.

Podstawowymi dla poczty były dwie skrzynki korespondencyjne spełniające funkcje skrzynek rozdzielczych w Pruszkowie.

- Pierwsza – skrzynka komendantki „Barbary”, spełniająca rolę dyspozycyjnej skrzynki komendanta rejonu mjr „Pawła”, oznaczona adresem „15/5”, mieściła się w jej mieszkaniu przy ul. Szkolnej 8, obecnie ul. Łączniczek AK. Tu, w zacienionym ogrodzie, stał mały domek państwa Zdanowskich, z wejściami do dwóch sąsiednich ulic, niezwracający na siebie uwagi pomimo dużego ruchu łączniczek. Skrzynka ta była sercem całej łączności konspiracyjnej, tu zbierano pocztę komendanta „Pawła”. Łączniczki „sztafety głównej” przynosiły tu przesyłki z komendy „Obroża” z Warszawy i z sąsiednich rejonów. Dyżurna łączniczka segregowała otrzymaną pocztę, rozdzielając ją według adresatów. Codziennie w oznaczonych godzinach, w ustalonych odstępach czasu, inne łączniczki sztafety zabierały pocztę w dalszą drogę do adresatów. Pocztę do referentów sztabu kierowano przez skrzynkę „24”. Pocztę adresowaną do dowódców oddziałów liniowych łączniczki dostarczały do skrzynek batalionów, a mianowicie dla batalionu I pod adresem „10/T” w Pruszkowie, II – „1 O/B” do Piastowa i III – „1 O/D” do Ursusa. Na tych trasach, dla zwiększenia bezpieczeństwa, utworzono skrzynki przejściowe. Śledząc drogę poczty, zauważymy, że przesyłka wędrowała sztafetą od skrzynki do skrzynki, zmieniając w swych kolejnych etapach łączniczki, co zapewniało pełne zakonspirowanie nadawców i odbiorców. Skrzynki przejściowe miały swe adresy: „44” – „Żubr” w Pruszkowie, „54” – „Prawdziej” w Piastowie, w gabinecie dentystki Zofii Kosińskiej, a potem przy ul. Orła Białego. Dalej na tej linii była skrzynka „64” – „Dzik” w Ursusie. Mieściła się u „Frygi” przy ul. Konopnickiej 18, a potem u „Trzynastki” przy Chopina 4. Skrzynka ta przeznaczona była dla poczty do komendanta III batalionu „Dotrzeba” i do placówki „Ojców” w Michałowicach, odbierana tam w sklepie Spółdzielni „Michałowiczanka” (skrzynkę „64” przeniesiono później do Pruszkowa do obsługi II batalionu).

W oddziałach liniowych skrzynki batalionowe były obsługiwane przez łączniczki, które utrzymywały łączność z dowódcami kompanii. Ci zaś przez gońców z dowódcami plutonów i drużyn. Te linie łączności na rysunku w formie wachlarzy rozchodzą się od skrzynek I batalionu „10/T”, II batalionu „10/ B” i III batalionu „10/D”.

- Druga – główna skrzynka rejonu – „24” o kryptonimie „Gospodyni” przy ul. Bursowej 4, podlegała bezpośrednio st. sierż. Ignacemu Sobczykowi „Włodzimierzowi”. Była skrzynką przeznaczoną do wewnętrznej obsługi VI Rejonu, a więc tu rozdzielano pocztę do trzech batalionów – „10/T”, „10/B” i „10/D”, a potem dalej do oddziałów liniowych, jak również do wszystkich referentów sztabu, łącznie z kwatermistrzem „14”. Ul. Bursowa to cicha ulica boczna od ul. 6 Sierpnia, obecnie Bohaterów Warszawy, mało ruchliwa, choć przy niej mieściła się bursa – przytułek ludzi i żołnierzy, którzy w wyniku wojny znaleźli się na terenie Pruszkowa. Początkowo „Włodzimierz” zajmował się kolportażem prasy podziemnej i poczty, lecz już pod koniec 1942 roku rozdzielono te dwie funkcje ze względu na bezpieczeństwo. Ustawicznie trwały obławy, łapanki i aresztowania uliczne. Agenci Gestapo obserwowali lokale, kolportaż prasy tak się rozwinął, że coraz większe paczki z podziemną prasą mogły narażać łączniczki i niesioną przez nie pocztę konspiracyjną.

Dodatkowo utworzono linię poczty alarmowej, przeznaczoną na meldunki i rozkazy pilne, dla przykładu: ostrzeżenia przed aresztowaniami, nagłe wezwania na odprawę czy rozkaz o wybuchu powstania. Poczta alarmowa miała swoją sztafetę i oddzielne lokale dla skrzynek czynne 24 godziny, gotowe w każdej chwili przyjąć pocztę i przekazać ją dalej.

Życie narzucało uproszczenia w liniach łączności. Na omawianym schemacie pokazano jeszcze jedną dodatkową trasę łączności, która łączyła „Barbarę” bezpośrednio z oficerem łączności w sztabie rejonu, „Tadeuszem” – o kryptonimie „15” – oraz komendantką WSK „Sylwestrą” – „18” – i adiutantem „Jaromirem” – „21”. Była też trasa rozkazów przesyłanych przez „15/5” bezpośrednio do skrzynek batalionowych, z pominięciem skrzynki „24”.

Biorąc pod uwagę rozmieszczenie na terenie rejonu poszczególnych kompanii i plutonów, sztafety łączniczek miały, szczególnie w przypadku I batalionu, bardzo długie trasy, co zemdliło się w momencie nagłego zarządzenie godziny „W”, kiedy na mobilizację było zaledwie 5 godzin. Np. poczta od „Barbary” z Pruszkowa do dowódcy 8. kompanii też w Pruszkowie kierowana była do skrzynki III batalionu w Ursusie i dopiero stamtąd do Pruszkowa do 8. kompanii. Pozostawiając ogólne zasady działania poczty konspiracyjnej, w październiku 1944 roku zmieniono strukturę rejonu, podporządkowując dowódcom batalionów kompanie według rejonu ich działania. Ponadto 13 października 1944 roku utworzono na terenie Pruszkowa dowództwo nowego Obwodu „Wrona”, na miejsce Obwodu „Obroża”. Obsługiwała je służba łączności komendantki „Barbary”, posługując się nową skrzynką pod adresem „Br”. Wydzielono ostatecznie kolportaż prasy, powołując w tym celu nową skrzynkę pod adresem „16/VI”, przeznaczoną dla referenta prasowego, ppor. Stanisława Boczyńskiego „Zecera”. W skrzynce tej rozdzielano wydaną prasę na cztery „bazy”: dla sztabu „34” i trzech batalionów.

W każdej z placówek, które w łączności przyjęto nazywać podrejonami, służba łączności miała swoje skrzynki, nad którymi czuwała komendantka podrejonu bezpośrednio współpracująca z „Barbarą”.

Działanie systemu łączności

W celu realizacji nałożonych zadań służbę łączności podzielono na zespoły i patrole.

Sztafeta główna stanowiła największą grupę łączniczek, obsługującą zewnętrzne trasy łączności z komendami obwodu, obszaru (tj. województwa warszawskiego) i między rejonami, a także trasy między placówkami. Komendantką „Barbarę” absorbowwała najbardziej sztafeta główna, ponieważ obsługujące ją łączniczki musiały posiadać odpowiednie dokumenty niemieckie pozwalające na poruszanie się po terenie i przepustki nocne upoważniające do przebywania poza domem po godzinie policyjnej. Niezależnie od sztafety głównej komendant „Obroży” – mjr „Bronisław” – miał przydzieloną do dyspozycji łączniczkę Anielę Godlewską „Hankę II”, do utrzymywania łączności z komendantem rejonu mjr. „Pawłem”.

Łączniczki przydzielone do batalionów utrzymywały łączność wewnątrz batalionów, tj. między dowództwami batalionów i dowództwami kompanii oraz referentami sztabów batalionów. Nadmienić tu należy, że łączność dowódcy kompanii z dowódcami plutonów i dalej dowódcami drużyn utrzymywana była przez łączników-gońców podległych dowódcom plutonów i dowódcom kompanii.

Następną grupą były łączniczki przydzielone komendzie rejonu, którymi dysponowali przede wszystkim adiutant i kwatermistrz. Oczywiście także komendantka WSK miała do swej dyspozycji 8 łączniczek.

Oddzielną grupę tworzyła obsługa łączności telefonicznej. Był to stosunkowo mały zespół, specjalnie przeszkolony, mający zapewnić w sprzyjających warunkach, tj. po opanowaniu terenu, wykorzystanie i obsługę łączności przewodowej.

Przydział łączniczek do poszczególnych placówek na dzień 30 czerwca 1944 roku przedstawia poniższa tabela.

Grupa	Placówka				Razem
	„Henryków” Pruszków	„Jowisz” Piastów	„Kordian” Ursus	„Polesie” Sękocin	
sztafeta główna	30	11	10	2	53
obsługa batalionów	10	5	15	2	8
komendantki WSK „18/VI”	8				15
sztab komendy rejonu „10/VI”	15				10
łączność telefoniczna	5	2	3		6
nasłuch radiowy	4	2			124

W czasie powstania jedynym środkiem łączności między oddziałami stały się łączniczki.

Teraz drogi ich wydłużyły się i najeżyły przeszkodami: kordonami wojsk i ukrytymi żołnierzami czyhającymi na swe ofiary. Co drugi dzień 2 łączniczki szły do walczącej Warszawy, co drugi dzień do Puszczy Kampinoskiej: do Lasek lub Wierszy.

Nie mniej trudne były drogi łączniczek do Puszczy Kampinoskiej, obstawione przez posterunki niemieckie lub jeszcze niebezpieczniejsze dla kobiet oddziały własowców – wojsk RONA.

W pierwszych dniach powstania do niesienia pomocy warszawiakom w obozie przejściowym w Pruszkowie zostało oddelegowanych 15 łączniczek.

Bardzo wysoko został oceniony trud i poświęcenie łączniczek przez ich zwierzchników. Niech świadczą o tym słowa z pożegnalnego rozkazu komendanta mjr. „Pawła”, który opuszczając VI Rejon, w dniu 20 października 1944 roku napisał: *Żegnając się z Wami, dziękuję Wam, Państwo, za pracę, zaufanie, jakim mnie darzyliście... Specjalnie chcę i muszę pożegnać WSK, gdyż w najcięższych chwilach, kto jak kto, ale nasze niewiasty zdały egzamin w zupełności... Dziękuję w imieniu służby „Sylwestrze” [Marii Cichońskiej] i „Barbarze” [Henryce Zdanowskiej] i jej naprawdę dzielnym łączniczkom. Pracujcie tylko dalej, miejcie w opiece rannych, a będziecie mogły powiedzieć sobie i wszystkim – spełniłyśmy swój obowiązek bez reszty.*

Funkcjonowanie systemu łączności po upadku Powstania Warszawskiego

Po upadku Powstania Warszawskiego, pod koniec listopada, najsolidniej pracowały sztafety „44” i „64” oraz sztafety sztabowe batalionów w Pruszkowie i Ursusie. „Barbara” wysoko oceniała pracę łączności, mimo że wykonywano ją w wyjątkowo ciężkich warunkach. Był to bowiem okres nasilonych represji okupanta, żandarmeria urządzała łapanki i rewizje, poszukując warszawiaków. W związku z tym łączność miała znacznie utrudnione wykonywanie zadań. Codziennie w godz. 8.00–17.00 trwały dyżury, zarówno poczty alarmowej, jak i zwykłej. Poza tradycyjnymi trasami sztafet łączniczeki pracowały na nowych długich szlakach z okolicznymi ośrodkami organizacji. Pracowały gorliwie z zapałem oddane swej działalności. Nieznane im były dalsze losy Polski i to, że 19 stycznia 1945 roku Armia Krajowa zostanie rozwiązana, że niektóre z nich za pełną poświęcenia pracę niepodległościową trafią do więzień lub na zesłanie do łagrów, na Syberię.

Henryka Zdanowska

Henryka Zdanowska „Barbara” (ur. 1913, zm. 1994) – ppor. WSK. Ukończyła Gimnazjum W. Poselt-Szachtmajerowej w Warszawie, posiadała niepełne wyższe wykształcenie ekonomiczne.

Do 1939 roku działała w Przysposobieniu Wojskowym Kobiet, uzyskała I, II i III stopień instruktorski, ukończyła półtoraroczny kurs sanitarny z praktyką szpitalną. We wrześniu 1939 roku była sanitariuszką w szpitalu polowym w „blokach kolejowych” w Pruszkowie, ratowała rannych żołnierzy z pola bitwy pod Ożarowem.

Od grudnia 1939 roku w konspiracji, kolportowała prasę podziemną. W 1942 roku rozkazem komendanta VI Rejonu – kpt. „Pawła” – przeniesiona do Pruszkowa. Objęła tu referat łączności konspiracyjnej WSK w sztabie VI Rejonu, którą to funkcję pełniła do rozwiązania AK. Jako komendantka łączności WSK, zorganizowała sieć łączności konspiracyjnej WSK, obsługiwana przez 180 łączniczek w 4 placówkach – podrejonach: Pruszkowie, Piastowie, Ursusie i Raszynie-Sękocinie. Ustaliła skrzynki łączności, sztafety poczty konspiracyjnej, zwykłej i alarmowej. Przeszkoliła łączniczeki w dziedzinach ogólnowojskowej, łączności telefonicznej, radiowej, sygnalizacji, pisanie i odczytywania szyfrów oraz terenoznawstwa. Wiele z nich przeszło przeszkolenie sanitarne.

Zyskała uznanie przełożonych bezgranicznym poświęceniem w pracy, odpowiedzialnością i dyscypliną. Jej poczta działała wzorowo, nie było żadnej wpadki. Prowadziła codzienny nasłuch wiadomości radiowych, wydawała pismo łączności „Codzienny Serwis Radiowy Ł”, w nakładzie 50–800 egzemplarzy. Łączniczki „Barbary” utrzymywały łączność z powstańczą Warszawą i Grupą „Kampinos”, przedzierając się przez kordony niemieckie. „Barbara” organizowała również pomoc warszawiakom w obozie przejścio-

wym „Dulag 121” i opiekę uwolnionym z obozu. Organizowała akcję legislacyjną. Pod koniec okupacji zagrożona aresztowaniem ukrywała się, ale nie zaprzestała działalności konspiracyjnej. Po wojnie pracowała w energetyce, w Banku Polskim i Biurze Projektów. Do końca życia była zaangażowana w pracę społeczną, niesienie pomocy potrzebującym w miejscowym Środowisku Żołnierzy VI Rejonu AK.

Odnaczenia:

- Krzyż Walecznych
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami
- Warszawski Krzyż Powstańczy
- Krzyż Partyzancki
- Krzyż Armii Krajowej

Zdjęcia



Dom państwa Zdanowskich w Pruszkowie, ul. Łączniczek AK 8 (dawniej ul. Szkolna), gdzie w latach okupacji niemieckiej mieścił się punkt kontaktowy Łączniczek VI Rejonu. W miejscu tego domu wybudowano blok mieszkalny, na którym znajduje się tablica upamiętniająca skrzynkę kontaktową i komendantkę ppor. „Barbarę”



Henryka Zdanowska „Barbara”, komendantka łączności WSK w sztabie VI Rejonu



Łączniczka Weronika Blach-Celińska „Janka”, która kilkakrotnie przekraczała z rozkazami linię frontu do powstańczej Warszawy



Maria Bereznicka „Mira”, która towarzyszyła „Jance” w wyprawie do walczącej Warszawy



Aniela Godlewska „Hanka II”, łączniczka z dowództwem walczącej Warszawy



Maria Donaj „Krystyna” (z lewej), po wojnie długoletni wiceprezes VII Okręgu SZŻAK, oraz Leokadia Donaj-Nowakowska „Cyryla” – łączniczki „Barbary”



Hanna Mużycka „Walka”, rozstrzelana w Pęcicach 2 sierpnia 1944 roku



Halina Pipiórska „Sowa” – radiooperatorka, aresztowana w czasie nadawania, zamordowana na Pawiaku

Piśmiennictwo:

1. Zdzisław Zaborski, Władysław Wrotniak, Jan Cierliński, Zofia Łosiewicz-Chmurowa, *Trwaliśmy przy Tobie, Warszawo. Historia konspiracji i walki VI Rejonu „Helenów” Pruszków-Piastów-Ursus-Sękocin*, Pruszków 2008.
2. <http://pruszkow.hekko24.pl/index.php?adres=prusz-pamiec.htm>

Pytania testowe

1. Organizatorką i komendantką służby łączności VI Rejonu była:
 - o Weronika Blach-Celińska „Janka”
 - o Hanna Mużycka „Walka”
 - o Henryka Zdanowska „Barbara”

2. VI Rejon podzielony był na:
 - 4 placówki
 - 7 placówek
 - 8 placówek
3. Zewnętrzne trasy łączności w komendantami obwodu i między rejonami obsługiwały łączniczki należące do:
 - zespołu powoływanego do konkretnych zadań
 - zespołu złożonego w ochotniczek
 - sztafety głównej
4. Podstawą działalności łączności VI Rejonu były skrzynki-lokale, w których odbierano i segregowano korespondencję. W Pruszkowie były:
 - 2 skrzynki
 - 4 skrzynki
 - 3 skrzynki
5. Łączniczka przydzielona do dyspozycji komendanta „Obrozy” to:
 - Aniela Godlewska „Hanka-2”
 - Maria Bereźnicka „Mira”
 - Maria Donaj „Krystyna”

243. OBELISK: GEN. BRYG. LEOPOLD OKULICKI „NIEDŹWIADEK”



*Obelisk pamięci
gen. bryg. Leopolda
Okulickiego ps.
„Niedźwiadek”,
ostatniego
komendanta głównego
Armii Krajowej,
Piastrów, przy
wiadukcie drogowym
im. Gen. Leopolda
Okulickiego*

Leopold Okulicki „Niedźwiadek”, „Biedronka”, „Bronka”, „Jan”, „Jan Mrówka”, „Jan Ogór”, „Kobra”, „Konrad”, „Kula”, „Miller”, „Mrówka”, „Stary Boba”, „Osa”, „Pan Jan”, „Sęp”, „Termit” (ur. 12 listopada 1898 w Bratucicach, zm. 24 grudnia 1946 w Moskwie) – generał brygady Wojska Polskiego, współtwórca SZP-ZWZ-AK, ostatni komendant główny Armii Krajowej, komendant główny „NIE”, komendant Okręgu Łódź ZWZ, cichociemny. Więziony przez NKWD, m.in. w Brygidkach (1941), na Łubiance (1941 i 1945), w Lefortowie (1941 i 1945) oraz na Butyrkach (1945–1946).

Okres przed II wojną światową

Od maja 1913 roku należał do Związku Strzeleckiego. Rok później (w wieku 16 lat) zdał egzamin podoficerski. W październiku 1915 roku wstąpił do 3. Pułku Piechoty Legionów Polskich, w którym pełnił służbę w I batalionie. Już w 1916 roku został mianowany sierżantem. Po kryzysie przysięgowym został we wrześniu wcielony do armii austriackiej. Uciekł na początku 1918 roku i organizował na terenie Bochni pluton POW złożony z uczniów miejscowego gimnazjum. Potem rozbierał Niemców.

Do Wojska Polskiego wstąpił w listopadzie 1918 jako oficer 4. Pułku Piechoty Legionów. Razem z pułkiem brał udział w obronie Lwowa. Został ranny w lutym 1919 roku i przez kilka miesięcy przebywał w szpitalu, ale powrócił do macierzystego 4. P.P. Zweryfikowany jako kapitan ze starszeństwem z 1 czerwca 1919. Będąc cały czas na froncie, został w czerwcu 1920 roku ponownie ranny, ale po wyleczeniu powrócił do pułku na stanowisko dowódcy kompanii, a następnie p.o. dowódcy batalionu. Do 1923 roku pełnił służbę w 4. Pułku Piechoty. Od maja 1919 roku walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, m.in. w rejonie Wołkowyska, pod Lidą i Mołodiecznem oraz w bitwie nad rzeką Berezyną. Był kilkakrotnie ranny. Za odwagę na froncie został odznaczony Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari wręczonym mu przez Józefa Piłsudskiego, miał wówczas 21 lat, i trzykrotnie Krzyżem Walecznych.

W okresie listopad 1923 – październik 1925 ukończył Wyższą Szkołę Wojenną i został przydzielony do Dowództwa Okręgu Korpusu Nr III w Grodnie, gdzie służył do kwietnia 1930 roku. 18 lutego 1928 roku awansował na majora ze starszeństwem z 1 stycznia 1928 roku i 188. lokatą w korpusie oficerów piechoty. W okresie od kwietnia 1930 do czerwca 1931 roku dowódca batalionu 75. Pułku Piechoty.

Od lipca 1931 do lutego 1934 roku wykładał taktykę w Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie. Od kwietnia 1934 do września 1935 roku był szefem sztabu 13. Kresowej Dywizji Piechoty w Równem, następnie w okresie wrzesień 1935 – sierpień 1939 roku w Oddziale III Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Od 19 marca 1936 roku szef Wydziału „Wschód”. Od kwietnia 1939 roku szef Wydziału Sytuacyjnego i zastępca szefa Wydziału „Zachód”. Podpułkownik dyplomowany ze starszeństwem z 19 marca 1936 roku.

OKRES II WOJNY ŚWIATOWEJ

W nocy z 31 sierpnia na 1 września 1939 roku Okulicki pełnił służbę w Sztabie Głównym i zarządził alarm w związku z wybuchem wojny. Od 1 do 28 września 1939 roku był oficerem łącznikowym Naczelnego Wodza przy Dowództwie Obrony Warszawy. Potem bronił Warszawy jako szef sztabu odcinka „Zachód” i od 18 września dowódca zgrupowania swojego imienia na Woli. Za obronę Warszawy został 29 września 1939 roku odznaczony Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari przez gen. Rómmla. Po kapitulacji Warszawy razem z gen. Michałem Karaszewiczem-Tokarzewskim od października 1939 roku współorganizował konspirację i został mianowany komendantem Okręgu Służby Zwycięstwu Polski w Łodzi. Występował w tym czasie pod zmienionym nazwiskiem Johann Müller. Od stycznia 1940 roku był komendantem łódzkiego okręgu Związku Walki Zbrojnej (po przekształceniu SZP w ZWZ) i używał pseudonimu „Kula”.

2 listopada 1940 roku został komendantem ZWZ we Lwowie pod pseudonimem „Mrówka”. Pułkownik dyplomowany ze starszeństwem z 3 maja 1940 roku i komendant ZWZ-AK terenów okupowanych przez sowietów do 22 stycznia 1941 roku.

W nocy z 21 na 22 stycznia 1941 roku został aresztowany przez NKWD i wywieziony do Moskwy, gdzie osadzono go w więzieniu Lefortowo. Wraz z nim aresztowano jego łączniczkę płk Bronisławę Wyslouchową „Biruta”. W więzieniu na Łubiance był przesłuchiwany osobiście przez Iwana Sierowa, od którego otrzymał propozycję współpracy, pozostania na swoim stanowisku i utrzymania ZWZ we Lwowie pod kontrolą sowiecką. Zdecydowanie odmówił. Śledztwo na Łubiance w Moskwie trwało 5 miesięcy. Po okazaniu mu przez NKWD szczegółowych danych o strukturach ZWZ, sięgających Komendy Głównej, Okulicki próbował rozgrywki. Przekonywał, że miał zadanie prowadzenia wyłącznie antyniemieckich działań. Zgodził się na udzielenie informacji o Niemcach. Za to miał być wysłany do „Rakonia”, pseudonim gen. Stefana Roweckiego, z posłannictwem zakończenia walki ZWZ z ZSRR i podjęcia wspólnych działań przeciw Niemcom. Rzykowna gra była skończona, gdy NKWD rozszyfrowało znaleziony przy „Birucie” raport „Mrówki” dla „Rakonia”. Wynikało z niego, że działalność „Mrówki” we Lwowie była prowadzona przeciwko ZSRR. Generał został przeniesiony do więzienia Lefortowo. Przeżył tam 35-dniowe śledztwo, tortury, w tym konwejer, czyli przesłuchania ciągłe bez możliwości snu oraz przebywanie w celi z mocnym oświetleniem elektrycznym przez całą dobę. Po śledztwie pozostały mu choroby serca i osłabienie wzroku. Nikogo nie wydał. Nie ujawnił haseł, twierdząc, że je zapomniał.

Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej i podpisaniu układów między rządem gen. Władysława Sikorskiego i rządem ZSRR, został zwolniony z więzienia na skutek interwencji gen. Władysława Andersa 2 lub 14 sierpnia 1941 roku. Objął funkcję szefa sztabu (do maja 1942 roku) w tworzonej na terenie ZSRR armii polskiej. Zorganizował komórkę dokumentującą martyrologię Polaków w ZSRR w latach 1939–1941 i poszukującą 15 tys. polskich oficerów zaginionych w ZSRR. W grudniu 1941 roku Okulicki wraz z gen. Andersem towarzyszył premierowi gen. Władysławowi Sikorskiemu w oficjalnej delegacji polskiej na Kremlu w Moskwie. 18 marca 1942 roku wspólnie z gen. Andersem, w czasie dramatycznych negocjacji ze Stalinem i Mołotowem na Kremlu, domagali się uwolnienia zaginionych polskich oficerów w ZSRR. Był przeciwny wycofaniu Armii Andersa z ZSRR. W drugiej połowie marca 1942 roku udał się do Pahlevi w Iranie, by przygotować ewakuację pierwszych grup wojska i ludności polskiej z ZSRR. Później w okresie kwiecień 1942 – czerwiec 1943 roku dowodził 7. Dywizją Piechoty na Bliskim Wschodzie, po czym od czerwca do października pozostawał w dyspozycji szefa sztabu Naczelnego Wodza na Bliskim Wschodzie, a pomiędzy październikiem 1943 i majem 1944 roku pełnił służbę w Oddziale Personalnym Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie.

5 października 1943 z rozkazu Naczelnego Wodza został komendantem Bazy Przerzutowej i Ośrodka Wyszkożenia Cichociemnych w Bazie nr 10 „Impudent” w Ostuni koło Brindisi we Włoszech. W nocy z 21 na 22 maja 1944 roku, po uprzednim przeszkoleniu spadochronowym na kursie cichociemnych, został zrzucony do kraju w ramach operacji lotniczej „Weller 29”. Z dniem 22 maja 1944 roku został awansowany do stopnia generała brygady i przyjął pseudonim „Kobra”.

3 czerwca 1944 roku objął stanowisko szefa Operacji i I zastępcy szefa Sztabu KG AK, gen. Tadeusza Pełczyńskiego „Grzegorza”. 27 lipca Tadeusz Bór-Komorowski mianował go swoim następcą na stanowisku komendanta AK na wypadek, gdyby dotychczasowe dowództwo nie mogło pełnić swoich funkcji, mianując go jednocześnie dowódcą tzw. II rzutu KG AK i komendantem zakonspirowanej organizacji „NIE”. Przed wybuchem Powstania Warszawskiego brał udział w odprawach Komendy Głównej do 31 lipca 1944 roku, po czym zszedł do głębokiej konspiracji.

Okulicki był w dowództwie AK jednym z głównych zwolenników walki zbrojnej w Warszawie. Pod wpływem jego argumentacji zagadnienie podjęcia walki w Warszawie zaczęło dostrzegać dowództwo AK.

Po ciężkim zranieniu gen. Pełczyńskiego od 6 września 1944 roku Okulicki był p.o. szefa Sztabu KG AK. 11 września objął szefostwo sztabu KG AK. 1 października 1944 roku „Bór” mianował go swoim następcą na stanowisku komendanta głównego AK. Rozkazem z dnia 28 września 1944 roku Wódz Naczelny gen. Kazimierz Sosnkowski nadał gen. Okulickiemu Złoty Krzyż Orderu Virtuti Militari.

Okres po Powstaniu Warszawskim

3 października 1944 roku objął stanowisko komendanta głównego AK. 21 grudnia 1944 roku prezydent Władysław Raczkiewicz, na wniosek nowego premiera Tomasza Arciszewskiego, mianował go komendantem głównym AK na obszar obu okupacji.

26 października 1944 roku gen. Okulicki wydał rozkaz zakończenia akcji „Burza”.

19 stycznia 1945 roku na dworcu kolejowym w Częstochowie, chcąc pozbawić NKWD pretekstu do represji i na mocy instrukcji rządu z 16 listopada 1944 roku, wydał rozkaz o rozwiązaniu AK. Rozesłał równocześnie tajne rozkazy w celu pozostawienia szkieletowej sieci sztabów i struktur, magazynowania broni i zachowania łączności radiowej. Miała to być baza kadrowa dla organizacji „NIE”.

Okulicki został 27 lipca 1944 roku komendantem organizacji „NIE”. Współpracował w organizowaniu „NIE” z gen. Augustem Emilem Fieldorfem „Nilem” i płk. Januszem Bokszczańinem „Wirem” jako szefem sztabu AK.

9 marca 1945 roku, razem z Delegatem Rządu Janem Stanisławem Jankowskim, otrzymał list od płk. NKWD Pimienowa z propozycją rozmów z gen. Iwanowem (pseudonim gen. NKWD Iwana Sierowa).

Wbrew kategorycznemu rozkazowi gen. Andersa oraz Szefa Sztabu Naczelnego Wodza gen. Kopańskiego postanowił ujawnić się wobec Sowietów, przyjmując zaproszenie na pertraktację. Został aresztowany 27 marca 1944 roku razem z 15 innymi przywódcami AK i Państwa Podziemnego, a następnie wywieziony do Moskwy.

21 czerwca 1945 roku został skazany w słynnym procesie szesnastu na 10 lat więzienia, co było najwyższą karą wśród oskarżonych.

Po ogłoszeniu wyroku powrócił na Łubiankę. 5 maja 1946 roku podjął głódówkę. Jak raportował 6 maja 1946 roku naczelnik więzienia płk Mironów: *6 maja 1946 r. więzień Okulicki L. został wezwany przeze mnie w celu wyjaśnienia powodów nieprzyjęcia pożywienia, gdzie polecono mu napisać oświadczenie o powodach ogłoszenia głódówki. Więzień Okulicki odmówił napisania oświadczenia i zakomunikował: „Nie będę pisać oświadczenia, napiszę kiedy będę zdychać. Nie widzę perspektyw na przyszłość”.* Po nieprzyjęciu przez niego pożywienia 5 maja 1946 roku przed celą, gdzie był trzymany, wystawiono specjalną straż i wprowadzono ścisłą obserwację.

22 lipca 1946 roku wywieziono go do więzienia Lefortowo i osadzono w celi nr 63. 20 sierpnia powrócił do więzienia wewnętrznego (do celi nr 64). Tu 29 sierpnia ponownie ogłosił głódówkę. Jak wynika z jednego z udostępnionych stronie polskiej w latach 90. dokumentów, 2 grudnia 1946 roku gen. Okulicki ogłosił kolejną głódówkę.

Precyzyjne odtworzenie jego dalszych losów nie jest proste, gdyż istnieją tylko nikłe ślady i domysły oraz nie zawsze przekonujące w swej treści dokumenty radzieckie.

Jak wynika z zaświadczenia o operacji i śmierci gen. Okulickiego, został on 23 grudnia przewieziony do więzienia Butyńskiego w stanie ciężkim, uskarżając się na bóle brzucha

i ogólną słabość. Po zbadaniu i stwierdzeniu ostrej samoistnej niewydolności jelit (skręt kiszek) poddany został operacji. Po operacji zapisano: *Stan więźnia Okulickiego nadal pozostawał ciężki. [...] Nastąpił gwałtowny spadek pracy serca i pomimo wszelkich zastosowanych zabiegów chory Okulicki zmarł o godz. 13 min. 15 dnia 24 XII 46 r. na porażenie serca.* Można spotkać też informację, że Leopold Okulicki został wyprowadzony z celi nr 62 na egzekucję w wigilię 1946 roku.

8 października 1945 roku, rozkazem Szefa Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Stanisława Kopańskiego, został skreślony ze stanu Polskich Sił Zbrojnych, przestając być formalnie żołnierzem i generałem Rzeczypospolitej.

Symboliczna mogiła gen. Leopolda Okulickiego znajduje się na cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie, kwatera A-26, przy pomniku „Gloria Victis”.

Na wniosek strony polskiej Prokurator Generalny w Warszawie w październiku 1989 roku skierował pismo do Prokuratury Generalnej Związku Radzieckiego o postępowanie rehabilitacyjne w sprawie gen. Okulickiego. Decyzją Plenum Sądu Najwyższego ZSRR z 19 kwietnia 1990 roku sprawa karna wobec byłego dowódcy Armii Krajowej gen. bryg. Armii Polskiej Leopolda Okulickiego została umorzona z braku znamion przestępstwa w jego działaniach i w ten sposób po latach został zrehabilitowany za haniebnym proces.

Odnaczenia

- Order Orła Białego – pośmiertnie (1995)
- Krzyż Złoty Orderu Wojennego Virtuti Militari (1939)
- Krzyż Złoty Orderu Wojennego Virtuti Militari (1944)
- Krzyż Srebrny Orderu Wojskowego Virtuti Militari (1921)
- Krzyż Niepodległości (1932)
- Krzyż Walecznych – czterokrotnie (1921, 1922, 1922, 1944)
- Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami
- Krzyż Armii Krajowej nr 1 – pośmiertnie (1967)
- Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921
- Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości
- Srebrny Medal Waleczności II klasy – Austro-Węgry (1917)
- Gwiazda Wytrwałości (1985)
- Legia Zasługi II klasy – pośmiertnie (1984, USA)

Upamiętnienie pośmiertne

17 sierpnia 1984 roku prezydent USA Ronald Reagan odznaczył pośmiertnie 3 komendantów głównych AK, gen. Leopolda Okulickiego, gen. Tadeusza Komorowskiego, gen. Stefana Roweckiego orderami Legion of Merit za wkład w walkę o demokrację i w zwycięstwo nad totalitarnymi Niemcami hitlerowskimi.

W uchwale Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 17 lutego 2012 roku w sprawie upamiętnienia 70. rocznicy powstania Armii Krajowej stwierdzono: *Losy ostatniego Komendanta Głównego Armii Krajowej gen. Leopolda Okulickiego „Niedźwiadka”, sądownego w Moskwie i tam zamordowanego, symbolizują powojenne losy żołnierzy Armii Krajowej i Polski.*

Po 1990 roku imieniem Leopolda Okulickiego nazwano plac w Bochni, a także ulice w wielu innych miastach Polski (m.in. w Bydgoszczy, Częstochowie, Koszalinie, Krakowie, Łodzi, Opolu, Piasecznie, Radomiu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie, Wrocławiu).

W wielu miejscach są umieszczone pomniki i tablice upamiętniające Leopolda Okulickiego.

Zdjęcia



Por. Leopold Okulicki (ok. 1921 roku)



Kpt. Leopold Okulicki (lata 20.)



*Płk Leopold Okulicki –
Szef Sztabu Armii Polskiej
w ZSRR*



*Płk Leopold Okulicki dokonuje przeglądu
w Bazie Wyszukolenia Cichociemnych w
Ostuni*



Gen. Okulicki (rok 1944)



*Leopold Okulicki po aresztowaniu przez
NKWD (rok 1945)*



Gen. Okulicki na ławie oskarżonych



Tablica w kościele św. Jacka w Warszawie, upamiętniająca poległych cichociemnych, w tym Leopolda Okulickiego



Tablica pamiątkowa na Saskiej Kępie w Warszawie



Pomnik Leopolda Okulickiego w Bochni

Piśmiennictwo:

1. Marek Ney-Krwawicz, *Dowódcy Armii Krajowej*, Warszawa 2009.
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Leopold_Okulicki

Pytania testowe

1. Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari, przyznany za odwagę w wojnie polsko-bolszewickiej, wręczył Leopoldowi Okulickiemu:
 - o Tadeusz Rozwadowski
 - o Władysław Sikorski
 - o Józef Piłsudski

2. Leopold Okulicki w uznaniu zasług w obronie Warszawy we wrześniu 1939 roku otrzymał:
 - Order Orła Białego
 - Krzyż Złoty Orderu Virtuti Militari
 - Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami
3. Leopold Okulicki, aresztowany przez NKWD i osadzony w moskiewskim więzieniu, został uwolniony po interwencji:
 - Władysława Sikorskiego
 - Władysława Raczkiewicza
 - Edwarda Mikołajczyka
4. Stanowisko komendanta głównego AK Leopold Okulicki objął:
 - 1 października 1944 roku
 - 1 grudnia 1944 roku
 - 1 stycznia 1945 roku
5. Leopold Okulicki w moskiewskim procesie szesnastu został skazany:
 - na rok więzienia
 - na 10 lat więzienia
 - na 25 lat więzienia

POWIAT WARSZAWSKI ZACHODNI

244. POMNIK ARMII KRAJOWEJ, SZARYCH SZEREGÓW I NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH



*Pomnik Armii Krajowej, Szarych Szeregów
i Narodowych Sił Zbrojnych, Błonie, przed
kościółem pw. Narodzenia Pańskiego*

http://www.narodzenia-panskiego.mkw.pl/source/galeria_2009/galeria10.html

Odświeżenie pomnika nastąpiło 17 października 2009 roku.

Obwód Błonie AK, zwany też Obwodem Grodzisk Mazowiecki, operował na terenie powiatu Błonie, z siedzibą w Grodzisku Mazowieckim. Obwód należał do Podokręgu Zachodniego w Obszarze Warszawskim AK. Kryptonimy: „Cietrzew”, „Bekas”, „Borsuk”, „Bażant”.

Komenda Obwodu Błonie

Komendant:

- mjr/ppłk Franciszek Jachiec „Roman” – od lutego do listopada 1940 roku;
- mjr Wacław Ptaszyński „Walery” – od listopada 1940 do stycznia 1941 roku;
- kpt./mjr Alojzy Mizera „Siwy” – od lutego 1941 do stycznia 1945 roku.

Zastępca:

- kpt. Zygmunt Dąbrowski „Bohdan” – od wiosny 1943 do 29 lipca 1944 roku, zginął 29 lipca w Milanówku podczas akcji odbijania komendanta obwodu.

Organizacja obwodu

- Ośrodek Milanówek „Mielizna”, „Pszczola” – komendant por. Józef Perzyński „Józef” – od 1942 do 14 września 1944 roku, por. Stefan Heller „Sokół”;

- pluton 32 – dowódca ppor./por. Stefan Heller „Sokółicz”;
- pluton 52 (NOW) – dowódca ppor. Ryszard Csaky „Raczyński”;
- Ośrodek Grodzisk Mazowiecki „Gąbka”, „Osa”;
- pluton 50 – plut. pchor. Jan Garstecki „Robotnik”;
- Ośrodek Żyrardów „Żaba”, „Komar” – komendant rtm./mjr Leopold Peszkowski „Lwowiak”, „Leopold”;
- Ośrodek Brwinów „Bąk”, „Mucha” – kpt. Edward Pycz-Pyczewski „Kurzawa”, „Edward”, „Stary”;
- kompania „Brzezinka” – dowódca por. Henryk Walicki „Twardy” (aresztowany nocą z 15 na 16 stycznia 1944 roku, rozstrzelany w nocy z 1 na 2 lutego), kpt. Edward Pycz-Pyczewski „Kurzawa” (od marca do 1 sierpnia 1944 roku), ppor. Bogusław Kupliński „Kilof”, „Kozioł”;
 - pluton „Alaska I” – dowódca ppor. Józef Klukowski „Jasieńczyk”;
 - pluton „Alaska II” – dowódca pchor. Jerzy Brochocki „Bruzda”;
 - pluton 28 – dowódca ppor. Bronisław Lepa „Sylwester”;
 - pluton 26 – dowódca st. sierż./chor. Paweł Nieszporek „Nawara”;
 - pluton 43 – dowódca kpt./mjr Stefan Riedel „Rydwicz”;
 - drużyna WSOP – komendant plut. Lucjan Szymański „Szydło”;
- Ośrodek Błonie „Bagno”, „Motyl”;
- Ośrodek Mszczonów „Mokradło”, „Chrabąszcz”.

Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne

- 23 marca 1943 roku zespół likwidacyjny Kedywu zastrzelił folksdojca i sierżanta policji granatowej w Grodzisku Mazowieckim – Mathiasa Hegenbardta. Wyrok za gorliwą współpracę z Niemcami wykonał patrol w składzie: kpr. pchor. Jan Skrowaczewski „Kłamanio”, Józef Kowalczyk „Cietrzew” oraz dowódca akcji sierż. Leon Waligóra „Leon”.
- W nocy z 10 na 11 maja 1943 roku pluton Kedywu dokonał napadu terrorystycznego na folksdojca Bittnera z Międzyborowa.
- W nocy z 11 na 12 maja 1943 roku zespół Kedywu dokonał napadu terrorystycznego na wójta gminy Wiskitki, folksdojca.
- W nocy 12 maja 1943 roku 19-osobowy oddział bojowy Kedywu, dowodzony przez st. sierż. Leona Waligórę „Leona”, podszedł skrycie pod budynek radiostacji wojskowej i podłożył ładunki termitowe pod 2 wieże antenowe, a następnie wrzucił wiązkę granatów do budynku radiostacji i ostrzelał go z broni maszynowej. Mimo wybuchu ładunków pożar nie strawił wież, zostały one jedynie uszkodzone. Rannych zostało kilku oficerów łączności, przebywających podczas akcji w budynku radiostacji. Zniszczeniu uległy także znajdujące się tam urządzenia.
- W nocy z 22 na 23 maja 1943 roku oddział partyzancki Kedywu w sile 15 żołnierzy, dokonał napadu na wieś Feliksów, zamieszkałą przez niemieckich kolonistów. Celem akcji było zdobycie broni. Niemcy nie stawiali oporu. Niestety zdobyto jedynie 4 pistolety i 2 karabiny mauser, bowiem okazało się, że koloniści nie posiadali broni z przydziału, a ta, którą mieli, była ich prywatną własnością. Ponadto we wsi zniszczono, a częściowo zarekwirowano zapasy żywności.

- 16 czerwca 1943 roku patrol Kedywu stoczył przypadkową potyczkę z mieszanym oddziałem żandarmerii i Wehrmachtu. Do walki doszło niedaleko miejscowości Baranów. Po stronie niemieckiej zginął oficer i 3 żołnierzy. Partyzanci stracili 2 żołnierzy.
- Jesienią 1943 roku (dokładna data nie jest znana) uwolniono wachm. Henryka Parola „Pado” oraz jego kolegę NN „Polnego”, zatrzymanych przez Niemców zupełnie przypadkowo. Podczas strzelaniny zabito oficera SS, natomiast innego SS-manna raniono. Zdobyto broń.
- 1 grudnia 1943 roku w Obwodzie Błonie zastrzelono J.B. Wyrok był karą za współpracę z okupantem i denuncjowanie członków podziemia.
- 11 marca 1944 roku zlikwidowano H.J.
- 19 marca 1944 roku zlikwidowano byłego członka Armii Krajowej – M.P.
- 3 marca 1944 roku patrol Kedywu, dowodzony przez pchor. Zygmunta Piekarskiego „Chmurę”, uwolnił z miejscowego więzienia łączniczkę komendy obwodu.

Prowadzona też była walka z bandytyzmem. Nie udało się jednak do dzisiaj ustalić dokładnych dat ani miejscowości, w których przeprowadzono poszczególne akcje.

Okres Powstania Warszawskiego

W nocy 1 sierpnia ogłoszono koncentrację oddziałów w obwodach. W Obwodzie Błonie oddziały zostały skoncentrowane w nocy z 2 na 3 sierpnia.

W pierwszych dniach sierpnia do oddziałów w Puszczy Kampinoskiej dotarła zmobilizowana kompania por. Franciszka Wiszniowskiego „Jurka” z Wierszy z Obwodu Błonie, w sile 76 żołnierzy.

Około 15 sierpnia do puszczy dotarł 21-osobowy pluton kawalerii zawiązku 13. Pułku Ułanów z Obwodu Błonie, pod dowództwem por. Zygmunta Koca „Dąbrowy”. Oddział posiadał 1 ckm i 2 pistolety maszynowe. Został włączony do 4. szwadronu dywizjonu kawalerii Pułku „Palmiry-Młociny”.

Po rozkazie Dowódcy AK gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” z 14 sierpnia, wzywającego oddziały AK na pomoc Warszawie, *z zadaniem bicia sił npla znajdujących się na peryferiach i przedmieściach Warszawy i wkroczenia do walki wewnątrz miasta*, dowództwo podokręgu wydało rozkaz mobilizacji dla obwodów Błonie i Sochaczew do dyspozycji ppłk. „Victoria”.

Do połowy sierpnia do Kampinosu bez przerwy docierały oddziały z obwodów Błonie i Sochaczew. Sformowano z nich batalion, na czele którego stanął komendant obwodu Sochaczew kpt. Władysław Starzyk „Korwin”²⁴.

Po upadku powstania Obwód Błonie był najlepiej uzbrojony: 100 pistoletów maszynowych, 10 karabinów maszynowych, 100 karabinów. Wystąpiło duże nasilenie aresztowań.

Inne wydarzenia

10 sierpnia został otoczony przez Niemców magazyn broni Obwodu „Bażant”. 4 żołnierzy z załogi magazynu zostało zastrzelonych, a piąty zamordowany po osadzeniu w więzieniu²⁵.

²⁴ Działania tego batalionu opisano w rozdziale 259.

²⁵ Szczegółowe informacje w opisie 161 w poprzedniej książce. Z opisu tego będzie wyłączona działalność obwodu.

Alojzy Mizera

Mjr Alojzy Mizera „Drzewiecki”, „Leśny”, „Siwy”, „Zielony” (ur. 18 stycznia 1901 w Łodzi, zm. 15 grudnia 1971) – komendant Obwodu ZWZ-AK Błonie w okresie wrzesień 1941 – grudzień 1944 roku.

Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w szeregach 8. Pułku Piechoty Legionów. Ukończył kolejno Centralną Szkołę Podoficerską i Szkołę Oficerską w Bydgoszczy.

Podczas kampanii wrześniowej dowodził 3. kompanią I batalionu 84. Pułku Piechoty, walczył nad Widawą, potem brał udział w bojach odwrotowych na przedpolach Warszawy.

Od lutego 1940 do lutego 1941 roku komendant Ośrodka ZWZ Żyrardów oraz oficer wyszkolenia w sztabie obwodu ZWZ Błonie. Od lutego 1941 roku komendant Obwodu ZWZ-AK Błonie.

Uczestniczył aktywnie w szkoleniu żołnierzy AK na kursach zastępczych dla podchorążych rezerwy piechoty AK oraz młodszych dowódców.

27 lipca 1944 roku zatrzymany przypadkowo z grupą innych mieszkańców Milanówka w łapance ulicznej przez żandarmerię niemiecką, nierozpoznany jako oficer AK. Przewieziony do Grodziska Mazowieckiego po sprawdzeniu dokumentów i tożsamości został zwolniony. W czasie pobytu na punkcie zbornym dla zatrzymanych w Milanówku oddział Kedywu podjął nieudaną akcję jego odbicia. W czasie akcji zginął ppor. Jerzy Kowalski „Oskar”, szef Kedywu obwodu, oraz kpt. rez. Zygmunt Dąbrowski „Bogdan” zastępca komendanta obwodu. Naprzeciw willei „Leontynówka”, przy ul. Krakowskiej 13, znajduje się tablica upamiętniająca tę tragiczną historię.

W listopadzie 1944 roku odwołany z funkcji komendanta Obwodu AK Błonie. Od listopada 1944 roku utrzymywał kontakty z członkami organizacji konspiracyjnej Polska Armia Ludowa do stycznia 1945 roku.

W końcu stycznia 1945 roku zagrożony aresztowaniem wyjechał do Łodzi, gdzie zamieszkał na stałe. Podjął pracę zawodową jako inspektor w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym w Łodzi. Zarejestrował się wówczas w RKU Łódź.

22 maja 1945 roku zmobilizowany w stopniu kpt. do Wojska Polskiego. Wcielony do 16. samodzielnego dywizjonu artylerii przeciwpancernej 13. Dywizji Piechoty, pełnił kolejno funkcje: zastępcy dowódcy ds. polityczno-wychowawczych, potem zastępcy ds. liniowych. 15 lutego 1946 roku przeniesiony do oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu, gdzie objął funkcję wykładowcy.

Od 28 maja 1948 roku oddelegowany do organizacji „Służba Polsce”. Od 10 listopada 1950 do 21 listopada 1950 roku pozostawał w dyspozycji Departamentu Personalnego MON.

Rozkazem personalnym MON z 21 listopada 1950 roku przeniesiony w stan spoczynku. Mieszkał z rodziną w Łodzi. Pracował w różnych firmach jako kierownik sekcji i referent zaopatrzenia. Zmarł w Łodzi 15 grudnia 1971 roku, pochowany został na miejscowym cmentarzu.

Działalność Narodowych Sił Zbrojnych na terenie Błonia w latach 1939–1945

Narodowe Siły Zbrojne zostały utworzone na terenie Błonia w 1942 roku. Inicjatorem powstania organizacji oraz jej pierwszym dowódcą był Henryk Dobrosz „Jacek”.

Organizacja liczyła 36 osób. Jej celem była walka zbrojna z okupantem niemieckim oraz z każdym wrogiem kraju. Działalność organizacji polegała m.in. na kolportowaniu prasy podziemnej oraz akcjach „małego sabotażu” (uszkadzanie linii telefonicznych, rozrzucanie na trasach przejazdu samochodów niemieckich tzw. „żeżyków”, czyli rurek metalowych z dospawanymi ostrymi końcówkami, które uszkadzały opony pojazdów).

Na terenie miasta Błonia istniała również szkoła podchorążych. Szkolenia odbywały się w ścisłej tajemnicy i konspiracji w mieszkaniach członków NSZ lub u osób współpracujących z organizacją. Szkołę ukończyło, w stopniu starszego strzelca, 3 żołnierzy NSZ.

4 stycznia 1945 roku miała miejsce najgroźniejsza akcja sabotażowo-dywersyjna. Dotyczyła wykonania wyroku na donosicielu. Osoba ta posiadała listę 14 żołnierzy podziemia, którą chciała przekazać staroście niemieckiemu. Ostrzeżenie i informację o planowanym donosie przekazała osoba pracująca u donosiciela. Natychmiast została podjęta decyzja o jego likwidacji oraz odzyskaniu listy. Wykonania wyroku podjęło się 3 żołnierzy NSZ. Wykonawcą był XX, natomiast obstawę zapewnili szer. Henryk Bartczak „AO” oraz szer. Stanisław Chamczyk „Ralf”. Broń dostarczyły koleżanki Barbara K. oraz Józefa O. Wyrok został wykonany i odzyskano listę członków podziemia. W ramach represji po tej akcji żandarmeria niemiecka aresztowała członka NSZ szer. Mieczysława Osińskiego „Żbika”. Był on przetrzymywany w areszcie w Grodzisku Mazowieckim, skąd został uwolniony 17 stycznia 1945 roku, po wkroczeniu Armii Czerwonej do miasta. Znane są też losy 3 innych żołnierzy błońskiego NSZ. Byli to kpr. Jerzy Gawart „Jur”, szer. Jan Głowacki „Grom” oraz st. strz. Czesław Konopka „Leśnik”. Dostali oni przydział do Brygady Świętokrzyskiej. Wymarsz nastąpił z majątku Pułapina, gdzie czekali na nich przewodnicy z brygady. Będąc już w brygadzie, wzięli oni udział w walkach z oddziałami niemieckimi, m.in. w bitwie pod Cecowem, Marcinkowicami oraz Pogwizdowem. Walczyli także z komunistami z PPR pod Rządkiem. Na terenie Czech brali udział w walkach pod Haliszewem. W Pilźnie wyzwolili kobiety obóz koncentracyjny.

Po wojnie powrócili do Błonia. Wszyscy członkowie NSZ starali się zachować swoją przeszłość konspiracyjną w tajemnicy ze względu na represje stosowane przez władze komunistyczne w stosunku do żołnierzy podziemia.

Tragicznie zakończyła się historia Henryka Bartczaka „AO”. W 1948 roku ktoś doniósł na niego do UB. Podczas próby aresztowania wybrał on śmierć samobójczą, rozrywając się granatem. Aresztowano również Mieczysława Gołębiowskiego „Halina”. Skazano go na karę śmierci, na szczęście szybka amnestia skróciła wyrok do 10 lat więzienia.

Szare Szeregi na terenie Błonia

Po wybuchu II wojny światowej hufiec Błonia przeszedł do konspiracji jako rój „Łom” w ulu „Puszcza”. Harcerze błońscy pod dowództwem hm. Przybysza pełnili służbę sanitarną, opiekując się na terenie Błonia rannymi z bitwy nad Bzurą. Angażowali się także w działalność konspiracyjnego Związku Odbudowy Rzeczypospolitej i Szarych Szeregów.

Brali też udział w akcji przejęcia pierwszego lotniczego zrzutu ludzi i broni, jakiego dokonali alianci na terenie Puszczy Kampinoskiej

2 października 1942 roku komendant hufca Edward Przybysz został aresztowany przed bramą swojego domu w Błoniach przez Gestapo, w ramach prewencyjnej akcji aresztowania harcmistrzów ZHP. Postawiono mu pięć zarzutów, za które groziła kara śmierci. Przeszedł ciężkie przesłuchania, w czasie śledztwa gestapowcy wybili mu oko, ale nie zdradził żadnego ze swoich kolegów. W styczniu 1943 roku przewieziono go do obozu koncentracyjnego na Majdanku. W koszmarnych obozowych warunkach działał w konspiracyjnej organizacji, która namawiała więźniów do wolnej i niewydajnej pracy dla okupantów, symbolizowanej znakiem żółwia. 18 lipca 1944 roku, w czasie ewakuacji więźniów Majdanka, podjął próbę ucieczki. Nie powiodła się – został postrzelony przez SS, a następnie dobity przez żołnierzy Wehrmachtu na polach we wsi Liśnik Mały koło Kraśnika Lubelskiego.

Zdjęcia



*Tablica pamiątkowa Obwodu „Bażant”
AK, cmentarz parafialny w Błoniu
fot. Piotr Lewandowski*



Alojzy Mizera

<http://digitalcommons.buffalostate.edu/wdrzpsbwii/60/>



*Zygmunt Stanisław Dąbrowski „Bohdan”,
zastępca komendanta Obwodu AK
„Bażant”*

http://www.tmm.net.pl/print_news_pref,50.html



Edward Przybysz

Piśmiennictwo:

1. Jan Gozdawa-Gołębiowski, *Obszar Warszawski Armii Krajowej*, Lublin 1992.
2. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2022a.html>
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obw%C3%B3d_B%C5%82onie_Armii_Krajowej
4. http://www.blonie.pl/content/podstrony/kat10/pliki/historia_NSZ.pdf
5. https://pl.wikipedia.org/wiki/Hufiec_ZHP_B%C5%82onie
6. <http://www.stankiewicz.e.pl/index.php?kat=34&sub=567Portal>
7. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obw%C3%B3d_B%C5%82onie_Armii_Krajowej
8. <http://miejscapamiecigrodzisk.pl/mapa/miejscapamieci/>

9. https://pl.wikipedia.org/wiki/Podokr%C4%99g_Zachodni_Armii_Krajowej
10. http://www.milanowek.eu/aktualnosc.id_2008
11. <http://burmistrzmilanowka.blog.pl/2014/08/04/70-ta-rocznica-smierci-oficerow-armii-krajowej/>
12. http://blonie.pl/content/upload/historia_NSZ.pdf
13. <http://www.stankiewicz.e.pl/index.php?kat=34&sub=567Portal>

Pytania testowe

1. Komendantem Obwodu Błonie AK w latach 1941–1945 był:
 - o ppor. Bogusław Kupliski „Kilof”
 - o kpt. Alojzy Mizera „Siwy”
 - o ppor. Bronisław Lepa „Sylwester”
2. W czasie Powstania Warszawskiego oddziały Obwodu Błonie dotarły do:
 - o Puszczy Kampinoskiej
 - o Lasku Bielańskiego
 - o Lasu Kabackiego
3. Inicjatorem i pierwszym dowódcą Narodowych Sił Zbrojnych w Błoniu był:
 - o Henryk Bartczak „AO”
 - o Stanisław Chamczyk „Ralf”
 - o Henryk Dobrosz „Jacek”
4. Henryk Bartczak „AO” podczas aresztowania popełnił samobójstwo:
 - o strzałem z pistoletu w głowę
 - o rozrywając się granatem
 - o wyskakując z okna
5. Komendantem hufca Szarych Szeregów w Błoniu był:
 - o Edward Przybysz
 - o Stanisław Dąbrowski
 - o Mieczysław Gołębiowski

245. Tablica: Rejon VII – „Jelsk–Jaworzyn” – Ożarów Mazowiecki



Pomnik dla uczczenia pamięci 58 żołnierzy VII Rejonu AK „Jaworzyn” poległych i zamęczonych w całym okresie zmagania z okupantami, Ołtarzew, Cmentarz Wojenny

Pomnik został odsłonięty 18 maja 1997 roku, powstał z inicjatywy członków Koła nr 7 ŚŻŻAK w Ożarowie Mazowieckim.

Rejon VII Ożarów przystąpił do konspiracji w listopadzie 1939 roku z inicjatywy ówczesnego komendanta Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu warszawskiego kpt. poż. Tadeusza Ozdobińskiego.



Obszar działania VII Rejonu AK „Jaworzyn”

Pierwsza grupa konspiracyjna wywodziła się więc z miejscowej straży ogniowej. Jej dowódcą był st. sierż. rez. Eugeniusz Kwiatkowski „Wilk”, a jednym ze współzałożycieli prezes straży Zygmunt Holewiński „Ostoja”. Związani początkowo ze Związkiem Obrony Rzeczypospolitej, od lutego podporządkowali się Związkowi Walki Zbrojnej.

Na terenie Włoch i Szczęśliwic komenda rejonu oparła się na straży pożarnej z Włoch z naczelnikiem Bogumiłem Wichrowskim i jego zastępcą Tadeuszem Osińskim jako organizatorami. W drugiej połowie 1942 roku utworzono 4. kompanię VII Rejonu.

Dowódcy

- st. sierż. rez. Eugeniusz Kwiatkowski „Wilk” – od początku 1940 roku;
- kpt Jan Konopka „Szymon” – od połowy 1940 roku;
- kpt. Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz” – od wiosny 1942 roku p.o. dowódcy;
- kpt. Edmund Grunwald „Jarema” – od sierpnia 1942 roku.

W kwietniu 1941 roku nastąpiła wpadka w Ożarowie Mazowieckim. Rejon został bez dowódcy. Dopiero wiosną 1942 roku komendant „Obroży” zlecił oficerowi swojego sztabu por. Marianowi Bródce-Kęsickiemu „Grzegorzowi” objęcie tymczasowego kierownictwa rejonu. „Grzegorz” musiał zniknąć z terenu stolicy ze względu na starcie z Niemcami.

Działalność dywersyjno-bojowa

Oddział specjalny Rejonu VII utworzony został prawdopodobnie na początku 1943 roku. Od maja do lipca tego roku przeprowadził kilka udanych akcji, później jego działalność z nieznanых powodów zanikła.

Jesienią 1943 roku do rejonu przydzielony został ppor. Jerzy Dudziec „Puchała”, który objął stanowisko oficera broni rejonu oraz dowódcy Oddziału Dywersji Bojowej „Jaworzyn”. Oddział był tworzony na nowo. Werbowano do niego ochotników, po zaopiniowaniu kandydatów przez dowódców plutonów i kompanii. Na początku żołnierze przeszli wszechstronne szkolenie, później – od marca 1944 roku – rozpoczęto właściwą działalność dywersyjno-bojową.

Oddział Dywersji Bojowej „Jaworzyn” składał się z 3 drużyn, razem 31 ludzi. Dowódcą był ppor. Jerzy Dudziec „Puchała”, zastępcą przybyły z nim razem z I Rejonu pchor. Andrzej Paszkowski „Dzik”, „Kord”.

Pierwsze dwie drużyny miały po dwie sekcje, ostatnia jedną. Dopiero przed wybuchem powstania trzecia drużyna osiągnęła właściwy stan osobowy i tym samym pluton osiągnął liczbę ok. 40 żołnierzy. Dowódcami poszczególnych drużyn byli: st. strz. pchor. Grzegorz Mizerski „Tworzymir”, pchor. Bogusław Grabowski „Pilot”, plut. NN „Maks”.

Oddział Dywersji Bojowej VII Rejonu przeprowadził akcje niszczenia akt w zarządach gmin Ożarów i Blizne, Zarządzie Miejskim we Włochach, wykonał kilka wyroków śmierci na konfidentach Gestapo, kilkakrotnie osłaniał pracujące radiostacje, brał udział w próbie likwidacji posterunku Schutzpolizei w Zaborowie. Po wybuchu powstania żołnierze tego oddziału przeszli do Kampinosu. Wzięli udział w walkach na Żoliborzu. Po wycofaniu się do Kampinosu weszli w skład kompanii „Zemsta”.

Oddziały liniowe

1. kompania – ppor. Mieczysław Jarociński „Motyw”;
- 2. kompania – ppor. Zdzisław Chajęcki „Demir”;
- 3. kompania – ppor. Mieczysław Godlewski „Mieczysław”;
- 4. kompania – por. Szczegodziński „Ursyn”;
- 5. kompania – ppor. Kazimierz Maciejewski „Wrzos”;
- oddziały podporządkowane dowódcy rejonu.

Rejon liczył pod koniec października 1943 roku 790 żołnierzy.

Okres Powstania Warszawskiego

1 sierpnia powstańcy z 4. kompanii mieli uderzyć na koszary Wehrmachtu w budynku szkoły przy ul. Sieradzkiej, ale skrócony czas mobilizacji sprawił, że pozbawieni broni żołnierze pozostali na punktach oczekiwania. Kilku z nich rozbroiło na ul. Kościuszki żołnierza niemieckiego. Po zapadnięciu zmroku część powstańców poszła w stronę Warszawy, część ruszyła do Puszczy Kampinoskiej.

Znaczenie VII Rejonu polegało także na tym, że stał się on terenem, przez który przechodziły oddziały AK z Obwodów Błonie („Bażant”), Skierniewice („Skowronek”) czy Łowicz („Łyska”), idące z pomocą walczącej Warszawie, wcielone do Grupy „Kampinos”. Organizacyjnie podlegały one komendantowi Podokręgu Zachodniego Obszaru Warszawskiego AK ppłk. dypl. Franciszkowi Jacheciowi „Roman”.

Służby VII Rejonu, widząc napływ uciekinierów z Warszawy, utworzyły szpitalik polowy w budynku należącym do właściciela huty szkła Kazimierza A. Kamińskiego, miejscowość nie miała bowiem szpitala rejonowego. Jego organizatorem i kierownikiem był dr med. Antoni Orsik „Bończa”. Na parterze urządzono skromne pomieszczenia, w drugiej części była kaplica oo. pallotynów, na piętrze mieszkania pracowników huty. Pomocnikiem Orsika był dr med. Głowacki z Ośrodka Zdrowia w Ołtarzewie. Zawodowa pielęgniarka, położna, oraz 10 sanitariuszek z WSK, wyszkolonych teoretycznie, jednak bez praktyki, stanowiło personel. Dziewczęta znały się z tajnych kompletów prowadzonych przez ss. urszulanki z Ołtarzewa, które zajęły się stroną gospodarczą, przygotowując posiłki dla pacjentów. Warunki sanitarne były prymitywne, jeden kran z wodą i zlew, ubikacje w okropnym stanie na podwórzu. Brakowało też lekarstw, właściciel miejscowej apteki Bujalski oddał wszystkie posiadane zapasy, nawet ciężkie operacje

przeprowadzano bez znieczulenia. Należy podziwiać wytrzymałość fizyczną i psychiczną młodego personelu oraz ofiarność miejscowej ludności.

Edmund Grunwald

Urodził się 6 stycznia 1900 roku. Został spalony na terenie IV Rejonu po dekonspiracji w majątku teścia. Przeszedł do VII Rejonu. W kampanii wrześniowej walczył jako dowódca 4. szwadronu liniowego 1. Pułku Strzelców Konnych. Zmarł po wojnie.

Zdjęcia



Marian Bródka-Kęsicki „Grzegorz”



Edmund Grunwald „Jarema”

Piśmiennictwo:

1. Jacek Zygmunt Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroza”*, Warszawa 1990.
2. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/371.html
3. <https://forum.dobroni.pl/f/1-pulk-strzelcow/65382/9>
4. [https://pl.wikipedia.org/wiki/1_Pu%C5%82k_Strzelc%C3%B3w_Konnych_\(II_RP\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/1_Pu%C5%82k_Strzelc%C3%B3w_Konnych_(II_RP))

Pytania testowe

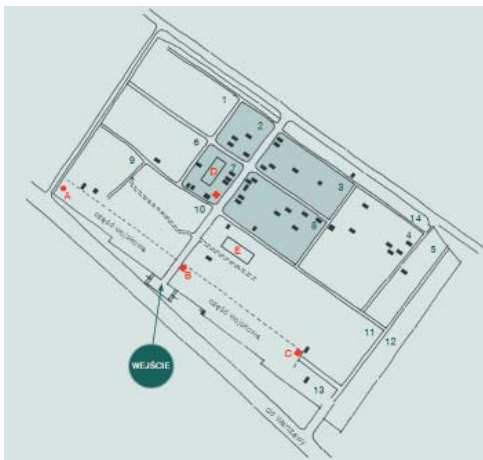
1. Dowódcą VII Rejonu AK „Jaworzyn” od sierpnia 1942 roku był:
 - kpt. Edmund Grunwald „Jarema”
 - ppor. Jerzy Dudziec „Puchała”
 - ppor. Kazimierz Maciejewski „Wrzos”
2. Oddziały liniowe VII Rejonu składały się z:
 - 3 kompanii
 - 4 kompanii
 - 5 kompanii
3. Organizatorem i kierownikiem szpitala polowego w Ożarowie był:
 - Antoni Orsik „Bończa”
 - Mieczysław Jarociński „Motyw”
 - Andrzej Paszkowski „Dzik”

4. W skład Oddziału Dywersji Bojowej „Jaworzyn” wchodziło:
 - o 17 żołnierzy
 - o 31 żołnierzy
 - o 50 żołnierzy
5. Żołnierze Oddziału Dywersji Bojowej podczas Powstania Warszawskiego wzięli udział w walkach:
 - o na Powiślu
 - o w Śródmieściu
 - o na Żoliborzu

246. POMNIK LOTNIKÓW AMERYKAŃSKICH²⁶



Pomnik Lotników Amerykańskich zestrzelonych 18 września 1944 roku w bombowcu B-17 z 6 Armii Powietrznej USAAF w rejonie Dziekanowa Polskiego podczas niesienia pomocy powstańczej Warszawie, Łomianki, cmentarz, ul. Rolnicza. Pomnik został wystawiony w 1987 roku wspólnym wysiłkiem mieszkańców



Cmentarz w Kielpinie, C – pomnik ku czci lotników amerykańskich

http://lomianki.pl/lomianki2/media/2011/04/3151_3_Cmentarz_w_Kielpinie.pdf

²⁶ Opis będzie kopią opisu 178 dotyczącego załogi tego samego samolotu i dostępnego z tabliczki umocowanej na terenie szkoły podstawowej i gimnazjum w Dziekanowie Leśnym, ul. Akinsa 6.

Pytania testowe

1. Samolot „Boeing” B-17 G był samolotem:
 - o RAF-u
 - o 8 Armii Lotniczej USA
 - o Polskiego Dywizjonu 303
2. Samolot „Boeing” B-17 G nazywany był również:
 - o „I’ll be there”
 - o „I’ll be happy”
 - o „I’ll be seeing you”
3. Załogą samolotu „Boeing” B-17 G dowodził:
 - o por. Francis E. Atkins
 - o plut. James D. Christy
 - o ppor. Forrest D. Shaw
4. Lot do Warszawy miał miejsce:
 - o 12 września 1944 roku
 - o 14 września 1944 roku
 - o 18 września 1944 roku
5. Z załogi zestrzelonego „Boeinga” ocalały:
 - o 2 osoby
 - o 3 osoby
 - o 4 osoby

247. OBELISK UPAMIĘTNIAJĄCY PARTYZANCKIE ZGRUPOWANIE STOŁPECKO-NALIBOCKIE AK



*Obelisk upamiętniający
partyzanckie
Zgrupowanie Stołpecko-
Nalibockie AK,
Dziekanów Polski – teren
szkoły podstawowej
ul. Rolnicza 435*

Treść napisu:

W LIPCU 1944 R. W DZIEKANOWIE POLSKIM – SERDECZNIE PRZYJĘTE – PRZEZ MIESZKAŃCÓW – STACJONOWAŁO BLISKO 900-OSOBOWE PARTYZANCKIE ZGRUPOWANIE STOŁPECKO-NALIBOCKIE ARMII KRAJOWEJ. PO DŁUGIM PRZEMARSZU Z ZIEMI NOWOGRODZKIEJ DO PUSZCZY KAMPINOSKIEJ – STAŁO SIĘ TRZONEM ORĘŻNEJ SIŁY „GRUPY KAMPINOS” ARMII KRAJOWEJ W CZASIE POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

*ZGRUPOWANIEM DOWODZIŁ POR. ADOLF PILCH „GÓRA – DOLINA”
ŻOŁNIERZE I MIESZKAŃCY*
<http://www.lomianki.pl/lomianki2/?dc=197>

Wprowadzenie

Obszar, na którym działało Zgrupowanie ograniczony był: od wschodu granicą polsko-sowiecką, od zachodu Puszczą Nalibocką, na północ rozciągał się poza Raków, a na południe – do Stołpc. Ponad 60% mieszkańców stanowili Polacy.

Od 17 września 1939 roku, pod okupacją sowiecką, podlegał silnej depolonizacji. Eksterminacja fizyczna Polaków polegała na aresztowaniach jednostek najwartościowszych, wywożeniu na Syberię i do Kazachstanu, do obozów pracy przymusowej (łagrów), a nawet mordowaniu. Infiltracja społeczeństwa przez NKWD, dzięki miejscowym sympatykom komunizmu, była niemal nieograniczona. Szersza praca konspiracyjna była w zasadzie niemożliwa.

Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej w końcu czerwca 1941 roku i wkroczenie na terytory Kresów wojsk niemieckich przyjęte zostały z pewną ulgą przez społeczeństwo nieznające jeszcze okrucieństwa Niemców.

Gdy znikło zagrożenie ze strony NKWD, ożywiła się polska konspiracja podległa ZWZ, a następnie Armii Krajowej. Członkowie AK przenikali do policji białoruskiej, w której stanowili poważny odsetek.

Podpisany 30 lipca 1941 roku układ Sikorski – Majski, przewidujący m.in. anulowanie traktatów sowiecko-niemieckich, dotyczących zmiany granic Polski, złądził nieco negatywne nastawienie Polaków do Sowietów.

Odczuli to także byli żołnierze sowieckiej armii Popowa, rozbitej na zachód od Mińska. Pozostawieni przez Niemców na wolności, znaleźli schronienie, odzienie i wyżywienie u Polaków i Białorusinów na wsiach. W 1942 roku Niemcy zarządzili ich rejestrację. Zdając sobie sprawę z bardzo złych warunków panujących w obozach jenieckich, uciekali do lasów, gdzie grupowali się w oddziały. Część oddziałów organizowała się, przy pomocy Moskwy, w brygady partyzanckie. Inni formowali bandy rabunkowe, często podsywając się pod partyzantkę sowiecką. Jedni i drudzy napadali na wsie i osady, rabując nie tylko żywność, lecz także całe mienie napadniętych, często mordując mieszkańców i paląc zabudowania. Liczbę sowieckich partyzantów na terenie Puszczy Nalibockiej szacowano w 1942 roku na 10 tys., a w roku następnym nawet na 20 tys.

Odpowiedzią na napady było organizowanie w większych wsiach i miasteczkach oddziałów samoobrony, które w broń i amunicję były wyposażane przez Niemców lub podporządkowaną im policję białoruską.

Powstanie Polskiego Oddziału Partyzanckiego

W 1943 roku władze Okręgu Nowogródzkiego AK „Nów” zezwoliły na tworzenie oddziałów partyzanckich. W obwodzie Stołpeckim „Słup” 3 czerwca 1943 roku powstał Polski Oddział Partyzancki im. Tadeusza Kościuszki, zorganizowany przez ppor. Kacpra Miłaszewskiego „Lewalda”, po długich uzgodnieniach z silną już liczebnie partyzantką sowiecką. Początkowo liczył 44 żołnierzy, a po dwóch tygodniach już 150.

W dniu 19 czerwca 1943 roku, po 18-godzinnej walce, Polski Oddział Partyzancki rozbił silny garnizon niemiecki w Lwieńcu. Zdobyta broń i inne wyposażenie umożliwiły szybką rozbudowę oddziału do 3-kompanijnego batalionu liczącego 554 partyzantów, w tym pluton zwiadu konnego, żandarmerię i kwatermistrzostwo. Odpowiedzią Niem-

ców na rozbicie garnizonu było zorganizowanie operacji przeciwpartyzanckiej „Herman”, w którą zaangażowali oni około 60 tys. wojska oraz broń pancerną i lotnictwo. Podczas walk z Niemcami w lipcu i sierpniu 1943 roku Polski Oddział Partyzancki poniósł znaczne straty (ponad 40 zabitych) i uległ okresowemu rozproszeniu.

W pierwszej dekadzie września do około 100-osobowego oddziału Komenda Główna przysłała paru oficerów. Wśród nich był ppor. Adolf Pilch „Góra”, cichociemny, który do 10 listopada 1943 roku pełnił obowiązki dowódcy. Od 10 listopada 1943 roku dowództwo objął mjr Waław Pełka „Waław” i pełnił je do 1 grudnia 1943 roku. Do tego dnia oddział osiągnął stan około 400 żołnierzy.

Od początku czerwca do końca listopada 1943 roku Polski Oddział Partyzancki wykonał 33 akcje przeciw Niemcom i policji białoruskiej (zniszczono m.in. 3 mosty i wykolejono 3 pociągi). W walkach z Niemcami poległo 173 żołnierzy, a 38 zostało zamordowanych po aresztowaniu. Niektóre akcje były wykonywane w współdziałaniu z partyzantką sowiecką. Polacy walczyli z Niemcami, wiedząc, że są na swojej rodzinnej ziemi i bronią jej, a także życia i mienia swoich rodzin. Wierzyli, że przedwojenne granice Polski zostaną utrzymane, jak zapewniali sojusznicy zachodni.

Inaczej traktowali to Sowieci. Wiedzieli, że zajęte w 1939 roku ziemie polskie mają pozostać w ich władaniu jako Zachodnia Białoruś i Zachodnia Ukraina. Stąd antypolska polityka w czasie okupacji w latach 1939–1941 i usilna rusyfikacja tego terenu.

22 czerwca 1943 roku obradujący w Moskwie Centralny Komitet Komunistycznej Partii Białorusi podjął decyzję o przystąpieniu do zwalczania Armii Krajowej. Nakazano oddziałom partyzanckim, dowodzonym z Moskwy, wyeliminowanie polskich konspiracyjnych organizacji wolnościowych wszelkimi możliwymi metodami.

1 grudnia 1943 roku dowództwo partyzantki sowieckiej, wykonując rozkaz gen. Ponomarienki (późniejszego ambasadora ZSRR w Polsce), dokonało podstępnej likwidacji Polskiego Oddziału Partyzanckiego.

Oficerów polskich, zaproszonych na naradę do sztabu partyzantki sowieckiej, okrążono w drodze, rozbrojono i aresztowano. 5 oficerów rozstrzelano w Puszczy zaraz po rozbrojeniu, a pozostałych 5, z dowódcą mjr. Waławem Pełką, wywieziono samolotem z Puszczy Nalibockiej do więzienia w Moskwie, a później wysłano do łagrow, z których udało im się powrócić dopiero w 1948 roku.

Pośród wziętych do niewoli 150–160 polskich żołnierzy Sowieci zamordowali co najmniej 30. Pozostałych, grupami po 3–4 osoby, wcielono do poszczególnych sowieckich oddziałów i poddano ścisłej inwigilacji

Walka Polskiego Oddziału Partyzanckiego o przetrwanie

Partyzantom sowieckim nie udało się rozbroić niewielkiej grupy kawalerii, która była poza puszcza. Dzięki szybko podjętej, właściwej decyzji ocalał również ppor. Adolf Pilch „Góra”, który nie pojechał na wspomnianą naradę. Od tej pory, aż do zakończenia walk 17 stycznia 1945 roku, dowodził oddziałem. Niewielki oddziałek w liczbie 42 żołnierzy, wspomagany początkowo przez akowców zakonspirowanych w policji białoruskiej Rakowa, bronił się przez kilka dni. Wsparcie to miało jednak charakter doraźny i na dłuższą metę nie mogło zmienić trudnej sytuacji oddziału.

Wielkie siły partyzantki sowieckiej otaczały broniącą się grupkę w celu krwawej zagłady. Brakowało amunicji. W tej sytuacji ppor. „Góra”, po naradzie z kadrą oddziału, spotkał się w dniu 9 grudnia 1943 roku z przedstawicielami niemieckiej żandarmerii z Iwieńca. Na spotkaniu uzgodniono zawieszenie walki i prowadzenie samoobrony w wioskach poło-

żonych blisko garnizonu niemieckiego w Iwieńcu. Niemcy zgodzili się oddać pod kontrolę żołnierzy AK niewielki obszar położony w odległości ok. 4 km od Iwieńca.

Komenda Okręgu AK Nowogródek zaakceptowała ten system obrony, z jednoczesnym zaleceniem wyciągnięcia jak największej ilości broni i amunicji od Niemców. Zostało to także milcząco zaakceptowane przez KG AK

Do 26 marca 1944 roku oddział ppor. „Góry” uzyskał od Niemców 4 granatniki wraz z 280 pociskami, 4 ckm, 9 rkm, 193 karabiny, 100,5 tys. szt. amunicji oraz 500 granatów. Z kolei między 1 kwietnia a 25 maja 1944 roku Niemcy dostarczyli Zgrupowaniu Stołpeckiemu 3 ckm, 5 lkm, 7 rkm, 181 karabinów, 110 tys. szt. amunicji, 522 granaty ręczne oraz 148 pocisków do granatnika.

Zawieszenie walk z Niemcami, przewidywane na kilka dni, do dalszych rozkazów Komendy Okręgu, wobec braku innych decyzji oraz wrogiej postawy sowieckiej partyzantki, przeciągnęło się do końca czerwca 1944 roku. W tym czasie stoczono z bandami i z sowiecką partyzantką ponad 100 walk obronnych, w których zginęło 102 żołnierzy Polskiego Oddziału Partyzanckiego. Dalszych 138 zostało podstępnie zamordowanych. Oddział występował w obronie Polaków, którzy byli wciąż narażeni na grabieże i represje ze strony partyzantki sowieckiej i band rabunkowych.

Liczebność oddziału wzrastała. Na początku stycznia 1944 roku wynosiła 107 żołnierzy, a w końcu czerwca 1944 roku już 860. W jego skład wchodziły: 3 kompanie piechoty 78. Pułku Piechoty, 4 szwadrony kawalerii 27. Pułku Ułanów, szwadron ckm, kwatermistrzostwo, szpital i żandarmeria oraz 11-osobowy poczet dowódcy. Oddział znany był na Kresach jako „Legiony”, batalion Stołpecki, batalion 331, Zgrupowanie Stołpeckie AK i ostatecznie Zgrupowanie Stołpecko-Nalibockie AK. Pod tą nazwą osiągnął największą siłę bojową i sukcesy w walce z Niemcami.

Walka z sowiecką partyzantką

Partyzantka sowiecka w dalszym ciągu podejmowała próby zniszczenia Zgrupowania Stołpeckiego, a jednocześnie terroryzowała polską ludność cywilną.

Z powodu wyraźnej dysproporcji sił oraz rozkazów komendy okręgu zgrupowanie „Góry” przyjęło w tym konflikcie postawę defensywną, koncentrując się na samoobronie, utrzymaniu swojej obecności w terenie oraz ochronie polskiej ludności przed terrorem sowieckiej partyzantki. Później, w miarę możliwości, urządzano zasadzki na oddziały sowieckie lub niewielkie wypadły na terytorium nieprzyjaciela. Chcąc pozyskać sympatię i poparcie miejscowych chłopów, żołnierze AK starali się zdobywać żywność przede wszystkim w kołchozach i sowchozach położonych po wschodniej stronie przedwojennej granicy. Często zaopatrywano się również kosztem rodzin miejscowych partyzantów sowieckich. Miały miejsce wypadki, gdy w odpowiedzi na terror stosowany przez zgrupowanie „Dubowa”, polski oddział dokonywał odwetowych represji wobec rodzin i współpracowników sowieckich partyzantów.

Do końca czerwca 1944 roku żołnierze „Góry” stoczyli co najmniej 104 potyczki z sowiecką partyzantką. Podczas walk stoczonych między 1 grudnia 1943 a 1 stycznia 1944 roku sowiecka partyzantka straciła ok. 150 zabitych oraz ok. 120 wziętych do niewoli i rozbrojonych, podczas gdy polskie straty zamknęły się liczbą kilkunastu zabitych.

Przemarsz do Puszczy Kampinoskiej

W drugiej połowie czerwca 1944 roku ruszyła letnia ofensywa Armii Czerwonej. Front sowiecko-niemiecki szybko przesunął się na zachód. Dowództwo Zgrupowania

Stołpecko-Nalibockiego zdawało sobie sprawę z niebezpieczeństwa ogarnięcia oddziału przez wojska sowieckie. Byłby to wyrok śmierci na żołnierzy i ich rodziny. Postanowiono przejść w pobliżu Baranowicz w celu nawiązania kontaktu z Inspektorem „Południe” i pobrania decyzji o dalszym działaniu. W dniu wymarszu, 29 czerwca 1944 roku, zostały rozbrojone w Rakowie i pobliskim Borku posterunki policji białoruskiej, w której większość policjantów stanowili zakonspirowani żołnierze AK. Zgrupowanie zostało wzmocnione ilościowo, bowiem większość policjantów (około 100) dołączyła do zgrupowania, a ponadto uzyskano duże ilości broni i amunicji. Nie znalazłszy kontaktu z Inspektorem pod Baranowiczami, dowódca zgrupowania zdecydował o dalszym marszu na zachód. Wraz z oddziałem, na 150 wozach, ewakuowały się rodziny partyzantów. Zostały one stopniowo rozmieszczone w bezpiecznym terenie.

W czasie przemarszu na zachód żołnierzy AK z policji białoruskiej w Rakowie umieszczono na czele długiej kolumny. Mieli oni na sobie mundury policji białoruskiej, w jakich wyruszyli z Rakowa. Wprowadzało to w błąd napotykaną oddziały niemieckie i zapobiegało w pewnym stopniu przed atakami z ich strony. Przemarsz ułatwiał także chaos panujący wśród rozbitych i zdeorganizowanych, wycofujących się oddziałów niemieckich. Poza tym parokilometrowa długość kolumny zgrupowania wyglądała bardzo groźnie. Na blisko 200 wozach jechała piechota, szpital, kwatermistrzostwo, cekaemy na taczankach, a za nimi liczący około 350 ułanów dywizjon kawalerii. Kolumna wyglądała podobnie jak uciekające z Niemcami tzw. armie satelickie, które wspomagały front niemiecki. Karność i dyscyplina żołnierzy, w przyfrontowym rozgardiaszu uciekających wojsk niemieckich, ułatwiała zgrupowaniu przesuwanie się na zachód. Na całym szlaku przemarszu tylko raz, 2 lipca 1944 roku, we wsi Proście koło Połoneczki, kawaleria została zaatakowana przez oddział Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej. W toku walki zginęło 2 żołnierzy, a 13 zostało ciężko rannych. 4 potyczki późniejsze spowodowały straty w oddziale.

Tak długi, udany przemarsz dużej jednostki partyzanckiej, był wielkim osiągnięciem wszystkich żołnierzy zgrupowania. Dobre plany i taktyka dowództwa oraz dobre wykonanie przez żołnierzy przyniosły pozytywne rezultaty. W celu pokonania Wisły podjęto bardzo ryzykowną decyzję marszu przez Nowy Dwór. Była to jedyna szansa. Alternatywą mogło być tylko rozproszenie i zakonspirowanie oddziału. Na to jednak nie chcieli się zgodzić żołnierze. Na szczęście, do Niemców w Modlinie, nie dotarli wieści o walce zgrupowania pod Połoneczką i innych potyczkach, a także o ogłoszonym przez por. „Górę”, w dniu 16 lipca 1944 roku po mszy świętej w Dzierzbach, zerwaniu zawieszenia broni z Niemcami i przystąpieniu do otwartej z nimi walki, oraz o zabiciu w tym dniu kilku niemieckich oficerów, którzy samochodem wjechali do wsi. Dowódca garnizonu niemieckiego z Modlina wydał zgodę na przemarsz zgrupowania przez most i dyspozycję zakwaterowania oddziału w Dziekanowie Polskim oraz wydania zaopatrzenia i furażu dla koni na parę dni. Fortel przedstawienia zgrupowania jako walczącego po stronie Niemiec udał się. 26 lipca 1944 roku znalazło się ono w Dziekanowie Polskim, po lewej stronie Wisły.

Początki działań w Puszczy Kampinskiej

Przybycie tak dużej jednostki wojskowej, bardzo dobrze uzbrojonej, prawie w pełnym umundurowaniu armii polskiej z 1939 roku, było wielkim zaskoczeniem nie tylko dla miejscowej ludności. Jak wspominał po wojnie w swojej książce *Konspiracja i powstanie w Kampinosie* kpt. Józef Krzyczkowski „Szymon”, wówczas komendant Rejonu VIII, różne przypuszczenia i podejrzenia przychodziły do głowy i sam wybrał się do Dziekanowa, by sprawdzić, co to za oddział. Czy przypadkiem nie jest to prowokacja niemiecka? Doszło

do rozmowy kpt. „Szymona” z zastępcą dowódcy zgrupowania, por. Franciszkiem Rybką „Kulą”, gdyż por. „Góra” wyjechał akurat do Warszawy, aby nawiązać kontakt z dowództwem AK. Po uzyskaniu pełnej informacji o tragicznej historii bojowej zgrupowania kpt. „Szymon”, już w porozumieniu z por. „Górą”, podjął starania o włączenie zgrupowania do Rejonu VIII, zamiast proponowanego w Komendzie Głównej AK skierowania zgrupowania do Borów Tucholskich lub odkupienia od niego broni. Wykorzystanie dobrze uzbrojonego oddziału AK, zaprawionego w walkach, wzmocniło istotnie siły Rejonu VIII do przewidywanych zadań po wybuchu powstania, które w ostatnich dniach lipca 1944 było wyczekiwane z godziny na godzinę. Jak opowiadał po wojnie płk „Szymon”: *ten dar z nieba dla Rejonu VIII trzeba wykorzystać*. Podjął osobiste starania, wykorzystując znajomości i kontakty – po różnych kłopotach – uzyskał zgodę na włączenie zgrupowania do VIII Rejonu.

27 lipca 1944 roku kpt. „Szymon”, w porozumieniu ze swoim dowództwem, wydał zaletenie, aby próbować wykorzystać decyzję dowódcy jednostki niemieckiej z Modlina o możliwości pobrania żywności, amunicji, leków i opatrunków z magazynu niemieckiego w Kazuniu.

Wiano, jakie Zgrupowanie Stołpecko-Nalibockie AK wniosło do VIII Rejonu w Puszczy Kampinoskiej, znacznie przekraczało miejscowe zasoby. W pierwszym rzędzie było to ponad 800 żołnierzy liniowych, zdyscyplinowanych, ostrzelanych, zaprawionych w walkach. Po drugie, ruchliwość kawalerii, szybko zmieniającej miejsca działania, stwarzała u Niemców wrażenie obecności w puszczy znacznie większej liczby partyzantów. Po trzecie, ilość posiadanej broni i amunicji umożliwiała niemal równorzędną walkę z Niemcami.

Według oficjalnej ewidencji było to: 11 ckm, 41 rkm, 7 granatników, 53 pm, 43 kb 10-strzałowe, 627 kb, 137 pistoletów, 794 granatów, 195 tys. szt. amunicji. W rzeczywistości były to ilości nieco większe, jeśli chodzi o broń strzelecką i amunicję, gdyż pododdziały nie chwaliły się posiadanymi nadwyżkami, w obawie, by nie musiały ich oddać. Zgrupowanie od pierwszych dni wzięło na siebie ciężar walki z Niemcami na terenie Puszczy Kampinoskiej. Weszło do puszczy 29 lipca 1944 roku i już 31 lipca w Aleksandrowie rozgromiło dużą jednostkę niemiecką, odnosząc pierwsze zwycięstwo. Zginęło ponad 40 żołnierzy niemieckich. Wziętych do niewoli puszczono wolno. Zdobyto dużo sprzętu bojowego, przy stratach własnych: 1 zabity i 2 rannych.

2 sierpnia pod Pieńkowem zniszczono kilkanaście samochodów ciężarowych i zabito 26 Niemców, przy stratach własnych: 1 poległy i 2 rannych. Zdobyto: 16 kb, 3 pm i sporo amunicji.

3 sierpnia w bitwie pod Truskawką poległo 11, a rannych zostało 10 żołnierzy zgrupowania, ale oddział niemiecki został rozбит. Poległo 70 Niemców, a rannych zostało 19. Dowódca Rejonu VIII kpt. „Szymon” został w dniu 2 sierpnia 1944 roku ranny w bitwie o lotnisko bielańskie. Nie mogąc sprawować dowództwa liniowego nad utworzonym z połączenia oddziałów VIII Rejonu i Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego AK, pułkiem „Palmiry-Młociny” zdecydował się w dniu 3 sierpnia 1944 roku przekazać dowództwo por. „Górze”, który zmienił pseudonim na „Dolina”.

Po kilku dniach, gdy do Puszczy Kampinoskiej zaczęły przychodzić oddziały AK niemożące samodzielnie prowadzić walki z Niemcami, utworzono Grupę „Kampinos” AK.

Działania Grupy „Kampinos”

Działania Grupy „Kampinos” zostały opisane w punkcie 39.

Walki na Kielecczyźnie

Po rozbiciu Grupy „Kampinos” pod Jaktorowem 29 września 1944 roku część żołnierzy, którym udało się wyjść z okrążenia, przeszła wraz z por. „Doliną” w lasy za Pilicą. Tam dołączyli do 25. Pułku Piechoty AK i walczyli jako III batalion kampinoski w składzie: 7. kompania i szwadron kawalerii. Po rozwiązaniu 25. Pułku Piechoty, którym dowodził mjr Rudolf Majewski „Leśniak”, zdemobilizowano kompanię piechoty. Samodzielny szwadron 27. Pułku Ułanów pod dowództwem por. Adolfa Pilcha „Doliny” nadal walczył z Niemcami w powiecie Opoczno i na lewym brzegu Pilicy od 11 listopada 1944 do 17 stycznia 1945 roku, tj. do wkroczenia na te tereny Armii Czerwonej.

Pewna liczba żołnierzy zgrupowania na terenie kielecczyzny dołączyła do oddziału AK, którym dowodził por. Antoni Heda „Szary”.

Podsumowanie

Zgrupowanie Stołpeckie było jednym z najdłużej istniejących polskich oddziałów partyzanckich, a zarazem jedynym, który przeszedł tak długi szlak bojowy.

W czasie swego istnienia stoczyło ponad 230 bitew i potyczek z Niemcami, sowieckimi partyzantami oraz formacjami kolaboracyjnymi w służbie niemieckiej. Trzykrotnie zostało rozbite, lecz za każdym razem zdołało zebrać się ponownie, aby kontynuować walkę. W ciągu 19 miesięcy przez szeregi zgrupowania przewinęło się ponad 1950 żołnierzy.

Według posiadanych danych, na pewno niepełnych, w walkach w czasie Powstania Warszawskiego w ramach Grupy „Kampinos” poległo 245 żołnierzy zgrupowania, a na terenach kielecczyzny dalszych 31, z ogólnej liczby 942 przybyłych z Kresów. Ogółem z 1979 żołnierzy, których związki z Polskim Oddziałem Partyzanckim i zgrupowaniem udało się ustalić, poległo w walkach 551, a podstępnie zamordowanych zostało 176.

Żołnierze zgrupowania, którzy nie polegli w czasie wojny, nie mogli wrócić do swoich domów na rodzinnej ziemi, o której wolność walczyli z dwoma wrogami. Rozproszyli się po Polsce, Europie i innych kontynentach. Przykładem mogą być dowódcy Zgrupowania: por. Adolf Pilch „Góra”, „Dolina” musiał opuścić Polskę, zmarł w 2000 roku w Londynie; por. Witold Pełczyński „Dźwig” – pierwszy dowódca Polskiego Oddziału Partyzanckiego, dowódca batalionu piechoty w Puszczy Nalibockiej i w Kampinosie, ranny na Dworcu Gdańskim, jeńiec Stalagu XI-A, ażył znalazł w Australii i tam zmarł. Przykładów można wymienić tyle, ilu żołnierzy Zgrupowania ocalało po wojnie.

Zdjęcia



Adolf Pilch „Góra”, „Dolina”



Kawaleria Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego AK por. Adolfa Pilcha „Góry”, „Doliny” wkracza do Wierszy (29 lipca 1944 roku)



W drodze do Wierszy. Wozy taboru kawalerii por. Adolfa Pilcha ps. „Dolina” wiozą odebrany zrzut broni. Widoczne charakterystyczne zaprzęgi wschodnie z dugami. Około 20 września 1944 r.

IPN BU 1132, neg. 3, kl. 75



Spotkanie żołnierzy kompanii por. „Ławy” z patrolem konnym kawalerii por. Adolfa Pilcha ps. „Dolina”. Pocięcha, ok. 20 września 1944 r.

IPN BU 1132, neg. 3, kl. 70



Pojazd patrolu kawalerii por. Adolfa Pilcha ps. „Dolina” (w środku), którego żołnierze przybyli z Lasów Nalibockich. Ubrani są oni w mundury i przedwojenne rogatywki. Wiersze, połowa września 1944 r.

IPN BU 1132, neg. 2, kl. 47



Pomnik w Truskawiu upamiętniający m.in. zwycięski wypad oddziału „Doliny” w nocy z 2 na 3 września 1944 roku

Piśmiennictwo:

1. http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/zgr_doliny_prelekcia.htm
2. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/53.html

Pytania testowe

1. Polski Oddział Partyzancki na terenie Okręgu Nowogródzkiego AK w Obwodzie Stołpeckim powstał:
 - o 9 września 1939 roku
 - o 15 lipca 1941 roku
 - o 3 czerwca 1943 roku
2. Od listopada 1943 roku dowódcą Polskiego Oddziału Partyzanckiego był:
 - o ppor. Adolf Pilch „Góra”
 - o por. Franciszek Rybka „Kula”
 - o Rudolf Majewski „Leśniak”
3. Partyzanci sowieccy dokonali likwidacji Polskiego Oddziału Partyzanckiego:
 - o w grudniu 1943 roku
 - o w styczniu 1944 roku
 - o w maju 1944 roku
4. Po odbudowie polskiej partyzantki i wzroście liczebnym oddziału nazywano go:
 - o Legionami
 - o Batalionem Stołpeckim
 - o Zgrupowaniem Stołpecko-Nalibockim AK
5. Wobec ofensywy wojsk Armii Czerwonej żołnierze wycofali się na zachód i po brawurowej przeprawie dotarli:
 - o na przedpola Pragi
 - o do Puszczy Kampinoskiej
 - o do Lasów Chojnowskich

248. POMNIK POLEGŁYCH W WALKACH Z OKUPANTEM PARTYZANTÓW GRUPY „KAMPINOS” I MIESZKAŃCÓW GMINY LESZNO



Pomnik postawiony w hołdzie żołnierzom i partyzantom Grupy „Kampinos” poległym w walce oraz mieszkańcom gminy, którzy stracili życie w latach 1939–1945.

Pomnik został odsłonięty w 1985 r., autor Edward Kozak. Na placu przed Urzędem Gminy Leszno, Aleja Wojska Polskiego 21.

Treść napisu:

*W HOŁDZIE TYM, KTÓRZY ODESZLI SZLAKIEM KRWI I CIERPIEŃ W WIECZNOŚĆ,
Z MYŚLĄ O TYCH, KTÓRZY PRZYJDĄ PO NAS. ŻOŁNIERZOM I PARTYZANTOM GRUPY KAM-
PINOS AK POLEGŁYM NA POLU CHWAŁY W WALCE Z HITLEROWSKIM OKUPANTEM.
MIESZKAŃCOM GMINY LESZNO, KTÓRZY STRACILI ŻYCIE W LATACH WOJNY 1939–1945.
TOWARZYSZE BRONI, MIESZKAŃCY GMINY LESZNO. LIPIEC 1985 ROK*

Grupa „Kampinos” – zgrupowanie partyzanckie Armii Krajowej walczące na terenie Puszczy Kampinoskiej w okresie Powstania Warszawskiego.

Grupa „Kampinos” powstała na bazie struktur VIII Rejonu VII Obwodu „Obroża” Okręgu Warszawskiego AK oraz różnych oddziałów AK, które w wyniku akcji „Burza” znalazły się na terenie Puszczy Kampinoskiej. W sierpniu i wrześniu 1944 roku grupa wiązała znaczne siły nieprzyjaciela, odcinając tym samym powstańcą Warszawę. Jej oddziały stoczyły 47 bitew i potyczek oraz przejściowo wyzwoliły spod niemieckiej okupacji centralną i wschodnią część puszczy, zamieszkaną przez kilka tysięcy osób. Ponad 900 żołnierzy Grupy „Kampinos” wyruszyło także z odsieczą stolicy, biorąc udział w natarciach na Dworzec Gdański oraz w obronie Żoliborza.

Pod koniec września 1944 roku Grupa „Kampinos” podjęła próbę przejścia w Góry Świętokrzyskie. Początkowo polskie zgrupowanie skutecznie wymykało się niemieckiej obławie, lecz na skutek błędów dowództwa zostało 29 września otoczone i rozbite pod Jaktorowem. Wielu żołnierzy AK, w tym kilku zwartym oddziałom, udało się jednak wyrwać z okrążenia. Część z nich kontynuowała walkę aż do stycznia 1945 roku.

Początki konspiracji w Puszczy Kampinoskiej

Już na przełomie 1939 i 1940 roku, a więc zaledwie kilka miesięcy po klęsce wrześniowej, na terenie Puszczy Kampinoskiej zaczęły powstawać pierwsze komórki polskiego ruchu oporu. Do połowy 1940 roku większość owych oddolnie zorganizowanych grup podporządkowała się Związkowi Walki Zbrojnej (przemianowanemu w lutym 1942 roku na Armię Krajową). Struktury ZWZ-AK z terenów przedwojennych gmin Czosnów, Młociny oraz ze wschodniej części gminy Zaborów weszły w skład VIII Rejonu „Łęgów” VII Obwodu „Obroża” Okręgu Warszawskiego ZWZ-AK. Tym samym VIII Rejon objął swym zasięgiem terytorialnym wschodnią część Puszczy Kampinoskiej oraz miejscowości rozsiądane po obu stronach szosy Warszawa – Modlin.

W pierwszych latach okupacji działalność konspiracyjna na terenie VIII Rejonu sprowadzała się przede wszystkim do gromadzenia zapasów broni i amunicji, prowadzenia szkoleń wojskowych dla zaprzysiężonych, pracy wywiadowczej oraz działalności informacyjno-propagandowej. Z czasem zaczęto również organizować akcje sabotażowo-dyweryyjne oraz karać lub likwidować zdrajców, konfidentów i pospolitych przestępców. Przez niemal 3 lata VIII Rejon rozwijał działalność podziemną bez poważniejszego przeciwdziałania ze strony Niemców.

Pierwszym komendantem VIII Rejonu był por. Andrzej Niedzielski „Andrzej”. We wrześniu 1941 roku zastąpił go kpt. Józef Krzyczkowski „Szymon”. Jesienią 1943 roku VIII Rejon liczył 953 zaprzysiężonych żołnierzy, zorganizowanych w 5 kompanii piechoty oraz 3 samodzielne plutony (łączności, saperów i żandarmerii). Ponadto pod koniec 1942 roku dowództwo rejonu powołało do życia oddział dywersji bojowej.

Opracowane przez dowództwo AK plany powstania powszechnego przewidywały, że głównym zadaniem VIII Rejonu będzie opanowanie lotniska bielańskiego. Obiekt ten miał zostać zdobyty we współpracy z oddziałami III Rejonu Obwodu II AK „Żoliborz”. Ponadto przed VIII Rejonem postawiono zadanie opanowania fabryki w Łomiankach i warsztatów w Dziekanowie Leśnym, przejęcia środków przewozowych na Wiśle oraz zablokowania szosy modlińskiej na wysokości Lasu Młociny. Planowano ponadto, iż po dotarciu posiłków z Obwodu „Błonie” prowadzone będą działania zaczepne w kierunku Kazunia.

Przybycie Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego

Nocą z 25 na 26 lipca 1944 roku kpt. „Szymon” otrzymał wiadomość, że w Dziekanowie Polskim zatrzymał się kilkusetosobowy oddział, którego żołnierze są ubrani w mundury przedwojennego Wojska Polskiego i mówią po polsku z kresowym akcentem. Następnego dnia dowódca VIII Rejonu udał się do Dziekanowa, aby osobiście zorientować się w sytuacji. Na miejscu dowiedział się, że we wsi stanęło Zgrupowanie Stołpecko-Nalibockie AK, które przybyło z Puszczy Nalibockiej na Kresach Wschodnich. Zgrupowanie liczyło 861 dobrze uzbrojonych i zahartowanych w bojach partyzantów, zorganizowanych w batalion piechoty, dywizjon kawalerii, szwadron ckm oraz służby tyłowe. Na jego czele stał por. Adolf Pilch „Góra” (cichociemny).

Dzięki podporządkowaniu zgrupowania nalibockiego siły VIII Rejonu wzrosły według obliczeń Jerzego Koszady do 2092 żołnierzy (32 oficerów, 294 podoficerów, 1480 szeregowców, 286 kobiet). Na stanie uzbrojenia oddziałów rejonu znajdowało się: 7 granatników, 13 ckm, 47 rkm i lkm, 61 pistoletów maszynowych, 1046 karabinów, 175 pistoletów, 1044 granaty, 367 butelek zapalających i 239 tys. sztuk amunicji.

Początkowy okres Powstania Warszawskiego

Rozkaz dowódcy Okręgu Warszawskiego AK w sprawie rozpoczęcia akcji powstańczej dotarł do „Szymona” 1 sierpnia o godz. 15.00. Ze względu na fakt, iż nastąpiło to zaledwie dwie godziny przed godziną „W”, nie było najmniejszych szans, aby całość sił VIII Rejonu zdołała w wyznaczonym terminie zakończyć koncentrację i uderzyć na lotnisko bielańskie. Obawiając się, że bierność oddziałów kampsoskich umożliwi Niemcom skierowanie wszystkich sił do walki z oddziałami Obwodu „Żoliborz”, kpt. „Szymon” postanowił nie czekać na zakończenie koncentracji i rzucił do natarcia kwaterujący najbliżej I batalion dowodzony przez por. Janusza Langnera „Janusza”. Częściowo zmobilizowany batalion mógł wystawić zaledwie 190 żołnierzy, podczas gdy liczebność załogi lotniska była szacowana na ok. 700 dobrze uzbrojonych żołnierzy. W tych okolicznościach polski atak miał charakter wyłącznie demonstracyjny. Po dwugodzinnej walce ogniowej batalion „Janusza” wycofał się w rejon Łuż, tracąc 5 zabitych i 12 rannych.

Tymczasem w nocy z 1 na 2 sierpnia główne siły VIII Rejonu zakończyły koncentrację w rejonie wzgórza 103 na Łużach. Nad ranem „Szymon” rzucił swoje oddziały do kolejnego natarcia na lotnisko. Zaalarmowany wcześniejszymi starciami nieprzyjaciel był jednak czujny i nie dał się zaskoczyć. Dobrze umocnieni i dysponujący przewagą ogniową Niemcy zdołali tego poranka odeprzeć wszystkie polskie ataki. Po wielogodzinnej walce oddziały AK, zagrożone bocznym uderzeniem z szosy modlińskiej, były zmuszone wycofać się w rejon Łuż. VIII Rejon poniósł ciężkie straty, sięgające 31 zabitych i 45 rannych. Poległ m.in. por. „Janusz” oraz dwaj dowódcy kompanii, podczas gdy kpt. „Szymon” został ciężko ranny. Zużyto także znaczną część zapasów amunicji. Na skutek tej porażki oddziały AK w Puszczy Kampinoskiej aż do połowy sierpnia 1944 roku pozostawały niezdolne do prowadzenia poważniejszych działań ofensywnych.

W czasie, gdy główne siły VIII Rejonu nacierały na lotnisko bielańskie, 3 szwadrony 1. dywizjonu 27. Pułku Ułanów AK podjęły próbę zablokowania szosy modlińskiej. W zasadzkach pod Pieńkowem i Burakowem ułani zabili ok. 40 Niemców i zniszczyli 17 samochodów. Pozbawieni broni przeciwpancernej kawalerzyści musieli się jednak wycofać, gdy na szosie pojawiły się niemieckie czołgi.

Po nieudanym ataku na lotnisko oddziały VIII Rejonu wycofały się w głąb Puszczy Kampinoskiej, tj. w rejon wsi Wiersze, Truskawka, Janówek, Krogulec. 3 sierpnia pod Truskawką polskie zgrupowanie zaskoczyło i doszczętnie rozbiło oddział niemiecki w sile kompanii. Za cenę stosunkowo niewielkich strat własnych polscy żołnierze zabili blisko 70 Niemców oraz wzięli do niewoli kolejnych kilkunastu. Tego samego dnia kawalerzyści z 2. szwadronu 27. Pułku Ułanów stoczyli zwycięską potyczkę z kilkunastoosobowym oddziałem Wehrmachtu, który dokonywał rekwizycji w kampinoskich wsiach. Oba zwycięstwa znacząco poprawiły nastroje w kampinoskich oddziałach AK, nadszarpnięte wcześniejszą porażką na lotnisku bielańskim.

3 sierpnia na bazie kampinoskich oddziałów VIII Rejonu oraz jednostek zgrupowania nalibockiego utworzony został Pułk AK „Palmiry-Młociny”. Wykrwawiony I batalion kampinoski został scalony z rezerwowym II batalionem dowodzonym przez kpt. Stanisława Nowosada „Dulka”. Ciężko ranny „Szymon” przekazał dowodzenie pułkiem w czasie akcji bojowej por. Pilchowi (występującemu już wówczas pod pseudonimem „Dolina”). Sobie samemu zarezerwował natomiast wyznaczanie zadań bojowych i kierownictwo ogólne. W tym samym rozkazie „Szymon” polecił ponadto, aby pułk przeszedł w rejon Sierakowa, Truskawia i Izabelina. Dyslokacja została przeprowadzona zgodnie z rozkazem. Już po czterech dniach „Szymon” rozkazał jednak ponownie wycofać oddziały w głąb Puszczy Kampinoskiej, gdyż liczył, że w ten sposób zabezpieczy je przed odcięciem od puszczy, ułatwi odbiór alianckich zrzutów oraz uniemożliwi warszawskim uchodźcom wywieranie demoralizującego wpływu na żołnierzy. Dowodzący batalionem kampinoskim kpt. „Dulka” zarządził jego rozwiązanie, siły Pułku „Palmiry-Młociny” stopniały z 2 tys. żołnierzy do około 1400.

Narodziny Grupy „Kampinos”

Obecność silnego partyzanckiego zgrupowania sprawiła, że po wybuchu Powstania Warszawskiego do Puszczy Kampinoskiej zaczęli napływać pojedynczy żołnierze oraz zwarte oddziały AK z różnych dzielnic stolicy, które opuściły miasto po niepowodzeniu pierwszych polskich natarć w godzinie „W”. Stopniowo docierały tam również oddziały z innych rejonów Obwodu „Obroza”, a także z sąsiedniego Podokręgu Zachodniego Obszaru Warszawskiego AK (kryptonimy „Hallerowo”, „Hajduki”).

Na bazie Pułku „Palmiry-Młociny” oraz docierających do puszczy oddziałów utworzono w połowie sierpnia Grupę „Kampinos”. W szczytowym momencie jej liczebność wynosiła od 2700 do 3 tys. żołnierzy oraz 700 koni.

Próba odsieczy dla Warszawy

Dowództwo AK wiązało duże nadzieje z obecnością silnego partyzanckiego zgrupowania w Puszczy Kampinoskiej. Już 7 sierpnia KG AK podporządkowała kpt. „Szymonowi” wszystkie oddziały AK działające na terenie puszczy, polecając mu jednocześnie sformować oddział złożony z najbardziej wypróbowanych żołnierzy i oficerów, a następnie skierować go w rejon cmentarzy wolskich z zadaniem nawiązania kontaktu z walczącym tam Zgrupowaniem „Radosław”.

15 sierpnia w późnych godzinach wieczornych Grupa „Kampinos” skierowała do Warszawy dobrze uzbrojoną odsiecz, w której skład weszło żoliborskie zgrupowanie kpt. „Serba” (160 żołnierzy), „kompania sochaczewska” pod dowództwem kpt. „Mścistawa” (ok. 110–150 żołnierzy) oraz wydzielony batalion piechoty z Pułku „Palmiry-Młociny” pod dowództwem por. „Witolda” (ponad 450 żołnierzy).

Po trzech godzinach marszu polska kolumna dotarła na Powązki, gdzie kwaterował oddział niemieckich pionierów. Ppłk Ludwik Konarski „Victor”, dowódca oddziału odsieczy, postanowił nie ryzykować nocnej walki i ostatecznie po wielu perypetiach polska kolumna znalazła się na powstańczym Żoliborzu (istnieją sprzeczne relacje na temat dokładnego przebiegu tych wydarzeń). Dotarło tam jednak tylko od 400 do 460 „leśnych”. W nocnych ciemnościach blisko 300 żołnierzy zgubiło bowiem drogę i zawróciło do Puszczy Kampinoskiej.

Tej samej nocy do Puszczy Kampinoskiej dotarł mjr „Okon”, który niezwłocznie przystąpił do organizowania drugiego rzutu odsieczy dla Warszawy. W ciągu czterech dni zdołał zorganizować dobrze uzbrojony batalion liczący do 780 żołnierzy. Nocą z 19 na 20 sierpnia „Okon” zgodnie z rozkazem dowództwa poprowadził swój oddział na Żoliborz.

Natarcia na Dworzec Gdański

20 sierpnia na Żoliborzu znajdowało się już sześć kompanii z Grupy „Kampinos”, liczących od 750 do 940 dobrze uzbrojonych żołnierzy. Powstańcze dowództwo postanowiło użyć „leśnych” do przełamania niemieckiej bariery oddzielającej Stare Miasto od Żoliborza, której trzonem był Dworzec Gdański wraz z pobliską linią kolei obwodowej. Zadanie to było niezwykle trudne do wykonania, gdyż dworca i torów broniły liczne niemieckie stanowiska, wzmocnione bunkrami i osłaniane zasiekami z drutu kolczastego. Obrońców wspierał w dodatku pociąg pancerny, a przedpole torów było od zachodu i wschodu flankowane ogniem niemieckiej artylerii i broni maszynowej z pobliskich Instytutu Chemicznego, Burakowa, Cytadeli oraz Fortu i Parku im. Traugutta. Polskie oddziały nie dysponowały natomiast ciężką bronią, a ich dowództwo miało bardzo mgliste pojęcie na temat liczebności nieprzyjaciela i rozlokowania jego stanowisk. Co więcej, żołnierze „Okonia” nie znali terenu przyszłej walki i nie mieli doświadczenia w walce miejskiej. Komendant powstańczego Żoliborza, ppłk. Mieczysław Niedzielski „Żywiciel”, nie wyraził jednak zgody na przydzielenie „leśnym” miejscowych przewodników.

Pierwszy atak nastąpił nocą z 20 na 21 sierpnia, ale nie zakończył się sukcesem. Powstańcze dowództwo postanowiło ponowić atak kolejnej nocy – tym razem z większym udziałem oddziałów staromiejskich i żoliborskich. Nad przebiegiem natarcia miał osobiście czuwać szef sztabu KG AK, gen. Tadeusz Pełczyński „Grzegorz”.

W trakcie kilkugodzinnej walki 6 puszcząńskich kompanii poniosło ogromne straty, sięgające w niektórych wypadkach nawet 2/3 stanu osobowego.

Żołnierze kampinoscy w powstańczej Warszawie

Po klęsce pod Dworcem Gdańskim gen. „Grzegorz” rozkazał mjr. „Okoniowi” powrócić wraz z resztkami batalionu do Puszczy Kampinoskiej. Przed odejściem „leśni” musieli zdać całą posiadaną broń i amunicję. Wieczorem 23 sierpnia z Żoliborza wymaszerował pod komendą „Okonia” blisko 300-osobowy oddział, w którego składzie znalazło się od 120 do 150 rozbrojonych żołnierzy Grupy „Kampinos” oraz duża grupa powstańców z różnych oddziałów warszawskich. Wraz z żołnierzami do puszczy odeszła także pewna liczba przedstawicieli cywilnych władz powstańczych oraz 2 członków Komendy Główn-

nej Batalionów Chłopskich z grupą drukarzy i łączników.

Na Żoliborzu postanowił pozostać por. „Witold”, a wraz z nim ponad 150 „leśnych” – w większości dawnych żołnierzy Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego. Do puszczy nie powrócił także ok. 40-osobowy marymoncki pluton 225, wcielony wcześniej do nalibockiej kompanii por. „Dana”. Żołnierze puszczańscy zostali zorganizowani w 3 plutony: pluton 207 pod dowództwem por. Henryka Czerwca „Jaskólskiego”, pluton 208 pod dowództwem ppor. Edwarda Bonarowskiego „Ostromira” oraz pluton 209 pod dowództwem ppor. Józefa Krzywickiego „Prawdźca”. Na bazie tych plutonów sformowane zostało Zgrupowanie „Żaba”, nad którym komendę objął por. „Witold”. Zadaniem nowo utworzonego zgrupowania miała być obrona południowego odcinka obrony Żoliborza, w tym jednego z głównych bastionów powstańczej obrony – gmachu „Poniatówki”. Z kolei resztki plutonu 225 włączono ponownie w skład macierzystego Zgrupowania „Żmija”. Już 26 sierpnia dowództwo powstańczego Żoliborza podjęło jednak decyzję o rozwiązaniu Zgrupowania „Żaba”. Plutony 207 i 208 zostały wcielone w skład Zgrupowania „Żagłowiec” i pozostały na dotychczasowych stanowiskach, podczas gdy pluton 209 został odkomenderowany na ul. Promyka na Dolnym Żoliborzu, gdzie wszedł w skład Zgrupowania „Żyrafa II”. Por. „Witold” został przydzielony do sztabu ppłk. „Żywiciela”. Plutony powstałe na bazie dawnych kompanii puszczańskich walczyły w obronie Żoliborza do kapitulacji dzielnicy, tj. do 30 września.

W Warszawie pozostał również ok. 30-osobowy pluton z Grupy „Kampinos” dowodzony przez ppor. Jerzego Rybkę „Kiejstera”. Przeszedł on kanałami na Stare Miasto, gdzie został włączony w skład 2. kompanii batalionu „Parasol”, z którą przeszedł następnie cały szlak bojowy Zgrupowania „Radosław”.

Niepodległa Rzeczpospolita Kampinowska

Opis został zamieszczony w punkcie 13. Pomnik „Niepodległa Rzeczpospolita Kampinowska” i cmentarz partyzancki.

Alianckie zrzuty nad Puszczą Kampinoską

W czasie Powstania Warszawskiego alianckie samoloty, w tym maszyny pilotowane przez polskich lotników z 1586. Eskadry Specjalnego Przeznaczenia, dokonywały nad Puszczą Kampinoską zrzutów zasobników z bronią, amunicją i innym zaopatrzeniem. Ogólne kierownictwo nad akcją przyjmowania zrzutów sprawowali ppor. Józef Regulski „Biały” oraz ppor. Jan Dąbrowski „Jan”. Za zbieranie zasobników i zabezpieczenie zrzutowisk odpowiedzialny był natomiast ok. 50-osobowy „pluton zrzutów” wydzielony z Pułku „Palmiry-Młociny”, którym dowodził por. Józef Karney „Drewno”. Na terenie „Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej” funkcjonowały 4 zrzutowiska.

Już w nocy z 4 na 5 sierpnia placówka „Chochla” – podlegająca jeszcze w tym czasie komendzie Obwodu „Błonie” – odebrała aliancki zrzut z bronią i sprzętem. Zawartość zasobników przekazano później oddziałom kampinoskim. Pierwszy zrzut przeznaczony bezpośrednio dla oddziałów „Szymona” i „Doliny” dokonany został natomiast nocą z 9 na 10 sierpnia. Jerzy Koszada podawał, że w sierpniu i wrześniu 1944 roku oddziały kampinoskie odebrały łącznie 22 zrzuty. Z tej liczby 18 zrzutów miały odebrać wyznaczone placówki, a 2 odnaleziono w Puszczy Kampinoskiej, lecz poza wyznaczonymi placówkami (koło Kromnowa i Zamczyska). Z kolei 2 ostatnie zrzuty miały zostać odebrane przez placówkę „Tasak” funkcjonującą w okolicach Mińska Mazowieckiego, a następnie przetransportowane potajemnie do Puszczy Kampinoskiej. Jerzy Kirchmayer podawał,

iż w zasobnikach odebranych przez oddziały kampinoskie znajdowało się w przybliżeniu: 3 moździerz z 75 pociskami, 50 lkm z 400 tys. sztuk amunicji, 200 pistoletów maszynowych z 200 tys. sztuk amunicji, 30 granatników PIAT z 450 nabojami, 30 karabinów z 100 tys. sztuk amunicji, 250 rewolwerów i pistoletów z 7 tys. sztuk amunicji, 2300 granatów ręcznych, 1000 ręcznych granatów przeciwpancernych oraz 3 tys. sztuk opatrunków.

Część uzyskanej ze zrzutów broni i zaopatrzenia przekazano pododdziałom Grupy „Kampinos”. Resztę dostarczyły do Warszawy 2 rzuty odsieczy oraz specjalne oddziały transportowe.

Rozbicie Grupy „Kampinos” pod Jaktorowem

Opis bitwy zamieszczono w punkcie 3. Cmentarz partyzancki położony w pobliżu pola bitwy, stoczonej przez Zgrupowanie AK „Kampinos” 29 września 1944 roku pod Jaktorowem.

Epilog

1 października dowództwo 9 Armii wydało rozkaz zakończenia operacji Sternschnuppe. Z zachowanych niemieckich raportów wynika, że podczas przeczesywania puszczy i pościgu za oddziałami AK oddziały niemieckie zabiły 76 partyzantów, a kolejnych 44 wzięły do niewoli (liczba ta nie uwzględnia strat poniesionych przez polskie zgrupowanie pod Jaktorowem). Oddziały niemieckie miały również zatrzymać 804 zdolnych do walki mężczyzn. Doszczętnie zniszczono 8 wsi, a w 18 kolejnych spalono znaczną liczbę gospodarstw. Rozstrzeliwano młodych mężczyzn podejrzewanych o walkę w szeregach partyzantki.

Po klęsce pod Jaktorowem wielu żołnierzy Grupy „Kampinos” kontynuowało walkę z niemieckim okupantem. Por. „Dolina” zdołał zebrać blisko 200 niedobitków, po czym z Puszczy Mariańskiej przeszedł w Lasy Opoczyńskie, gdzie nawiązał kontakt z miejscowymi strukturami AK. Żołnierze „Doliny” walczyli następnie w szeregach 25. Pułku Piechoty AK Ziemi Piotrkowsko-Opoczyńskiej. Gdy po ciężkich walkach pod Wincentowem pułk został rozwiązany (9 listopada), „Dolina” sformował ok. 60-osobowy oddział kawalerii, z którym kontynuował walkę do stycznia 1945 roku. Kolejnych 66 żołnierzy Grupy „Kampinos” znalazło się w szeregach oddziału partyzanckiego AK dowodzonego przez por. Antoniego Hedę „Szarego”. Do 8 października 1944 roku kontynuowała także walkę kompania lotnicza por. „Lawy”, która odłączyła się od głównych sił Grupy „Kampinos” na krótko przed rozpoczęciem bitwy pod Jaktorowem.

Co najmniej 100 partyzantów zdołało powrócić do Puszczy Kampinoskiej, gdzie ukrywali się w bardzo trudnych warunkach, oczekując na nadejście frontu. Miejscowa siatka konspiracyjna, którą kierowali por. Bohdan Jaworski „Wyrwa” (uprzednio zastępca dowódcy Pułku „Palmiry-Młociny”) oraz por. Józef Karney „Drewno” (uprzednio dowódca „plutonu zrzutów”) starała się nieść pomoc uciekinierom, dostarczając żywność, cywilne ubrania i fałszywe dokumenty, a także lokując ich w miarę możliwości w szpitalu w Laskach.

Podsumowanie

Między 29 lipca a 29 września 1944 roku oddziały Grupy „Kampinos” stoczyły 47 bitew i potyczek. 10 starć zakończyło się wyraźnym zwycięstwem Polaków, a w 13 przypadkach straty nieprzyjaciela znacznie przewyższyły straty powstańców. Józef Krzykowski podawał, że w trakcie dwumiesięcznych walk poległo 764 żołnierzy AK, a 385 zostało rannych. Autorzy przedmowy do monografii „Obroza” w konspiracji i Powstaniu Warszawskim szacowali całościowe straty Grupy „Kampinos” na 801 poległych i 493

rannych. Jerzy Koszada podawał natomiast, że straty polskiego zgrupowania sięgnęły około 900 zabitych i 500 rannych. W trakcie powstania z rąk Niemców zginęły także dziesiątki mieszkańców kampinoskich wsi. Straty poniesione przez Niemców w walkach z Grupą „Kampinos” szacowane są natomiast przez polskich historyków na około 1–1,2 tys. zabitych i około 400–460 rannych.

Grupa „Kampinos” na 2 miesiące wyzwoliła spod niemieckiej okupacji znaczną część Puszczy Kampinoskiej, zamieszkaną przez kilka tysięcy ludzi. Jej ataki prawdopodobnie zmusiły Niemców do rezygnacji z użytkowania lotniska bielańskiego. Obecność silnego partyzanckiego zgrupowania uniemożliwiła także Niemcom korzystanie z bezpiecznych i dogodnych leśnych traktów wiodących z Leszna i Warszawy do Kazunia i Modlina oraz stworzyła zagrożenie dla ważnej niemieckiej linii komunikacyjnej, jaką była szosa Warszawa – Modlin. Wiążąc przez 2 miesiące znaczne siły niemieckie, Grupa „Kampinos” odciążała powstańczą Warszawę, a w szczególności żoliborskie zgrupowanie ppłk. „Żywiciela”. Ponadto jako jedyne zorganizowane zgrupowanie AK wykonała rozkaz gen. „Bora” z 14 sierpnia 1944 w sprawie organizacji odsieczy dla stolicy, kierując na Żoliborz ponad 900 dobrze uzbrojonych żołnierzy.

Niemieckie dowództwo uznawało Grupę „Kampinos” za poważne zagrożenie dla tyłów wojsk walczących w Warszawie i na linii Wisły. W rzeczywistości polskie zgrupowanie nie podjęło jednak poważniejszych działań zaczepnych na niemieckim zapleczu – zwłaszcza w momencie, gdy 9 Armia znajdowała się w największym kryzysie. W ocenie Jerzego Kirchmayera i Józefa Krzyczkowskiego owa szansa nie została wykorzystana z powodu bierności i zaniedbań powstańczego dowództwa. Adam Borkiewicz, podsumowując działania Grupy „Kampinos”, również ocenił, że wysiłki jej na skutek złego dowodzenia nie wpłynęły na wynik Powstania Warszawskiego.

Grupa „Kampinos” była jedną dużą jednostką bojową Powstania Warszawskiego, która nie zakończyła walki kapitulacją.

Upamiętnienie

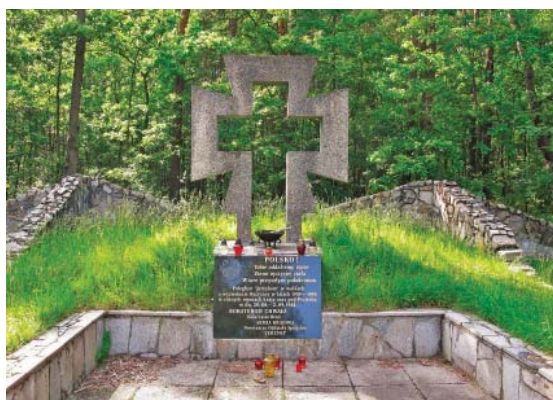
Wiersze – pomnik „Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej” wzniesiony dla uczczenia 60. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego i 45. rocznicy utworzenia Kampinoskiego Parku Narodowego, ufundowany na pamiątkę zdarzeń z sierpnia i września 1944 roku, kiedy to opanowana przez oddziały AK znaczna część Puszczy Kampinoskiej była wolna od niemieckiego okupanta

Pytania testowe

1. Komendantem VIII Rejonu „Łęgów” VII Obwodu „Obroża”, na terenie którego leżała Puszcza Kampinoska, od 1941 roku był:
 - kpt. Stanisław Nowosad „Dulka”
 - kpt. Józef Krzyczkowski „Szymon”
 - ppor. Edward Bonarowski „Ostromir”
2. Głównym zadaniem żołnierzy VIII Rejonu podczas Powstania Warszawskiego było według wstępnych założeń:
 - opanowanie lotniska bielańskiego
 - opanowanie lotniska w Modlinie
 - opanowanie Cytadeli

3. Grupa „Kampinos” powstała:
 - w połowie sierpnia 1944 roku
 - na początku września 1944 roku
 - w połowie października 1944 roku
4. Żołnierze Grupy „Kampinos” w powstaniu walczyli:
 - na Powiślu
 - na Starym Mieście
 - na Żoliborzu
5. Na terenie Puszczy Kampinoskiej funkcjonowały 4 zrzutowiska dla samolotów alianckich. Oddziały kampinoskie odebrały:
 - 22 zrzuty
 - 15 zrzutów
 - 15 zrzutów

249. KRZYŻ UPAMIĘTNIAJĄCY BITWĘ POWSTAŃCZYCH ODDZIAŁÓW SPECJALNYCH „JERZYKI”



*Krzyż upamiętniający
bitwę oddziału „Jerzyków”
z formacją RONA stoczoną
pod Pocięchą w Puszczy
Kampinoskiej
w dniach 28 sierpnia – 2
września 1944 roku*

Pocięcha stanowiła jedną z najważniejszych pozycji obronnych Grupy „Kampinos”, gdyż uniemożliwiała Niemcom korzystanie z dogodnych leśnych traktów oraz blokowała dostęp do wnętrza puszczy. Tu zbiegały się drogi z Sierakowa i Truskawia, którymi Niemcy i ich kolaboranci mogli wdrzeć się w głąb opanowanej przez partyzantów puszczy. Ewentualna utrata przysiółka oznaczałaby także odepchnięcie oddziałów AK od strategicznie ważnych szos Warszawa – Modlin i Warszawa – Leszno oraz ostateczne odgródzenie „Rzeczypospolitej Kampinoskiej” od powstańczej Warszawy. Ponadto obecność polskiej placówki w Pocięchu uniemożliwiała Niemcom korzystanie z dogodnego leśnego traktu wiodącego z Warszawy przez Palmiry do Kazunia i Modlina. Tym samym byli oni zmuszeni do korzystania wyłącznie z szosy Warszawa – Modlin, która była już w tym czasie zagrożona atakami sowieckiego lotnictwa.

Na przełomie sierpnia i września 1944 roku żołnierze AK stoczyli w tym rejonie szóstodniową walkę pozycyjną, w trakcie której odparli liczne ataki kolaboracyjnej Brygady Szturmowej SS RONA. W połowie września Niemcy podjęli kolejną próbę zdobycia Pocięchy, lecz polscy żołnierze ponownie zdołali odeprzeć wszystkie ataki. Przysiółek znalazł się w niemieckich rękach dopiero w ostatnich dniach września.

Ocenia się, że walki stoczone w obronie Pociechy były najdłuższą bitwą partyzancką rozegraną na ziemiach polskich w okresie niemieckiej okupacji.

Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki”

„Jerzyki” to polska wojskowo-cywilna organizacja konspiracyjna, działająca w okresie od jesieni 1939 do stycznia 1945 roku na obszarze Generalnego Gubernatorstwa i części ziem wcielonych do Rzeszy.

Istniał także specjalny oddział „Jerzyków” pod dowództwem por. Aleksandra Choderkiego „Szurika”, który w ramach pomocy dla ludności żydowskiej wykonał wiele akcji.

9 marca 1943 roku doszło do scalenia POS z AK pod względem wojskowym, z zachowaniem odrębności i struktury organizacyjnej. W tym czasie zmieniła się też nazwa organizacji na Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki”.

Oddziały „Jerzyków” przeprowadziły wiele akcji zbrojnych oraz akcji sabotażowych na liniach kolejowych i szlakach komunikacyjnych.

Oddziały POS „Jerzyki” lub żołnierze wywodzący się z tej organizacji brali też udział w Powstaniu Warszawskim

Jednym z oddziałów „Jerzyków” był batalion w sile ok. 350 ludzi pod dowództwem Komendanta Głównego POS „Jerzyki” por. Jerzego Strzałkowskiego, działający w Puszczy Kampinoskiej w okresie sierpień – wrzesień 1944 roku.

Po kapitulacji Powstania Warszawskiego Komenda Główna POS „Jerzyki” przeniosła się do Milanówka. Po nawiązaniu łączności z Obwodem AK „Hajduki-Hallerowo” oraz oddziałami „Jerzyków” z zachodniego rejonu podwarszawskiego AK prowadzono dalej akcje dywersyjne i sabotażowe na zapleczu frontu niemieckiego. Organizowano też pomoc dla ludności cywilnej, a także ukrywających się powstańców.

17 stycznia 1945 roku Komendant Główny POS „Jerzyki” wydał rozkaz rozwiązujący organizację.

Dekretem z 11 listopada 1987 roku został nadany sztandarowi POS „Jerzyki” Krzyż Złoty Orderu Virtuti Militari.

Obrona Pociechy

27 sierpnia okolice Truskawia i Sierakowa obsadziły pododdziały wydzielonego pułku z Brygady Szturmowej SS RONA, liczące blisko 1500 żołnierzy. Szybko utworzyły zwarty kordon, ciągnący się przez Laski, Izabelin i Borzęcin w kierunku Leszna. Ronowcy brutalnie terroryzowali polską ludność cywilną, codziennością stały się grabieże i gwałty na kobietach. Osoby, które stawiały opór lub naraziły się żołnierzom, nierzadko były mordowane na miejscu.

28 sierpnia w godzinach porannych patrol z kompanii Powstańczych Oddziałów Specjalnych „Jerzyki” dowodzony przez pchor. Zbigniewa Stoka „Żarskiego” udał się do Truskawia, gdzie wdał się w walkę z silnym oddziałem RONA. Polscy żołnierze byli zmuszeni się wycofać, a podążający za nimi rosyjski pościg zatrzymał dopiero ostrzał z wysuniętych placówek „Jerzyków”. W starciu poległo lub odniosło śmiertelne rany 3 żołnierzy AK. Straty ronowców szacowano na 2 zabitych i 8 rannych. Wieczorem tego dnia RONA przeprowadziła w tym rejonie rozpoznanie bojem, w ataku wzięła udział kompania piechoty wzmocniona plutonem zwiadowców i dysponująca wsparciem artylerii, liczebność rosyjskiego oddziału wynosiła około 100–200 żołnierzy. Polscy partyzanci odparli atak, zabijając lub raniąc kilku ronowców.

Do 1 września w rejonie Pociechy skoncentrowały się znaczne siły RONA, których liczebność autorzy opracowania *Działania powstańcze VIII Rejonu* szacowali na dwa bataliony piechoty wsparte dwiema haubicami, dwoma działami kal. 75 mm oraz dziesięcioma moździerzami.

29 sierpnia ronowcy wznowili działania zaczepne prowadzone przez 2 bataliony piechoty wsparte 2 haubicami, 2 działami kaliber 75 mm oraz 10 moździerzami.

Zadanie obrony Pociechy dowództwo Grupy „Kampinos” powierzyło początkowo kompanii „Jerzyków”. Wkrótce piechurów wzmocniono 3. szwadronem Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego pod dowództwem wachm. pchor. Narcyza Kulikowskiego „Suma”.

Od wczesnego poranka polskie pozycje znajdowały się pod silnym ostrzałem broni maszynowej, na krótko przed południem do walki włączyła się również nieprzyjacielska artyleria. Pod osłoną jej ognia ruszyła wkrótce do natarcia rosyjska piechota. Udało się utrzymać pozycję, a ronowców odeprzeć, zadając im ciężkie straty.

W dniach 30–31 sierpnia polskie stanowiska znajdowały się pod silnym ostrzałem nieprzyjacielskiej artylerii i broni maszynowej, a ronowcy co pewien czas podejmowali próby przełamania polskiej obrony, które skończyły się niepowodzeniem.

W dniach 1–2 września polskie pozycje w rejonie Pociechy nadal intensywnie ostrzeliwała nieprzyjacielska artyleria. RONA kontynuowała także próby przełamania polskiej obrony.

2 września był ostatnim dniem ataków RONA na Pociechę. Z 250 żołnierzy „Jerzyków” zginęło 23, a ok. 30 zostało rannych.

W połowie września Niemcy podjęli kolejną próbę zdobycia Pociechy, lecz polscy żołnierze ponownie zdołali odeprzeć wszystkie ataki. Przysiółek znalazł się w niemieckich rękach dopiero w ostatnich dniach września.

Zdjęcia



Pomnik „Jerzyków” na cmentarzu powązkowskim

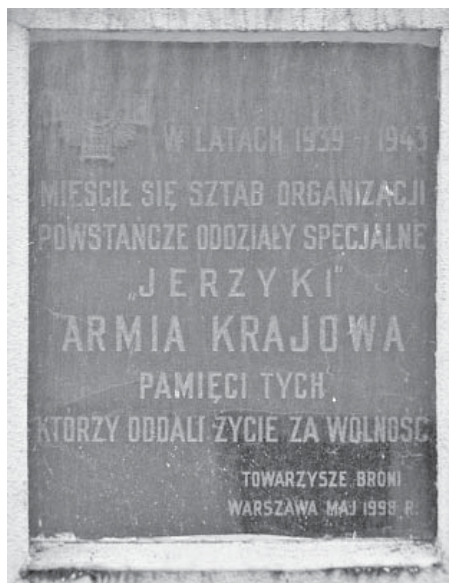


Uroczystości pod pomnikiem „Jerzyków” w Pociesze (4 września 2016 roku)

<https://izabelin24.pl/zdjecie/254856>



*Jerzy Strzałkowski, twórca i dowódca
POS „Jerzyki” (Pociecha, rok 1957)*



*Tablica pamiątkowa „Jerzyków” na domu
przy ul. Ludwiki 3 w Warszawie*

Piśmiennictwo:

1. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obrona_Pociechy
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Powsta%C5%84cze_Oddzia%C5%82y_Specjalne_%E2%80%9EJerzyki%E2%80%9D
3. http://www.info-pc.home.pl/whatfor/baza/pos_jerzyki.htm
4. <https://www.kampinoski-pn.gov.pl/aktualnosci/wydarzenia/431-uroczystosci-pod-pomnikiem-jerzykow-w-pocieszce>

Pytania testowe

1. Scalenie Powstańczych Oddziałów Specjalnych „Jerzyki” z AK, z zachowaniem ich odrębności, miało miejsce:
 - o 9 stycznia 1942 roku
 - o 31 grudnia 1942 roku
 - o 9 marca 1943 roku
2. Komendantem Głównym POS „Jerzyki” był:
 - o por. Jerzy Strzałkowski „Jerzy”
 - o por. Narcyz Kulikowski „Sum”
 - o por. Zbigniew Stoka „Żarski”
3. W dniach 28 sierpnia – 2 września 1944 roku pod Pocięchą oddziały POS „Jerzyki” toczyły walkę z:
 - o oddziałami Wehrmachtu
 - o dywizją pancerną „Hermann Göring”
 - o Brygadą Szturmową RONA

4. Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki” zostały rozwiązane:
 - o 9 maja 1945 roku
 - o 15 sierpnia 1945 roku
 - o 17 stycznia 1945 roku
5. Sztandar POS „Jerzyki” został udekorowany 11 listopada 1987 roku:
 - o Krzyżem Walecznych
 - o Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari
 - o Krzyżem Złotym Orderu Virtuti Militari

250. CMENTARZ PARTYZANCKI W BUDACH ZOSINYPH



Cmentarz żołnierzy Grupy AK „Kampinos” w Budach Zosiny, położony w pobliżu pola bitwy, stoczony przez Zgrupowanie AK „Kampinos” 29 września 1944 r. pod Jaktorowem

W połowie września stało się jasne, że Grupa „Kampinos” będzie musiała wkrótce opuścić Puszcę Kampinoską. Powstanie warszawskie nieuchronnie zmierzało ku upadkowi i należało się spodziewać, że po zakończeniu walk w stolicy Niemcy przystąpią do „oczyszczania” puszczy. W kontekście zbliżających się jesiennych chłódów istotny był również fakt, iż kampinoskie wsie nie były w stanie zapewnić licznemu partyzanckiemu zgrupowaniu odpowiedniej ilości wyżywienia, odzieży i suchych pomieszczeń. KG AK oczekiwała, że zgrupowanie kampinoskie przebiję się na powstańczy Żoliborz i tam dołączy do oddziałów ppłk. „Żywiciela”. Komenda Podokręgu Zachodniego AK „Hajduki” zaproponowała natomiast mjr. „Okoniowi” rozwiązanie zgrupowania, oferując jednocześnie pomoc przy rozmieszczeniu żołnierzy i opiekę nad nimi. Dowódca Grupy „Kampinos” zamierzał jednak przebić się wraz ze swymi żołnierzami w Góry Świętokrzyskie, aby tam razem z miejscowymi oddziałami AK kontynuować walkę z okupantem.

Operacja „Spadająca Gwiazda”

Wobec wstrzymania sowieckiej ofensywy na kierunku warszawskim oraz dogasania powstania niemieckie dowództwo uznało, że nadszedł dogodny moment, aby przystąpić do likwidacji Grupy „Kampinos”. W operacji przeciwpartyzanckiej, której nadano kryptonim Sternschnuppe (pol. „Spadająca Gwiazda”) udział wzięła kombinowana grupa taktyczna pod dowództwem gen. Friedricha Bernharda dysponująca artylerią, bronią pancerną i wsparciem lotnictwa. Tadeusz Sawicki ocenił, że całość sił wyznaczonych do rozbicia Grupy „Kampinos” przewyższała pod względem liczebności i uzbrojenia strukturę etatowej dywizji piechoty. Początek operacji Sternschnuppe nastąpił 27 września, gdy Niemcy uderzyli na polskie pozycje we wschodniej oraz południowo-wschodniej części Puszczy Kampinoskiej. Zacięte walki rozegrały się w rejonie Brzozówki, Janówka, Pocięchy i Zaborowa Leśnego. Tego dnia niemieckie lotnictwo przeprowadziło także nalot na kwatery dowództwa Grupy „Kampinos” w Wierszach.

Początkowe walki

Niemieckie ataki były stosunkowo ostrożne i nie doprowadziły na żadnym odcinku do głębokiego przełamania polskiej obrony. Niemniej mjr „Okoń” szybko zorientował się, że stanowią one jedynie wstęp do zakrojonej na szeroką skalę operacji, której celem jest rozbicie Grupy „Kampinos”. Już po pierwszym niemieckim nalocie wycofał główne siły zgrupowania do lasów położonych na południe od Wierszy, Brzozówki i Truskawki. Zarządził następnie „odskok” całym zgrupowaniem do zachodniej części Puszczy Kampinoskiej, skąd zamierzał przedrzeć się do lasów położonych na południe od Żyrardowa. Oficerom oceniającym, że ich oddziały nie wytrzymają trudów marszu i czekających walk, „Okoń” polecił rozpuścić żołnierzy do domów. Zgodnie z wcześniejszymi rozkazami dowództwa podokręgu „Hajduki” zdemobilizowany został batalion sochaczewski mjr. „Korwina”. Rozwiązaniu uległ także oddział AL ppor. „Teocha”. Pozostałe oddziały po uciążliwym i źle zorganizowanym nocnym marszu dotarły rankiem 28 września w okolice wsi Bieliny, gdzie „Okoń” zarządził całodzienny odpoczynek. Dzięki meldunkom agentów oraz informacjom dostarczonym przez schwytanych cywilów Niemcy zorientowali się, że Polacy przystąpili do odwrotu, jednak nie udało im się ustalić kierunku marszu oraz miejsca postoju polskiego zgrupowania.

Dalsze wycofywanie się

Po południu 28 września Grupa „Kampinos” wznowiła odwrot. Doświadczenia z poprzedniej nocy wskazywały, że rozbudowane tabory znacznie utrudniają i spowalniają marsz polskiej kolumny. Major „Okoń” miał jednak szorstko odrzucić wszystkie sugestie swoich oficerów w sprawie pozostawienia rannych i zmniejszenia liczby wozów taborowych. W rezultacie przemarsz odbywał się bardzo powoli, a w nocnych ciemnościach i na nieznanym terenie niezwykle trudno było utrzymać zwartość kolumny. Niemcy wciąż jednak nie znali położenia Grupy „Kampinos”, stąd pierwsza faza odwrotu przebiegła bez większych incydentów. Na krótko przed północą 29 września polscy żołnierze dotarli w okolice Wiejcy do szosy łączącej Leszno z Kampinosem i tam przełamali bez większych trudności kordon utworzony przez kolaboracyjny 308 Batalion Rosyjski. Niedługo później „Okoń” zdecydował się pozostawić część rannych w Gawartowej Woli i Łuszczewku. Przedłużony postój oraz wciąż zbyt powolne tempo marszu spowodowały jednak, że wysłane w pościg niemieckie pojazdy pancerne przechwyciły tylną straż Grupy „Kampinos” podczas przeprawy niewielkim drewnianym mostem na rzece Utrata. W polskich taborach wybuchło wówczas zamieszanie i tylko dzięki zdecydowanej postawie piechurów z kompanii „Jerzyków” oraz ułanów z 3 szwadronu straż tylna zdołała zakończyć odwrot na drugą stronę Utraty. W nocnej walce utracono jednak nawet do 53 żołnierzy, a także jedyne działo kal. 75 mm, ponad 150 koni oraz 91 wozów taborowych z dużą ilością zaopatrzenia. Do niewoli dostał się kontuzjowany dowódca „Jerzyków”, por. Jerzy Strzałkowski „Jerzy”. Do kolejnego starcia polskiej ariergardy z niemieckim pościgiem doszło rankiem 29 września w okolicach wsi Baranów. Dowodzone przez por. „Dolinę” oddziały straży tylnej zdołały oderwać się od nieprzyjaciela, lecz w ręce Niemców wpadła część taborów oraz pewna liczba maruderów. Z powodu strat poniesionych podczas dotychczasowych walk, a także ze względu na fakt, iż od głównej kolumny stale odrywali się pojedynczy żołnierze i niewielkie pododdziały, Grupa „Kampinos” stopniała już w tym czasie do około 1200 żołnierzy.

Walki w okolicach Budy Zosine

Przed rozpoczęciem starcia pod Baranowem główne siły polskiego zgrupowania dotarły w rejonie wsi Budy Zosine pod Jaktorowem do torów kolejowych linii Warszawa – Żyrardów. W tym momencie „Okoń” niespodziewanie zarządził kilkugodzinną przerwę w marszu. Prawdopodobnie major zamierzał wykorzystać postój dla odpoczynku i uporządkowania kolumny oraz umożliwić maruderom i straży tylnej dołączenie do reszty zgrupowania. Wielu oficerów przyjęło jednak tę decyzję z dużym niepokojem, gdyż wiadome było, że za Grupą „Kampinos” podąża już nieprzyjacielski pościg, a rozległe łąki, na których stanęły polskie oddziały, stanowiły teren bardzo trudny do obrony i sprzyjający dysponującym przewagą ogniową Niemcom. Budy Zosine dzieliła od leżącego po drugiej stronie torów Lasu Radziejowickiego odległość zaledwie 6 km, stąd oficerowie byli przekonani, że żołnierzy stać będzie na ostatni wysiłek i dokonanie przeskoku przez tory. „Okoń” z uporem trzymał się jednak podjętej decyzji, odrzucając gniewnie wszystkie rady swoich podwładnych. Nie zadbał nawet o zabezpieczenie przejścia przez nasyp i wysadzenie torów kolejowych. Tymczasem w rejonie Żyrardowa zaczęły się gromadzić zebrane w trybie alarmowym niemieckie oddziały.

Dopiero około południa batalion piechoty pod dowództwem por. Witolda Lenczewskiego „Strzały” przystąpił do uderzenia na niemieckie stanowiska przy torach kolejowych. Żołnierze AK osłaniani ogniem ckm zdołali zepchnąć niemiecką piechotę na drugą stronę nasypu. Niewielkim grupkom żołnierzy udało się nawet przedrzeć przez tory. W tym momencie, gdy wydawało się, że zwycięstwo jest już bliskie, nastąpił jednak punkt zwrotny. Od strony Żyrardowa wjechał bowiem na tory niemiecki pociąg przewożący na otwartych wagonach-platformach kilka czołgów PzKpfw IV oraz transportery opancerzone. Nacierający przez otwartą równinę batalion „Strzały” został błyskawicznie przyduszony do ziemi i zdziesiątkowany gwałtownym ogniem dział i broni maszynowej. Następnie załoga pociągu przeniosła ostrzał na tabory, powodując ogromne straty wśród pojazdów i koni. Po nieudanej próbie sforsowania torów oddziały Grupy „Kampinos” zajęły pozycje obronne w kształcie rozległego czworoboku. Pierścień okrążenia nie był jeszcze zamknięty, stąd istniała wciąż pewna szansa, że przy energicznym dowodzeniu i za cenę porzucenia taborów polskie zgrupowanie zdoła uniknąć zniszczenia. Major „Okoń” zachowywał się jednak biernie, zamierzając prawdopodobnie wytrwać na bronionych pozycjach do zmierzchu, po czym podjąć próbę przebicia w kierunku na północny zachód od Żyrardowa.

Okrążenie polskich oddziałów

Niemcy, korzystając z bierności polskiego dowództwa, zamknęli pierścień okrążenia wokół Grupy „Kampinos”, a następnie uderzyli z kilku stron na polskie pozycje. Oddziały AK stłoczone na obszarze o powierzchni niespełna 6 km² były zasypywane ogniem niemieckich dział, który powodował ogromne straty wśród ludzi i koni. Niemieckie czołgi systematycznie niszczyły kolejne polskie stanowiska, stopniowo rozbijając zwartą linię obrony na odizolowane gniazda oporu. Nad polem walki pojawiło się również nieprzyjacielskie lotnictwo. Przez kilka godzin polscy żołnierze z powodzeniem odpierali jednak niemieckie ataki. Dopiero w godzinach popołudniowych, gdy po nieudanej próbie przerwania okrążenia w tajemniczych okolicznościach zginął mjr „Okoń”, Grupa „Kampinos” przestała funkcjonować jako zorganizowane zgrupowanie bojowe. Przez całe późne popołudnie i wieczór poszczególne oddziały kontynuowały jednak walkę, usiłując wytrwać

do zmroku, a następnie wyrwać się z kotła. Do pobliskiej Puszczy Mariańskiej zdołał się przedrzeć por. „Dolina” wraz z ponad 50-osobowym improwizowanym oddziałem. Niedługo później trzy szwadrony ułanów przpuściły gwałtowną szarżę w kierunku wsi Grądy. Za cenę poważnych strat przez pierścień okrążenia przebiło się wówczas ok. 140–200 kawalerzystów. Kilku innym niewielkim oddziałom AK także udało się wydostać z kotła pod Jaktorowem.

Podsumowanie

Bój pod Jaktorowem był prawdopodobnie największą bitwą partyzancką stoczoną w czasie II wojny światowej na ziemiach polskich, leżących na zachód od linii Wisły, a zarazem stanowił ostatnią bitwę Grupy „Kampinos”. Polskie zgrupowanie zostało rozbite, tracąc prawdopodobnie ok. 150–200 poległych, ok. 120 rannych oraz 150 wziętych do niewoli. Utracono również większość koni, prawie całe ciężkie uzbrojenie, tabory oraz zapasy sprzętu i amunicji. Niemieckie straty zamknęły się prawdopodobnie liczbą ok. 100–150 zabitych i rannych. Polskim żołnierzom udało się ponadto zestrzelić samolot rozpoznawczy Fw 189 oraz zniszczyć lub uszkodzić kilka niemieckich pojazdów pancernych.

Piśmiennictwo:

1. https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_pod_Jaktorowem

Pytania testowe

1. Akcja Niemców przeciwko partyzantom w Puszczy Kampinoskiej nosiła kryptonim:
 - „Latający Spodek”
 - „Posłaniec Merkurego”
 - „Spadająca Gwiazda”
2. Początek operacji niemieckiej przeciwko partyzantom w Puszczy Kampinoskiej to:
 - 27 września 1944 roku
 - 1 października 1944 roku
 - 15 października 1945 roku
3. Wycofujące się oddziały partyzanckie zatrzymały się na odpoczynek przy torach kolejowych linii Warszawa – Żyrardów w rejonie miejscowości koło Jaktorowa:
 - Grądy
 - Międzyborów
 - Budy Zosine
4. Siły niemieckie okrążyły oddziały partyzanckie i rozpoczęły atak:
 - 29 września 1944 roku
 - 1 października 1944 roku
 - 3 października 1944 roku
5. Ocalałym oddziałom udało się wydostać z okrążenia i schronić w:
 - Lasach Chojnowskich
 - Puszczy Mariańskiej
 - Lesie Kabackim

POWIAT WOŁOMIŃSKI

251. TABLICA: REJON II – „CELKÓW” – MARKI²⁷



Pomnik upamiętniający poległych żołnierzy Armii Krajowej Rejonu „Celków” VII Obwodu „Obroża”, Struga (część miasta Marki), skrzyżowanie dróg Warszawa – Białystok i Rembertów – Nieporęt. Pomnik znajduje się w południowo-wschodnim uchu dwupoziomowego skrzyżowania.

http://www.marki.pl/www/tag-miejsca_pamieci_narodowej
<https://dobroni.pl/n/miejsca-pamieci-mark/13052>

Pomnik wzniesiono ze składek kombatantów, społeczeństwa Marek i Wojska Polskiego, według projektu żołnierza AK II Rejonu Romana Grabowskiego „Dziadka”. Pomnik odsłonięto 6 października 1963 roku.

Napis na tablicy:

ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ REJONU CELKÓW VII OBWODU OBROŻA POLEGŁYM W WALKACH Z OKUPANTEM HITLEROWSKIM W LATACH 1939–1945 ORAZ W OKRESIE POWSTANIA WARSZAWSKIEGO. CZEŚĆ ICH PAMIĘCI.

Rejon był najmniejszym w obwodzie. Obejmował obszar nieco większy niż obecne miasto Marki, był położony pomiędzy rejonami Legionowo i Rembertów. Na terenie II Rejonu znajdowały się: duże koszary niemieckie oraz 2 linie kolejowe – normalno- i wąskotorowa. Pierwsza obsługiwała front, druga zaopatrywała Warszawę w żywność i była środkiem łączności dla jednostek „Obroży”.



Obszar działania II Rejonu

27 Zamiast części opisu 188.

Dowódca:

- por. dr med. Sergiusz Hornowski „Adam” – od początku 1940 roku;
- kpt./mjr Henryk Okińczyc „Bill” – od sierpnia 1941 roku²⁸.

Adiutant:

- ppor. rez. Witold Bonisławski „Gryf”.

Oddziały liniowe

- I batalion – kpt./mjr Henryk Okińczyc „Bill”:
 - 1. kompania – ppor. Albin Furczak „Alf”;
 - 2. kompania – ppor. Wacław Błachnio „Znicz”;
- II batalion – por. Wiktor Lubliner-Ostrowski „Kuszel”:
 - 3. kompania – kpt. NN „Las”, ppor. NN „Łokietek”.

Stan osobowy w czerwcu 1944 roku wynosił 614 żołnierzy.

Działalność dywersyjno-bojowa i wywiadowcza

Załączek oddziału specjalnego II Rejonu stanowiła grupa młodzieży związana z fabryką papy i materiałów izolacyjnych braci Balickich w Pustelniku II. Prawie wszyscy zatrudnieni byli tam w zakładowej Straży Pożarnej.

Do pierwszych zadań należała ochrona kpt. Henryka Okińczyca „Billa” – dowódcy rejonu, który pracował w tym samym zakładzie, a także prowadzonych tam spotkań i odpraw. We wrześniu 1942 roku dowództwo nad grupą objął ppor. Henryk Dobak „Olszański”, „Olsza”.

Oddział specjalny „Olszańskiego” liczył w październiku 1943 roku 18 żołnierzy i składał się z 3 sekcji, a w maju 1944 roku z 6 sekcji.

W 1944 roku żołnierze oddziału uczestniczyli w akcjach mających na celu zdobycie broni, wykonywali wyroki sądów podziemnych: kary chłosty, ostrzeżenia, likwidacje na niemieckich agentach, konfidentach Gestapo i policji oraz zwykłych bandytach grasujących na tym terenie. Ponadto przeprowadzili niszczenie dokumentów w urzędach gminnych i urzędach pracy, rozbili urzędnictwa w kilku obiektach pracujących na rzecz okupanta. W maju zaopiekowano się tu 5 jeńcami radzieckimi zbiegłymi z niewoli, których przeprowadzono na teren sąsiedniego Obwodu Radzymin „Rajski”.

Głównym zadaniem jednostek rejonu podczas konspiracji była obserwacja dyslokacji wojsk niemieckich na drogach prowadzących do Warszawy z Legionowa, Zegrza i Białegostoku.

Okres Powstania Warszawskiego

Głównym zadaniem po rozpoczęciu powstania było zaryglowanie szos z Zegrza, Legionowa oraz Białegostoku poprzez zamknięcie w Strudze skrzyżowania dróg dojazdowych do Warszawy.

Z racji swojego usytuowania oddziały II Rejonu nawiązały współdziałanie z dowództwem radzieckiego III Korpusu Pancernego Armii Czerwonej, który w nocy z 29 na 30 lipca przebił się przez Okuniew w rejon Wołomina i znalazł się na terenach kontrolowanych przez „Obrożę”. Kilkudniowy, powstańczy szlak bojowy II Rejonu prowadził od

²⁸ Życiorys podano w rozdziale 252.

Strugi, przez Wołomin, Kobyłkę, Poświętne i Ręczaje do lasów pod Okuniewem. Oto kilka szczegółów.

- 30 lipca nad ranem 2 czołgi radzieckie dotarły w okolice Strugi. Miejskowa drużyna AK poprowadziła je drogami leśnymi do Strugi (w rejon skrzyżowania szos Białystok – Warszawa, Zegrze – Rembertów i Legionowo – Struga), gdzie został zaatakowany i rozbity konwój samochodów niemieckich. Zginęło kilkunastu Niemców, a dowódca konwoju został wzięty do niewoli. Zdobyto znaczne ilości broni i amunicji, samochody zostały spalone.
- 31 lipca rano przeprowadzono siłami kompanii nieudany atak na czołgi niemieckie zgrupowane w rejonie szkoły w Pustelniku. Poszczególne plutony podciągnięto lasami jak najbliżej Pustelnika. Jednakże nieprzyjaciel czuwał na stanowiskach. Zmasowany ogień broni maszynowej sprawił, że polskie oddziały, ponosząc straty, z trudem wycofały się do lasu.
- 1 sierpnia 2 drużyny plutonu z Pustelnika zajęły szkołę, gdzie mieścił się niemiecki skład broni. Zdobytą broń i amunicję przewieziono do Czarnej Strugi.
- W Rościszewie i Pustelniku silny patrol zaskoczył Niemców podczas rewizji domów, i branki mężczyzn. W potyczce zginęło kilku wrogów, a 3 z nich wzięto do niewoli. Zdobyto samochód, który przez 2 dni, dopóki wystarczyło benzyny, służył kompanii do przewozu sprzętu, granatów i żywności.
- 2 sierpnia, przy asyście 2 czołgów, oddziały powstańcze zajęły Kobyłkę. W budynku szkolnym odbyła się narada bojowa dowódców, którą poprowadził dowódca rejonu mjr Henryk Okińczyc „Bill”. Postanowiono dalej współdziałać z czołgami radzieckimi i stosunkowo szybko po przebiciu się przez front włączyć się do oddziałów polskich nacierających od wschodu. Wieczorem oddziały przeszły przez Wołomin, gdzie stoczyły potyczkę i za wycofującymi się radzieckimi czołgami doszły w rejon wsi Ręczaje.
- 3 sierpnia na biwaku udzielano medycznej pomocy rannym Rosjanom.

W lasach pod Okuniewem, po wstrzymaniu ofensywy radzieckiej, 7 sierpnia dowódca II Rejonu mjr „Bill” odznaczył Krzyżem Walecznych 24 żołnierzy. Po ocenie, że dalsze walki leśne są bezcelowe, podjął decyzję o rozwiązaniu oddziału i wydał rozkaz powrotu do konspiracji. Większość żołnierzy małymi grupkami wróciła do swoich domów. Inni próbowali przedostać się przez front w kierunku na Poświętne, były tam jednak niemieckie czołgi i zawrócono w kierunku Okuniewa.

Piśmiennictwo:

1. Jacek Zygmunt Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroza”*, Warszawa 1990.
2. <http://docplayer.pl/40734689-Legionowo-marki-rejony-i-i-ii-vii-obwodu-ak-obroza.html>
3. <http://rocznik.mbpw.pl/wp-content/uploads/2014/11/Rocznik-Wo%C5%82omi%C5%84ski-Tom-X.pdf>

Pytania testowe

1. Na terenie II Rejonu znajdowały się obiekty o znaczeniu strategicznym:
 - o niemieckie lotnisko polowe
 - o niemiecka wytwórnia miotaczy ognia
 - o linie kolejowe obsługujące front i zaopatrujące Warszawę w żywność

2. Na terenie II Rejonu działał Oddział Specjalny, którym dowodził:
 - o por. Albin Furczak „Alf”
 - o ppor. Wacław Błachnio „Znicz”
 - o ppor. Henryk Dobak „Dobrzański”
3. Po nawiązaniu kontaktu z dowództwem korpusu pancernego Armii Czerwonej 30 lipca 1944 roku wspólnymi siłami:
 - o rozbito konwój samochodów niemieckich pod Strugą
 - o zaatakowano koszary niemieckie w Markach
 - o rozbrojono załogę niemieckiego posterunku w Pustelniku
4. 2 sierpnia czołgi i żołnierze II Rejonu zajęły:
 - o Kobyłkę
 - o Zielonkę
 - o Drewnicę
5. Po zatrzymaniu ofensywy radzieckiej podjęto decyzję:
 - o o przedostaniu się do oddziałów armii gen. Berlinga
 - o o wstępowaniu w szeregi Armii Czerwonej
 - o o rozwiązaniu oddziału i przejściu do konspiracji

252. TABLICA: MJR HENRYK OKIŃCZYC „BILL”²⁹



Tablica poświęcona mjr. Henrykowi Okińczycowi „Billowi” – komendantowi II Rejonu „Celków”, Pustelnik (dzielnica Marek), ul. Jutrzenki 26, kościół parafialny Matki Bożej Królowej Polski

Tablica została wykonana z inicjatywy kombatantów – żołnierzy Armii Krajowej II Rejonu „Celków” VII Obwodu „Obroża” i odsłonięta 4 sierpnia 1985 roku.

Mjr Henryk Okińczyc „Bill” (ur. 7 października 1911, zm. 2 kwietnia 1945), syn Antoniego i Sabiny.

²⁹ Zamiast części opisu 188.

Okres przed II wojną światową

W 1933 roku, po ukończeniu Wydziału Chemiczno-Gazowniczego w Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy, został powołany do wojska i odbył służbę w 59. Pułku Piechoty, zdobywając stopień podchorążego rezerwy oraz wyróżniając się zdolnościami organizacyjnymi i kierowniczymi.

Po odbyciu ćwiczeń wojskowych w latach 1935–1936 został mianowany na podporucznika rezerwy.

Po ogłoszeniu mobilizacji w marcu 1939 roku został przydzielony do 79. Pułku Piechoty i wkrótce uzyskał mianowanie na oficera informacyjnego (kontrwywiad).

Okres II wojny światowej

Po wybuchu wojny w kampanii wrześniowej walczył na północnym Mazowszu, pod Mławą, w okolicach zlewiska Bugu i Narwi oraz w obronie Warszawy.

Po kapitulacji stolicy wstąpił w szeregi ZWZ, rozpoczynając okres walki w konspiracji. W sierpniu 1941 lub w styczniu 1942 roku, po rezygnacji dr. Hornowskiego, objął obowiązki dowódcy ZWZ II Rejonu „Celków” – Marki, przybierając pseudonim „Bill”.

Pod jego dowództwem żołnierze AK przeprowadzili wiele akcji zbrojnych, a stan liczebny zaprzysiężonych żołnierzy wzrósł do 614.

10 sierpnia 1944 roku „Bill”, wobec rozwoju sytuacji na froncie, rozwiązał zgrupowania AK II Rejonu „Celków”.

Został aresztowany przez NKWD w październiku 1944 roku i w publicznym procesie w Markach skazany na 10 lat więzienia w ZSRR. Dopiero w 1957 roku PCK powiadomił rodzinę Okińczycza o jego śmierci, która miała mieć miejsce w dniu 2 kwietnia 1945 roku. Zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach.

Oznaczenia

Order Wojenny „Virtuti Militari” V klasy – nadany przez dowódcę AK 1 stycznia 1945 roku.

Upamiętnienie

Uchwałą Rady Miasta Marki z 1990 roku jego imieniem została nazwana jedna z ulic w Markach – Strudze.

Zdjęcia



Mjr Henryk Okińczyc „Bill”

http://www.marki.net.pl/pliki/2014/07/Okinczyc-Bil_002.jpg



*Na kwatery przy ul. Marszałkowskiej 79 m. 29, Śródmieście Południowe.
Od lewej siedzą: NN, mjr Kazimierz Karaszewski „Wołk”, NN. Stoją: „Gloria”, NN, Wacław Loth, Hildebrand, ppłk. Kazimierz Krzyżak „Bronisław”, mjr Henryk Okińczyc „Bill” (lipiec 1944 roku)*

<https://www.1944.pl/szukaj-zdjec,strona,1.html/szukaj/historia+powstancze-biogramy+zaproponuj+Kazimierz+Michniowski#5426>



Kościół parafialny Matki Bożej Królowej Polski, Pustelnik, ul. Jutrzenki 26

Piśmiennictwo:

1. <http://www.marki-pustelnik-struga.pl/ii-wojna-swiatowa>
2. <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/henryk-okinczyc,304.html>

Pytania testowe

1. Mjr Henryk Okińczyc „Bill” był dowódcą:
 - Powstańczych Oddziałów Specjalnych „Jerzyki”
 - II Rejonu „Celków” VII Obwodu „Obroża”
 - Oddziału Dywersji Bojowej „Jaworzyn”
2. Po ogłoszeniu mobilizacji w marcu 1939 roku został przydzielony do:
 - 79. Pułku Piechoty
 - 13. Dywizjonu Artylerii Konnej
 - 42. Samodzielnej Kompanii Czołgów Rozpoznawczych
3. Podczas kampanii wrześniowej brał m.in. udział w obronie:
 - Łodzi
 - Poznania
 - Warszawy
4. Rozwiązanie zgrupowania II Rejonu „Celków” nastąpiło:
 - 10 sierpnia 1944 roku
 - 3 października 1944 roku
 - 15 października 1944 roku

5. Po aresztowaniu przez NKWD w publicznym procesie w Markach Henryk Okieńczyk został skazany:
- na karę dożywotniego więzienia
 - na 10 lat więzienia w Związku Radzieckim
 - na karę śmierci

253. POMNIK PAMIĘCI ŻOŁNIERZY 32. PUŁKU PIECHOTY AK W TŁUSZCZU



*Pomnik pamięci
żołnierzy 32. Pułku
Piechoty AK, Tłuszcz
– w pobliżu dworca
kolejowego
[https://dobroni.pl/n/
miejsca-pamieci-
tlus/17618](https://dobroni.pl/n/miejsca-pamieci-tlus/17618)*

Pomnik składa się z 3 dużych kamieni umieszczonych na podstawie z małych kamiennych kostek. Na jednym z kamieni znajduje się napis biało-czerwony: BÓG, HONOR, OJCZYŻNA, na drugim znak Polski Walczącej, a na trzecim tablica z napisem: *Żołnierzom 32 P. P. Armii Krajowej obwodu Radzymin „Rajski Ptak” walczącym w akcji „Burza” VII–VIII 1944 r. Społeczeństwo.*

Obwód Radzymin operował na terenie powiatu radzyńskiego, a także gmin: Somianka, Pniewo, Wyszaków i Łochów. Nosił kryptonimy „Raróg”, do 31 grudnia 1943 roku „Rajski Ptak”, a do rozwiązania organizacji „Burak”.

Komenda Obwodu Radzymin

Komendant:

- mjr Medard Cibiński „Ścibor” – od 1939 do czerwca 1940 roku (aresztowany w czerwcu 1940 roku);
- kpt. Stanisław Krywko „Kruk” – od czerwca 1940 do 24 kwietnia 1941 roku (aresztowany 24 kwietnia 1941 roku);
- rtm./mjr Henryk Dobrowolski „Doliwa”, „Sokół” – od III kwartału 1941 do stycznia 1942 roku;
- mjr art. Witold Kitkiewicz „Marian” – od stycznia 1942 do września 1943 roku;
- kpt/mjr art. Edward Nowak „Jog” – od września 1943 do 26 lipca 1944 roku (po jego wyjściu w teren w ramach akcji „Burza” i objęciu dowództwa nad oddziałem 32. Pułkiem Piechoty AK komendantem obwodu był do chwili oswobodzenia por./kpt. Joachim Gumieniuk „Szermiński”).

Zastępca:

- por./kpt. Józef Szymczak „Babinicz” – od lutego 1942 do września 1943 roku;
- kpt. Franciszek Pieniak „Przebój” – od września 1943 do listopada 1943 roku;

- kpt. Nędzyński „Zimny” – od listopada do grudnia 1943 roku;
- por. Jan Rzemek-Czyżewski „Brzoza” – od stycznia do lipca 1944 roku.

Adiutant:

- por. Józef Szymczak „Babinicz” – od lutego 1942 do września 1943 roku;
- por. Joachim Gumieniuk „Szermiński” – od kwietnia 1943 do lipca 1944 roku.

Organizacja obwodu

Ośrodek I	Ośrodek II	Ośrodek III
Komendant „Andrzej”	Komendant „Brzeszczot”	Komendant „Mirski”
Placówka I – gm. Ręczaje Komendant „Twardy”	Placówka VII – gm. Klembów Komendant „Brodnica”	Placówka XIII – gm. Somianka Komendant „Trzaska”
Placówka II – m. Wołomin Komendant „Amon”	Placówka VIII – gm. Międzyłęś Komendant „Krawczyński”	Placówka XIV – gm. Pniewo Komendant „Orski”
Placówka III – gm. Kobyłka Komendant „Poważny”	Placówka IX – gm. Strachówka Komendant „Wąsowicz”	Placówka XV – m. Wyszków Komendant „Cichy”
Placówka IV – gm. Radzymin Komendant „Sęk”	Placówka X – gm. Jadów Komendant „Grzmot”	Placówka XVI – gm. Kamieńczyk Komendant „Odrowąż”
Placówka V – m. Radzymin Komendant „Żak”	Placówka XI – gm. Tłuszcz Komendant „Andrzej 2”	Placówka XVII – gm. Łochów Komendant „Aliński”
Placówka VI – gm. Małopole Komendant „Wicz”	Placówka XII – gm. Zabrodzie Komendant „Marek”	

Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne

- 10 kwietnia 1943 roku patrol dywersyjny Kedywu natknął się na ul. Polnej w Tłuszczu na oddział żandarmerii niemieckiej. Doszło do gwałtownej wymiany ognia, podczas której użyto także granatów. Jeden żołnierz dywersji dostał się do niewoli.
- W III dekadzie maja 1943 roku (dokładna data nie jest znana) przeprowadzono nieudany zamach na komendanta żandarmerii niemieckiej w Tłuszczu, niejakiego Steina. Zamach przeprowadzono w Urlach w Obwodzie Radzymin. Podczas strzelaniny zabito dwoje Polaków (kobietę i członka patrolu likwidacyjnego).
- 4 czerwca 1943 roku patrol dywersyjny zastrzelił Niemca. Zdobyto pistolet maszynowy oraz 150 szt. amunicji.
- 10 czerwca 1943 roku na szosie Radzymin – Wyszków niedaleko Niegowa zatrzymano furmankę z 4 policjantami granatowymi, którzy wieźli wydaną przez sołtysa podstawę do ckm-u. Policjantów rozbrojono, zabierając podstawę. Na usilną prośbę policjantów karabiny zwrócono.
- 20 sierpnia 1943 roku w straźnicy w Porządziu na odgłos wystrzałów w Sieczychach załoga została postawiona w stan alarmowy. Wkrótce potem wyruszył marszem ubezpieczonym naprędce zorganizowany oddział straży granicznej w sile 25 ludzi. W rejonie gajówki Grabnik natknął się on na oddział Kedywu. Oddziałem tym dowodził por./kpt. Jan Widlicki „Orski”. Po przepuszczeniu ubezpieczeń „Orski” wydał rozkaz otwarcia ognia do głównego oddziału Niemców. Po kilkuminutowej walce ogniowej Polacy wycofali się. Straty niemieckie wyniosły kilku zabitych. Po stronie polskiej był jeden ranny.
- 19 sierpnia 1943 roku na terenie Obwodu Radzymin, w pobliżu miejscowości Kraszew, doszło do walki oddziału „Wilk” (oddział Warszawskiego batalionu kaddeckiego „Kosynierzy”) w sile 22 żołnierzy, dowodzonego przez pchor. Juliusza Klepacza „Rana” z kilkunastoosobowym pododdziałem miejscowego Liegenschaftu. Niemcy zagroździł drogę oddziałowi „Rana” nad rzeczką Rzędza Raszłowska. Partyzanci dobrze zorganizowanym i szybkim atakiem przekroczyli rzekę i prze-

łamali niemiecką linię. Straty po stronie wroga według jednej wersji wyniosły 2 zabitych, według innej 5 zabitych. Po stronie polskiej był jeden ranny. Następnego dnia Niemcy siłami 17. Pułku SS przeprowadzili szeroko zakrojoną obławę, co spowodowało rozproszenie się oddziału. „Ran”, osaczony przez wroga, popełnił samobójstwo, 2 jego żołnierzy dostało się w ręce niemieckie.

- 21 października 1943 roku, w trakcie zmiany miejsca postoju radiostacji, 4-osobowy patrol Kedywu, w pobliżu wsi Barcice, zupełnie przypadkowo natknął się na 3-osobowy patrol Grenzschtzu. Niemcy zostali zupełnie zaskoczeni celnym ogniem. W rezultacie wszyscy zginęli. Zdobyto 2 karabiny i pistolet. Patrol był częścią oddziału osłony wystawionego przez Obwód Radzymin i dowodzonego przez por. Jana Widlickiego „Orskiego”. Oddział ten osłaniał drugą radiostację Komendy Głównej, nadającą z terenu podokręgu.
- 26 listopada 1943 roku patrol likwidacyjny wykonał wyrok na Tadeuszu Dowmudzie, niebezpiecznym konfidentie Gestapo.
- 4 grudnia 1943 roku w Obwodzie Radzymin zlikwidowano Piotra Grabowskiego z Jadowa, konfidenta Gestapo.
- 11 stycznia 1944 roku porwano i wywieziono z Radzimina za miasto Aleksandra Siwca i jego kochankę – Jankiewicz, podejrzanych o kolaborację z okupantem. W czasie przesłuchania oboje potwierdzili przypuszczenia żołnierzy AK. Oboje zostali rozstrzelani.
- 18 stycznia 1944 roku oddział Kedywu, dowodzony przez ppor. Kajetana Fijałkowskiego „Rafała”, na podstawie wyroku WSS zastrzelił sekretarza policji kryminalnej w Radziminie – Jankowskiego.
- 18 stycznia 1944 roku patrol Kedywu, dowodzony przez por./rtm. Witolda Szaniawskiego „Luśnię”, zastrzelił komendanta posterunku straży granicznej (Grenzschtzu) w Barcicach – Jacka Górnego, Niemca o polskim nazwisku. Zamach ten spowodował aresztowanie 7 osób, które wkrótce jednak zwolniono. Niemcy doszli bowiem do wniosku, że zamachu dokonali komuniści, których jedną z komórek wykrył Górny kilka dni wcześniej.
- 2 marca 1944 roku w miejscowości Ostrówek w Obwodzie Radzymin został zaskoczony podczas snu oddział ochrony komendy obwodu, dowodzony przez ppor. „Janczara” (NN). W wyniku wymiany ognia żołnierzom oddziału udało się wymknąć z zajmowanego budynku wraz z częścią broni. W ręce niemieckie wpadło jednak 5 pistoletów maszynowych, 2 pistolety, niewielka liczba granatów, dowody osobiste oraz ubrania. Niemiecka obława była wynikiem donosu przypadkowego świadka. Po wygaśnięciu walki żandarmi zamordowali właściciela willi, w której stacjonowali partyzanci, a budynek spalono. W drodze do więzienia uratowała się jedynie córka, jej matkę także zamordowano.
- 18 marca 1944 roku patrol Kedywu w sile 6 ludzi, dowodzony przez por. Jana Widlickiego „Orskiego”, ostrzelał niemiecką kolumnę samochodową na szosie Wyszków – Łochów. Część pojazdów zatrzymała się, a ich załoga, w sile około 20 żołnierzy, podjęła walkę z partyzantami. Wymiana ognia trwała kilka minut, po czym oddział „Orskiego” wycofał się do lasu. Starty niemieckie to kilku rannych oraz 2 uszkodzone samochody.
- W nocy 3 czerwca 1944 roku patrol Kedywu uwolnił z aresztu policji granatowej w Tłuszczu komendanta III Ośrodka por. Wacława Wierzbę „Odrowąza”, którego aresztowano kilkanaście godzin wcześniej wraz z trzema braćmi. Akcją dowodził por. Jan Estkowski „Szczapa”.

- 17 czerwca 1944 roku w Obwodzie Radzymin zabito dwóch folksdojców, którzy natknęli się na oddział obwodu w trakcie przeprowadzania ćwiczeń w strzelaniu. Po schwytaniu, w obawie przed denuncjacją, obu Niemców rozstrzelano.
- 18 czerwca 1944 roku zastrzelono kaprała policji granatowej – Kanię. Wyrok WSS wykonano w kolejce wąskotorowej, kursującej na linii Radzymin – Warszawa. Wyrok był karą za zamordowanie żołnierza AK Jana Fluksa, który podjął próbę ucieczki z transportu do Niemiec.
- W lipcu 1944 roku dokonano napadu na kasę Spółdzielni „Rolnik” w Wyszkwowie (Obwód Radzymin). Zdobyto 30 tys. zł oraz bony premiowe na ok. 100 tys. zł. Akcja odbyła się bez strat własnych.
- 17 sierpnia 1944 roku oddział bojowy Kedywu uwolnił z aresztu policji granatowej grupę 12 aresztowanych Polaków, w tym 1 kobietę. Akcję przeprowadzono bez strat własnych.

Akcja „Burza”

Struktury AK powiatów radzyńskiego i węgrowskiego miały w pierwszej kolejności odtworzyć 32. Pułk Piechoty, który miał być częścią składową odtwarzanej 8. Dywizji Piechoty. Ponadto zakładano przygotowanie kadr w celu sformowania artylerii dywizyjnej, a po przeprowadzeniu mobilizacji piechoty, chętnych kawalerzystów planowano skierować do Mińska Mazowieckiego, do odtwarzanego 7. Pułku Ułanów.

Obsada dowódcza 32. Pułku Piechoty 8. Dywizji Piechoty:

- dowódca – kpt. Edward Nowak „Jog”, miejsce postoju Dembinki, Tłuszcz;
- zastępca dowódcy i dowódca obrony Tłuszcza – mjr Jerzy Iszkowski „Orczyk”;
- adiutant – por. Leon Dobrzański „Zryw”;
- pluton łączności – kpt. Jan Raksimowicz „Ratyński”;
- drużyna kwatermistrzowska – mjr Jerzy Iszkowski „Orczyk”;
- oficer informacyjny (kontrwywiad) – Wanda Maciejewska „Marcin”;
- lekarz – ppor. Konstanty Ślidziewski „Lustański”;
- pluton ochrony i zwiadu – sierż. Józef Walenty Marcinkowski „Wybój”;
- drużyna przetrzutów powietrznych – ppor. Andrzej Wiszniewski (lub Wiśniewski) „Wicz”;
- p.o. oficera przetrzutów powietrznych – strz. z cenzusem NN „Kostka”;
- kurierki – NN „Rajska”, NN „Irka”, NN „Mściśław”.

Oddziały liniowe

- I batalion – dowódca – kpt. Leopold Aksman „Poldkowski”;
- 1. kompania – dowódca – wachm. pchor./ppor. Kajetan Fijałkowski „Rafał”;
 - 1. pluton – pchor. Tadeusz Abramski „Szruga”, „Danowski”, „Szumi Las”;
 - 2. pluton – sierż. pchor. Tadeusz Gośko „Grom II”;
 - 3. pluton – pchor. Telesfor Badetko „Wiktor”, „Tesiak – pluton NSZ z Wołomina (od 3 sierpnia);
- 2. kompania – dowódca – ppor. Jerzy Rytel „Wojnicz”, „Witowski”;
 - 1. pluton – kpr. pchor./ppor. Roman Kosieradzki „Rom”;
 - 2. pluton – NN;

- 3. kompania – dowódca – ppor. Wacław Wierzbza „Odrowąż”;
- 1. pluton – ppor. Jan Chlebicki „Krawczyński”;
- 2. pluton – ppor. Marian Gotowiec „Antek Szczur” (oddział Batalionów Chłopskich);
- 3. pluton – ppor. Stanisław Wierzbza „Zawada”, następnie wachm. pchor./ ppor. Jan Estkowski „Szczapa”;
- 4. kompania – dowódca – ppor. Mirosław Wyszyński „Dołchun”;
- 1. pluton – ppor. Wacław Mróz „Gawron” (poległ 1 sierpnia 1944 roku);
- 2. pluton – sierż. Franciszek Kaczmarek „Herman”;
- 3. pluton – ppor. Ryszard Cackowski „Leśnik”;
- II batalion – dowódca – por Joachim Gumieniuk „Szermiński”;
- 5. kompania – dowódca – ppor. Leonard Stacewicz „Sęk”;
- pluton – sierż. Czesław Wojda „Mazur”;
- pluton – ppor. Tadeusz Martynow „Grom Załuski”;
- pluton specjalny – plut. NN „Poraj”;
- 6. kompania – dowódca – por. Joachim Gumieniuk „Szermiński”;
- III batalion – odtwarzany w Obwodzie Węgrów, kryptonim „Smoła”.

26 lipca 1944 roku w godzinach wieczornych komendant obwodu Radzymin mjr Edward Nowak „Jog” wydał rozkaz nakazujący następnego dnia rano mobilizację się przeznaczonych do akcji „Burza”.

30 lipca 1944 roku w godzinach rannych siły obwodu Radzymin rozpoczęły akcję „Burza”. Pierwszym oddziałem, który wkroczył do walki, była 1. kompania por. Kajetana Fijałkowskiego. Opanowała ona Radzymin, co nastąpiło dość łatwo. Oddziały okupanta składające się z jednostek niemieckich, węgierskich i własowców, były zdezorganizowane i nie stawiały większego oporu. Wkrótce potem do Radzymina dotarła jednostka III Korpusu Pancernego Armii Czerwonej.

Dowódca radziecki władzę cywilną powierzył przybyłym przedstawicielom ujawnionej administracji, prosząc jednocześnie o żywność dla swej jednostki – prośba ta została natychmiast spełniona. Kompania por. Jerzego Rytla, wraz z plutonem zwiadowców, została przydzielona do osłony pancernej jednostki radzieckiej, zgodnie z prośbą jej dowódcy.

Kompanię por. Fijałkowskiego skierowano natomiast do Łazów i Nadkola w okolicach Kamieńczyka z zadaniem zamknięcia przepraw przez Bug, aby nie dopuścić Niemców na południowy brzeg rzeki.

30 sierpnia o godz. 14.00 zgrupowanie oddziałów AK, w którego skład wchodziła m.in. 2. i 3. kompania, pod dowództwem ppłk. Kazimierza Suskiego, opanowało bez walki Tłuszcz, a następnie rejon podmiejski w promieniu około 15 km, co znacznie utrudniło przemarsz niemieckich kolumn od strony Węgrowa na zachód. Miasto było bronione do 2 stycznia przed atakami Niemców, których wspierał pociąg pancerny.

W godzinach popołudniowych 1 sierpnia, po ciężkich walkach, radziecki korpus pancerny otrzymał rozkaz wycofania się z Radzymina w kierunku na Wołomin, Okuniew, Mińsk Mazowiecki. Razem z jednostkami Armii Czerwonej o godz. 16.00 wycofała się również znajdująca się w mieście część I batalionu 32. Pułku Piechoty AK. W czasie odwrotu wojska radzieckie przekazały znaczne ilości broni i amunicji oddziałom AK, które bez przerwy znajdowały się w walce z napierającym nieprzyjacielem.

Od 1 do 3 sierpnia oddziały AK walczyły wspólnie z jednostkami pancernymi III Korpusu Pancernego Armii Czerwonej o Słupno, Czarną Strugę, Kobyłkę, Pustelnik i Zielonkę.

3 sierpnia III Korpus Pancerny zmuszony został do dalszego odwrotu w kierunku Mińska Mazowieckiego.

3 sierpnia na miny założone w rejonie przejazdu kolejowego koło Małej Wsi najechał samochód pancerny. Pojazd wraz z załogą zniszczono.

6 sierpnia komendant radzyńskiego Obwodu AK mjr Edward Nowak „Jog” zakończył „Burzę” na terenie powiatu.

Wycofujące się oddziały niemieckie stosowały taktykę spalonej ziemi, ludność wypędzono na zachód. Walki, jakie od 5 do 17 sierpnia 1944 roku toczyły siły AK na terenie obwodu Radzymin, miały na celu przede wszystkim zapewnienie ochrony ludności cywilnej przed niszczycielskimi poczynaniami okupanta.

W połowie grudnia we wsi Zakrzew miała się odbyć odprawa, na której planowano połączenie organizacji NSZ i AK. Jednak w wyniku aresztowania Józefa Bieńka „Romańskiego” z NSZ i Jana Estkowskiego „Szczapy” z AK przez NKWD (przybyli oni jako pierwsi na miejsce odprawy) pozostali, widząc „kocioł”, nie zaryzykowali przybycia na umówione miejsce.

Wielu członków AK zostało aresztowanych przez władze radzieckie, inni zaś kontynuowali walkę.

Edward Jan Nowak „Jog”

Edward Jan Nowak, syn Stanisława i Marii z d. Budkowskiej, urodził się 13 października 1905 roku w Mrozach. Był absolwentem warszawskiej szkoły średniej im. Jana Zamojskiego. Ukończył Szkołę Podchorążych Artylerii w Toruniu 15 sierpnia 1929 roku. Po zakończeniu nauki otrzymał skierowanie do 7. Pułku Artylerii Ciężkiej.

Od 1934 roku pełnił obowiązki instruktora w Szkole Podchorążych Artylerii w Toruniu, w 1938 roku był zastępcą dowódcy baterii szkolnej.

We wrześniu 1939 roku uczestniczył w obronie Lwowa jako dowódca 1. baterii 52 dywizjonu artylerii lekkiej. Po poddaniu się Lwowa podjął działalność konspiracyjną. 23 grudnia 1939 roku przybył do Warszawy.

W marcu 1940 roku wstąpił do Korpusu Obrońców Polski, od maja lub czerwca 1940 roku piastował stanowisko komendanta Okręgu KOP Kraków, a od listopada 1940 do listopada 1942 roku był inspektorem Obszaru KOP Warszawa.

W marcu lub kwietniu 1943 roku otrzymał stanowisko Komendanta Ośrodka Wyszaków, będącego częścią radzyńskiego obwodu AK. 1 listopada 1943 roku został mianowany komendantem Obwodu Radzymin AK.

W okresie kierowania obwodem przez kpt. „Joga” dokonano w dniu 2 kwietnia 1944 roku wysadzenia niemieckiego pociągu pośpiesznego, którym podróżowali żołnierze niemieccy oraz wypracowano sytuację umożliwiającą zlikwidowanie starosty powiatu warszawskiego – dr Hermanna Ruppachta.

W czasie akcji „Burza” w obwodzie radzyńskim dowodził odtworzeniowym 32. Pułkiem Piechoty 8. Dywizji Piechoty AK.

Za całokształt pracy konspiracyjnej i postawę wobec wroga komendant Obszaru Warszawskiego AK gen. Albin Skroczyński „Łaszcz”, rozkazem z dnia 1 października 1944 roku, nadał mjr. Edwardowi Nowakowi Krzyż Walecznych.

Po zakończeniu akcji „Burza” z małą grupką żołnierzy AK schronił się we wsi Zamość koło Klembowa, gdzie doczekał radzieckiego „wyzwolenia”. Nierozpoznany jako oficer,

został wzięty do niewoli. W drodze na Majdanek, w miejscowości Dębę Wielkie, oddalił się niepostrzeżenie z konwoju.

Od razu powrócił do działalności konspiracyjnej, odtwarzając struktury organizacyjne. Od września 1944 roku, po nawiązaniu łączności z dowództwem Podokręgu Wschodniego, Obszaru Warszawskiego AK, rozpoczął informowanie o sytuacji, w jakiej znalazło się społeczeństwo powiatu radzyńskiego pod nową, sowiecką okupacją.

Mjr Edward Nowak ukrywał się przed NKWD i przebywał na terenie powiatu radzyńskiego i w powiatach ościennych. Następnie udał się na Mazury, gdzie podjął pracę konspiracyjną. Tam przystąpił do WiN, zostając Szefem Okręgu Olsztyn – „Rybitwa” Obszaru „Swarczyc”.

W grudniu 1945 roku, wraz z rodziną i żołnierzem konspiracji ppor. AK Wandą Maciejewską „Markiem”, „Marcinem” – oficerem kontrwywiadu w Obwodzie Mińsk Mazowiecki (do lutego 1944 roku), następnie Radzymin, szczęśliwie przedostał się na Zachód. W Paryżu złożył dowódcy Obszaru Warszawskiego AK, gen. Albinowi Skroczyńskiemu „Łaszczowi”, relację z działań w okresie „Burzy”.

W 1946 roku znalazł się w Anglii, gdzie przekazał obszerne sprawozdanie z „Burzy” na terenie Podokręgu Wschodniego AK na ręce gen. Tadeusza Pełczyńskiego.

Z nieznanых powodów opuścił Anglię i udał się na dalszą emigrację. Według informacji kombatantów z AK, zmarł w Argentynie.

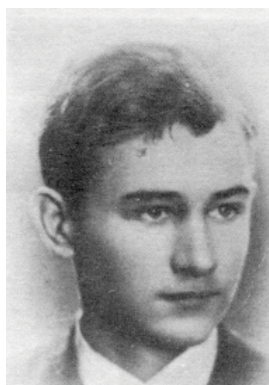
Zdjęcia



Edward Jan Nowak „Jog”



Obelisk upamiętniający sformowanie 29 lipca 1944 roku 1. kompanii I batalionu 32. Pułku Piechoty AK, lasy Orzesznika



Wacław Mróz. Brał udział niemal we wszystkich akcjach ośrodka. Wykładowca na tajnych kompletach. Poległ w czasie akcji „Burza” w Dębinkach

<http://www.1lowyszkow.pl/index.php?id=historia&cmd=3#!prettyPhoto>



Jerzy Rytel „Jur”, „Wit”, komendant hufca Szarych Szeregów w Wyszkowie. Po wkroczeniu Rosjan do Wyszkowa w 1944 roku podjął starania o ponowne uruchomienie szkoły. Zamordowany przez NKWD w 1944 roku

<http://www.1lowyszkow.pl/index.php?id=historia&cmd=3#!prettyPhoto/2>
<http://wyszkow.zhp.pl/?p=821>
<http://www.siedzieje.home.pl/index.php?cmd=aktualnosci&opt=pokaz&id=212>



Tablica upamiętniająca ppor. Wacława Mroza – dowódcę 1. plutonu 4. kompanii I batalionu 32. Pułku Piechoty AK, Dębinki

<http://dawny.pl/burza-w-osrodku-wolominskim-ak/>

11 września 2004 roku na ścianie pałacu w Dębinkach, uroczystie odsłonięto i poświęcono tablicę pamiątkową ku czci dh ppor. Wacława Mroza „Gawrona”, dowódcy plutonu dywersyjnego Ośrodka Wyszków obwodu „Rajski Ptak” Armii Krajowej, instruktora podchorążówek Szarych Szeregów „Agricola” i Ośrodka Wyszków, nauczyciela tajnego nauczania. Podczas akcji 2 sierpnia 1944 roku poległ w starciu z niemieckimi wozami pancernymi pod bramą pałacu w Dębinkach. Pochowany na cmentarzu w Postoliskach, skąd rodzina ekshumowała ciało w 1945 roku i złożyła w rodzinnym grobie w Wyszkowie.

http://parafianiegow.ns48.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=148&Itemid=130



Tablica upamiętniająca zrzut żołnierzy „cichociemnych”, Postoliska



Grób wojenny Franciszka Reszke „Franka”, żołnierza Oddziału Specjalnego „Wyboja”, w parku obok pałacu w Dębinkach



Pomnik upamiętniający rozstrzelanych żołnierzy AK Powstańców Oddziałów Specjalnych „Jerzyki” z Harcerskiej Kompanii Szturmowej „Wołomin”



Pomnik upamiętniający rozstrzelanych żołnierzy AK Powstańców Oddziałów Specjalnych „Jerzyki” z Harcerskiej Kompanii Szturmowej „Wołomin”



Grób upamiętniający Tadeusza Zawadzkiego „Zośkę”, Sieczychy, powiat wyszkowski



Grób żołnierzy 1. kompanii I batalionu 32. Pułku Piechoty AK poległych w tej okolicy w sierpniu 1944 roku, las koło miejscowości Jerzyska, przy czarnym szlaku

Piśmiennictwo:

1. <http://dawny.pl/burza-w-osrodku-wolominskim-ak/>
2. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2022a.html>
3. <https://dobroni.pl/n/miejsca-pamieci-tlus/17618>
4. <https://opencaching.pl/viewcache.php?cacheid=2941>
5. <http://dawny.pl/armia-krajowa-obwod-radzymin/>
6. <http://www.mwkw.pl/archiwum-aktualnosci-lista/1169-kolejny-zabytek-na-mazowszu>
7. <http://klubakradzymin.pl/wycieczka-sladami-zolnierzy-ak-obwod-rajski-ptak/>
8. Jarosław Stryjek, Edward Jan Nowak ps. „Jog”, „Rocznik Wołomiński” 2007, t. 3.

Pytania testowe

1. Obwód Radzymin „Rajski Ptak” podzielony był na 3 ośrodki składające się z:
 - o 17 placówek
 - o 3 placówek
 - o 33 placówek
2. Odtworzony 32. Pułk Piechoty miał być częścią:
 - o 8. Dywizji Piechoty
 - o 10. Dywizji Piechoty
 - o 5. Dywizji Piechoty
3. Dowódcą 32. Pułku Piechoty był:
 - o kpt. Jan Raksimowicz „Ratyński”
 - o kpt. Edward Nowak „Jog”
 - o kpt. Leopold Aksman „Poldkowski”
4. W ramach akcji „Burza” 10 lipca 1944 roku oddziały polskie zajęły:
 - o Radzymin
 - o Węgrów
 - o Nieporęt
5. Akcja „Burza” na terenie powiatu radzyńskiego zakończyła się:
 - o 6 sierpnia 1944 roku
 - o 1 sierpnia 1944 roku
 - o 3 października 1944 roku

V. MIEJSCA PAMIĘCI ARMII KRAJOWEJ POŁOŻONE W KOLEJNYM OTOCZENIU WARSZAWY

NIE DAJMY ZGINAĆ POLEGŁYM

Zbigniew Herbert, *Wilki*

*Autor opisów:
Marek Cieciora*

254. GRÓB: GEN. ALBIN SKROCZYŃSKI



*Grób komendanta Obszaru
Warszawskiego gen. Albina
Skroczyńskiego,
Cmentarz Wojskowy na Powązkach
fot. Mirosław Chada*

Obszar Warszawski Armii Krajowej był elementem struktury terenowej Armii Krajowej. Nosił kryptonimy „Morskie Oko”, „Cegielnia”, „Folwark”, „Wodnik”, „Woda”, „Ojców”, „Wisła”, „Rzeka”. Działania były prowadzone na terenach województwa mazowieckiego.

Dowództwo obszaru

- komendant – płk/gen. Albin Skroczyński „Łaszcz”;
- szef Sztabu – mjr/ppłk Zygmunt Dobrowolski „Mostowicz” (do grudnia 1943 roku), płk Witold Frączek „Wid”;
- oddział I – ppłk Stanisław Ciecierski „Jerzy”;
- oddział II – ppłk Czesław Karol Czajkowski „Szeremeta”;
- oddział III – mjr Wojciech Borzobohaty „Jelita” (do grudnia 1943 roku), kpt. Stefan Mich „Kmita”;
- oddział IV – mjr Aleksander Niżyński „Ekonom”;
- oddział V – inż. Halina Nowicka „Maria”;
- oddział VI – kpt. Aleksander Bartoszek „Borys”.

Struktura Obszaru Warszawskiego

- Podokręg Wschodni Armii Krajowej (Podokręg Warszawa Wschód), kryptonimy: „Krynica”, „Struga”, „Gorzelnia”, „Jastarnia”, „Kuźnia”, „Białowieża” – komendant płk Hieronim Suszczyński „Szeliga”;
 - Obwód Ostrów Mazowiecka AK;
 - Obwód Radzymin AK (*)³⁰;
 - Obwód Mińsk Mazowiecki AK (*);
 - Obwód Garwolin AK (*);
 - Obwód Węgrów AK;
 - Obwód Sokołów Podlaski AK (*);
 - Obwód Siedlce AK (*).
- Podokręg Zachodni Armii Krajowej (Podokręg Warszawa Zachód), kryptonimy: „Cukrownia”, „Hallerowo”, „Hajduki” – komendant ppłk Franciszek Jachieć „Roman”;
 - Obwód Sochaczew AK (*);
 - Obwód Błonie AK (*)³¹;
 - Obwód Grójec AK (*);
 - Obwód Łowicz AK;
 - Obwód Skierniewice AK.
- Podokręg Północny Armii Krajowej (Podokręg Warszawa Północ), kryptonimy: „Garbarnia”, „Kooperywa”, „Olsztyn” – komendant ppłk Ludomir Wysocki „Rosa”, „Mróz”;
 - Obwód Płońsk AK (*);
 - Obwód Pułtusk AK (*);
 - Obwód Maków Mazowiecki AK;
 - Obwód Przasnysz AK;
 - Obwód Ciechanów AK;
 - Obwód Sierpc AK;
 - Obwód Mława-Działdowo AK;
 - Obwód Płock AK.

W każdym powiecie województwa został utworzony obwód. W obwodach tworzono kilka ośrodków, w każdym z nich zorganizowano komendy. Każdy ośrodek składał się z kilku placówek, które były najmniejszymi jednostkami organizacyjno-gospodarczymi. Placówka swoim zasięgiem obejmowała gminę lub niewielkie miasto. Z reguły w placówce żołnierze byli zorganizowani w pluton, plutony ośrodka stanowiły kompanię, kompanie obwodu – batalion.

Sztab obwodu składał się z siedmiu referatów:

- referat I (personalno-organizacyjny),
- referat II (wywiad),
- referat III (operacyjny),
- referat IV (kwatermistrzostwo),
- referat V (łąączność),

30 (*) oznaczono obwody przylegające do terenu okręgu Warszawa – w nich wybierano i opisano kolejne Miejsca Pamięci AK.

31 Obwód Błonie AK był także nazywany Obwodem *Grodzisk Mazowiecki*.

- referat VI (Biuro Informacji i Propagandy),
- referat VII (wydział wojskowy).

Akcja „Burza” w Obszarze Warszawskim AK

Akcja była podjęta przez oddziały Armii Krajowej przeciw wojskom niemieckim w końcowej fazie okupacji niemieckiej, bezpośrednio przed wkroczeniem Armii Czerwonej, która była prowadzona w granicach II Rzeczypospolitej. Dodatkowe zadania dotyczyły wsparcia Powstania Warszawskiego poprzez blokowanie jednostek niemieckich podążających do stolicy.

Komendant Obszaru Warszawskiego, gen. Albin Skroczyński „Łaszcz”, 26 lipca 1944 roku wydał rozkaz dowódcom podokręgów do realizacji „Burzy”. W rzeczywistości trwała ona od kilku dni.

Działania w Podokręgu Wschodnim AK

W Podokręgu Wschodnim planowano wystawienie Grupy Operacyjnej „Wschód” w składzie 8. Dywizji Piechoty AK i Mazowieckiej Brygady Kawalerii AK. Dowództwo objął płk Hieronim Suszczyński „Szeliga”. Sztab ulokował się w obwodzie mińskim, gdzie miała nastąpić koncentracja wszystkich zmobilizowanych oddziałów.

I batalion 22. Pułku Piechoty AK mjr. Mariana Zawarczyńskiego „Ziemowita” w obwodzie siedleckim atakował Niemców na drogach Siedlce– Międzyrzec Podlaski, Siedlce – Łuków, Siedlce – Łosice, Siedlce – Mińsk Mazowiecki. Plutony AK i BCh ośrodka Łosice broniły miejscowości i ostrzelały saperów usiłujących wysadzić most na rzece Toczna. Pod Wojnowem obroniono wiadukt kolejowy. W Krześlinie zdobyto magazyn uzbrojenia organizacji TODT. Działając wspólnie z oddziałami sowieckimi, opanowano Wyczółki i Zbuczyn.

II batalion 22. Pułku Piechoty mjr. Jerzego Sasina „Kopki” koncentrował się w Lasach Rucheńskich (nazwa pochodzi od miejscowości Ruchna), Repkowskich i Puszczy Sterdyńskiej (12-hektarowy las pomiędzy miejscowościami Sterdyń i Ceranów). Zgrupowanie partyzanckie w Lasach Repkowskich swoją działalność ograniczyło do kilku potyczek. Zgrupowanie mjr. Czesława Majewskiego „Morro” w Puszczy Sterdyńskiej walczyło do 6 sierpnia. Wspólnie z 23. Pułkiem Ułanów rozbito pod Dzierzbami kolumnę samochodową, a oddział „Rysia”, pod Jagodnikiem, 2. kompanię niemieckich saperów.

W obwodzie węgrowskim zmobilizowano I batalion 13. Pułku Piechoty por. Władysława Raźmowskiego „Poraja” i II batalion 32. Pułku Piechoty AK mjr. Zygmunta Maciejewskiego „Wolskiego”. Pierwszy operował w Lasach Miedzyńskich (położonych na wschodnim skraju Puszczy Kamienieckiej), a 31 lipca walczył pod Międzylesiem z obławą niemiecką. Drugi działał w Lasach Rucheńskich. 8 sierpnia podszedł pod Węgrów i uderzył na Niemców, zmuszając ich do wycofania się poza miasto.

Działania w Podokręgu Północnym AK

W Podokręgu Północnym zorganizowano 9 oddziałów partyzanckich. Organizowano niewielkie akcje na linię kolejową Działdowo – Modlin. Jednostki Podokręgu nie były w stanie prowadzić większej dywersji i atakować oddziałów niemieckich maszerujących na Warszawę. Planowano przetrzymać je do Puszczy Kampinoskiej. Plan nie został jednak zrealizowany.

Działania w Podokręgu Zachodnim AK

Z uwagi na duże zagęszczenie wojskiem nieprzyjaciela, Podokręg Zachodni także nie miał możliwości prowadzenia szerszej działalności bojowej. Wykonano kilka akcji dywersyjnych na linii kolejowej Warszawa – Skierniewice. Na bazie Zgrupowania Stołpeckiego zorganizowano Pułk „Palmiry-Młociny”. Wykrwawił się on 21 i 22 sierpnia w ataku na Dworzec Gdański. Od 30 sierpnia do 1 września brał udział w walkach obronnych pod Pocięgą (przysiółek miejscowości Truskaw). 2 i 3 września walczył z oddziałami RONA w Truskawcu i Marianowie. Pułk został rozбит 29 września w bitwie pod Jaktorowem.

Do zgrupowania ppłk. Mieczysława Sokołowskiego „Grzymały” w Lasach Chojnowskich dołączyła kompania obwodu grójeckiego. W nocy z 18 na 19 sierpnia uderzyła na Wilanów. Pozostałe oddziały odtwarzające 18. Pułk Piechoty, z uwagi na pogarszające się warunki, zostały zdemobilizowane. Próby utworzenia zgrupowania oddziałów obwodu błońskiego w Lasach Żyrardowskich także nie powiodły się. Operowały tam jedynie 2 oddziały leśne. W obwodzie łowickim oddział ppor. Stanisława Borowskiego „Maszynisty” w czasie marszu na Warszawę uległ rozbiću.

Pod koniec sierpnia przestały obowiązywać w podokręgu zachodnim zadania wynikające z planu „Burzy”. Inspektoratom zlecono dostarczanie środków walki, amunicji i żywności do Puszczy Kampinoskiej i Lasów Chojnowskich.

Gen. Albin Skroczyński „Łaszcz”

Albin Skroczyński „Klimek”, „Chrabąszcz”, „Łaszcz”, „Drabek”, „Dyrektor” (ur. 21 lutego 1890 w Warszawie, zm. 28 grudnia 1971 tamże) – oficer rosyjskiej piechoty i generał brygady Wojska Polskiego i Armii Krajowej.

Powołany do rosyjskiej armii we wrześniu 1908 roku. Jako oficer zawodowy podczas I wojny światowej walczył na froncie austriackim.

Po rewolucji październikowej 1917 roku służył w Wojsku Polskim, od stycznia 1918 roku w Odessie, gdzie w lutym został dowódcą II batalionu, a w marcu był jednocześnie dowódcą Legii Oficerskiej Polskiego Pułku Strzelców.

Od lipca 1919 do kwietnia 1920 roku dowódca 31. Pułku Piechoty. W latach 1928–1936 dowódca 64. Pułku Piechoty. Pułkownik ze starszeństwem z 1 stycznia 1931 roku.

W okresie 1936 – wrzesień 1939 roku dowódca piechoty dywizyjnej 15. Dywizji Piechoty, z którą walczył w kampanii wrześniowej w składzie Armii „Pomorze” i przebił się do Modlina.

W okresie maj 1940 – listopad 1942 roku komendant rezerw Komendy Głównej ZWZ.

Od stycznia lub kwietnia 1942 do listopada 1944 roku komendant Obszaru AK Warszawa. Generał brygady ze starszeństwem z 10 sierpnia 1942 roku. Łączył funkcję komendanta rezerw z funkcją komendanta Obszaru Warszawa AK do listopada 1942 roku.

Podczas odprawy Komendy Głównej AK 27 lipca 1944 roku wypowiedział się przeciwko rozpoczęciu powstania. 12 lipca 1944 roku powiedział otwarcie gen. Pełczyńskiemu – zastępcy dowódcy Armii Krajowej – iż rozpoczęcie walk w Warszawie jest niczym innym jak tylko samobójstwem. Został za to przez niego odsunięty od dowodzenia siłami wojskowymi w Warszawie. Mianowany rozkazem z 25 września 1944 roku szefem Delegatury Ministerstwa Obrony Narodowej.

Po kapitulacji powstania przebywał w niewoli niemieckiej w Oflagu Murnau. Po wojnie, w 1946 roku, powrócił do Warszawy i przez wiele lat pracował w spółdzielczości inwalidzkiej. Włączył się również po 1956 roku do działalności w ZBoWiD.

Ordery i odznaczenia

- Krzyż Złoty Orderu Wojennego Virtuti Militari (1944)
- Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari (1922)
- Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1935)
- Krzyż Walecznych – czterokrotnie (m.in. 1921 i 1944)
- Złoty Krzyż Zasługi (1930)
- Medal Niepodległości (1932)

Zdjęcia



Gen. Albin Skroczyński



Fotografia z Powstania Warszawskiego. Śródmieście Północne. Członkowie Sztabu Obszaru Warszawa AK przy stoliku (prawdopodobnie) w gmachu PKO przy ul. Jasnej 9 róg Świętokrzyskiej 31/33. Od lewej: por. inż. Witold Rychter „Roszkowski”, ppłk Stanisław Ciecierski „Jerzy”, ppłk Kazimierz Hojarski „Wandek”, mjr Aleksander Niżyński „Ekonom”, gen. bryg. Albin Skroczyński „Łaszcz”, płk dypl. Witold Frączek „Wid’



Tablica upamiętniająca Kompanię Ochrony Sztabu Obszaru Warszawskiego „Koszta” AK, ul. Sienkiewicza 12/14

Piśmiennictwo:

1. Jan Gozdawa-Gołębiewski, *Obszar Warszawski Armii Krajowej*, Lublin 1992.
2. <http://www.bohaterowie1939.pl/polegly,skroczyński,albin,7481.html>

Pytania testowe

1. Gen. Albin Skroczyński był komendantem:
 - Podokręgu Warszawa Północ AK
 - Podokręgu Warszawa Zachód
 - Obszaru Warszawskiego AK
2. Rozkaz rozpoczęcia akcji „Burza” został wydany:
 - 26 lipca 1944 roku
 - 1 sierpnia 1944 roku
 - 15 sierpnia 1944 roku
3. Gen. Albin Skroczyński w latach 1908–1917 służył w:
 - armii austriackiej
 - armii pruskiej
 - armii rosyjskiej
4. W kampanii wrześniowej gen. Albin Skroczyński walczył w składzie:
 - Armii „Pomorze”
 - Armii „Poznań”
 - Armii „Łódź”
5. Po kapitulacji Powstania Warszawskiego przebywał w niewoli niemieckiej w:
 - oflagu Murnau
 - oflagu Woldensberg
 - oflagu Molsdorf

POWIAT WYSZKOWSKI

255. GRÓB: STANISŁAW WRÓBEL



*Grób Stanisława Wróbla,
Wyszków, cmentarz
parafialny – przy głównej
alei*

Dane biograficzne

Stanisław Wróbel, syn Anny i Józefa, urodził się w Wyszkowie 20 sierpnia 1917 roku. Przed wojną ukończył Korpus Kadetów (prawdopodobnie w Rawiczu) i Szkołę Podchorążych Broni Pancерnej w Modlinie. W walkach o obronę Warszawy został odznaczony Krzyżem Walecznych. Wstąpił do Służby Zwycięstwu Polski, przyjął pseudonim „Jaskółka”.

Pod koniec 1939 roku wrócił do Wyszkowa. Kiedy na początku 1942 roku Związek Walki Zbrojnej, oparty na strukturach SZP, został przekształcony w Armię Krajową, „Jaskółka” został mianowany dowódcą plutonu.

Zajmował się także redakcją techniczną wyszkowskiego dwutygodnika „Do celu”, ukazującego się od 1941 roku. Drukarnia mieściła się w Rybieniu Leśnym. W nocy z 27 na 28 maja 1943 roku dowodził ubezpieczeniem drukarni. Rankiem najnowsze numery gazety rozdano kolporterkom, jedną z nich była Janina Siekówna.

Okoliczności zatrzymania

Wróbel miał wracać do domu pociągiem relacji Warszawa – Wyszków. Na stacji maszynista nadjeżdżającego pociągu umownie modulowanym sygnałem dał znak, że nie jadą w nim żandarmi. Stanisław Wróbel wsiadł do pociągu. Wsiadła także wyszkowska łączniczka. Ze względu na panujący tłok, nie znalazła miejsca na półce na tornister, więc trzymała go przy sobie. Jadący po moście pociąg gwałtownie się zatrzymał, a z krzaków znajdujących się poniżej nasypu wybiegli ukryci tam wcześniej żandarmi. „Jaskółka” udał się do przedziału, w którym była Janeczka Siekówna, a także inna kurierka z Wyszkowa wioząca „Rzeczpospolitą” i „Biuletyn Informacyjny”. Świadomy, co może grozić za przewożenie podziemnej prasy, odebrał Janeczce tornister i wyjął znajdującą się w nim paczkę – wychylił się przez okno pociągu i wyrzucił ją między przęstami do rzeki. Paczkę drugiej kurierki kopnięciem wsunął pod siedzenie.

Ktoś z niemieckiego przedziału zauważył, co zrobił i wskazał go żandarmom. Skutego Stanisława i pozostałych uczestników akcji Niemcy poprowadzili na wyszkowski przyczółek mostu. Bijąc, próbowali dowiedzieć się, co wyrzucił. Zatrzymany odpowiadał, że tłuszcz. Niestety, żandarmi kazali przypadkowemu rybakowi w łódce wyłowić pakunek, a ten, trzęsąc się ze strachu, wykonał polecenie (rybak, który wyłowił paczkę, został wkrótce zlikwidowany przez AK).

W tej sytuacji „Jaskółka” przyznał się do paczki wyciągniętej z wody i drugiej znalezionej w przedziale – osłaniając w ten sposób kurierki. Jeszcze przy moście kolejowym został skatowany, leżącego na ziemi Niemcy masakrowali butami.

Widząc katowanego Stanisława, Janeczka w pierwszej chwili chciała się przyznać, jednak zaraz przyszła refleksja, że przecież i tak go już nie uratuje, za to zgubi także siebie. Na placyku przy moście, znajdującym się między Zarządkiem Wodnym a torowiskiem, Niemcy dokonali selekcji podróżnych. Jednym kazali wsiadać do ciężarówek, innych, w tym Janeczkę, puścili wolno.

Całe zajście obserwował zza płotu pracownik Zarządu Wodnego, Henryk Żabik „Brzoza”. Widział, jak Niemcy pakują do ciężarówki skatowanego, ledwo trzymającego się na nogach Staszka. Pobiegł do Jerzego Rytla „Jura”, by go o tym zawiadomić. Ten wysłał gońca do wszystkich, którzy mogli być zagrożeni wpadką. Na wieść o niemieckiej akcji drukarnię w Rybieniu rozmontowano, a jej elementy zakopano w lesie w okolicy kościoła. Maria Kulesza-Rytłowa „Irena”, dowiedziawszy się o incydencie, ruszyła na Parcele Huckie do mieszkania Stanisława Wróbla, by zabezpieczyć dokumenty przed ewentualną rewizją.

Rozstrzelanie części pasażerów pociągu

Nazajutrz, 29 maja, ok. godz. 4.00 Niemcy wywieźli zatrzymanych ciężarówkami w kierunku Warszawy. Po minięciu skrzyżowania z drogą na Rybienko skręcili w lewo, wjechali w las i zatrzymali się po przejechaniu około 300 metrów. Pierwszym 17 więźniom kazali kopać na małej polance w lesie 3 doły. Kiedy były gotowe, rozkazali ludziom stanąć nad nimi i ich rozstrzelali. W tym momencie świadomy nieuchronnej zagłady Antoni Morka z Dębinek rzucił się do ucieczki. Uczynił to również inny z zatrzymanych, który został jednak zabity przez Niemców. Morka, postrzelony w nadgarstek i biodro, dalej biegł przez pole w kierunku lasu. Kolejna kula trafiła go w płuco. Niemcy już go nie gonili. Mężczyzna wskutek utraty krwi i zmęczenia, błąkając się, na przemian tracił i odzyskiwał przytomność. Po zmroku ratunek znalazł u Jana Nowakowskiego w Skuszewie. Nazajutrz szwagier Morki przybył z Dębinek i zawiózł go do szpitala w Jadowie, gdzie został zoperowany i umieszczony w bezpiecznym miejscu.

Po zakończonej egzekucji na miejsce udał się Edward Bala oraz kilku innych mieszkańców Skuszewa. Odkryli ciała lekko przysypane piaskiem. Ustalili, że w grobach jest nie mniej niż 56 ofiar. Później w tym miejscu wykopali 3 mogiły, umieścili także w nacięciu sosny tabliczkę z blachy z napisem *Ś.P. tu rozstrzelani 29.05.43 Polacy zabrani z pociągu*.

Torturowanie i śmierć Stanisława Wróbla

Stanisław Wróbel został uznany za cennego dla Gestapo, był bity i torturowany przez 3 dni w wyszkowskiej żandarmerii. Był katowany do granicy śmierci, potem cucony. Do końca milczał, nikogo nie zdradziwszy. Stosował taktykę, którą zresztą sam wpajał swoim podkomendnym – jeśli mówił, to tylko po to, aby wymyślać Niemcom. Liczył, że sprowokuje kogoś do strzału.

Skatowanego Niemcy zamierzali wywieźć w kierunku Ostrowi Mazowieckiej. W celu odbicia więźnia wyznaczony został już oddział szturmowy, którego dowódca otrzymał wiadomość, że Stanisław Wróbel zmarł. Akcja wyznaczona na 30 maja została odwołana. Stach jednak, choć nieprzytomny, nadal żył. Skonał 31 maja, wieziony do Ostrowi pod wsią Dybki. Niemcy zatrzymali się 10 km za Wyszkowem. Właścicielowi pobliskiego gospodarstwa, Bolesławowi Gaźdze, nakazali pogrzebanie zwłok. Dziwnym trafem gospodarz był wujem przyrodniego brata Stacha. Natychmiast po odjeździe Niemców poinformował rodzinę „Jaskółki” o jego śmierci.

Po wojnie brat Tadeusz ekshumował ciało i przeniósł je na cmentarz wyszkowski przy ul. Nadgórze. Po ekshumacji ciała Stanisława Wróbla stwierdzono, że miał powyrywane paznokcie u rąk i nóg, połamane ręce i nogi, a także zmasakrowaną głowę.

Zdjęcia



Stanisław Wróbel



Pomnik i cmentarz w lesie pod Wyszkowem – kilkudziesięciu zamordowanych w maju 1943 r. pasażerów pociągu, tzw. Pomnik Fidest

<https://proszewyciecki.wordpress.com/2016/02/21/wyszkow-fidest-mord-w-lesie/>



Pomnik upamiętniający poległych w walce z okupantem niemieckim, Wyszków – przed willą Józefa Cudnego przy ul. Zakolejowej³²

<http://nowywyszkwowiak.pl/wydarzenia/pamietajmy-o-pomniku-przy-zakolejowej-foto.html>

³² W willi podczas okupacji niemieckiej mieścił się posterunek żandarmerii. Przechowywanych tu więźniów torturowano, mordowano, wykonywano na nich wyroki śmierci. Najczęściej rozstrzeliwano ich podczas przejazdu pociągu – żeby nie było słychać strzałów. Ciało były grzebane w ogrodzie za budynkiem, w wykopanych przez ofiary dołach. Po wojnie mieścił się tu tzw. stary szpital zakaźny.

Pomnik został odsłonięty w październiku 1959 roku.

Napis na pomniku:

**CHWAŁA BOHATEROM POLEGŁYM W WALCE Z OPUPANTEM HITLEROWSKIM
O WYZWOLENIE NARODOWE I SPOŁECZNE W LATACH 1939–1944. SKŁADA HOŁD SPO-
ŁECZEŃSTWO WYSZKOWA.**



Pomnik upamiętniający poległych podczas II wojny światowej, cmentarz parafialny w Wyszkwowie



Pomniki „Gloria Victis”, Wyszków, u zbiegu ul. Pułtuskiej i gen. Sowińskiego



Pomnik w Wyszkwowie

Napis na pomniku:

**PAMIĘCI
ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ,
RUCHU OPORU ARMII KRAJOWEJ,
ZRZESZENIA WOLNOŚĆ I NIEZAWISŁOŚĆ,
NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH
I NARODOWEGO ZJEDNOCZENIA WOJSKOWEGO
ORAZ CYWILNYCH MIESZKAŃCÓW,
KTÓRZY ZGINĘLI Z RĄK KOMUNISTÓW
NA ZIEMI WYSZKOWSKIEJ,
W LATACH 1944–1952
ODDALI ŻYCIE ZA NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI,
WIARĘ KATOLICKĄ I WOLNOŚĆ CZŁOWIEKA**

Piśmiennictwo:

1. <http://nowywyszковиak.pl/historia-ziemi-wyszkovskiej/uhonorujmy-stanislawa-wrobla-jaskolke.html>
2. <http://viscoibar.cba.pl/?p=102>
3. <https://www.facebook.com/media/set/?set=a.486221371408027.124864.480594505304047&type=3>
4. <http://partnerstwodlaczego.blogspot.com/2012/06/wyszkov-obawa-na-kolejowym-moscie.html>
5. <http://www.wyszkov.pl/index.php?cmd=zawartosc&opt=pokaz&id=54>
6. <http://nowywyszковиak.pl/wydarzenia/pamietajmy-o-pomniku-przy-zakolejowej-foto.html>
7. Kazimierz Krajewski, Tomasz Łabuszewski, „Żołnierze Wyklęci” Ziemi Wyszkovskiej 1944–1952, <http://www.fundacjapamietamy.pl/images/publikacje/wyszkov.pdf>
8. <http://podziemiezbrojne.blox.pl/2009/11/Wyszkov-kolejny-pomnik-Fundacji-Pamietamy.html>

Pytania testowe

1. Stanisław Wróbel „Jaskółka” zajmował się redakcją techniczną dwutygodnika „Do celu” i ubezpieczaniem drukarni, która mieściła się w:
 - o Wyszkanie
 - o Broku
 - o Rybieniu Leśnym
2. Podczas rewizji w pociągu Stanisław Wróbel, aby uchronić łączniczkę „Janeczkę” przewożącą pakunek z gazetami, wyrzucił konspiracyjne materiały:
 - o do rzeki
 - o do sedesu w toalecie w pociągu
 - o na pole z żytem
3. Po informacji niemieckiego pasażera o wyrzuconej paczce Niemcy zatrzymali Stanisława Wróbla, a następnie:
 - o dokonali selekcji pasażerów – część zatrzymali, część puścili wolno
 - o zatrzymali wszystkich pasażerów
 - o wszystkich puścili wolno po zatrzymaniu bagaży
4. Zatrzymanych pasażerów Niemcy rozstrzelali:
 - o w budynku sądu w Wyszkanie
 - o koło stacji kolejowej w Rybieniu
 - o w lesie koło wsi Fidest
5. Stanisław Wróbel zmarł:
 - o zastrzelony podczas zatrzymania pociągu
 - o popełniając samobójstwo poprzez poćknięcie cyjanku
 - o po torturach, gdy był przewożony z Wyszkania do Ostrowi Mazowieckiej

POWIAT GARWOLIŃSKI

256. POMNIK POLEGŁYCH, POMORDOWANYCH ŻOŁNIERZY AK OBWODU „GOŁĄB”



Pomnik żołnierzy Armii Krajowej poległych i pomordowanych w latach 1939–1956, Garwolin, skwer im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego – skrzyżowanie ul. Kościuszki i Staszica.

http://fotopolska.eu/Skwer_im_Prezydenta_Lecha_Kaczynskiego_Pomnik_zolnierzy_Armii_K?f=656496-foto

Obwód Garwolin kryptonim „Gołęb” obejmował powiat garwoliński. Jego organizatorami byli kpt. Czesław Benicki „Komar” i chor. Narcyz Witczak-Witaczyński „Kościuszka” z 1. Pułku Strzelców Konnych.

Komenda Obwodu Garwolin

Komendant:

- por. Zygmunt Żebracki „Żeliwa” – od końca 1939 do czerwca 1942 roku (z powodu zagrożenia aresztowaniem w czerwcu 1942 roku przeniesiono go w inne miejsce działań, w sierpniu został komendantem Obwodu Puławy AK);
- kpt./mjr Władysław Szkuta „Marcin”, „Helena” – od II połowy 1942 do lipca 1944 roku.

Zastępca komendanta:

- kpt. Czesław Benicki „Komar” – od końca 1939 do marca 1943 roku.

Adiutant:

- ppor. Zbigniew Jarewicz-Jaciński „Halicz” – od końca 1939 do czerwca 1942 roku;
- por./kpt. Wacław Nakulec „Mirkowski” – od II połowy 1942 do lipca 1944 roku.

Organizacja Obwodu

Rejon „Ryba” – Łaskarzew – Podłęź;

- placówka Łaskarzew;
- placówka Podłęź;

Rejon Miastków – Górzno;

- placówka Miastków;
- placówka Górzno;

Rejon „Żaba” – Sobienie Jeziory – Osieck;

- placówka Sobienie Jeziory;
- placówka Osieck;

Rejon Pilawa – Parysów;

- placówka Pilawa;
- placówka Parysów.

W połowie 1942 roku południowa część powiatu, zorganizowana w placówki: Żelechów, Sobolew, Maciejowice, Kłoczew, Trojanów, Ryki i Ułęż, została przyłączona jako podobwód do Obwodu Puławy. Związane to było z wyznaczeniem ognisk walki na okres powstania.

Akcje sabotażowo-dywersyjne i likwidacyjne

- Poniżej podane akcje były wykonywane przez oddział partyzancki o kryptonimie OP I/15 z 15. Pułku Piechoty AK „Wilków”, dowodzony przez Mariana Bernaciaka „Orlika”.
- 7 stycznia 1944 roku, Zadybie, gmina Kłoczew – patrol pod dowództwem „Żbika” przeprowadził akcję rekwizycyjną transportu spirytusu przewożonego z majątku w Zadybiu na stację kolejową w Leopoldowie w gminie Ryki. Zdobyto 2700 litrów spirytusu.
- 28 lutego 1944 roku, Stasin, gmina Trojanów – oddział w liczbie kilkunastu żołnierzy przeprowadził rekwizycję trzody chlewnej i owiec z majątku Stasin.
- 29 lutego – 1 marca 1944 roku, gmina Trojanów – wydzielona grupa, w ramach zwalczania band rabunkowych, przeprowadziła akcję oczyszczającą we wsiach Podebłocie, Pocięjów, Życzyn i Wólka Życka. Podczas przeprowadzenia rewizji około 10 melin zarekwirowano znaną broń, a następnie wymierzono kary chłosty osobom rabującym. Zarekwirowane rzeczy zwrócono właścicielom. W Podebłociu podczas wywiązanej walki zginęło 2 bandytów oraz został ranny partyzant Edmund Borek „Tygrys”. Zmarł on po kilku dniach. Oddział zdobył 30 szt. amunicji i jeden karabin.
- 2 marca 1944 roku, okolice Podebłocia, gmina Trojanów – patrol zastrzelił członka grupy rabunkowej.
- 3 marca 1944 roku, Podebłocie, gmina Trojanów – oddział przeprowadził akcję przeciwko grupom bandyckim. Zastrzelono jednego bandytę oraz spalone zostało jedno zabudowanie. Podczas walki ranny został st. strz. Tadeusz Osiński „Tek”.
- 6 marca 1944 roku, Życzyn, gmina Trojanów – 3-osobowy patrol przeprowadził akcję rekwizycyjną w spółdzielni Rolniczo-Handlowej, rekwirując około 18 tys. zł.
- 14 marca 1944 roku, Zalesie, Potok, gmina Ryki – wydzielona grupa ukarała karą chłosty osoby współpracujące z grupami rabunkowymi. Za odmowę zwrotu skradzionego inwentarza żywego ze wsi Grabów Szlachecki karę chłosty wymierzono m.in. sołtysowi i jego synowi.
- 26 marca 1944 roku, Oszczywilk, gmina Ryki – grupa żołnierzy dokonała w ramach akcji bimbrowniczej zniszczenia kilku aparatów służących do nielegalnego wyrobu bimbrowu.
- 28 marca 1944 roku, Ryki – patrol w sile 7 żołnierzy zarekwirował z kasy Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” kilkadziesiąt tysięcy złotych.

- 16 kwietnia 1944 roku, kolonia Ryki – patrol pod dowództwem Zygmunta Kęski „Krewnego” dokonał zniszczenia kilku aparatów bimbrowniczych. Jednemu z zatrzymanych bimbrowników odebrano skradzione buty oraz zarekwirowano posiadany karabin.
- 17 kwietnia 1944 roku, Kawęczyn, gmina Kłoczew – oddział w sile ok. 30 żołnierzy, pod dowództwem Wacława Kuchnia „Spokojnego” przeprowadził akcję przeciwko grupie rabunkowej w liczbie około 20 osób. Podczas długotrwałej walki zginęło 15 członków grupy (oraz 1 osoba niezwiązana z grupą), a 2 zostały ranne. Podczas walki ranny został również „Spokojny”. Zdobyto 10 karabinów, pistolet maszynowy, 8 pistoletów, 21 szt. amunicji oraz inny sprzęt wojskowy. Odzyskano wiele rzeczy skradzionych ludności cywilnej, które zwrócono właścicielom. Prawdopodobnie w akcji został ranny również Zygmunt Kęska „Krewny”.
- 21 kwietnia 1944 roku – przyjęcie zrztu na placówce „Kubek”.
- 11 maja 1944 roku, Życzyn, gmina Trojanów – wydzielona grupa przeprowadziła na stacji kolejowej akcję na transport wojskowy z byłym kontyngentowym zabranym z majątku Podebłocie. Zarekwirowano 313 krów, 1 buhaja oraz 17 owiec, które przekazano mieszkańcom gmin Kłoczew i Trojanów.
- 11 maja 1944 roku, okolice Ryk – patrol podczas transportu przez Niemców kontyngentu zebranego ze wsi Ochodne, Derlatka i Wola Zadybska do punktu zbiorczego w Rykach zarekwirował 2800 szt. jaj i 50 kg masła, które przeznaczono na wyżywienie dla oddziału.
- 12 maja 1944 roku, Życzyn, gmina Trojanów – patrol w dzień na stacji kolejowej zarekwirował 17 sztuk bydła pochodzącego z majątku w Podebłociu, przygotowanego do wywiezienia do Rzeszy.
- 14 maja 1944 roku, Ryki – patrol w porze dziennej zdobył na Niemcach broń: 2 karabiny, 2 bagnety, 2 pary ładownic potrójnych.
- 18 maja 1944 roku, Sobolew, gmina Sobolew – ok. godz. 20.45 w lesie pod Sobolewem oddział został zaatakowany przez patrol Bahnschutzów z Sobolewa. W wyniku wywiązanej walki jeden z Niemców został ciężko ranny, a drugi zabity. Podczas potyczki zdobyto: rkm z 3 magazynkami i karabin.
- 19 maja 1944 roku, Kłoczew, gmina Kłoczew – patrol pod dowództwem Piotra Korowca „Korka” przeprowadził akcję rekwizycyjną na Urząd Gminy Kłoczew. Dokonał spalenia dokumentacji dotyczącej spraw kontyngentowych oraz zarekwirował około 6 tys. zł.
- 31 maja 1944 roku, Brzozowa, gmina Ułęż – pod dowództwem Mariana Bernaciaka „Orlika” przeprowadzono akcję na szkołę Hitlerjugend mieszczącą się w budynku szkoły rolniczej.
- 1–12 czerwca 1944 roku, Wola Życka, gmina Trojanów – 4-osobowy patrol pod dowództwem ppor. Zygmunta Kęski „Krewnego” ujął w Woli Życkiej 2 ostlegionistów z pododdziału ochrony mostu na rzece Okrzejka. Po dowiedzeniu na miejsce postoju oddziału zostali rozstrzelani. Zdobyto 2 karabiny i 2 komplety umundurowania.
- 1–12 czerwca 1944 roku, Trojanów – patrol pod dowództwem ppor. Zygmunta Kęski „Krewnego” przeprowadził zasadzkę na niemiecki samochód wojskowy. Po ostrzelaniu przez partyzantów samochód został zmuszony do zatrzymania się. Niemcy zza samochodu zaczęli ostrzeliwać pozycje partyzanckie. Po stracie erkaemisty Tadeusza Sałackiego „Tokarza” oraz ujęciu przez Niemców żołnierza Witosława Łysakowskiego „Dzięcioła” akcja została przerwana. Strat po stronie niemieckiej nie ustalono.
- 1–12 czerwca 1944 roku, Trojanów – strz. Zdzisław Marczak „Puchacz” zniszczył w Urzędzie Gminy dokumenty urzędowe.

- 22 czerwca 1944 roku, Jagodne, gmina Kłoczew – 3-osobowy patrol OP I/15 dokonał rekwizycji z majątku pary koni wraz z bryczką.
- 22 czerwca 1944 roku, Kłoczew – oddział dowodzony przez ppor. Władysława Antoszczaka „Szarego” dokonał rekwizycji 3700 szt. jaj ze spółdzielni, przygotowanych jako kontyngent dla Niemców. Jaja przeznaczone na wyżywienie dla oddziału „Szarego”.
- 26 czerwca 1944 roku, Oblin, Podzamcze, gmina Maciejowice – podczas wspólnej akcji drużyny Zygmunta Matysiaka „Sępa” i Stanisława Grzędy „Kreta” zarekwirowały z majątku Oblin kilkadziesiąt sztuk bydła.
- 27 czerwca 1944 roku, okolice Paprotni, gmina Stężycza – oddział wracający po rekwizycji majątku w Podzamczu przed świtem spotkał na swej drodze siły Wehrmachtu i żandarmerii niemieckiej, stoczył zaciętą walkę.
- 5 lipca 1944 roku, Garwolin – patrol pod dowództwem ppor. Wacława Matysiaka „Ziuka” zaatakował starostę garwolińskiego Karla Ludwiga Freudenthala jadącego samochodem z ochroną z Warszawy do Garwolina. W wyniku akcji zabito starostę oraz jego 2 współpracowników. Freudenthal był m.in. pomysłodawcą budowy obozu karnego na 200 osób w Garwolinie, gdzie maltretowano mieszkańców powiatu. Do końca 1942 roku na rozkaz Freudenthala lub za jego zgodą Gestapo i żandarmeria zamordowały na terenie miasta i powiatu 890 osób, a do obozów wywieziono ponad 2000. Ofiarami zemsty okupanta stało się 30 więźniów z warszawskiego Pawiaka. Zakładników z zagipsowanymi ustami rozstrzelano 8 lipca w Garwolinie na skarpie przy moście na rzece Wilga, gdzie dzisiaj znajduje się pomnik.
- Lipiec 1944 roku, Trojanów – na szosie pod Trojanowem grupa z OP I/15 stoczyła walkę z Niemcami. W jej trakcie zginęli: Witosław Łysakowski „Dzięcioł” oraz Tadeusz Sałacki „Tokarz”.
- Wiosna 1944 roku, Trojanów – grupa żołnierzy zarekwirowała z majątku owies dla koni.

Akcja „Burza”

Akcja „Burza” w obwodzie Garwolin rozpoczęła się 23 lipca. W tym dniu część OP „Łozy” (kpt. Władysław Klimaszewski), pozostająca pod dowództwem ppor. Jerzego Kurowskiego „Łana”, rozpoczęła działania na szosie lubelskiej, nieopodal miejscowości Trąbki, przechwytyjąc niemieckie samochody. Asumpt do działań dała wiadomość, jaką otrzymał ppor. Kurowski od komendanta placówki w Parysowie kpt. Piotra Nowaka „Pietii” o ogłoszeniu na terenie obwodu akcji „Burza”.

Wieczorem ppor. Kurowski, po otrzymaniu przez gońca rozkazu kpt. Daszewskiego, skierował się w rejon Miętna. Tam następnego dnia dotarł do niego rozkaz zaatakowania wielkiej kolumny taborów niemieckich, która przez Garwolin zdążyła w kierunku Warszawy. Ppor. „Łan” kolumnę zaatakował z trzech stron, na tzw. Jeziorkach, niedaleko Trąbek na szosie Garwolin – Trąbki. Mimo zaskoczenia Niemcy, dzięki dużej sile ognia, zdolali wyrwać się z pułapki. Ponieśli jednak przy tym znaczne straty.

Po walce z OP „Łozy” utworzono 2. szwadron 1. Pułku Strzelców Konnych AK. Tymczasem na mocy rozkazu mjr. Władysława Szkuty rozpoczęła się tego samego dnia w lasach w rejonie wioski Ewelina koncentracja sił AK Obwodu Garwolin. Ze wszystkich stron poczęły tam ściągać zmobilizowane oddziały. Dołączył m.in. oddział złożony z żołnierzy z Puznowa, Unina i Głoskowa pod dowództwem st. wachm. Stanisława Szabo „Hanki”.

Jeden ze śpieszących na miejsce koncentracji oddziałów – pluton por. Gabriela Okonia „Zagóra”, wystawiony przez placówkę w Miastkowie Kościelnym, stoczył po drodze w Głoskowie potyczkę z Niemcami. W kilka godzin później Niemcy w ramach akcji reesyjnej spalili wieś.

Z przybyłych oddziałów sformowano I batalion 15. Pułku Piechoty, 1. szwadron (spieszony) 1. Pułku Strzelców Konnych oraz oddziały pomocnicze. Dowództwo nad całością zgrupowania objął mjr Władysław Szkuta „Marcin”, „Helena”, przewidziany na dowódcę odtwarzanego 1. Pułku Strzelców Konnych AK. Batalion piechoty liczył 2 kompanie strzeleckie. Na czele 1. kompanii stanął kpt. Wacław Makulec „Mirkowski”, 2. dowodził por. Zdzisław Goliński „Sambor”. 3. kompania miała powstać z oddziałów Batalionów Chłopskich. Do tego jednak nie doszło. Dowódca BCh, mimo wyraźnego rozkazu mjr. „Marcina”, nie dołączył do zgrupowania. 1 szwadron 1. Pułku Strzelców Konnych, którego dowódcą był dotychczasowy szef Kedywu ppor. Wacław Man „Ziuk”, składał się z 5 plutonów strzeleckich i plutonu ckm.

W południe 27 lipca mjr Szkuta nakazał kpt. Makulcowi wyrzucić Niemców ze wsi Rębków, a ppor. Matysiakowi z wioski Rębków-Borki i Stoczek. W wioskach tych, leżących w bezpośrednim sąsiedztwie rejonu koncentracji sił AK, znajdowały się pododdziały niemieckiej 73. Dywizji Piechoty w sile wzmocnionej kompanii. Natarcie polskie, wykonane w godzinach wieczornych, uzyskało pełne powodzenie. Niemcy zostali zmuszeni do opuszczenia pozycji i wycofania się w kierunku Wilgi. Stracili zabitych i 15 jeńców. Polacy zdobyli 1 ckm, 3 moździerze, radiostację, kilka pancernych karabinów i kilkanaście karabinów.

Jeszcze tego samego dnia oddział rozpoznawczy zgrupowania AK, złożony z 1 plutonu 1. szwadronu pod dowództwem por. Henryka Wolfa, „Korda”, nawiązał w Woli Rębkowskiej kontakt z Armią Czerwoną. W tym samym dniu kompania por. Golińskiego opanowała stację kolejową w Woli Rębkowskiej oraz węzeł kolejowy w Pilawie.

W tym samym czasie 2. szwadron przebywający w Lasach Umińskich nawiązał łączność z jednym z oddziałów VIII Korpusu Pancernego Armii Czerwonej. Ustalono, że wspólnie przeprowadzone zostanie natarcie na koszarę w Garwolinie. Do natarcia jednak nie doszło. Garwolin został bowiem zajęty przez inny oddział tego korpusu. Po wspólnej defiladzie w Garwolinie 2. szwadron ruszył do Łucznicy, by dołączyć do grupujących się tam sił obwodu.

29 lipca jeden z oddziałów 1. Pułku Strzelców Konnych, dowodzony przez kpt. Władysława Klimaszewskiego „Łozę”, uszkodził w wyniku podłożonej pod tory kolejowe Pogorzeli miny, na linii Warszawa – Dęblin, niemiecki pociąg pancerny ostrzeliwujący maszerujące szosą lubelską wojska Armii Czerwonej. Ponadto ostrzelano z maszynowej część załogi opuszczającej pociąg.

30 lipca, po mszy świętej polowej odprawionej w Łui przez kapelana obwodu ks. Lucjana Kurzawskiego, zgrupowanie AK zostało rozwiązane.

W akcji „Burza” wziął także udział batalion sformowany w Obwodzie Garwolin, dowodzony przez kpt. Wacława Makulca „Mirkowskiego”, wchodzący w skład odtwarzanego 15. Pułku Piechoty „Wilków”. Składał się z 708 żołnierzy (18 oficerów, 37 podoficerów i 635 szeregowych), miał na uzbrojeniu: 9 ckm, 11 rkm, 250 kb, 105 pm, 144 pistoletów, 1 kb przeciwpancernego i 330 granatów. Batalion miał wzmocnić oddziały okręgu lubelskiego, lecz ostatecznie walczył na terenie Obwodu Garwolin.

Żołnierze obwodu wzięli udział w Powstaniu Warszawskim jako Dywizjon 1806. Walczyli na Woli i na Starym Mieście – dowódca rtm. Czesław Nowacki „Nowak” – 5 plutonów oraz 2 plutony szwadronu 5. Pułku Ułanów.

Władysław Szkuta

Kpt./mjr Władysław Szkuta urodził się 14 lipca 1908 roku w Odessie. W 1924 roku wstąpił do Korpusu Kadetów w Chełmie, następnie uczył się w Szkole Podchorążych Artylerii w Toruniu. Po jej ukończeniu 15 sierpnia 1931 roku otrzymał przydział, w stopniu podporucznika, do 29. Pułku Artylerii Lekkiej w Grodnie. W 1934 roku awansował na porucznika, a w 1938 roku na kapitana.

We wrześniu 1939 roku był dowódcą 3. baterii w II dywizjonie pułku. Dostał się do niewoli, z której zbiegł, i nawiązał kontakt z ZWZ. W 1940 roku objął komendę Obwodu Węgrów. W czerwcu 1942 roku został komendantem Obwodu Garwolin. 11 listopada 1943 roku awansowany do stopnia majora. Ujawnił się we wrześniu 1945 roku. Po wojnie pracował w „Społem”. Zmarł 10 lipca 1958 r roku.

Zdjęcia



Kpt./mjr Władysław Szkuta „Marcin”, „Helena”



Obelisk przy skrzyżowaniu dróg Wilga – Sobienie Jeziory oraz Ostrybór – Mariańskie Porzecze, upamiętniający zrzut z 21 kwietnia 1944 roku na placówkę „Kubek” (na pomniku widnieje błędna data zrzutu: 27 kwietnia 1944 roku)

<http://wegrzynek.cba.pl/ak.html>



Uroczystości pod pomnikiem poległych i pomordowanych żołnierzy Armii Krajowej

<http://www.wirtualnygarwolin.pl/aktualnoci/63-aktualnoci/9095-garwolin-oddal-hold-powstancom>



Uroczystości pod pomnikiem upamiętniającym 30 zakładników rozstrzelanych 8 lipca 1944 roku w Garwolinie na skarpie przy moście na rzece Wildze

<http://www.grzegorzwozniak.pl/aktualnoci/374-akcja-obwodu-ak-ggolabq-garwolin-sprzed-69-lat>

Piśmiennictwo:

1. Zbigniew Gnat-Wieteska, *Armia Krajowa Obwód „Gołąb” – Garwolin*, Pruszków 1997.
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obw%C3%B3d_Garwolin_Armii_Krajowej
3. „Burza” na terenie Obwodu „Gołąb”, „Waga” – Garwolin Armii Krajowej, http://mazowsze.hist.pl/33/Szkice_Podlaskie/710/1986/24692/
4. http://garwolin.org/wp-content/uploads/2012/11/zamach_na_freudenthala.pdf
5. <http://wegrzynek.cba.pl/ak.html>
6. <http://www.podlasie24.pl/garwolin/region/zmiana-warty-w-garwolinskim-ak-1b711.html>
7. <https://www.sadistic.pl/zamach-na-kata-karla-freudenthala-vt170705.htm>
8. *Okres okupacji i działalności Ruchu Oporu w Pilawie w latach 1939–1945*, <http://garwolin.org/archiwa/8392#more-8392>
9. Zbigniew Gnat-Wieteska, *Oddział Leśny Armii Krajowej Obwodu „Gołąb” Garwolin*, Siedlce 1982.
10. <http://www.rykiak.pl/wykaz-walk-podziemia-niepodleglosciowego-w-inspektoracie-pulawskim-zwzak-w-latach-1939-1944.html>

Pytania testowe

1. Komendantem Obwodu „Gołąb” w latach 1942–1944 był:
 - o kpt. Władysław Szkuta „Marcin”
 - o por. Waław Nakulec „Mirkowski”
 - o kpt. Czesław Benicki „Komar”
2. Obwód „Gołąb” składał się z:
 - o 4 rejonów
 - o 2 rejonów
 - o 6 rejonów
3. Akcja „Burza” w Obwodzie „Gołąb” rozpoczęła się:
 - o 20 czerwca 1944 roku
 - o 1 lipca 1944 roku
 - o 23 lipca 1944 roku
4. W ramach akcji „Burza” żołnierze obwodu opanowali węzeł kolejowy w:
 - o Pilawie
 - o Garwolinie
 - o Wildze
5. Zgrupowanie AK w Obwodzie „Gołąb” zostało rozwiązane:
 - o 30 lipca 1944 roku
 - o 1 sierpnia 1944 roku
 - o 29 sierpnia 1944 roku

POWIAT SOKOŁOWSKI

257. POMNIK W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM OBWODU SOKOŁÓW PODLASKI AK I 5. BRYGADY WILEŃSKIEJ AK



Pomnik w hołdzie żołnierzom Armii Krajowej i struktur poakowskich Obwodu Sokołów Podlaski, 6 Brygady Wileńskiej AK, kpt. „Młota” oraz cywilnych mieszkańców powiatu sokołowskiego poległych w walce z komunistycznym zniewoleniem w latach 1944–1953, Sokołów Podlaski

<http://it.powiat-sokolowski.pl/mg-pomniki/p-miasto-sokolow-podlaski/67-pomnik-zolnierzy-armii-krajowej>

Obwód Sokołów Podlaski AK – jednostka terytorialna Armii Krajowej o kryptonimie „Sęp”, „Proso” wchodziła w skład Inspektoratu Siedlce AK, Podokręgu Wschodniego Armii Krajowej.

Komenda Obwodu Sokołów Podlaski

Komendant:

- kpt. rez. piech. Władysław Prawecki „Wilk” – od 25 października do 8 grudnia 1939 roku;
- p.o. komendanta kpt./mjr Franciszek Świtalski „Socha” – od 1 1940 do stycznia 1941 roku;
- kpt./mjr Franciszek Świtalski „Socha” – od stycznia 1941 do 25 maja 1944 roku;
- mjr Jerzy Sasin „Kopka”, „Talar”, „Rosa” – od 15 czerwca 1944 do 12 sierpnia 1944 roku.

Zastępca:

- por./kpt. Franciszek Pieniak „Przebój” – od stycznia 1940 do 30 września 1943 roku;
- kpt. Czesław Majewski „Wiesław”, „Mieszko” – od września 1943 do 12 sierpnia 1944 roku.

I adiutant:

- ppor. Antoni Popowski „Zenon” – od stycznia 1940 do 31 lipca 1941 roku;
- kpr./ppor. Joachim Muklewicz „Soplica” – od 1 sierpnia 1941 do 5 marca 1944 roku;
- kpr./ppor. Antoni Zacierka „Kruk” – od 6 marca 1944 do 12 sierpnia 1944 roku.

II adiutant:

- kpr./ppor. Tadeusz Włodarski „Halban” – od 6 do 12 marca 1944 roku.

Organizacja Obwodu

- 1. Ośrodek „Sokół”;
 - placówka Kowiesy – Bielany;
 - placówka Kudelczyn;
 - placówka Grochów;
- 2. Ośrodek „Ryś”;
 - placówka Korczew;
 - placówka Wyróżęby;
- 3. Ośrodek „Jodla”;
 - placówka Jabłonna Lacka;
 - placówka Sabnie;
- 4. Ośrodek „Lis”, „Strefa”.

Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne

- 6 lutego 1943 roku zastrzelono niejaką Sulczyńską, agentkę Gestapo w powiecie Sokołów Podlaski.
- 17 maja 1943 roku, oddział Kedywu obwodu napadł na Urząd Pocztowy w Kosowie Podlaskim. Zagarnięto 44 tys. zł oraz znaczki pocztowe. Ponadto zniszczono urządzenia telekomunikacyjne. Zasadniczym powodem przeprowadzenia akcji było upozorowanie zniszczenia donosu skierowanego do posterunku żandarmarii w Kosowie Lackim, zawierającego wykaz osób podejrzanych o przynależność do AK. Anonim ten został przejęty przez naczelnika poczty Pawła Kozyrę „Skarbka”, pełniącego obowiązki kwatermistrza w sztabie ośrodka Kosów Lacki.
- 18 maja 1943 roku 7-osobowy patrol Kedywu obwodu, dowodzony przez ppor. Henryka Oleksiaka „Wichurę”, dokonał napadu na bank PKO przy ul. Długiej w Sokołowie Podlaskim. Po sterroryzowaniu personelu i zerwaniu przewodów telefonicznych zabrano 74 tys. zł. Zdobytą sumę przekazano komendzie obwodu na zakup broni.
- W nocy z 18 na 19 maja 1943 roku oddział dywersyjny obwodu, w sile 11 ludzi, dowodzony przez ppor. Henryka Oleksiaka „Wichurę”, zaatakował wartownię lotniska niemieckiego w Rogowie. W wyniku ostrej wymiany ognia zabito 4 Ukraińców i spalono jeden z baraków. Zdobyto 4 karabiny i pistolet.
- 20 czerwca 1943 roku zastrzelono sołtysa urzędującego na terenie obwodu.
- 15 lipca 1943 roku 14-osobowy oddział Kedywu obwodu, dowodzony przez ppor. Henryka Oleksiaka „Wichurę”, dokonał napadu na ambulans pocztowy stojący na stacji Bielany. Zdobyto przewożone w nim pieniądze (suma gotówki nie jest znana). Podczas walki, jaka wywiązała się w wyniku zarządzanego przez Niemców pościgu, zginął strz. Zygmunt Czub „Grzmot”.
- Latem 1943 roku patrol Kedywu obwodu opanował na stacji kolejowej Podmieśno pociąg, zabierając z ambulansu pocztowego przewożone do banku w Siedlcach pieniądze. Dokładna suma zarekwirowanych pieniędzy nie jest znana. Akcja odbyła się bez strat.
- W ostatnich dniach sierpnia 1943 roku zastrzelono mieszkańca gminy Kudelczyn. Został on skazany za terror gospodarzy wobec Polaków i szantażowanie żołnierzy AK denuncjacją.
- W nocy z 23 na 24 listopada 1943 roku, w ramach akcji „Łańcuch”, 4 patrole dywersyjne Kedywu obwodu z plutonu ppor. Henryka Oleksiaka „Wichury” (każdy w skła-

- dzie 1+5), przeprowili się przez Bug. Celem marszu było dokonanie ataków na niemieckie patrole straży granicznej liczące 2–3 ludzi. Zdobyto 5 karabinów, 2 pistolety oraz amunicję karabinową i pistoletową. Wiadomo, że rozbrojeni strażnicy graniczni zostali aresztowani przez Niemców. Pozostałe 2 patrole dywersyjne, mimo usilnych poszukiwań, nie napotkały nieprzyjaciela. Powrót nastąpił tej samej nocy.
- 12 grudnia 1943 roku, w ramach akcji „Łąćuch”, wzmocniona drużyna partyzancka w sile 22 ludzi, dowodzona przez ppor. Bronisława Kamenta „Goliata” z OP „Krzemienia”, przeprowadziła nieudany atak na strażnicę Grenzschtzu w Perlejewie. Po przeprawie przez Bug we wsi Kamieńczyk oddział dotarł bez starć do Perlejewa, gdzie zajął jeden z domów w pobliżu strażnicy. Niemcy niespodziewanie zaatakowali dom ogniem kilku karabinów maszynowych. Mimo iż nieprzyjaciel dysponował kilkukrotną przewagą ogniową, oddział najpierw zdołał wycofać się z ostrzeżanego budynku, a następnie, w 2 grupach, wyjść z Perlejewa. W wyniku ostrzału zginął żołnierz Kedywu Wiesław Skórnicki „Nemo”, drugi zaś został ranny.
 - W okresie od 28 stycznia do 21 lutego 1944 roku w obwodzie wykonano 29 patroli terenu, w wyniku których wychłostano 15 osób za gorliwe wysługiwanie się Niemcom, utrzymywanie z nimi ścisłych stosunków oraz za groźby i gadulstwo. Ponadto skonfiskowano ludziom nienależącym do żadnej organizacji podziemnej 2 pistolety i karabin.
 - W marcu 1944 roku w obwodzie zlikwidowano 3 agentów Gestapo.
 - 10 maja 1944 roku drużyna partyzancka z OP „Sokoła”, dowodzona przez sierż. Andrzeja Prokopczuka „Czyżewskiego”, zaatakowała z zasadki w rejonie Kamieńczyka ekspedycję karną żandarmerii jadącą w 2 samochodach ciężarowych. W wyniku walki 16-osobowy oddział niemiecki został rozbity. Straty niemieckie: 5 zabitych i 2 ciężko rannych (zmarli kilka godzin później). Zniszczono samochód ciężarowy, zdobyto 2 karabiny, kilkaset sztuk amunicji i 81 tys. zł pobranych przez Niemców od miejscowej ludności tytułem kontrybucji. Po stronie polskiej był 1 ranny.
 - 24 marca 1944 roku zgrupowanie oddziałów Kedywu obwodu, pod dowództwem rtm. Jana Buraczewskiego „Zycha”, podjęło próbę odbicia uwięzionych w Sokołowie żołnierzy z obwodów Węgrów i Sokołów. W wyniku przedwczesnej wymiany ognia pomiędzy oddziałem „Orkana” a strażą więzienną oraz szybkiego przybycia oddziałów niemieckich stacjonujących w mieście akcję postanowiono zakończyć, a oddziały wycofać. Straty niemieckie wyniosły 3 zabitych i kilku lub kilkunastu rannych. Następnego dnia Niemcy przewieźli większość aresztowanych do więzienia w Siedlcach. Ponadto w ramach represji rozstrzelano 10 więźniów. W odwecie komendant Obwodu Sokołów Podlaski – kpt. „Socha” – nakazał wykonać szereg uderzeń na samochody Schutzpolizei, policji bezpieczeństwa i żandarmerii.
 - W drugiej połowie marca 1944 roku OP „Krzemienia” przeprowadził na terenie Obwodu Sokołów Podlaski akcję na majątki pozostające pod zarządem administracji niemieckiej – Jartypoty oraz Warchoły. Oddział podzielono na 2 grupy, po jednej na każdy z majątków. Akcja zakończyła się pełnym powodzeniem, obie grupy skonfiskowały 4 pary koni, duże ilości żywności, a ponadto, po rozbrojeniu w Jartyporach posterunku ochrony, zdobyto: 2 karabiny, 2 pistolety, 4 granaty i 4 mundury.
 - W nocy z 8 na 9 kwietnia 1944 roku OP „Krzemienia” dokonał napadu na punkt obserwacyjny artylerii przeciwlotniczej w Telakach (Obwód Sokołów Podlaski). Załogę stanowiło 12 żołnierzy Luftwaffe. Akcja nie powiodła się, gdyż na zbliżających się do strażnicy partyzantów Niemcy otworzyli gwałtowny ogień, dostrzegając w księżycowej poświacie jakiś podejrzany ruch. Odpadł więc podstawowy czynnik powodzenia, czyli zaskoczenie. Po kilkunastominutowej wymianie ognia „Krzemień” wydał rozkaz o odwrocie, tracąc 1 zabitego.

- 11 kwietnia 1944 roku patrol bojowy dowodzony przez ppor. Aleksandra Tomaszewskiego „Jagodę” uwolnił z aresztu w Kosowie Lackim kilkunastoosobową grupę aresztowanych Polaków, wśród nich żołnierzy podziemia. Akcję przeprowadzono bez walki, na krótko przed przybyciem żandarmerii.
- Pod koniec II dekady kwietnia 1944 roku doszło do walki oddziału osłonowego radiostacji nadającej z zagrody leżącej w pobliżu wsi Dzierzby w Obwodzie Sokołów Podlaski. Oddziałem polskim dowodził sierż. Andrzej Prokopczuk „Czyżewski”. W godzinach popołudniowych żołnierze osłony ujrzeli tyralierę niemiecką zbliżającą się w stronę radiostacji od wsi Dzierzby. Odległość wynosiła około 200 metrów. Dowódca osłony momentalnie „zwinął” radiostację i pod osłoną ognia ubezpieczenia wycofał się do pobliskiego lasu. Tu stwierdzono, że w pośpiechu nie zabrano ze sobą kwarcu. Szybko zapadła decyzja o odzyskaniu tego niezbędnego do nadawania elementu. Cała drużyna poderwała się więc do kontrataku. Na zupełnie niespodziewających się takiego obrotu sprawy Niemców spadła lawina ognia. Po chwili zabudowania zagrody ponownie znalazły się w polskich rękach. Po zabraniu kwarcu oddział osłonowy wycofał się wraz z mieszkańcami obejścia z powrotem do lasu. Początkowo pluton przeniósł się na inne miejsce postoju, najpierw do kolonii Sewerenówka, a 18 kwietnia 1944 roku do kolonii Grzymki nad Bugiem. Mimo iż nowe miejsce postoju zlokalizowano w bardziej lesistym i trudnym dla poszukiwań terenie, Niemcy nie rezygnowali z przechwycenia radiostacji. Do jej wykrycia zaangażowali znaczne środki, w tym samolot wyposażony w urządzenia goniometryczne. Podczas jednego z lotów, przy dokonywaniu namiarów, samolot ten został ostrzelany z karabinu maszynowego, po czym, dymiąc, zniknął za lasem. Radiostację należało jednak przenieść w nowe miejsce. Tym razem wybrano kolonię Wielopole. Sprzęt wraz z obsługą ulokowano w szopie na łące pomiędzy lasami. Nad ranem 19 kwietnia czujki zameldowały o pojawieniu się 4 ciężarówek z żandarmerią. W zaistniałej sytuacji dowódca osłony nakazał natychmiastowy odwrót w kierunku pobliskich Lasów Ceranowskich. Tam ostatecznie zgubiono pościg. Ofiarami represji niemieckich padło 3 żołnierzy Armii Krajowej, mieszkańców tych kolonii, oraz rodzina jednego z nich.
- W maju 1944 roku w obwodzie zlikwidowano 10 zdrajców.
- 17 czerwca 1944 roku drużyna OP „Zycha”, w sile 7 żołnierzy, dowodzonych przez sierż. Wacława Gizińskiego „Bąka”, zaatakowała konwój Schutzpolizei w lesie zwanym Kubek, w Obwodzie Sokołów Podlaski. W trakcie wymiany ogniowej na stronę polską zbiegł jeden z żandarmów, jak się potem okazało Polak z Wołynia, z oddziałów samoobrony, siłą wcielony do niemieckiej policji. Strat po obu stronach nie zanotowano.

Akcja „Burza”

Zgodnie z założeniami przyjętymi przez dowództwo Podokręgu Wschodniego Obszaru Warszawskiego AK mobilizację do akcji „Burza” przeprowadzono w Obwodzie „Sęp” w szerokim zakresie, formując duże jednostki. Siły Obwodu Sokołów, wraz z jednostkami zmobilizowanymi w obwodach Siedlce, Ostrów Mazowiecka, Radzymin, Garwolin i Mińsk Mazowiecki, tworzyły 8. Dywizję Piechoty AK i wchodziły w skład Grupy Operacyjnej AK „Wschód”. Dowódca tej wielkiej jednostki operacyjnej AK nakazywał w rozkazie z 25 lipca 1944 roku: [...] 7) *Nikomu aż do otrzymania rozkazów oddziałów nie oddawać, bezwzględnie unikać walki z bolszewikami. Rozkazy ich operacyjne wykonywać, jednak nie dawać się wciągać, ani rozbrajać. Podkreślać, że jesteśmy Armią Krajową i podlegamy tylko Rządowi Polskiemu i Naczelnemu Wodzowi.* 8) *Akcję bojową starać się wykonywać samodzielnie i walczyć, lecz nie politykować.*

Podstawowe siły Obwodu AK „Sęp” zbierały się w Lasach Sterdyńskich (w rejonie Smolarni) oraz w Lasach Repkowskich (w rejonie tzw. Bażantarni). Na terenie obwodu zmobilizowano, łącznie z nieuzbrojonymi, ponad 2600 ludzi. Ostatecznie, po zwolnieniu części nieposiadających broni, sformowano dwa zgrupowania batalionowe 22. Pułku Piechoty AK: II batalion w sile 748 żołnierzy i III batalion w sile 951 żołnierzy (łącznie 1699 ludzi w zwartych oddziałach). Jednostki sokołowskie były, jak na powstańcze warunki AK, stosunkowo nieźle uzbrojone, jednak i tak dla blisko 30% ludzi w oddziałach zabrakło w ogóle broni palnej. W działaniach prowadzonych w ramach akcji „Burza” uczestniczyły także scalone jednostki NSZ-AK, w tym cała kompania NSZ z Obwodu Bielsk Podlaski. Działania w ramach „Burzy” trwały w Obwodzie „Sęp” od 27 lipca do 6 sierpnia 1944 roku. Do najważniejszych epizodów „Burzy” w Sokołowskiem należy zaliczyć walkę z jednostką Wehrmachtu stoczoną 28 lipca 1944 roku pod Jagodnikiem, w której Niemcy ponieśli wysokie straty, oraz zasadzki i potyczki pod Ceranowem, Kamieńczykiem, Dzierzbami, Czajką, Glinią, Kiełpińcem, Bujalami i Kamianką.

Jeden z sokołowskich oddziałów partyzanckich, dowodzony przez Czesława Grądzkiego „Krzemienia”, został przekazany do 30. Dywizji Piechoty AK Okręgu Polesie i skierowany w rejon jej koncentracji za Bugiem. Uczestniczył tam w walkach prowadzonych w rejonie Lasów Nurzeckich.

Sokołów Podlaski zajęty został przez Armię Sowiecką 9 sierpnia 1944 roku, a północno-zachodnia część powiatu ze Sterdynią 3 dni później. Po zajęciu Sokołowa część kadry Obwodu „Sęp”, zgodnie z rozkazami KG AK, ujawniła się przed dowództwem rosyjskim i – jak podaje dr Jan Gozdawa-Gołębiowski – wszyscy zostali aresztowani. Działania sowieckich sił specjalnych przeciw polskiemu podziemiu niepodległościowemu rozpoczęły się dosłownie jeszcze w momencie przetaczania się walk frontowych przez Podlasie. Na mocy rozkazu dowódcy I Frontu Białoruskiego z 2 sierpnia 1944 roku jednostki kontrwywiadu „Smiersz” przystąpiły do rozbijania oddziałów AK zmobilizowanych w Podokręgu Wschodnim Obszaru Warszawskiego, skoncentrowanych na terenie pomiędzy Mińskiem Mazowieckim i Sokołowem Podlaskim, który został już opuszczony przez wojska niemieckie. Tak dowództwo sowieckiej 47. Armii informowało o likwidacji jednostek AK: *6 i 7 sierpnia [1944] przeprowadzona została praca rozbioru składu osobowego 8 polskiej partyzanckiej dywizji piechoty Armii Krajowej i internowania składu osobowego tej dywizji – choć, jak stwierdzało sprawozdanie dowódcy 47 armii – niektóre pododdziały dywizji do tej pory prowadzą działania bojowe na terytorium zajmowanym przez wojska niemieckie.*

W wyniku wspomianej operacji w ręce sowieckie wpadł wówczas dowódca 8. Dywizji Piechoty AK płk Hieronim Suszczyński „Szeliga” i 21 oficerów jego sztabu oraz liczni żołnierze AK z liniowych oddziałów, uczestniczących w akcji „Burza”. Jednostki sowieckie rozbijały też oddziały AK spieszące na pomoc Powstaniu Warszawskiemu.

Jak widać, na terenie powiatu sokołowskiego rozkazy do akcji „Burza” zostały wykonane skrupulatnie. Nie na wiele się to zdało, gdyż większość zdemobilizowanych należało uważać i tak za zdekonspirowanych wobec ludności niezorganizowanej i komunistycznych agentur.

Komendant obwodu wraz z całym sztabem ujawnił się przed władzami radzieckimi. Wszyscy zostali aresztowani.

Franciszek Świtalski

Ppor./mjr Franciszek Świtalski (ur. 31 stycznia 1908 w Grudziądzu, zm. 25 maja 1944) – oficer służby stałej Wojska Polskiego, komendant Obwodu AK Sokołów Podlaski „Sęp”, „Proso”, używał pseudonimów „Socha”, „Steppa”.

Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie, którą ukończył w 1930 roku.

Promowany na podporucznika ze starszeństwem z 15 sierpnia 1930 roku.

Służbę w Wojsku Polskim pełnił od września 1930 do 25 maja 1944 roku. Rozpoczął ją w 62. Pułku Piechoty w Bydgoszczy.

Jako kapitan pełnił obowiązki adiutanta płk. Mariana Stanisława Raganowicza, który był komendantem Szkoły Podchorążych Piechoty od jesieni 1938 roku do pierwszych dni września 1939 roku.

W czasie kampanii wrześniowej dowódca piechoty dywizyjnej 41. Dywizji Piechoty. We wrześniu 1939 roku prawdopodobnie walczył w obronie Warszawy.

Na terenie powiatu Sokołów Podlaski od stycznia 1940 roku w SZP-ZWZ-AK – pełnił funkcję komendanta 1. Ośrodka „Sokołów” i przyległych gmin oraz kierownika Referatu 3 – (operacyjno-szkoleniowego) sztabu obwodu. Od stycznia 1941 roku komendant Obwodu AK „Sęp”, „Proso”.

Zginął 25 maja 1944 roku podczas czyszczenia broni w budynku szkoły w Czekanowie. Pochowany w Łazówku, gmina Sterdyń.

Jerzy Sasin

Por./mjr Jerzy Sasin „Kopka” (ur. 6 maja 1911 w Radomiu, zm. 16 listopada 1945). Po ukończeniu Gimnazjum w Radomiu i uzyskaniu świadectwa dojrzałości wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie. Mianowany podporucznikiem w 1934 roku, otrzymał przydział do 84. Pułku Strzelców Poleskich w Pińsku na stanowisko dowódcy plutonu.

19 listopada 1938 roku awansowany do stopnia porucznika, objął dowództwo kompanii. Po mobilizacji w marcu 1939 roku został przesunięty na granicę polsko-niemiecką, w rejon Wielunia.

We wrześniu 1939 roku przebył szlak bojowy w szeregach Armii „Łódź”. W ustawicznych bojach przedostał się z oddziałami gen. bryg. Wiktora Thomme do Modlina. Za waleczność i hart ducha w obronie twierdzy otrzymał Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari.

Po kapitulacji Modlina internowany w Działdowie. Wkrótce zwolniony zgodnie z warunkami kapitulacji.

Pracę konspiracyjną rozpoczął w Radomiu. Zaprzysiężony 11 listopada 1939 roku w Konfederacji Zbrojnej, został kwatermistrzem obwodu radomskiego (11 listopada 1939 – lipiec 1940) i następnie komendantem obwodu siedleckiego tej organizacji pod pseudonimem „Kopka”.

W 1941 roku został awansowany do stopnia kapitana.

Po akcji scaleniowej KZ z ZWZ objął funkcję komendanta Obwodu AK Rawa Mazowiecka (wrzesień 1941 – kwiecień 1943).

W wyniku pozytywnych osiągnięć bojowych powierzono kpt. „Kopce” funkcję kierownika referatu bojowego w sztabie Obwodu AK Siedlce, a następnie komendanta Kedywu. Na terenie Ośrodka „Ogródek II” – Żeliszew zorganizował oddział partyzancki, który był często główną siłą bojową obwodu i liczył 40 żołnierzy, w tym 3 oficerów z wyposażeniem: 3 rkm-y, 28 karabinów i 9 pistoletów. Zastępcą dowódcy został ppor.

Wacław Domagała-Polkowski „Piątek”. Kiedy w ramach akcji „Burza” mjr Jerzy Sasin został dowódcą II batalionu 22. Pułku Piechoty Armii Krajowej, dowodzenie oddziałem przejął por. Czesław Dylewicz „Krukowski”.

W czerwcu 1944 roku. kpt. Jerzy Sasin objął funkcję komendanta Obwodu AK „Sęp”, „Proso” – Sokołów Podlaski pod pseudonimem „Rosa”.

W ramach realizacji planu akcji „Burza” zmobilizował oddziały obwodu: uformował II batalion 22. Pułku Piechoty AK i kierował walką z oddziałem Wehrmachtu.

Z dniem 1 lipca 1944 roku został awansowany do stopnia majora.

Po wkroczeniu oddziałów Armii Czerwonej na Podlasie nawiązał kontakt z ich dowództwem. W wyniku rozmów nie doszło do ujawnienia przed władzami radzieckimi AK Obwodu Sokołów Podlaski.

Sasin pozostał w konspiracji, pełniąc swe dotychczasowe obowiązki. 4 października 1944 roku został aresztowany przez UB i NKWD. 26 stycznia 1945 roku w Kutnie skazany wyrokiem Radzieckiego Sądu Wojskowego na karę śmierci. Wyrok wykonano 16 listopada 1945 roku w więzieniu NKWD w Brześciu.

Zdjęcia



Franciszek Świtalski



Jerzy Sasin „Kopka”, „Rosa”, Talar”



Grób „Sochy” na cmentarzu w Łazówku



Tablica poświęcona pamięci Franciszka Świtalskiego, Czekanów – przy wejściu do budynku szkoły

Piśmiennictwo:

1. Wacław Piekarski, *Obwód Armii Krajowej Sokołów Podlaski SĘP, PROSO 1939– 1944*, Warszawa 1997.
2. Kazimierz Krajewski, Tomasz Łabuszewski, *Powiat Sokołów Podlaski w walce z reżimem komunistycznym 1944–1953*, <http://www.solidarni.waw.pl/pobierz/FundacjaPamietamy/sokolow.pdf>
3. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2022a.html>
4. <http://www.spczekanow.republika.pl/historiaindex.html>
5. http://ak-wrzeszcz.pl/?page_id=212

Pytania testowe

1. Obwód Sokołów Podlaski składał się z:
 - 4 ośrodków
 - 5 ośrodków
 - 6 ośrodków
2. Komendantem obwodu w okresie styczeń 1941 roku –25 maja 1944 roku był:
 - kpr. Antoni Zacierka „Kruk”
 - ppor. Antoni Popowski „Zenon”
 - kpt. Franciszek Świtalski „Socha”
3. W kwietniu 1944 roku doszło do walk oddziału dowodzonego przez sierż. Andrzeja Prokopczuka „Czyżewskiego” z oddziałami niemieckimi. Żołnierze AK bronili:
 - magazynu broni
 - radiostacji
 - siedziby władz konspiracyjnych
4. W ramach akcji „Burza” w obwodzie sformowano:
 - 8. Dywizję Piechoty
 - 10. Dywizję Piechoty
 - 9. Dywizję Kawalerii Konnej
5. Komendant i sztab obwodu po ujawnieniu się przed władzami radzieckimi zostali:
 - odznaczeni radzieckimi medalami
 - aresztowani
 - przekazani polskim władzom bezpieczeństwa

POWIAT SIEDLECKI

258. POMNIK PAMIĘCI POLEGŁYM ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ W CZASIE WYZWALANIA MIASTA



*Pomnik pamięci
poległych żołnierzy
AK, Siedlce, róg
ul. Piłsudskiego i
Esperanto*

<http://www.siedlce-zwiedzanie.pl/pomnik030.htm>

Obwód Siedlce AK „Sowa”, „Słowik”, „Jesion” operował na terenie powiatu Siedlce. Obwód wchodził w skład Inspektoratu Siedlce Podokręgu Zachodniego „Hallerowo” Obszaru Warszawskiego AK.

Komenda Obwodu Siedlce

Komendant:

- ppor. rez. Julian Ochnik „Kędzior” – od 4 października do 31 grudnia 1939 roku;
- kpt. Bolesław Dziewulski „Młynarski” – od stycznia do listopada 1940 roku;
- ppłk dypl. Jan Kąkolewski „Zaremba” – od listopada 1940 do czerwca 1941 roku;
- kpt./mjr Marian Zawarczyński „Mir”, „Ziemowit” – od czerwca VI 1941 do lipca 1944 roku.

Zastępca:

- ppor. Julian Ochnik „Kędzior” – od stycznia 1940 do 26 stycznia 1943 roku;
- kpt./mjr Grzegorz Łoziński „Bielin”, „Łysy” – od lutego 1943 do lipca 1944 roku.

I adiutant:

- ppor. Jan Hałka „Koliber” – od grudnia 1939 do lipca 1944 roku.

II adiutant:

- ppor. Ryszard Zysk „Ryszard” – od grudnia 1939 do stycznia 1943 roku;
- od stycznia 1943 do lipca 1944 – vacat.

Organizacja obwodu

Obwód Siedlce został podzielony na następujących 9 ośrodków z 25 placówkami:

- Ośrodek I Siedlce (placówki Siedlce i Stara Wieś),

- Ośrodek II Żeliszew (placówki Skórzec, Wodynie i Żeliszew),
- Ośrodek III Mokobody (placówki Mokobody, Krześlin i Niwiski),
- Ośrodek IV Wiśniew (placówki Wiśniew i Domanice),
- Ośrodek V Zbuczyn (placówki Zbuczyn, Czuryły i Krzesk),
- Ośrodek VI Mordy (placówki Mordy, Stok Ruski, Przesmyki i Tarkówek),
- Ośrodek VII Łosice (placówki Łosice, Łysów i Świniarów),
- Ośrodek VIII Olszanka (placówki Olszanka, Huszlew i Kornica),
- Ośrodek IX Sarnaki (placówki Sarnaki i Górki).

Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne

- 23 marca 1943 roku jeden z patroli Kedywu natknął się na patrol żandarmerii w Siedlcach. Doszło do starcia zbrojnego, podczas którego zginął jeden żandarm, a drugi został ranny. Równocześnie uwolniono 3 aresztowanych Polaków. Patrolem dowodził plut. Stanisław Biardzki „Róg”.
- 15 kwietnia 1943 roku w Siedlcach za częściowe zdekonspirowanie i groźby kierowane pod adresem żołnierzy dywersji zlikwidowano Jerzego Rudasia, podporucznika 19. Pułku Ułanów.
- 1 maja 1943 roku w Siedlcach, na ul. Rozkosz 149, zlikwidowano groźnego agenta policji bezpieczeństwa – A.S.
- 18 maja 1943 roku w Siedlcach, na ul. Starowiejskiej 19, zlikwidowano urzędnika starostwa Wincentego Dziekońskiego, agenta policji bezpieczeństwa.
- 28 maja 1943 roku patrol Kedywu, dowodzony przez Jana Ponikowskiego „Czort”, uwolnił z tamtejszego Arbeitsamtu grupę 20 Polaków przeznaczonych do wózki na roboty do Rzeszy.
- 10 czerwca 1943 roku zastrzelono agentkę policji bezpieczeństwa Kusikową. Wyrok Wojskowego Sądu Specjalnego został wykonany przez patrol likwidacyjny.
- W pierwszej połowie lipca 1943 roku OP „Rysia”, dowodzony na przemian przez kpt. „Lota”, por. „Rysia” i por. „Nirwana”, urządził szereg zasadzek na wycofujące się oddziały niemieckie. W ramach 6 akcji zniszczono m.in. obsadę wycofującego się posterunku żandarmerii ze Sławatycz, zabito 12 Niemców, zdobyto dużą ilość broni oraz dokumenty. W kilka dni później zlikwidowano grupę włosowców, która mimo wezwania do poddania się nie złożyła broni. Zginęło 15 włosowców. Ogółem we wszystkich wspomnianych akcjach zdobyto: 10 samochodów, 8 motocykli, 2 karabiny maszynowe, 12 pistoletów maszynowych, 15 karabinów oraz spore ilości granatów i amunicji.
- 6 lipca 1943 roku patrol Kedywu zaatakował niemiecki konwój eskortujący pieniądze z banku w Siedlcach na miejscową stację kolejową. W ręce polskich żołnierzy wpadło 120 tys. zł. W wyniku wymiany ognia ranny został jeden z żandarmów oraz jeden z kasjerów – Polak.
- 27 sierpnia 1943 roku zlikwidowano w Siedlcach Bahnschutzta Adolfa Zielińskiego, folksdojca. Ten wyjątkowy sadysta był odpowiedzialny za kilkanaście zabójstw dokonanych na Polakach. Wyrok WSS został wydany już w 1942 roku, a wykonał go samodzielnie sierż. Jan Ponikowski „Czort” w mieszkaniu Bahnschutzta.
- 8 września 1943 roku patrol dywersyjny Kedywu dowodzony przez kpt. „Zycha” zlikwidował nauczyciela W. Dziurzyńskiego, konfidenta Gestapo działającego w Siedlcach i Sokółowie Podlaskim oraz współpracownika gadzinówki „Nowy Kurier Warszawski”.

- W nocy z 2 na 3 grudnia 1943 roku patrol dywersyjny Kedywu dokonał włamania do fabryki obuwia „Sindlera” w Siedlcach, pracującej na potrzeby Wehrmachtu. Zabrano 70 kg skóry twardej oraz maszynę do pisania.
- 25 lutego 1944 roku patrol Kedywu zlikwidował przewencyjnie agenta Gestapo i żandarmerii J.P., mieszkańca i właściciela sklepu we wsi Brzozów w gminie Zbuczyn. Likwidację wykonano jeszcze przed wydaniem wyroku przez WSS, bowiem zachodziło przypuszczenie, że konfident zamierza uciec z terenu swojej dotychczasowej działalności.
- 29 lutego 1944 roku o godz. 1.40 zgrupowanie bojowe Kedywu Obwodu Siedlce przeprowadziło akcję na niemiecki pociąg wojskowy pod Borkami-Kosami. W akcji wzięto udział 110 żołnierzy z drużyn z placówek Skórzec – kryptonim „Kret”, Żeliszew – kryptonim „Ogródek II” i Niwiski – kryptonim „Niwa”. Uzbrojenie: 3 ckm, 10 rkm i lkm oraz w broń krótka, granaty i butelki z benzyną. Po wysadzeniu pociągu został on ostrzelany z broni maszynowej. Jak się później okazało, pociągiem jechali żołnierze frontowi, zaprawieni w walce, dobrze wyszkoleni i uzbrojeni, mający za sobą doświadczenia bojowe na froncie wschodnim.
- Po stronie polskiej zginęło 2 żołnierzy AK obsługujących rkm Marian Burgs „Bąk” i Marian Prokurat „Sarna” z placówki Skórzec, ranny został Józef (nazwisko nieznane) „Komar”.
- W nocy z 13 na 14 marca 1944 roku w Siedlcach zastrzelono niebezpiecznego agenta, folksdojca Józefa Mittaga. Dwie poprzednie próby nie powiodły się. Wyrok WSS wykonał wreszcie Bolesław Gałęzowski „Szczęsny”, który zlikwidował Mittaga w szpitalu, gdzie agent przebywał w wyniku postrzału otrzymanego podczas poprzedniej próby zamachu.
- 22 marca 1944 roku w Obwodzie Siedlce patrol Kedywu zlikwidował ekspedycję karną renegatów Augustyna Stryczyńskiego i Wiktora Witkowskiego. Zdraycy ci, działając z ramienia starostwa, pod osłoną policji rekwirowali bydło u chłopów i wymuszali okup w gotówce. Poza tym dopuszczali się malwersacji, których ofiarami padali okoliczni chłopci.
- 1 kwietnia 1944 roku przeprowadzono akcję na strzeżone przez Niemców magazyny Powiatowej Spółdzielni Handlowo-Rolniczej „Rolnik”. W akcji wzięto udział oddział Kedywu liczący 30 ludzi i dowodzony przez ppor. Czesława Dylewicza „Krukowskiego”. W wyniku przeprowadzonej akcji zarekwirowano 400 kg cukru oraz zabrano broń zdobytą na zabitych Niemcach. Część cukru została stracona z powodu usterki jednego z samochodów, którymi przewożono zdobycz. Podczas akcji pod magazyny podjechał czarny osobowy mercedes, z którego wysiedli SS-Sturmscharführer Ludwik Kraft – szef niemieckiej policji kryminalnej (Kriminalpolizei) w Siedlcach oraz jego kierowca, także esesman, Alfons Mantz. Niemcy szybkim krokiem przeszli i skierowali się do biura spółdzielni. Po ich wejściu do budynku sytuacja rozwinęła się już błyskawicznie. Na pierwszy ogień poszedł Kraft, w którego jeden z żołnierzy Kedywu, kpt. Witalis Skorupka „Orzeł”, wpakował 4 kule ze swego mausera. Jednak Mantz także zaczął się ostrzeliwać. W wielkim zamieszaniu ani jeden, ani drugi nie mógł trafić. W końcu Skorupka postrzelił Niemca, ten jednak bronił się dalej. Na szczęście na pomoc przybiegł Józef Pogonowski „Sęp”, który dobił Mantza dwoma strzałami. Obaj zlikwidowani Niemcy mieli wyrok śmierci Wojskowego Sądu Specjalnego. Witalis Skorupka za wykazane męstwo i zabicie Krafta został odznaczony Krzyżem Walecznych. Po wojnie Witalis Skorupka za działalność w drugiej konspiracji został skazany na karę śmierci, zamienioną następnie na 10 lat więzienia. Na wolność wyszedł w 1953 roku, po 8 latach odsiadki.

- 16 kwietnia 1944 roku w Obwodzie Siedlce zlikwidowano współpracownika żandarmerii i policji bezpieczeństwa J.S. – mieszkańca Warszawy.
- 17 kwietnia 1944 roku w Siedlcach został zastrzelony feldfelbel żandarmerii z Sokołowa Podlaskiego – Benzmeier, wyjątkowy sadysta. Akcję wykonali Marian Bulik „Żbik” oraz Zbigniew Bulik. W trakcie likwidacji doszło do wymiany ognia z przebywającymi w pobliżu żandarmami. W jej wyniku ranny został Zbigniew Bulik.
- 24 maja 1944 roku zastrzelono dwóch folksdojczów – Romana Wieckiego i Józefa Kubika oraz 13 Polaków współpracujących dla różnego rodzaju służb niemieckich, w tym: Józefa Szumskiego – urzędnika Kripo w Siedlcach, Sylwestra Michalskiego – właściciela majątku Wieżyce na Pomorzu, pracownika Arbeitsamtu w Siedlcach oraz Feliksa Mateję – kierownika zakładu mięsnego w starostwie. Roman Wiecki – naczelnik poczty w Siedlcach – otrzymał wyrok śmierci za wydanie Gestapo 2 swoich pracowników, członków Armii Krajowej.
- 2 czerwca 1944 roku grupy bojowe Kedywu, dowodzone przez ppor. „Nirwana” i ppor. „Olszynę”, wzmocnione kombinowanym oddziałem z OP „Zenona” z okręgu lubelskiego, w łącznej sile 55 ludzi i pod wspólnym dowództwem kpt. Bolesława Prochenki „Lota”, dokonały napadów na majątki ziemskie Zawady i Krzesk, będące pod zarządem niemieckim. Zarekwirowano na potrzeby oddziałów „Rysia” i „Zenona” 12 szt. bydła, 8 koni, 200 kg mąki. Ponadto rozbito niektóre urządzenia techniczne miejscowej gorzelnii oraz ostrzelano posterunek żandarmerii w Krzesku.
- 18 czerwca 1944 roku Kedyw zaplanował akcję zdobycia broni i amunicji z pociągu, który wskutek awarii zatrzymał się na stacji Mordy. Akcja nie udała się, bowiem pociąg został odprowadzony na godzinę przed jej rozpoczęciem. Jedynym jej efektem było zniszczenie urządzeń stacji.
- W kwietniu 1944 roku, w ramach akcji zwalczania alkoholizmu, oddziały AK zniszczyły na terenie całego obwodu 30 bimbrowni, z tego 23 czynne.

Akcja „Burza”

W ramach akcji zaplanowano odtwarzanie stacjonującego przed 1 września 1939 roku w Siedlcach 22. Pułku Piechoty, z podziałem terytorialnym między obwody: Siedlce – I batalion, Sokołów Podlaski – II batalion i Mińsk Mazowiecki – III batalion.

W obwodzie Siedlce zmobilizowano 865 żołnierzy (35 oficerów, 37 podoficerów i 816 szeregowych) do I batalionu – przewidywany dowódca mjr Marian Zawarczyński. Uzbrojenie: 8 ckm, 15 rkm, 322 kb, 75 pm, 115 pistoletów i 295 granatów.

Zadaniem oddziałów zmobilizowanych do „Burzy” było:

- opanowanie miasta Siedlce i nie dopuszczenie do zniszczenia obiektów przemysłowych i użyteczności publicznej (w tym elektrowni) przez wycofujący się Wehrmacht – saperzy niemieccy dokonali zaminowania miasta;
- nękanie wycofujących się z miasta Niemców;
- zabezpieczenie i ochrona mienia ludności cywilnej przed rabunkiem i grabieżą.

Akcja „Burza” rozpoczęła się w mieście 24 lipca 1944 roku, kiedy na przedpolu Siedlec dotarły pododdziały 2. Korpusu Kawaleryjskiego Gwardii gen. W. Kriukowa i 11. Samodzielnego Korpusu Pancernego gen. F. Rudkina.

Miasto w planie operacyjnym AK było podzielone na ogniska walki, które miały zdobywać grupy uderzeniowe kierowane przez kpt. Piotra Pryszmonta „Mona”. AK miała opanować ważne budynki w mieście: koszary 22. Pułku Piechoty i 9. Pułku Artylerii Lek-

kiej, gmach starostwa, dworzec, elektrownię. Do opanowania dworca kolejowego w Siedlcach i koszar została wyznaczona grupa „Dworzec” dowodzona przez ppor. Tadeusza Ruszczyńskiego „Sokoła”.

Trzon sił realizujących „Burzę” w Siedlcach stanowił batalion obwodu AK w sile około 100 żołnierzy pod dowództwem ppor. Czesława Dylewicza „Krukowskiego”. Miejscem koncentracji była ul. Reymonta. W pobliżu, na ul. Cmentarnej, znajdował się magazyn broni.

Patrole Kedywu przystąpiły do rozbijania Niemców i rekwizycji broni na potrzeby oddziału. W czasie tych akcji dochodziło do starć z Niemcami.

25 lipca 1944 roku 2 kompanie opanowały siedlecką elektrownię. Akcja odbicia jej przez Niemców zakończyła się niepowodzeniem. Straty niemieckie wyniosły kilkunastu zabitych i rannych, straty własne – 3 poległych żołnierzy AK.

Sukcesem oddziału ppor. „Krukowskiego” było rozpoznanie w oficerze niemieckim wziętym do niewoli dowódcy plutonu saperów. Znalaziono przy nim mapę z naniesionymi punktami do zaminowania. Pozwoliło to na szybkie przeciwdziałanie zniszczeniu miasta. Unieszkodliwiono ładunki wybuchowe w bloku mieszkalnym przy ul. 22. Pułku Piechoty, w gmachach banku, starostwa i poczty przy ul. Piłsudskiego, katedry i gimnazjum im. Żółkiewskiego oraz założone na mostach garwolińskim i łukowskim. Uratowano również przed zniszczeniem zabytkowy siedlecki ratusz „Jacek”. Aby zapobiec ponownemu zaminowaniu tych obiektów, obsadzono je patrolami AK.

W akcji wzięły udział także VI Rejon Kolejowy AK w Siedlcach, zapobiegając zniszczeniu przez Niemców 16 parowozów i maszyn w parowozowni.

29 lipca 1944 roku doszło do współdziałania batalionu ppor. „Krukowskiego” ze zgrupowaniem Armii Czerwonej. Przekazano wkraczającemu do Siedlec oddziałowi piechoty radzieckiej dane rozpoznawcze, łącznie z mapą rozmieszczenia niemieckich pozycji obronnych w Siedlcach. Dokonano wspólnego natarcia na pozycje niemieckie przy ul. Sokołowskiej. Zgrupowanie polsko-radzieckie w czasie dojazdu do ul. Sokołowskiej zostało zaatakowane przez niemieckie działa przeciwpancerne i załamało się. Niemcy zniszczyli 9 czołgów radzieckich, pozostałe 2 wycofały się z miasta razem z oddziałem piechoty. Nastąpiła ewakuacja rannych żołnierzy Armii Czerwonej, których AK umieściła w szpitalu miejskim. Sytuacja oddziału ppor. Dylewicza stała się bardzo trudna. Niemcy pierścieniem otoczyli oddział AK, ostrzeliwując go z dział i moździerzy.

30 lipca 1944 roku Niemcy wzmocnili ostrzał artylerii przy ul. Cmentarnej i Reymonta, ppor. „Krukowski” zarządził przedostanie się batalionu na stronę niemiecką, w okolice koszar 9. Pułku Artylerii Lekkiej. Zakończyło się to niepowodzeniem, bowiem w pobliżu mostu garwolińskiego oddział AK został zaatakowany silnym ogniem ckm i zatrzymany. Zginęło 2 żołnierzy AK.

W walkach o Siedlce poległo 6 żołnierzy AK, a 5 zostało rannych. Ponadto 2 żołnierzy Kedywu trafiło do niewoli, podczas wycofywania się Niemców do Sokołowa Podlaskiego zostali oni rozstrzelani.

31 lipca 1944 roku Siedlce zostały zajęte przez oddziały Armii Czerwonej. W Siedlcach władzę przejęła Delegatura Rządu na Kraj i AK. Stanowisko starosty sprawował Zygmunt Chrzanowski „Lisiecki”, został on jednak aresztowany po wkroczeniu NKWD. Batalion „Krukowskiego” wrócił do konspiracji.

4 sierpnia 1944 roku inspektor siedlecki, mjr Lucjan Szymański „Janczar”, zarządził rozwiązanie I batalionu 22. Pułku Piechoty, ukrycie broni i powrót do konspiracji. Stało się to po aresztowaniu dowódcy 8. Dywizji Piechoty przez NKWD. Komendant obwo-

du i dowódca I batalionu 22. Pułku Piechoty AK z oficerami zameldowali się u władz administracyjnych w mieście. Rozpoczęły się jednak aresztowania żołnierzy AK przez NKWD.

Kpt./mjr Marian Zawarczyński „Ziemowit”

Komendant siedleckiego Obwodu ZWZ-AK „Sowa”. Uczestniczył w II i III powstaniu śląskim. We wrześniu 1939 roku brał udział w obronie granic Polski jako oficer sztabu 23. Dywizji Piechoty. W marcu 1940 roku wstąpił do Związku Walki Zbrojnej w Grójcu. W czerwcu 1941 roku został mianowany komendantem siedleckiego Obwodu ZWZ-AK. Pełnił tę funkcję do 4 listopada 1944 roku, czyli do dnia aresztowania przez NKWD w Siedlcach. Aresztowanie nastąpiło w mieszkaniu komendantki Wojskowej Służby Kobiet Genowefy Więckowskiej „Rozalki”. Zatrzymano wtedy właścicielkę tego mieszkania i łączniczkę komendanta Irenę Chromińską „Ligię”. Był więziony w obozie NKWD w Krzeszynie koło Siedlec. Na mocy „wyroku” sowieckiego trybunału wojskowego został stracony 16 lutego 1945 r., niespełna 3,5 miesiąca od zatrzymania. Tego samego dnia zamordowano także Komendanta Obwodu AK Sokołów Podlaski, mjr. Jerzego Sasina „Rosę”.

Zdjęcia



*Kpt./mjr Marian Zawarczyński
„Ziemowit”*



*Zniszczone wagony niemieckiego pociągu
wojskowego pod Borkami-Kosami
w czasie akcji Kedywu Obwodu Armii
Krajowej Siedlce (29 lutego 1944 roku)*

[http://bazhum.muzhp.pl/media//files/
Radzynski_Rocznik_Humanistyczny/Radzynski_
Rocznik_Humanistyczny-r2011-t9/Radzynski_
Rocznik_Humanistyczny-r2011-t9-s79-90/Radzynski_
Rocznik_Humanistyczny-r2011-t9-s79-90.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Radzynski_Rocznik_Humanistyczny/Radzynski_Rocznik_Humanistyczny-r2011-t9/Radzynski_Rocznik_Humanistyczny-r2011-t9-s79-90/Radzynski_Rocznik_Humanistyczny-r2011-t9-s79-90.pdf)



Tablica na pomniku

Napis na tablicy:

POLEGŁYM ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ
W WALKACH O WYZWOLENIE m. SIEDLCE
W DNIACH 24 VII–31 VII 1955 R.
GOSTKOWSKI ROMAN ps. „WESOŁY”
LEWANDOWSKI KAROL ps. „MINER”
ŁUGOWSKI LUCJAN ps. „LUTY”
OŁDAKOWSKI JAN ps. „MĘTNIAK”
PLISZKA ZBIGNIEW ps. „WRAK”
WOŁOZ JÓZEF ps. „JOG”
DLA PAMIĘCI POTOMNYCH
SPOŁECZEŃSTWO SIEDLECKIE



Tablica upamiętniająca ocalenie elektrowni

Napis na tablicy:

OBIEKT TEN ZAMINOWANY
PRZEZ WOJSKA NIEMIECKIE
OCALILI ŻOŁNIERZE
ARMII KRAJOWEJ
OBWODU SIEDLECKIEGO
PROWADZĄC WALKI W DNIACH 24–31
SIERPNIA 1944 r.



Uroczystości przed pomnikiem



Tablica, upamiętniająca dziesięciu siedlczan rozstrzelanych w publicznej egzekucji w listopadzie 1943 roku, Siedlce, ul. Armii Krajowej 13

http://www.siedlce.pl/index.php?option=16&action=news_show&news_id=4364



Pomnik żołnierzy V i VI Brygady Wileńskiej AK, Siedlce, skwer Wileński, w trójkącie ul. Floriańskiej, Brzeskiej i 3 Maja

http://fotopolska.eu/Siedlce/b48285,Pomnik_zolnierzy_V_i_VI_Brygady_Wileńskiej_AK.html?f=202287-foto

Piśmiennictwo:

1. Jan Gozdawa-Gołębiewski, *Obszar Warszawski Armii Krajowej*, Lublin 1992.
2. Anna Charczuk, *Siedlce w strukturach Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej*, „Szkice Podlaskie” 2005, nr 13, s. 37-55, <http://docplayer.pl/32689774-Siedlce-w-strukturach-zwiazku-walki-zbrojnej-armii-krajowej.html>
3. Wiesław Charczuk, *Fakty i mity w akcji zgrupowania Kedywu Obwodu Siedlce AK na Schnellzug mit Fronturlauberabteilen „SF-Zug Nr 82” pod Borkami Kosami 29 lutego 1944 roku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2011, nr 9, s. 79-90.
4. http://zepter.siedlce.pl/index.php?option=16&action=news_show&news_id=2757
5. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2022a.html>
6. <https://opinie.wp.pl/zaskakujacy-final-akcji-ak-komendant-policji-z-ss-wpadl-w-przypadkowa-pulapke-partyzantow-6126018623453313a>
7. <https://www.ogrodywspomnien.pl/index/showd/52737>
8. <http://niepoprawni.pl/blog/5465/pplk-janczar-zolnierz-niezlomny-19>
9. <https://www.powiatsiedlecki.pl/wiek-xx/>

Pytania testowe

1. Komendantem Obwodu Siedlce w latach 1941–1944 był:
 - o kpt. Marian Zawarczyński „Ziemowit”
 - o ppor. Ryszard Zysk „Ryszard”
 - o kpt. Grzegorz Łoziński „Łysy”
2. W skład obwodu wchodziło:
 - o 5 ośrodków
 - o 8 ośrodków
 - o 0 ośrodków
3. W ramach akcji „Burza” odtwarzano 22. Pułk Piechoty, stacjonujący przed wojną w Siedlcach, z podziałem na 3 obwody. W obwodzie Siedlce umieszczono:
 - o wszystkie bataliony
 - o 1 batalion
 - o nie umieszczono żadnego batalionu
4. Akcja „Burza” rozpoczęła się w Siedlcach:
 - o 24 lipca 1944 roku
 - o 1 sierpnia 1944 roku
 - o 15 sierpnia 1944 roku
5. W walkach z Niemcami w Siedlcach brał udział batalion pod dowództwem:
 - o ppor. Czesława Dylewicza „Krukowskiego”
 - o ppor. Tadeusz Ruszczyński „Sokoła”
 - o mjr Lucjan Szymański „Janczar”

POWIAT SOCHACZEWSKI

259. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA ŻOŁNIERZY AK Z ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ



Tablica upamiętniająca żołnierzy AK z Ziemi Sochaczewskiej, wewnątrz kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie. Została wmurowana 11 listopada 1999 roku dzięki staraniom wspólnoty parafialnej i sochaczewskich żołnierzy AK

<http://sochaczew.pl/home/www/1608?title=Miejsca-pamieci&filterId=3&tabId=58&sochaczew>

Napis na tablicy:

**PAMIĘCI ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ I POLSKI PODZIEMNEJ
SYNÓW I CÓREK ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ KTÓRZY ODDALI SWE ŻYCIE W POWSTANIU
WARSZAWSKIM PODCZAS OKUPACJI W CZASIE TERRORU KOMUNISTYCZNEGO ORAZ
– TYCH, KTÓRZY PRZEŻYWSZY CZAS WALKI AŻ DO ŚMIERCI OKAZALI SIĘ WIERNI
SŁOWOM BÓG HONOR OJCZYŻNA
KOLEDZY Z AK OBWÓD „SKOWRONEK” DUCHOWIEŃSTWO I WIERNI MIASTA
SOCHACZEWA
1.IX.1939 r. – 11.XI.1999 r.**

Obwód Sochaczew AK kryptonim „Skowronek” operował na terenie powiatu Sochaczew. Obwód wchodził w skład Inspektoratu Sochaczew Podokręgu Zachodniego „Hal-lerowo” Obszaru Warszawskiego AK.

Komenda Obwodu Sochaczew

Komendant:

- kpt. Eugeniusz Mieszkowski „Wiktor” (występował pod nazwiskiem Stanisław Jasiński „Maria”) – od lutego 1940 do grudnia 1941 roku, przeniesiony następnie do obwodu Ostrów Mazowiecka;
- kpt./mjr Władysław Starzyk „Korczy”, „Korwin”, „Orski” – od stycznia 1942 do 17 stycznia 1945 roku;
- por. Feliks Binkiewicz „Konar”, „Józef” – od sierpnia do września 1944 roku p.o. komendanta, w zastępstwie nieobecnego dowódcy obwodu, był także likwidatorem obwodu w styczniu 1945 roku.

I zastępca:

- por. łączn. Stefan Jodłowski „Grabowski”, „Klon” – od IV kwartału 1939 do maja 1940 roku;
- por./kpt. Wilhelm Kosiński „Mścisław” – od 1942 do 17 stycznia 1945 roku.

II zastępca:

- kpt./mjr Lucjan Zieliński „Wojciech” – od IV kwartału 1939 do czerwca 1941 roku.

Adiutant:

- ppor. Jan Gronecki „Nawrot” – od 1941 do 1943 roku;
- ppor. mgr Maksymilian Kłatt (później Klatkowski) „Broniewicz” – od 1943 do 17 stycznia 1945 roku.

Organizacja obwodu

W ramach obwodu funkcjonowało 5 rejonów terytorialnych:

- Rejon I (Sochaczew, przejściowo Iłów) – komendanci: por. Bronisław Misiak „Rybacki”, „Kujawiak”, pchor. Józef Nowakowski „Noski”, ppor. Tadeusz Dudziński „Zawieja”, ppor. Jan Tomczyk „Tombola”, por. Jerzy Dyakowski „Irys”;
- Rejon II (gmina Tułowice, przez pewien czas gmina Kampinos) – komendant ppor. Jan Gronecki „Nawrot”;
- Rejon III (gmina Szymanów, gmina Kampinos) – komendanci: ppor. Zygmunt Rośniński „Rączka”, od 1941 roku ppor. Józef Jodłowski „Szytygar”, „Mazur”;
- Rejon IV (gmina Kozłów Biskupi, gmina Rybno) – komendant Zygmunt Pruski „Pietrek”, od 1940 roku ppor. Eugeniusz Kacprzak „Kowalik” (w 1942 przeszedł do Batalionów Chłopskich), od 1942 roku kpt. Leon Dobrzyński „Ryszard”;
- Rejon V (miejscowości znajdujące się na terenie wcielonym do Rzeszy w rejencji ciechanowskiej, gmina Młodzieszyn, Iłów) – komendanci por. Jan Żur „Bogdan” (zginął 1 maja 1943 roku), ppor. Tadeusz Dudziński „Zawieja”;
- II i III batalion z Obwodu Sochaczew miały wejść w skład odtwarzanego 10. Pułku Piechoty AK z 26. Dywizji Piechoty AK.

Akcje sabotażowo-dywersyjne i likwidacyjne

- 12 marca 1943 roku patrol Kedywu zastrzelił w Sochaczewie konfidenta Gestapo i jednocześnie szantażystę J.K.
- 25 maja 1943 roku wykonano wyrok WSS z 19 kwietnia, likwidując mieszkańca Sochaczewa – W.S.
- 26 maja 1943 roku w Sochaczewie zastrzelono Hermanna Vorbichlera, p.o. zastępcy Kreislandwirta. Akcją przeprowadził pchor. Stanisław Janicki „Kordon” na klatce schodowej domu przy ul. Reymonta, w którym mieszkał Niemiec.
- W maju 1943 roku został zastrzelony w majątku Trojanów (w obwodzie sochaczewskim) folksdojcz Roman Olenderek, wyjątkowy sadysta. Wyrok wykonał Jan Wyglądowski „Majk” w chwili, gdy Olenderek katował kilku robotników polskich.
- 6 lipca 1943 roku we wsi Brzozów Nowy zastrzelono donosicielkę żandarmerii – S.Z.
- 6 sierpnia 1943 roku w Sochaczewie, w domu przy ul. Nadrzecznej 7, zastrzelono st. sierż. policji granatowej Stanisława Ordon, który współpracował z niemiecką żandarmerią. Ordon brał udział w rozstrzeliwaniu Polaków i w przygotowywaniu list osób wytypowanych do aresztowania. Wyrok wykonał zespół w składzie pchor. Stanisław Janicki „Kordon” (wykonawca), pchor. Zygmunt Makarewicz „Kmicic” (ubezpieczenie) i Witold Wiczniński „Jeleń” (ubezpieczenie).

- W nocy z 20 na 21 sierpnia 1943 roku oddział partyzancki Kedywu Obwodu Sochaczew, dowodzony przez ppor. Wilhelma Kosińskiego „Mścislawa”, w sile 60 żołnierzy, dokonał w ramach akcji „Taśma” uderzenia na strażnicę Grenzschtzu w Młodzieszynie. W strażnicy tej mieściły się posterunki straży granicznej oraz żandarmerii – oba w osobnych budynkach, a także dom komendanta miejscowej żandarmerii – Dehringa, skazanego wyrokiem WSS na karę śmierci. Podczas walki zginął Dehring i jego rodzina, życie straciło także 2 celników, a 1 został ciężko ranny. Sporą część dokumentów kancelarii zniszczono, pozostałe natomiast zabrano. Nie udało się opanować całej strażnicy. Po 15 minutach walki akcję musiano przerwać. Po oddaleniu się nad Bzurę oddział został tymczasowo rozwiązany. Napad na posterunek żandarmerii i Grenzschtzu w Młodzieszynie oraz śmierć znanego polakożercy odbiły się szerokim echem w okolicy, zarówno wśród Polaków jak i wśród Niemców.
- 16 września 1943 roku, na podstawie wyroku WSS z 11 lutego, zastrzelono Marktleitera w gminie Kozłów Biskupi (Obwód Sochaczew), Polaka R.J.
- 14 marca 1944 roku zastrzelono przewencyjnie kobietę – A.U.
- 13 maja 1944 roku przeprowadzono nieudaną akcję likwidacji kasjera biletowego na stacji kolejowej Szymanów – Zdzisława Rafalskiego, który był bardzo groźnym agentem Gestapo na powiat sochaczewski i sprawcą wielu aresztowań. Patrol Kedywu, który miał wykonać akcję, został przez Rafalskiego wcześniej dostrzeżony. Zawiadomiona przez zdrajcę żandarmeria z Sochaczewa przybyła wkrótce na miejsce. W wyniku strzelaniny zginęło 2 żołnierzy AK, trzeci otoczony przez Niemców wysadził się granatem. 16 maja 1944 roku podjęto kolejną próbę likwidacji Rafalskiego w jego mieszkaniu, znajdującym się w budynku stacyjnym. Akcja i tym razem nie powiodła się, bowiem Rafalskiemu udało się zbiec z domu. Podczas ucieczki został jedynie ranny. Po kilku tygodniach wykurował się i powrócił do Szymanowa. Pomimo zagrożenia postanowiono przeprowadzić zamach po raz trzeci. Akcję postanowiono wykonać w domu renegata, który na widok żołnierzy AK zasłonił się własnym dzieckiem. Mimo otrzymania 7 postrzałów i tym razem Rafalski wyszedł cało, aby po kilku miesiącach znowu pojawić się na krótko w Szymanowie. Po kolejnych kilku tygodniach ślad po nim zaginął. Rafalski widziany był po wojnie w Warszawie, w mundurze kapitana Milicji Obywatelskiej. Po zdemaskowaniu zdrajcy postawiono go przed sądem, który skazał go na karę śmierci. Nie wiadomo, czy wyrok wykonano.
- 25 maja 1944 roku oddział bojowy Obwodu Sochaczew, dowodzony przez por. Tadeusza Dudzińskiego „Zawieję”, przeprowadził akcję skierowaną przeciwko niemieckiej straży granicznej w rejonie wsi Sarnów. W wyniku walki ogniowej Niemcy stracili 5 zabitych. Straty Polaków: 3 zabitych i 1 ciężko ranny.
- Od połowy 1943 roku działał oddział partyzancki dowodzony przez por./kpt. Wilhelma Kosińskiego „Mścislawa” – zastępcę komendanta obwodu oraz komendanta lokalnego Kedywu. Oddział został utworzony z zagrożonych aresztowaniem żołnierzy konspiracji. Został 4 kwietnia 1944 roku zaatakowany we wsi Bronisławy przez przeważające oddziały niemieckie. Stało się to podczas nieobecności dowódcy, którego w tym czasie zastępował sierż. pchor. Tadeusz Turczyński „Lech”. Siły wroga liczyły ok. 500 ludzi. W wyniku zażartej walki zginęło 20 partyzantów, 4 wzięto do niewoli. W kolejnych dniach 2 z nich rozstrzelano na Pawiaku, zaś 2 zbiegło z posterunku Schutzpolizei w Chodakowie.

Akcja „Burza”

Oddziały okręgu skoncentrowały się w nocy z 3 na 4 sierpnia 1944 roku. Zadaniem dowództwa obwodu było: zewidencjonowanie oddziałów i formowanie z nich zwartych

jednostek do walki w Warszawie, zapewnienie bezpieczeństwa opanowanego terenu, zorganizowanie opieki sanitarnej i zaopatrzenia w żywność oraz przygotowanie terenu do przyjmowania zrzutów.

10 sierpnia do Puszczy Kampinoskiej dotarła kompania zorganizowana przez kpt. „Mściśława” (120 żołnierzy). 15 sierpnia wyruszyła w kierunku Powązek, ale nad ranem powróciła do puszczy. W ramach nowej koncentracji z Obwodów Błonie i Sochaczew sformowano Batalion Ziemi Sochaczewskiej pod dowództwem kpt. Władysława Starzka „Korwina”. Batalion liczył 481 żołnierzy, w tym 30 oficerów.

Z batalionu wydzielono kompanię pod dowództwem ppor. Józefa Jodłowskiego „Mazura” w sile 6 oficerów i 96 szeregowców. Kompania w składzie batalionu dowodzonego przez kpt. „Mściśława” wzięła udział w ataku w nocy z 21 na 22 sierpnia na Dworzec Gdański. Poniosła bardzo duże straty. Kilkanaście razy ranny kpt. „Mściśław” i jeden z szeregowców następnego dnia dotarli do puszczy.

Od 30 sierpnia do 2 września batalion brał udział w walkach obronnych pod Pocięchą, 12 i 13 września walczył pod Truskawiem. 27 września stoczył bój we wsi Truskawka.

Po odprawie, wieczorem 27 września, komenda Podokręgu Zachodniego podjęła decyzję o przejściu uzbrojonych oddziałów w Góry Świętokrzyskie – bez udziału batalionu mjr. „Korwina”. „Korwin” zdecydował wtedy o demobilizacji batalionu i przejściu do konspiracji. Część żołnierzy batalionu opowiedziała się jednak za dalszą walką i weszła w skład oddziałów Grupy „Kampinos”.

Po wkroczeniu oddziałów radzieckich doszło do aresztowań i wywiezienia kilkunastu żołnierzy AK przez NKWD.

Władysław Starzyk

Kpt./mjr Władysław Starzyk „Orski”, „Korc”, „Korwin” (ur. 26 czerwca 1904, zm. 4 stycznia 1960).

Przed II wojną światową był zawodowym oficerem. Podczas kampanii wrześniowej stanął na czele 5. kompanii w rezerwowym 114. Pułku Piechoty ze składu 41. Dywizji Piechoty, wzięł udział w walkach od Różana aż do Tomaszowa Lubelskiego. Oddział kapitana Starzka złożył broń dopiero 28 września 1939 roku.

Po zakończeniu kampanii wrześniowej, po krótkim pobycie w niewoli, uciekł z transportu do obozu i już na przełomie 1939 i 1940 roku włączył się w tworzenie struktur Służby Zwycięstwu Polski w Krakowie.

W okresie styczeń 1942 – 17 stycznia 1945 roku był komendantem Obwodu Sochaczew Armii Krajowej.

Podczas Powstania Warszawskiego dowodził batalionem sochaczewskim, działającym w ramach Zgrupowaniu AK „Kampinos”. Pod jego dowództwem znalazło się blisko 500 żołnierzy z oddziałów obwodu sochaczewskiego, błońskiego, grodzkiego. Batalion sochaczewski w okresie od 10 sierpnia do 27 września 1944 roku wzięł udział we wszystkich działaniach Zgrupowania AK „Kampinos”. 27 września zgrupowanie zakończyło swe boje w tym rejonie, rozdzielając swe siły, z których znaczna część wymaszerowała w kierunku Gór Świętokrzyskich. W tych warunkach, po odprawie z dowódcą zgrupowania mjr. Alfonsem Kotowskim „Okoniem”, mjr „Korwin” rozwiązał 28 września 1944 roku batalion sochaczewski, nakazując jego żołnierzom ponowne przejście do konspiracji.

Po walkach w puszczy wrócił na czele swych żołnierzy do Sochaczewa i działał w konspiracji do rozkazu o rozwiązaniu Armii Krajowej w styczniu 1945 roku.

Po wkroczeniu Sowietów do Sochaczewa już 18 stycznia 1945 roku oddziały NKWD rozpoczęły poszukiwania komendanta obwodu. Aresztowano też blisko 100-osobową grupę byłych akowców. Władysław Starzyk ukrywał się przez kilka miesięcy w jednym z domów przy cegielni w Boryszewie. Wiosną 1945 roku wyjechał do Bydgoszczy, gdzie mieszkał pod nazwiskiem Władysław Żwirski, tam też najprawdopodobniej 14 listopada 1945 roku ujawnił się wobec Komisji Weryfikacyjnej Oficerów przy Departamencie Personalnym WP. Pracował w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim. Następnie przeniósł się do Wrocławia, gdzie od 1947 do 1951 roku prowadził sklep, zaś w latach 1951–1960 pracował jako księgowy w placówkach edukacyjnych.

Załamany ciągłą inwigilacją UB, wezwaniami i wizytami w miejscu pracy, popełnił samobójstwo w styczniu 1960 roku.

Zdjęcia



*Kpt./mjr Władysław Starzyk
„Orski”, „Korcz”, „Korwin”*



Por./kpt. Wilhelm Kosiński „Mścislaw”



Sierż. pchor. Tadeusz Turczyński „Lech”



Pomnik w Bronisławach



Groby zamordowanych w Bronisławach

<https://e-sochaczew.pl/n/bronislawy821744/41685>



Żołnierze batalionu sochaczewskiego
mjr. Władysława Starzyka „Korwina”
Grupy „Kampinos” AK



Tablica na murze kościoła w Wierszach,
upamiętniająca żołnierzy batalionu
sochaczewskiego walczących w
szeregach Grupy „Kampinos”

Piśmiennictwo:

1. Jan Gozdawa-Gołębiowski, *Obszar Warszawski Armii Krajowej*, Lublin 1992.
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obw%C3%B3d_Sochaczew_Armii_Krajowej
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Podokr%C4%99g_Zachodni_Armii_Krajowej
4. <http://echopowiatu.pl/powiat-sochaczewski/rybno/patrzac-smierci-w-oczy/>
5. <https://www.facebook.com/MuzeumZiemSochaczewskiejPolaBitwyNadBzura/photos/gm.857445497669979/878870598834605/>
6. <https://www.facebook.com/events/623958427674708>
7. <http://gosc.pl/doc/1951052.Rekonstruktorzy-pamieci>
8. <https://www.rybno.waw.pl/bronislawy.php>
9. <http://www.muzeumsochaczew.pl/aktualnosci/korwin-i-mscislaw-bohaterowie-zapomniani/>
10. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2022a.html>
11. <http://www.muzeumsochaczew.pl/aktualnosci/korwin-i-mscislaw-bohaterowie-zapomniani/>
12. Henryk Zaczkowski, Stanisław Janicki, *Armia Krajowa na Ziemi Sochaczewskiej*, Sochaczew 1991.

Pytania testowe

1. Komendantem Obwodu Sochaczew AK o kryptonimie „Skowronek” w okresie styczeń 1942 – 17 stycznia 1945 roku był:
 - o kpt. Władysław Starzyk „Korwin”
 - o por. Tadeusz Dudziński „Zawieja”
 - o por. Wilhelm Kosiński „Mściśław”
2. W sierpniu 1944 roku, w ramach koncentracji sił zbrojnych, sformowano:
 - o Pułk Ziemi Sochaczewskiej
 - o Batalion Ziemi Sochaczewskiej
 - o Kompanię Ziemi Sochaczewskiej

3. Wydzielona kompania pod dowództwem ppor. Józefa Jodłowskiego „Mazura” w Powstaniu Warszawskim brała udział w ataku na:
 - lotnisko „Okęcie”
 - Dworzec Gdański
 - Dworzec Główny
4. Demobilizacja batalionu i przejście do konspiracji nastąpiły:
 - 28 września 1944 roku
 - 3 października 1944 roku
 - 17 stycznia 1945 roku
5. Oddziały obwodu sochaczewskiego brały udział w działaniach na terenie:
 - Lasów Chojnowskich
 - Puszczy Kampinoskiej
 - Lasu Kabackiego

POWIAT GRÓJECKI

260. TABLICA: UWOLNIENIE ARESZTOWANYCH Z WIĘZIENIA W GRÓJCU



*Tablica upamiętniająca
uwolnienie z więzienia Gestapo
26 Polaków,
Grójec, ul. Mogielnicka*

<http://www.grojec24.net/news-obchody-73-rocznicy-akcji-na-caritas-w-1orel,3657.html>

Wydarzenia poprzedzające

Na początku marca 1943 roku doszło nieopodal majątku Pikarty na terenie Obwodu Grójec do wymiany strzałów pomiędzy patrolem Kedywu a żandarmerią niemiecką. W konsekwencji tego przypadkowego starcia został aresztowany jeden z żołnierzy miejscowej placówki. W tym samym czasie nastąpiły aresztowania oficerów komendy obwodu, 17 marca 1944 roku został zatrzymany kpt. Maciej Gabała „Marek” – szef kontrwywiadu obwodu, oficjalnie powiatowy komisarz policji „granatowej”.

Wszyscy aresztowani byli przetrzymywani w budynku „Caritasu”, w którym przed wojną mieściło się wieloklasowe przedszkole. Była to budowla dwupiętrowa, murowana, z zakratowanymi oknami, zabezpieczonymi w dodatku workami z piaskiem. Od frontu otaczał ją wysoki mur, na krańcach którego znajdowały się uzbrojone w broń maszynową bunkry. W budynku było zorganizowane więzienie oraz miała siedzibę placówka Gestapo.

Aresztowania były mocnym ciosem, który dotkliwie uderzył w miejscową konspirację akowską, a jego skutki mogły sięgać bardzo daleko. Wywiad konspiracyjny doniósł, że wśród Niemców trwają dyskusje, jak postąpić z aresztowanym komisarzem: przekazać go do centrali Gestapo w Warszawie w al. Szucha, czy po uzyskaniu na miejscu zeznań rozstrzelać? Należało więc działać szybko. Komendant Obwodu „Głuszec”, kpt. „Halny”, odbył naradę ze swoim sztabem, podczas której zapadła decyzja odbicia więźniów.

Po uzyskaniu zgody komendanta Podokręgu Zachodniego AK „Hallerowo” ppłk. Franciszka Jachiecia „Romana” rozpoczęto przygotowania do przeprowadzenia zaplanowanej akcji zbrojnej. Żołnierze AK – pracownik Kripo Antoni Gawędzki „Zarucki” oraz łączniczka kpt. „Marka” Aurelia Budytowa „Laurka” – dostali się do wnętrza budynku i stwierdzili, że Maciej Gabała znajduje się tam w piwnicy, w oddzielnej celi. Plan akcji

przygotował szef miejscowego Kedywu, por. kawalerii Jan Warnke „Błysk”, postępujący się okupacyjnym nazwiskiem Jan Zakrzewski.

Przed północą z 26 na 27 marca 1944 roku najlepiej uzbrojone i wypróbowane oddziały Armii Krajowej Obwodu „Głuszc” w sile około 180 żołnierzy dotarły na wyznaczone pozycje. Stały w pobliżu budynków zajętych przez formacje niemieckie (Gestapo, Schupo, żandarmeria, wojsko – razem około 600 żołnierzy). Połowę sił kpt. Wolski przeznaczył na zablokowanie wszystkich wylotowych dróg prowadzących do Warszawy, Radomia, Mogielnicy, Mszczonowa i Góry Kalwarii. Inna grupa otoczyła posterunek Sonderdienstu z 20 funkcjonariuszami żandarmerii i policji granatowej, aby uniemożliwić przyście z pomocą załodze więzienia.

Zdobycie niemieckiego więzienia

Na rozkaz wydany przez kpt. „Halnego” por. „Błysk” oddał serię z pistoletu maszynowego skierowaną na budynek „Caritasu”. Był to sygnał do rozpoczęcia ataku.

Kilka niewielkich oddziałów, które zajęły stanowiska w domach otaczających więzienie, z broni maszynowej związało jego obsadę. Jednocześnie grupa szturmowa uzbrojona w pistolety maszynowe, pistolety i granaty zaatakowała budynek od strony ogrodu, a więc tam, gdzie nie było bunkrów.

Niemcy bronili się twardo, lecz zaabsorbowani walką od frontu nie spostrzegli grupy szturmowej, która dopadła ścian budynku. Wrzucone do wnętrza granaty zmusiły zaskoczonych Niemców do wycofania się na górne piętra. W dostaniu się do budynku przeszkadzały jednak masywne, blachą okute drzwi. Gestapowcy, ochłonawszy z pierwszego zaskoczenia, rozpoczęli silny ostrzał, rzucając jednocześnie z góry na szturmujących granaty. Szczególnie dokuczliwe było stanowisko 2 karabinów maszynowych w oknie II piętra. Dopiero rzut granatem jednego z żołnierzy w otwór strzelnicy zlikwidował załogę gniazda broni maszynowej. Umożliwiło to wysadzenie drzwi do cel i wyprowadziła więźniów. Specjalna grupa wyposażona w łomy wyważyła drzwi do cel i wyprowadziła więźniów. W tym czasie pozostali żołnierze grupy szturmowej walczyli z Niemcami zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku.

Uwolnieni więźniowie zostali odprowadzeni do czekających samochodów i wozów konnych. Po 20 minutach od rozpoczęcia działań zbrojnych została wystrzelona zielona rakietą sygnalizująca zakończenie akcji i rozkaz wycofania oddziałów.

Zamiar wysadzenia budynku nie udał się, ponieważ nie przybyli na czas saperzy z ładunkami wybuchowymi.

Polacy wycofali się z miasta, zabierając 4 rannych, udzielono im pierwszej pomocy lekarskiej i odwieziono ich w bezpieczne miejsce. Najbardziej uszkodzony był pchor. Bolesław Pierchalski „Słoń”, który stracił oko.

Kpt. Maciej Gabała został przewieziony do sąsiedniego powiatu rawskiego i nadal działał w podziemiu.

Niemcy stracili 2 zabitych, 2 zostało rannych. Ograniczyli się do wysłania do okolicznych wsi uzbrojonych patroli wojskowych. Nie podjęli żadnych akcji represyjnych w Grójcu. Wiadomo jednak z obwieszczeń rozplakatowanych w Warszawie, że w odwecie za *bandycki napad na posterunek policji w Grójcu* rozstrzelano 20 więźniów.

Informację o akcji na „Caritas” podała „Biuletyn Informacyjny” oraz polskojęzyczna moskiewska radiostacja „Kościuszk”, która w audycji emitowanej 12 kwietnia 1944 roku uwolnienie więźniów w Grójcu przypisała oddziałom Armii Ludowej.

Przeprowadzone działania to największa akcja zbrojna AK na terenie Grójca. Była świetnie zaplanowana i została przeprowadzona bardzo szybko.

Uwolniony Maciej Gabała został przypadkowo zatrzymany w łapanie 3 stycznia 1945 roku i wywieziony do Niemiec, skąd w marcu zbiegł i powrócił do kraju. Ujawnił przed władzami swoją działalność w latach okupacji, zarówno jawną, jak i tę w podziemnej organizacji. Mimo to został aresztowany na początku 1950 roku i po ciężkim śledztwie był sądzony za niepopelnione przestępstwa. Razem z nim na ławie oskarżonych zasiadli współtowarzysze konspiracji grójeckiej: kpt. Dionizy Rusek „Halny”, por. Wacław Granat „Ryś”, por. Edward Górecki „Zyg”, por. Zygmunt Morawski „Pióro”. Wszyscy otrzymali wysokie wyroki. W czasie pobytu w więzieniu wystąpiły u Macieja Gabały objawy zaawansowanej choroby serca, która była przyczyną jego śmierci w 1952 roku. Miejsce jego spoczynku nie jest znane.

Obwód Grójec Armii Krajowej

Obwód Grójec Armii Krajowej był jednostką terytorialną Związku Walki Zbrojnej, a następnie Inspektoratu Sochaczew Podokręgu Zachodniego Obszaru Warszawskiego Armii Krajowej. Operował na terenie powiatu Grójec i nosił kryptonim „Głuszc”.

Komenda Obwodu Grójec

Komendant:

- por./kpt. Wacław Granat „Ryś” – od przełomu 1939 i 1940 roku do września 1941 roku;
- kpt. Stefan Jodłowski „Grabowski”, „Klon” – od września 1941 do czerwca 1943 roku;
- por./kpt. Dionizy Rusek (używający w czasie wojny nazwiska Józef Wolski) „Halny”, „Grań” – od lipca 1943 do stycznia 1945 roku.

Zastępca:

- kpt./mjr Marian Zawarczyński „Mir”, „Ziemowit” – od marca 1940 do marca 1941 roku;
- por. Wacław Granat „Ryś” – od września do listopada 1941 roku;
- kpt. Maksymilian Albin Głowiński „Maciek”, „Godziemba” – od stycznia 1943 do 17 stycznia 1945 roku.

I adiutant:

- pchor./ppor. Bogusław Kolwas „Stopka” – do połowy 1941 roku;
- pchor./ppor. Tadeusz Albin „Bezmián” – od 1941 do 17 stycznia 1945 roku.

II adiutant:

- pchor./ppor. Stanisław Wójcik „Lach” (nazwisko okupacyjne Stanisław Jodłowski) – od drugiej połowy do końca 1941 roku.

Organizacja obwodu

- Ośrodek I ZWZ-AK Grójec,
- Ośrodek II ZWZ-AK Tarczyn,
- Ośrodek III ZWZ-AK Góra Kalwaria,
- Ośrodek IV ZWZ-AK Warka,
- Ośrodek V ZWZ-AK Nowa Wieś,

- Ośrodek VI ZWZ-AK Goszczyn,
- Ośrodek VII ZWZ-AK Mogielnica,
- Ośrodek VIII ZWZ-AK Lipie.

Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne

- 29 marca 1943 roku patrol Kedywu obwodu zastrzelił konfidenta policji bezpieczeństwa, mieszkańca Góry Kalwarii – E.M.
- 30 marca 1943 roku patrol Kedywu obwodu zastrzelił konfidenta policji bezpieczeństwa, mieszkańca Góry Kalwarii – Cz.K.
- W kwietniu 1943 roku wykonano wyrok na konfidente i zdrajcy, mieszkańcu Grójca – B.M.
- 10 kwietnia 1943 roku patrol Kedywu obwodu stoczył potyczkę z oddziałem niemieckim patrolującym szosę Mszczonów – Grójec. W wyniku wymiany ognia zabity został folksdojcz, drugi został ranny. Ponadto zdobyto karabin.
- 20 kwietnia 1943 roku, z wyroku WSS z 29 marca 1943 roku, zastrzelono mieszkańca Grójca L.D. Była to kara za wysyłanie donosów do władz niemieckich.
- 11 lipca 1943 roku połączone oddziały Kedywu obwodu, w sile ok. 100 żołnierzy pod dowództwem por. Stefana Piórkowskiego „Rogera”, przeprowadziły akcję rozbrajania kolonistów niemieckich, którzy zamieszkiwali wieś Wilhelminów. Zdobyto 6 karabinów, 2 dubeltówki, 3 pistolety i 40 szt. amunicji.
- 26 sierpnia 1943 roku patrol Kedywu obwodu w sile 6 żołnierzy dokonał napadu na dom folksdojczca Millera, zamieszkującego wieś Borzęcin. Zdobyto karabin i pistolet.
- 27 sierpnia 1943 roku oddział partyzancki obwodu w sile 23 żołnierzy przystąpił do rewizji i rozbrajania kolonistów niemieckich osadzonych we wsi Józefów. Wieś rozciągała się na przestrzeni ponad 2 kilometrów, a poszczególne gospodarstwa oddalone były od siebie o kilkaset metrów. Zdobyć okazała się niestety mizerna, zdobyto bowiem jedynie 2 pistolety. Przy okazji wymierzono karę chłosty 8 Niemcom.
- 3 września 1943 roku patrol Kedywu obwodu w sile 5 ludzi przeprowadził rewizję w domu Niemca Baraucha, mieszkającego we wsi Janki. Nie zastano go jednak w domu. Zabrano pistolet.
- 21 września 1943 roku patrol dywersyjny Kedywu obwodu w sile 5 żołnierzy przebranych w niemieckie mundury za pomocą podrobionego klucza dostał się do garażu miejscowego starostwa. Zabrano stamtąd ckm, „Maxim” na podstawie oraz pistolet. Podczas powrotu natknięto się na żandarma, którego zastrzelono w chwili próby sięgnięcia po broń. Zabitemu zabrano pistolet.
- 1 grudnia 1943 roku patrol bojowy Kedywu obwodu przeprowadził rewizję u gospodarza, który podejrzany był o działanie w szeregach bandy rabunkowej. W wyniku rewizji znaleziono 5 karabinów. Gospodarza i członków bandy, złożonej z 4 osób zastrzelono.
- 21 grudnia 1943 roku zlikwidowano 2 bandytów, natomiast za współpracę z nimi w stosunku do 10 osób zastosowano karę chłosty.
- W nocy z 22 na 23 grudnia 1943 roku patrol Kedywu obwodu otoczył i zaatakował bandę rabunkową, niszcząc ogniem zabudowania, w których bandyci się skryli. Zabito 4 z nich, zdobyto karabin i pistolet.
- 31 grudnia 1943 roku patrol bojowy Kedywu obwodu zaatakował, a następnie rozbił bandę złożoną z 4 ludzi. Zabito 2 kryminalistów, w tym przywódcę bandy, jednego raniono. Zdobyto karabin.

- 12 stycznia 1944 roku patrol Kedywu obwodu zastrzelił przywódcę okolicznej bandy rabunkowej.
- 17 stycznia 1944 roku patrol Kedywu obwodu zaatakował 4 bandytów złapanych na gorącym uczynku podczas rabunku w jednej ze wsi. W wyniku strzelaniny jeden bandyta został ciężko ranny, pozostali zdobili uciec.
- 2 lutego 1944 roku w obwodzie zlikwidowano w jednej z miejscowości 7-osobową bandę rabunkową.
- 28 lutego 1944 roku zlikwidowano przewencyjnie Z.P.
- 10 marca 1944 roku zlikwidowano przewencyjnie S.L. wraz z żoną – za dekonspirację wobec Niemców komendanta jednej z placówek.
- Dodatkowo w okresie od 21 stycznia do 20 lutego 1944 roku w samym tylko obwodzie wykonano 22 kary chłosty za gorliwe wystugiwanie się Niemcom.
- 5 marca 1944 roku oddział bojowy obwodu rozbił w jednej z miejscowości dużą bandę rabunkową liczącą 17 osób. Zabito 2 bandytów, 1 został ranny.
- 13 marca 1944 roku patrol Kedywu obwodu zastrzelił 3 bandytów.
- 26 marca 1944 roku oddziały Kedywu obwodu, liczące łącznie 180 żołnierzy, przeprowadziły akcję odbicia więźniów z więzienia Gestapo w Grójcu w budynku „Caritas”. Celem akcji było uwolnienie 24 aresztowanych, z czego większość stanowili oficerowie komendy obwodu, w tym aresztowany w połowie marca 1944 roku szef kontrwywiadu Obwodu Grójec kpt. Maciej Gabała „Marek”. Akcją dowodził komendant obwodu kpt. Dionizy Rusek „Halny”, „Grań”, „Wolski”. Akcja zakończyła się powodzeniem, bowiem po opanowaniu miasta uwolniono wszystkich więźniów. Po wykonaniu zadania oddziały „Wolskiego” wycofały się z miasta bez przeszkód, zabierając ze sobą wszystkich rannych (4 żołnierzy). Straty niemieckie: 2 zabitych i 2 rannych. W odwecie za akcję Obwodu Grójec AK Niemcy rozstrzelali w Warszawie 20 zakładników. Planowali również rozstrzelać 50 Polaków na terenie powiatu grójeckiego, jednak tym planom sprzeciwił się starosta Werner Zimmermann.

Akcja „Burza”

30 lipca 1944 roku odbyła się zbiórka pierwszego oddziału w związku z powstaniem, a rozkaz gen. „Bora” z 14 sierpnia, nakazujący skierowanie wszystkich sprawnych jednostek do walki, spowodował rozpoczęcie koncentracji, która trwała 3 dni. Na terenie okolicznych wsi i Lasów Chojnowskich przebywało ok. 2000 żołnierzy z różnych ośrodków. Próby przedarcia się do Warszawy nie powiodły się.

Na wieść o przygotowaniach do powstania kilkudziesięciu członków konspiracji grójeckiej pojechało do Warszawy. Wanda Godlewska, szef BIP w komendzie obwodu, prowadziła działalność propagandową i informacyjną w Śródmieściu. Por. Wacław Granat „Ryś” był zastępcą inspektora WSOP Obwodu V Mokotów. Wielu żołnierzy konspiracji grójeckiej walczyło w powstaniu i zginęło, dając świadectwo swojej odwagi i patriotyzmu.

Okres po rozwiązaniu Obwodu AK Grójec

W połowie stycznia 1945 roku Grójec został wyzwolony, a oddziały Armii Krajowej rozwiązane – rozkaz podpisał komendant obwodu 17 stycznia 1945 roku.

W marcu 1945 roku rozpoczął w Grójcu działalność Ruch Oporu Armii Krajowej, na czele którego stanął kpt. Stefan Głogowski. Partyzanci stworzyli wywiad i umieścili agenturę w UB, zdobywali fundusze na swoją działalność, rozbrajali posterunki MO. Za

brutalne traktowanie więźniów, po wcześniejszych ostrzeżeniach, w maju 1945 roku zastrzelono szefa PUBP w Warce – Ryszarda Gołębiowskiego, a dwa miesiące później szefa PUBP w Grójcu – Ładysława Inowolskiego.

W nocy 21 listopada 1945 roku 100-osobowy oddział ROAK pod wodzą kpt. Stefana Głogowskiego „Józefa” dokonał nieudanego ataku na siedzibę Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Grójcu, mieszczącą się w dawnym budynku „Caritasu” przy ul. Mogielnickiej. Mimo zmasowanego ognia partyzantom nie udało się zdobyć więzienia.

25 stycznia 1946 roku udało się odbić ze szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze Leona Komorowskiego „Żbika”, rannego podczas ataku na grójecki PUBP. Kilku żołnierzy ROAK, m.in. Ryszard Pietras „Cygan”, Zbigniew Maliszewski „Rwał”, Wiesław Cabanowski „Ciemny”, w biały dzień, bez jednego wystrzału, odbiło swojego kolegę strzeżonego przez uzbrojonych funkcjonariuszy UB.

Dowodzący atakiem na więzienie kpt. Głogowski „Józef” był komendantem I Ośrodka AK w Grójcu i oficerem odpowiedzialnym za odbieranie zrzutów. 27 marca 1944 roku uczestniczył w odbiciu więźniów z siedziby Gestapo w Grójcu. Z obawy przed uwięzieniem przeniósł się do stolicy, gdzie ukrywał się na Boernerowie pod nazwiskiem Stefan Madanowski. Utrzymywał stałe kontakty ze swoim oddziałem. Został aresztowany 23 maja 1946 roku w okolicach Politechniki Warszawskiej, przeszedł ciężkie śledztwo. 5 grudnia 1947 roku Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie skazał go na karę śmierci, pozbawienie praw publicznych, obywatelskich i honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia. Wyrok wykonano w więzieniu mokotowskim 6 lutego 1948 roku o godz. 21.00. Ciało nie wydano rodzinie, nie wiadomo, gdzie spoczywa. 30 marca 1992 roku Sąd Wojewódzki w Warszawie uniewinnił dowódcę grójeckiej partyzantki i uznał wyrok komunistycznego sądu za nieważny.

Dionizy Wincenty Rusek

Por./kpt. Dionizy Rusek (używający w czasie wojny nazwiska Józef Wolski) „Halny”, „Grań” urodził się 8 listopada 1905 roku w Dąbrowie Górniczej. Jego ojciec był pracownikiem PKP. Po ukończeniu gimnazjum im. Waleriana Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie, którą ukończył w 1931 roku w stopniu podporucznika. W 1933 roku otrzymał przydział do 3. Pułku Strzelców Podhalańskich (24. Dywizja Piechoty) stacjonującego w Bielsku-Białej. W 1933 roku awansowany do stopnia porucznika i mianowany dowódcą kompanii. W lipcu 1938 roku ukończył kurs kapitanów w Rembertowie i został przeniesiony do Ośrodka Wyszczolenia Oficerów Rezerwy Piechoty w Różanie nad Narwią, gdzie był instruktorem aż do wybuchu wojny we wrześniu 1939 roku.

Jako dowódca 1. kompanii I batalionu 135. Pułku Piechoty (rezerwowego) walczył z Niemcami w rejonie Różana oraz Wyszkowa, gdzie jego oddział zniszczył m.in. kolumnę 5 samochodów wojskowych. Kompania została rozbita w okolicy Węgrowa. Por. Rusek nie poszedł do niewoli. Przebywał w Brześciu nad Bugiem, Warszawie, Częstochowie, Jędrzejowie i znów w Warszawie. W grudniu 1940 roku otrzymał pracę w Spółdzielni Spożywców „Społem” w Grójcu jako inspektor warzywniczo-owocowy. W marcu 1941 roku kpt. Stefan Jodłowski „Klon”, ówczesny komendant Obwodu Grójec – „Głuszec”, nawiązał z nim kontakt i po uzyskaniu zgody przyjął do ZWZ. Por. „Halny” został mianowany szefem szkolenia wojskowego w komendzie obwodu, oficerem operacyjnym, a później zastępcą komendanta. Od lipca 1943 roku był komendantem obwodu.

Zdjęcia



Dom Stowarzyszenia „Caritas” w Grójcu przy ul. Mogielnickiej – w czasie okupacji siedziba Gestapo (rok 1948)



Kpt. Dionizy Walenty Rusek „Halny”



Kpt. Maciej Gabała



Kpt. Stefan Głogowski „Józef”



Uroczystości w rocznicę uwolnienia więźniów (28 marca 2017 roku)

Piśmiennictwo:

1. Henryk Świdorski, *Okupacja i konspiracja w Obwodzie AK Grójec – „Głuszczyca”*, Warszawa 1989.
2. Jan Gozdawa-Gołębiowski, *Obszar Warszawski Armii Krajowej*, Lublin 1992.
3. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2022a.html>

4. <http://www.grojec24.net/news-okupacyjny-kapitan-kloss-aneks-do-nocy-bohaterow,1636.html>
5. https://pl.wikipedia.org/wiki/Obw%C3%B3d_Gr%C3%B3jec_Armii_Krajowej
6. <http://warka24.pl/17961/kapitan-stefan-glogowski-zolnierz-wyklety/>
7. <https://zyciegrojca.pl/index.php/news/item/1812-1945-r-rok-dwoch-okupacji/1812-1945-r-rok-dwoch-okupacji>
8. <http://www.zspgrojec.eu/index.php/szkola/patron-szkoly>

Pytania testowe

1. Obwód Grójec AK nosił kryptonim:
 - „Bażant”
 - „Głuszc”
 - „Kuropatwa”
2. Komendantem obwodu w okresie lipiec 1943 – styczeń 1945 roku był:
 - por. Dionizy Rusek „Halny”
 - por. Wacław Granat „Ryś”
 - kpt. Stefan Głogowski „Józef”
3. Więzienie Gestapo miało siedzibę w:
 - przedwojennej siedzibie starostwa
 - w budynku „Caritas”
 - w miejskim ratuszu
4. Akcja odbicia więźniów odbyła się:
 - 26 marca 1944 roku
 - 2 sierpnia 1944 roku
 - 15 września 1944 roku
5. W odwecie za uwolnienie więźniów Niemcy:
 - nałożyli kontrybucję na mieszkańców Grójca
 - zburzyli siedzibę Gestapo
 - rozstrzelali 20 osób

POWIAT WĘGROWSKI

261. POMNIK: OBWÓD WĘGRÓW ARMII KRAJOWEJ



Pomnik Żołnierzy Armii Krajowej przy Parku Miejskim w Węgrowie, ul. Kościuszki

Obwód Węgrów AK „Sowa”, „Słowik”, „Jesion” – operował na terenie powiatu Węgrów. Obwód wchodził w skład Inspektoratu Węgrów Podokręgu Wschodniego Obszaru Warszawskiego AK.

Komenda Obwodu Węgrów

Komendant:

- kpt. Władysław Szkuta „Helena”, „Marcin” – od 1940 do czerwca 1942 roku;
- kpt./mjr Zygmunt Maciejowski „Wroński”, „Wolski”³³ – od lipca 1942 do sierpnia 1944 roku.

Zastępca:

- kpt. Zygmunt Maciejowski „Wroński”, „Wolski” – od lutego do czerwca 1942 roku;
- por./kpt. Władysław Rażmowski „Poraj” – od 1943 do sierpnia 1944 roku.

Adiutant:

- ppor./por. Jerzy Lipka „Jeżewski”, „Leszczyc” (były komendantem TAP powiatu węgrowskiego)³⁴ – od października 1942 do sierpnia 1944 roku.

Organizacja obwodu

- Ośrodek I Sadowne,
- Ośrodek II Grębków,
- Ośrodek III Korytnica,
- Ośrodek IV Węgrów.

³³ Życiorys podano poniżej.

³⁴ Życiorys podano poniżej.

Akcje sabotażowo-dyweryyjne

- 30 kwietnia 1943 roku zastrzelono niebezpiecznego agenta Gestapo we wsi Połęz w Obwodzie Węgrów, folksdojca Aleksandra Horodeckiego. Horodecki winny był m.in. śmierci 6 chłopów ze wsi Wólka Paplińska, których zadenuncjował Niemcom za ukrywanie broni.
- 21 maja 1943 roku patrol Kedywu Obwodu Węgrów, dowodzony przez sierż. Lucjana Marciniaka „Bąka”, zatrzymał, a następnie zarekwirował samochód z 4 tonami cukru. Akcja miała miejsce na szosie między Kałuszynem a Węgrowem.
- 11 czerwca 1943 roku w osadzie Liw wykonano wyrok śmierci na 2 policjantach granatowych z posterunku w Grębkowie (Obwód Węgrów) – kpr. Marianie Witkowskim i Jerzym Mieczkowskim. Wyrok WSS wydano za zaaresztowanie 3 żołnierzy AK. Podczas wykonywania wyroku doszło do wymiany ognia z nadjeżdżającymi żandarmami. W wyniku walki zginął 1 Niemiec, a 2 zostało rannych.
- W pierwszej dekadzie czerwca 1943 roku planowano akcję odbicia więźniów w Grębkowie Obwód Węgrów. Cel ten miano osiągnąć poprzez opanowanie tamtejszej placówki policji granatowej. Niestety, wcześniejsze niż się spodziewano przybycie 2 samochodów ciężarowych z żandarmerią udaremniło zamiar.
- 28 lipca 1943 roku patrol Kedywu Obwodu Węgrów skonfiskował zapas masła (1 tona) zmagazynowanego w mleczarni w Czerwonce Litewskiej. W tym samym dniu na szosie Grębków – Węgrów skonfiskowano transport z 500 kg masła.
- We wrześniu 1943 roku patrole dywersyjne Obwodu Węgrów dwukrotnie skonfiskowały zbiory rzepaku, maku i prosa z majątku Jartypory będącego pod zarządem niemieckim.
- 4 sierpnia 1943 roku oddział Kedywu Obwodu Węgrów na szosie Wyszków nad Liwcem – Jarnice skonfiskował transport 1 tony masła wiezionego przez Niemców do Węgrowsa.
- 30 września 1943 roku pluton bojowy Obwodu Węgrów zlikwidował 6 uzbrojonych osobników, którzy w tym samym dniu obrabowali mieszkańców wsi Bojmie, zabierając im pieniądze, odzież i żywność.
- W listopadzie 1943 roku w Obwodzie Węgrów zlikwidowano około 20 bimbrowni.
- 16 listopada 1943 roku patrol dywersyjny Obwodu Węgrów w sile 8 żołnierzy, dowodzony przez por. Jerzego Lipkę „Leszczyca”, odbił z więzienia w Sokołowie Podlaskim 2 więźniów, żołnierzy dywersji – Stefana Uciechowskiego i pchor. Romana Roguskiego – aresztowanych przez Niemców 5 września. Zadanie to wykonano na rozkaz komendanta Obwodu Węgrów mjr. Zygmunta Maciejowskiego „Wolskiego”. Przy okazji uwolniono również wszystkich uwięzionych, których następnie wyprowadzono z miasta, w rejon gajówki Wapienna Góra. W odwecie Niemcy rozstrzelali w Węgrowie 10 zakładników przywiezionych z Sokołowa.
- 24 listopada 1943 roku oddział Kedywu Obwodu Węgrów w sile 20 żołnierzy, dowodzony przez por. Jerzego Lipkę „Leszczyca”, w ramach akcji „łańcuch” urządził zasadzkę na szosie między Liwem a Karczewem. Celem ataku był samochód ciężarowy z 10 żandarmami. Niemcy zostali wywabieni z Przeździatki, gdzie stacjonowała ich macierzysta kompania, fałszywym meldunkiem o rzekomym napadzie na urząd pocztowy w Bojmiu. Atak udał się w stu procentach, bowiem w wyniku gwałtownego ognia zginęło 2 żandarmów, 3 uznano za zaginionych, a 2 zostało ciężko rannych (zmarli następnego dnia). Zdobyto: rkm, 2 karabiny i pistolet. Strat po stronie polskiej nie było.

- 31 grudnia 1943 roku 12-osobowy oddział Kedywu Obwodu Węgrów zarekwirował 200 par butów wojskowych oddanych do naprawy. Zdobywczy wywieziono z Węgrowa 2 wozami konnymi.
- 18 stycznia 1944 roku patrol Kedywu w sile 10 ludzi skonfiskował ze składu miasta Węgrów (mieszczącego się w budynku Zarządu Miasta) znaczne ilości jaj i masła, a ponadto zniszczył urządzenia składu. Podczas akcji zabito jednego żandarma.
- W marcu 1944 roku (dokładna data nie jest znana) patrol Kedywu Obwodu Węgrów zarekwirował leki i sprzęt chirurgiczny w szpitalu na Klimowiznie. Leky te przekazano oddziałowi partyzanckiemu.
- W maju 1943 roku kompania I Ośrodka Obwodu Węgrów z plutonami ze Stoczka Węgrowskiego, Łochowa, Miedziny i Sadownego przeprowadziła nieudany atak na obóz dla jeńców radzieckich w Ostrówku Węgrowskim. Według raportów wywiadowczych na terenie obozu przebywało 10–12 tys. więźniów. Warunki, jakie panowały w obozie, były koszmarnie i faktem jest, że śmiertelność wynosiła od 50–75 (a nawet więcej) osób w ciągu doby. Kompania była dowodzona przez por. Franciszka Andresa „Janickiego”. Atak planowano przeprowadzić od północy, od strony torów kolejowych, siłami oddziału dowodzonego przez por. A. Barana „Skrzetuskiego”. Atak miał nastąpić w momencie związania wartowni obozu walką. Zadanie to przypadło w udziale utworzonemu w tym celu oddziałowi specjalnemu, dowodzonemu przez pchor. Henryka Małkińskiego „Kuleszę”. Wskutek zaślądzenia w terenie oddziału głównego (por. „Skrzetuski”), „Kulesza”, nie mogąc doczekać się rozkazu w oznaczonym czasie, podjął decyzję o uderzeniu na wartownię, sądząc, że odgłosy walki staną się dla głównego oddziału sygnałem do walki. Niestety, próba opanowania wartowni nie powiodła się ze względu na brak czynnika zaskoczenia. Doszło do ostrej wymiany ognia, a cały teren oświetlono rakietami. Jednocześnie straż obozowa zaczęła wzywać pomocy z kilku pobliskich garnizonów niemieckich (Łochów, Treblinka, Ostrów Mazowiecka). Tymczasem oddział główny znajdował się w dość znacznej odległości od obozu, bo dopiero w rejonie przystanku kolejowego. Od oddziału „Kuleszy” dzieliła go odległość prawie 3 km. W związku z takim obrotem sprawy oraz biorąc pod uwagę zbliżający się świt, por. „Janicki” zarządził odwrót. Nie zgodził się on na propozycję sierż. Jana Puściana „Kapuścińskiego”, dowódcy jednego z plutonów, aby ruszyć w kierunku odgłosów walki. „Kulesza”, nie doczekawszy się pomocy, wycofał się bez strat z zajmowanych stanowisk. Mimo niepowodzenia akcja ta przyniosła pewien efekt, umożliwiła bowiem ucieczkę kilkunastu więźniów. Ustalono, że przyczyną niepowodzenia było złe rozpoznanie drogi marszu.
- W nocy z 27 na 28 maja 1944 roku 2 żołnierzy z OP „Poraja” (Obwód Węgrów), plut. Eugeniusz Olek „Silny” i st. strz. pchor. Włodzimierz Zabokrzycki „Mazur”, przejeżdżając przez miejscowość Stoczek, zostało zaskoczonych przez grupę pacyfikacyjną żandarmerii, która przybyła do tej miejscowości w celu dokonania aresztowań. W wyniku wymiany ognia zginął pchor. „Mazur”, natomiast plut. „Silny”, otoczony ze wszystkich stron, popełnił samobójstwo.

Akcja „Burza”

Obwód „Smoła” wystawił do „Burzy” 2 bataliony w sile ok. 500 ludzi łącznie. Dowódcą III batalionu został komendant obwodu mjr Zygmunt Maciejowski „Wolski”, jego zastępcą i dowódcą jednej z kompanii został por. Jerzy Lipka „Jeżewski”.

Oddział przez dwa tygodnie, od około 26 lipca 1944 roku, przebywał w lasach w dramatycznych, przyfrontowych warunkach, staczając liczne potyczki z Niemcami.

Gdy oddziały niemieckie, wobec zbliżających się wojsk sowieckich przystąpiły do podpalenia Węgrowa, oddziały AK podjęły walkę i 8 sierpnia o świcie zdobyły miasto, które świętowało swą wolność przez 3 dni. Uruchomiono starostwo, magistrat, pocztę. Ujawniły się władze cywilne Polskiego Państwa Podziemnego.

Kpt./mjr Zygmunt Maciejowski „Wroński”, „Wolski”

Po zakończeniu wojny mjr „Wolski” został aresztowany i odsiedział 6 lat.

Płk Jerzy Wacław Lipka „Jeżewski”, „Leszczyć”

Urodził się 28 marca 1914 roku w Wólce Mławskiej. W 1935 roku rozpoczął kurs w Szkole Podchorążych Rezerwy w Grodnie, który ukończył jako plutonowy podchorąży. W 1938 roku (ze starszeństwem od 1 stycznia) został mianowany podporucznikiem.

Zmobilizowany w sierpniu 1939 roku, walczył w kampanii wrześniowej.

Od listopada 1939 roku działał w konspiracji na terenie powiatu węgrowskiego. Najpierw służył w TAP (Tajna Armia Polska), od września 1941 roku w ZWZ (Związek Walki Zbrojnej), od lutego 1942 roku w Armii Krajowej.

„Jeżewski” pełnił początkowo funkcję komendanta II Ośrodka Obwodu Węgrów, od jesieni 1942 roku został adiutantem obwodu, a wiosną 1943 roku komendantem Kedywu w obwodzie.

Kedyw węgrowski pod jego dowództwem prowadził szereg akcji zbrojnych przeciw okupantom, oczyszczał teren ze szpicli i bandytów, wykonywał inne zadania dywersyjne, np. niszczenie akt, rekwizycje itp. Trzykrotnie przyjmował zrzuty, przygotowywał lotniska polowe dla przyszłego powstania, ochraniał też radiostacje KG AK.

W listopadzie 1943 roku Niemcy aresztowali 2 żołnierzy AK, w tym jednego z komendantów placówki zrzutowej obwodu, i przewieźli ich do Sokołowa Podlaskiego. „Jeżewski” i jego ludzie z Kedywu zdołali, posługując się zarówno bronią, jak i fortelem, odbić więźniów. Była to akcja wyjątkowo trudna, wymagająca połączenia wielkiej odwagi i determinacji z zimną krwią, doświadczeniem bojowym i inteligencją dowódcy – „Jeżewskiego”.

Parę dni później komendant Okręgu Wschodniego zarządził akcję „łańcuch” (noc z 22 na 23 listopada), mającą na celu wspólne uderzenie wszystkich terenowych oddziałów na jednostki niemieckie, zadanie możliwie największych strat i wycofanie się. Tylko nielicznym oddziałom AK udało się pomyślnie wykonać rozkaz. Należał do nich oddział Kedywu węgrowskiego pod dowództwem Jerzego Lipki „Jeżewskiego”, który zdobył sporo broni i zlikwidował 7 żołnierzy niemieckich.

Odnaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari rozkazem dowódcy AK z 25 marca 1944 roku, a więc jeszcze przed akcją „Burza”.

Podczas akcji „Burza” był dowódcą jednej z kompanii batalionu dowodzonego przez komendanta obwodu.

Został aresztowany nocą z 22 na 23 grudnia 1944 roku i wywieziony do kopalni w Stalinogorsku, do obozu, skąd w 1946 roku zdołał wrócić do kraju.

Niewłócznie rozpoczął studia w słynnej warszawskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej im. Wawelberga i Rotwanda, której dyplom otrzymał w 1950 roku. Cały czas działał społecznie jako sekretarz generalny w „Bratniaku”.

Po 1956 roku rząd londyński odznaczył go m.in. Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami za akcje „Burza” i „Węgrów”, Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska Polskiego, Krzyżem Kampanii Wrześniowej.

W utworzonym w 1990 roku Światowym Związku Żołnierzy AK w latach 1996–2002, czyli przez dwie kadencje, był Prezesem Rady Naczelnej. Na Zjeździe Delegatów w 2002 roku otrzymał tytuły Honorowego Prezesa Rady Naczelnej i Honorowego Członka SZŻAK.

Zdjęcia



Napis OCTOBER z kotwicą Polski Walczącej, wykonany w 1943 roku przez węgrowski oddział AK Obwodu „Smoła”

<http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/20832,wegrow-mala-wielka-historia.html>

Napis został namalowany w ramach tzw. małego sabotażu, prowadzonego w całym kraju. Akcja miała na celu osłabienie ducha bojowego żołnierzy niemieckich poprzez przypominanie im o klęskach, jakie armia niemiecka poniosła pod koniec I wojny światowej, w październiku (niem. October) 1918 roku. Z kilku napisów namalowanych wówczas na budynkach Węgrowa zachował się fragmentarycznie jeden. Władze okupacyjne w odwecie cofnęły mieszkańcom miesięczny przydział cukru.

Jednak konsekwencje takich działań mogły być dużo poważniejsze – autorom napisów w razie schwytania groziła śmierć.

Piśmiennictwo:

1. Tadeusz Wangrat, *Polska i Powiat Węgrowski w przededniu i w czasie II Wojny Światowej*, Węgrów 2010.
2. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2022a.html>

Pytania testowe

1. Ostatnim komendantem Obwodu Węgrów AK był:
 - o ppor. Jerzy Lipka „Leszczyć”
 - o sierż. Lucjan Marciniak „Bąk”
 - o kpt. Zygmunt Maciejowski „Wolski”
2. W maju 1943 roku żołnierze z Węgrowa, Łochowa i Stoczka Węgrowskiego przeprowadzili nieudaną akcję:
 - o oswobodzenia jeńców radzieckich z obozu w Ostrówku Węgrowskim
 - o wysadzenia torów kolejowych na linii Łochów – Małkinia
 - o zniszczenia koszarów niemieckich Węgrowie

3. W ramach małego sabotażu namalowano napisy przypominające klęski niemieckie podczas I wojny światowej. W odwecie władze niemieckie:
 - cofnęły mieszkańcom comiesięczny przydział cukru
 - czasowo zlikwidowały targowisko na rynku
 - zarekwirowały mieszkańcom hodowany przez nich drób
4. W ramach akcji „Burza” oddziały AK wyzwoliły Węgrów:
 - 8 sierpnia 1944 roku
 - 1 września 1944 roku
 - 15 września 1944 roku
5. W listopadzie 1943 roku żołnierze obwodu Węgrów wzięli udział w zarządzanej przez komendanta Okręgu Wschodniego akcji o kryptonimie:
 - „Łańcuch”
 - „Ogniwo”
 - „Kłódka”

POWIAT PUŁTUSKI

262. POMNIK „WALKI I MĘCZEŃSTWA”



Pomnik „Walki i Męczeństwa” poświęcony pamięci żołnierzy Armii Krajowej zamordowanych przez Niemców w 1942 roku, Pułtusk – przed dworcem PKS, ul. Daszyńskiego.

http://tc.ciechanow.pl/fotoreportaz-167-swieto_niepodleglosci.html#/resources/image/fotoreportaz/big/167/200911141530275.jpg

U podstawy wykonanego z brązu pomnika leży granitowa płyta, pod nią znajdują się urny z ziemią z miejsc straceń, m.in. z okolic Charkowa i z Monte Cassino. Nowy pomnik stanął na miejscu egzekucji z 1942 roku, bliżej budynku Powiatowego Urzędu Pracy niż jego poprzednik autorstwa artystki-plastyka Marii Maliszewskiej i architekta Jerzego Trzebskiego. Na cokole poprzedniego pomnika widniał napis Zginęli walcząc o lepsze jutro, o Polskę Ludową, który został zdjęty po zmianie ustroju, wówczas przywrócono pamięć o zamordowanych na Nowym Rynku.

W miejscu usytuowania pomnika 17 grudnia 1942 roku, podczas publicznej egzekucji, zostali zamordowani:

- ppor. Bronisław Dębiński – zastępca komendanta obwodu Pułtusk AK,
- ppor. Juliusz Kubis – szef oddziału I Obwodu Pułtusk AK,
- Stefan Krzykowski – nauczyciel z Jednoróżca,
- Henryk Smoleński – urzędnik z Przasnysza.

Zginęli z okrzykiem *Jeszcze Polska nie zginęła!*

Egzekucja była wynikiem działalności w strukturach organizacyjnych AK agenta Gestapo Franciszka Zielińskiego „Wyrwy”.

Komenda Obwodu Pułtusk

Komendant:

- plut. Bolesław Nodzykowski „Mały” – od 1940 do czerwca 1941 roku, wobec zagrożenia aresztowaniem przeniesiony na teren obwodu Maków Mazowiecki, powieszony publicznie na zamku w Ciechanowie 17 grudnia 1942 roku;
- ppor. Wiktor Sordyl „Buk”, sekretarz Nadleśnictwa Pułtusk – od czerwca 1941 do sierpnia 1942 roku, jesienią 1942 roku przeszedł do Narodowych Sił Zbrojnych;
- por. rez. Stanisław Dąbrowski „Lech”, profesor gimnazjum pułtuskiego – od sierpnia 1942 do połowy 1943 roku, wobec zagrożenia aresztowaniem został przeniesiony do sztabu Komendy Podokręgu Północnego w Warszawie;
- pchor./ppor. Wiktor Karłowicz „Kruk”, urzędnik – od lipca 1943 do stycznia 1945 roku.

Zastępca:

- chor. Adam Wendrowski „Jadwiga” – od 1943 do 10 czerwca 1944 roku, aresztowany przez Niemców, zakatowany na śmierć w Grominie.

Organizacja obwodu

- Rejon I (gminy-placówki Gołębie, Kozłowo i Nasielsk) – Konstanty Kociszewski „Górka”,
- Rejon II (gminy-placówki Gzowo, Kleszewo i Winnica) – Jan Szczepański „Laska”,
- Rejon III (gminy-placówki Lubiel, Obryte i Zatory) – NN „Obrus”.

Osobną placówkę, którą dowodził Jan Blicharz „Laur”, „Rzędzian”, stanowiło miasto Pułtusk. Charakterystyczną cechą tej jednostki konspiracyjnej było wysokie nasycenie kadrą podoficerską wywodzącą się z 13. Pułku Piechoty WP.

Stany osobowe AK na terenie powiatu są trudne do oszacowania. Należy oceniać, że w samym tylko Obwodzie AK „Pstrąg” liczebność szeregów AK sięgała 1400 ludzi. Podejmując próbę oceny wysiłku konspiracyjnego powiatu Pułtusk, należałoby też uwzględnić żołnierzy Ośrodka V (III) Obwodu „Rajski Ptak”, wywodzących się z gmin Wyszków i Somianka, z których sformowano aż 11 plutonów konspiracyjnych AK. Stany osobowe całego ośrodka wyszkowskiego (V/III) miały jakoby liczyć około 2500 ludzi, w tym 1250 osób w plutonach bojowych (reszta w służbach pomocniczych – WSOP i WSK). Można sądzić, że z tej liczby mniej więcej połowę stanowili żołnierze wywodzący się z terenu gmin należących do przedwojennego powiatu Pułtusk.

Liczebność AK w obu częściach powiatu należałoby zatem oszacować łącznie na blisko 2700 zaprzysiężonych żołnierzy konspiracji.

Akcje sabotażowo-dyweryyjne i likwidacyjne

W ciągu całego 1943 roku w Obwodzie Pułtusk wykonano 22 wyroki śmierci za zdradę i szpiegostwo. Przeprowadzono m.in. następujące akcje:

- 20 sierpnia 1943 roku przeprowadzono na terenie podokręgu trzecią z kolei akcję w ramach „Taśmy”. Mowa tu o ataku na strażnicę Grenzschutzu w Sieczychach (powiat ostrowski, włączony przez Niemców do powiatu pułtuskiego w regencji ciechanowskiej). Akcję tę przeprowadził pluton Grupy Szturmowej (Oddziału Specjalnego KG „Jerzy”), sformowanej z Hufca Szarych Szeregów „Sad” z Warszawy. Pluton dowodzony był przez pchor. Andrzeja Romockiego „Morro”.
- 8 października 1943 roku patrol Kedywu z placówki Obryte, pod dowództwem „Kazika” przeprowadził zamach na zarządcę majątku ziemskiego w Przewodnie,

niejakiego Siergieja Sidorenkę. Poprzednio był on komendantem obozu pracy w Pułtusk i znany był jako wyjątkowy sadysta. Akcja nie powiodła się, bowiem Sidorenko, mimo 5 postrzałów, zdołał zbiec. Zabito natomiast Niemca Hermana Jonga, geodetę z Królewca, który przypadkowo przebywał w mieszkaniu Sidorenki.

- Pod koniec października 1943 roku (dokładna data nie jest znana) patrol Kedywu pod dowództwem „Kazika” z placówki Kozłowo zastrzelił leśniczego Mogilnickiego, konfidenta niemieckiej policji bezpieczeństwa.
- W nocy 29 czerwca 1944 roku patrol Kedywu Obwodu Pułtusk przeprowadził napad na kwaterujący we wsi Skaszewo oddział własowców. W trakcie gwałtownej walki zdobyto 2 rkm, 12 pistoletów maszynowych, 120 granatów.
- Latem 1944 roku (dokładna data nie jest znana) patrol Kedywu z placówki Gołębie Obwodu Pułtusk, dowodzony przez plut. Wacława Kucharskiego „Gedeona”, uwolnił z obozu dla Polaków w Kleszewie 12 dziewcząt. Mimo zarządzanego poscigu Niemcom nie udało się nikogo schwytać.
- W drugiej połowie 1944 roku (dokładnej daty nie udało się ustalić) patrol Kedywu Obwodu Pułtusk pod dowództwem por. Karola Bilińskiego „Ego” natknął się w pobliżu wsi Włosty na oddział żandarmerii, który konwojował 15 furmanek ze złapanymi we wsi Szyszki 150 Polakami. Cała grupa miała być zatrudniona przy robotach fortyfikacyjnych na linii Narwi. Po krótkiej wymianie ognia zdołano rozprężyć żandarmów, a więźniów uwolnić.

Końcowy okres okupacji

W końcowym okresie okupacji Obwód AK Pułtusk poniósł znaczne straty w wyniku niemieckich represji i aresztowań. Duża grupa pułtuskich konspiratorów została aresztowana przez Gestapo w dniach 9–14 czerwca 1944 roku. Zastępca komendanta obwodu Adam T. Wendrowski „Jadwiga” został zakatowany w czasie śledztwa 10 czerwca, pozostałych po ciężkim śledztwie uwięziono w obozie w Pomiechówku (w Forcie III, gdzie zostali zamordowani 30 lipca 1944 roku, podczas likwidacji obozu). Uwięzione w pułtuskim Gestapo ofiary kolejnej fali niemieckich aresztowań z lipca 1944 roku zostały rozstrzelane 5 września 1944 roku, w momencie zbliżania się do miasta wojsk sowieckich.

Akcja „Burza”

Na terenie Podokręgu Północnego Obszaru Warszawskiego AK, w skład którego wchodził Obwód Pułtusk, akcja „Burza” w zasadzie nie została zrealizowana, przede wszystkim z powodu fatalnego uzbrojenia. Ograniczono się tu do drobnych wystąpień niedużych oddziałów partyzanckich. Kpt. Czesław Benicki „Komar” – zastępca komendanta Obwodu Garwolin w rozkazie z 28 sierpnia 1944 roku zalecał m.in.: *Akcję „Burzy” przeprowadzić tylko nielicznymi oddziałami, starając się ukryć zdobytą broń. Wytypować na dowódców ludzi, gwarantujących niewykonanie zarządzeń sowieckich wcielania do armii czerwonej lub Berlinga i przejście wraz z ludźmi w podziemie.*

W końcu września oddział bojowy obwodu Pułtusk, pod dowództwem kierownika referatu dywersyjnego por. Karola Bilińskiego „Ego”, dokonał napadu na niemieckiego leśniczego w leśnictwie Kuchary w gminie Ojrzeń. Zdobyto kilka karabinów, dubeltówkę, pistolet, maszynę do pisania, pieniądze. Leśniczemu z uwagi na poprawny stosunek do Polaków, darowano życie. Represji nie było. W rozmowach bowiem wtrącano zdania w języku angielskim i francuskim, co nasunęło Niemcom przypuszczenie, że akcję przeprowadzili angielscy spadochroniarze.

Inne egzekucje 17 grudnia 1942 roku

- Działdów w Ciechanowie:
 - pchor. Tadeusz Jurecki „Wrona”, „Klimek” – szef łączności Obwodu Ciechanów,
 - Zenobia Jelińska „Tereska” – kurier na trasie Przasnysz – Ciechanów,
 - Kazimiera Grzelak,
 - Bolesław Nodzykowski „Mały” – organizator i 1 komendant ZWZ Obwodu Pułtusk AK.
- Rynek w Mławie:
 - Jadwiga Michalina Czechowska „Nastka” – kurier Komendy Obwodu AK,
 - Jan Wasiłowski „Janusz” – szef II oddziału komendy Obwodu,
 - Bronisław Żebrowski „Nurek” – inspektor Inspektoratu II AK,
 - Eugeniusz Jastrzębowski „Felix”.
- Rynek w Przasnyszu:
 - ppor. Zenon Kiembrowski „Konrad” – komendant,
 - Władysław Otłowski „Woyna” – zastępca komendanta, a po aresztowaniu następcą,
 - Edmund Zdanowski „Maks” – szef wywiadu,
 - Marian Arct „Luty” – szef łączności,
 - Maria Kaczyńska, która kierowała komórką Biura Informacji i Propagandy.

Egzekucje, które odbyły się tego samego dnia, miały zastraszyć i sterroryzować polskie społeczeństwo na północnym Mazowszu.

Zdjęcia



Kwatera z nazwiskami mieszcząca prochy członków ruchu oporu powieszonych w Przasnyszu i Ciechanowie 17 grudnia 1942 roku, cmentarz w Przasnyszu

<https://dobroni.pl/rekonstrukcja-zdjecia/128357>



Tablica poświęcona żołnierzom Armii Krajowej powieszonym 17 grudnia 1942 roku przez policję niemiecką. Tablica umieszczona jest w ławie na ścianie bloku w Ciechanowie, róg ul. Stary Rynek i Chrobrego

Piśmiennictwo:

1. Jan Gozdawa-Gołębiowski, *Obszar Warszawski Armii Krajowej*, Lublin 1992.
2. Kazimierz Krajewski, *Obwód AK Pułtusk „Pstrąg” w końcowym okresie okupacji niemieckiej [w:] tegoż, Podziemie niepodległościowe w powiecie Pułtusk po 1944 r.*, Warszawa-Pułtusk 2016.
3. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2022a.html>
4. http://www.tc.ciechanow.pl/aktualnosc-7416-pultusk__odslonieto_nowy_pomnik_walki_i_meczenstwa_.html
5. http://tc.ciechanow.pl/aktualnosc-5375-w_grudusku_odslonieto_tablice_upamietniajaca_smierc_zolnierzy_ak.html
6. http://szpzl-zegrze.waw.pl/pdf/publikacje/komunikaty/komunikat_30_2.pdf
7. <http://gosc.pl/doc/1410970.Tragiczna-gwiazdka>

Pytania testowe

1. Pomnik „Walki i Męczeństwa” powstał:
 - o aby upamiętnić dowództwo Komendy Obwodu Pułtusk
 - o aby upamiętnić pułtuskich konspiratorów aresztowanych w czerwcu 1944 roku
 - o na miejscu publicznej egzekucji dokonanej przez Niemców 17 grudnia 1943 roku
2. 17 grudnia 1943 roku Niemcy dokonali egzekucji w:
 - o Ciechanowie, Mławie, Przasnyszu
 - o Ostrowi Mazowieckiej, Sypniewie, Bartodziejach
 - o Makowie Mazowieckim, Gościejewie, Psarach
3. Obwód Pułtusk dzielił się na:
 - o 3 rejony
 - o 5 rejonów
 - o 7 rejonów
4. Aresztowanych w czerwcu 1944 roku żołnierzy AK umieszczono w:
 - o Forcie III w Pomiechówku
 - o więzieniu w Grójcu
 - o miejscowym areszcie
5. Akcja „Burza” w obwodzie pułtuskim nie została zrealizowana z powodu:
 - o braku koordynacji poszczególnych oddziałów
 - o fatalnego uzbrojenia
 - o nieporozumień w gronie dowódców

POWIAT GRODZISKI

263. MOGIŁY 3 ŻOŁNIERZY WĘGIERSKICH ROZSTRZELANYCH PRZEZ NIEMCÓW ZA POMOC UDZIELANĄ POWSTAŃCOM



Groby 3 żołnierzy węgierskich rozstrzelanych przez Niemców 5 września 1944 roku, cmentarz w Podkowie Leśnej

<http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/33398,podkowa-lesna-kwaterna-zolnierzy-wegierskich.html>

Na krzyżach umieszczone są tabliczki z nazwiskami: Pál Hunyadi, Antal Tóth i József Verner, na środkowym napis po polsku: Zginęli za Polskę 5 września 1944 roku.

Węgrzy w Podkowie Leśnej

W sierpniu z żołnierzami węgierskimi zetknęła się ludność Podkowie, bo tutaj właśnie stacjonowała grupa honwedów z II Korpusu Rezerwowego. Oficerowie i podoficerowie zakwaterowani byli w domach mieszkańców, żołnierze w namiotach i lepiankach w lasach przy ul. Bukowej.

Według różnych relacji liczba honwedów, którym udało się przejść do oddziałów AK w lasach Młochowskich, waha się od 5 do 18. Nie wiadomo, ilu z nich zginęło w walce, ale powtarza się wersja, że w bezimiennych mogiłach akowców w lesie zostali pochowani również żołnierze węgierscy.

Zachowało się wiele przekazów świadczących o tym, że Węgrzy zyskali sympatię podkowieńską za życzliwy stosunek do ludzi, wśród których się znaleźli. Ich obecność częściowo neutralizowała działania niemieckie. Żołnierze węgierscy mieli kontakt zarówno z ludnością cywilną, jak i z dowództwem AK, przekazywali umundurowanie, broń i lekarstwa. Tego rodzaju działania spowodowały negatywne nastawienie dowództwa niemieckiego do Węgrów. W końcu doszło do rozbrojenia oddziału i internowania około 100 żołnierzy węgierskich w lesie, w kwartale między ul. Modrzewiową, Jaworową, Bukową i Wschodnią.

Pobyt Węgrów w Podkowie zachował się nie tylko we wspomnieniach; są tu miejsca poświęcone ich pamięci. Jednym z nich są groby 3 honwedów na cmentarzu. Pochowano

ich we wspólnej mogile z 3 krzyżami, obecnie betonowymi, pierwotnie drewnianymi.

W niektórych przekazach mówi się, że faktycznie pochowano 5 honwedów, ale tylko przy 3 znaleziono dokumenty. Pod koniec września i na początku października Węgrzy odjechali pociągami z Grodziska Mazowieckiego.

Kilka wersji śmierci Węgrów

Trudno dzisiaj z całą pewnością stwierdzić, jak zginęli honwedzi pochowani na podkowińskim cmentarzu. W spisanych i powtarzanych wspomnieniach istnieje kilka wersji okoliczności ich śmierci. Nie ma też jednomyślności co do tego, czy zostali pochowani od razu w tym miejscu.

- Według relacji Tadeusza Radki Węgrzy zostali zastrzeleni przez Niemców w lesie Młochowskim nieopodal leśniczówki. Dopiero po wojnie miała nastąpić ekshumacja ciał i pochowanie ich na cmentarzu.
- Inny przekaz mówi o pierwotnym pochowaniu Węgrów nie na cmentarzu, ale na terenie położonym między Milanówkiem a Podkową Zachodnią.
- W książce Drugi album z Podkową Małgorzaty Wittels, w rozdziale zatytułowanym „Złota Podkowa”, zamieszczona jest informacja: *Naprzeciw „Złotej Podkowy” w zagajniku Niemcy przetrzymywali grupę żołnierzy węgierskich, którzy odmówili walki przeciw Polakom. Później zabrano ich i wyprowadzono w kierunku Brwinowa. Zostali zabici na łąkach za miastem. Owych pięciu zabitych, których ciała porzucono na drodze, pochowali na łąkach podkowieńskie.*
- Maciej Walicki zapamiętał, że początkowo na cmentarzu było pięć krzyży, ale dwa z nich potem się zapadły.

Zdjęcia



Płyta pamiątkowa poświęcona polskim i węgierskim towarzyszom broni, którzy polegli w Podkowie Leśnej w latach II wojny światowej, odsłonięta w 1963 roku, Podkowa Leśna, pl. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej

<http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/31181,podkowa-lesna-plyta-poswiecona-polskim-i-wegierskim-towarzyszom-broni.html>

Napis na tablicy:

**1939–1945 – CZEŚĆ BOHATEROM WALK Z NAJEŹDŹCĄ HITLEROWSKIM – POLSKIM
I WĘGIERSKIM – TOWARZYSZOM BRONI – POLEGŁYM W PODKOWIE LEŚNEJ 1963 –
MIEJSCOWE SPOŁECZEŃSTWO**

Piśmiennictwo:

1. Krystyna Golińska-Engelmayer, *Węgrzy w Podkowie Leśnej*, „Podkowiński Magazyn Kulturalny” 2006, nr 51.
2. <http://www.podkowiaskimagazyn.pl/nr51/wegrzy.htm>
3. <http://meteor2017.bikestats.pl/1463510,Podkowa-Lesna-i-Las-Mlochowski.html>

Pytania testowe

1. W sierpniu 1944 roku stacjonująca w Podkowie Leśnej grupa honwedów węgierskich została:
 - o wycofana do Milanówka
 - o rozbrojona i internowana w pobliskim lesie
 - o wcielona do Wehrmachtu
2. Grupka żołnierzy węgierskich została rozstrzelana przez Niemców:
 - o 5 września 1944 roku
 - o 1 października 1944 roku
 - o 2 listopada 1944 roku
3. Według niektórych relacji zastrzelono:
 - o 5 honwedów, ale tylko 3 z nich miało dokumenty
 - o 7 honwedów
 - o 9 honwedów
4. Według jednej z informacji żołnierze węgierscy zostali rozstrzelani:
 - o za odmowę walki z Polakami
 - o za próbę dezercji
 - o za pobicie niemieckiego feldfebla
5. Na mogiłach żołnierzy węgierskich, według jednej z relacji, początkowo:
 - o było 5 drewnianych krzyży
 - o były 3 drewniane krzyże
 - o nie było żadnych krzyży

264. POMNIK „MIEJSCE STRACENÍ”



Pomnik „Miejsce Straceń”, Grodzisk Mazowiecki, pl. Wolności

Pomnik ku czci żołnierzy polskich poległych na frontach II wojny światowej wykonany według projektu Czesława Piwowarczyka, odsłonięty 25 września 1966 roku. Symboliczne mauzoleum upamiętnia miejsca heroicznej walki narodu polskiego z okupantem

w latach 1939–1945. Pomnik znajduje się w miejscu egzekucji dokonanej przez wojsko niemieckie na 20 więźniach Pawiaka 18 listopada 1943 roku, o czym przypomina tablica z nazwiskami ofiar oraz ślady po kulach widoczne na murze pobliskiej kamienicy. W 1989 roku złożono tu urnę z prochami żołnierzy polskich zamordowanych w Katyniu. W 1998 roku pomnik uzupełniony został o tablice upamiętniające żołnierzy Armii Krajowej i ofiary sowieckiego bombardowania miasta z 16 stycznia 1945 roku.

Ośrodek Armii Krajowej „Gąbka” – „Osa”

Ośrodek „Gąbka” – „Osa” wchodził w skład Obwodu Błonie, zwanego też Obwodem Grodzisk Mazowiecki³⁵. Obwód operował na terenie powiatu Błonie, miał siedzibę w Grodzisku Mazowieckim. Należał do Podokręgu Zachodniego w Obszarze Warszawskim AK. Kryptonimy: „Cietrzew”, „Bekas”, „Borsuk”, „Bażant”.

Powstanie i kadra

Założycielami Związku Walki Zbrojnej na terenie Grodziska i powiatu błońskiego byli na początku 1940 roku hm. Gustaw Studziński „Rajmund”, „Powała”, jego żona hm. Stefania Studzińska „Aniela” oraz pracownik starostwa powiatowego w Grodzisku Mazowieckim Jan Kierlańczyk „Ryszard”.

Pierwszym komendantem ośrodka był kpt. Wacław Konarzewski „Stanisław”, drugim por. Bolesław Zawistowski „Bolesław”.

Dowódcami kompanii byli: por. Zbigniew Majewski-Rawiński „Zbigniew”, kpt. Henryk Prym „Zbigniew II”, por. Włodzimierz Dziak „Rybnicki”, por. Stanisław Jaroszewski „Szary”, Mieczysław Schabowicz „Zrąb”, „Stefan”.

Szefem służby zdrowia ośrodka był dr Jan Czerkas-Chodosowski „Gruby”.

Najsilniejsze zgrupowania tajnej organizacji ZWZ-AK w ośrodku istniały w Elektrycznych Kolejach Dojazdowych, Zakładach Chemicznych „Grodzisk”, Straży Pożarnej i w dawnej drużynie harcerskiej.

Organizacja Szarych Szeregów została założona przez hm. Gustawa Studzińskiego i jego żonę Stefanię. Po rozpracowaniu ich przez Gestapo, musieli się ukrywać, a Szarymi Szeregami dowodził Jan Szymaniak „Mściszaw”.

Akcje dywersyjne

W ramach działań dywersyjnych żołnierze z ośrodka przeprowadzali akcje wrzucania opłatków różnych metali do maźnic wagonów kolejowych, co powodowało zacieranie się łożysk i zapalanie wagonów na trasie, podkładano również miny zapalające.

Prowadzono także działania dywersyjne polegające na: przestawianiu drogowskazów wojskowych w celu zmylenia transportów, zrywaniu afiszy i ogłoszeń urzędowych władz niemieckich, malowaniu napisów antyhitlerowskich, przecinaniu linii telekomunikacyjnych, zmianie nazw ulic (np. Bahnhofstrasse na ul. Gen. Sikorskiego), wysadzaniu torów itp.

Żołnierze oddziału egzekutywy (komórki likwidacyjnej) komendy ośrodka wykonali 19 wyroków śmierci na renegatach i konfidentach.

Akcje w 1943 roku:

- na „Café Klub” w Podkowie Leśnej, gdzie mieścił się dom wypoczynkowy dla frontowych oficerów niemieckich,
- akcja dywersyjna na dom dla frontowych oficerów niemieckich w Karolinie,
- spalenie tartaku w Brwinowie,

35 Opis Obwodu „Bażant” i jego działalności podano w rozdziale 244.

- podpalenie kina „Venus” w Grodzisku Mazowieckim,
- na Liegenschaft Siestrzeń i młyn Licka (dwukrotnie założono bomby termitowe),
- na wojskową radiostację w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Szkolnej (22 maja 1943 roku).

Akcje w 1944 roku:

- przecięcie przewodów telefonicznych na szlaku Grodzisk – Milanówek,
- wysadzenie torów kolejowych i pociągu wojskowego (5 kwietnia 1944 roku),
- akcja na garbarni „Natalin” w Grodzisku, rekwizycja platformy skór i jej wywóz z miasta z przeznaczeniem dla organizacji podziemnej (26 lipca 1944 roku) – w następstwie akcji Niemcy aresztowali i zamordowali wiele osób spośród właścicieli zakładu i ich rodzin,
- udział w akcji odbicia aresztowanego komendanta Obwodu „Bażant” mjr. Alojzego Mizery „Siwego” (31 lipca 1944 roku),
- uwolnienie z grodziskiego więzienia instruktorki WSK Sabiny Siwiec „Marii”,
- rozbrojenie patrolu Schupo w Grodzisku Mazowieckim (jesień 1944 roku).

Produkcja broni i materiałów wybuchowych

- W 1940 roku pracownik Fabryki Tarcz Ściernych „Haeberle” w Grodzisku Mazowieckim, inż. Ewald Ohnesorge „Kometa”, skonstruował, a następnie produkował bomby z opóźnionym zapłonem. Bombami tymi członkowie organizacji ZWZ z Ośrodka „Gąbka” – „Osa” podpalali wagony i transporty wojskowe. Z inż. Ohnesorge współpracował dowódca sekcji w 45. plutonie, kpr. Tadeusz Federowicz „Anin”, również pracownik Fabryki Tarcz Ściernych „Haeberle”.
- Wicedyrektor Zakładów Chemicznych „Grodzisk”, inż. Wacław Konarzewski „Stanisław”, uruchomił na terenie zakładów, przy współudziale inż. Karola Folanda – specjalisty od wyrobu materiałów wybuchowych, produkcję trotylu i piorunia rtęci. Rozpoczął też produkcję granatów ręcznych zaczepnych na potrzeby ośrodka, Podokręgu „Hallerowo”, a także Warszawy. Z jego inicjatywy Zakłady Mechaniczne Kobyłańskiego w Grodzisku Mazowieckim produkowały granaty zaczepne.
- W Fabryce Wyrobów Metalowych „Sztancmet” S.A. w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Koronkowej (Narutowicza), w której kierownikiem był plut. pchor. Witold Zalewski „Jan III” z Wydziału Organizacyjno-Szkoleniowego Ośrodka „Gąbka” – „Osa”, z początkiem 1944 roku podjęto, poza normalną produkcją galanterii biurowej metalowej, wytwarzanie pistoletów maszynowych sten wzorowanych na broni otrzymanej ze zrzutów. W lipcu 1944 roku produkcja stenów została przypadkowo wykryta przez komisarza Mekla. Nastąpiły w związku z tym liczne aresztowania

Akcja „Burza”

- W dniach 2–4 sierpnia 1944 roku oddziały liniowe ośrodka brały udział w koncentracji w Lasach Skulskich (Grzegorzewice) w 8. kompanii AK, której dowódcą był kpt. „Ostoja” z komendy podokręgu (obwodu), zastępcą dowódcy był Kazimierz Blajer „Canis”, a szefem kompanii sierż. Stanisław Trzciniński „Hak”. W koncentracji uczestniczyły plutony: 31, 33, 35, 38, 39 z Ośrodka „Gąbka” – „Osa”; w tym czasie plutony 34 i 49 miały koncentrację w Grodzisku Mazowieckim przy ul. Słowackiego.

- Na początku sierpnia 1944 roku żołnierze z dywersji ośrodka wysadzili pociąg wojskowy pomiędzy stacjami Jaktorów i Międzyborów, niszcząc 2 tory, co spowodowało około 20-godzinną przerwę w ruchu pociągów.
- 16 i 17 sierpnia 1944 roku z miejscowości Kady (Grodzisk Okrężna) do obozu wojennego w Puszczy Kampinoskiej wyruszyła z ośrodka grupa żołnierzy pod dowództwem por. Zbigniewa Majewskiego-Rawińskiego „Zbigniewa”. Drugą grupę z Grodziska, która zebrała się na Rozłogach, poprowadził por. Roman Wykusz „Gustaw”. W Puszczy Kampinoskiej żołnierze z ośrodków „Gąbka” – „Osa”, „Bąk” i „Mielizna” zostali włączeni do 4. kompanii, którą dowodził kpt. „Mściśław”. Kompania ta wchodziła w skład regionalnego II batalionu (dowódca mjr „Okoń”) 78. Pułku Piechoty AK Podokręgu Zachodniego „Hajduki” dowodzonego przez ppłk. Józefa Krzyczkowskiego „Szymona”, a po jego zranieniu przez mjr. „Korwina”. Oddział z Grodziska, jako IV pluton 4. kompanii, walczył na placówkach: Pocięcha, Janówek, Truskaw, Truskawka, Brzozówka i Zaborów Leśny. 27 września 1944 roku batalion otrzymał rozkaz ewakuacji i powrotu do konspiracji. 28 września 1944 roku po nocnym forsownym marszu żołnierze z ośrodka dotarli do Izdebnia, gdzie rozformowali się i powrócili do domów, do konspiracji.

Inne rodzaje działalności

- W 1941 roku zorganizowano i uruchomiono w więzieniu w Grodzisku Mazowieckim drukarnię, którą prowadził lekarz więzienny dr Jerzy Szpakowski „Bronisław”. Drukowano tam: „Placówkę nr 2”, „Kronikę Tygodniową”, „Kronikę Walki Cywilnej”, „Prawdę Świata” i inne materiały potrzebne w konspiracji.
- Ośrodek „Gąbka” – „Osa” posiadał początkowo własną łączność radiową, ubezpieczaną przez grupę specjalną pod dowództwem ppor. Edwarda Redla „Wulkan”, „Lota”. W organizowaniu tej radiostacji brał udział Marian Filutowski, z zawodu elektryk i radiowiec.
- W ośrodku zorganizowano szkolenie dla oddziału dywersyjno-technicznego w zakresie posługiwania się materiałami wybuchowymi. Kurs prowadzony był przez saperskiego specjalistę „Dwernickiego”. Szkolił on żołnierzy dywersji, jak posługiwać się materiałami wybuchowymi – plastikami 808 oraz lontami heksogenowymi.
- W Ośrodku „Gąbka” – „Osa”, poza szkoleniem wojskowym żołnierzy w jednostkach liniowych, które prowadzono w drużynach i plutonach, zorganizowano i prowadzono Szkołę Niższych Dowódców. Wykładowcami i instruktorami byli oficerowie ośrodka.
- Inż. Czesław Piwowarczyk „Olszyna”, „Tobruk” szkolił służbę sanitarną Ośrodka „Gąbka” – „Osa” i WSK w zakresie obchodzenia się z bronią.
- Żołnierze oddziału dywersyjnego ośrodka ubezpieczali transporty broni ze zrzutów do miejsc jej magazynowania (m.in. do Warszawy – kolejką EKD na ul. Szczęśliwicką lub Tarczyńską – oraz do Puszczy Kampinoskiej).
- Na terenie ośrodka wywiadem i kontrwywiadem kierował Władysław Lichmira „Borsuk”, „Waldemar”, „Adam”. Do jego zadań należało zbieranie informacji o nieprzyjacielu oraz ochrona bezpieczeństwa organizacji podziemnej i społeczeństwa miejscowego przed wrogimi działaniami Niemców, ostrzeganie i przeciwdziałanie zagrożeniom. Poza siecią informatorów i stałymi punktami kontaktowymi, m.in. u „Cipci” – w restauracji Cewińskiego, u „Perełki” – w drogerii Zygmunta Pertkiewicza, na stacji EKD Radońska. „Adam” miał komórkę informacyjną na poczcie. Kierował nią Kazimierz Baczyński „Mściwy”. Komórka ta miała za zadanie wykrywanie i przejmowanie anonimowych donosów na Polaków, adresowanych

do władz niemieckich. Dzięki przejściu ok. 100 donosów uratowano przed aresztowaniem i represjami ponad 200 osób.

- Działalność kobiet w ramach WSK polegała m.in. na przeszkoleniu i przygotowaniu sanitariuszek do pracy w warunkach wojennych, niesieniu pomocy rannym, zbieraniu leków i materiałów sanitarnych dla ludności cywilnej w akcji „Burza”. Centralnym punktem pomocy była Rada Główna Opiekuńcza, gdzie sanitariuszki ośrodka pełniły dyżury, udzielając pomocy. Groźniejsze przypadki przekazywano do szpitala powiatowego. Ludzi starszych i potrzebujących pomocy kierowano do kuchni, którą prowadziła RGO przy ul. Koronkowej na terenie Fabryki „Sztancmet”.
- Na terenie ośrodka dokonywane były rzuty skoczków „cichociemnych” (kurierów do kraju) oraz rzuty materiałowe (broni i różnego rodzaju sprzętu wojskowego). Na terenie ośrodka zrzutowiska znajdowały się w Osowcu, Chawłowie, Książenicach (pod kryptonimami „Durszlak”, „Bal”, „Solnica”), Skułach („Tasak”), Kraśniczej Woli, Izdebnie („Rozłogi”, „Łyżka”). Na terenie ośrodka dokonano 5 zrzutów.
- Na terenie ośrodka działała silnie rozbudowana Tajna Organizacja Nauczania. W jej ramach – poza dozwolonymi przez okupanta szkołami powszechnymi i zawodowymi – prowadzone było w Grodzisku Mazowieckim tajne nauczanie w zakresie szkół średnich. W zorganizowaniu i prowadzeniu tajnego nauczania znaczny udział miał dyrektor przedwojennego Gimnazjum nr 164 w Grodzisku Mazowieckim – mgr Witold Westfal.
- Udzielanie przez Wojskową Służbę Kobiet oraz Radę Główną Opiekuńczą pomocy osobom przebywającym w obozie przejściowym, zorganizowanym przez Niemców w Grodzisku w magazynach na terenie zakładów chemicznych „Grodzisk”, od 6 sierpnia do października 1944 roku. Świadczone przede wszystkim pomoc medyczną, finansową i odzieżową, zaopatrywano w artykuły spożywcze.

Końcowy okres działalności

- W połowie października 1944 roku, z polecenia komendy ośrodka przekazanego przez Irenę Materską „Bognę”, grupa 4 żołnierzy AK przejęła z zagrody Mariana Zaleskiego „Małego” w Kozerach Nowych broń oddziału ośrodka w Puszczy Kampinoskiej, rozwiązanego po walce z Niemcami pod Budami Zosynymi. Przejęto 1 rkm Bren, 14 karabinów, 17 pistoletów maszynowych Sten, 1 granatnik Stockes, 2 pistolety Smith-Wesson, 2 bomby plastikowe, kilka granatów do Stockesa, granaty obronne, amunicję karabinową i do pistoletów, puszki do produkcji „Filipinek”, kontenery zrzutowe.
- Żołnierze dywersji ośrodka czuwali nad bezpieczeństwem i spokojem osób z konspiracji, m.in. członków Komendy Głównej Armii Krajowej, którzy po Powstaniu Warszawskim znaleźli się na terenie ośrodka. Byli to: płk Jan Mazurkiewicz „Radosław”, dowódca Zgrupowania „Radosław” w powstaniu, który zamieszkał przy ul. Konopnickiej u państwa Grabarków, oraz gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek”, który przed aresztowaniem i wywiezieniem do Moskwy przebywał w domu przy ul. Przejazdowej u państwa Redłów.
- Zgodnie z rozkazem Komendanta Głównego Armii Krajowej gen. Leopolda Okulickiego „Niedźwiadek” z 19 stycznia 1945 roku o rozwiązaniu Armii Krajowej i zwolnieniu żołnierzy z przysięgi żołnierskiej zakończono działania konspiracyjne w Ośrodku „Gąbka” – „Osa”. Stało się to na podstawie rozkazu ppłk. Zygmunta Marczewskiego „Kazimierza”, który w tym czasie pełnił funkcję komendanta Podokręgu „Hajduki” – „Hallerowo”.

Jan Andrzej Garstecki

Urodził się 10 listopada 1921 roku w Sierakowie, w rodzinie Wincentego, farmaceuty, i Zofii z d. Adamskiej. W roku 1932, zgodnie z tradycją rodzinną, został uczniem Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu i harcerzem najstarszej w Wielkopolsce 15. Poznańskiej Drużyny Harcerzy im. Romualda Traugutta. Uczestniczył w wielu wycieczkach i obozach na terenie całego kraju (w tym do Gdyni, Rozewia, Gdańska, Spały, Krakowa, w Góry Świętokrzyskie, do Katowic i Magórki koło Bielska-Białej).

Realizowana wówczas reforma szkolnictwa średniego dotychczasowy jednolity system nauczania w gimnazjach, aż do uzyskania świadectwa maturalnego, rozbiła na 2 etapy: gimnazjalny i licealny. Po zakończeniu pierwszego z tych etapów rodzice zdecydowali o przeniesieniu Janka Garsteckiego do Prywatnego Liceum Koedukacyjnego Miasta Międzychodu im. Heliodora Święcickiego. Wychowawczynią jego klasy była polonistka mgr Antonina Kotkowska. W momencie wybuchu wojny był uczniem II klasy licealnej.

12 grudnia 1939 roku wraz z rodzeństwem i rodzicami został wysiedlony do Niepokalanowa, a następnie przesiedlony do Milanówka. Podjął naukę na tajnych kompletach i zdał egzamin maturalny. Równocześnie przystąpił do Narodowej Organizacji Wojskowej, złożył przysięgę i przyjął pseudonim „Robotnik”. Niebawem uzyskał skierowanie na kursy podoficerskie, które ukończył z wyróżnieniem. W listopadzie 1942 roku oddelegowany został do Wojennej Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty. Po jej ukończeniu w czerwcu 1943 roku uzyskał stopień plutonowego podchorążego i nominację na dowódcę 50. plutonu AK w Grodzisku Mazowieckim w składzie 10. Pułku Piechoty Armii Krajowej. Dowodził formacją liczącą 145 żołnierzy.

W wyniku zdrady jednego z członków konspiracji plut. pchor. Jan Garstecki został 10 sierpnia 1944 roku, podczas dokonanej obławy, ujęty wraz z 4 żołnierzami AK³⁶. Stanowili oni uzbrojoną osłonę zakonspirowanego magazynu broni mieszczącego się w piwnicach wznoszonej dopiero willi przy obecnej ul. Wojska Polskiego w Milanówku-Letnisku.

Groząc rozstrzelaniem okolicznej ludności, zgromadzonej siłą w pobliżu i ustawionej przed lufami karabinów maszynowych, funkcjonariusze SS i żołnierze Wehrmachtu zmusili załogę magazynu do poddania się. Po wyprowadzeniu na zewnątrz wszyscy ujęci zostali skrępowani drutem, a następnie zastrzeleni z broni krótkiej strzałem w tył głowy. Ich zwłoki wrzucone zostały do budynku, który podpalamo. Zwęglone szczątki ciał pochowano we wspólnej mogile na cmentarzu w Milanówku. Miejsce zbrodni upamiętniono krzyżem i tablicą.

Jan Garstecki zginął w wieku lat 23. Imię jego upamiętnione zostało także na Pomniku Polskiego Państwa Podziemnego w Poznaniu oraz na pomniku „Poległych za Ojczyznę” w Międzychodzie.

Likwidacja Edwarda Sommera i wywołane wydarzenia

W dniu wyplaty, 28 października 1943 roku, w biurze Fabryki Wyrobów Szmerglowych i Tarcz Szliflerskich „Haerberle i S-ka” pojawiło się 2 mężczyzn. Ominęli oni kolejkę pracowników czekających przy kasie i skierowali się do biura dyrektora fabryki Edwarda Sommera. Tam, przy otwartych drzwiach, jeden z nich oddał do dyrektora kilka strzałów. Po dokonaniu egzekucji obaj napastnicy wyszli z budynku administracji, przeszli przez dziedziniec i nie niepokojeni odjechali na rowerach. Wyrok śmierci miał być wykonany przez członków komórki likwidacyjnej AK jako kara za kolaborację z okupantem (Sommer miał kierować propagandą niemiecką w mieście).

³⁶ Opis zamieszczono w rozdziale 161 poprzedniej książki.

Według innej hipotezy dyrektor odkrył nielegalną produkcję bomb termicznych, prowadzoną przez inż. Ewalda Ohnesorgego „Kometę” (konstruktora bomb) we współpracy z Tadeuszem Federowiczem „Aninem”, i szantażował tą informacją należących do AK pracowników fabryki. Wytwarzanie bomb termicznych z opóźnionym zapłonem, stosowanych przez żołnierzy ZWZ-AK zakonspirowanych na kolei do podpalania wagonów z niemieckimi transportami wojskowymi, rozpoczęło się w 1940 roku.

Po zastrzeleniu dyrektora fabryki „Haeberle i S-ka” Edwarda Sommera przez likwidatorów AK, 28 października rozpoczęły się aresztowania. Do 30 października 1943 roku Niemcy aresztowali 20 mieszkańców miasta, zarówno osoby obecne w biurze podczas egzekucji (9 osób z załogi fabryki), jak i kilkoro pracowników Zakładów Chemicznych „Grodzisk” oraz obywateli piastujących reprezentacyjne funkcje – wszyscy jako zakładnicy trafili do więzienia w Grodzisku. Tam oczekiwać mieli na stracenie. By nie dopuścić do ich zamordowania, członkowie komendy Ośrodka AK „Gąbka” – „Osa” przesłali szefowi niemieckiej policji kryminalnej listę miejscowych folksdojczów z sugestią, że osoby te zostaną z rozkazu dowództwa AK zlikwidowane, jeśli Niemcy nie odstąpią od wykonania wyroku śmierci. Wskutek takiego postępowania aresztowani mieszkańcy Grodziska zostali zwolnieni 5 listopada, ale Niemcy na tym nie poprzestali – w ich miejsce zostali wybrani więźniowie Pawiaka.

18 listopada 1943 roku, ku zaskoczeniu przechodniów i handlujących, na rynek w Grodzisku Mazowieckim zaczęły wjeżdżać niemieckie budy do przewozu więźniów. Po chwili zgromadzeni na placu zrozumieli grozę sytuacji – z więźniarek wyciągano mężczyzn ze skrepowanymi rękami i zakneblowanymi ustami. W miejscu po spalonej mydlarni, na błotnistym podwórku, czekał na nich pluton egzekucyjny. Ku przerażeniu zebranej ludności mężczyzn prowadzono pod mur kamienicy i rozstrzeliwano salwą.

Straconych zostało w zastępstwie mieszkańców Grodziska 20 więźniów Pawiaka. Co najmniej połowę z nich stanowili żołnierze AK Obwodu „Skowronek” (Rejon Błonie-Sochaczew).

Po dokonanej egzekucji ciała zostały zabrane z miejsca tragedii. *Rynek zapełnił się natychmiast głównie kobietami, które cisnęły się do miejsca stracenia, żeby maczać chustki we krwi rozstrzelanych i palić świeczki na miejscu ich męczeństwa – notował w Dzienniku okupacyjnym Stanisław Rembek, naoczny świadek zdarzenia. – Nasiątką krwią ziemię zebrano starannie i zaniesiono na cmentarz. Świeczki paliły się jeszcze przez szereg dni.*

Nalot na Grodzisk Mazowiecki

Wtorek 16 stycznia 1945 roku zaczął się jak zwykle od ustawienia na rynku straganów i prowizorycznych kramów nakrytych chustami, pomiędzy które wcisnęły się chłopskie furmanki. Trzymający od rana mróz zelżał po południu, z pogodnego nieba momentami padał drobny śnieg. W środku miasta było rojno jak w ulu – pomiędzy mieszkańcami Grodziska przeciskali się uchodźcy ze zniszczonej w powstaniu stolicy, było ich według rejestrów komitetów opiekuńczych grubo ponad 100 tys., w ich gronie członkowie KG AK, delegaci Rządu RP, powstańcy. Wszyscy mieli jeden cel: zdobyć pożywienie, odzież, sprzedać coś, co pozwoliłoby zarobić parę groszy, słowem – przeżyć kolejny dzień. Przecież koniec okupacji był już blisko, z miasta w pośpiechu ewakuowały się kolumny niemieckiego wojska, pod kościołem św. Anny stały porzucone działa przeciwlotnicze.

Minęło południe, w gwar targowiska wdarł się warkot silników samolotów, za chwilę tuż nad głowami handlujących przeleciały maszyny z gwiazdą na kadłubie. To radzieckie

bombowce nurkujące Pe-2, które wyłoniły się zza wieży kościelnej. Leciąły tak nisko, że było widać twarze pilotów. Nieoczekiwanie z luków bombowych spadł na ludność stojącą na rynku grad pocisków rozpryskowych. Po pierwszej detonacji tłum rzucił się do ucieczki. Siła rażenia bomb była jednak ogromna, ostre jak brzytwa odłamki leciały w wielu kierunkach, siekąc wszystko, co spotkały na swej drodze. Po chwili cały rynek pokryty był ciałami. Ludzkie zwłoki mieszały się ze zwierzęcym mięsem i fragmentami straganów, śnieg robił się czerwony od krwi. Bombardowanie szło po linii ulic 11 Listopada, Kilińskiego, Kościuszki, bomby spadały na tory kolejowe. Jakby tego było mało, lotnicy prowadzili ostrzał z broni pokładowej, biorąc na cel biegnących ulicami ludzi, rzucali bomby burzące.

Po ustaniu nalotu na rynku słychać było już tylko coraz cichsze jęki konających. Furmanki i dorożki rozwoziły rannych do szpitali, zabitych po prostu układano pokotem na szpitalnych podwórkach. Szpitale w Grodzisku i w Milanówku nie były w stanie udzielić pomocy tak dużej liczbie rannych, z braku bandaży krew buchająca z ran tamowana była papierem. Następnego dnia kilkadziesiąt ciał ofiar poukładanych jak kłody drewna zapełniło aleje cmentarza w Grodzisku. Rodziny przychodziły, aby rozpoznać bliskich.

18 stycznia, już po wkroczeniu Armii Czerwonej, odbyło się 55 pogrzebów, następnego dnia jeszcze 24, trzeciego dnia po masakrze kolejnych 15. W parafialnej księdze zmarłych w dniach 16–18 stycznia zanotowanych zostało 121 zgonów (w całym 1945 roku – 545, 1–2 pogrzeby dziennie), jednak dane dotyczą tylko mieszkańców Grodziska. Szacuje się, że w sowieckim nalocie zginęło ok. 200 osób, drugie tyle zmarło wskutek odniesionych ran. Dokumentacja medyczna dotycząca pomocy udzielonej ofiarom nalotu przez okoliczne szpitale została zniszczona. Jedynym świadectwem jest pamięć tych, którzy przeżyli. Ostatni dzień okupacji niemieckiej, 16 stycznia 1945 roku, pozostaje najtragiczniejszą datą w historii Grodziska Mazowieckiego.

Podsumowanie

Przedstawione informacje ilustrują i dokumentują przede wszystkim walkę z okupantem prowadzoną przez Ośrodek „Gąbka” – „Osa” Obwodu „Bażant”.

Według ewidencji Ośrodka „Gąbka” – „Osa” w działalność konspiracyjną zaangażowanych było ponad 700 osób (bez służb pomocniczych). Mimo iż działalność bojowa ośrodka była ograniczona ze względu na duże zagęszczenie ludności oraz możliwości represyjne okupanta i miała ona jedynie charakter dywersyjno-obronny, straty w ludziach były bardzo wysokie.

Podsumowując, należy podkreślić, że w latach 1939–1945 Grodzisk Mazowiecki stracił około 5 tys. istnień ludzkich, tj. około 30% mieszkańców, z tego:

- 415 osób zginęło w działaniach wojennych,
- 3743 osoby (głównie ludność żydowska) zostały zamordowane przez Niemców,
- 800 osób zmarło w obozach koncentracyjnych i na skutek ciężkiej pracy przymusowej,
- 67 z 350 wywiezionych przymusowo na roboty do Niemiec zmarło z ran, chorób i wycieńczenia.

Według szacunkowych obliczeń śmierć poniosło ponad 100 osób działających w konspiracji. Doliczając tych, którzy zginęli w czasie działań wojennych we wrześniu 1939 roku, w wyniku represji okupanta, wskutek eksterminacji ludności żydowskiej, pobytu w obozach koncentracyjnych i ciężkiej pracy przymusowej na robotach w III Rzeszy oraz bombardowania miasta w dniu 16 stycznia 1945 roku, Grodzisk opłacił II wojnę światową ciężkimi stratami wśród swoich mieszkańców.

Zdjęcia



Hm. Gustaw Studziński



*Hm. Stefania Studzińska
„Aniela”*



Jan Kierłańczyk „Ryszard”



*Plut. pchor. Jan Andrzej
Garstecki „Robotnik”*



*Kpt. inż. Wacław
Konarzewski „Stanisław”*



*Dr med. Jerzy Szpakowski
„Bronisław”*



Inż. Ewald Ohnesorge „Kometa”



Dr Jan Czerkas-Chodosowski „Gruby”

OBWIESZCZENIE

Przez sąd doraźny Policji Bezpieczeństwa zostali w dniu 17.11.1943 r. za udział w zabronionych organizacjach i posiadanie broni na podstawie §§ 1 i 2 zarządzenia o zwalczaniu wykroczeń przeciw dziełu odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2.10.43 skazani na karę śmierci:

1. Zieliński Stefan	ur. 6. 8.1892	5. Ekierski Henryk	ur. 29. 6.1894
2. Engelholm Zygmunt	„ 20. 4.1895	6. Majorek Stanisław	„ 23. 3.1909
3. Nowak Leon	„ 20. 1.1898	7. Flaszczyński Franciszek	„ 1. 1.1897
4. Bieganowski Kazimierz	„ 21. 2.1900	8. Senkowski Bronisław	„ 25. 7.1905
9. Kotowicz Mieczysław	ur. 10.12.1906	28. Jabłoński Henryk	ur. 17.11.1895
10. Wiśniewski Karol	„ 4.10.1908	29. Bolczak Franciszek	„ 4.10.1898
11. Czarniecki Leonard	„ 19. 4.1907	30. Sztark Stanisław	„ 8. 5.1900
12. Doczał Karol	„ 29.11.1868	31. Gdowiak Józef	„ 5. 4.1894
13. Maciejewski Mieczysław	„ 31. 8.1911	32. Matusiak Daniel	„ 15. 7.1885
14. Kubuj Aleksander	„ 9.10.1904	33. Killer Konstanty	„ 26. 9.1900
15. Gogoła Edward	„ 13. 1.1911	34. Anikiewicz Tadeusz	„ 9. 4.1924
16. Ruciński Stanisław	„ 21. 7.1899	35. Dombrowski Stanisław	„ 5. 5.1925
17. Kłoc Ryszard	„ 26. 5.1909	36. Grabski Józef	„ 28. 6.1908
18. Grabalski Jan	„ 21.10.1885	37. Luc Franciszek	„ 18. 4.1913
19. Gutowski Maksymilian	„ 27. 1.1891	38. Buza Paweł	„ 16.10.1916
20. Ruciński Marian	„ 21. 7.1899	39. Dombrowski Franciszek	„ 15. 8.1912
21. Pawłowski Bolesław	„ 29. 6.1916	40. Borkowski Konstanty	„ 17.11.1909
22. Stasiowski Antoni	„ 1. 6.1879	41. Gołębiowski Jan	„ 15. 4.1896
23. Pliszekiewicz Mieczysław	„ 4. 3.1913	42. Kowalski Witold	„ 22.10.1900
24. Raczkowski Mieczysław	„ 25. 6.1910	43. Gajda Feliks	„ 10. 2.1891
25. Jaskuński Antoni	„ 25. 2.1903	44. Jasiński Kazimierz	„ 13. 2.1897
26. Duński Marian	„ 10. 3.1918	45. Przybysz Józef	„ 22. 1.1885
27. Kowalski Jan	„ 12. 7.1903	46. Ciurlik Eugeniusz	„ 15.11.1892

Z wyżej wymienionych objętych liczbą od 1) do 20) kazałem w dniu 18.11.1943 r. w Żyrardowie rozstrzelać, ponieważ także został przez zbrodnicze elementy polskie zastrzelony 1 żołnierz niemiecki i dwie osoby przynależności niemieckiej przez strzały zranieni. Dalsi 20 skazani, i to osoby wymienione pod liczbą 21) do 40) kazałem również publicznie rozstrzelać w Grodzisku w dniu 18.11.1943 r., ponieważ także w dniu 28.10.43 r. 1 obywatel niemiecki został SKAZANI OBJĘCI LICZBĄ OD 41) DO 46) SĄ PRZEWIDZIANI DO ULASKAWIENIA.

Gdyby jednak w ciągu najbliższych 3 miesięcy na obszarze starostwa powiatowego Sochaczew miały zdarzyć się akty gwałtu, szczególnie napady na Niemców, obywateli państw sprzymierzonych z Rzeszą Wielkoniemiecką albo nie-Niemców, pracujących w interesie dzieła odbudowy w Generalnej Guberni, to na wypadek – gdy sprawca nie będzie natychmiast przytrzymany – wyrok będzie również wykonany na skazanych, przewidzianych do ulaskawienia.

Jeśli czyn jest dokonany przez elementy komunistyczne, to z liczby wyżej wymienionych będą wykluczeni komuniści z aktu ulaskawienia, jeśli natomiast czyn jest dokonany przez inne elementy, wprowadzone na błędną drogę, to z wyżej wymienionych będą wykluczone z aktu ulaskawienia te osoby, które były politycznie przybliżone tymże.

LEŻY ZATEM W RĘKACH LUDNOŚCI NIENIEMIECKIEJ
PRZEZ NATYCHMIASTOWE PRZYTRZYMANIE
LUB SPOWODOWANIE PRZYTRZYMANIA SPRAWCÓW
LUB PRZEZ WYWIERANIE WPLYWU NA ZNANE JEJ, A WPROWADZONE
NA BŁĘDNĄ DROGĘ ELEMENTY
LUB PRZEZ DOKONANIE DONIESIEŃ NA OSOBY PODEJRZANE

przyczynić się do tego, by wyrok na skazanych a przewidzianych do ulaskawienia nic był wykonany.

DOWÓDCA SS I POLICJI
NA DYSTRYKT WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 20 listopada 1943 r.



Grupa zakładników (po zamachu na Sommersa) opuszcza grodziskie więzienie (5 listopada 1943 roku)



Miejsce straceń dzień po egzekucji (19 listopada 1943 roku)

Museum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie	ANIKIEWICZ		Czas powstania
	Imię:	Tadeusz	Miejsce
	ur. 9 IV 1924 Zabójstwa za rabojstwo E. Sommersa. Zginął w egzekucji 18 XI 1943 na rynku w Grodziskim Mar. (A&K, aulkiety t. I rok 1945, woj. w-roskie)		
			Miejsce przedmiotu
Museum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie	Boloczek Franciszek		Czas powstania
	Imię:		Miejsce
	ur. 4. X. 1898 r. Zabójstwa na rabojstwo E. Sommersa, dyrektora fabryki „Hoberte” Zginął dn. 18 XI 1943 r. w egzekucji publicznej w Grodziskim Mar. (M K „P” kopia obwieszczenia z 20 XI 1943 r.)		
	Aulkiety rok 1945 woj. warszawskie t. I GKBZM.P.		Miejsce przedmiotu

Karty ewidencyjne dwóch rozstrzelanych w Grodzisku (zrekonstruowana kartoteka byłych więźniów Pawiaka z lat 1939-1944 - przekazane przez Muzeum Więzienia Pawiak - oddział Muzeum Niepodległości w Warszawie)



Radzieckie bombowce nurkujące Pe-2



Grupa ocalonych zakładników z Grodziska na spotkaniu w 1947 roku



Fragment pomnika „Miejsce Straceń”

Piśmiennictwo:

1. Ryszard Jerzy Chmielewski, Jerzy Kowalczyk, Janusz Sobieraj, *Ośrodek Armii Krajowej „Gąbka” – „Osa”. Grodzisk Mazowiecki w Obwodzie „Bażant”, Grodzisk Mazowiecki 1991.*
2. https://www.facebook.com/pg/miejscapamiecigrodzisk/posts/?ref=page_internal
3. <http://miejscapamiecigrodzisk.pl/mapa/miejscapamieci/>
4. <http://www.stankiewiczze.com/pawiak/nazd2.htm>
5. Władysław Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci 1939–1944. Terror hitlerowski w okupowanej stolicy*, Warszawa 2008.
6. <http://www.stankiewiczze.com/pawiak/grodzisk.htm>
7. <http://akwielkopolska.pl/biograms/index/biograms/1,178,0,0,Biogramy,Strona1,1.html>

Pytania testowe

1. Pierwszym komendantem Ośrodka „Gąbka” – „Osa” w Grodzisku Mazowieckim, wchodzącego w skład Obwodu Błonie, był:
 - o kpt. Waclaw Konarzewski „Stanisław”
 - o por. Włodzimierz Dziak „Rybnicki”
 - o por. Stanisław Jaroszewski „Szary”
2. W Fabryce Tarcz Ściernych w Grodzisku inż. Edward Ohnesorge produkował w 1940 roku dla podziemia:
 - o miotacze ognia
 - o bomby z opóźnionym zapłonem
 - o granaty

3. W październiku 1943 roku, po zabiciu dyrektora Fabryki Tarcz Ściernych Edwarda Sommera, Niemcy aresztowali 20 mieszkańców miasta. Zostali oni uwolnieni, ponieważ:
 - Niemcy zrezygnowali ze stosowania odpowiedzialności zbiorowej
 - członkowie komendy Ośrodka „Gąbka” – „Osa” zagrozili likwidacją miejscowych folksojczów
 - otrzymali od swych zwierzchników rozkaz wypuszczenia więźniów
4. Egzekucja 20 więźniów z Pawiaka na grodziskim rynku odbyła się:
 - 18 listopada 1943 roku
 - 2 grudnia 1943 roku
 - 23 grudnia 1943 roku
5. 16 stycznia 1945 roku zgromadzona na jarmarku w Grodzisku ludność została zmasakrowana na skutek:
 - nalotu samolotów radzieckich
 - akcji żołnierzy niemieckich podczas ich wycofywania się z miasta
 - walk między Niemcami a żołnierzami polskimi

POWIAT NOWODWORSKI

265. TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA WALKĘ ODDZIAŁU „MOTORA” Z BATALIONU POR. „ZNICZA” Z PATROLEM ŻOŁNIERZY NIEMIECKICH



Tablica upamiętniająca walkę oddziału „Matora” z batalionu por. „Znicza” z patrolem żołnierzy niemieckich, Polesie Nowe, gmina Leoncin http://photo.bikestats.eu/t39434/darmowy_katalog_zdjec_rollerowych.jpg

Napis na tablicy:

W tym miejscu dnia 21 września 1944 roku stoczył walkę z Niemcami oddział Rejonu Legionowo Obwodu VII-go AK Obroża. Wypadu dokonano ze wsi Brzozówka pod dowództwem porucznika Jana Raczkowskiego pseud. „Motor”. W walce tej polegli: kpr. pchor. Bogdan Pogodziński lat 26, kpr. pchor. Jan Pogodziński lat 21, kpr. pchor. Zbigniew Kiełkiewicz lat 19, st. sierż. Ignacy Kutra lat 33, strz. Henryk Kalinowski lat 21. Zmarli z odniesionych ran kpr. Stanisław Sosnowski lat 35, strz. Ryszard Kosek lat 19. Cześć ich pamięci koledzy i rodziny. Straty po stronie npla 22 zabitych i rannych.

Cel i plan akcji

21 września 1944 roku w Puszczy Kampinoskiej przez oddział bojowy z batalionu „Znicza” została przeprowadzona akcja bojowa. Batalion składał się z dwóch kompanii o numerach 5 i 6 i został włączony jako stacjonujący we wsi Brzozówka III batalion w skład Grupy „Kampinos”.

Akcja początkowo miała być skierowana na stacjonujące w Leoncinie zgrupowanie niemieckich oddziałów wycofanych z frontu. Niemieccy żołnierze, w tym ok. 150 frontowych, zaprawionych w bojach na Wschodzie, zajmowali zabudowaną część wsi, położoną na wzgórzu, otoczoną umocnieniami polowymi, zabezpieczoną dwiema liniami drutów kolczastych i polami minowymi. Zadaniem tego oddziału było patrolowanie te-

renu wzdłuż linii telefonicznej prowadzącej przez puszcę do Sochaczewa. Tam mieściły się wszystkie ewakuowane z Warszawy niemieckie władze cywilne i wojskowe.

Informacje o możliwościach przeprowadzenia zadania zbierały patrole III batalionu legionowskiego. Według relacji miejscowej ludności Leoncin był fortecą otoczoną zasiekami. Dokładne dane o zgrupowaniu niemieckim zebrał 17 września ppor. Mieczysław Smerek „Czcibor”. Atak na umocnienia niemieckie bez artylerii był niemożliwy. Niemcy wystawiali liczne silne straże i mieli otwarte pole ostrzału w kierunku puszczy. Dysponowali siłą ogniową, o jakiej powstańcy mogli tylko marzyć.

Można było natomiast zaatakować Niemców, wywabiając ich do lasu na trasę linii telefonicznej. Zapadła decyzja, że tak właśnie należy zadanie to wykonać.

Oddział przeprowadzający akcję

Sformowano w tym celu oddział w następującym składzie: dowódca por. Jan Raczkowski „Motor”, zastępcy ppor. Stefan Ziemiński „Soplica”, ppor. Józef Szpringer „Nurt”, łączniczka i sanitariuszka Krystyna Laskowska „Magdalena”, 1. i 2. drużyna 1. plutonu 5. kompanii drużynowi kpr. pchor. Bogdan Pogodziński „Wawrzyniec” i st. sierżant Ignacy Kutra „Gajowy”. Straż przednią stanowiły grupa 1. i 5. z 2. plutonu 5. kompanii, pod dowództwem ppor. Józefa Pliszkiwicz „Antka II”. Uczestniczyły także dwa plutony 6. kompanii dowodzone przez kpr. pchor. Stanisława Stamirowskiego „Czarnego”.

Oczekiwanie na Niemców

Na miejsce przewidzianej zasadzki dotarto 20 września około godz. 20.00. O godz. 2.00 następnego dnia wysłano dwa patrole dalekiego ubezpieczenia odpoczywającego oddziału. Kpr. pchor. Stanisław Górny „Dół” penetrował tereny na wschód od Leoncina, a kpr. pchor. Stanisław Trawiński „Dąbek” – na zachód. Patrole powróciły około godz. 9.00, nie natknąwszy się na nieprzyjaciela. O godz. 11.00 zajęto stanowiska bojowe. Pchor. „Orzeł” poprzecinał kable telefoniczne na odcinku kilkuset metrów w głąb puszczy od miejsca zasadzki.

Od godz. 11.00 oddział zalegał na stanowiskach, wystawiwszy tylko obserwatorów. Grupa ppor. „Antka” to: plut. Izydor Śmigielski „Jastrząb” ze staniem, kpr. Stanisław Sosnowski „Wyga” ze staniem, kpr. Józwiak „Setka” uzbrojony w erkaem bren, strzelcy „Sęp” i „Wydra” o nieznanach nazwiskach – obaj z kbk. Ppor. „Antek”, także z pistoletem maszynowym, ukrył grupę na zachodnim skraju polany, około 300-400 m od stanowisk pchor. „Wawrzyńca” przecinających polanę o kilkaset metrów od linii telefonicznej.

Teren, porośnięty gęsto młodziakiem sosnowym, dawał możliwość ukrycia się, nie dawał natomiast żadnego zabezpieczenia przed ewentualnym ogniem nieprzyjaciela. Ppor. „Antek” z obsługą brena (kpr. „Setka” – celowniczy, strz. „Wydra” – amunicyjny) zajęli stanowiska, prawie na skraju zagajnika, w miejscu, skąd była doskonała widoczność całej polany i linii telefonicznej. Pozostała trójka miała zadanie obserwowania otoczenia we wszystkich kierunkach.

Przebieg akcji

Niemcy nadeszli około 14.20. W ich straży przedniej szło 3 żołnierzy, a prawie tuż za nimi oddział kilkunastu (około 15) idących szykiem luźnym, ale w grupie. Wszystkich przepuszczono. Zniknęli za zakrętem koło spalonej leśniczówki, zagłębiając się w las. I prawie natychmiast zaczęła się strzelanina. Zabrzmiął erkaem pchor. „Grzmota”, włączył się zaraz niemiecki karabin maszynowy. Dołączyła się krótka, gwałtowna palba

pistoletów maszynowych i pojedyncze strzały broni ręcznej. Ppor. „Antek” nie zdążył wydać rozkazu, by odrzucić grupę żołnierzy na tyły Niemców, gdyż trasą wzdłuż linii telefonicznej wkroczył na polanę drugi oddział Niemców, równie liczny jak poprzedni. Ci, słysząc strzelaninę, rozsykali się na polanie, zajmując stanowiska bojowe wzdłuż jakiegoś leśnego przekopu, frontem do zakrętu dróżki, a bokiem do stanowiska brena. Ppor. „Antek” wydał rozkaz: *Ognia!* – ale bren nie wystrzelił. Zaciął się. Magazynek był zapiaszczony. Dopiero seria z drugiego magazynka położyła kilku Niemców. Kilku innych zerwało się do ucieczki, zabierając ze sobą rannych, co utrudniało im odwrót, wystawiając na ciągły ostrzał brena i broni ręcznej. Kilku z nich poległo na trasie ucieczki. Kilku jednak zbiegło, znikając za drzewami. Ogień z tej strony ustał.

Z miejsca zasadzki dochodziły pojedyncze strzały. Erkaemy uciły. Spoza zgłiszcz leśniczówki, w kierunku polany, zaczęli przebiegać pojedynczo Niemcy z pierwszego oddziału, ostrzeliwując się w ucieczce z pola walki. Ppor. „Antek” przerzucił wówczas brena na skraj dróżki, w rejon zgłiszcz leśniczówki, skąd „Setka” nękał ogniem uciekających przez polanę. I w tej właśnie chwili grupa „Antka” została ostrzelana z niewiadomego kierunku. Mogli strzelać ci, którzy już przebiegli przez polanę, mogli ci, którzy wyszli cało spod ognia brena i próbowali wesprzeć uciekających Niemców, strzelając od strony wsi Polesie Nowe. Ranni zostali: plut. „Jastrząb” w ramię, kpr. „Wyga” w udo (zmarł po kilku dniach w szpitalu) i strz. „Wydra” w nogę. Strzelanina ucihła. Ppor. „Antek” zebrał oddziałek razem z rannymi („Wygę” niesiono na kocu) i wycofał się w kierunku nakazanego miejsca zbiórki.

Pierwsza, 15-osobowa grupa Niemców, przepuszczona przez ppor. „Antka”, po wyjściu z lasu nieoczekiwanie zatrzymała się naprzeciw stanowiska 1. drużyny i obserwowała teren. Po chwili rozproszyła się i padła na ziemię. Pchor. „Wawrzyniec” zdał sobie sprawę, że Niemcy nie będą kontynuować marszu do miejsca przecięcia linii telefonicznej wzdłuż stanowisk 2. drużyny. *Ognia!* – wykrzyknął.

Pchor. „Grzmot” nacisnął spust erkaemu. W walce poległ obaj bracia Pogodzińscy. St. strz. Marian Gawrych „Lipa”, ranny w głowę, przypadł do erkaemki, strzelał do Niemców. Ogień nieprzyjaciela osłabł – Niemcy także ponieśli straty. Zamilkł ich erkaem. Jakiś Niemiec przeskoczył przez drogę i zaatakował z bliska, strzelając z pistoletu maszynowego. Po chwili padł. Pchor. „Dół” położył go serią ze stena. Sanitariuszka „Magdalena” przybiegła pod ogień ratować rannych. Niemcy rozpoczęli odwrót, kierując się pojedynczo w głąb polany poza ruinami leśniczówki. I tam wpadli pod ostrzał grupy ppor. „Antka”.

Oprócz „Wawrzyńca” i „Grzmota” polegli: st. sierż. „Gajowy” – wybiegł ze stanowiska drugiej drużyny na odsiecz pierwszej drużynie, otrzymał postrzał w serce; pchor. „Sławek” zmarł wskutek krwotoku z płuc na rękach opatrującej go „Magdaleny”. Ciężko ranni zostali: st. strz. „Harpagon” (zmarł na wozie w drodze powrotnej) i st. strz. „Puchar”, który mimo ciężkiej rany nie chciał opuścić stanowiska; zmarł nazajutrz w szpitalu.

Ciążar walki spoczął chwilowo na pchor. „Dole”. Wystrzelał on wprawdzie wszystkie swoje magazynki, ale dostał dwa od nadbiegającego na pomoc „Orła” i od reszty drugiej drużyny, która nie zdążyła wziąć udziału w walce. Niemcy, słysząc strzelaninę na tyłach ich grupy, głównie serie z brena, porzucili karabin maszynowy, zostawili zabitych i uciekli przez polanę – zdołali wycofać część oddziału.

Ekshumacja zwłok zabitych

Po wojnie zwłoki poległych żołnierzy grupy por. „Matora” zostały ekshumowane i spoczęły na cmentarzu w Tarchominie.

W miejscu potyczki, gdzie polegli „Wawrzyniec”, „Grzmot”, „Gajowy”, a ciężko ranni zostali „Harpagon”, „Puchar” i „Wyga” postawiono początkowo krzyż brzozy, a w latach późniejszych głaz z metalową tablicą, na której podano nazwiska uczestników walki, upamiętniając w ten sposób poległych i zmarłych z odniesionych ran.

Zdjęcia



Grób por. Jana Raczkowskiego ps. „Motor”

Piśmiennictwo:

1. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/388.html
2. <https://www.facebook.com/FanatycznyTarchomin/posts/1131903570219804>

Pytania testowe

1. Dowódcą akcji skierowanej przeciwko żołnierzom niemieckim stacjonującym w Leoncinie był:
 - o ppor. Mieczysław Smerek „Czibor”
 - o por. Jan Raczkowski „Motor”
 - o plut. Izydor Śmigieński „Jastrząb”
2. Aby wywabić Niemców do zasadzki w lesie:
 - o poprzeciano kable telefoniczne linii Leoncin – Sochaczew
 - o zaminowano drogę do Leoncina
 - o ostrzelano umocnienia niemieckie w Leoncinie
3. Akcja bojowa odbyła się:
 - o 3 maja 1944 roku
 - o 1 sierpnia 1944 roku
 - o 21 września 1944 roku

4. W walce poległo i zmarło w wyniku ran:
 - o 7 żołnierzy z oddziału „Motora”
 - o 1 żołnierz z oddziału „Motora”
 - o zginęli wszyscy żołnierze
5. Polegli żołnierze spoczywają na cmentarzu:
 - o w Leoncinie
 - o w Błoniu
 - o w Tarchominie

266. POMNIK „NIEPODLEGŁA RZECZPOSPOLITA KAMPINOSKA” I CMENTARZ PARTYZANCKI



Pomnik „Niepodległa Rzeczpospolita Kampinowska”, Wiersze

Pomnik został ustawiony na wydmie 22 sierpnia 2004 roku. Niemal naprzeciwko niego znajduje się cmentarz wojenny.

Niepodległa Rzeczpospolita Kampinowska

Pod koniec sierpnia 1944 roku Grupa „Kampinos” kontrolowała już niepodzielnie wschodni i centralny obszar Puszczy Kampinoskiej, zamieszkały przez kilka tysięcy ludzi.

Na tym niewielkim kawałku puszczy po latach okupacji powstało niepodległe polskie państwo – tereny całkowicie wolne od okupanta.

Obszar wyzwolony przez żołnierzy AK nazywany był „Niepodległą Rzeczpospolitą Kampinoską”. Jej nieformalną stolicą były Wiersze, gdzie ulokowana była kwatera główna Grupy „Kampinos”.

Republika obejmowała wsie: Ławy, Łubiec, Roztoka, Kiścinnie, Krogulec, Wędziszew, Brzozówka, Truskawka, Aleksandrów, Janówek, Pociecha, Zaborów Leśny i Wiersze.

Ważną rolę odgrywał szpital zorganizowany w Zakładzie dla Niewidomych w Laskach. Zorganizowany jeszcze w warunkach konspiracyjnych, poświęcony przez ks. Stefana Wyszyńskiego „Radwana III”, w momencie wybuchu powstania był przygotowany na przyjęcie rannych. Tu trafili m.in. ranni w walkach o lotnisko.

Polskie patrole były także w stanie penetrować liczne sąsiednie miejscowości, nieobsadzone dotychczas przez oddziały nieprzyjaciela.

Militarne wykorzystywanie republiki

W sierpniu w puszczy odebrano ponad 20 zrzutów alianckich, co potem umożliwiło niesienie bezpośredniej pomocy Warszawie. Przy sztabie grupy przez cały okres powstania działała radiostacja Komendy Głównej AK, która utrzymywała stały kontakt z Londynem oraz przez Londyn z Warszawą.

Opanowanie puszczy tworzyło warunki do lądowania polskiej brygady spadochronowej. Mogło to mieć dla powstania wielkie znaczenie. Tak przynajmniej myśleli wtedy dowódcy powstańców w Warszawie. W depeszy z 8 sierpnia do władz w Londynie dowódca AK gen. Tadeusz Bór-Komorowski, wskazując trudne położenie powstańców, ocenił, że przysłanie brygady spadochronowej może przesądzić losy stolicy. *Są możliwości lądowania w Puszczy Kampinoskiej, która jest w naszych rękach. Uderzenie przez Wolę na Warszawę miałoby kolosalne znaczenie moralne i taktyczne. Żądamy tego wysiłku, jedynej dziś pomocy* – pisał w depeszy. Jak wiadomo, do lądowania brygady, jeśli w ogóle było to możliwe, nie doszło.

Funkcjonowanie Republiki

Wyżywienie dla tak dużej liczby żołnierzy zdobywano, przejmując niemieckie składy żywności. Partyzanci przechwycili też duże stado bydła zgromadzonego przez Niemców.

Ważnym źródłem zaopatrzenia byli Niemcy. W pierwszych dniach sierpnia przechodzące przez puszcę transporty zaopatrujące niemieckie oddziały stawały się łatwym łupem patroli partyzanckich. Jednak z biegiem czasu musiano organizować dalsze wypadki, jak np. 8 września na dwór Pilaszków, gdzie zdobyto m.in. duże stado krów (ok. 250 sztuk).

W produkcji żywności brały udział masarnie.

Ludność zamieszkująca tereny republiki piekła chleb dla partyzantów, dostarczała siano dla koni, tak że nikt głodu nie cierpiał. W tamtych czasach wszyscy czuli się partyzantami i wszyscy zgodnie pracowali na rzecz Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej, swej wywalczonej ojczyzny. W chwilach wolnych od walki toczyło się tu zwykłe codzienne życie. Funkcjonowały tu warsztaty rusznikarskie, zakłady szewskie i krawieckie, w których szyto i naprawiano mundury. Z płótna spadochronowego szyto bieliznę i koszule dla żołnierzy oraz białą-czerwone opaski.

Kolportowano także prasę, odbywały się posiedzenia sądów.

W jednym z budynków znajdowała się radiostacja odbierająca sygnały nadawane z Londynu.

Kiedy jeden z patroli zdobył niemiecki samochód propagandowy, zorganizowano kino. Wieczorami na ekranie ze spadochronu wyświetlano filmy.

W miejscu, gdzie dziś stoi kościół Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, znajdował się plac apelowy. Odbywały się tu msze polowe odprawiane przez kapelanów powstańczych. Byli to: ks. Stefan Wyszyński „Radwan III”, późniejszy prymas Polski, ks. Jerzy Baszkiewicz „Radwan II”, późniejszy proboszcz katedry warszawskiej, ks. Wacław Karłowicz „Andrzej Bobola” i ks. Hilary Praczyński „Gwardian” przybyły do Puszczy Kampinoskiej ze Zgrupowaniem Stołpecko-Nalibockim. Mieszkańcy wsi wraz z partyzantami uczestniczyli w mszach polowych.

Działania Niemców

Niemieckie dowództwo zdawało sobie sprawę z faktu, iż Polacy usiłują zorganizować w Puszczy Kampinoskiej bazę zaopatrzeniową i werbunkową dla powstańczej Warszawy. Początkowo zadanie zablokowania komunikacji między puszcza a miastem powierzono węgierskiej 12. Dywizji Rezerwowej z II Korpusu Rezerwowego. Wkrótce Niemcy zorientowali się jednak, że stworzony przez sojuszników kordon pozostaje w dużej mierze fikcją, gdyż honwedzi jawnie sympatyzują z Polakami. Węgierskie dowództwo odrzuciło co prawda polską propozycję zmiany sojuszu, niemniej obie strony zawarły nieformalny „pakt o nieagresji”. W rezultacie Węgrzy nie przeszkadzali w utrzymywaniu komunikacji między oddziałami puszczańskimi a Żoliborzem – kilkakrotnie zezwalając nawet na przemarsz zwartych i dobrze uzbrojonych oddziałów AK w pobliżu swoich placówek. W tej sytuacji pod koniec sierpnia Niemcy wycofali Węgrów z okolic Warszawy, przystępując jednocześnie do wzmacniania kordonu wokół miasta. 27 sierpnia okolice Truskawia i Sierakowa obsadziły pododdziały kolaboracyjnej Brygady Szturmowej SS RONA, liczące blisko 1500 żołnierzy (Rosjan i Białorusinów). RONA szybko utworzyła zwarty kordon ciągnący się przez Laski, Izabelin i Borzęcin w kierunku Leszna. Podobnie jak to wcześniej miało miejsce w Warszawie, ronowcy brutalnie terroryzowali polską ludność cywilną. Dla mieszkańców kampinoskich wsi codziennością stały się grabieże i gwałty na kobietach. Ponadto już 28 sierpnia oddziały RONA rozpoczęły ataki na polską placówkę w Pocięszce.

Działania Grupy „Kampinos”

Po przejściu ponad tysiąca żołnierzy na Żoliborz w puszczy pozostało zaledwie około 500 uzbrojonych partyzantów – w tym cała kawaleria. Energiczne uderzenie nieprzyjaciela mogłoby w tym czasie doprowadzić do całkowitej likwidacji „Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej”. Szczęśliwie dla strony polskiej Niemcy ograniczyli się jednak do ostrożnych działań zaczepnych w rejonie Brzozówki i Janówka (22 sierpnia). Prawdopodobnie decydujący wpływ na chwilową pasywność nieprzyjaciela miał fakt, iż niemiecki wywiad znacznie przeceniał liczebność polskiego zgrupowania. W drugiej połowie sierpnia dowództwo niemieckiej 9. Armii szacowało, że w szeregach Grupy „Kampinos” walczy ok. 5 tys. żołnierzy. Niektórzy informatorzy donosili nawet, że w Puszczy Kampinoskiej przebywa 15 tys. partyzantów dysponujących artylerią i obroną przeciwlotniczą. Prawdopodobnie w przekonaniu o dużej liczebności Grupy „Kampinos” utwierdzały Niemców energiczne działania polskiej kawalerii, dokonującej licznych wypadów w znacznie oddalonych od siebie miejscach.

24 sierpnia do Wierszy powrócił mjr „Okoi”. Przywiózł ze sobą rozkaz podpisany przez gen. Pełczyńskiego, który potwierdzał, że majorowi podlegają odtąd wszystkie jednostki AK w Puszczy Kampinoskiej. W tym samym rozkazie szef sztabu KG AK wyznaczył również nowe zadania Grupie „Kampinos”. Miały one zasadniczo pasywny charakter i nie przewidywały prowadzenia poważniejszych akcji dywersyjnych na tyłach wojsk niemieckich walczących w Warszawie. W myśl rozkazu gen. Pełczyńskiego głównym zadaniem oddziałów puszczańskich miał być bowiem odbiór zrzutów dokonywanych przez alianckie lotnictwo oraz organizacja regularnych dostaw broni, amunicji, żywności i sprzętu dla walczącej stolicy. Grupie „Kampinos” nakazano także współdziałanie z oddziałami AK walczącymi w Warszawie w celu likwidacji niemieckich jednostek w północno-zachodniej części miasta.

Pozycje obronne w rejonie Pociechy zajmowali w tym czasie piechurzy z kompanii „Jerzyków”, wspierani przez 3. szwadron 27. Pułku Ułanów. Ronowcy, wspierani ogniem artylerii i ciężkiej broni piechoty, przez 6 dni próbowali przełamać polską obronę – za każdym razem jednak bezskutecznie. Jerzy Krzyczkowski szacował, że w obronie wsi poległo 16 polskich żołnierzy, a 23 odniosło rany, podczas gdy brygada RONA miała ponieść straty w wysokości co najmniej 30 zabitych i 40 rannych. Jerzy Koszada oceniał natomiast, że polskie straty w walkach pod Pociechą sięgnęły 21 poległych i 35 rannych, podczas gdy straty przeciwnika miały wynieść 51 zabitych i 40 rannych. W ocenie Mariana Podgórecznego walki pozycyjne w rejonie Pociechy były najdłuższą bitwą partyzancką stoczoną na ziemiach polskich w okresie niemieckiej okupacji.

W tym samym czasie także na innych odcinkach Niemcy i ich kolaboranci usiłowali wdrzeć się w głąb puszczy. 28 sierpnia polscy żołnierze podjęli próbę rozbicia niemieckiego oddziału dokonującego rekwizycji bydła w Małocicach. Niewielka początkowo potyczka przerodziła się wkrótce w zacięty bój, w którym ze strony polskiej udział wzięły m.in. pluton lotniczy por. „Lawy” oraz szwadron zwiadu konnego, a ze strony niemieckiej – batalion piechoty wsparty pojazdami pancernymi, artylerią i lotnictwem. Pod naciskiem nieprzyjaciela polscy żołnierze musieli się wycofać, tracąc kilku zabitych i rannych. Z kolei następnego dnia pod wsią Kiścinnie polska kawaleria rozgromiła niemiecki oddział w sile kompanii, który wdarł się do puszczy od strony Leszna. Przy minimalnych stratach własnych zabito ok. 140 Niemców, a kolejnych 10 wzięto do niewoli. 1 września nieprzyjaciel wyparł polską placówkę z Roztoki, lecz wkrótce żołnierze AK gwałtownym przeciwuderzeniem odbili wieś. Niemcy stracili 23 zabitych i 3 jeńców, podczas gdy straty powstańców ograniczyły się do 2 rannych.

Polskie dowództwo postanowiło nie czekać biernie na kolejne uderzenia nieprzyjaciela. Nocą z 2 na 3 września dowodzony przez por. „Dolinę” 80-osobowy oddział szturmowy przeprowadził zaskakujący wypad na kwatrujących w Truskawiu ronowców. Przy niewielkich stratach własnych Polacy całkowicie rozbili dwa silne oddziały nieprzyjaciela, zdobywając przy tym duże ilości broni i amunicji (m.in. działo kal. 75 mm). Zabito od 91 do 250 ronowców, a także zniszczono od kilku do kilkunastu dział oraz blisko 30 wozów z amunicją. Tej samej nocy mjr „Okor” poprowadził podobny rajd na sąsiedni Sieraków, lecz polskie uderzenie trafiło w próżnię, gdyż nieprzyjaciel opuścił wieś poprzedniego dnia. Nocą z 3 na 4 września przeprowadzono jeszcze jeden wypad – tym razem wymierzony w dwie kompanie RONA kwatrujące we wsi Marianów nieopodal Leszna. W wyniku niespełna półgodzinnej walki 80-osobowy oddział kawalerii dowodzony przez rtm. „Niecza” i ppor. „Dąbrowę” doszczętnie rozgromił nieprzyjacielską placówkę, zabijając od 60 do 100 ronowców. W trakcie wypadu zdobyto także pewną ilość broni oraz wzięto od 22 do 24 jeńców (zostali oni rozstrzelani, gdy odnaleziono przy nich przedmioty i kosztowności zrabowane w Warszawie). Na skutek tych porażek pododdziały RONA wycofały się 4 września na linię Laski – Izabelin – Hornówek – Lipków. Ronowcy nie odważyli się już prowadzić działań zaczepnych przeciw Grupie „Kampinos”, ograniczając się do terroryzowania mieszkańców okolicznych wsi. 15 września resztki RONA zostały wycofane z okolic Warszawy.

Końcowy etap funkcjonowania republiki

Mimo zwycięstw odniesionych nad brygadą RONA polskie zgrupowanie zostało trwale odcięte od powstańczej Warszawy. W tym czasie KG AK straciła też zainteresowanie Puszcą Kampinoską, uznając, że nie można już liczyć, iż nadejdzie stamtąd odsiecz lub poważniejsze dostawy zaopatrzenia. Działania Grupy „Kampinos” były odtąd traktowane przez

polskie dowództwo jako element działań powstańczego Żoliborza. 2 września komendant główny AK gen. Tadeusz Komorowski „Bór” zwrócił się do polskich władz w Londynie o zaprzestanie dokonywania przez alianckie lotnictwo zrzutów nad Puszcą Kampinoską.

We wrześniu Grupa „Kampinos” nadal organizowała zasadzki i wypadki przeciw placówkom nieprzyjaciela i jego liniom komunikacyjnym. Na wieść o niemieckich planach budowy mostów na Wiśle pod Wyszogrodem por. „Dolina” poprowadził nocą z 6 na 7 września atak na tartak w Piaskach Królewskich. Trzy szwadrony kawalerii wspierane przez pluton lotniczy por. „Lawy” spaliły wówczas zakład wraz ze zgromadzonym już budulcem, zabijając przy tym ponad 30 Niemców oraz zdobywając sporo broni i amunicji. Straty własne ograniczyły się do kilku zabitych i kilku rannych.

W celu uzupełnienia zapasów żywności przeprowadzano także wypadki na majątki pozostające pod zarządem niemieckim. Szczególnie udany okazał się atak na niemiecki oddział taborowy kwaterujący w dworze w Pilaszkowie. Polscy ułani zdobyli 254 sztuki bydła oraz kilka wozów z ładunkiem żywności, papierosów i koniaku (8 września). Sukcesem zakończył się także przeprowadzony 2 dni później wypadek na majątek w Zaborowie, skąd zabrano kilkadziesiąt krów, 16 koni oraz 8 wozów taborowych. Ponadto partyzanci urządzali na szosie Babice – Leszno zasadzki na niewielkie oddziały wroga lub podróżujące samotnie samochody i motocyklistów. Nierzadko uciekano się przy tym do podstępu, wykorzystując zdobyczny motocykl i przebijając żołnierzy w niemieckie mundury. 20 września udało się wyprzeć Niemców z Polesia Nowego, batalion legionowski okupił jednak ten sukces relatywnie dużymi stratami.

Grupa „Kampinos” stoczyła we wrześniu także kilka walk obronnych. 14 września żołnierze Pułku „Palmiry-Młociny” odparli niemiecką ekspedycję karną zamierzającą spacyfikować Budę i Mariew. Z kolei w połowie września Niemcy wspierani przez samochody pancerne podjęli próbę wyparcia żołnierzy AK z Pociechy. Osłonięci polami minowymi żołnierze batalionu sochaczewskiego zdołali odeprzeć wszystkie ataki. Niemcy stracili pod Pociechą kilkunastu zabitych oraz jeden samochód pancerny.

Cmentarz w Wierszach

W sierpniu i wrześniu 1944 roku w Wierszach była ulokowana kwatera główna Grupy „Kampinos” – partyzanckiego zgrupowania Armii Krajowej walczącego na obszarze Puszczy Kampinoskiej. We wsi utworzono wówczas cmentarz wojenny, na którym pochowano 54 żołnierzy AK poległych w czasie walk z Niemcami.

Odwilż gomułkowska umożliwiła kombatantom Grupy „Kampinos” podjęcie działań na rzecz zabezpieczenia i uporządkowania grobów poległych kolegów. W tym celu powołano Komitet Odbudowy Cmentarza w Wierszach. Dzięki pomocy jednostki wojskowej z Kazunia oraz wsparciu finansowemu ze strony władz powiatu nowodworskiego cmentarz został w krótkim czasie odbudowany.

1 sierpnia 1957 roku, w 13. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, na cmentarzu w Wierszach po raz pierwszy zorganizowano oficjalne uroczystości z udziałem kompanii honorowej LWP i przedstawicieli miejscowych władz.

W chwili obecnej cmentarz ma kształt prostokąta o powierzchni ok. 0,6 ha. Oznaczone krzyżami groby ustawione są w trzech rzędach. Przez środek cmentarza biegnie alejka, na końcu której znajduje się urna zawierająca ziemię zebraną z 22 pobojuwisk znajdujących się na obszarze Puszczy Kampinoskiej. W pobliżu urny znajdują się również tablice upamiętniające kapelanów Grupy AK „Kampinos”, w tym ks. Stefana Wyżyńskiego.

Zdjęcia



Piśmiennictwo:

1. <https://proszewycieczki.wordpress.com/2017/09/05/wiersze-rzeczpospolita-kampinowska/>
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Cmentarz_w_Wierszach
3. <http://www.akkampinos.pl/historia-1.html>
4. <http://polska1918-89.pl/pdf/wolne-panstwo-w-sercu-puszczy,6467.pdf>

Pytania testowe

1. Kwatera główna Grupy „Kampinos” na terenie Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej znajdowała się w miejscowości:
 - Laski
 - Wiersze
 - Pociecha
2. Zakład dla Niewidomych w Laskach był podczas powstania:
 - szpitalem dla rannych powstańców
 - punktem kontaktowym dla alianckich lotników
 - siedzibą radiostacji
3. W atakach niemieckich na oddziały Grupy „Kampinos” brały udział:
 - oddziały Wehrmachtu
 - oddziały RONA
 - oddziały Waffen SS
4. Jednym z kapelanów Grupy „Kampinos” był:
 - Stefan Wyszyński
 - August Hlond
 - Stanisław Dziwisz

5. Poległych żołnierzy Grupy „Kampinos” pochowana na cmentarzu wojennym:

- w Marianowie
- w Wierszach
- w Małocicach

267. POMNIK UPAMIĘTNIAJĄCY ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ ORAZ NSZ, BCH, AL



Pomnik upamiętniający żołnierzy Armii Krajowej oraz NSZ, BCH, AL i wszystkich, którzy zostali zamordowani w latach II wojny światowej w Forcie III w Pomiechówku, Pomiechówek

http://pompa.pomiechówek.pl/wp-content/gallery/2017-09-rajd-rowerowy/DSC_1143.jpg

Napis na pomniku:

*W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ ORAZ NSZ, BCH I AL
I WSZYSTKIM, KTÓRZY ZOSTALI ZAMORDOWANI W LATACH II WOJNY ŚWIATOWEJ
W FORCIE III W POMIECHÓWKU
ZGINĘLI ZA WOLNĄ POLSKĘ NIECH WIECZNIE ŻYJĄ W NASZEJ PAMIĘCI
ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
OKRĘG PÓNOCNE MAZOWSZE
I SPOŁECZEŃSTWO*

Zatrzymanie ofensywy Armii Czerwonej w czasie Powstania Warszawskiego spowodowało powtórne uruchomienie obozu śmierci w Forcie III w Pomiechówku. Tym razem głównymi ofiarami byli powstańcy warszawscy i ofiary ulicznych łapanek. Ilu z nich ostatecznie zamordowano, nie sposób dokładnie określić.

Wojska rosyjskie wyzwoliły Pomiechówek 17 stycznia 1945 roku. Dzień wcześniej nowodworska SS wymordowała pozostałych przy życiu jeńców. Ostatni dzień funkcjonowania obozu pochłonął kilkaset istnień. Jeszcze w lutym do Fortu III weszli mieszkańcy Pomiechówka.

Więzienie karno-śledcze

Pod koniec 1941 roku Niemcy zmodernizowali fort, a podziemne kazamaty zaadaptowali na cele więzienne. 5 kwietnia 1942 roku w Pomiechówku powstał obóz karno-śledczy nowodworskiego Gestapo, pod kuratelą i na potrzeby komendantury Gestapo rejencji w Ciechanowie. Obozem szczególnie interesował się Gauleiter Erich Koch, raz nawet osobiście go wizytował. Trafiali tutaj różni więźniowie, czasami za błahe przewinienia – zwykli pracownicy za spóźnienie do pracy, czarnorynkowi handlarze, rolnicy,

k którzy nie wywiązali się z kontyngentów. Od początku dużą grupę stanowili konspiratorzy organizacji podziemnych: PPR, Gwardii Ludowej (potem AL), a także żołnierze AK, choć ci ostatni masowo trafiali tu dopiero po upadku Powstania Warszawskiego. Wśród osadzonych byli również Rosjanie, Ukraińcy i Węgrzy. Wyobrażenie sobie, w jakich warunkach pomiechowscy więźniowie byli przetrzymywani, trafia na psychologiczną barierę, jak bowiem wyobrazić sobie coś na kształt piekła? Trzeba oddać głos świadkom, którzy przez to przeszli. W ich wypowiedziach jak refren pojawia się stwierdzenie: *w Pomiechówku było najgorzej...*

Fort wyposażony był w 10 cel głównych, choć czasowo adaptowano nawet i podziemne korytarze łącznikowe. W każdej celi o powierzchni 80 m² przetrzymywano ponad 100 osób. *Przeżyłem Pomiechówek, Stutthof i roboty na terenie Niemiec. W Pomiechówku były najcięższe warunki – zeznawał Kazimierz Baniak. Obóz był położony z dala od ludzi, bez możliwości kontaktowania się z kimkolwiek, z podziemnymi celami i lochami, w których nie było ani jednej pryczy, ani okien. I kolejne relacje: Pomimo że to była zima, cele nie były w ogóle opalane. Pryczy w celach nie było, a tylko na podłodze betonowej rzucone trochę słomy, w której aż roіło się od wszy (Kazimierz Czarnecki). Więźniowie leżeli na boku, bowiem gdyby leżeli na wznak, nie zmieściliby się w celi. W bunkrze-celi był straszny tłok. Więźniowie w obozie poza posiłkami przez cały czas przebywali w celach (Józef Kossakowski). Po nocy kilka trupów zawsze wynoszono z cel (Jan Bojarski). Na śniadanie kilogramowy bochenek chleba kroiliśmy na 10 porcji. Przed kolacją inspektor wydawał nam w magazynie chleb na posiłek kolacyjny i na ten posiłek kilogramowy bochenek chleba dzieliłyśmy na 20 porcji (Jadwiga Dąbrowska). Obiad był nieco „obfitszy”. Miskę zupy z brukwi i zgnitych liści kapusty zjadano na wolnym powietrzu, bez względu na porę roku. Dla urozmaicenia oprawcy dawali 2 minuty na spożycie gorącej potrawy. W takich warunkach śmierć zbierała obfite żniwo... Wskutek wycieńczenia, głodu i chorób zakaźnych, ale najczęściej z ręki obozowych „panów życia”. Możliwości zadawania śmierci były w zasadzie nieograniczone. Każdy z załogi strażniczej mógł dowolnie zabić kogokolwiek bez powodu. Nie mówiąc już o wyroku sądowym. I często z tego korzystano. Już na początku funkcjonowania więzienia karno-śledczego na górcie zbudowano specjalną szubienicę. Wieszano na niej ok. 40 więźniów jednocześnie.*

Codziennie egzekucje nie dawały jednak satysfakcjonujących Niemców rezultatów, toteż w większości przypadków rozstrzeliwano więźniów karabinem maszynowym wprost nad wykopanymi masowymi grobami. Czasem „urozmaicano” sobie przemysł śmierci. Podpalenia skrępowanych drutem kolczastym ludzi, topienie w ekskrementach, to tylko kilka z całego wachlarza bestialstw, będących w pomiechowskim obozie na porządku dziennym. Ograniczony teren na nowe groby i zmieniająca się sytuacja na wojennych frontach zmusiły Niemców do pozbycia się nagromadzonych zwłok. Z zeznań mieszkańców sąsiadujących z obozem wynika, że systematycznie, co piątek, w Forcie III palono w stosach zwłoki więźniów. Większość z nich wydobywano z masowych grobów dawniejszych egzekucji. Prawdopodobnie wtedy zniszczono całą więzienną kartotekę lub wywieziono ją w nieznanym kierunku.

W lipcu 1944 roku Niemcy rozstrzelali 270 więźniów i ewakuowali się z Fortu III. Przez pewien czas znów pozostał on pusty.

Zdjęcia



Koszary Fortu III – tu znajdowały się cele więzienne



Pomnik zamordowanych przez hitlerowców w Forcie III

<http://allegro.pl/pomiechowek-pomnik-pamieci-oboz-karny-iii-fort-i6826538835.html#imglayer>



Pociski po egzekucjach tkwią cały czas w ścianach fosy fortu



Fort III, Pomiechówek

<https://www.youtube.com/watch?v=4jL002xD9ZQ>

Piśmiennictwo:

1. Marek T. Frankowski, *Fort III w Pomiechówku 1939–1945*, Warszawa 1991.
2. <http://odkrywcy.pl/kat,116794,page,2,title,Fort-III-w-Pomiechowku-kazamaty-smierci,wid,14452300,wiadomosc.html>
3. <http://niedziela.pl/artykul/50789/nd/Fort-III-w-Pomiechowku-Stamtad-nikt-nie>
4. <http://nad-wkre.blogspot.com/2015/09/historia-nie-bya-moim-konikiem-wiecz.html>
5. <http://ndmpamietamy.fotolog.pl/fort-iii-pomiechowek-oboz-zaglady,2549953,komentarze.html>
6. <http://ioh.pl/artykuly/pokaz/zbrodniarze-z-fortu-iii-w-pomiechwku,1034/>

Pytania testowe

1. Fort III Twierdzy Modlin w Pomiechówku został adaptowany na obóz karno-śledczy w:
 - o kwietniu 1942 roku
 - o sierpniu 1943 roku
 - o maju 1944 roku

2. Obóz w Pomiechówku wizytował:
 - gauleiter Erich Koch
 - gauleiter Josef Wagner
 - gauleiter Albert Forster
3. W Forcie III znajdowało się:
 - 5 cel głównych
 - 10 cel głównych
 - 15 cel głównych
4. Wybudowana w Forcie III specjalna szubienica pozwalała na jednoczesne powieszenie:
 - 3 więźniów
 - 10 więźniów
 - 40 więźniów
5. Niemcy ewakuowali się z Fortu III:
 - w lipcu 1944 roku
 - w październiku 1944 roku
 - w styczniu 1945 roku

268. GRÓB: JANUSZ KUSOCIŃSKI



Grób Janusza Kusocińskiego na Cmentarzu w Palmirach

https://pl.wikipedia.org/wiki/Janusz_Kusoci%C5%84ski#/media/File:Palmiry_Cemetery_Janusz_Kusoci%C5%84ski_grave.jpg

Janusz Kusociński, ps. „Kusy” (ur. 15 stycznia 1907 w Warszawie, zm. 21 czerwca 1940 w Palmirach) – polski lekkoatleta, złoty medalista olimpijski z Los Angeles w biegu na 10 km, srebrny medalista pierwszych mistrzostw Europy na dystansie 5000 m. Wielokrotny mistrz oraz rekordzista Polski w biegach średnich i długich.

Okres przed II wojną światową

Janusz Kusociński wychowywał się w Ołtarzewie w gospodarstwie rolnym rodziców.

W 1928 roku ukończył Niższą Roczną Szkołę Sadowniczo-Ogrodniczą (dawna Królewska Szkoła Sadowniczo-Ogrodowa) w Prószkowie, w obecnym powiecie opolskim.

W tym samym roku odbył również służbę wojskową w szkole podoficerskiej, którą skończył z bardzo dobrym wynikiem oraz stopniem kaprała.

Zdał też zaległy egzamin maturalny. W 1938 roku został absolwentem CIWF w Warszawie. Po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego, trener, dziennikarz. Był redaktorem naczelnym „Kuriera Sportowego”.

Osiągnięcia sportowe

Kusociński startował na dystansach od 800 m do 10 km, a czasami w biegach sztafetowych 4 x 400 m. W roku igrzysk olimpijskich w Amsterdamie, a więc kiedy miał 21 lat, zaczął osiągać znaczące wyniki: na 3000 m – 8:54.0 i na 5000 m – 15:17.8. Niemal w każdym starcie bił rekordy życiowe, ale na szczyt startu w igrzyskach olimpijskich musiał cierpliwie czekać.

Jego kariera sportowa nie przebiegała harmonijnie, sukcesy na bieżni przeplatały się z kłopotami zdrowotnymi. Janusz Kusociński trenował eksperymentalnie, jak na tamte czasy. Jego trening opierał się o interwał, a organizm, nieprzygotowany do tego rodzaju wysiłku, często się buntował. Stąd przerwy w treningach i w startach, a kilka sezonów zostało całkowicie spisanych na straty.

Janusz Kusociński na swoją wielką formę musiał czekać do sezonu olimpijskiego 1932 roku. Z powodu choroby lata poprzedzające udział w Igrzyskach Olimpijskich były stracone. Start w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles był wielką nagrodą za upór i umiejętność walki z kontuzjami i chorobami. Efekty morderczego treningu były imponujące. Jeszcze przed Igrzyskami Olimpijskimi w Los Angeles ustanowił dwa rekordy świata: na 3000 m – 8:18.8 i w biegu na 4 mile – 19:02.6, chociaż ten drugi dystans był mniej popularny.

Podczas Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles w 1932 roku zdobył złoty medal w biegu na 10 km, wyprzedzając następców Nurmięgo: Iso-Hollę i Virtanena, bijąc rezultatem 30:11.4 rekord igrzysk i oczywiście rekord Polski. Ten rekord przetrwał aż 22 lata, do roku 1954, w którym po raz pierwszy rozegrano memoriał poświęcony pamięci Janusza Kusocińskiego.

Odparzone stopy po występie na 10 km uniemożliwiły mu start w biegu na 5 km, w którym miał szanse na kolejny medal i uzyskanie miana króla igrzysk.

W 1933 roku uległ kontuzji. Stopniowo ograniczał starty i podjął pracę w charakterze zagranicznego korespondenta prasowego. Poprawiał czasami jakiś rekord Polski, zdobywał tytuł wicemistrza Europy. Czynił to jednak sporadycznie. Kontuzja ciągle przeszkadzała mu w należyłym przygotowaniu się do kolejnego sezonu.

Leczył się i próbował wracać na bieżnię. Przewlekłe kontuzje zdecydowały, że poddał się operacji w Wiedniu. Była to słuszna decyzja i w 1938 roku ponownie zaczął biegać i to co raz szybciej. Wszystko wskazywało na to, że kolejne igrzyska, które miały odbyć się w Tokio w 1940 roku, będą należały ponownie do niego. Niestety igrzyska nie zostały rozegrane. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej „Kusy” poprawił rekord Polski na 5000 m – 14:24.2.

Okres II wojny światowej

Jako kapral z cenzusem ochotniczo zgłosił się w kampanii wrześniowej do wojska i został wcielony do kompanii karabinów maszynowych II batalionu 360. Pułku Piechoty. Podczas walk obsługiwał ckm, dwukrotnie ranny, m.in. 25 września w obronie Fortu Czerniaków przy ul. Powsińskiej

Odnaczył się dużym poświęceniem i męstwem, otrzymał Krzyż Walecznych przyznany mu przez dowódcę obrony stolicy gen. Juliusz Rómmla.

Podjął pracę jako kelner w barze „Pod kogutem” przy ul. Jasnej, zwanej Gospodą Sportowców. Zaangażował się wówczas w działalność niepodległościową. Gościom lokalu, w którym pracował, dostarczał tajną podziemną prasę. Wśród sportowców zamierzał zorganizować komórkę Związku Walki Zbrojnej. Był członkiem podziemnej Organizacji Wojskowej „Wilki” (działał pod pseudonimem „Prawdzie”).

26 marca 1940 roku został aresztowany przez Gestapo, zatrzymali go w bramie domu przy Noakowskiego, znaleziono przy nim paczkę podziemnej prasy. Tego dnia w jego mieszkaniu miało się odbyć tajne zebranie ZWZ, późniejszej AK.

Został przewieziony do więzienia na ul. Rakowieckiej. Stamtąd przetransportowano go na Szucha. Torturowano go do czerwca 1940 roku, ale nie wydał nikogo.

Lesław Bartelski domniemywał: *Niewątpliwie Niemcy doskonale wiedzieli, kim jest. Sądzę, że zamordowali go dlatego, że odmówił zostania trenerem lekkoatletów niemieckich. Oni liczyli, że złamią mistrza olimpijskiego. Siedział przecież w celi-izolatce na Mokotowie, nie na Pawiaku, i kiedy go rozstrzelano, to przywieziono go osobno samochodem i został dołączony do transportu, który odszedł na Palmiry.*

21 czerwca 1940 roku Janusza Kusocińskiego przetransportowano na Pawiak i stamtąd wraz z innymi więźniami, w większości ważnymi postaciami życia Warszawy, wywieziono do Puszczы Kampinoskiej i rozstrzelano.

Zdjęcia





Janusz Kusociński finiszuje na stadionie olimpijskim w Los Angeles

<http://46bah7dkfu-flywheel.netdna-ssl.com/wp-content/uploads/2012/06/Janusz-Kusocinski-finiszuje-na-stadionie-olimpijskim-w-Los-Angeles-fot-historiatleticmo.blogspot.jpg>



Tablica ku czci Janusza Kusocińskiego przy Forcie IX „Czerniaków”, ul. Powsińska 13 (w tym miejscu został ranny we wrześniu 1939 roku)

Pomnik Janusza Kusocińskiego, najbardziej znanego mieszkańca Ołtarzewa, stoi przed pływalnią w Ożarowie, a pamiątkowa tablica znajduje się przy ul. Kościuszki, gdzie mieszkał i trenował w Ołtarzewskim Parku. Janusz Kusociński był rekordzistą świata, wicemistrzem Europy i wielokrotnym mistrzem Polski. Po wybuchu wojny, w stopniu kaprała, bronił Warszawy. Później działał w konspiracji. Został aresztowany przez Gestapo. Przeszedł więzienia na Mokotowie i Pawiaku. Został rozstrzelany 21 czerwca 1940 roku w Palmirach, gdzie na cmentarzu znajduje się jego grobowiec.



http://www.sppw1944.org/pamiec/obroza_5.pdf



Piśmiennictwo:

1. <https://dorzeczy.pl/37759/Janusz-Kusocinski-zloty-medalista-olimpijski-zamordowany-przez-Niemcow-w-Palmirach.html>
2. <http://www.kusocinski.mosrir.szczecin.pl/historia/wspomnianie-o-januszu-kusocinskim/>
3. <http://www.rp.pl/Historia/307319995-Janusz-Kusocinski-Mial-przywiezc-zloty-medal-z-igrzysk-1940-r.html>
4. https://pl.wikipedia.org/wiki/Janusz_Kusoci%C5%84ski

Pytania testowe

1. Janusz Kusociński był redaktorem naczelnym czasopisma:
 - „Taternik”
 - „Sportowiec”
 - „Kurier Sportowy”
2. Rekord Polski Janusza Kusocińskiego w biegu na 10 km, ustanowiony na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles w 1932 roku, został pobity w:
 - 1933 roku
 - 1938 roku
 - 1954 roku
3. Podczas okupacji Janusz Kusociński pracował jako kelner w:
 - kawiarni „U Aktorek”
 - barze „Pod Kogutem”
 - kawiarni „Na Antresoli”
4. Janusz Kusociński był członkiem:
 - Organizacji Wojskowej „Wilki”
 - Rycerskiego Zakonu Krzyża i Miecza
 - Zbrojnego Wyzwolenia
5. Janusz Kusociński został rozstrzelany w Palmirach:
 - 21 czerwca 1940 roku
 - 5 maja 1942 roku
 - 1 sierpnia 1944 roku

VI. UZUPEŁNIENIA OPISÓW

*Autor opisów:
Marek Cieciora*

REJON VIII – „ŁĘGÓW” – MŁOCINY³⁷

Rejon VIII, który stworzył warunki do zaistnienia Grupy „Kampinos”, obejmował tereny na północny zachód od Bielan, po obu stronach szosy Warszawa – Modlin, aż po Kazuń. W jego granicach znalazła się znaczna część Puszczy Kampinoskiej. Północna część rejonu znajdowała się na terenach, które Niemcy zaliczyli do Rzeszy. Granica dzieląca od Generalnego Gubernatorstwa była strzeżona licznymi posterunkami granicznymi, tzw. „wachami”.

Podczas konspiracji, podobnie jak w innych rejonach bogatych w lasy, głównym zadaniem stacjonujących tu jednostek AK było prowadzenie szkoleń i ćwiczeń wojskowych oraz obsługa zrzutowisk i magazynowanie pozyskanej broni. Pierwsze takie działania konspiracyjne rozpoczęły się tu już pod koniec kampanii wrześniowej od zbierania i przechowywania porzuconego w lasach wojskowego uzbrojenia.



Obszar działalności VIII Rejonu

Dowódca

- por. Niedzielski „Andrzej” – od początku 1940 roku;
- kpt. Józef Krzyczkowski „Szymon” – od września 1941 roku.

³⁷ Uzupełnienie do opisu 180 zamieszczonego w książce *Wybrane Miejsca Pamięci Armii Krajowej w Warszawie i okolicach* (brak MP dot. VIII Rejonu).

Sztab

- szef kontrwywiadu – st. ułan Leon Kulczak „Halicz”;
- dowódca dywersji – ppor. rez. Leszek Burakowski „Leszek”, ppor. Marian Grobelny „Macher”;
- kwatermistrz – st. sierż. Stanisław Siwek „Zadziora”;
- oficer materiałowy – NN „Skalp”;
- szef łączności – plut Edward Pawlikowski „Cholewa” („Technik”);
- szef propagandy – Stanisław Miklaszewski;
- szef WSOP – Eugeniusz Wiszomirski „Świt”, por. NN „Dębicz”;
- szef WSK – Zofia Roesler „Polka”, Zofia Kozłowska „Sowa”;
- szef KOb – Eugeniusz Sauter „Tadeusz”;
- kapelan – ks. Jerzy Baszkiewicz „Radwan II”.

Oddziały liniowe

- 1. kompania – ppor. Zygmunt Sokołowski „Zetes”;
 - pluton 1776 – brak danych, rozwiązany;
 - pluton 1777 – brak danych, rozwiązany;
 - pluton 1778 – NN „Nietoperz” ;
- 2. kompania – por. Zbigniew Luśniak „Gniew”;
 - pluton 1780 – wachm pchor. Józef Snarski „Czarny”;
 - pluton 1781 – Józef Gutowski „Twardy”;
 - pluton 1782 – Antoni Michalak „Edek”;
 - pluton 1783 – sierż. Tomasz Miazga „Młot”;
- 3. kompania – sierż. Stanisław Dudziński „Bocian”;
 - pluton 1784 – Nikodem Kosiorek „Kapron”;
 - pluton 1785 – Bronisław Gromadka „Wiatrak”;
 - pluton 1786 – Eugeniusz Przystawski „Tulipan”;
 - pluton 1787 – chor. Kazimierz Kozłowski „Rybak”;
- 4. kompania – Bolesław Kiełbasa „Gniewosz”;
 - pluton 1788 – Karol Maj „Tur”;
 - pluton 1789 – NN „Jeleń”;
 - pluton 1790 – NN „Młotek”;
 - pluton 1791 – NN „Nur”;
- 5. kompania – ppor. Marian Grobelny „Macher”;
 - pluton 1792 – brak danych;
 - pluton 1793 – brak danych;
 - pluton 1794 – brak danych;
 - pluton łączności – plut. Edward Pawlikowski „Cholewa”;
 - pluton saperów – Ryszard Świerczyński „Samson”;
 - pluton żandarmerii – NN „Dzik”.

Razem w rejonie 31 października 1943 roku było 953 żołnierzy.

Okres przed Powstaniem Warszawskim

W wojnie obronnej 1939 roku na terenie VIII Rejonu stoczyły bitwę z Niemcami przedzierające się do Warszawy armie „Poznań” i „Pomorze”. W wyniku tych walk pozostało w lasach wiele broni, amunicji i sprzętu wojskowego. Ludność miejscowa szybko zrozumiała, że broń ta będzie kiedyś przydatna i skrzętnie zbierała, co było możliwe, i odpowiednio ukrywała. Były to pierwsze magazyny broni i amunicji przyszłych organizacji konspiracyjnych.

W końcu 1939 roku i na początku 1940, zaczęły powstawać samorzutnie pierwsze komórki konspiracyjne. Stosunkowo wcześniej nawiązywano kontakty w tych wsiach, gdzie ludzie mieli do siebie zaufanie i był ktoś, kto cieszył się autorytetem. Inicjatorami byli przede wszystkim żołnierze zawodowi, którzy uniknęli niewoli, nauczyciele i służba leśna.

Pierwsze miejscowości, w których zawiązywano komórki konspiracyjne to Laski, Mościska, Radiowo, Truskaw, Izabelin, Wólka Węglowa, Młociny, Łomianki, Dąbrowa, Buraków. Inicjatorami byli mieszkańcy tych miejscowości, przyszli dowódcy powstałych z czasem oddziałów bojowych, m.in.: ppor. Zygmunt Sokołowski „Zetes”, kpt. Stanisław Skrzyński „Dębicz”, plut. Marian Grobelny „Macher”, plut. Stanisław Beer „Pierwotny”, kpr. pchor. Franciszek Sznajder „Dąb II”, kpr. Stanisław Baran „Wacław”. kpr. Leszek Borowski „Leszek”, kpr. Marian Kajszczak „Kuleczka”, kpr. pchor. Bernard Freisleben „Bernard”, plut. Stanisław Niegodzisz.

Początkowo konspiratorzy organizowali się w małych grupach, najczęściej w piątkach, z własnym dowódcą. Szybko jednak zrozumiano konieczność nawiązania kontaktów z większymi organizacjami, które objęłyby zwierzchnictwem samorzutnie powstałe grupy.

Pierwsze kontakty ze Związkiem Walki Zbrojnej w Pruszkowie nawiązały miejscowości Laski, Izabelin i Sieraków.

W połowie 1940 roku istniały już poważniejsze powiązania organizacyjne. Wyznaczony został przez władze ZWZ dowódca VIII Rejonu, został nim por. Andrzej Niedzielski „Andrzej”, a jego pomocnikiem do spraw organizacyjnych ppor. Tadeusz Golka „Józef”.

Pod koniec 1940 roku i na początku roku 1941 nastąpiły istotne zmiany organizacyjne, piątki łączono w drużyny, potem w plutony i kompanie. Pierwsze dwie kompanie i załóżek trzeciej powstały w połowie 1941 roku.

Pierwszą kompanią dowodził ppor. „Zetes”, mając na czele plutonów plut. „Machera”, kpr. pchor. „Dęba II” i plut. pchor. „Pierwotnego”.

Drugą kompanią dowodził por. Józef Kapuściński „Rekin”, a plutonami plut. Józef Gutowski „Twardy”, kpr. Stanisław Baran „Wacław” i plut. Antoni Michalak „Edek”.

Zaczątki trzeciej kompanii to pluton dowodzony przez sierż. Tomasza Miazgę „Młota”.

We wrześniu 1941 roku dowództwo VIII Rejonu objął kpt. Józef Krzyczkowski „Szymon”. W tym czasie stan oddziałów pierwszej linii wynosił 320 ludzi, Wojskowej Służby Ochrony Powstania 40 i Wojskowej Służby Kobiet 12. Nie było to wiele wobec zadań VIII Rejonu, a możliwości dalszego pozyskiwania przeszkolonych przed wojną żołnierzy i kadry zawodowej praktycznie się wyczerpały. Postanowiono więc sięgnąć po młodzież, która zresztą od dawna rwała się do działań w konspiracji.

Napływ niewykształconych żołnierzy stawiał przed dowództwem rejonu nowe zadania. Napływających spontanicznie młodych ochotników należało szkolić, co w warunkach okupacji nie było sprawą łatwą. Dowódcy plutonów i drużyn, często we własnych domach czy stodołach, zapoznawali młodych żołnierzy z bronią, granatami, ćwiczyli musztrę i uczyli podstawowych zasad walki. W lasach i na odległych polach, przeważnie nocą, przeprowadzano ćwiczenia polowe – zaciąganie placówek, marsz ubezpieczeniowy, natarcie, obrona. Z czasem ćwiczenia polowe przeprowadzano nawet całymi kompaniami.

Specyfiką szkoleń i ćwiczeń było to, że odbywały się na terenie okupowanym, wobec bezpośredniego zagrożenia ze strony nieprzyjaciela i konieczności stałej gotowości bojowej. Każde takie szkolenie wymagało uzbrojonej obstawy, która ubezpieczała ćwiczące oddziały. Miało to tę zaletę, że wyrabiało jednocześnie odwagę i czujność bojową.

Przez pewien czas w Burakowie i Łomiankach udawało się ćwiczyć prawie jawnie, dzięki inicjatywie i odwadze kpr. Stanisława Barana „Wacława”, który, wyznaczony przez wójta do kierowania strażą wiejską dla ochrony mienia i przeciwpożarową, przeprowadzał ćwiczenia wojskowe.

Na terenie Dąbrowy Leśnej, Łomianek i Wólki Węglowej uczniowie miejscowych szkół i harcerze, zaraz po zakończeniu działań wojennych 1939 roku, samorzutnie rozpoczęli działania konspiracyjne polegające najpierw na zbieraniu i przechowywaniu porzuconej w lasach broni, a następnie na szkoleniu i ćwiczeniach wojskowych. Ta młodzieńcza inicjatywa zaowocowała powstaniem 2 pełnowartościowych, dobrze uzbrojonych i wyszkolonych plutonów, którymi dowodzili wywodzący się z ich grona absolwenci konspiracyjnych podchorążówek, kaprale podchorążowie Janusz Warmiński „Murzyn” i Wojciech Pecyński „Polan”. Plutony organizacyjnie podlegały III Rejonowi Rembertów, ale praktycznie działały na terenie VIII Rejonu i tu rozpoczęły walki powstańcze.

Do działań w konspiracji zaczęło napływać również coraz więcej kobiet. Równoległe więc ze szkoleniem żołnierzy liniowych rozpoczęto szkolenie Wojskowej Służby Kobiet. Na licznych kursach przygotowywano sanitariuszki, łączniczki, radiotelegrafistki, sygnalistki zrzutów lotniczych oraz służby wywiadu i dalekiego zwiadu.

Komendantką WSK VIII Rejonu była Zofia Nowińska-Roeslerowa „Polka”, a komendantką dalekiego zwiadu Zofia Skonieczna „Sowa”. Łącznie WSK VIII Rejonu liczyła ok. 140 kobiet.

Zarówno w konspiracji, jak i w czasie walk powstańczych WSK odegrała ogromną rolę, a kobiety-żołnierze dawały wiele dowodów bohaterstwa i poświęcenia.

W końcu 1942 roku rozpoczęto szkolenia i ćwiczenia związane z zadaniami, jakie VIII Rejon miał wykonać w momencie rozpoczęcia walk powstańczych. Do zadań tych należało zdobycie lotniska bielańskiego, opanowanie placówek niemieckich w terenie i zamknięcie szosy Warszawa – Modlin.

Było rzeczą nieuniknioną, że rozwijająca się działalność konspiracyjna wywoła reakcję Niemców.

Pierwsze większe aresztowania nastąpiły w końcu 1942 roku w Burakowie i spowodowane były przez zdrajców i donosicieli. Ludzi zabierano z domów, przeważnie nocą. Byli bici i torturowani, wielu zamordowano. Dzięki bohaterskiej postawie aresztowanych, którzy mimo tortur nikogo nie zdradzili oraz szybkiej likwidacji źródła donosów, nić donosicielska została przerwana i na jakiś czas wrócił spokój.

Jednak przypadek Burakowa wykazał, że wraz z rozwojem działań konspiracyjnych, mogą się zdarzać przypadki donosicielstwa i zdrady. Należało więc pokazać, że działania tego typu nie pozostaną bezkarne, że ludzie konspiracji są chronieni zbrojnym ramieniem Polski Podziemnej. Zadanie to powierzono oddziałom specjalnym.

W Burakowie i Łomiankach przez pewien czas udawało się ćwiczyć, pozorując szkolenie straży wiejskiej i przeciwpożarowej, ale na skutek aresztowań spowodowanych przez zdrajców i donosicieli w końcu 1942 roku z tej formy zrezygnowano.

W rejonie, już w końcu 1942 roku, powstała drużyna dywersyjno-bojowa, oznaczona kryptonimem OS „Łęgów”, pod dowództwem ppor. Leszka Burakowskiego „Leszka”.

W połowie 1943 roku drużyna ta została rozbudowana do stanu plutonu liczącego ok. 40 ludzi.

Po ujęciu przez Niemców ciężko rannego w akcji ppor. „Leszka” dowódcą został pchor. Bernard Freisleben „Bernard”, a następnie ppor. Marian Grobelny „Macher”.

Działalność OS „Łęgów” polegała głównie na ochronie komórek organizacyjnych AK oraz miejscowej ludności przed zdrajcami, konfidentami i bandytami.

Od marca 1943 do czerwca 1944 roku pluton dywersji bojowej VIII Rejonu przeprowadził kilkanaście akcji bojowych polegających na likwidacji i wymierzaniu kar zdrajcom i bandytom, niszczeniu akt w gminach w celu utrudnienia Niemcom kontroli ewidencji ludności oraz niszczeniu mleczarni dostarczających mleko Niemcom. Ponadto pluton obsługiwał placówki zrzutowe zlokalizowane w okolicy Mariewa.

Niezależnie od OS „Łęgów” na terenie Rejonu VIII działał utworzony na przełomie 1943 i 1944 roku oddział partyzancki kwaterujący w bunkrach na Strzeleckich Łąkach koło Sierakowa. Latem 1944 roku oddział ten liczył ok. 30 partyzantów. Podlegał dowódcy OS „Łęgów” ppor. Marianowi Grobelnemu „Macherowi”, ale dowódcą bezpośrednim był pchor. Antoni Frydrych „Parys”.

Planowano, że podczas powstania oddziały rejonu zablokują drogę Modlin – Warszawa, zdobędą niemieckie lotnisko na Bielanach i opanują niemieckie placówki w terenie oraz fabrykę w Łomiankach i warsztaty w Dziekanowie Leśnym. Planowano także przejść łodzią na Wiśle, a po dotarciu posiłków z Obwodu Błonie rozpocząć działania zaczepne w kierunku Kazunia. Stało się jednak inaczej i więcej dzięki nieplanowanemu wcześniej zdecydowanemu powiększeniu siły bojowej rejonu tuż przed wybuchem powstania³⁸.

Działania bojowo-dywersyjne

Oddział Specjalny Rejonu VIII utworzony został prawdopodobnie na początku 1943 roku. Od maja do lipca tego roku przeprowadził kilka udanych akcji, których echo znajdujemy w sprawozdaniach miesięcznych Kedywu Okręgu Warszawskiego AK. Później działalność tej grupy z nieznanym powodów zanikła.

Jesienią 1943 r. do rejonu przydzielony został ppor. Jerzy Dudziec „Puchała”, który objął stanowisko oficera broni rejonu oraz dowódcy Oddziału Dywersji Bojowej „Jaworzyn”. Oddział był tworzony na nowo. Werbowano do niego ochotników, po zaopiniowaniu kandydatów przez dowódców plutonów i kompanii. Na początku żołnierze przechodzili wszechstronne szkolenie, później, od marca 1944 roku, rozpoczęto właściwą działalność dywersyjno-bojową.

Ostatecznie Oddział Dywersji Bojowej „Jaworzyn” składał się z 3 drużyn, razem 31 ludzi. Dowódcą był ppor. Jerzy Dudziec „Puchała”, zastępcą przybyły z nim razem z I Rejonu pchor. Andrzej Paszkowski „Dzik”, „Kord”. Pierwsze dwie drużyny miały po dwie sekcje, ostatnia jedną. Dopiero przed wybuchem powstania trzecia drużyna osiągnęła właściwy stan osobowy i tym samym pluton osiągnął liczbę ok. 40 żołnierzy.

W skład poszczególnych drużyn wchodził:

- drużyna (z Włoch): st. strz. pchor. Grzegorz Mizerski „Tworzymir” (dowódca), st. strz. Jerzy Matuszewski „Bredzisz”, strz. Andrzej Matuszewski, strz. Jan Lipka „Ronisz”, strz. Bogdan Paciorkowski, strz. Jan Sobieszek „Cios”, strz. Jan Mizerski „Waligóra”, strz. Bogdan Fijałkowski „Znicz”, strz. Marian Chormański „Marian”, strz. Zbigniew Kowalewski, strz. Czesław Lisik „Renald”, st. strz. NN „Rekin”;
- drużyna (z Chrzanowa, Woli i Jelonek): pchor. Bogusław Grabowski „Pilot” (dowódca), strz. Włodzimierz Szarle „Atos”, strz. Józef Miros „Zielony”, strz. Edward Poniatowski „Bimber”, strz. Edmund Wiśniewski „Lew”, strz. Władysław Bucholc

³⁸ Patrz opis 248.

„Orzeł”, strz. Zygmunt Huk „Mohikanin”, st. strz. Jerzy Burdzyński „Burda”, kpr. NN „Malec”, st. strz. NN „Kłosa” i inni;

- drużyna (z Ożarowa): plut. NN „Maks” (dowódca), st. strz. Jan Rytowski „Motor”, strz. Adolf Kępkiewicz „Kolejarz”, kpr. Henryk Piasek „Korab”, strz. Wincenty Kwiatkowski „Goryl”, strz. Edmund Ciećwierz „Tramwajarz”, strz. Teodor Burszewski „Strzała”, strz. Józef Wójcik „Parys”, strz. Stanisław Pokropek „Strzecha”, strz. Feliks Mroczkowski „Longin”, strz. Janusz Górski „Krótki”, strz. Jan Szelenbaum „Ptak”.

Ponadto z oddziałów liniowych w akcjach brali udział m.in.: strz. Szymon Mizerski „Powała”, strz. Zdzisław Namiotowski „Łoś”, strz. Henryk Milczarek „Błyskawica”, strz. Aleksander Paradowski „Dzięcioł”, strz. Stanisław Niewiadomski, strz. Jan Pawelec „Jeleń”, strz. Ignacy Grzelecki, strz. Tadeusz Ciećwierz, strz. Tadeusz Dzwonkowski.

Piśmiennictwo

1. Jacek Zygmunt Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroza”*, Warszawa 1990.
2. http://www.ibprs.pl/ak_obroza_kampinos/381.html
3. http://www.sppw1944.org/pamiec/obroza_5.pdf

VII. INDEKS OSÓB

Opracowanie indeksu: Alicja Berman, Zygmunt Berman

Kolumna 1 - spis nazwisk, stopni, tytułów i pseudonimów

Kolumna 2 - numer strony - nazwisko

Kolumna 3 - numer strony - pseudonim / pseudonimy

A

Abramek Henryk, "Kemar"	88	88	Andrzejak Józef, wachm., "Warta"	215-216	216
Abramski Tadeusz, pchor., "Szuga", "Danowski", "Szumi Las"	376	376 / 376 / 376	Aniszewski Kazimierz, pchor., "Dęboróg"	202-203, 209	202-203, 209
Adamczak, ppor.	247		Antoszczak Władysław, ppor., "Szary"	398	398
Adamczyk Henryk, "Nemo"	104	104	Anusz-Jahn Maria, "Myszka"	231	231-232
Adamski Stanisław, ppor., "Ekspert"	168	168	Araszkiewicz Marian, "Wyrwa"	203	203, 211
Adamuszek Adam, kpt.	304		Arciszewski Tomasz	325	
Ajewski Eugeniusz	54		Arct Marian, "Luty"	444	444
Aksman Leopold, kpt., "Poldkowski"	376	376	Augustyniak Marian, "Upiór"	161	161
Albin Tadeusz, ppor., "Bezmian"	429	429	B		
Amałowicz Bogdan	85		Babiarz Stanisław, mjr, "Gerwazy", "Gniewosz", "Wysocki"	41, 43, 139	41 / 41 / 41, 139
Amałowicz Franciszek Michał, mjr dr med., "Tatar"	7, 81, 84-86, 169, 174, 179	81, 84, 169, 174	Babińska Marcjanna	283	
Amałowicz Lech	85		Baczyński Kazimierz, "Mściwy"	452	452
Amałowicz	85		Badetko Telesfor, pchor., "Wiktor", "Tesiek"	376	376 / 376
Anczykowski Jerzy, ppor., "Hańcza"	136	136	Bala Edward	390	
Anders Władysław, gen.	324		Bałaż Władysław, kpt., "Władysław", "Egzekutor"	166	166 / 166
Andres Franciszek, por., "Janicki"	437	437			
Andrzej Jan	454				

Bałazy Jan, kpr., "Czarny"	118	118	Bem Stanisław Kazimierz	286	
Banaś Zbigniew, dh., "Banan"	127, 129	127, 129	Bem Stanisław Marian, sierż. pchor., "Gryf"	16, 279, 281, 282-284, 286	279, 284
Bandoła Tadeusz, ppłk, "Wirtuoz"	56	56	Bem Stanisława z d. Smolik	279, 282- 283	
Baran A., por., "Skrzetuski"	437	437	Bem Stefan	279, 281- 283	
Baran Stanisław, kpr., "Wacław"	483-484	483-484	Benicki Czesław, kpt., "Komar"	395, 443	395, 443
Baranowski Jan, por., "Roger"	56	56	Benzmeier	414	
Barauch	430		Berberiusz Sylwiusz, mjr	74	
Bartczak Henryk, szer., "AO"	335	335	Berent Stefan, ppor., "Steb"	82	82
Bartnicki Ryszard, "Wrzos"	211	209, 211	Bereźnicka Maria, "Mira"	320	320
Bartoszuk Aleksander, kpt., "Borys"	28, 383	28, 383	Berling Zygmunt, gen.	91, 93, 205	
Baszkiewicz Jerzy, ks., "Radwan II"	468, 482	468	Berman Alicja	25	
Batejko Henryk	233		Bernaciak Marian, "Orlik"	40, 396- 397	396-397
Batycka-Wąsik Maria Jolanta	257		Bettin Janusz, "Krzysztof"	88	88
Baumgart Franciszek, por., "Dan"	356		Białous Ryszard Mieczysław, kpt., "Jerzy"	92	92-93
Bayer Zenon, mjr, "Zenon"	65	65	Biardzki Stanisław, plut., "Róg"	412	412
Bączkowska Marianna, "Wichura"	272	272	Biedrzycki Stanisław, sierż., "Opera"	229	229
Beer Stanisław, plut. pchor., "Pierwotny"	483	483	Bielawski Stanisław, pchor., "Sfinks"	82	82
Belke Mieczysław, "Lampart"	104	104	Bielik Józef, por., "Biały"	294	294
Bem Jan Zbigniew	282-283, 286		Bielski Mieczysław, pchor., "Orzeł"	464-465	
Bem Krystyna	286		Bieniaszewski	114	
Bem Krzysztof	280, 282		Antoni Stanisław, ppor., "Antek"		
Bem Stanisław	280-281, 285				

Bieniek Józef, "Romański"	378	378	Boczyński Stanisław, por., "Orwid"	310	310
Bień Adam	70		Boczyński Stanisław, ppor., "Zecer"	317	317
Aleksander			Bodych Jadwiga z d. Drzewińska, "Rawka"	140-141	140
Bieńkowski Witold, "Kalski"	219	219	Bodych Stanisław, por., "Rawicz"	9, 138-139, 141-142, 291	138-139, 141-142, 291
Biezuński Jan, ppor., "Orzyc"	229	229	Bodych Włodzimierz, "Pchła"	140-142	140
Bigoszewski Mieczysław, mjr, "Groch"	34	34	Bogaczewicz Zdzisław, płk	78	
Biliński Karol, por., "Ego"	443	443	Bogusławski Bogdan, "Dal Saperski"	146	146
Bilski Kazimierz, kpt., "Rum"	113, 115		Bohm Jan	283	
Binkiewicz Feliks, por., "Konar", "Józef"	419	419 / 419	Bojarski Jan	474	
Bissenik Andrzej, prof.	183		Bokszczanin Janusz, płk, "Wir"	325	325
Bittner	332		Bonarowski Edward, ppor., "Ostromir"	356	356
Bittrich Carl	202		Bonisławski Witold, ppor., "Gryf"	368	368
Blach-Celińska Weronika, "Janka"	320	320	Borek Edmund, "Tygrys"	396	396
Blajer Kazimierz, "Canis"	451	451	Borkiewicz Adam	118, 358	
Blicharz Jan, "Laur", "Rzędzian"	442	442 / 442	Borkiewicz Maria, "Elżbieta"	242	242
Błachnio Wacław, ppor., "Znicz"	368	368	Borkowski Bogdan, ppor., "Burza"	294	294
Błasiński Karol, mjr, "Antoni Rymarz"	34	34	Borowiecki Tadeusz, pchor. płm., "Błyskawica"	82	82
Bocheński Eugeniusz, kpr. pchor., "Dubaniec"	82	82	Borowski Leszek, kpr., "Leszek"	483	483
Boczkowska Helena	210		Borowski Stanisław, ppor., "Maszynista"	386	386
Boczkowski Stanisław, rtm.	210				
Boczkowski Władysław	210				
Boczkowski Zdzisław, kpr. pchor., "Orkan"	209	209			

Borowski Włodzimierz, mjr	174		Budytowa Aurelia, "Laurka"	427	427
Borucki Stanisław, "Sztabora"	207	207	Budzyński Aleksander, "Kret"	145-146	145
Borys Adam, kpt., "Pług"	102	102-103	Bujalski	339	
Borzobohaty Wojciech, mjr, "Jelita"	27, 383	27, 383	Bulik Marian, "Żbik"	414	414
Bożejko Antoni, kpt., "Bohun"	246, 293- 294	246, 293- 294	Bulik Zbigniew	414	
Bór-Komorowski Tadeusz, gen.	116, 324, 468		Buraczewski Jan, rtm., "Zych"	405	405, 412
Brauliński Zdzisław, "Błyskawica", "Dąb"	211	211 / 211	Burakowski Leszek, ppor., "Leszek"	482, 484	482, 484- 485
Braun Emil	238		Burdzyński Jerzy, st. strz., "Burda"	486	486
Braun Jerzy	303		Burgs Marian, "Bąk"	413	413
Bredel Janina, "Marianka"	237	237	Bürkl Franz	111	
Brejnak Zygmunt, mjr, "Zygmunt"	133	133	Burszewski Teodor, strz., "Strzała"	486	486
Brochocki Jerzy, pchor., "Bruzda"	332	332	Burzyński Władysław, "Gloria"	372	
Brożek Piotr, "Paweł"	247	247, 249	Bylina Michał, por., "Michał"	56	56
Bródka-Kęsicki Marian, kpt., "Grzegorz", "Leon"	14, 166, 169, 242- 244, 259, 262, 265, 271, 338, 340	169, 242-244, 259-260, 262, 265, 271, 338, 340 / 166	Bytnarowa Zdzisława	126	
Brzeziński Kazimierz, phm., "Leon"	125-126	125	C		
Buchalczyk Barbara	257, 292		Cabanowski	432	432
Buchalczyk Feliks Wojciech, kpt.	77-78		Wiesław, "Ciemny"		
Buchalczyk Karolina	25, 254		Cackowski Ryszard, ppor., "Leśnik"	377	377
Buchalczyk Tomasz	257		Castellaz Zdzisław, "Turyn"	256, 294	256, 294
Buchalczyk Zenobiusz, ppor., "Suchy"	25, 246-247, 253-255	25, 246-248, 253-255	Chabros Józef, ppor., "Dybowski", "Stanisław"	64-65	65 / 64
Bucholc Władysław, strz., "Orzeł"	485	485	Chada Mirosław	288	
Bucza Michał, kpt., "Michał", "Mechanik"	166	166 / 166	Chajcki Zdzisław, por., "Gajowy", "Andrzej"	294	312 / 312
			Chajęcka Danuta	305, 308	
			Chajęcka Jadwiga	301	
			Chajęcka Janina	301	

Chajęcka Tekla z d. Piątek	301				
Chajęcka Wanda	305-306, 308				
Chajęcka Zofia	305				
Chajęcki Bronisław, płk, "Boryna", "Maciej Boryna"	17, 301- 308	303 / 303			
Chajęcki Jan	301				
Chajęcki Kacper	301				
Chajęcki Stanisław	301				
Chajęcki Zdzisław, ppor., "Demir"	294, 301, 339	294, 339			
Chamczyk Stanisław, szer., "Ralf"	335	335			
Charczuk Anna	418				
Charczuk Wiesław	418				
Chądryńska Anna, "Olga"	242	242			
Chądryński Adam	71				
Chlebicki Jan, ppor., "Krawczyński"	377	374, 377			
Chmielewski Ryszard Jerzy	460				
Choderski Aleksander, por., "Szurik"	360	360			
Chojko Tadeusz, pchor., "Bolec"	103	103			
Chormański Marian, strz., "Marian"	485	485			
Chromińska Irena, "Ligia"	416	416			
Chruściel Antoni, "Monter", "Sokół", "Cięciwa", "Dozorca", "Konar", "Madej", "Nurt", "Ryż", "Kaliński", "Rzeczyca", "Andrzej Smalawski", "Adam"	5, 33-36, 40, 42, 133	5, 34-35, 38, 98, 115, 133 / 35 / 35 / 35 / 35 / 35 / 5, 34-35/ 35 / 35 / 35 / 35 / 35			
Chruściel Waleria	36				
Chrzanowski Zygmunt, "Lisiecki"	415	415			
Chyczewski Andrzej, por., "Gustaw"	65-67	65-67			
Chyczewski Janusz, kpt., "Pawlak"	65, 67	65, 67			
Cibiński Medard, mjr, "Ścibor"	373	373			
Cichońska Maria, "Sylwestra"	317, 319	317, 319			
Ciecierski Stanisław, ppłk, "Jerzy"	27, 383, 387	27, 383, 387			
Cieciura Marek	25, 165, 383, 481				
Ciećwierz Edmund, strz., "Tramwajarz"	486	486			
Cierliński Jan	321				
Cieślik Zbigniew, płk	183				
Ciszewski Kazimierz, ppor., "Stanisław"	236	236			
Ciszkowski Wiesław, por., "Wiesław"	227	227			
Csaky Ryszard, ppor., "Raczyński"	332	332			
Cudna Helena, "Jutrzenka"	208	208			
Cudna-Kowalska Pola	187				
Cudny Józef	391				
Czajczyński Wiesław, kpr., "Robert"	161				
Czajkowska	198				
Czajkowski Czesław Karol, ppłk, "Szeremeta"	27, 383	27, 383			
Czapsy	262				
Czapski Bronisław	210				
Czarnecki Kazimierz	474				

Czarnecki Mieczysław, kpt., "Biały"	139	139	Dąbrowski Zygmunt Stanisław, "Bohdan"	331, 334, 336	331, 334, 336
Czarniawski Bronisław, mjr, "Józef", "Profesor"	166, 243	166, 243 / 166	Dąbska Anna, hr.	107	
Czechowska Jadwiga Michalina, "Nastka"	444	444	Degórski Ryszard, kpt., "Brzoza"	56	56
Czerkas- Chodosowski Jan, dr, "Gruby"	450, 457	450, 457	Dehring	421	
Czerniawski Bronisław, mjr, "Józef"	166	166	Dębiński Bronisław, ppor.	441	
Czerwicki Stefan, kpr., "Orzeł"	294	294	Dębski Zbigniew, ppor., "Zbych- Prawdźic"	151	151
Czerwiec Henryk, por., "Jaskólski"	356	356	Dietrich Edward, kpt., "Ralf", "Edward II"	173-174, 178, 183, 190	174 / 174
Czub Zygmunt, strz., "Grzmot"	404	404	Dobaczewski Lucjan, "Korwin"	65	65
Czuma Józef, por., "Skryty"	236		Dobak Henryk, ppor., "Olszański", "Olsza"	368	368 / 368
Czychiryn Mieczysław, rtm., "Brzozowski"	56	56	Dobrosz Henryk, "Jacek"	334	334
D			Dobrowolska- Nadolna Helena	123	
Daab Witold, ppor., "Stefan"	64-65, 68	64-65, 68	Dobrowolski Henryk, mjr, "Doliwa", "Sokół"	373	373 / 373
Dados Edward, kpr., "Skalp"	482		Dobrowolski Stefan	195	
Danielewicz Władysław, ppor., "Oko"	175	175	Dobrowolski Zygmunt, ppłk, "Mostowicz"	27, 383	27, 383
Daszewski, kpt.	398		Dobrzański Leon, por., "Zryw"	376	376
Dąbrowska Jadwiga	474		Dobrzyński Leon, kpt., "Ryszard"	420	420
Dąbrowski Jan, ppor., "Jan"	356	356	Doliński Jan, ppor., "Lech"	56	56
Dąbrowski Stanisław, pchor., "Cyklon"	103	103-104	Dołęga-Kamieński Tadeusz, rtm., "Badacz"	34	34
Dąbrowski Stanisław, por., "Lech"	442	442	Domagała- Polkowski Wacław, ppor., "Piątek"	409	409
			Domarńska Janina	256	

Domański Erazm, mjr	178		Dziekońska Jadwiga, "Jadzia"	237-238	237
Domin Stanisław, "Stefan Boruta"	146	146	Dziekoński Wincenty	412	
Domszky Pál, hr. dr., "Dąbski"	8, 106, 108-109	106	Dzierżykraj- Morawski Kajetan	71	
Donaj Maria, "Krystyna"	321	321	Dziewulski Bolesław, kpt., "Młynarski"	411	411
Donaj- Nowakowska Leokadia, "Cyryla"	321	321	Dzionsko Tadeusz	304	
Dorociński Stefan, "Maciek"	121-122	122	Dziub Józef, "Adam"	280	280
Dorożyński Antoni, por., "Michał"	169, 242	169, 242	Dzwonkowski Tadeusz, strz.	486	
Dowmund Tadeusz	375		E		
Drabikowski Roman, "Drabinka"	272	272	Estkowski Jan, por., "Szczapa"	375, 377- 378	375, 377- 378
Drewnowski Tadeusz	209		F		
Dudziec Jerzy, ppor., "Puchała"	338-339, 485	338-339, 485	Fałęcki Stanisław, plut. pchor., "Stalowy"	219	219
Dudziński Stanisław, sierż., "Bocian"	482	482	Federowicz Tadeusz, kpr., "Anin"	451, 455	451, 455
Dudziński Tadeusz, ppor., "Zawieja"	420-421	420-421	Fieldorf August Emil, gen., "Nil"	304, 325	325
Dunin-Karwicki Wacław, "Luty"	92		Fijałkowski Bogdan, strz., "Znicz"	485	485
Dużyński, dr	208		Fijałkowski Kajetan, ppor., "Rafał"	375-377	375-376
Dyakowski Jerzy, por., "Irys"	420	420	Fijałkowski Wacław, st. strz., "Rekin"	485	
Dyłaż Zdzisław, "Zdzisław", "Zdzich"	10, 151	151 / 151	Fik Edward, hm., "Osk"	281, 284	284
Dylewicz Czesław, por., "Krukowski"	409, 413, 415	409, 413, 415	Fiks Wincenty, ppor., "Stanisław"	113	
Dyszczyk Henryk, plut., "Żbik"	242, 271	242, 271	Filutowski Marian	452	
Dziak Włodzimierz, por., "Rybnicki"	450	450	Firley Jan, "Janek"	231-233	
Dziama Tomasz, mjr inż., "Roman"	166-167	166-167	Fluks Jan	376	
			Franio Zofia, dr med., "Doktor"	34	34
			Frank Ksawery, pchor., "Kiejstut"	272	272
			Frankowski Marek T.	475	

Frączek Witold, ptk, "Wid"	27, 383, 387	27, 383, 387	Gawrych Marian, st. strz., "Lipa"	465	465
Freisleben Bernard, kpr. pchor., "Bernard"	483, 485	483, 485	Gawryś Lucjusz, por., "Rys"	385	
Freudenthal Karl Ludwig	398		Gąsior Zbigniew, pchor., "Garbaty"	103	103
Frühwirth Engelbert	238		Gąsiorowski Stanisław, por., "Mieczysław"	34	34
Frydrych Antoni, pchor., "Parys"	485	485	Gąsowski Henryk	206	
Furczak Albin, ppor., "Alf"	368	368	Gelo Stanisław, "Samouk"	202	202
G			Gerner Klemens, ppłk lek.	56	
Gabała Maciej, kpt., "Marek"	427-429, 431, 433	427, 431	Geyer Tadeusz Kazimierz, ppor., "Kazimierski"	113	
Gabara Kazimierz, "Łuk"	148	148	Gierymski Eligiusz, kpr. pchor., "Grom"	186	186
Gałązka Bolesław	391		Giziński Waclaw, sierż., "Bąk"	406	406
Gałęzowski Bolesław, "Szczęsny"	413	413	Gleitz Adam	203	
Garło Edward, por., "Kulesza"	118	118	Głogowski Stefan, kpt., "Józef"	431-433	432-433
Garstecka Zofia z d. Adamska	454		Głowacka Mirosława, "Malerka"	203	203
Garstecki Jan Andrzej, plut. pchor., "Robotnik"	23, 332, 454, 457	332, 457	Głowacki Jan, szer., "Grom"	335	335
Garstecki Wincenty	454		Głowacki, dr med.	339	
Gawarkiewicz Szymon, ppor., "Sten"	244, 259	244, 259- 260	Głowiński Maksymilian Albin, kpt., "Maciek", "Godziemba"	429	429 / 429
Gawart Jerzy, kpr., "Jur"	335	335	Głozak Stanisław, ppłk mgr inż.	47	
Gawenda Paweł, pchor., "Fanatyk"	272	272	Gnat-Wieteska Zbigniew	401	
Gawędzki Antoni, "Zarucki"	427	427	Godlewska Aniela z d. Szman, "Hanka II"	121, 318, 321	318, 321
Gawin Jerzy, ppor., "Słoń"	93		Godlewski Antoni Szczęsny, "Antek Rozpylacz"	121-124	8, 121- 124
Gaworski Tadeusz Jan, por., "Lawa"	295, 298, 470-471		Godlewski Franciszek	121	

Godlewski	339	339	Górny Stanisław,	464	464-465
Mieczysław, ppor., "Mieczysław"			kpr. pchor., "Dół"		
Goldman Roman,	167	167 / 167	Górski Janusz, strz.,	486	486
"Bartłomiej", "Fiszer"			"Krótki"		
Goldman-	65, 67	67	Grabarek	453	
Zaborowski			Grabowski Antoni,	185	185
Jan, kpt.,			strz., "Czerwiec"		
"Andrzejewski"			Grabowski	339, 485	339, 485
Golińska-Engelmayer	449		Bogusław, pchor.,		
Krystyna			"Pilot"		
Goliński Zdzisław,	399	399	Grabowski Piotr	375	
por., "Sambor"			Grabowski Roman,	367	367
Golka Tadeusz,	483	483	"Dziadek"		
ppor., "Józef"			Grabska Stanisława	280	
Gołembiewski	66	66-67	Grabska Zofia	281	
Jerzy, ppor., "Stach"			Grabski Stanisław	71, 280-	
Gołębiowski	246	246		281	
Aleksander, plut.,			Grabski Władysław	281	
"Wilk"			Granat Waclaw,	429, 431	429, 431
Gołębiowski	335	335	por., "Ryś"		
Mieczysław,			Grądzki Czesław,	407	407
"Halina"			"Krzemień"		
Gołębiowski	432		Grefkowicz	256-257	
Ryszard			Andrzej, ks.		
Gostkowski Roman,	417	417	Grenda Kazimierz,	125-126	
"Wesoły"			hm.		
Goško Tadeusz, sierż.	376	376	Grobelny Marian,	482-483,	482-483,
pchor., "Grom II"			ppor., "Macher"	485	485
Gotowiec Marian,	377	377	Grochocki	262	
ppor., "Antek			Grocholski	53	53
Szczur"			Remigiusz Adam,		
Gozdawa-	336, 388,		pptk., "Waligóra"		
Gołębiowski Jan, dr	407, 418,		Grochowski Jerzy	45, 47	45 /45
	433, 445		Wojciech, mjr,		/45
Góralczyk Stanisław,	82	82	"Wacław Zimny",		
por., "Walewski"			"Jarosław II",		
Górecki Edward,	429	429	"Stary"		
por., "Zyg"			Grodzki Stanisław,	119	119
Górecki	126, 128	126, 128	płk., "Edward"		
Przemysław, hm.			Gromadka	482	482
ppor., "Kuropatwa"			Bronisław, sierż.,		
Górny Jacek	375		"Wiatrak"		
Górny Jan, ks.	305		Gronecki Jan, ppor.,	420	420
			"Nawrot"		

Grosz Wiktor, gen.	147		Hildebrand	372	
Grudziński Stefan, ppor., "Bogdan"	25	25	Hochman Perec (Paweł Borkowski), "Cwaniak"	122	122
Grunwald Edmund, rtm., "Jarema"	18, 169, 338, 340	169-170, 338, 340	Hochman Zalman (Zenon Borkowski), "Miki Bandyta"	122	122-123
Grzelak Kazimiera	444		Hofman Józef, ppor., "Jotis"	114	
Grzelecki Ignacy, strz.	486		Hojarski Kazimierz, ppłk, "Wandek"	387	387
Grzęda Stanisław, "Kret"	398	398	Holewiński Zygmunt, "Ostoja"	338	338
Grzybowska Janina, "Nina"	122	122-123	Hołownia Ryszard, "Bolek"	161	
Grzywna Ludwik, por., "Miedziany"	246-248	246-248	Hoppe Jan	303	
Gumieniuk Joachim, kpt., "Szermiński"	373-374, 377	373-374, 377	Horban Irena	308	
Gutberlet, por.	202		Hornowski Sergiusz, por. dr med., "Adam"	368	368
Gutowski Józef, plut., "Twardy"	483	482-483	Horodecki Aleksander	436	
H			Hryniewicz Aleksander, ppłk, "Przegonia", "Marek", "Wioślarz", "Wizytator"	39, 43, 55	39, 55 / 39 / 39
Hajduk Łukasz, kpr., "Michał"	246-247, 255	246-247	Hubner Antoni, kpt., "Marek", "Zadra"	167	167 / 167
Halik Tadeusz Jan, mjr, "Wolfram"	56	56	Hubrich Janusz, "Jacek"	161	
Haliński Jerzy, "Plater"	232	232	Huk Zygmunt, strz., "Mohikanin"	486	486
Hałka Jan, ppor., "Koliber"	411	411	Hunyadi Pál	447	
Hebrowski Adam, pchor., "Adam"	158	158	I		
Heda Antoni, por., "Szary"	285, 348, 357	348, 357	Idzikowski Kazimierz, strz., "Kajtuś"	118	99, 118
Hegenbardt Mathias	332		Igielski Alfred, strz., "Niemy"	246-247, 252	246-247, 252
Heller Stefan, por., "Sokółicz"	331-332	331-332	Inowolski Ładysław	432	
Hellwig Bronisław, "Bruno"	104	104	Iso-Hollo Volmari	477	
Helsztyński	305				
Hepner Stanisław, kpr., "Stanisław"	246	246			
Herbert Zbigniew	383				

Iszkowski Jerzy, mjr, "Orczyk"	376	376	Jankowski Adam, ppor. inż., "Adako"	246-247, 249, 251- 256	246-249, 251, 253- 255
Iwanow (Iwan Sierow), gen.	325		Jankowski Jan Stanisław, "Doktor", "Jan", "Klonowski", "Sobolewski", "Soból", "Józef Dąbrowski"	6, 69-72, 222-223, 325	69 / 69 / 69 / 69 / 69 / 222
Iwanowski Benedykt	229		Jankowski Józef	69	
J			Jankowski Stanisław	71	
Jabłoński Jan	185		Jankowski Stanisław, ppor.	256	
Jabłoński Józef, sierż., "Wilczek"	242, 250	242	Jankowski Stanisław Michał, por., "Agaton"	112	
Jabłoński Zygmunt, por., "Piast"	294	294	Jankowski	375	
Jachieć Franciszek, ppłk, "Roman"	331, 339, 384,445	331, 339, 384,445	Janota-Bzowski Jan, por., "Jota"	175	175
Jackowski Kazimierz, por., "Torpeda", "Hawelan"	9, 144, 146-149	144, 146-148 / 146	Jarewicz-Jaciński Zbigniew, ppor., "Halicz"	395	395
Jackowski Zenon, "Adam Horski"	146	146	Jarociński Mieczysław, ppor., "Motyw"	339	339
Jaegerman Tadeusz, por., "Klimek"	56	56	Jaroń-Kowalski Stefan	313	
Jahn Bartłomiej, "Michał"	231	231-232	Jaros Tadeusz	313	
Jakubowski Jerzy, pchor., "Zajązdek"	272	272	Jaroszewski Stanisław, por., "Szary"	450	450
Jakubowski Ryszard	281		Jarząbek Edward, "Hen"	88	88
Janczewski	209		Jarząbek Kazimierz	88	
Janicki Stanisław, pchor., "Kordon"	420	420	Jarząbek Władysław, "Ola"	88	88
Janicki Tadeusz, kpt., "Czarny"	145-146	145	Jarząbek Zdzisław, "Bis"	88	88
Janiczek Jan, "Bolesław"	167	167	Jarząbek Zygmunt, "Zyga"	88	88
Janikowski Zenon, ppor., "Rys"	174, 176, 189	174, 176	Jasiński Jan, st. sierż., "Kardan"	236	236
Janiszewska Alicja, st. strz., "Hanka"	122	122	Jasiński Tadeusz, kpt., "Zych"	65, 67	65, 67
Jankiewicz	375				
Jankowska Elżbieta	254				
Jankowska Julianna z d. Olędzka	69				

Jasiukowicz Stanisław	70, 72	70, 72	Jurecki Tadeusz, pchor., "Wrona", "Klimek"	444	462/ 462
Jastrzębowski Eugeniusz, "Feliks"	444	444	Jurek Władysław, "Sikorzak"	211	211
Jaszczak Stefan, "Jasiółd"	201	201	K		
Jaszczuk August Justyn, kpt., "Uparty", "Stary", "Groźny"	64, 231, 233	64 / 64 / 64, 231-232	Kacprzak Eugeniusz, ppor., "Kowalik"	420	420
Jaworski Bohdan, por., "Wyrwa"	357	357	Kaczmarek Czesław, bp.	223	
Jelińska Zenobia, "Tereska"	444	444	Kaczmarek Franciszek, sierż., "Herman"	377	377
Jeut Wojciech, dr inż.	25		Kaczmarek, st. sierż.	202	
Jeute Wojciech	165		Kaczyńska Maria	444	
Jędrzejewski Tadeusz, "Wszebor"	148	148	Kajszzak Marian, kpr., "Kuleczka"	483	483
Jędrzejewski Zdzisław, plut. pchor., "Lolek"	136	136	Kakowski Józef, ppor.	247	
Jodłowski Józef, ppor., "Szygar", "Mazur"	420, 422	420 / 420, 422	Kalinowski Henryk, st. strz., "Harpagon"	465-466	
Jodłowski Stefan, kpt., "Grabowski", "Klon"	420, 432	420, 429 / 420, 429, 432	Kalinowski Henryk, strz.	463	
Jong Herman	443		Kalkowski Władysław	209	
Jopkiewicz Ludwik, strz., "Drut"	275	275	Kałamaja Zenon, "Zierko"	188-190	188-189
Józewski Henryk, "Olgierd"	33	33	Kałużko Jacek	234	
Jóźwiak Józef, kpr., "Setka"	464	464-465	Kament Bronisław, ppor., "Goliat"	405	405
Juchniewicz Zygmunt, inż.	253, 255		Kamiński Jan, kpr., "Grzmot"	228	
Junk Stanisław, por., "Brzoza"	66	66	Kamiński Kazimierz A.	339	
Junosza-Stębowska Jadwiga	146		Kamiński Marian, ppor., "Szczerba"	243, 271	243, 271
Junosza-Stępowski Kazimierz	146		Kamiński Stanisław, ppłk, "Daniel"	39, 43, 56-57	56-58
			Kamiński Tadeusz, pchor., "Olek"	103	103
			Kamola Bogusław	162	
			Kanclerz Andrzej, "Kmicic"	88	88

Kania, kpr.	376		Kąkolewski Jan,	411	411
Kannenberga Jerzy,	53	53	ppłk, "Zaremba"		
strz., "Kostek"			Kępkiewicz Adolf,	486	486
Kapa Bogusław, kpr.	118	118	strz., "Kolejarz"		
pchor., "Ludwik"			Kęsicki Marian,	259	259
Kapuściński Józef,	483	483	kpt., "Grzegorz"		
por., "Rekin"			Kęska Zygmunt,	397	397
Karasiówna Janina,	237	237	ppor., "Krewny"		
"Bronka"			Kiełbasa Bolesław,	482	482
Karaszewicz-	323		por., "Gniewosz"		
Tokarzewski			Kiełkiewicz	299, 308	
Michał, gen.			Euzebiusz, inż.		
Karaszewski	168, 372	168, 372	Kiełkiewicz	463	
Kazimierz, mjr,			Zbigniew, kpr.		
"Wotk"			pchor.		
Kardaś Kazimierz,	102-104	102-104	Kiembrowski Zenon,	444	444
pchor., "Orkan"			ppor., "Konrad"		
Karłowicz Stanisław	215-216		Kierlańczyk Jan,	450, 457	450
Karłowicz Wacław,	468	468	"Ryszard"		
ks., "Andrzej			Kiernik Władysław	71	
Bobola"			Kirchmayer Jerzy	35, 356	
Karłowicz Wiktor,	442	442	Kitkiewicz Witold,	373	373
ppor., "Kruk"			mjr, "Marian"		
Karney Józef, por.,	356-357	356-357	Kledzik Maciej	118	
"Drewno"			Kleeberg	204	
Karski Jan	236		Franciszek, gen.		
Karwacki Michał,	65	65	Kleck-Rosłonec	112	112
ppor., "Sowa"			Barbara,		
Kawiński Wiesław,	82	82	"Zagórowska"		
por., "Jastrząb"			Klejment Franciszek	189	
Kazimierczak	247, 255	247, 255	Klejment Nadzieja z	189	
Janusz, strz.,			d. Dejneka		
"Janusz"			Klejment Sławomir,	188-190	188-189
Kazubski Wincenty,	175	175	"Huragan"		
ppor., "Lato"			Klejment Teresa	189	
Kąccy	16		Klejment Wiesław	189	
Kącka-Protażaiuk	289-290	289-290	Hubert		
Maria, "Mańka"			Klepacz Juliusz,	374	374-375
Kącki Antoni,	288-290	289-290	pchor., "Ran"		
"Mściciel"			Klimaszewski	198, 202	198, 202
Kącki Jan, "Mały"	289, 291	289	Władysław, por.,		
Kącki Józef, "Grant"	289-290	289-290	"Boruta"		
Kącki Marian,	289-290	289-290			
"Myśliwiec"					

Klimaszewski Władysław, kpt., "Łoza"	398-399	399	Koftuniak Jan, plut. pchor., "Kielecki"	66	66
Klimczak Jan, ppor., "Bojan"	242	242	Komorowski Bronisław	147, 282, 286	
Kloch Stefan, plut., "Kruk"	227	227	Komorowski Leon, "Żbik"	432	432
Klukowski Józef, ppor., "Jasieńczyk"	332	332	Komorowski Tadeusz, "Bór"	36	36
Kluz Tomasz, prof.	151		Komorowski Tadeusz, gen., "Bór"	116, 176, 208, 243, 259, 324, 326, 468, 471	36, 116, 176, 208, 243, 259, 324-325, 358, 431, 468, 471
Kłatt Maksymilian (Klatkowski), ppor. mgr, "Broniewicz"	420	420	Komosa Stanisław, strz., "Landrowicz"	275	275
Kłoczkowski Roman, "Grosz"	10, 165, 169, 174-176, 178-181, 185	10, 165, 169, 174-176, 178-179, 185	Kon Antonina, "Jadwiga"	56	56
Kmicic-Skrzyński Ludwik, gen.	204		Konarski Ludwik, ppłk, "Victor"	355	333, 355
Kobyłański Kazimierz	223		Konarzewski Waclaw, kpt. inż., "Stanisław"	450-451, 457	450-451, 457
Koc Zygmunt, por., "Dąbrowa"	333	333, 470	Konopka Czesław, st. strz., "Leśnik"	335	335
Koch Erich, Gauleiter	473		Konopka Jan, kpt., "Szymon"	338	338
Kociszewski Konstanty, "Górka"	442	442	Kopacz Stanisław, kpr. pchor., "Wilga"	208-210	208-210
Kolwas Bogusław, ppor., "Stopka"	429	429	Kopański Stanisław, gen.	326	
Kolwicz Stanisław, wachm., "Stasiek", "Staszek"	64	64 / 64	Kopowicz Władysław, kpr., "Alek", "Pomian"	233	231, 233 / 233
Kołakowski Edward, dr inż.	183		Koppe Wilhelm	238	
Kołątaj-Srzednicki Andrzej	107		Koralewski Stefan, ppor., "Marian"	169	169
Kołątaj-Srzednicki Jan, gen.	107		Korkuć Maciej	287	
Kołodziejczyk Eugeniusz, ppor., "Orliński"	65	65	Korowiec Piotr, "Korek"	397	397
Kołoniecki Leszek, ks. płk	186, 190		Korpeta Wiesław Lucjan, ks. kpt.	178	
Kołpak Józef	201		Kosek Ryszard, strz., "Puchar"	463	465-466

Kosiacki Eugeniusz, kpt., "Korczak"	65, 67	65, 67	Kowalski Władysław	309	
Kosieradzki Roman, ppor., "Rom"	376	376	Kozak Edward	352	
Kosińska Zofia	316		Kozłowska Marta	25	
Kosiński Wilhelm, kpt., "Mścistaw"	420-421, 423	355, 420-423, 452	Kozłowska Zofia, "Sowa"	482	482
Kosiński Zygmunt, por., "Tułacz"	113		Kozłowski Henryk, sierż. pchor., "Kmita"	147	147
Kosiorek Nikodem, plut., "Kapron"	482		Kozłowski Jerzy, hm., "Jurwiś"	125	125
Kossakowski Józef	474		Kozłowski Jerzy, "Kastor"	104	104
Kossowicz Wacław, ppor., "Jarząbek"	56	56	Kozłowski Jerzy, hm.	126	
Kostrzębski Sławomir, por., "Zenon"	46	46	Kozłowski Józef, kpt.	89	
Kośmicka Małgorzata	305		Kozłowski Kazimierz, chor., "Rybak"	482	482
Kotecki Tadeusz, ppor., "Kalina"	65	65	Kozłowski Zbigniew, pchor., "Topór"	113	
Kotowski Alfons, mjr, "Okoiń"	422	355, 363-365, 422, 452, 469-470	Kozłowski	275	
Kowalczyk Jerzy	460		Kozyra Paweł, "Skarbak"	404	404
Kowalczyk Józef, "Cietrzew"	332	332	Kraft Ludwik, SS- Sturmscharführer	413	
Kowalewski Antoni, ppor., "Leszek"	265	265	Krajewski Henryk, płk, "Trzaska"	219	219
Kowalewski Teofil, ppor., "Zygmunt"	174, 176	174, 176	Krajewski Kazimierz	410, 445	
Kowalewski Zbigniew, strz.	485		Kraśnińska Sabina z d. Zemlich	185, 192	
Kowalska Michalina z d. Majewska	309		Kraśniński Józef	185, 192	
Kowalski Eugeniusz, "Łódź"	203	203	Kraśniński Stefan, por., "Kacper"	11, 174, 176, 185, 191-194	11, 174, 176, 185, 191, 193- 194
Kowalski Jerzy, ppor., "Oskar"	334	334	Kraszewska- Ancerewiczowa Wanda, "Lena"	237	237
Kowalski Stefan (Zawrocki), "Jaroń"	17, 294, 299, 309-310, 312	17, 294, 299, 309-310, 312	Kraszewski Zbigniew Józef, ks. bp	183	
			Krauze Robert, "Żak"	104	

Krawczyk Marian, kpt., "Janos"	9, 135- 137, 294	135-137, 294	Krzyżak Kazimierz, mjr, "Bronisław", "Kalwin", "Kartuz"	10, 41, 43, 165-166, 169-171, 179, 297, 372	41, 165, 169-170, 297, 318, 372 / 41, 169-170 / 166
Krawczyk, pchor.	174		Kuberski Jerzy	88	
Krawczyński Jarosław, sierż., "Krajar"	210	210	Kubik Józef	414	
Kreutzinger Józef, płk	75		Kubis Juliusz, ppor.	441	
Krowacki Stanisław, ppor., "Leonowicz"	112	112	Kubski Tadeusz, ppor., "Karpa"	219	219
Królikowski Stefan, pchor., "Hipek"	103-104	103-104	Kucharski Wacław, plut., "Gedeon"	443	443
Krupiński Stanisław, ppor., "Dabóg"	175	175	Kucheń Wacław, "Spokojny"	397	397
Kruszewski Jan, kpr., "Kruszynka"	115		Kuć Bogdan	214-216	
Kruszka Leopold, dr. inż.	151		Kufel Teodor, ppor., "Teoch"	364	
Kryszczyński Józef, st. sierż., "Józef"	81	81	Kulczak Leon, por., "Halicz"	482	
Krywko Stanisław, kpt., "Kruk"	373	373	Kulesza Władysław, kt.	216	
Krzyczkowski Jerzy	470		Kulesza-Rytłowa Maria, "Irena"	390	390
Krzyczkowski Józef, kpt., "Szymon"	169, 346, 357, 452, 481, 483	169, 346-347, 354-354, 356, 452, 481, 483	Kulikowski Narcyz, wachm. pchor., "Sum"	361	361
Krzykowski Stefan	441		Kumor Emil, mjr, "Krzyś"	115-116	
Krzywda-Rzewuska Irena	298-299		Kunert Andrzej Krzysztof	305	
Krzywda-Rzewuska Maria z d. Kasprzycka	297		Kunicki Aleksander, ppor., "Rayski"	102	102
Krzywda-Rzewuska Waleria	298		Kupliński Bogusław, ppor., "Kilof", "Kozioł"	332	332 / 332
Krzywda- Rzewuski Edmund Aleksander, mjr, "Paweł"	16, 165, 293, 296- 300	16, 165, 293, 296, 298-299, 316-319	Kurek Piotr, strz., "Wesoły"	118	118
Krzywda-Rzewuski Jan	297		Kurowski Jerzy, ppor., "Łan"	398	398
Krzywicki Józef, ppor., "Prawdźic"	356	356	Kurzawski Lucjan, ks.	399	
			Kusal Henryk, ppor., "Jastrząb"	140	140
			Kusikow	412	

Kuskowski Florian, ppor., "Szary"	264	15, 259, 264-265		
Kusociński Janusz, kpr., "Prawdźic", "Kusy"	13, 476- 479	478 / 476		
Kustowski Janusz, sierż. pchor., "Dżems"	83	83		
Kuszner Zbigniew, "Sokół"	104			
Kutra Ignacy, st. sierż., "Gajowy"	464	464-466		
Kutra Ignacy, st. sierż.	463			
Kutrzeba Tadeusz, gen.	85			
Kutschera Franz	238			
Kuźmiński Jerzy, "Dąb"	188	188		
Kuźmiński Tadeusz, sierż. pchor., "Topola"	227	227		
Kwaśniewski Aleksander	108			
Kwiatkowski Eugeniusz, st. sierż., "Wilk"	338	338		
Kwiatkowski Stefan, ppor. inż., "Zabłocki"	34, 295	34, 295		
Kwiatkowski Wincenty, strz., "Goryl"	486	486		
Kwiatkowski Witold, kpt. inż., "Antek"	46, 49	46, 49		
Kwieciński Wincenty, por., "Lotny"	34	34		
Kwieciński Zygmunt, dr	207			
Kwietniewski Mieczysław, ppor., "Piotr"	166	166		
			L	
Lach Mieczysław, "Pestka"	148	148		
Laidoner Johan	70			
Lampe Wiktor, prof.	47			
Langner Janusz, por., "Janusz"	353	353		
Larys Kazimierz, kpt., "Lech"	34	34		
Laskowska Krystyna, san., "Magdalena"	464	464-465		
Latocha Jerzy, phm., "Dąb"	189	189		
Laube Stefan, "Adam"	122	122		
Lenart Henryk, "Czapla"	247	247		
Lenart Waclaw, por., "Orlik"	247	247, 250		
Lenartowicz Stanisław, "Kubisty"	167	167		
Lenczewski Witold, por., "Strzała"	365	365		
Lendzion Andrzej, "Zenek"	161			
Lengyel Béla, gen.	107			
Lepa Bronisław, ppor., "Sylwester"	332	332		
Lessman Bolesław, por., "Lassota"	167	167		
Leszczyński Józef, rtm., "Leszcz"	201	201		
Leszczyński Wiktor, ppor., "Ostoja"	208, 212	208, 212		
Leśniak Władysław Stanisław, ppłk	76			
Leśniewski Stanisław	222			
Lewakowski Jerzy Wiktor, ppłk, "Vocarelli X"	77	77		

Lewandowski Karol, "Miner"	417	417	Luśniak Zbigniew, por., "Gniew"	482	482
Lewandowski Zygmunt, ppor., "Lew"	228		Ł		
Lewicka Bronisława	210		Łabuszewski Tomasz	410	
Lewicki Bogdan, strz., "Prawy"	247, 252, 255-256	247, 255	Łapiński Czesław, ppor., "Brzeski"	66	66
Lewicki Wacław, por., "Elegant"	246, 251-252, 254, 256	246-247, 250-251, 254	Łasecki Franciszek, st. sierż., "Gniewosz"	82	82
Lewin Anatol, "Kostek"	140	140	Łaski Stanisław	311	
Lewińska Halina, "Jaskółka"	272	272	Łastowski Stanisław, por., "Nirwana"	412-414	
Lichmira Władysław, "Borsuk", "Waldemar", "Adam"	452	452 / 452 / 452	Łatyszonek Stanisław, mjr	92-93	
Lichodziejewski Kazimierz, mjr, "Tara"	219	219	Łączyński Bogdan, pchor., "Radwan"	272	272
Lipczyński, por., "Ostoja"	82	82	Łocz Antoni, mjr, "Promień"	34	34
Lipka Jan, strz., "Ronisz"	485	485	Łodyński Jan, kpr., "Łagoda"	65	65
Lipka Jerzy, por., "Jeżewski", "Leszczyc"	22, 435-438	22, 435, 437-438 / 22, 435-436, 438	Łopianowski Narcyz, mjr, "Sarna"	146	145-146
Lisik Czesław, strz., "Renald"	485	485	Łosiewicz-Chmurowa Zofia	321	
Lissowski Mirosław	199		Łoziński Grzegorz, mjr, "Bielin", "Łysy"	411	411 / 411
Lityński Maksymilian, ppłk dr	304		Ługowski Lucjan, "Luty"	417	417
Loth Wacław	372		Łukasiak Kazimierz, "Burza"	104	104
Lubliner-Ostrowski Wiktor, por., "Kuszel"	368	368	Łukasiuk Władysław, kpt., "Młot"	403	403
Ludwiczak Zofia	89		Łysakowski Witosław, "Dzięcioł"	397-398	397-398
Ludwiczak Zygmunt, "Mundek"	88-89	88-89	Łysik Aleksander, kpr., "Hak"	227	227
			M		
			Machnikowa Wiktoria	254	

Maciejasz Zdzisław, "Sternik"	279-280, 284	279, 284	Majewski-Rawiński Zbigniew, por., "Zbigniew"	450, 452	450, 452
Maciejewska Wanda, ppor., "Marek", "Marcin"	376, 379	379 / 376, 379	Makarewicz Zygmunt, pchor., "Kmicic"	420	420
Maciejewski Henryk, ppor., "Lech"	242	242	Makowski Andrzej	79	
Maciejewski Kazimierz, ppor., "Wrzos"	339	339	Makowski Piotr, ppor., "Skarbek"	82	82
Maciejewski Stanisław, "Kozuszek"	209-211	209-211	Makulec Wacław, kpt., "Mirkowski"	399	399
Maciejewski Stanisław, "Promień"	208	208	Malanowski Zygmunt, por., "Przebóg"	294	294
Maciejowski Zygmunt, mjr, "Wronski", "Wolski"	22, 385, 435-438	22, 435, 438 / 22, 385, 431, 435-438	Malczewski Juliusz	71	
Macke Wiktor, por., "Kruk"	81	81	Malec Henryk, kpt., "Bogumił"	289	289
Maczuga Seweryn, por., "Wrzos"	276	276	Malessa Emilia, "Marcysia"	237	237
Madanowski Stefan	432		Malinowski Kazimierz, por., "Mirski"	34	34
Madrak Stanisław	206		Maliszewska Maria	441	
Mahrburg Anna Izabela	238		Maliszewski Edward, phm., "Sikora"	126	126
Maj Karol, plut., "But"	482	482	Maliszewski Władysław, "Wiktor", "Opiekun", "Wujek"	166-167	166-167 / 167 / 167
Majchrzak Ludwik, st. sierż., "Komar"	174	174	Maliszewski Zbigniew, "Rwal"	432	432
Majchrzyk Bronisław, ppor., "Mały", "Kajtek"	174	174 / 174	Małachowski Jerzy, por., "Nałęcz", "Następny"	246, 251, 252, 254, 257, 294	246-251, 254, 294 / 294
Majerowski Jan, "Wąsowicz"	111	111	Małecki	274-275	
Majewski Czesław, mjr, "Morro"	385	385	Małkiński Henryk, pchor., "Kulesza"	437	437
Majewski Czesław, kpt., "Wiesław", "Mieszko"	403	403 / 403	Man Wacław, ppor., "Ziuk"	399	399
Majewski Kazimierz, plut., "Łoś"	482	482	Maniecki Jan, plut. pchor., "Janek"	83	83
Majewski Rudolf, mjr, "Leśniak"	348	348	Mantz Alfons, SS- Mann	413	

Marciniak Florian, "Jerzy Nowak"	126	126	Mazowiecka Julianna z d. Królik	227	
Marciniak Lucjan, sierż., "Bąk"	436	436	Mazowiecki Jan	227	
Marciniakowa Zofia	126		Mazowiecki Marian, ppor., "Ludomir"	13, 219, 226-227, 229, 233	13, 219, 226-229
Marcinkowski Józef Walenty, sierż., "Wybój"	376	376	Mazurkiewicz Franciszek Władysław, mjr, "Niebora", "Korday"	144, 147	144-145, 147 / 147
Marcjanek Stefan Szczepan, "Stefek", "Ostoja"	161	161 / 161	Mazurkiewicz Jan, plk, "Radosław"	213, 453	91, 213, 453
Marczak Zdzisław, strz., "Puchacz"	397	397	Mączyński Czesław	15	
Marczewski Zygmunt, plk, "Kazimierz"	298, 453	298, 453	Mejster Henryk, ppor., "Jędrak"	114	
Markiewicz-Ziental Lidia, "Lidka"	98	98	Miazga Tomasz, sierż., "Młot"	482-483	482-483
Markuszewski Janusz, kpr. pchor., "Janusz Kwiatkowski"	25	25	Mich Stefan, kpt., "Krnita"	27, 383	27, 383
Martynow Tadeusz, ppor., "Grom Załuski"	377	377	Michalak Antoni, plut., "Edek"	482-483	482-483
Matczak Ryszard	256		Michalski Henryk, "Pantera"	210	210
Mateja Feliks	414		Michalski Stanisław	307	
Materska Irena, "Bogna"	453	453	Michalski Sylwester	414	
Matraś Jan, ppor., "Janek"	66	66	Michałowski Stanisław	223	
Matrzak Ryszard, por.	281, 285, 306		Mieczkowski Jerzy	436	
Matuszewski Andrzej, strz.	485		Mieszkowski Eugeniusz (Stanisław Jasiński), kpt., "Maria", "Wiktor"	419	419 / 419
Matuszewski Jerzy, st. strz., "Bredzisz"	485	485	Migdalski Ryszard	189	
Matysiak Wacław, ppor., "Ziuk"	398	398	Migdalski Zygmunt, ppor., "ZZ"	236	236
Matysiak Zygmunt, "Sęp"	398	398	Miklaszewski Stanisław	482	
Matysiak, ppor.	399		Milczarek Henryk, strz., "Błyskawica"	486	486
Mazgis Stanisław, mjr inż., "Edward", "Portier"	166, 168	168 / 166, 168	Milczyński Stanisław, ppor., "Gryf"	170, 242-243, 272	170, 242-243, 272

Miller	430		Moraczewski Jan,	133	133
Miłaszewski Kacper,	343	343	mjr, "Jan Król"		
ppor., "Lewald"			Morawski Witold,	92	92-93
Miłkowski	74	74	ppor., "Witold"		
Zygmunt, ppłk,			Morawski	429	429
"Denhof"			Zygmunt, por.,		
Miros Józef, strz.,	485	485	"Pióro"		
"Zielony"			Morka Antoni	390	
Misiak Bronisław,	420	420 / 420	Mortko Edward,	118	118
por., "Rybacki",			kpr. pchor.,		
"Kujawiak"			"Tumry"		
Mittag Józef	413		Mroczkowski Feliks,	486	486
Mizera Alojzy,	331, 333-	334 / 334	strz., "Longin"		
mjr, "Drzewiecki",	334, 336,	/ 331,	Mróz Wacław,	377, 380	377, 380
"Leśny", "Siwy",	451	334, 469	ppor., "Gawron"		
"Zielony"		/ 334	Muklewicz Joachim,	403	403
Mizerski Grzegorz,	339, 485	339, 485	ppor., "Soplica"		
st. strz. pchor.,			Muszyński Henryk,	246	246
"Tworzymir"			sierz., "Mucha"		
Mizerski Jan, strz.,	485	485	Muzyka Henryk,	189	189
"Waligóra"			"Wiewiórka"		
Mizerski Szymon,	486	486	Mużyczka Hanna,	321	321
strz., "Powała"			"Walka"		
Miziołek	255-256		Myszanowski	311	
Władysław, ks. bp.			Maciej		
Młynarski Marian	287		Mytnik Julian,	280	280 / 280
Moczarski Kazimierz	246		kpt., "Marwin",		
Moczarski Leon	246		"Realista"		
Moczarski Stanisław	246				
Modelski Witek,	94	94	N		
"Warszawiak"			Nakulec Wacław,	395	395
Modzeleń Ryszard	186		kpt., "Mirkowski"		
Mokrzycka	111	111	Nalewajko Czesław,	82, 170	82, 170
Jadwiga,			ppor., "Cimurak"		
"Venturska"			Nałęcz-Dobrowolski	56	56
Mokrzycki Henryk,	111-112	111	Mieczysław, por.,		
"Claudis"			"Waga"		
Mokrzycki Ludwik,	111	111	Namiotowski	486	486
"Sęp"			Zdzisław, strz., "Łoś"		
Mokrzycki Marian,	111-112		Napieralski Henryk	206	
por. prof.			Narostkówna	185	185
Mołotow	324		Henryka, "Henia"		
Wiaczesław			Nawrot Tadeusz,	82	82 / 82
			pchor. phm.,		
			"Marian", "Borsuk"		

Nazarczak Mikołaj	216		NN, "Brodnica"	374	374
Netzer Zygmunt, kpt., "Kryska"	91		NN, "Brzeszczot"	374	374
Ney-Krwawicz Marek	328		NN, "Cichy"	374	374
Nędzyński, kpt., "Zimny"	374	374	NN, "Dwernicki"	452	452
Nieć Helena, "Helena", "Bona"	168	168 / 168	NN, "Dzik"	482	482
Niedzielski Andrzej, por., "Andrzej"	481, 483	481, 483	NN, mjr, "Edward Ruciński"	133	133
Niedzielski	38, 42	38, 159,	NN, "Gerard"	232	232
Mieczysław		356, 358,	NN, san., "Grażyna"	275	275
Roman, ppłk,		363 / 38	NN, "Grzmot"	374	374
"Żywiciel",		/ 38 / 38	NN, ppor., "Gwido"	82	82
"Wojciechowski",		/ 38	NN, "Irka"	376	376
"Boruta", "Papuga", "Sadownik"			NN, ppor.,	375	375
Niegodzisz	483		"Janczar"		
Stanisław, plut.			NN, pchor.,	65	65
Nieszporek Paweł, chor., "Nawara"	332	332	"Janusz"		
Nieścierowicz	167	167	NN, ppor.,	243	243
Włodzimierz, kpt., "Robert"			"Jastrzębiec"		
Niewęłowski	56	56	NN, mjr, "Jerzy Jerzyński"	133	133
Kazimierz, por., "Borowy"			NN, por., "Karol"	274	274
Niewiadomski	486		NN, ppor., "Kat"	248	248
Stanisław, strz.			NN, st. strz.,	486	486
Nitecki Mieczysław, "Orkan"	148	148	"Kłosa"		
Niżyński	28, 383,	28, 383,	NN, strz., "Kostka"	376	376
Aleksander, mjr, "Ekonom"	387	387	NN, hm.,	125-126	125-126
Niżyński Leszek	149		"Kruszyna"		
Ksawery			NN, kpt., "Las"	368	368
NN Józef, "Komar"	413	413	NN, ppor., "Leszek"	236	236
NN, "Aliński"	374	374	NN, kpt., "Lubicz"	219, 227	219, 227
NN, "Amon"	374	374	NN, ppor.,	368	368
NN, "Andrzej 2"	374	374	"Łokietek"		
NN, "Andrzej"	374	374	NN, plut., "Maks"	339, 486	339, 486
NN, chor., "Antek"	250	250	NN, kpr., "Malec"	486	486
NN, kpt., "Antoni"	133	133	NN, "Marek"	374	374
			NN, plut. pchor.,	274-275	274-275
			"Mariusz"		
			NN, "Maszt"	211	211
			NN, "Mirski"	374	374
			NN, "Mściśław"	376	376

NN, sierż., "Narcyz"	136	136	NN, "Żbik"	396	396
NN, "Nietoperz"	482	482	Nodzykowski	442, 444	442, 444
NN, por., "Nowina"	250	250	Bolesław, plut., "Mały"		
NN, plut., "Nur"	482	482	Nowak Edward Jan, mjr, "Jog"	20, 373, 376-377, 379, 382	20, 373, 376-377, 379, 382
NN, "Obrus"	442	442	Nowak Franciszek, "Dąb"	140	140
NN, ppor., "Olszyna"	414	414	Nowak Piotr, kpt., "Pietia"	398	398
NN, kpt., "Ostoja"	451	451	Nowakowski Jan	390	
NN, kpt., "Piotr Kod"	133	133	Nowakowski Józef, pchor., "Noski"	420	420
NN, mjr, "Piwowar", "Cezary"	133	133 / 133	Nowak-Przygodzki Antoni, por., "Opel"	34	34
NN, "Polny"	333	333	Nowicka Halina, inż., "Maria"	28, 383	28, 383
NN, plut., "Poraj"	377	377	Nowicki Tadeusz, pchor., "Orlik"	294	294-295
NN, "Poważny"	374	374	Nowińska- Roeslerowa Zofia, "Polka"	484	484
NN, "Rajska"	376	376	Nowosad Stanisław, kpt., "Dulka"	354	354
NN, ppor., "Rekin"	236	236	Nurkiewicz Zdzisław, rtm., "Nieczał"	470	470
NN, por., "Ryś"	412	412	Nurmi Paavo	477	
NN, "Sambora"	211	211	Nyc Aleksander, "Wicher"	139-140	140
NN, strz., "Sęp"	464	464	Nyc Bolesław, "Bystry"	140	140
NN, pchor., "Sławek"	465	465	O		
NN, por., "Stefan"	266	266	Obuchowicz Janina	262	
NN, st. sierż., "Technik"	136	136	Ochalski Wojciech, por., "Wojciech"	56	56
NN, pchor., "Tomek"	83	83	Ochnik Julian, ppor., "Kędzior"	411	411
NN, "Trzaska"	374	374	Odorkiewicz	119	112, 119
NN, "Twardy"	374	374	Cyprian, kpt., "Krybar"		
NN, "Wąsowicz"	374	374	Ohnesorge Ewald, inż., "Kometa"	451, 455, 457	451, 455, 457
NN, "Wichura"	227	227			
NN, kpt., "Wincenty Lidzki"	133	133			
NN, "Wosio"	227	227			
NN, "Wujcio"	148	148			
NN, strz., "Wydra"	464-465	464-465			
NN, strz., "Zew"	228	228			
NN, por., "Ziuk"	174	174			
NN, "Zryw"	161	161			
NN, "Żak"	374	374			

Okińczyc Antoni	370		Ołdakowski Jan, "Mętniak"	417	417
Okińczyc Henryk, mjr, "Bill"	19, 169, 368-372	19, 169, 368-372	Ordon Stanisław, st. sierż.	420	
Okińczyc Sabina	370		Orlewicz Marian, ppor., "Antek"	259, 265, 274-275	
Okoń Gabriel, por., "Zagór"	399	399	Orłowski Stefan, kpr., "Orzeł II"	115	
Okoń Kazimierz, prof. dr hab.	47		Orsik Antoni, dr med., "Bończa"	339	339
Okrutniewicz Adam	281		Osica Józef, plut., "Ośka"	246	246
Okulicki Leopold (Johann Müller), gen., "Niedźwiadek", "Biedronka", "Bronka", "Jan", "Jan Mrówka", "Jan Ogór", "Kobra", "Konrad", "Kula", "Miller", "Mrówka", "Stary Boba", "Osa", "Pan Jan", "Sęp", "Termit"	17, 70, 205, 223, 298, 322-323, 325-328, 453	17, 205, 298, 322, 326, 453 / 322 / 322 / 322 / 322 / 322 / 322, 324 / 322 / 322, 323 / 322 / 322-324 / 322 / 322 / 322 / 322 / 322	Osiecki Stanisław	71	
Olechnowicz Stanisław, kpt.	92		Osiński Mieczysław, szer., "Żbik"	335	335
Olek Eugeniusz, plut., "Silny"	437	437	Osiński Tadeusz, st. strz., "Tek"	338, 396	396
Oleksiak Henryk, ppor., "Wichura"	404	404	Ostrowski Adam, "Wilk"	208	208, 211
Olenderek Roman	420		Ostrowski Bogdan, "Tygrys"	148	148
Olędzki Władysław, hm., "Papa"	125-126	125	Ostrowski Bolesław, por., "Lanca"	259	259, 266, 275
Olko Jan, "Sławomir", "Boruta Mały"	280, 284	280, 284 / 284	Osuch Feliks, plut., "Ochota"	242	242
Olszewski Tadeusz Juliusz, por., "Wojtek"	56	56	Otłowski Władysław, "Woyna"	444	444
Olszewski Wiktor, kpt., "Olcha"	56	56	Ozdobiński Tadeusz, kpt.	338	
Olszowski Władysław Jan, mjr, "Sokół"	122-123	123	Ożdżyński Jan	307	
			P		
			Pachowski Jan, kpt. prof. dr inż.	89	
			Pachulski Adam, sierż., "Adam"	64, 231	64, 231
			Paciorkowski Bogdan, strz.	485	
			Pajdziewicz, por., "Roman"	204	204
			Palusiak Tadeusz, sierż., "Kostek"	146	146

Palusińska Jadwiga	297		Pełczyński Witold,	355-356	
Panasik Michał,	145-146,	145-146,	por., "Witold"		
por., "Szczęsny"	148	148	Pełka Wacław, mjr,	344	344
Pankiewicz Michał,	65, 68	65, 68	"Wacław"		
kpt., "Wacław"			Perdzyński Tadeusz,	174, 242	174, 242
Paprocki Bolesław,	219	219	"Tarnawa", "Tomir"		/ 242
ppor., "Janka"			Pertkiewicz	452	
Paradowski	486	486	Zygmunt		
Aleksander, strz.,			Perzyński Józef,	331	331
"Dzięcioł"			por., "Józef"		
Parol Henryk,	333	333	Peszkowski Leopold,	332	332 / 332
wachm., "Pado"			mjr, "Lwowiak",		
Paruzel Jan, "Wilk"	198-199	198-199	"Leopold"		
Paruzel Marian	199		Petrażycki Leon, prof.	179	
Pasik Tadeusz, "Zuch"	202	202	Petrykowski Jan,	65	65
Paska Roman,	203	203, 209	ppor., "Zabawa"		
"Minos"			Pfeiffer Franciszek	37, 42	37, 113 /
Pasternak Jan, płk	89		Edward, ppłk,		37 / 37
Paszkiwicz	168	168	"Radwan",		
Mieczysław, ks.			"Wilhelm",		
kpt., "Ignacy"			"Gustaw"		
Paszkowski Andrzej,	178, 339,	339, 485	Piasek Henryk, kpr.,	486	486
pchor., "Dzik", "Kord"	485	/ 339,	"Korab"		
		485	Piaścik Kazimierz	305	
Paszkowski	34	34	Piątek Bogusław,	178	
Edward, ppor.,			mgr inż.		
"Wiktor"			Piechocki Stefan	71	
Pawelec Jan, strz.,	486	486	Pieczrakówna-	112	112
"Jeleń"			Rygiel Barbara,		
Pawlicki Włodzimierz,	310	310	"Bojanowska"		
"Pomsta"			Piekałkiewicz Jan	70	
Pawlikowski	482	482 / 482	Piekarski Wacław	410	
Edward, plut,			Piekarski Zygmunt,	333	333
"Cholewa",			pchor., "Chmura"		
"Technik"			Pielach Zdzisław	186	
Pecyński Wojciech,	484	484	Pieniak Czesław,	34	34
kpr. pchor., "Polan"			por., "Mak"		
Peitler Zygmunt Karol,	57	57	Pieniak Franciszek,	373, 403	373, 403
kpt., "Zygmunt"			kpt., "Przebój"		
Pełczyński Tadeusz,	324-325,	324, 355	Pieniek Bronisława,	254	254
gen., "Grzegorz"	355, 397,	386, 469,	"Mama"		
			Pieniek Piotr,	246	246
Pełczyński Witold,	348	348	"Pietrek"		
por., "Dźwig"					

Pieniek Stanisław, kpr., "Mały"	246	246, 248	Płaczkowski Aleksander, ppor., "Paweł"	56	56
Pierzchalski Bolesław, pchor., "Słoń"	428	428	Płonka Józef, plut., "Płomień"	246-247	246-247
Pietras Ryszard, "Cygan"	432	432	Pociej-Braun Tadeusz, "Mikołaj"	167	167
Pijanowski Jan, "Wicher"	236	236	Podkowiński-Podkowa Jan, por., "Maszyna"	113	
Pilch Adolf, por., "Góra", "Dolina"	177, 343, 344, 348, 353	343-348 / 177, 343, 347-348, 350, 354, 356-357, 364, 366, 470-471	Podlewski Władysław, plut. pchor., "Bogoria"	25	25
Piłsudski Józef	70, 323		Podraża Leszek, "Leszek"	231	231-232
Pimienow Konstantin (Piemienow), płk	222-223		Podstawka Józef, ks.	298-299, 306	
Piotrowski Czesław, strz., "Szczęśliwy"	118	118	Pogodziński Bogdan, kpr. pchor., "Wawrzyniec"	463-464	464-466
Piórkowski Stefan, por., "Roger"	430	430	Pogodziński Jan, kpr. pchor., "Grzmot"	463, 465	464-466
Pipiórska Halina, "Sowa"	321	321	Pogonowski Józef, "Sęp"	413	413
Piwowarczyk Czesław, inż., "Olszyna", "Tobruk"	449, 452	452 / 452	Pokładecki Marian, ppor., "Zoli"	229	229
Plebańska Stanisława	271		Pokropek Stanisław, strz., "Strzecha"	486	486
Plebański Franciszek	271		Pokrzywnicki	248	
Plebański Stanisław	271		Polkowski, kpr.	249	
Pliszka Zbigniew, "Wrak"	417	417	Poncyliusz Tadeusz, strz., "Tom"	275	275
Pliszkiwicz Józef, ppor., "Antek II"	464	464	Poniatowski Edward, strz., "Bimber"	485	485
Pliszkiwicz Józef, ppor., "Antek"	464-465		Ponikowski Jan, sierż., "Czort"	412	412
Pluta Andrzej, st. sierż., "Pegaz II"	246	246	Popiel Karol	70	
Płachta Stefania	142		Popis Ryszard, strz., "Cyngiel"	275	275
			Popkowska Anna	224	
			Popkowska Halina	224	

Popkowska Izabela	224		
Popkowski	224		
Krzysztof, dr			
Popkowski Stefan	224		
Popławski Zygmunt	51		
Popow, gen.	205		
Popowski Antoni, ppor., "Zenon"	403	403	
Potulicki Józef, hr.	271		
Praczyński Hilary, ks., "Gwardian"	468	468	
Prawecki Władysław, kpt., "Wilk"	403	403	
Prochenko	414	412, 414	
Bolesław, kpt., "Lot"			
Prokopczuk	405-406	405-406	
Andrzej, sierż., "Czyżewski"			
Prokurat Marian, "Sarna"	413	413	
Pruski Zygmunt, "Pietrek"	420	420	
Prym Henryk, kpt., "Zbigniew II"	450	450	
Pryszmont Piotr, kpt., "Mon"	414	414	
Przybysz Edward, hm.	335-336		
Przygodzki Jacek	300		
Ryszard			
Przystasz Danuta	238		
Antonina			
Przystawski	482		
Eugeniusz, plut., "Tulipan"			
Pszenny Józef, kpt., "Chwacki"	34	34	
Ptaszyński Wacław, mjr, "Walery"	331	331	
Puścian Jan, sierż., "Kapuściński"	437	437	
Pycz-Pyczewski	332	332 / 332	
Edward, kpt., "Kurzawa", "Edward", "Stary"		/ 332	
R			
Raczkiewicz	325		
Władysław			
Raczkowski Jan, ppor., "Motor"	175-176, 463-464, 466	175-176, 463-466	
Raczkowski Jan, ks.	227		
Radka Tadeusz	448		
Radomycki Janusz, kpr. pchor., "Cichy"	242, 272	242, 272	
Radwan Józef	71		
Radwan Zdzisław	280		
Radwański	117	114-115, 117	
Zdzisław, plut. pchor., "Kowalski"			
Radziwiłłowicz	34	34	
Romuald, rtm., "Zaremba"			
Rafalski Zdzisław	421		
Raganowicz Marian	408		
Stanisław, płk			
Rajszczak Tadeusz, "Maszynka"	148	148	
Raksimowicz Jan, kpt., "Ratyński"	376	376	
Rataj Franciszek, ppłk, "2808", "Paweł"	34	34 / 34, 116	
Rawski Bogdan, "Sęp"	266, 268	266, 268	
Raźmowski	385, 435	385, 435	
Władysław, por., "Poraj"			
Reagan Ronald	326		
Redel Edward, ppor., "Wulkan", "Lot"	452-453	452 / 452	
Regulski Józef, ppor., "Biały"	356	356	
Reliszko Zygmunt, ppłk, "Bolesław Kołodziejski"	133	133	
Reszel Marcin, st. sierż., "Imadło"	246	246	

Reszke Franciszek, "Franek"	381	381	Rühle Edward, prof., "Gozdawa", "Zawrat"	74	74 / 74
Riedel Stefan, mjr, "Rydwicz"	332	332	Rupprecht Hermann, dr	378	
Roesler Zofia, "Polka"	482	482	Rusek Dionizy (Józef Wolski), kpt., "Halny", "Grań", "Wolski"	22, 429, 431-433	427-429, 431-433 / 429, 431-432 / 431
Rogaliński Konstanty, ppor., "Karo", "Krawiec"	168	168 / 168	Rusek Stanisław, por., "Kocisko"	236	236
Roguski Roman, pchor.	436		Ruszczynski Tadeusz, ppor., "Sokół"	415	415
Rohr	59		Rybczyński Mieczysław	71	
Rokicki Józef Wacław, ppłk, "Karol", "Michał"	40, 43, 56-57	40, 43, 56-57, 126 / 40	Rybicki Józef Roman, ppor., "Andrzej"	34	34
Romanowska- Mazur Bronisława	181, 184, 187, 190		Rybka Franciszek, por., "Kula"	347	347
Romańczyk Jan, "Łukasz Łata"	146-147	146	Rybka Jerzy, ppor., "Kiejster"	356	356
Romańczyk Jan	147		Rybka Wiesław Józef, "Mietek"	161	
Romocki Andrzej, pchor., "Morro"	95, 442	92, 442	Rychter Witold, por. inż., "Roszkowski"	387	387
Roniewicz Leon, por., "Leon"	168	168	Rydel Henryk, plut., "Tygrys"	482	
Rospondek Stanisław, ks.	183		Rytel Jerzy, "Jur", "Wit"	380, 390	380, 390 / 380, 390
Rowecki Stefan, gen., "Grot", "Rakoń"	74, 159, 324, 326	74, 159 / 324	Rytel Jerzy, ppor., "Wojnicz", "Witowski"	376-377	376 / 376
Rowiński Zygmunt, ppor., "Rączka"	420	420	Rytowski Jan, st. strz., "Motor"	486	486
Rozbicki Józef, "Buk"	208	208	Rzemek-Czyżewski Jan, por., "Brzoza"	374	374
Rożałowski Mieczysław, ppłk, "Gozdawa"	201	201	Rzepecki Jan	76	
Rómmel Juliusz, gen.	302, 478		Rzuska Józef, prof.	167	
Różycki Emil, "Niedźwiedź"	247	247	Rżysko Antoni, plut., "Antek"	246, 248-249, 255, 0	246, 248-250, 255p,p
Różycki Stefan, pchor., "Jut"	113				
Rudaś Jerzy, ppor.	412				
Rudkin F., gen.	414				
Rudny Jerzy, ppor, "Tadeusz"	317				

S					
Sadowski Henryk, por.	75		Sawicki Zygmunt, kpt., "Samulik"	229	229
Sadowski Jan, "Suzin"	256, 294	256, 294	Sażyński	198	
Sadowski Jan, ppłk	299		Schabowicz Mieczysław, "Zrąb", "Stefan"	450	450 / 450
Sadowski Wacław, ppor.	166		Schielberg Eugeniusz, "Dietrich"	111	111
Salamucha Jan, ks., "Jan"	65, 68	65, 68	Schmidt Johann	202	
Salski Stanisław, kpt., "Skowroński", "Sokołowski"	133	133 / 133	Scholz Feliks	203	
Sałacki Tadeusz, "Tokarz"	397-398	397-398	Selwon Mariusz	183	
Sankowski Marian, st. strz., "Śnieg"	246	246	Sidorenko Siergiej	443	
Santarek Stefan, "Kajtek"	104	104	Sidorowski Adam, por., "Fulik"	246-248, 254	246-247, 254
Sarnowski Jerzy, "Polluks"	103-104	103-104	Siekówna Janina	389	
Sasin Jerzy, "Kopka", "Rosa", Talar"	21, 385, 403, 408-409, 416	385, 403, 408-409 / 403, 409, 416 / 403, 409	Siemiatycz Karol	139, 288	
Sauter Eugeniusz, "Tadeusz"	482	482	Sierow Iwan	324	
Sawczenko Bolesław	256		Sierpiński Stanisław, por., "Orwid"	294	294
Sawczuk Janina	256		Sikorski Władysław, gen.	324	
Sawicki Jacek Zygmunt	28, 171, 220, 244, 300, 340, 369, 486	403, 421, 426-427 / 421, 427, 434 / 421, 427	Siwek Stanisław, st. sierż., "Zadziora"	482	482
Sawicki Jan, ppor., "Józef"	175	175	Siwiec Aleksander	375	
Sawicki Mieczysław, "Maciej"	169	169	Siwiec Sabina, "Maria"	451	451
Sawicki Wacław Jacek, pchor., "Jacek"	114		Skibniewski Stanisław, kpt., "Cubryna"	34, 119	34, 119
			Skierski Jerzy	216	
			Skonieczna Zofia, "Sowa"	484	484
			Skorupka Witalis, kpt., "Orzeł"	413	413
			Skowroński Seweryn	144, 146- 147	144, 146- 147
			Waldemar, por., "Anatol"		
			Skowroński Zdzisław, ppor., "Karaś"	201	201

Skórnicki Wiesław, "Nemo"	405	405	Sobieraj Janusz	460	
Skroczyński Albin, gen., "Klimek", "Chrabąszcz", "Łaszcz", "Drabek", "Dyrektor"	20, 27, 378-379, 383, 386- 387	386 / 386 / 20, 27, 378-379, 383, 386- 387 / 386 / 386	Sobieszek Jan, strz., "Cios"	485	485
Skrowaczewski Jan, kpr. pchor., "Kłamanio"	332	332	Sobków Józef, ppor., "Brzeszcz"	243	243
Skrzyniarz Stanisław, kpt., "Dębicz"	483	482-483	Sobocki Jan, por., "Korab"	293-294	293-294
Skrzyński Aleksander	70		Sobolewski Juliusz, ppor., "Roman"	57	57
Skwara Ryszard, "Misiek"	88	88	Sobolewski Kazimierz, "Cyrus"	209	209
Sławiński Franciszek, ppor., "Sławek"	111	111	Sokołowski Mieczysław	39, 43, 65, 67,	39, 63, 65, 67,
Służewski Marian, ppor., "Rum"	207	207	Kazimierz, pptk, "Grzymała", "Ojciec", "Pomian", "Unikat"	170, 232, 243-244, 250, 259, 386	170, 243- 244, 250, 259-260, 386 / 39 / 39 / 39
Smerek Mieczysław, ppor., "Czibor"	464	464	Sokołowski Zygmunt, ppor., "Zetes"	482-483	482-483
Smogorzewski Roman	186		Sommer Edward	23, 454- 455	
Smoleński Henryk	441		Sordyl Wiktor, ppor., "Buk"	442	442
Smolicz Stefan, rtm., "Wrak"	56	56	Sosnkowski Kazimierz, gen.	36, 325	
Smolik Antonina z d. Krieger	282		Sosnowski Stanisław, kpr., "Wyga"	464	464-466
Smólski Stefan	71		Sosnowski Stanisław, kpr.	463	
Snarski Józef, wachm. pchor., "Czarny"	482	482	Spletstesper Lucjan, "Kawka"	178, 190	190
Sobański Julian, ppor., "Jacek"	219	219	Sporrenberg Jacob, SS-Gruppenführer	304	
Sobczyk Antoni Paweł, por., "Tadeusz", "Jaromir"	293	293 / 293, 317	Spytek-Jordan Krzysztof, "Krzysztof"	231	231-232
Sobczyk Ignacy, st. sierż., "Włodzimierz"	317	317	Srzednicki Stanisław, ppor., "Stach"	34	34
			Stacewicz Leonard, ppor., "Sęk"	374	
			Stacewicz Leonard, ppor., "Sęk"	377	377
			Stalin Józef	324	

Stamirowski Stanisław, kpr. pchor., "Czarny"	464	464	Strzałkowski Jerzy, por., "Jerzy"	364, 360, 362	364
Stamm Walter, SS-Sturmbannführer	102-104, 238		Studzińska Stefania, hm., "Aniela"	450, 457	450, 457
Stankiewicz Stanisława, "Józia"	66	66	Studziński Gustaw, hm., "Rajmund", "Powała"	450	450 / 450
Starzyk Władysław (Władysław Żwirski), mjr, "Korc", "Korwin", "Orski"	21, 333, 419, 422-424, 0	419, 422-423 / 333, 364, 422-424, 452 / 419, 422-423	Studziński Gustaw, hm.	457	
Starzyński Jan	281		Stypułkowska-Chojecka Maria, "Kama"	238	238
Starzyński Stefan	302		Suda Franciszek	211	
Steczkowski Stanisław, mjr, "Zagończyk"	113		Suda Helena z d. Niedeck	211	
Stelmach Beata	286		Suda Walenty, por., "Dąb", "Młot"	12, 208, 210-211, 213-214, 216	12, 208, 211-212, 214, 216 / 210-212, 214
Stemler Franciszek	225		Sukniewicz Mikołaj, mjr, "Gajowy"	139	139
Stemler Józef, "Jan Doliński", "Jan Dąbski", "Józef Dąbrowski", "J.S.", "S. Dąbski"	13, 221, 223-225	221 / 221-222 / 221 / 221	Sulczyńska	404	
Stemler Józef Stanisław, "Michałko"	224-225	224-225	Sulich Paweł	234	
Steyer Włodzimierz, sierż. pchor., "Grom"	147	147	Suszczyński Hieronim, płk, "Szeliga"	204, 209, 384-385, 407	204, 209, 384-385, 407
Steyer Włodzimierz, kadm.	147		Suszko Józef, por., "Kasztan"	201	201
Stępkowski Józef, por.	64		Swech Maria, "Myszka"	237	237
Stok Zbigniew, pchor., "Żarski"	360	360	Swierczewski Zbysław, ppor., "Jur"	136	136
Stolarczyk Antoni	256		Szabo Stanisław, st. wachm., "Hanka"	398	398
Stryczyński Augustyn	413		Szaniawski Witold, rtm., "Luśnia"	375	375
Stryjek Jarosław	382		Szarek Jan, "Karnot"	208	208
Strzałkowski Jan, "Żar"	168	168	Szarle Włodzimierz, strz., "Atos"	485	485
			Szatkowski Ireneusz, "Nałęcz"	103-104	103-104

Szawdyn Juliusz, por., "Konrad"	119	119	Szternal Kazimierz, mjr, "Zryw"	40, 43, 56	40, 56
Szczawiński Bolesław, ppor., "Mruk"	294	294	Szulc Marian, mjr, "Lech"	81	81
Szczegodziński, por., "Ursyn"	339	339	Szulc Stanisław, kpt., "Kania"	13, 169, 236-220, 227-228	169, 236-220, 227-228
Szczeniowski Ignacy, kpr., "Janko"	116		Szumański Mieczysław Leon Ludwik (Mieczysław Kozarzewski), ppłk, "Biały", "Bury", "Bystry", "Dyrektor", "Łaski", "Wolski"	74, 76	76 / 74, 76 / 76 / 76 / 76 / 76
Szczeniowski Ignacy, ppor., "Paprzyca"	111, 117	111, 113- 117	Szumski Józef	414	
Szczepanik Izabela	25		Szymanek Zenon, phm., "Szymka"	310	310
Szczepański Jan, "Laska"	442	442	Szymaniak Jan, "Mścistał"	450	450
Szczubetek Melchior Czesław, por., "Jaszczur"	57	57	Szymanowski Czesław, kpt., "Korwin"	56	56
Szelenbaum Jan, strz., "Ptak"	486	486	Szymański Gracjan, płk	204	
Szeligowska	202		Szymański Lucjan, ppłk, "Janczar"	212, 415	212, 415
Szemełowski Mieczysław, ppor., "Miłosz"	265	265, 274	Szymański Lucjan, plut., "Szydło"	332	332
Szenfeld Mieczysław, por., "Mączka"	56	56	Szymański Maciej, ks. kan.	281	
Szewczyk Jan, "Jopek"	161	161	Szymański Wincenty, por., "Nik"	136	136
Szkuta Władysław, mjr, "Marcin", "Helena"	21, 395, 398-400, 435	395, 399- 400, 435 / 395, 399-400, 435	Szyborska Wisława	165	
Szlaski Janusz, mjr, "Prawdźic"	55	55	Szyborski Wiesław, ppor., "Skrzypek"	294	294
Sznajder Franciszek, kpr. pchor., "Dąb II"	483	483	Szymczak Józef, kpt., "Babinicz"	373-373	373-373
Szpakowski Jerzy, dr, "Bronisław"	452, 457	452, 457	Szymczonek Józef	84	
Szpringer Józef, ppor., "Nurt"	464	464	Szymkiewicz Bolesław, por., "Znicz"	169, 174, 176, 179, 189	12, 169, 174, 176, 179, 189, 463
Sztekiel Tadeusz, kpr. pchor., "Lotnik"	115	115			

Szymkiewicz-Drzymulska Maria, "Rysia"	34	34	Tomaszewski Aleksander, ppor., "Jagoda"	406	406
Szyperski Izydor Henryk, "Mechanik"	228		Tomaszewski Stanisław, "Miedza"	127	127
Szysko Józef, kpt., "Bachmat"	57	57	Tomczyk Jan, ppor., "Tombola"	420	420
Ś			Tomków Stefan, ppłk, "Woliński", "Flis", "Tur"	132	132 / 132 / 132
Ślidziewski Konstanty, ppor., "Lustański"	376	376	Topór Stanisław, por., "Wróbel"	56	56
Ślizień Dymitr, por., "Dębien", "Silwa"	174	174 / 174	Tóth Antal	447	
Śmiałkowski Zbigniew	142		Trawiński Jan, st. sierż., "Traf"	246	246, 248
Śmieciński Czesław, "Marks"	74	74	Trawiński Stanisław, kpr. pchor., "Dąbek"	464	464
Śmigieński Izydor, plut., "Jastrząb"	464	464-465	Trojańczyk Henryk, mjr, "Miecz"	34	34
Światopełk-Mirski Leon, kpt., "Tomasz Łuczniak"	56	56	Trzaska Krystyna, "Kryśia"	148	148
Świder Ludwik Jan, mjr	304		Trzciński Stanisław, sierż., "Hak"	451	451
Świdorski Henryk	433		Trzebski Jerzy	441	
Świerczyński Ryszard, "Samson"	482		Trzebski Stefan, ppor., "Czerw"	65	65
Świtalski Franciszek, mjr, "Socha", "Steppa"	21, 403, 408-409	403, 405, 408-409 / 408	Tukałto Bohdan	209, 215	
T			Tunis	288	
Talarek Roman, kpt., "Gronowski"	65	65 / 65	Turczyński Tadeusz, sierż. pchor., "Lech"	421, 423	421, 423
Tarczyński, sierż.	202		Turczyński	304	
Tarnowski Jan, mjr, "Waligóra", "Lelek"	38, 42	38 / 38	Turno-Ornowski Stefan, kpt., "Babincz", "Butrym", "Sławomir"	293	293
Tenderenda	212		Twardowski Stanisław, por., "Ogończyk"	74	74
Thomme Wiktor, gen.	408		Tymiński Tadeusz, st. strz., "Trzaska"	275	274-275
Tokaj Bronisław, por., "Bogdan"	175	175	Tymoszak Edward (Filip Tarło)	119	
Tomasik Wincenty, "Potok"	276	276			

Tymoszuk Edward, por.	89		Walicki Henryk, por., "Twardy"	332	332
U			Walicki Maciej	448	
Uciechowski Stefan	436		Waligóra Leon, st. sierż., "Leon"	332	332
Uławski Jan, sierż.	227		Wallas Czesław, pchor., "Woja"	113-114	
Umiałowski Roman, płk	222		Walter Karol, ppor., "Tkaczyk"	275	275
Umiński Zdzisław, ppor., "Grot"	82	82	Walter-Janke Zygmunt, płk	304	
Urbaniak Mieczysław, kpr. pchor., "Różyc"	274	274-275	Wandel Henryk, "Jakub"	266, 268	266
Urbanowicz Aniela	126		Wandłowa Władysława	254	
Urbański Jerzy, ppor., "Jur"	65	65	Wangrat Tadeusz	439	
Urbański Kazimierz, pchor., "Sławomir"	103-104	103-104	Warchoł Władysław, "Stanisław"	247	247
Urniał-Grabowska Ligia	183		Warmiński Janusz, kpr. pchor., "Murzyn"	484	484
Utracki Rafał	266, 277		Warnke Jan (Jan Zakrzewski), por., "Błysk"	428	428
Utrata Józef, sierż. pchor., "Brabec"	260	260	Wasilewski Edward, ppor., "Wichura"	204, 206, 208, 210-212	204, 206, 208-212
V			Wasiłowski Jan, "Janusz"	444	444
Vacqueret Emil Alfons, rtm.	57		Watycha Stanisław	279	
Verner József	447		Wawrzyńczyk Stanisław, pchor., "Rybitwa"	113, 115-116	
Virtanen Lauri	477		Wawrzyński Mirosław	308	
von dem Bach Erich, gen.	170		Ważniewski Władysław	216	
Vorbichler Hermann	420		Weber Stanisław, mjr, "Chirurg"	34	34
W			Weil Jerzy, ppor., "Jerzyk"	93	93
Wacławski Stanisław, kpr., "Stasiek"	189	189			
Wagiński Włodzimierz, kpr. pchor., "Konrad"	25	25			
Wajsblech Benjamin	304				
Walencki Zdzisław, strż., "Leszek"	118	118			

Wendrowski Adam Tadeusz, chor., "Jadwiga"	442-443	442-443	Wiszniewska Zofia z d. Orłoś	231-233	
Wesołowski Marian, pchor., "Marian"	236	236	Wiszniewski Eugeniusz, mjr	231	
Westfal Witold, mgr	453		Wiszniewski Franciszek, por., "Jurek"	333	333
Wiąg Wiesław Józef	29		Wiszniewski Janusz	232-233	
Wichrowski Bogumił	338		Wiszniewski Jerzy, ppor., "Wisz"	64, 231- 233	64, 231- 233
Wiczynski Andrzej, pchor., "Antek"	158	158, 161	Wiszomirski Eugeniusz, "Świt"	482	482
Widlicki Jan, kpt., "Orski"	374-375	374-375	Wiśniewski Edmund, strz., "Lew"	485	485
Wiech Władysław, ppor., "Roman"	294	294	Wiśniewski Euzebiusz, pchor., "Dziewisz"	289	289
Wiecki Roman	414		Wiśniewski Marian	88	
Wieczniński Witold, "Jeleń"	420	420	Wiśniewski Zbigniew	189	
Wielogórski Marian, pchor., "Dag"	272	272	Witczak- Witaczyński Narcyz, chor., "Kościeszka"	395	395
Wierusz-Kowalski Krzysztof, "Rakowski"	126	126	Witkowski Ludwik, por., "Kosa"	34	34
Wierzba Stanisław, ppor., "Zawada"	377	377	Witkowski Marian, kpr.	436	
Wierzba Waclaw, por., "Odrowąż"	375, 377	374-375, 377	Witkowski Wiktor	413	
Wierzbowski Witold, "Stoń"	167	167	Witos Wincenty	70-71	
Więckowska Genowefa, "Rozalka"	416	416	Witt Tadeusz, ppor., "Zemsta"	65	65
Wilczek Stanisław, "Burza"	236	236	Wittek Maria, ppłk, "Mira"	237	237
Winiarski Józef, ppor., "Prostak"	65	65	Wittels Małgorzata	448	
Wisłocka Zofia, "Piasecka"	264	264	Wiwatowski Tadeusz, ppor., "Olszyna"	34, 144	34, 144- 145
Wiszniewski Andrzej (Wiśniewski), ppor., "Wicz"	374, 376	374, 376	Włoczewski Jerzy, ppor., "Mazur"	136	136
Wiszniewska Maria	233		Włoczewski Jerzy, ppor.	136-137	
			Włodarczyk Władysław, "Blondyn"	266, 268	266, 268

Włodarski Tadeusz, ppor., "Halban"	403	403	Wrotniak Władysław	321	
Wojciechowski Jan, por., "Józef", "Nikodem", "Kujawiak"	242	242 / 242 / 242	Wróbel Anna	389	
Wojciszewski Edmund, sierż. pchor., "Wydra"	64	64	Wróbel Józef	389	
Wojda Czesław, sierż., "Mazur"	377	377	Wróbel Stanisław, "Jaskółka"	20, 389-391	389-391
Wojdasiewicz Jan, strz., "Śmiały"	275	275	Wróbel Tadeusz	391	
Wolański Ludwik, por., "Lubicz"	12, 197, 201-202, 204, 207, 210, 212	197, 201-202, 204-205, 207, 209-210, 212	Wróblewski Jan, pchor., "Zabawa"	103	103
Wolborski Daniel	309		Wrzosek Jan	209	
Wolf Henryk, por., "Kord"	399	399	Wściubiak Stanisław, ppor., "Jadźka"	117	113-115, 117
Woliński Jerzy, doc.	47		Wyczółkowski Roman Alojzy, por., "Romański", "Andrzej"	112	112, 114-115 / 112
Wotosz Józef, "Jog"	417	417	Wyglądowski Jan, "Majk"	420	420
Woroniecki Waldemar, mjr	166		Wykusz Roman, por., "Gustaw"	452	452
Woyda Kazimierz, ppor., "Siok"	158	158	Wyrzykowski Wincenty, por., "Czarny"	242	242
Wójcicki	216		Wysłouchowa Bronisława, płk, "Biruta"	324	324
Wójcik Józef, strz., "Parys"	486	486	Wysocki Ludomir, ppłk, "Rosa", "Mróz"	384	384 / 384
Wójcik Michał, strz., "Omar"	185	185	Wyszyński Mirosław, ppor., "Dołchun"	377	377
Wójcik Stanisław (Stanisław Jodłowski), ppor., "Lach"	429	429	Wyszyński Stefan, ks., "Radwan III"	223, 467-468, 471	467-468
Wroniszewski Józef Kazimierz	68		Wyszyński Tadeusz, ppor., "Grey"	265	265, 274
Wrotniak Władysław, kpt., "Mariański", "Bogusław", "Dotrzeb"	293-294, 298, 321	293-294, 298 / 294 / 293-294, 298	Z		
			Zabokrzycki Włodzimierz, st. strz. pchor., "Mazur"	437	437
			Zaborski Zdzisław	96, 321	

Zacierka Antoni, ppor., "Kruk"	403	403	Zawarczyński Marian, mjr, "Mir", "Ziemowit"	21, 385, 411, 414, 416, 429	411, 429 / 21, 385, 411, 416, 429
Zaczkowski Henryk	424		Zawistowski Bolesław, por., "Bolesław"	450	450
Zadrożny Henryk, st. strz., "Rekin"	115		Zbierzchowski Andrzej, mgr inż.	186, 193	
Zadrożny Ignacy	256		Zborowski Jerzy Eugeniusz, por., "Jeremi"	92	
Zadrożny Kazimierz	256		Zdanowicz Witold, "Butrym"	166	166
Zagórski Kazimierz, strz., "Barbara"	118	118	Zdanowska Henryka, por., "Barbara"	17, 295, 315, 319- 320	295, 315- 320
Zagórski Wacław, por., "Lech Grzybowski"	49	49	Zdanowski Edmund, "Maks"	316, 444	444
Zajęc Józef, ppor., "Kolanko"	114		Zdziechowski Jerzy	71	
Zajęczkowski Zdzisław, płk, "Grzywa", "Cieślak"	33	33 / 33	Zieliński Adolf	412	
Zakrzewska Jadwiga	190		Zieliński Bernard, kpr. pchor., "Połabski"	118	118
Zakrzewski Józef	189		Zieliński Franciszek, "Wyrwa"	441	441
Zakrzewski Zbigniew, "Arab"	188-190	188-189	Zieliński Lucjan, mjr, "Wojciech"	420	420
Zaleski August	37		Zieliński Tadeusz	121	
Zaleski Marian, "Mały"	453	453	Zieliński Zbigniew	306, 308	
Zalewski Witold, plut. pchor., "Jan III"	451	451	Ziemiński Stefan, ppor., "Soplica"	176, 464	176, 464
Załęski Stefan, ppor., "Jeżewski"	114		Ziemiński Zygmunt Zbigniew, "Gałązka", "Nieczuja"	10, 144, 158-160, 162	144, 158-159 / 159
Załuga Józef, "Andrzej"	166	166	Ziemski Jan Karol, płk, "Wachnowski"	98, 310	98, 159, 310
Zapasiewicz Jerzy, "Uczony"	65	65	Zienkowicz Witold, "Witek"	266, 268	266, 268
Zarębski Zygmunt, ppor., "Marian"	266	266	Zientara Zdzisław, strz., "Pięta"	189	189
Zaruski Lucjan, por., "Władysław"	34	34	Zimmermann Werner	431	
Zarzycki Henryk, kpr.	246-247				
Zawadzki Czesław, por., "Legun"	56	56			
Zawadzki Tadeusz, "Zośka"	382	382			

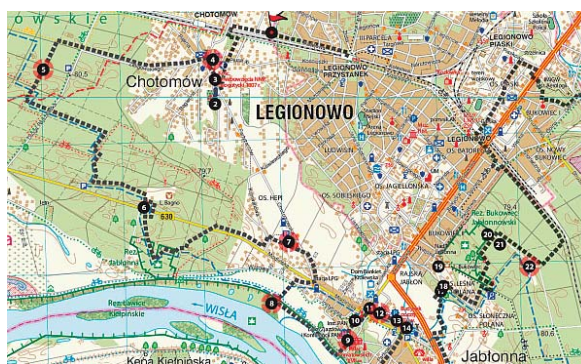
Zimmermann	311		Żółtek Zygmunt, pchor., „Mors”	198, 208	198, 208
Ziółkowski Bolesław, ppor., „Maciuś”	246	246-248, 254	Żótkowski Zygmunt, por., „Odwet”	63	63
Ziółkowski Bolesław Franciszek, ppor.	252		Żukowski Leszek, prof. dr. hab.	26	
Zwoleński Andrzej, plut., „Oset”	246	246-247, 251, 255	Żur Jan, por., „Bogdan”	438	438
Zwoleński Czesław, „Czech”	247	247	Żurkowski Antoni, ppor., „Kmicic”	312	312
Zwoleński Jan, st. sierż., „Staby”	246, 251, 255	246-247, 251, 255	Żurowski Antoni, ppłk „Papierz”, „Andrzej”, „Bober”, „Blacharski”	40, 43, 237	40 / 40 / 40 / 40
Zysk Ryszard, ppor., „Ryszard”	411	411			
Ż					
Żabik Henryk, „Brzoza”	390	390			
Żaczek Henryk, „Czajka”	209, 215	209, 215			
Żaczek Stefan, „Bimber”	208	208			
Żebracki Zygmunt, por., „Żeliwa”	395	395			
Żebrowski Bronisław, „Nurek”	444	444			
Żelazowski Witold, sierż., „Cieniowski”	113				
Żelaźnicki Zbigniew, pchor., „Grzmot”	113				
Żeligowski Lucjan, gen.	179, 192				
Żółtek Zygmunt, pchor., „Mors”	198, 208	198, 208			
Żótkowski Zygmunt, por., „Odwet”	63	63			
Żur Jan, por., „Bogdan”	420	420			
Żurkowski Antoni, ppor., „Kmicic”	294	294			
Żurowski Antoni, ppłk, „Papierz”, „Andrzej”, „Bober”, „Blacharski”	40, 43, 219	40 / 40 / 40 / 40			

VIII. EDUKACYJNE GRY TURYSTYCZNE

WPROWADZENIE

W pierwszej kolejności proponuje się zaprojektowanie lokalnych gier z wykorzystaniem opracowanych wcześniej aplikacji turystycznych, np.:

1. Turystyczny szlak patriotyczny „Polski Walczącej” Legionowo³⁹



2. Miejsca Pamięci „Walka i Konspiracja” Grodzisk Mazowiecki⁴⁰



39 <http://www.szlak.powiat-legionowski.pl/>

40 <http://miejscapamieci.grodzisk.pl/mapa/miejscapamieci/>

3. Miejsca pamięci Powstania Warszawskiego 1944⁴¹



4. Zielonogórskie Bachusiki⁴²

5. Wrocławskie Krasnale⁴³

6. Spacer szlakiem najważniejszych zabytków Poznania⁴⁴

7. Miejski Szlak Turystyczny w Szczecinie⁴⁵

Aplikacje te mają opracowane strony internetowe z opisem zwiedzanych miejsc.

Proponowane gry są "nakładkami" nad aplikacjami turystycznymi. Nakładki zawierająby co najmniej:

- współrzędne położenia wszystkich miejsc – w celu stwierdzenia przybycia do nich uczestników;
- pytania testowe dla każdego miejsca – służące sprawdzeniu wiedzy uczestników (do sformułowania pytań testowych może być konieczne rozszerzenie opisów);
- zestawienia odwiedzin każdego miejsca i skali trudności pytań;
- zestawienia klasyfikacji indywidualnej i zespołowej, w oparciu o podany wykaz szkół – jako podstawy rywalizacji.

Warunkiem ich opracowania jest dostarczenie współrzędnych położenia miejsc.

W nakładkach dla aplikacji 4–8 planuje się wprowadzenie pytań testowych dotyczących informacji historycznych i lokalnych, a także o Armii Krajowej.

Zgodnie ze stosowanym podejściem:

- mierzone jest położenie uczestnika,
- obliczana jest odległość uczestnika od miejsca,
- obliczane są liczby: odwiedzanych miejsc, prawidłowych odpowiedzi, zdobytych punktów, uczestników z poszczególnych szkół itp.

Proponuje się umocowanie w każdym miejscu tabliczki (o dowolnej postaci) z kodem QR, w którym zapisany byłby adres strony internetowej – możliwe jest przygotowanie i wykonanie takich tabliczek, ale musi być zostać udostępnione podłoże do ich umieszczenia.

41 http://www.sppw1944.org/index.html?http://www.sppw1944.org/pamiec/mapa_pamieci.html

42 <http://bachusiki.zgora.pl/>

43 <http://krasnale.pl/>

44 https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%81%C3%B3d%C5%BA_Bajkowa

45 http://www.szczecin.eu/odwiedz_szczecin/szlaki_turystyczne/miejski_szlak_turystyczny.html

Poniżej, jako przykład, zaprezentowano tabliczkę wykorzystywaną w naszej grze, po zeskanowaniu otwierana jest strona dot. **zdobycia budynku PAST-y**.



Umocowanie tabliczek nie jest co prawda konieczne, ale tabliczka zwraca uwagę na charakter miejsca i bezpośrednio umożliwia zapoznanie się z opracowanymi informacjami – po zeskanowaniu kodu QR.

Nakładka będzie miała postać oddzielnej strony internetowej obejmującej dla każdej gry wykaz i mapkę miejsc z pytaniami testowymi oraz wymienione wyżej zestawienia.

Możliwe jest też zaprojektowanie gier obejmujące opracowanie opisów w postaci stron internetowych z informacjami o miejscach. Mogą one dotyczyć dowolnych szlaków turystycznych, np.:

8. Miejsca Pamięci Narodowej Radom⁴⁶
9. Miejsca Pamięci Narodowej Gdańsk⁴⁷
10. Szlaki turystyczne w gminie Pieniężno⁴⁸

Warunkiem jest dostarczenie informacji źródłowych dotyczących miejsc oraz współrzędnych ich położenia.

Wchodzi w rachubę także wariant mieszany, polegający na uzupełnieniu opisanych już wcześniej miejsc.

Zamiast opracowywania stron internetowych z informacjami źródłowymi możliwe jest zasilenie **systemu dydaktycznego e-nauka** danymi dotyczącymi zwiedzanych miejsc, co umożliwi przygotowanie się do zwiedzania, a w szczególności zapewni udzielanie prawidłowych odpowiedzi na pytania testowe.

Dzięki zaprojektowaniu i wdrożeniu takich gier uzyskujemy:

- wspomaganie dotarcia do miejsc,
- potwierdzenia przybycia do miejsc,
- ocenę stopnia zapoznania się z upamiętnianymi wydarzeniami czy historią,
- zdingowanie do odwiedzania miejsc i przyswajania wiedzy.

Dostępne wersje pilotażowe

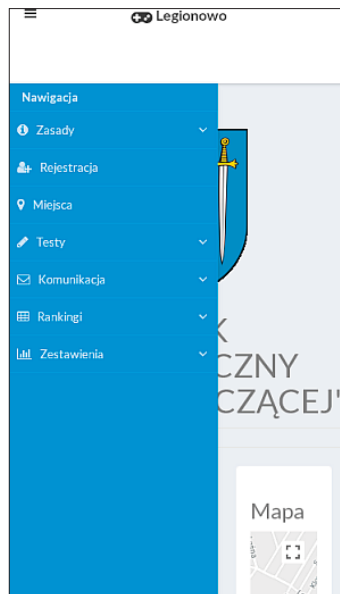
W momencie drukowania książki dostępne są wersje pilotażowe 7 własnych edukacyjnych gier turystycznych⁴⁹, opracowanych z wykorzystaniem podanych powyżej stron internetowych:

46 <http://www.miejscapamiecinarodowej.pl/index.php/mazowieckie>

47 <http://www.miejscapamiecinarodowej.pl/index.php/pomorskie>

48 <http://www.miejscapamiecinarodowej.pl/index.php/pomorskie>

49 Wersje pilotażowe dostępne są pod adresem: <http://armiakrajowa.org.pl/pilot/>



Wyświetlany jest on po kliknięciu w trzy poziome kreski umieszczone w lewym górnym rogu ekranu.

Poniżej opisano poszczególne pozycje wykazu zamieszczając zrzuty ekranów ze smartfona.

Zasady

- Instrukcja
- Regulamin gry

Rejestracja

Przed rozwiązywaniem pierwszego testu należy zarejestrować się, podając co najmniej pseudonim i adres e-mailowy.

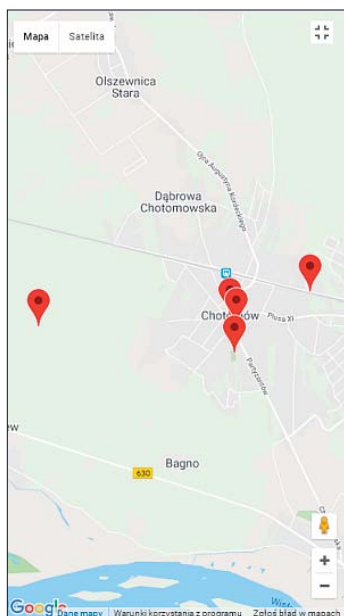
---	Wybierz	---
Płeć:	---	Wybierz
Wiek:	---	Wybierz
Wykształcenie:	---	Wybierz
Kod pocztowy dla miejsca zamieszkania:	<input type="text"/>	
Związek z Armią Krajową:	---	Wybierz
Źródło informacji o grze:	---	Wybierz

Uczeń może wybrać z wykazu szkołę, do której uczęszcza, a student – uczelnię. Po wpisaniu informacji należy kliknąć w przycisk **Zarejestruj się**.

Miejsca

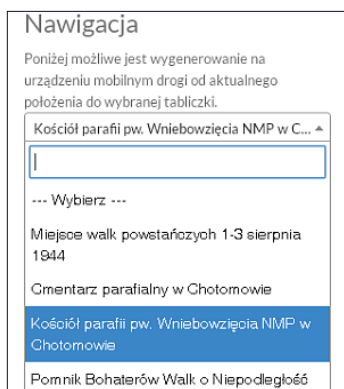
Udostępniane są trzy elementy:

- Mapa punktów turystycznych



Na mapie pokazywane są lokalizacje poszczególnych punktów. Po kliknięciu w pinękę wyświetlają się odnośniki do pytań testowych dotyczących wskazanego miejsca.

- Nawigacja – prowadząca do wybranego miejsca turystycznego



W ramach nawigacji, po wybraniu miejsca turystycznego z listy, wyświetla się trasa z aktualnego położenia do wybranego miejsca.

- Wykaz punktów turystycznych wraz z linkami do strony z opisem i testu.

Po kliknięciu w napis **Strona** wyświetla się strona internetowa z informacjami dotyczącymi miejsca.

Po kliknięciu w napis **Test** wyświetlają się pytania testowe.

Tabliczki

Lp. ▲	Numer ↕	Strona ↕	Test ↕
1.	400	Opis	Test
2.	401	Opis	Test
3.	402	Opis	Test
4.	403	Opis	Test
5.	404	Opis	Test

Pytanie 1. Zakończenie walk w Rejonie nastąpiło

Odpowiedzi:

Podpowiedź

4 sierpnia

3 sierpnia

1 sierpnia

Pytanie 2. Pociąg pancerny zaatakował pozycje powstańcze

Odpowiedzi:

Podpowiedź

1 sierpnia

4 sierpnia

3 sierpnia

Pytanie 3. Rozłączenie torów i zaminowanie ich nastąpiło

Odpowiedzi:

Podpowiedź

3 sierpnia

1 sierpnia

4 sierpnia

Po kliknięciu w napis **Podpowiedź** skreślana jest jedna nieprawidłowa odpowiedź. Po wybraniu odpowiedzi na wszystkie lub wybrane pytania można je zarejestrować, klikając w przycisk **Rejestruj rozwiązanie**.

Stronę i test można także wyświetlić skanując kod QR na tabliczce umieszczonej w zwiedzonym miejscu, o ile jest dostępna, korzystając ze wcześniej zainstalowanego darmowego programu.

Poniżej zamieszczono przykładową tabliczkę dla pierwszego miejsca gry wymienionej na początku opisu.



Przy odpowiadaniu na pytania testowe w zwiedzonym miejscu za pomocą smartfona należy zezwolić na pomiar własnej lokalizacji.

Testy

Wyświetlanych jest 25 pytań testowych dotyczących odzyskania przez Polskę niepodległości.

Pytanie 1. Część Górnego Śląska (powiaty: Katowice, Królewska Huta, Lubliniec, Tarnowskie Góry, Świętochłowice, Rybnik i Pszczyna) została przyznana Polsce przez Ligę Narodów 12 października 1921 roku po zakończeniu:

Odpowiedzi:

Podpowiedź

I Powstania Śląskiego

III Powstania Śląskiego

II Powstania Śląskiego

Pytanie 2. Jedna z najbardziej znanych prac Józefa Piłsudskiego – „Rok 1920” – jest polemiką z pracą innego autora, którym był:

Odpowiedzi:

Podpowiedź

Główny oponent polityczny Roman Dmowski

Dowódca Frontu Zachodniego nacierającego na Warszawę w 1920 roku Michaił Tuchaczewski

Szef Francuskiej Misji Wojskowej gen. Maxime Weygand

Po kliknięciu w napis Podpowiedź skreślana jest jedna nieprawidłowa odpowiedź. Po wybraniu odpowiedzi na wszystkie lub wybrane pytania można je zarejestrować, klikając w przycisk Rejestruj rozwiązanie.

Komunikacja

W ramach gry możliwa jest dwustronna komunikacja:

- **Ogłoszenia** – zamieszczane są informacje od administratora gry. O wstawieniu ogłoszenia zarejestrowani uczestnicy są powiadamiani automatycznie wysyłanymi e-mailami. W przygotowaniu jest informowanie uczestników o nowych ogłoszeniach za pomocą SMS-ów
- **Księga gości** – wpisanie opinii o grze oraz podanie oceny gry w skali 5-stopniowej. Możliwe jest zapoznanie się z dotychczasowymi wpisami do księgi gości oraz rozkładem przyznanych ocen w postaci graficznej i tabelarycznej.

Wpisz się do księgi gości

Przejdź do listy wpisów

Pseudonim

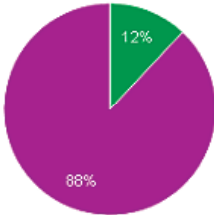
Ocena 5 - Bardzo dobra ▼

Treść wpisu

Dodaj wpis

Oceny gry z księgi gości

● *****
● *****



Ocena	Procent
***** (5 gwiazdek)	88%
**** (4 gwiazdek)	12%

Autor: uczen1

Ocena: ★ ★ ★ ★ ★

Wpis: Wspaniała gra!

(Opublikowano 11.02.2018 20:09:00)

- **Powiadom znajomego** – dotyczy rekomendowania gry poprzez przekazanie znajomym pozytywnej opinii o grze.

Pseudonim

Adres e-mail odbiorcy

Treść powiadomienia

Wyślij powiadomienie

- **Ankieta** – przekazywanie szczegółowych ocen gry oraz uwag i propozycji zmian czy udoskonaleń.

Pseudonim:

1. Proszę ocenić liczbę miejsc w grze:

Bardzo mała Mała Właściwa Duża
 Bardzo duża

2. Proszę ocenić trudność pytań testowych:

Bardzo łatwe Łatwe Właściwa
 Trudne Bardzo trudne

- **Formularz** – pozwalający na kontakt z administratorem gry

Pseudonim

Treść wiadomości

Wyślij wiadomość

Rankingi

Zestawienia można sortować według każdej z kolumn – należy kliknąć w symbol znajdujący się w prawej stronie nagłówka kolumny.

- **Ranking indywidualny** – klasyfikacja uczestników w kolejności według sumy zdobytych punktów, w tym za udzielone odpowiedzi na pytania testowe. Po kliknięciu w napis **Szczegóły** w zestawieniu Ranking indywidualny wyświetlane są wyniki szczegółowe.

Lp.	Pseudonim	Liczba miejsc	Razem punktów
1.	uczen3 (szczegóły)	5	122
2.	uczen2 (szczegóły)	2	95
3.	Wojtek (szczegóły)	5	87
4.	uczen1 (szczegóły)	4	66
5.	test1 (szczegóły)	3	40
6.	jacek (szczegóły)	1	39
7.	Rosiu (szczegóły)	1	39

Powiadom znajomego

1. Powiadomienie znajomego - 5 pkt.
(13.02.2018 21:08:29)
2. Powiadomienie znajomego - 5 pkt.
(17.02.2018 05:16:37)

Testy

Legenda lokalizacji:



Brak lokalizacji lub "przybycie" przez Internet



Uczestnik w pobliżu miejsca



Uczestnik w oddali od miejsca

Lp.	Numer	Miejsce Pamięci
1.	400	Miejsce walk powstańczych 1-3 sie
2.	401	Cmentarz parafialny w Chotomowie

- **Ranking zespołowy** – klasyfikacja szkół i uczelni w kolejności według sumy wszystkich zdobytych punktów, w tym za odpowiedzi udzielone na pytania testowe. Po kliknięciu w napis **Szczegóły** przy szkołach wyświetlany jest wykaz uczniów biorących udział w grze wraz z uzyskanymi wynikami

Ranking uczelni | Ranking szkół

Pokaż wszystkie

Lp.	Szkoła	Liczba uczestników
1.	II Liceum Ogólnokształcące - Legionowo-Królowej Jadwigi 11 (szczegóły)	4
2.	Szkoła Podstawowa im. Wojska Polskiego w Białobrzegach - Białobrzegi-Wojska Polskiego 21 (szczegóły)	3

Szczegóły rankingu zespołowego dla:

II Liceum Ogólnokształcące - Legionowo-Królowej Jadwigi 11

Lp.	Pseudonim	Liczba miejsc	Razem punktów
1.	uczen3 (szczegóły)	5	122
2.	uczen2 (szczegóły)	2	95
3.	uczen1 (szczegóły)	4	66
4.	Uczen4 (szczegóły)	0	10

Zestawienia

- Rozwiązane testy w ciągu ostatnich 48 godzin – w opracowaniu.
- Wyniki testów w poszczególnych miejscach – w opracowaniu.

REGULAMIN EDUKACYJNEJ GRY TURYSTYCZNEJ – WERSJA ROBOCZA

§ 1. Zasady Gry

1. Gra odbywa się w terminie od ... do ... w oparciu o rozmieszczone na wybranym terenie tabliczki z kodami QR.
2. Organizatorami gry są
3. Celem Gry jest zapoznanie jej uczestników z wybranymi informacjami, w tym z historią Armii Krajowej, połączone z równoczesnym zwiedzaniem miejscowości, w której umieszczone są tabliczki z kodami QR.
4. Zadaniem uczestników Gry jest przemieszczanie się pomiędzy poszczególnymi miejscami i udzielenie odpowiedzi na udostępniane pytania. Dla każdego miejsca dostępne są 3 pytania testowe z 3 możliwymi odpowiedziami.
5. Udzielenie powtórnych odpowiedzi na pytania testowe możliwe jest po upływie co najmniej tygodnia od udzielenia poprzednich.
6. Organizator nie zapewnia opieki medycznej dla osób uczestniczących w Grze.
7. Uczestnicy poruszają się podczas Gry na własną odpowiedzialność.
8. Uczestnicy, przystępując do Gry, biorą na siebie pełną odpowiedzialność prawnocywilną na cały czas trwania Gry. W przypadku osób niepełnoletnich odpowiedzialność za taką osobę ponoszą rodzice/opiekunowie prawni.
9. W przypadku naruszenia niniejszego regulaminu, złamania zasad fair play bądź utrudniania Gry innym uczestnikom, Organizator ma prawo wykluczyć uczestnika w dowolnym momencie Gry. Decyzja Organizatora w tej kwestii jest ostateczna.
10. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za zachowania uczestników mogące naruszyć porządek publiczny lub dobra osobiste osób trzecich.
11. Organizator nie jest stroną między uczestnikami a osobami trzecimi, których dobra mogą być naruszone w czasie Gry.

§ 2. Udział w Grze

1. W Grze mogą uczestniczyć zarówno osoby pełnoletnie, jak i niepełnoletnie.
2. Udział w Grze jest bezpłatny, tzn. nie jest wymagane żadne wpisowe.
3. Warunkiem udziału w Grze jest rejestracja uczestnika obejmująca podanie pseudonimu, adresu e-mailowego i statusu zawodowego oraz opcjonalnie dodatkowych danych (m.in. nazwa szkoły lub uczelni, płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania itp.) – dane te dalej są nazywane danymi biograficznymi.
4. Uczestnikami Gry są jedynie pojedyncze osoby.
5. Rejestracji należy dokonać przed pierwszym odpowiadaniem na pytania testowe.
6. Poprzez rejestrację uczestnik wyraża zgodę na:
 - wzięcie udziału w Grze na warunkach określonych w niniejszym regulaminie.
 - publikowanie przez Organizatora na własnej stronie internetowej, w portalach społecznościowych oraz w informacjach medialnych wyników gry z pseudonimami uczestników.

7. Możliwe jest zarejestrowanie uczestnictwa w grze uczniów i studentów z innych szkół i uczelni niż te ujęte w wykazach. Takie szkoły i uczelnie należy zgłaszać z wyprzedzeniem, z wykorzystaniem formularza kontaktowego.

§ 3. Ocenianie udziału w Grze

Podczas udziału w Grze będą przyznawane punkty:

- za podanie przy rejestracji wszystkich danych biograficznych – 10 punktów;
 - za wybranie prawidłowej odpowiedzi w każdym z 3 pytań dotyczących zwiedzanego miejsca:
 - przez Internet bez podpowiadania – 3 punkty, po jednej podpowiedzi – 2 punkty, a po dwóch podpowiedziach – 1 punkt;
 - przy miejscu bez podpowiadania – 9 punktów, po jednej podpowiedzi – 6 punktów, a po dwóch podpowiedziach – 3 punkty;
 - za każdą prawidłową odpowiedź na 25 pytań testowych dotyczących odzyskania przez Polskę niepodległości – 6 punktów, po jednej podpowiedzi – 4 punkty, a po dwóch podpowiedziach – 2 punkty. Nie ma ograniczeń jeśli chodzi o miejsce udzielania odpowiedzi;
 - za wpis do księgi gości – 20 punktów;
 - za wypełnienie ankiety dotyczącej gry – 20 punktów;
 - po 5 punktów za każdą z 3 rekomendacji gry znajomym.

Za aktywność w grze poza odpowiedziami na pytania dostępnymi w zwiedzanych miejscach można uzyskać 215 punktów ($10 + 150 + 20 + 20 + 15 = 325$). Przykładowo przy 15 miejscach można uzyskać jeszcze 405 punktów ($15 * 3 * 9 = 405$). Maksymalnie będzie można uzyskać 730 punktów ($325 + 405 = 730$).

§ 4. Nagrody w Grze

W zależności od liczby uzyskanych punktów uczestnikom gry przyznawane będą wirtualne odznaki:

- Złota odznaka – liczba uzyskanych punktów: co najmniej 90% możliwych punktów;
- Srebrna odznaka – liczba uzyskanych punktów: co najmniej 75% i mniej niż 90% możliwych punktów;
- Brązowa odznaka – liczba uzyskanych punktów: co najmniej 60% i mniej niż 75% możliwych punktów.

Można będzie wydrukować sobie dyplom potwierdzający przyznanie odznaki.

Inne nagrody będą przyznawane oddzielnie przez Organizatorów dla każdej edycji Gry.

§ 5. Postanowienia końcowe

1. Regulamin Gry znajduje się na stronach internetowych Organizatorów.
2. W kwestiach dotyczących przebiegu Gry, nieprzewidzianych niniejszym regulaminem, głos rozstrzygający należy do Organizatora.
3. Organizator zastrzega sobie prawo przesunięcia, przedłużenia lub przerwania Gry z ważnych przyczyn.
4. Organizator zastrzega sobie prawo wprowadzenia zmian w regulaminie.
5. Wszelkie uwagi i zapytania należy przesyłać z wykorzystaniem formularza kontaktowego.

WYBRANE SŁOWNICTWO⁵⁰

Gra komputerowa – rodzaj oprogramowania komputerowego przeznaczonego do celów rozrywkowych bądź edukacyjnych (rozrywka interaktywna) i wymagającego od użytkownika (gracza) rozwiązywania zadań logicznych lub zręcznościowych. Gry komputerowe mogą być uruchamiane na komputerach osobistych, specjalnych automatach, konsolach do gry, telewizorach, telefonach komórkowych oraz innych mobilnych urządzeniach, nazywanych łącznie platformami sprzętowymi. Zadania stawiane przed graczem w grach komputerowych różnią się w zależności od gatunku i mogą polegać np. na rozwiązaniu zadania logicznego, eliminacji wirtualnych przeciwników czy też rywalizacji ze sztuczną inteligencją bądź innymi graczami; interaktywna rozrywka w celach zawodowych nosi nazwę sportu elektronicznego.

Rodzaje gier komputerowych:

- gry zręcznościowe
- gry przygodowe
- gry fabularne
- gry symulacyjne
- gry sportowe
- gry strategiczne
- gry logiczne
- gry edukacyjne

Gra edukacyjna – gra, której zasady opracowano w taki sposób, że jej elementy służą poprawie umiejętności lub poszerzeniu zasobów wiedzy graczy. Poza walorami czysto rozrywkowymi, gra taka stymuluje rozwój graczy w określonych kierunkach i obszarach. Gry edukacyjne są popularnym narzędziem dydaktycznym, cenionym za skuteczność, osiąganą dzięki zwiększeniu atrakcyjności procesu dydaktycznego. Mimo że ich podstawowym celem jest edukacja, stanowią formę rozrywki, co niesie dodatkową wartość poznawczą – aktywizacja układu limbicznego, związana m.in. z wywoływaniem pozytywnych emocji (odczuwaniem przyjemności – hedonizm), pobudza mózg do pracy i rozwoju. Jest to naturalny dla człowieka mechanizm przetrwania i przystosowania: przyjemność uczy nas odróżniać to, co dla nas dobre i korzystne (stymuluje procesy uczenia się).

Niemal każda gra zawiera elementy edukacyjne, jednak w grach edukacyjnych nauka i trening należą do głównych celów, a nie są tylko wartościami dodanymi. Gry edukacyjne tym różnią się od innych, że zostały opracowane przede wszystkim w celu nauczania i stymulowania rozwoju, a rozrywka jest tu formą przekazu wiedzy i środkiem do poprawy umiejętności.

Gra miejska – gra wykorzystująca przestrzeń miejską jako istotny element rozrywki. Gry miejskie przybliżają topografię miast, ważne dla nich wydarzenia i postacie, zapewniając przy tym dobrą zabawę.

Gra terenowa (Gra turystyczna) – rodzaj gry rozgrywanej najczęściej w czasie rzeczywistym, w której wykorzystuje się teren, jego topografię oraz inne właściwości. Istnieje wiele rodzajów gier terenowych: zręcznościowe, siłowe, taktyczne, fabularne i RPG (role-playing game – tzw. gra wyobraźni, oparta na narracji, w której gracze wcielają się w role fikcyjnych bohaterów). Podstawową umiejętnością wymaganą od gracza jest do-

⁵⁰ Podane informacje pochodzą przede wszystkim z Wikipedii.

bra orientacja w terenie, umiejętność czytania mapy lub wykorzystania urządzeń GPS.

Gry terenowe posiadają aspekt edukacyjny, dlatego wykorzystywane są w harcerstwie, praktycznej nauce w szkole (np. geografii, ekologii) czy szkoleniu wojskowym.

Gry urozmaicają zwiedzanie. Nie jest to wówczas tylko zwykła przechadzka. Możemy wykonać odpowiednie zadania, zgodnie ze scenariuszem, który jest przedstawiony w grze. Zadaniem może być ułożenie hasła z liter, które np. znajdują się na tablicach czy pomnikach.

Grywalizacja (ang. gamification) – wykorzystanie mechanizmów zaczerpniętych z gier w celu zaangażowania użytkowników i rozwiązywania problemów. Należą do nich:

- punkty, będące typem nagrody przydzielanej za czynione postępy;
- aktywności (pokazujące zbliżanie się do wygranej) wraz z informacją zwrotną, oznaczającą natychmiastową reakcję środowiska gry na działania gracza,
- poziomy, będące wyznacznikiem statusu gracza, ukazujące jego miejsce w rankingu względem innych graczy (motywujące do dalszej gry),
- tabele wyników angażujące do dalszej gry, umożliwiające porównanie się gracza do innych oraz chwalenie się uzyskanymi wynikami,
- odznaczenia pokazujące, z jakimi wyzwaniami zmierzył się gracz i jakie miał osiągnięcia (sprawiają przyjemność i dają satysfakcję),
- wyzwania, które są losowymi lub wynikającymi z fabuły zadaniami, których należy się podjąć (w celu otrzymania punktów lub przejścia na wyższy poziom gry),
- przyuczanie, czyli proces wprowadzenia nowego użytkownika w świat gry (służący pełnemu zaangażowaniu nowicjusza w rozgrywkę),
- pętla zaangażowania społecznego służące wywołaniu emocji⁵¹.

Responsywność – automatyczne dostosowanie grafiki do rozmiaru wyświetlacza, na którym ekrany strony internetowej czy programu są prezentowane. Przy zapewnieniu responsywności ekrany tak samo dobrze będą wyglądać na monitorze, laptopie, tablecie czy smartfonie.

HTTPS (ang. Hypertext Transfer Protocol Secure) – szyfrowana wersja protokołu HTTP. W przeciwieństwie do komunikacji z użyciem niezaszyfrowanego tekstu w HTTP klient-serwer HTTPS szyfrował dane za pomocą protokołu SSL. Obecnie używany jest do tego celu protokół TLS. Zapobiega to przechwytywaniu i zmienianiu przesyłanych danych.

Kod QR - (ang. Quick Response, QR: szybka odpowiedź) – alfanumeryczny, dwuwymiarowy, matrycowy, kwadratowy kod graficzny opracowany przez japońskie przedsiębiorstwo Denso-Wave w 1994 roku. Kod można wykorzystywać do zapisywania i umieszczania w różnych miejscach adresów URL, które można następnie odczytywać za pomocą odpowiednio oprogramowanych urządzeń przenośnych.

Uwaga: Standardowo projektowanie gry obejmuje:

1. Wybranie miejsc
2. Zmierzenie współrzędnych miejsc
3. Opracowanie opisów
4. Opracowanie stron internetowych
5. Opracowanie streszczeń opisów
6. Przetłumaczenie streszczeń opisów na j. angielski
7. Nagranie streszczeń w j. polskim i j. angielskim przez lektorów

⁵¹ Monika Wawer, *Grywalizacja w edukacji i szkoleniu pracowników*, Lublin 2014.

8. Opracowanie pytań testowych
 9. Opracowanie wykazu szkół i uczelni
 10. Zaprojektowanie tabliczek z kodami QR
 11. Wygenerowanie arkusza wielkoformatowego z tabliczkami z kodami QR
 12. Wycięcie tabliczek z kodami QR
 13. Umocowanie tabliczek z kodami QR
 14. Zaprojektowanie i wygenerowanie gry z wykorzystaniem informacji z 2), 4), 5), 6), 7), 8) i 9)
- Po wygenerowaniu gry realizowane są:
15. Promocja i inauguracja gry
 16. Obsługa gry (odpowiadanie na e-maile uczestników, publikowanie ogłoszeń, wysyłanie e-maili do uczestników, poprawianie błędów, itp)

Gry będą projektowane i wdrażane przez wyspecjalizowaną firmę Smart Education International⁵².

Zgodnie z zawartą umową o współpracy informacje o Armii Krajowej wykorzystywane w grach będą opracowywane lub weryfikowane z ramienia Światowego Związku Żołnierzy AK przez upoważnionych specjalistów.

W przypadku zainteresowania takimi grami prosimy o kontakt: gra@armiakrajowa.org.pl lub info@smarteducation.pl

⁵² <https://smarteducation.pl/>

IX. PODSUMOWANIE II EDYCJI PATRIOTYCZNEJ GRY KOMUNIKACYJNEJ

W dniu 23 lutego 2018 r. o godz. 18.00 odbyło się uroczyste podsumowanie II edycji Patriotycznej Gry Komunikacyjnej i wręczenie nagród jej laureatom. Współorganizatorami przedsięwzięcia byli: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Fundacja Polskiego Państwa Podziemnego oraz Zarząd Transportu Miejskiego. Uroczystość została zorganizowana w Centrum Edukacji Historycznej w budynku PAST-y, na IV piętrze, w siedzibie organizacji kombatanckich.

Na uroczystość przybyli laureaci z rodzinami, przedstawiciele środowisk kombatanckich Armii Krajowej oraz wielu zaproszonych gości.

Wszyscy otrzymali przypinkę z kodem QR, z zakodowanym adresem strony gry.

Po powitaniu władz ŚŻŻAK: wiceprezesa Marka Cieciorzy, skarbnika Macieja Jarońskiego, sekretarza Ryszarda Dorfa, zaproszonych gości, laureatów indywidualnych, przedstawicieli uczelni, szkół i dzielnic przez Panią Annę Lewak – prezes Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego, prowadzenie uroczystości zostało przekazane Panu Maciejowi Rayzacherowi. Wygłosił on laudację o grze, idei, bohaterach oraz autorze gry, wiceprezesa ZG ŚŻŻAK prof. Marku Cieciorze.

Kolejnym punktem uroczystości było zaprezentowanie przez autora gry zakończonej II edycji i planów rozwoju w kolejnej odsłonie, z uwzględnieniem lokalnych szlaków pamięci⁵³.

Narrator podsumowania, Pan Maciej Rayzacher, poprosił o wypowiedź Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego – Pana Wiesława Witka, który wyraził podziękowania autorowi pomysłu, przekazał na jego ręce pamiątkową statuetkę oraz stwierdził, iż współpraca z ŚŻŻAK to szansa dla firmy, którą ma zaszczyt kierować.

Następnie wręczono nagrody w kategorii uczestników indywidualnych oraz w rywalizacji zespołowej: szkołom, uczelniom i dzielnicom m.st. Warszawy.

W klasyfikacji indywidualnej wyróżniono 19 najlepszych uczestników, którym w grze przyznano wirtualne brązowe, srebrne i złote odznaki. Otrzymali oni dyplomy, koszulki i nagrody rzeczowe.

Pierwsze dwa miejsca z maksymalnie możliwą liczbą punktów ex aequo uzyskały rodziny Anna i Piotr Sobieccy z córką Natalią oraz Monika, Michał, Szymon i Jakub Rosiakowie.

Trzech uczestników z najwyższą ilością zdobytych punktów otrzymało od Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych nagrody specjalne w postaci czytelników e-booków.

Dodatkowo wyróżniono uczestnika Marcina Krawczyka – pseudonim „jastrząb”, który w chwili pierwotnie zaplanowanego zakończenia II edycji gry zajął ex aequo jedno z trzech pierwszych miejsc.

53 Prezentacja dostępna pod adresem: <http://armiakrajowa.org.pl/ztm/podsumowanie2edycja.pdf>

Fundatorami nagród byli:

- Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych,
- Giełda Papierów Wartościowych,
- Narodowy Bank Polski,
- Mennica Polska,
- Polska Grupa Zbrojeniowa,
- Zarząd Transportu Miejskiego,
- Instytut Pamięci Narodowej,
- Centralna Biblioteka Wojskowa,
- Zbigniew Chmielewski,
- Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej,
- Fundacja Polskiego Państwa Podziemnego.

Wyniki indywidualne

Zajęte miejsce	Pseudonim używany w grze	Liczba uzyskanych punktów
1.	BemowscyJedi	2748
	Natalka/Ania/Piotrek	2748
3.	Mikosz	2719
4.	jastrząb	2646
5.	Kaś Wu	2494
6.	Artur Ułanowicz	2465
7.	Wójson2002	2389
8.	Czarek67	2331
9.	julka_s	2221
10.	I.skibniewski	2197
11.	emwu	2081
12.	LI24RD	2063
13.	Karotka	2021
14.	JakubF	2012
15.	Ola	1941
16.	Majonez	1636
17.	Wika&Nata&ananasy	1595
18.	Antek	1184
19.	Skwaromir	1014

Wyróżniono także dyplomami najlepsze 3 szkoły, 3 uczelnie i 3 dzielnice. Pierwsze miejsce w klasyfikacji szkół zajęła Szkoła Podstawowa nr 98 im. Lucy Maud Montgomery, w klasyfikacji uczelni – Wyższa Szkoła Technologii Informatycznych, a w klasyfikacji dzielnic – dzielnica Wola. Przedstawiciele tych instytucji otrzymali dyplomy oraz pamiątkowe statuetki.

Wyniki zespołowe – szkoły

Zajęte miejsce	Nazwa szkoły	Liczba uzyskanych punktów	Liczba uczestników
1.	Szkoła Podstawowa nr 98 z Oddziałami Integracyjnymi	9365	13
2.	Gimnazjum nr 23 im. Ireny Sendlerowej	6622	87
3.	Szkoła Podstawowa nr 88	5596	57

Wyniki zespołowe – uczelnie

Zajęte miejsce	Nazwa uczelni	Liczba uzyskanych punktów	Liczba uczestników
1.	Wyższa Szkoła Technologii Informatycznych w Warszawie	43248	234
2.	Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie	827	11
3.	Akademia Finansów i Biznesu Vistula	653	10

Wyniki zespołowe – dzielnice

Zajęte miejsce	Nazwa dzielnicy	Liczba uzyskanych punktów	Liczba uczestników
1.	Wola	45352	255
2.	Praga-Południe	10553	98
3.	Mokotów	9654	27

Po wyróżnieniu laureatów uhonorowano Pana Wojciecha Jeutego – za jego wkład w opracowanie 6 patriotycznych gier w Legionowie i powiecie legionowskim – oraz Mateusza Cieciorę – za zaprojektowanie i implementację oprogramowania Patriotycznej Gry Komunikacyjnej.

W trakcie uroczystości szanowni goście biorący udział w dekorowaniu i wręczaniu nagród zachęcali zebranych do wspierania i promowania patriotyzmu, szczególnie wśród młodego pokolenia.

Na zakończenie uroczystego spotkania wystąpili student oraz absolwent Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina, Radosław Jarocki – altówka i skrzypce i Jędrzej Jarocki – akordeon. Wykonali III sonatę J.S. Bacha oraz 3 tanga Astora Piazzoli. Publiczność doceniła młodych artystów brawami.

Spotkanie zakończyło się rozmowami przy kawie i herbacie.

Autorz informacji: Mirosław Chada

Zdjęcia: A.M. Nowacka-Brysiak





